

BIBLIOTEKA

Zakł. Nar. im. Ossolińskich

XVII

933

Lapf. 1835.

LV. D. 22.

CLARA NOBILITATIS MA
iorum Antonij Schneebergeri Patritij Tiguri-
nis Helvetij, Philosophiae & vtriusq. medicinae
Doctoris, Stemmata.



Si pater est Adam cunctis, si mater & Eva,
Curne omnes sumus nobilitate pares?
Degenerant homines vitij, fiuntq. minores,
Exaltat virtus nobilitatq. genus.

In Deo faciemus virtutem.

Bibliotheca JW^{re} Habi Ossolin.
Kiegs. ofiarwie
ambroy Szabowski
Kiegs. Krak.

0
Lett I N^o 45.

Zniewienie Zawstydzenia

/: pierwszego:/

Ktore X. Piotr Skarga niestusznie
na Zbor Pana Terusa wniere
usitolowat.

pr. Hieronima Moskorzowskiego
z Moskorzowa

Drukowane w Rakowie r. 1607.

XVII-933-III



LIB. DE

Do Krola Je^o Mści.



Łosierdzia nad tymi wykonáne beda / ktorzy nie czyni
má miłosierdzia nad bliźnim swym. A iesliż nad tym/
co nie czyni miłosierdzia / sad Páński bez miłosier
dzia wisiałóś ten tak stráśnego sadu páńskiego wy
dzie / ktorzy sie w nawietšej rzeczy z bliźnim swym nie
słusznie y niespráwiedliwie obchodzi / á ieszcze nácie
raia c nań / iáko namiespráwiedliwiey / vdać to chce / iá
koby to ku iego dobremu czyni. Ano on / choć Pogá
nin / iednąk prawdziwie powiedzial / że totius iniusti
tia nulla capitalior est, quam eorum hominum, qui
tum cūm maxime fallunt, id tamen agunt, vt viri boni
esse videantur. Mamy tedy za to / że W. K. M. Pan
náś Mściwy / ináczey sam o nas / poddanych swych
wiernych / rozumieć ná potym będzie raczył / y do
wsu swych Páńskich / ináczey nas odnosić nieżyczi
wym ludziom / iedno iáko W. K. M. sam z piśmá ná
šego / y doysć y zrozumieć możej / nie będzie raczył
dopuszczáć. Ktora obrone / iákom dla tey przyczyn
ny W. K. M. Panu nášemu Mściwemu osiárował;
tak teź ábym przez nie chce moie / Ktora mam do szczę
śliwego pánowania W. K. M. / osiárowaniem tey
prace moiey wyświádczył / te sobie otuche czyniac o
W. K. M. / że teź y praca moia pogárdzić nie raczyś.
Bo iesliż Monárchowie niektorzy nie pogárdzili w
pominkami bárzo podlymi poddanych swych / tak iż
teź Historie pogáńskie / to nam ná zálecenie Monár
chow pewnych zostáwili / że y iáblkiem / á náwet y
garzścis woby / náder podlymi wpominkami / oni
wielcy Krolowie nie pogárdzali; nie ná wpominek /
ále ná

Przedm. do Krolá Je° Mści.

ále ná vmysl tego/ktory go ofiarował pátrząc/y on v
siebie vvažájac: Czemuž y ia o W. K. M. Pánu náš
šym miłosćiwym/ Pánu Chrześćiańskim / nie mam
sobie tey otuchy pewnie czynić / że też praca moie/ w
rzeczy/ktora iest napřednieyša / y náđ ktora wyžša
być nie može/podietá / miłosćiwie przyisć raczyš;
zwlaščza / że y w osobie máley moiey / wielu inšych
W. K. M. cheć do siebie poćiągnieš / ktorzy y votis
certabunt záwše / zá šczesliwe pánowanie W. K.
W./v onego Monárchy nawyžšego/y wšytkich spo
sobow przystoynych nie przestána zážywać/ktorymi
by cheć swoje ku máiestatowi W. K. M. wyswiádo
czáli. A náđ cheć y miłosć poddáných / že wietšych
šárbow žádný Monárchá pewnie mieć nie može:
gdyž y Historie dawne / tedy też y experientia sámá/
przez ták wiele wiekow každého náuczylá. Pánu
nawyžšemu/y iego námištemu Synowi/pánu nášez
mu Jezusowi Christusowi/ Pánu pánow/y Krolow
wi Krolow/W. K. M./y pánowanie W. K. M./
óddawájac/ nanižše služby me/ do Miłosćiwey lá
sti W. K. M. Pána mego Miłosćiwego oddáie.
Zwoley Moskorszowskíey / Dyczystego solwárczku
mego / roku 1606.

W. K. M. Pána mego Mściwego

wierny poddány / y nanižsy slugá/

HIERONYM MOSKORZOWSKI
z Moskorszowá.

PRZEDMOWA, Do Czytelniká pobożnego, y rozśadnego.



NAKO y controuersia z námi zaczęli y
 postępowáli pánowie Jezuitowie, nie
 wádzic przetożyc, Czytelniká skány,
 ábyś obaczył y wyrozumiał, iáko się oni
 przeciw nam, á my przeciw onym zá-
 chowáli. **BELLARMIN** Jezuitá, in
 suis de religione Christiana controuer-
 siis, pisał przeciw nam. Zá dowody ie-
 go wziąwszy się **X. W V I E K** Jezui-
 tá, one zebrat, y tymże porządkiem,
 nieco wianysy, nieco przydamysy, z nich ksiąskie spisat, y przeciw
 nam Polskim ięzykiem wydał. Odpisatá ná te ksiąskie **X. Wuyká**,
 osobá pewna Zboru nášego. Aż gdy się odpowiedáło **X. Wuyko-**
wi, y **Bellarminowi** się zaraz odpowiedáło; też Odpowiedź, ięzykié
 też **Łacińskim** w drukemý podáli, áby y **Bellarmin** sam mógł wi-
 dzieć, iáko niepewne dowody przeciw nam przyniosł: ále y wszyscy,
 ktorzy ie czytáli v niego, áby toż obaczyć mogli. Oburzył się zaś
X. Smiglecki Jezuitá przeciw nam, y **Księge** wydał; który odniósł
 respos, ná swoie sophismata gruntowny, od osoby také pewney Zbo-
 ru nášego: y tak pánowie Jezuitowie, byli z námi w milczeniu.
 Aż oto wystąpił **Xiędz Skárgá**, y z tym Zánstydzieniem ná nas się
 wyrwał. Ale, ieśliż nas chciał zánstydzić, trzebá byto odpowiedzi
 náše, ná księgi **X. Smigleckiego**, y **X. Wuykowe**, y **Bellarminá**, to-
 wárzyssow iego, gruntownie znieść. Toć byłá do zánstydzienia ná-
 šego, á zá tym, y do obrony causy **X. Skárgi**, napewnieysza droga: to
 sposób, do wynietienia slany **X. Skárgi**, y to wárzyssow iego, nawá-
 ronnieyszy: á náwet, to práwemu Theologowi, y porządnemu di-
 sputorowi, uczynić przystáło. Jż tego nie uczynił; á zaż tu sam
X. Skárgá ná zánstydzienie nie zárobil? á zwłaszcza gdy ieścze
 kto w písanie iego weyżrzy, y pilno ie wvazy. Bo cóż, proszę, z takie-
 go písania, ráczcy dworskiego, á niż Theologickiego, colligowác y zá-
 wrzec się może, iedno że **X. Skárgá**, ábo niewiedziat iákie jest wy-

Przedmowá

znánie náše y dowody iego, á przedsię disputátia sobie z námi zaczął; co iáko bacznie uczynił, káždy widzieć może: ábo, ieśli nie-
dział iákíe wyznánie náše, nie wiedział co rzec z nášymi wywody,
które są w odpowiedziách nášych, ná księgi towarzyszon iego. T
nie mogąc rzecz sáma wyznánia nášego, y dowodów, ktorými v-
gruntowane iest, prawdę zeprzeć; słony dworskimi nas iáko táko
zbyć chciat, á ludziom, ktorzy Pismá świątego, y tájemnic Bożych y
páná Chrystusowych, w Pismie świątym zamknionych, nie są po-
wiádomi, nas ohydzić, y przed nimi iáko nabórziey zesromocić. A
choć iego tá intentia była, iáko z písania iego, kto w nie pilno wey-
szry, káždy obaczy, przedsię my odpowiedz ná iego písanie przyno-
šimy, ábyśmy ku obronie nákaštonnieyšey z bawienney prawdy, dro-
gi uitorowaney, y porzadney disputátiey y rozmowy, namniey nie v-
stepowali; á osobliwie się ludziom wšytkim, przed pánem Bogiem, y
iego namiłšym Synem pánem Iezusem Chrystusem, pánem y Bogiem
nášym, á sędzią żywych y umártych od Bogá najwyżšego poštánowio-
nym, oświádczyli: iákosy oświádczamy, że się nam w tym, co nam
X. Skárgá niešlusnie zádana, krzywdá od niego wielka dzieie:
ktorá teź krzywdę, onemu spráwiedliwemu sędzicmu, przyktádem
Zbáwiciela nášego, cále do rąk iego nášwietłšych oddawamy; iego
o to prośac pokornie, áby on y prawdy swey, y niewinności nášey, być
obroncą miłostíwym raczył. Tnic nie wątpimy, że on, podług Bo-
skich litości swych, dla imienia swego, tego uczynić przedsię nie
zaniecha.

A iž w Przedmowách swych, w iedney do Je^o Młci Pána
Woienwody Poznánškiego žal swoy wypisúie, á w drugiej do Czy-
telniká, nam się wštydác kaže: tedy ná słowá iego, á słowá došć v-
šczypliwé, tákże y rzeczy, ná ktore się w Odpowiedzi nášey, ná
swych mieyscách, z táski páńskiey, odpisáto došátecznie, odpowie-
dzia niechoąc cie bawić, Czytelniku rozsádný y pobožny, o to cie
prošę, ábyś wwažat, czego žaluje X. Skárgá, y z á co się nam wštydác
kaže. W brod tedy przez wšytkie instántie pošeďšy, á wšytkie bár-
wiáne słowá mináwšy, do tego przyść náwet muší, że tego žaluje
X. Skárgá, że my Pána Chrystusa, ktorego Bog Ociec z niebá slu-
chać roszkazat, á zátym Apostołów świątych iego, w Pismiech świe-
tych do náš mowiaczych, o ktorých sámych Pan powiedział, Słowa
słuchaj

Do Czytelniká.

Slucha/mnie slucha/sluchać wolimy, a niżeli Papieża y Decretalowi jego: y za to sie nam wstydać kaze, że przy Pismiech Prorockich y Apostolskich ślategcznie stoimy, na żadne wymysły ludzkie y wstawy nie ogladając sie. A to uważny, wznay Czytelniku pobożny y rozsądny, iaki to żal, y iako słuszny, X. Skargi, y iako też sprawnie dla nam X. Skargi wstydzic sie kaze. Takac jest dzisia sprawa na świecie, Czytelniku rozsądny y pobożny, że winny niewinnego potępias a ten, który by sie wstydzic sam miał za swe sprawy, wstydzic sie temu, który na to nigdy nie zarobił, kaze. Ale y nauki Pána Chrystusowego, y slug pána Chrystusowych, toż jest zawise na świecie szczęście, które było samego Chrystusa Pána. Niewinny byt a niewinnego oni Zakonnicy potępiáli: prawde im przynosił zbawienią, a oni mówili, że zwodzi lud: on im dobrze czynił, a oni go prześladowáli, y prześladować nie przestáli, aż go haniebnie zamordowali. A czemuś? Temu, iż byli wmitowali wieccy chwale ludzką, a niżeli Boga: swe pożytki y wczas, a niż ludzkie zbawienie. Co iż strofował pan Jezus, y sñiadczył przeciw sñiatu, iż uczynki jego byty zły: przetoś go sñiat nienawidziat, y tak iadowicie prześladowat, y tak okrutnie zagladził. Patrzyć y teraz, iakie szczęście nauki jego. Ozowieś sie z nauką pána Chrystusowego: aż Błuznierstwo, bluznierstwo, wolaia, wstydać sie za nie kaza. Strofuieś ta naukę pychy, takomstwo, zbytek: aż krzycza, Nie cierpieć takowey krzywdy. A że by to miało ptaśczyk pobożności, gdy prawdy kolacey w oczy ścierpieć nie mogą, nazową to krzywdą Boga: a w slugach P. Chrystusowych, zelum prawdy zbawienney y pobożnego żywota, w cichym duchu P. Chrystusowym, nazową obtudą. A to czemu? Podnieś oczy, a wyjrzyś z skutkow podobnych podobne przyczyny. Obaczże tedy, obacz Czytelniku rozsądny y pobożny, a z owocow poznaway drzewo. Lecz o tym aliás, bedzieli wola Páńska.

Teraz z strony odpowiedzi moiey, teć sprawnie daie, Czytelniku łaskawy, żem sie tak w niej zachował. Cokolwiek z Pism ś. zdał sie przynieść X. Sk., abo gdzie iedno dowody jego iaki pozor miały, tamem wtaśne słowá jego, słowo od słowá potożył, y z nich dowody wyiznósł, porządnie na niem odpowiedział, niewchodząc strona za dnemu, ani całunniey żadney nie zázymaiac, czego boday sie też kiedy nauczyli Aduersarze nasy, iako to sam czytając, rozeznać sñadnie bedzieś mogt. Gdzie Pism ś., abo iakich dowodow, aby wždy

Przedmowa do Czytelniká.

pozor iáki miáły nie byto, tám sie tak zábáwiać nie baczyłę potrzeby. I przetoś słowá X. Skárgi, tájánia sprosnego pełne, ábom opuścić, ábo tylko pokazać, ięśli tákiey osobie tákie słowá przystáły; ábo wiec tákam ná nic odpowiedź przyniosť, którą porównawszy z iego słowy, tuśse vznaś sam, że tey nie pomstá żadna, y oddánie wet z á wet, ná mnie nycisnietá, ále samá mítóść prawdy zábáwieniey wymogłá: nád którą iáko nic nie iest zacnieyszego, áni kóstonnieysze^o, tak nic przednieyszego v człowieká káždego słuśnie być nie má. A że tá odpowiedź tak nie rychťo wysťá, Czytelniku táskáwy, sá tego przyczyny rozmaíte. Pierwszá iest tá, że pewna osobá wzięťá to byťá ná sie: á w tym y przypadájące inne prace, y choroby nástepuujące, y śmierz z á tym, tey osobie do tego przesťkodzity. Po śmierci osoby tey, málá nie w rok, po wydániu písania X. Skárgi, mieć to chcieli po mnie niektorzy, ábym sie byl tego podiat. Jż ci tákowi byli, którymem siebie sámego powinien, trudno byto ináczey vczynić: bo w tey mierze, wieccy ná ich wola, niż ná moje niesposobność, obezřzeciem sie musiat. Wziátem to tedy ná sie, ná samę pomoc Páńská spusćmwszy sie: ácz mi y w tym inśe prace, o których wiedzá ludzie, z którymi żyťe familiarius, przesťkadzáły, y drogi rozmaíte, że z tego zdrowia, y z á trudnienia inśego nie wspomnienie sie: á náwet, od niemátego czásu byťá spisána, ále do druku, prze pewne impedimenta, przysć nie mogłá. Aleć ia rozumiem, táskáwy Czytelniku, że nie ná to pátrzyć będziesz, rychťoli, nie rychťoli tá praca wysťá; ále ná to, ięśliž ná prawdzie Prorockiey y Apostolskiey mocno vgruntowána stoi, y z nią sie zgadza. Jeśli tak, przycięć sie ia powinien ięśli nie, odrzucić: ále y ia sam napiernwszy, to rozumienie w niey rad przemáże, ktorekolwiek w niey, niezgodne z słowem Páńskim, pokazáne będzie.

A iż teź X. Skárgá, Kazánie o Trócy przýdať, ná końcu ksiáski swey; tedy ia ná to nie odpowiedziátem, dla tey przyczyny, iż Miñister Zboru Rákowskiego, Valentinus Smalcius, publicć w swym Zborze, toż Kazánie refutowáť, y od Stucháczow Zboru swego proszony o to będąc, spísáť ie, y w druk podáť. Jż tedy z táski Bożey, przezeń to iest dostátecznie odpráwiono; tey prace podcymowáć sie miź mnie nie potrzebá byťo. P. Bogu oddawám cie z á tym, pobożny Czytelniku, życząc ci vprzeymie od P. Bogá nawysťszego, przez iego namilśego Syná P. Jezusá Chrystusá, y dob á nawysťszego, y poćiech, y tu, y ná wieki ná kóstonnieyszych.

1

ZNIESIENIE ZAWSTYDZENIA,
Ktore, X. PIOTR SKARGA Iezu-
ita, wniesć nieślusznie ná Zbor Pána I E-
zusa Názaráńskiego vsiłowal:

Vczynione przez
HIERONTMA MOSKORZOWSKIEGO
z MOSKORZOWA.



Jadz SKARGA w tym przećinako nam pisaníu swoim, tak postąpił, że nysytko pisanie ná dwie części, a potym część kážda ná rozdziały pewne podzielił. My tedy w odpowiedzi násey, za nim tymże porządkiem poydziemy; naprzod ná część pierwszą, potym y ná wtora, wedle rozdziałow od X. Skárgi vczynionych odpowiemy: a vvažając w przod, kedy będzie potrzeba, położenie, ábo tytuł y napis rozdziału káždego, domo- dy potym rozbierzemy, y ná káždy za pomocą y błogosłáwienstwem Oycá nášego nadobrotliwšego, y Zbáwiciela nášego Pána Iezusa Christusa, słusny odpor dámy. A tak iuż w imie Páńskie do pier- wšey części, rozdziału pierwszego przystápmy.

CZĘSCI PIERWSZEY

Rozdział I.

W Rozdziale pierwszym / takie położenie iáko fundá-
ment niciáki záłożył X. Skárga; Jż Ariáni nie są
Christyány. W tym tedy położeniu dwie rzeczy są.
Pierwsza / że nas Ariány zowie: wtora / że Ariány twierdzi
nie być Christyány. Co sie tego tytułu dotyczy / Którym nas
X. Skárga tytułue / ten nie słusnie / iáko inne wsytkie rzeczy
podobne / od niego odnosimy. Bo Arius / iáko świádeczo o
swoim

A

storie

Ruf. ecclef. hist.
lib. 1. cap. 25.
Theodor. ecclef.
hist. lib. 1. cap. 5.

Storie Kościelne/wyznawał/iż Syn Boży był duchem/ex non
entibus, to jest /z niebedacych rzeczy/ abo z niczego stworzo-
nym / przez ktorego świat Bog tworzył / ktory sie potym w
żywoćie pánieńskim z człowiekiem złączył. Ale niektórzy A-
riani byli/ ktorzy tego też pozwalali/ iż sie z Bogá wrodził syn
Boży przed stworzeniem świata/iako Aug. wczy lib. 6. de Tri-
nit. cap. 7. Ale y Maximinus Biskup Ariński/ przyznawał iż
sie Syn z istności Oycowstey wrodził / á to wedle rozumie-
nia Concilium Arminenckiego/ iako Augustyn lib. 1. przeciw
Maximinowi świadczy. My tego wszytkiego o pánu Jezus-
sie/ synu Bogá żywego/ nie wyznawamy: A temu/ Ariani nie
wzywali syná Bożego; my sie w modlitwach naszych dosyna
Bożego wćiekamy / y iego wzywamy. Jesliż tedy co w gło-
wnieyszych rzeczách/ y o bytności Syná Bożego / y o wzywá-
niu iego / z Ariány sie nie zgadzamy / iakoż Ariány iestemy?
Nie możemy zaiste / zá takie żadna miara być osadzeni / pra-
wodziwie y słusnie. Ale siłż z tad X. Skárgá/ nas chce zá Ari-
ány osadzić / że Syná Bożego nie znamy zá spolistnego z Oy-
cem/ czego też nie wyznawali Ariani; tedy to poydźsie zá tym/
gdy wierzyć kto y wyznawać iakákolwiek rzecz będzie / ktora
wierzyli y wyznawali Ariani / abo nie wierzyć y nie wyzná-
wać/ ktorey też / z iakieykolwiek miáry / Ariani nie wierzyli y
nie wyznawali/ że Ariánem być musí. Jesliż tak; tedyć y sam
X. Skárgá / y ze wszytkim towarzysztwem swoim / zá Ariáná
osadzonym moca tego dowodu swego będzie. Bo też Xiadz
Skárgá / y wszytko iego towarzysztwo wierzy / że przez Syná
swego Bog tworzył niebo y ziemię: y że Syn Boży przyiał
ná sie náture człowiecza; co też wierzyli y wyznawali Ariá-
ni. abo / iesliż dla tego zá Ariány / sam y z swoim towarzy-
sztwem/ nie będzie chciał być osadzony; tedy niechay obaczy/ że
y my dla tego / iż czego nie wierzymy y nie wyznawamy/ czego
też nie wierzyli y nie wyznawali Ariani / zá Ariány osadzeni
być nie możemy.

Aczci to X. Skárgá / nie przeto czyni / żeby tego bączył
nie miał / że my dla takiej przyczyny / zá Ariány osadzeni być
nie możemy: bo iakożby tego/ taki człowiek / y takiej reguly/
ktora

Łtóra sobie przodowanie między wszytkimi regułami nabo-
żeństwa swego przywłaszcza/ bączyc nie miał? Ale przeto tu
nas Ariány zowie/ áby to co o Ariusie/ y Ariánach historie da-
wne świadcza/ ná nas obrocił / y tak sie ná materia písania
przeciw nam wzdobyl/ á nas tytułem Ariánstím przykrzywyl/
zelsyl/ zhanbil y zesłomocił. W písanie iego kto weyżrzy/ zez-
żwie/ siádnie obaczy/ że tá rada y intentia iego byla/ choć on
inna z wierzhupokázanie. Kiedybym ja ná Kiedza Skárgę y
towárystwo iego wewlec chciał/ co też czynili inšy Kiedza w
iego nabożeństwie / á bárzo wielki Cáhalog nálażby sie / y
spraw bárzo dšiwonych / rzekłby záraz podobno / że sie bárzo
niespráwiedliwie z nim y z towárystwem iego obchodze / że
cudzych wystepków zlych wine / ná y ná iego regule wewłoa-
cze / Łtóra słusnie/ przy tych zárośe zostáwáć ma / Łtorzy ná
nie zárobili: á przecie zeznáchy musiał X. Skárgá / że ci byli
w nabożeństwie z nim y z iego towárystwem iedno. A Kiedz
Skárgá/ gdy to co Arius uczynil/ y co sie z nim stáło/ y co Ari-
áni uczynili/ ná nas wewłoczy/ y áby wewlec mogli/ nas Ari-
ány tytułuie nie słusnie/ izali sie dáleko wiecey niespráwiedlia-
wie z námi nie obchodzi? Wdál sie ná to X. Skárgá/ áby nas
záwstydził. Nie trzeba tedy takiemu/ Łtory to ná sie wóził/ ná
záwstydzenie sámemu zárabiać. Gdy X. Skárgá o to nas so-
dzi teraz / co Arius y co Ariáni przed kilkimi náśleci set lat uc-
zynili/ á ieszcze ci/ Łtorzy w nabożeństwie od nas byli dáleko
rozni/ mali sie zá co wstydzić ábo nie / niech bączni y pobożni
ludzie rozeznáia.

A iz też w tymże położeniu twierdzi/ iz Ariáni nie sa Chri-
stjány/ tedy ná to Łrotka odpowiedz: poniewáz sie pokázáło/
že my Ariány nie iesťesmy; tedy y to/ co on o Ariánach twier-
dzi/ nie náleży do nas. Lecz iz on przez Ariány nas / choć nie
słusnie rozumie / á ná nas tego / že Chrystjány nie iesťesmy
dowieść chce / przeto iáko tego dowodzi przypáćrowáć sie
bedsiemy. A w przod przed sie z Apostolá Páwłá świez
tego stowá przyniesiemy: z Łtorych kto Chrystjánnem iesť/
Łto nie/ siádnie obaczy/ áždy: ieslibyś mowi Apostól / wšlyt-
ni wynáł łánem Iezusa, á wwierzybyś w sercu twoim, iz go Bog wzbudził od

Rom. 10. 9.
10

dsił od umarłych, zbawion będziesz. Sercem bowiem wierzone bywa ku sprawiedliwości, a wsty wyznano bywa ku zbawieniu. Z tych tedy słow Apostolskich / mocno się zawieram / iż któkolwiek wyznawał cesarza / wsty Jezusa Panem swoim / a w sercu wierzy / iż go Bog wzbudził od umarłych / że ten będzie zbawion. A którego duch Pański do zbawienia przypuszcza / tego żaden z ludzi / od tytułu tego tak zaczęto / żeby Chrystyaninem nie miał być / odstrychnąć nie może. My wsty naszymi Jezusa Panem y Bogiem naszym wyznawamy: y dla tego mu się / iako Panu y Bogu naszemu kłaniamy / y Boska cześć wyrzadzamy. My sercem wierzymy / iż go Bog wzbudził od umarłych / y nad wszystko wywyższył / y mocą Boską wdąrował: gdyż to za z martwych wstaniem jego wedle rady Bożej koniecznie nastąpiło. A przetoż iemu dufamy / jego w potrzebach naszych doczesnych y wiecznych wzywamy / y według sił naszych za podpomocą niemu świętym jego / żyć w posłuszeństwie nauki świętej jego / y rozkazani świętych / wśluujemy. Ktoż tedy to twierdzić o nas ślusznie może / y nas tak sądzić / że Chrystyany nie jesteśmy? **X. Skąrga:** Ale mocniejszy na to dekret Duchá Pańskiego / y Apostolski mamy. Lecz uż postąpmy do dowodów **X. Skąrgi**. Tak tedy **X. Skąrga** przeciw nam piše.

Tym was Ariani naprzód samsłydzamy, iż twierdzimy y dowodzimy żeście poganie, a Chrześciany nie jesteście, y tym się przesławnym imieniem pokrywać nie możecie. Boście do Żydowskiej y Tureckiej y Pogańskiej fałszywej nauki przyszli.

Ż tad żeśmy do Żydowskiej Tureckiej y Pogańskiej nauki / iako piše **X. Skąrga** / przystali / zawrzec chce / żeśmy nie Chrześciany. Odpowiedam. Z tego co się uczynić żadnym sposobem nie mogło / dowodzi rzeczy sivey **X. Skąrga**. A dowodzi że iey: Żadna miara. Bo z rzeczy niepodobney / nie podobnego dowieść się nie może. Żydem Turczyinem y Poganiinem być razem / to jest niepodobna. Bo jeśli Żydem kto będzie; to nie Turczyinem: jeśli Turczyinem; to nie Żydem: a jeśli między Turczyinem y Poganiinem jest różność / to gdy też kto Poganiinem będzie / uż ani Żydem ani Turczyinem jedynym razem być nie może. A jeśli to niepodobna / aby kto razem y

Żydem

Zydem y Turczynem y Pogáninem był; tedyć ani sie to uczynić może/ ani mogło/ co nam X. Skąrga żądać/ żebyśmy y do Żydowskiej y Tureckiej y Pogąńskiej nauki fałszywey przystać mieli. A przetoż nazbyt subtylna na nas prośbą głową/ Która z tego co być nie mogło/ rzecz przecie swoje zamknąć w ślinie/ y nas sam za nie Chrześciana osadza. Ale rzecz/ że rozumie/ iżesmy częścią do Żydowskiej/ częścią do Tureckiej/ częścią do Pogąńskiej nauki przystali. Jeśli tak rozumie X. Skąrga/ czemu inaczej piśe: Przystać do nauki Żydowskiej Tureckiej y Pogąńskiej/ co nam X. Skąrga żądać/ nie jest/ te nauki/ w części iakiej przystać/ ale albo na wszystkie/ albo na główniejsze rzeczy w nich/ y po większej części całe zezwolić y na nich położyć.

A takiemu ogólnemu dowodowi/ iakie X. Skąrga posłać dać/ y iako z rzeczy tych/ które nam w ogólnym albo powszechnym dowodzie na pierwszym żądał/ z osobną każdą na nas dowodzi/ posłuchajmy.

Zydomie, piśe X. Skąrga/ y Turcy wierzą, iż Bog jest jeden, ten który niebo y ziemię stworzył, ale bez Syna y Ducha świętego. A Chrześciane Trojce s. wyznawają, iednego Boga, we trzech personach, y tym sa różni Chrześciane od Żydow y Turkow. Z którymi gdy wy Ariani Trojce s. odstępować, i chcieli sa uczestnicy, z Chrześciana żadney społeczności nie mają. w ińszego Boga który jest bez Syna y Ducha s. wierzyć, nie w tego, który jeden jest w Trojcy, Ociec Syn y Duch. s. który sam jest Bog Chrześciański. A iakoż się Chrześciane zwąć mają, gdy Bogiem Chrześciańskim gani dżiće, a do Tureckiego y Żydowskiego się odwracają?

W tych słowach Kiedza Skąrgi/ dwa dowody sa wystawione/ które acz w kupie położył X. Skąrga/ iednak dla wważenia ich porządnego/ trzeba każdy z osobną położyć. Pierwszy tedy taki jest:

Żydomie y Turcy wierzą/ iż Bog jest jeden/ bez Syna y Ducha świętego.

Ariani wierzą iż Bog ieden jest/ bez Syna y Ducha s.
Przetoż/ Ariani sa Żydomie y Turcy.

Wtóry takowy.

Chrześcćanie Troyce święta wyznawali iednego Boga

gá we trzech osobách/

Ariáni Troyce nie wyznawali: Przetoż/

Ariáni nie są Chrześcćiany.

To są dowody X. Skąrgi zebrane z słow przytoczonych/

na które porządkiem odpowiedam/ a pierwey na pierwszy.

Pierwszey tedy propositiey dowodu pierwszego/ to jest rzeczy tey/ iż Żydowie y Turcy wierzą iż Bóg ieden jest bez Syna y Duchá świętego/ (która wedle własney formy ábo figury/ tak się położyć miała: Ci co wierzą iż Bóg jest ieden/bez Syna y Duchá świętego/ są Żydowie y Turcy. Inaczej własney formy/ ábo figury ten dowód mieć nie będzie; y będzie ex pūris, iáko mówią, particularibus, z których się nie zowiązać nie może/) nie pozwalam X. Skąrdze: á to przetoż/ iż nie jest y własnym y dostatecznym dowodem na to/ áby kto Żydem y Turczyńcem był pokazany. Bo rzecz tá/Żydow od Turkow/ y Turkow od Żydow rozdzielić nie może. Przetoż iá też Xiadz Skąrgá/ za spólna Żydom y Turkom położył. A co Żydá od Turczyńá nie dzieli/ iáko Żydowskiey co Turczyńá od Żydá/ iáko Tureckiey náuki/ y własnym y dostatecznym dowodem będzie? Wyznanie Zakonu stárego z Talmudem/ terázeyšego po spolicie Żydá/ od Turczyńá; á profesia Alkoranu/ Turczyńá od Żydá/ własnie y dostatecznie dzieli. Te tedy są własnymi y dostatecznymi dowody/ na Żydowská y Turecká nánte. Tego kiedyby na nas dowiodł X. Skąrgá/ żeśmy stáry Zakon z Talmudem/ ábo Alkoran przyieli; ábo zgołá/ ábo w rzeczach co gównieyszych; dowiodłby tego/ żeśmy do Żydowskiey ábo Tureckiey náuki przystáli: póki tego nie dowiedzie/ á nie dowiedzie mgdy/ póty nas Żydami ábo Turki nie pokáže. Ależ y to takowe przez się jest/ że to oboie rázem uczynić się nie może/ iáko się wyżšey pokazało. A iáko tá propositia ma te defecty/ iáko się pokazało/ że jest y niewłasna y niedostateczna na pokazanie rzeczy przed się wšietey/ tak ma y ten defect/ że jest z strony Żydow niepewna y omylna/ o których to się twierdzić żadna miára nie może/ żeby wierzyli w Boga iednego bez Duchá świętego.

Wtorapropositia zaśie dowodu tego: to iest rzecz tá/iż Ariáni wierza / iż Bog iest ieden bez Syná y Duchá świętego: od nas / ktorych on Ariány nie słusnie zowie / nie pozwala sie zgola. Bo my wierzymy y w Bogá iednego / ale nie bez Syná y Duchá świętego. Gdyż wierzymy / iż Bog on nawyższy / ma Syná pána Jezusa Chrástáńskiego / z Duchá s. poczetego / áz Máriey Panny błogosławionej národzonego / ktorego od umárlych wzbudził wšy / Pánem y Krystusem náw wšytkim / wšytko mu pod nogi iego / okrom siebie poddawšy / wczynał. Wierzymy y to / że ma Duchá świętego / ktory w nim záwše byl / ktorego on wedle w podobania swego / wšyeczal záwše komu chciał / ku poświeceniu iego / y ktorego ná Syná swoje go przez miáry wylawšy / y ná iego wierne wylewa / y przezeń onych ku chwale swej poświeca. A przetoż choćby tá rzecz / wierzyć w Bogá iednego bez Syná y Duchá świętego nádo státecznieyšá byla / ná pokazanie tego / że kto iest Żydem y Turczynem / przećie z niego / przećiw nam nie mogłby zámknać X. Stárgá / żeśmy Żydowie y Turcy: ponieważ sie pokazało / że my wierzymy w Bogá iednego / ale nie bez Syná / ani bez Duchá świętego.

A iesliżby z tad chciał X. Stárgá pokázáć / że w Bogá iednego wierzymy bez Syná y Duchá świętego / iż ináczey á nie żeli on o Synu Bożym y o Duchu s. rozumiemy y wyznawamy: tedy ná to odpowiedam; że inša iest ináczey rozumieć o Synu y o Duchu świętym / á przećie wierzyć w Bogá iednego / ktory ma Syná y Duchá s. á inša zaśie / Syná y Duchá s. zgola nie przyznawáć / y wierzyć w Bogá iednego / bez Syná y Duchá s. zgola. A przetoż o nas / ktorzy Syná y Duchá s. przyznawamy / y że on iedyny Bog / nie iest bez Syná y Duchá s. wierzymy / twierdzić sie to nie może / że byśmy w iednego Bogá / bez Syná y Duchá s. wierzyli.

A náwet iesliżby też y to / przypropositiey swoiey pierwszej dowodu tego / co do niego przyšly / mieć koniecznie chciał X. Stárgá; iż Żydowie y Turcy wierza w Bogá iednego / ktorzy stworzył niebo y ziemię / bez Syná y Duchá świętego / y z tad domiáć chciał / że ten ktory wierzy w Bogá iednego / ktory bez Syná

bez Syná y Duchá s. ile jest osoba/iáko twierdza/świát stwo-
rzył/ jest Żydem ábo Turczynem: toćby zá tym iść musiało/
żeby też y Kredo/które y sam X. Stárgá Apostolskim wyzna-
wa/nas wiary Żydowskiey y Tureckiey wczytło. Bo ono Bogá
Wycá/wśzechmogacym/nie bá y źemie stwórzycielem wyzna-
wa; á Synowi Bożemu/áni Duchowi świętemu/stworzenia
nie bá y źemie nie przypisuje. Nic przypominam Pismá s.
które ná niezliczonych mieyscach toż czyni. Lecz to być nie
może żadna miára / áby Kredo / które Apostolskim wyzna-
waia/y Pismá święte nas miały Żydowskiey y Tureckiey wiá-
ry wczytć. Przetoż sie ná tym myli X. Stárgá/ áby ten Żydo-
wskiey y Tureckiey wiary miał być/który wierzy Bogá jedne-
go/stwórzycielem bez Syná/ ácz nie bez Duchá s./ ponieważ
ten w Bogu záwždy był/iáko moc iego święta osoba. A jest
to oszukiwanie zgola; ztąd gdy sie co tráfi Żydom ábo Turkom
w cząstce iákciey wierzyć/co też y inšy wierza / zamykáć zgola
iż takowi są Żydami ábo Turkami. Które oszukiwanie iákcie jest/
każdemu y naprořszemu wskázac może/ przykład ten/który tu
położe/ takimże własnje sposobem y křatktem/ iáko dowód
swoy położył X. Stárgá.

Żydowie y Turcy wierza / iż Bog / wśzechmogacym
jest / Jezuitowie y wřyscy Chřeřććanie / wierza iż Bog
jest wśzechmogacy.

Przetoż Jezuitowie/y wřyscy zgola Chřeřććanie/we-
dle podobnego dowodu X. Stárgi/ beda Żydy y Turki.

Takowyc jest dowód X. Stárgi/ ábo ráczey igrzysko/ z o-
szukiwania temu podobnego wlepione/ wedle ktorego nas zá A-
riány sádzi/y nas Ariány tytułuje / iáko sie wyżšey pokazało.
A pokazawszy / że z pierwszego dowodu swego nie zámknął
tego X. Stárgá/co zámknąć chciał/żebyśmy Żydy y Turki być
mieli/iuż do drugiego postapmy.

Pierwszey tedy propořiciei dowodu wtorego / to jest rze-
czy tej/ żeby Chřystyánie Troyce Bogá jednego we trzech o-
sobách wyznawać mieli/ y Bog w Troycy/ żeby miał być Bog
Chřy, tyáński/ nie pozwalam. Bo w takowey sp:áwie/ nie ná to
páczyc trzeba/ co Chřeřććanie tych czasów wyznawaia/któ-
rych

rych iest controuersia abo prza o tym : Ktore iest / y być ma
wlasne wyznanie Chrystyánskie. Ale ná to pátrzyć potrzebał
takie było wyznanie tych Chrystyan / Których wszytko Chrzę-
ścian / two y sam X. Skárga / ma za własne y prawdziwe Chri-
styány. A takowi są Apostołowie Pána Chrystusowi / Ktorzy y
naprzedmieszy Chrystyánie byli / y nabożeństwą Chrystyáns-
kiego / pierwszy po samym Pánu Chrystusie náuczyciele / á
przećie ci we wszytkich pismiech swoich / nigdziey o Bogu ie-
dnym / we trzech personách / abo osobách nie mówia / y Bogá
we trzech personách nie wyznawáia / choć do tego / ná niezli-
czonych mieyscách / ná Których o Bogu mówia / wielko záwse
przyczynie mieli. Czego iáwnym dowodem y to samo iest / że
stroná przeciwná / z ich Písem tego dowiesć nie może / y lá-
koć dowiesć chce / tyle koć mieyscá takie tylko przynosi / Kto-
re Oycá Syná y Duchá swietego wzmiánka czynia; z Których
mieysc iáko to sie poteźnie záwiera / że iest Oćiec / Syn / y Duch
swiety / co my státecnie wyznawamy: tak tego / te mieyscá Pi-
smá s^o nie pokázuiá / żeby Oćiec / Syn / y Duch s. trzy persony
były rozdzielné / w Bogu iednym; o co z strona przeciwná spor-
wiedziemy. A z tad że do tego przysło stronie przeciwnéy / że
też to iáwnie wyznáá / że Troyce / to iest trzech person w ie-
dnym Bogu / w Písmie s. niemá; á miedzy innymi wyzná-
to Hósius, Ktorego sobie wszyscy áduersarze wielce powázáia: ale y sam X. Skárga zeznawa toż ná Kár. 64 nízey w tych swo-
ich Ksiazkách / że Troyce / persony / spólestestwá / essentíey w
Písmie s. wyraźnie nie náydzie.

Confessionis ca-
tholicæ cap. 27.

Do wtorey propositíey dowodu iego / to iest rzeczy tej /
iż Ariáni Troyce nie wyznawáia: poniewáż przez Ariány / ácz
nie słusnie / iáko sie pokázáło / nas rozumie / my sie znamy / iż nie
wyznawamy Bogá iednego we trzech personách. A przyczyna
ná tego / czemu tak Bogá nie wyznawamy / w odpowiedzi ná
pierwszą propositiá náráziá sie; á to / iż nas tak Bogá wyzná-
wáć / ani Pán Jezus / ani oni napierwszy po Pánu Jezusie
Chrystusie nabożeństwą Chrystyánskiego náuczyciele / Apo-
stołowie świećci nie náuczili. A przed sie z tad / zá nie Chrystyá-
ny osádzem być nie możemy / iáko y Apostołowie świećci / choć

Troyce tey nie wyznawali/ nie Chrystyány nie zostali/ ale ani tego wtrącili/ aby nauczycielmi Chrystyáńskiego nabożeństwa zostać na wieki nie mieli. Owszem kiedy Apostołowie świeci nie nauczyli nas Boga troiákiego w osobách/ a jednego w istności wyznawać / ztąd idzie koniecznie / że Bóg taki / albo Troycá / iáko iá X. Stárgá zowie/ nie jest Bóg Chrystyána. Skizy gdy my takiego Boga nie wyznawamy / zá nie Chrystyány osadzemi być żadna miara nie możemy; ale tylko / że takie mi Chrześciani / iáko X. Stárgá y temu podobni/ nie jesteśmy/ do czego sie my bázro rádzi znamy.

1 Cor. 1. 6.

Niechże nas tedy X. Stárgá/ iáko chce sadzi/ niech ná nas mowi / że Bogiem Chrześcianskim gardzimy. Tam z láski Páńskiej dosłyć ná tym / gdy przy náuce Apostolskiej stoiać/ Boga Chrystyáńskiego tak wyznawamy/ iáko nas náuczyl Apostól. Nam (co jest Chrystyánom) ieden (jest) Bóg on Ociec, z którego one wszystkie rzeczy, á my kuniemu. Tegoż Boga nam w káziu pisma nowego Testámentu/ teory jest Wycem Pána nászego Jezusa Christusa. Tegoż nas uczy Credo / ktore zowa Apostolskim/ gdy nam wiezyć káze w Boga Wycá wszechmogacego / stworzyciela niebá y ziemi. Żaden Żyd/ ani Turczyn nie wyzna/ Boga stworzyciela niebá y ziemi / Bogiem y Wycem pána nászego Jezusa Christusa. A przetoż Ociec Pána nászego Jezusa Christusa/ jest własny Bóg Chrystyáński. A gdy my tego Bogiem wedle y náuki Apostolskiej/ y Creda/ ktore zowa Apostolskim / przeciw Żydom y Turkom y Pogánom wyznawamy/ nie Żydy/ nie Turki/ ani Pogány / ale własni Chrystyány nie jesteśmy.

Pise daley X. Stárgá: K temu, Chrześciani sie rodza, ná krście, mocá Troyce świętey, która tam wyznawáia, iáko Christus náuczyl, Krścićie w imię Oycá, y Syná y Duchá świętego, y kto sie tak mocá Boská, Oycá, Syná, y Duchá świętego nie okrści, wrodzić sie Chrześcianinem nie może. Iáko i wy możecie być Chrześciani, gdy tego rodzaiu nie macie? Nie odradza tam, iedno Bóg w Troycy, Ociec, Syn y Duch święty, którego wy bluźnicie, y wch nie wierzycie. Bez wiary w Troycę świętá, żadnego odrodzenia se krztu nie macie, y przeto Chrześciani być nie możecie, á z Żydy y z Turki czasikę macie, O iáka smotó náša,

W tych

W tych słowich X. Skąrgi takowy dowód jest:
Chrześcianie sie ná Krzcie moca Troyce rodza / ktora
tám wyznawáia.

Ariani sie ná Krzcie moca Troyce nierodza. Przez
toż / Nie sa Chrześciani.

Pierwszey propositiey / dowieść chce słowy Páńskimi /
Mat. 28. Ioan. 3.

Wcorey ztad / że my w Troyce nie wierzymy / ále ia / iáko
piše / bluźnimy: á bez wiary w Troyce / twierdzi że odrodzenia
ze Krztu nie mamy.

Odpowiedam. Nie pozwalam X. Skąrdze pierwszej
propositiey dowodu tego: to iest / rzeczy tej / żeby sie Chrześcia-
nie ná Krzcie / moca Troyce rodzić mieli / ktora tám wyzna-
wáia. Bó rzeczy tej w tych świadectwach Pisma świętego /
ktore ná tey wtwierdzenie X. Skąrgá przynioś / niemáś / ani z
nich záwrzec sie może. Co każdy obaczy / gdy same świade-
ctwa przynieśliemy. Pierwsze tedy tak brzmi: Szedży tedy (mos Matth. 28. 19.
wi Pan Jezus do Apostołow swoich) czyńcie wszakże (iáko w
Greckim stoi) wszystkie narody, křtćcie, (ábo iáko w Greckim
stoi) ponurćiać w imię Oycá syná y Duchá świętego.

W tych słowich Pána Jezusowych / każdy widzi że nie-
máś tego / iż sie Chrześciane moca Troyce / ná Krzcie rodza /
ktora tám wyznawáia / czego X. Skąrgá tym mieyscem do-
wodzi. Ale to tylko iest w tym świadectwie / że Pan Jezus
ponurćiać w imię Oycá y Syná y Duchá świętego káže. A
przetoż z niego sie to tylko záwrzec może / że Apostołowie tak
tym sposobem ponurćiać byli powinni; á k temu z słow samych
idzie y to / że iest Oćiec Syn y Duch święty / co my oboie wy-
znawamy / y státecnie wierzymy / y każdemu zálecamy.

Drugie świadectwo iest / v Janá mówi pan Jezus do
Tykodemá. Amen amen mówię tobie; iesli się kto nie vrodzi z wody y Ioan. 3. 5.
Ducha świętego, nie może wnikć do królestwa Bózego. A gódież w tych
słowich iest to / co X. Skąrgá twierdzi / że moca Troyce twie-
rey ná Krzcie rodza sie Chrześciane / ktora tám wyznawáia.
To tu tylko iest / że żaden nie wnikdzie do królestwa niebieskie-
go / iesli by sie nie vrodził z wody y Duchá świętego. A przetoż

to tylko zawrzeć się z tego miejsca może / że bez wrodzenia tak
tego z wody y z Ducha świętego / nie wnidzie żaden do Kró-
lestwa Bożego. Co my y wierzymy / y ścaciecznie wyznawamy.
Iż tedy świadectwa te / rzeczy X. Skąrgi / żeby się Chrześcija-
nie mocą Trójcy / Która tam wyznawania / rodzić mieli / Która
na wtwierdzenie iey X. Skąrgą przyniosła / nie wspierała; tedy
tego nas pan Chrystus nie nauczył / iako X. Skąrgą twierdzić
śmiej / ale X. Skąrga to sobie wymyślił. A jest to wymysł Kie-
dż X. Skąrgi / a nie nauka pana Jezusowa / żeby mocą Trójcy
rodzić się Chrześcijanie / na Krzcie wodnym mieli. A gdy X.
Skąrga swoy wymysł / za naukę pana Chrystusowe wdawał
trzebali mu się za to wstydzić / albo nie / niech baczni rozsodzą.

Alczecze kto / Czemuż wždy ponurzać w imię Oycy y
Syny y Ducha s°. tu pan Jezus rozkazał. To acz do dowodu
X. Skąrgi nie należy / przed się na to odpowiadam. Temu Pan
Jezus rozkazał / ponurzać w imię Oycy Syny y Ducha świę-
tego / aby poznali ludzie / y skąd / y iako przychodzi do nich zbawie-
nie Boże. Bo ponieważ Bog Ociec / jest napierwsza przy-
czyna zbawienia naszego : y tenże / iż ie przez Syna swego pa-
na Jezusa Nazarańskiego / iako przez słowo swe y tłumacza
woley swej obiałwil / y przezeńże ie do skutku przywodzi; y
przez Ducha świętego swego iako osobna moc swoje dowo-
dnie ie wtwierdził / y w sercach wiernych pieczętuje / y tak ie
sobie poświęca: żad każdy widzi / iako temu Ktory o zbawie-
niu swym / y skąd y iako do niego przychodzi / wiedzieć / y o nim
wpewniony być chce / potrzeba poznać Oycę / Syna y Ducha
świętego. A dla tegoż w tym poselstwie / Ktore Pan Jezus do
posłom swoim do wszystkich narodow zlecił / to im / iakoby
w głowypołożył / aby ucznie tego / Ktore mu czynić mieli / w
znaiomość Oycy / Syny y Ducha świętego wprawowali / y
tak ie ponurzáli. A odpowiedziawszy na to pytanie / trzebá
y to obaczyć / że ten wymysł X. Skąrgi / żeby się Chrześcijanie
mocą Trójcy na Krzcie wodnym rodzić mieli / jest ieszcze tak
Kłowy / Ktory jest od prawdy daleki. A to przeto / że Chrysty-
nie duchownie wrodzenie maia. Przeto z żadney rzeczy mater-
rialney / iakowa jest woda na Krzcie / czego przeczaden nie
może!

może/rodzić się nie mogą. A dla tegoż wrodzenie Chrystyánie
skie/które się odrodzeniem poospolicie nazywa/wierze/ábo sło-
wu Páńskiemu/ábo duchowi świętemu Pismo ś. przypisuje/iáko
o pierwszym máś, Ioan. 1. 12, 13. o wtórym, Iacob. 1. 18. 1. Pet.
1. 13. o trzecim, Ioan. 3. 5. A iż tu mówi / Jesliby się kto nie
wrodził z wody áz Duchá / przez te wody/ że się Duch święty
rozumie/to się z początku kónca/mowy tej Páńskiej z Nya
kodemem potázuie. Bo naprzód Pan mówi / że się potrzeba
z góry wrodzić / á toć do wody máterialney należeć nie może;
potym mówi swa o tym kóncząc / Duchowne wrodzenie iákie
jest/potázuie / y o Duchu tylko mówi/wody nie wspomináiąc.
A iesliby kto rzekł / Jesli wodá znáczy Duchá świętego / cze-
musz tu kłádzic / z wody y z Duchá. Odpowiedam / że to nie
nowiná Písmu świętemu ták mówić. Bo mówiac o podob-
ney rzeczy/ mówi / że Pan Jezus będzie ponurzał duchem y Matth. 3. 11.
ogniem. Goże ten ogień/nie niego nie znáczy iedno Duchá
świętego/ á przed się ták jest to słowo położone/ iáko by różna
rzecz znaczyło: á czyni to osóbliwie Pismo święte/áby tákimi
mowámi spráwe Duchá świętego wymálowáło/ y przed oczy
nam wystawiło.

A ponieważ odrodzenie náše duchowne jest / iáko się po-
wiedziáło / á ták wlasnie ná odrodzeniu serca záwiśło / á do
serca żadna miara wodá máterialna przemienáć/ áni go omyć
nie może/żad káżdy baczy/że odrodzenie nie idzie z wody má-
terialney / á tákże się nie rodza ná krzcie wodnym Chrystyá-
nie. Bład to tedy jest / y bład škodliwy/ żeby się Chrystyánie
ná krzcie wodnym rodzić mieli.

A lá wtóra propositia dowodu tego/ to jest rzecz ta: Aria-
áni się ná krzcie/moca Troyce nie rodza. Odpowiedam. Śna-
my się do tego/ ktorych on Ariány nie słusnie zowie / że się ná
krzcie wodnym nie rodzimy Chrystyány / á pogotowu moca
Troyce; iáko dla tego/ iż się tá rzecz / áby się Chrystyánie ná
krzcie wodnym rodzić mieli / z Písmá świętego dowiesć nie
może; ták też y dla tego/ iż to bład bárzo škodliwy/iáko się po-
kázáło. A przetoż też z tad zámknąć K. Stargá prze ciwo nam
nie może/żebysmy Chrystyány nie byli/ áni ná nas tej sromoty
wewlec/

wowlec / żebyśmy z Żydy y Turki częśćke mieli / choć tym na-
 nader bezpiecznie y z pożytkiem zamięata. A náwet wważył
 y to trzeba/co tu X. Skárga twierdzi/ że bez wiary w Troyce/
 odrodzenia żadnego niemá. Jeśli tak iest / tedy / iáko pod
 nowym Przymierzem / bez odrodzenia żaden być zbáwionym
 nie mógł żadna miara / y nie może być zbáwion / tak y bez wiá-
 ry w Troyce. A X. Skárga zeznawa ná kár. 83 Kazánia swe-
 go / ná końcu tych káziáżek przydanego / ie Apostołowie święci ná po-
 czátku do krstu przypuszczáli káidego, który wierzył w iednego Boga, y w ie-
 dnego Mesiáśa Chrystusa iego, w którym samym zbáwienie náleżeć mogli.
 A temu / tamże ná kár. 84 piśe / ie Apostołowie gdzie mogli, y poki by-
 to potrzeba, sániechawáli táemnice o Troycy, dla trudnego iey rozumie-
 nia. Abo tedy oni wczniowie Apostółsey y napierwszy Chri-
 styánie / ktorzy o Troycy od Apostoloro nie nie słyšeli / wedle
 X. Skárgi / byli zbáwieni bez odrodzenia: ábo to musi być rze-
 cza omylna / żeby bez wiary w Troyce odrodzenia kto mieć nie
 mógł. Lecz piérwszy rzecz iest niepodobna pod nowym Przy-
 mierzem / dla sposobu y porządku w Piśmiach nowego Przy-
 mierza włásnie podanego; przetoż to sie ostać nie może / áby
 bez wiary w Troyce nie mógł kto mieć odrodzenia. A tu sie
 też przypátrz / iáko sie X. Skárga z soba zgadza. A temu / iesli
 tak iest / iáko X. Skárga twierdzi / to niemowiátká odrodze-
 nia ná krście / wedle X. Skárgi / żadnego nie má: bo to pe-
 rona / że w Troyce nie wierza. Bo iesliż o sobie nie wiedza / y wa-
 czone być wiary nie mogą / iákoż w wierzyć w Troyce beda mó-
 gli. A temu / coż sie pokázuie / z tego co X. Skárga mówi / że sie
 ná krście moca Troyce Chrześciánie rodza / kora tam wy-
 znawáia. Gdyż názyt iáwna / że niemowiátká ná krście /
 Troyce nie wyznawáia. A przetoż to poydzie / z tey náuki Kie-
 dza Skárgi / że sie ná krście niemowiátká nie rodza Chrześcia-
 ńny / y tak Chrześciány nie są. Apo coż ie krzezár. A temu / iá-
 kóś sie tá náuka X. Skárgi z inšymi Theologámi Papiestwá
 zgodzi: bo ábo Theologowie inšy prawde mówia / ábo Kiedz
 Skárga. Jeśli Theologowie / iáko między innymi Bellármín
 Jezuitá / to Kiedzu Skárdze záwstydzí sie przydzie / że tak
 przeciwno prawdzié y zgodzie wšytkich Theologow swych di-
 sputuje:

sputnie: jeśli X. Skąrga ma prawdę po sobie / to wszyscy bla-
dza Theologowie / a tak y ich Kościół. A temu / gdzieś tu ona
miał zgodą / z ktora sie tak bázro przechwalaia? Aleć iá-
ko odrodzenie z wiára w Troyce chodzi / może każdy obaczyć /
ktoryby, ná rozpuste ludzi swowolnych bázro wiele poyrzec
chciał / o ktorych iednak to wiemy / że oni w Troyce wierza.

Dále píše X. Skąrga. Do tego rwaicie, iż Ariáni nie tylko do
Zydow y Turkow przystaia, ale z pogánstwem wiele Bogow máia: gdy twier-
dza, iż pan Christus nie iest Bog prawy, ale czyniony, y czasow swoich od Bo-
ga postanowiony. Toć dwu Bogow máia, wiecznego y czynionego. Otoż Po-
ganie są, y wiele Bogow przyjmują.

W tych słowach X. Skąrgi dowód taki iest:

Ci co wiele Bogow máia / są Poganie.

Ariáni wiele Bogow máia. A przetoż

Poganie są.

Wtorey propositiey / to iest rzeczy tey / że Ariáni wiele
Bogow máia / tak dowodzi / Iż máia dwu Bogow / gdy Chris-
tusá Bogiem czynionym / y od Boga postanowionym twier-
dza. Odpowiedam ná pierwszy propositia dowodu tego / to
iest rzecz ta; Ci co wiele Bogow máia / są Poganie / że to slo-
wo / Bog, rozmaicie sie bierze w Pismie swietym / ale napospo-
liciey dwoiakim sposobem. Pierwszym / gdy przez to słowo /
Bog, onego iedyneho Boga rozumie Pismo swiete: iako masz,
1 Cor. 8. 6. Nam (iest) ieden Bog, on Ociec, z ktorego one wszystkie rze-
czy. Wtórym sposobem zaś / gdy tych rozumie / przez to slo-
wo, Bog, ktorzy iako zwierchność Bosta / od onego Boga iea-
dyneho máia / iako masz Ioan. 10. 34. 35. gdzie tych / do ktorych
słowo Boże rzeczonic iest / Pismo swiete zowie Bogami / iako
Pan Jezus samże pokazuje / y tamże dokłada / że Pismo nie
może być zepsowane. Używanie tedy słowa tego w Pismie
swietym roztrząsawszy y pokazawszy / już łatwo ná te rzecz
pierwszą / y ná dowód wszystek Xiedzu Skąrdze odpowiedzieć.
Bo jeśli X. Skąrga w tey swojej propositiey y rzeczy pier-
wszej / przez to słowo / Bogi, rozumie takie Boga / iakim iest on
Bog iedyń: pozwalam że ci / ktorzy albo miasto onego iedyneho
Boga / wiele Bogow máia / albo przeciw onemu iedyńemu
Bogui

Bogu/inſe Bogi wyſtąpił/a/sa Pogańie. Lecz ieſli przez to ſłowo/Bogi, X. Skąrga w propoſiciey ſwey rozumie takie Boga/ktorzy od onego Boga iedynego zwierchność Boſtwa mają y z niego zawiſneli/ tedy rozumieć takich za Bogi/ i takich Piſmo ſwiete Boganni zowie/Pogańſtwa w tym niemają. Jnaczy/muſiałoby Piſmo ſwiete z wielką nieſromieſliwością cztowić tego /ktoryby ſie ważył tego chcił/ w tym poſadzone być/ że Pogańſtwa wczy.

Ná wtora propoſicia X. Skąrgi/ to ieſt rzecz ta/ że Ariáni wiele Bogow mają.

Odpowiedam. Jż przez Ariány nas/ ácz nieſłuſnie rozumie/tedy ponieważ my/ miáſto one^o iedynego Boga/ żadnych inſzych Bogow nie mamy/ ani przećiw onemu iedynemu Bogu/ żadnego inego Boga nie wyſtawiamy/ nieſłuſnie to nam zádać X. Skąrga/ żebyſmy wiele Bogow obyczaiem Pogańskim mieli. A iż tey rzeczy ſwey/ ná nas tym dowodzi/iáko rozumie/że mamy Boga wiecznego/y Chriſtuſa Boga wiecznego: tedy tak ná to wtwierdzenie odpowiedam/iż przy onym nawyſſzym Bogu/ ktory Dycem ieſt pán Jezuſowy/ pán Jezuſa Názaráńſtego z Ducha ſwietego poczeretego/ á z Máryey pánnymárodzonego cztowieka/ mić za ſyná Bożego/ á tak za Boga y Páná náſzego/ nie tylko to Pogańſtwem nie ieſt/ ale ani nieprzyſtoynoſcia żadna/y nie tylko nieprzyſtoynoſcia nie ieſt/ ale ieſt tajemnica y wlaſnoſcia nabożeńſtwa páná Chriſtuſowego gtorona. Bo ponieważ Piſmo ſwiete ſwiádeczy/ że Pánu Jezuſowi Názaráńſkiemu dárował Bog/ imie nád wſelkie imie: y ſam Pan mowi/ iże mi dáł wſytek ſád Oćiec: y/ że mu wſytek á moc ná niebie y ná ziemi dáł: y/ że mu dáł Oćiec zwierchność nád wſelkim ciałem/aby wſytek co mu dáł/dáł im żywot wieczny: y Apóſtol iáwnie zeznawa/ że wſytek poddát pod nogi iego/ okrom tego/ ktory mu poddát wſytek. Ktoż zrad iáwnie nie baczy tego/iż Pan Jezuſ Názaráńſki ieſt Bogiem? Bo mić/ imie nád wſelkie imie: mić/wſytek ſád Boży: mić/wſytek á moc ná niebie y ná ziemi: mić/ moc dáć ſługom ſwym żywot wieczny: mić ná wet/wſytek pod nogi ſwoie poddáno/ žádn nie może/ iedno áżby

*Przyjmi
dług*

Phil. 2. 9.

Ioan. 5. 22.

Matth. 28. 18.

Ioan. 7. 20.

1 Cor. 15. 27.

ázby Bogiem byl. A gdy to wszytko ma Pan Jezus Nazá-
 ránski / á ma z dárowánia Oycowstkiego / iáko te świadectwa
 wyżshey przytoczone iáwnie y iásnie mówia / ktoż tego przeć
 będzie śmiał / że pan Jezus Nazáránski z dárowánia Bogá
 Oycá swoięgo Bogiem iest: A lusi bez pochyby takowy / kto
 ryby śmiał tego przeć / przyznáć sie do tego / że tym tak iáwny
 y iásnym świadectwom Pisma świętego zgoła nie wierzy. A
 gdy toż Pismo święte świádeczy / że mu wszytek sąd dal Ociec /
 aby wszyscy czcili Syná / iáko czczą Oycá: y gdy Apostól mo-
 wi / że mu iest dáne imię nád wselkie imię / aby ná imię ięgo
 wselkie koláno wpadało / niebieście / ziemście / y podziemne / y
 wselki iezyk wyznawał / iż iest Pánem Jezus Christus / ku
 chwale Bogá Oycá: izali iáwnie ztąd nie widzimy / że go czcić
 Bosta czcía / iáko Bogá Oycá ięgo powinniśmy: y wsty y rze-
 cza sama to wyświádczáć / iż iest Pánem y Bogiem nászym: 7
 I tuż / izali tego nie czynili Apostołowie Pánscy: Wyznawa
 Tomáš tego / w ktorego rany palce y ręké kłóu / Pánem y Bo-
 giem swym. Wyznawa Apostól Páwł święty Chrystusa z Ioan. 20. 28.
 Oycow / wedle ciála / Bogiem nád wszytkimi błogostáwio- Rom. 9. 5.
 nym ná wieki. Chwala wszytkie woystá chwalcow Bożych / Apoc. 5. 13.
 ktorzyna niebie / ná ziemi / pod ziemiá / y w morzu / przy Bogu
 nawyższym / Barántá / mówiac / Siedzacemu ná stolicy y bá-
 rántowi / błogostáwieniestwo y cześć y chwala y moc ná wieki
 wieków / Amen. A táńże te° Barántá opisuie / On / powieda / 7 11.
 ktorzy byl zabity / y temuż táńże wszyscy Bosta cześć wyrza-
 dzáia. Niechayże tedy X. Stárgá Poganstwem to sádzi / gdy
 Bogá nawyższego Oycá Páná Jezusowego / y Páná Jezusa
 Nazáránskiego Bostim w łonem czcimy / y Bosta cześć Pá-
 nu Jezusowi Nazáránskiemu pospolu z Oycem ięgo wyrza- 11
 dzamy: myśniny sie tego z Pisma świętego náuczyl / że Jezusa Aa. 2. 16.
 wkrzyżowanęgo od żydow / uczynił Bog Pánem y Christus
 sem / to iest / Krolew ná niebie sied / po prawicy wielmożno-
 ści Bożey siedzacy / y ludowi Bożemu Bostim obyczáiem
 pánujacym / aby lud Boży ná imię ięgo wpádal / ku chwale Bo-
 gá Oycá ięgo. A nie miniey tegoż náuczylisiny sie / z przykła-
 dow wszytkich chwalcow Bożych / pod nowym Przymierzem /
 C iáko

Rom. 9. 33.
y 10. 11.
Rom. 10. 13.

iało sie wyżsiej pokazało. A dla tegoż sie tego nie wstydamy
y przyczyny żadney słusney / przeczysiny sie wstydać mieli/
zaden nam pokazać nie może: owsem z Piśmą świętego wpe-
wintent iest esiny / że kto weni wierzy / na wieki pohánbion nie
bedzie: y kto go wzywać będzie / zbawion będzie. **X. Stárgá**
mali sie zaś wstydać za co / ktory przeciwko tey radzie Bózey
w słowie Pánstkim obiawioney / y przykładom Apostolskim / y
świetych chwalcom Bózych powstawa / á przez bok nas z Pi-
smą świętego y przykładow tak wielkich y zacnych w Piśmie
świetych wystawionych chwalcom Bózych śiegając / one w
Pogánstwie posadza / to niech bączny y pobożny Czytelnik
rozsadza.

na kár. 82. y
83.

A w tym iest sie czemu podziwić / że te tájmnice nabo-
żeństwa Pána Chrystusowego / słowy swymi **X. Stárgá** in-
dziej w Kázaniu / ktore ná końcu tych ksiąg swoich przydał /
wyraża / ktora tu w Pogánstwie posadza: á to gdy tak piše /
Gdy (Jezus prawi) wolej y rozkazaniu Oycá swiego dosyć czynił / y
poniósł się posłusznym ái ná śmierć smrotną, y dał krew y zdrowie swoje,
ná zbawienie twia á wšytkiego, iáko mu Oátec kázal: wyniesiony iest ná
wzrad nawyższy ná niebie y ná ziemi, áby się wedle wolej y rzadow iego wšyt
ko iui dziato, áby nikt, iáko bez Iozefá w Egipcie, bez rozkazania iego ręká y
noga nie ruszył: do rad **X. Stárgá** / góże też teyże mocy Pána
Jezusowej / przyznawa to troche niżej / że wedle niey może
dáć slugom swym żywot wieczny. Zá ta tedy mowa / y zá ták
mi słowy / pytam **X. Stárgi** / Nawyższy ná niebie y ná ziemi w
rzad / ktoryś iest iedno Bogiem być? Ktoż może wšytko we-
dle wolej swojej czynić / y dobro prawdziwe Bóstie / iáko iest
żywot wieczny / slugom swym dárować / iedno Bog: Gdy te
dy Pan Jezus Nazaráński / ná nawyższy wzrad / iest od Oycá /
iáko **X. Stárgá** iáwionie zeznawa / wyniesiony; gdy wšytkim / y
żywotem wiecznym włada / y śláwie podług wolej swej / iáko
w słowach swych znać dáwa; iákoś Bogiem nie iest: á Bo-
giem od Oycá uczynionym A teniu gdy moc wšytké ma / ná
niebie y ná ziemi / ktorey nie może mieć iedno Bog / ktora / pi-
še támiż **X. Stárgá** / od Pána Jezusá być nábyta y wysłuzo-
na: á zá y z tych to słow **X. Stárgi** nie poydźie / że tego Pan
Jezus

Jezus nabył y dostąpił / iże Bogiem iest: A tedyż za tym y to /
 że iest Bogiem uczynionym / poydźcie koniecznie. A zaiste cā
 mowa Kiedż Stārgi / świadcetwem tego zostawa / że tak
 mocna iest prawda / że y przeciwnicy iej musza pod czas same
 dāc świadcetwo. A nawet / ponieważ rozumie X. Stārgā / że
 nas tymi dwiema Bogi doieżdża / na co iż mu sie dala odpo
 wiedź z strony nas dostateczna; nie wādzi sie też wyznaniu iez
 go przypierzyć / ktore takie iest / że X. Stārgā / wyznawa Pā
 nā Jezusā Bogiem z Bogā / Świātość z świātości / Bogiem
 prawdziwym z Bogā prawdziwego. Jesli Bog z Bogā / to
 dwa Bogowie: iesli świātość z świātości / to dwie świā
 tości: iesli Bog prawdziwy z Bogā prawdziwego / to dwa
 prawdziwi Bogowie. Bo iāko tu / gdy mowimy / Syn z Oycā /
 dwa sa koniecznie / ieden Syn / drugi Ociec ; ā Syn Oycem
 być nie może / āni Ociec Synem: tak gdy oni mowia / Bog z
 Bogā / dwa tu też koniecznie być musza / Jeden Bog / z Bogā
 wrodzony / ā drugi Bog / co Bogā wrodził. A trudno tu kreć /
 żeby wrodzony Bog / ā rodzacy Bog / iednym być Bogiem
 miał. A tak gdy X. Stārgā ma Bogā wrodzonego / ma Bogā
 rodzacego / toć ma dwu Bogu; ā gdy tego przyda / ktory po
 chodzi / to bedzie trzeci: ā gdy przylaczy tego / co āni rodzi / āni
 iest wrodzony / āni pochodzi / iāko iest / wedle ich nabożeństwa /
 iśtność Boska / ā nie bedzie szwartey. A tak v siebie X. Stārgā
 nechay posuka wielu Bogow; my prostacy / na iednym Bo
 gu / onym Oycu z ktorego wszytko / y Synu iego Pānu Jezus
 sie Chrystusie tak przedstawamy / iāko nas Pisma święte nau
 czyły / iāko slyśal wyższey / y Credo nawet / ktore Apostolstmi
 zowa.

A odprawimysy dowody swoje X. Stārgā / piśe daley. A
 diśieysy Ariāni iesze niewstydliwiey nāuczāia , iż Chrystus przed Mārią
 mātka /woia nie był , ā iednak Bogiem go zowa dla Pisma iānego, ktorego
 wyśiādnyimi wykryy nie moga.

Wopowiedam. Jezusā ktorego Żydowie wkrzyżowali / w
 czynił Bog Pānem y Chrystusem / iāko świadczy Piotr święty. AŁ. 2. 16.
 ty. Iākoś tedy Chrystus miał być pierwey / nim sie Jezus z
 Mārycy Pānny wrodził: A iż nam to przyznawa / że Pānā
 Jezusā

Jezusa Bogiem/ y prawnym Bogiem wyznawamy; a iak oś sie to z tym zgodzi/ co twierdzi na nas/ że Pána Jezusa bluźnimy? Dáiste wyznawać Pána Jezusa Bogiem/ a Bogiem prawnym/ a bluźnić go/ sa to rzeczy sobie przeciwne.

11
12
13
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30
31
32
33
34
35
36
37
38
39
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100

A iakim my duchem Pána Jezusa Bogiem wyznawamy/ Ktorzy y iemu wśamy/ y na nim wśytko szczęście naše y w tym y w przyszłym wieku sądźmy / y budujemy: y do niego sie o wśytkie potrzeby naše wciękamy/ y iego Bostim wślonem iak to Boga Oycá iego czcimy / Káždy bączny widzieć może. A ztądże może rozsądzić Káždy / trzebáli nam na to wykretow/ gdy to wpátruujemy / że Pismo swiete Pána Jezusa Bogiem zowie. Bo kiedy bysmy wykretow iakich szukali na to / gdy Pána Jezusa Pismo swiete Bogiem naszym zowie/ a iakobyśmy onego Bostiego szczęścia od niego wyglądali: y iakobyśmy dárów prawdziwie Bostich / przez niegodne modły naše u niego szukali: Aleć nie nam to tych wykretow/ do Pisma potrzebá / Ktorzy Pána Jezusa Názaráńskiego / Pánem y Bogiem swym wyznawamy/ Ktorego tytko / a nie inśego/ Pismo swiete Bogiem zowie: Kiedzu Stárdzć to/ y iego towarzysom wykretow do Pisma potrzebá / aby nie Pána Jezusa Názaráńskiego / ale onego przedwiecznego / z istności Oycowśkiej wrodzonego/ o którym Pismo swiete niewie/ ani go zna/ pokazáli być Pánem y Bogiem naszym. W czym sie też názbyt wydawáia sami / gdy od Pisma swietego do Trádicty Stárych / do powagi Kościola / do Sedźiego swego appelluia: dobrze to po sobie dáiac znáć / że kiedy by tych wykretow do Pisma swietego nie przynóśili / żeby causy swey żadna miara obronić nie mogli: co też y wśty wyznawáia / gdy mówia/ że žádná heresis, iakó oni mówia / z Pisma ś. dośtátecznie zburzoná być nie może/ iakó to na swym miejscu obaczyś.

Dálej piśe X. Stárgá: Dla tego Constantyn wielki w swym wyroku, którym po Niceńskim Concilium pisma Ariusowe palić kazał, názwał Ariány Porphirány. Bo iakó Porphirius Pogánin przeciw Chrześcianom piśac, y Bogi Pogáńskie zálecał: iak Arius inśego Boga Syná, a inśego Oycá, czyniac wiele Bogow, iakó Pogánin wdawał, y Krześć, na którym iest Bostwa iednego wyznanie, pśował.

Odpod

Odpowiedam. Ażnismy Ariány/iáko sie wyżšey poŹazáło/
áni w spráwie zbáwienia nášego / ludzkim wyrokom podle-
glišmy / ktorzysiny sie tego od Apostolow náuczyl / iž bázšey
trzebá słuchać Boga / á nižel ludži. A przetož ten decret nie
należy do nas / że sie tu innych rzeczy wiele / ná to nie przypo-
pomni. A iž X. Stárgá przypomina / że Constantyn Ariušo-
we księgi palić kazał / wydać sie y tu sam/iáko sie teź z Ariány
przodkowie iego Homoušiami / obchodžili / ktorzyná inájšy
respons / ná ich pišmá zdobyć sie nie mogli / iedno áž ich palić
musieli. Porphiriušowi w tym / iž Bogi Pogánštie zálecał /
áni w tym / iž Boga Oycá y Syná ištnošcia rozne poŹazwie-
my / namniecšiny nie podobni: bo pierwszego nie czynimy; 6
wtoregošiny sie od Apostolow páńštie náuczyl / iáko sie wyż-
šey poŹazáło.

Náwet w tymże rozdźiale piše. A iákož tu šwe báłwochwál-
šwo pokryćcie? Izali to Bog práwny, który stworzony y czyniony iešt. Bo-
šwo psuie, kto Boga stworzeniem czyni. Pogánštwo ošywia, kto dwu Bogow
wnoši, iákož się takiego Pogánšwa y báłwochwálšwa wštýdić nie
maćie? Mušicie się y do Gentilišá przysnáć, który wiekow tych byt, przod-
kiem y Pátriarcha nášym, y tę škotę nášá záczáť, który się prawdziwie
Poganinem názwáť, y sam ošobie, iž Pogánška náukę wnošit, tym imieniem
šwiádeczyt.

Odpowiedam. Pyta nas X. Stárgá/iáko báłwochwál-
šwo šwe pokryjemy/iž Pána Jezusa Nážaráńštiego Pánem
y Bogiem šwym wyznawamy/ y iego Boškim obyczáiem czćia-
my. Š tego pytania X. Stárgi / každy naprzod báczyc može /
co X. Stárgá o Pánu Jezusie Nážaráńštim rozumne. Bo ie-
šli to báłwochwálšto / chwalić Pána Jezusa Nážaráńštiego /
iáko X. Stárgá šadži; tedyć zá tym poydšie / že Pan Jezus
Nážaráńšti / v X. Stárgi báłwánem być muší. A zá to / nie
mali sie wštýdać X. Stárgá / á šlušnie wštýdać / niechže to y
pobožne y báczne serce wwaža. A tož to iešt / o cześć Pána Jes-
zusewé záštáwiać sie / báłwochwálštwem to šadžiť / gdy my
cześć Boška pánu Jezusowi Nážaráńštiemu wyrządžamy?
Potym poŹazáło sie wyżšey / že cześć Pánu Jezusowi Nážá-
ráńštiemu Boška wyrządžáć / nie iešt to báłwochwálšwo / áž
le wielá

Ioan. 5. 2.

Phil. 2. 10.

le wielka chwala Boża: ponieważ wielka chwala / ktora my
Pánu Jezusowi oddaemy / idzie z wolej Boga Oycá iego /
ktory mu wszytek sad dal / aby wszyscy czcili Syná iáko czeza
Oycá / y obraca sie ku chwale Boga Oycá iego. Wrosem chwa
lá Bogu inaczey teraz oddawána być nie ma / y przyiemna być
oddawána nie może / iedno przez Jezusá Názaráńskięgo: kto
ry sposob oddawania chwały / ci nie leda iáko zácinniaia / y iemu
bárzo wiele wymuia / ktorzy pána Jezusá tymże Bogiem / kto
rym iest Ociec iego / mieé chca.

Alle pytania daley: Izali to Bog práwy / ktory stworzony
y czyniony iest. A mowi daley / Bostwo psuie / kto Boga stwo
rzeniem czyni. O stworzonym Bogu nie wiemy: ale że Pan
Jezus Názaráński / dla dárowania od Oycá Bostkiew mocy y
Bostkiego pánowania y Bostkiew czci / Bogiem iest / iáwne
wyznawamy. A iáko tá moc y pánowanie y cześć Bostka stwo
rzona / własn timer mowiac / nie iest / ale wżyczona y dárowana:
tak Pan Jezus / iáko weczynionym Bogiem nazwany być mo
że / tak stworzonym żadna miara / własn timer mowiac. A tak
widzi Xiadz Skárgá / że my Boga ani stworzeniem czyni
my / ani Bostwa psuemy. A co pyta / izali to Bog práwy / kto
ry czyniony iest: á za nie widzi / że Pan Jezus Názaráński W
fiárownikiem práwym iest / y Chrystusem ábo Krolem prá
wym / chociaż weczynionym / iáko Pisma swiete swiádcza?
Náto / co piše / iż Pogánstwo ożywia / kto dwu Bogow wno
si / wyżsley sie iuz odpowiedziało. A iż nas do Gentilisá oda
syla / ktorego przodkiem naszym y Pátriárcha tego wieku zo
wie / y iemu że škole nasze zaczął przypisuić: á iáko to mogło
być / aby Gentilis naszym przodkiem y Pátriárcha był / ktore
go wyznanie naszemu zgoła przeciwné bylo? Wyznawal bo
wiem on trzech Duchow roznych / Oycá Syná y Duchá swie
tego / přeeminencia iednáť Bogu Oycu iáko essentiatori, iáko
mowit / przypisuiac / iáko samże Gentilis wezy / y Bellármin
Jezuira náwet swiádczy. Jákof tedy te nasze škole zaczął
nial: ktory nie tylko społeczności żadney z nami nie miał / ale
nam był zgoła przeciwny? A iż też z imienia iego okázuie go
być Pogáninem / X. Skárgá / to ráczey igrzysko dżecinne iest /
á mżeli

Heb. 5. 5.

Ađ. 2. 36.
y 10. 38.

Proth. 20. & 29.

Tom. 1. contr. ge.
ne. 2. lib. 1. cap. 2.

á niſeli wielkiego Theologá / zá iákiego ſiema X. Skárgá / ſpráwá. Bo kiedyby teſ do imienia X. Skárgi chciał / kto ono z diáwienia / Oſáržyciel bráciey / przyſtoſować / iáko by teſ to X. Skárgá przyiał: A czemuſ táto ſtuła / ábo ráczey dſieć cinnym igrzſkiem wraga bliſniemu?

Apoc. 12. 10.

ROZDZIAŁ WTORY.

Ariáni Chreſćciány nie będąc do Piſmá Chreſćciáńskiego práwá żadnego nie máia.
W tym połoſeniu niemáſ nic / coby ſie zoſobná wo wázać máiało. Bo wyſſey poſtazało ſie to / że my Ariány nie ieſteſmy. Przetož do rzeczy ſamey / y do dowodow połoſzenia tego / w imie Páńskie przyſtopimy. Táktedy wywodzac / połoſzenie ſwoie X. Skárgá / piſie.

Miſtrzowie wáſzy máia rúcieckę do Piſmá ſ., z niego chcąc bronić błędow ſwoich, ále przyſtępu y práwá żadnego do niego nie máia. Bo ieſli Chreſććianie nie ſa, iáko Piſmá Chreſćciáńskiego dotykáć ſię, y iáko ie rozumieć mogá? gdyby mi Ewánelia Zyd y Turczyn wykłádał, y zabych mu nie powiedſiał, W Bogá Chreſćciáńskiego nie wierzyſ, á Piſmo y tájemnice iego rozumieć chceſ? w dom cie y miedzy czeladkę iego nie przypuſzczono, á iáko bráć z niego ſkárby y obroki moſeſ? Tálmudem y Alkoránem gębeſ ſwoie nápetnił, á Ewáneliey koſtować máſ? Nie ták towarzyszu, pierwey Chreſććianinem zoſtań, tož Piſmá Chreſćciáńskiego y tájemnic iego ſkutuſ, y pierwey w tego Bogá wierz, w ktorego my wierzymy, tož Piſmá iego wzyway. iáko o tych nápiſał Tertullian ſtáry: ieſli práwi inſzego Bogá przynoſá, czemuſ náſzego Bogá piſmá wzywáia? á ieſliſ tegož, czemuſ ináczey niſli my?

W tych ſłowach X. Skárgá tákow dowod przynoſi:
Jeſli Ariáni Chreſććianie nie ſa / do Piſmá ſwietego / to ieſt / Chreſćciáńskiego / práwá nie máia / áni go rozumieć mogá.

Lecz nie ſa Chreſććiány.

Przetož nie máia práwá do Piſmá ſwietego / áni go rozumieć mogá.

Moc ábo conſequentia / propoſitiey ſwoiey pierwſzey / to ieſt / rzeczy tey / iž Ariáni nie będąc Chreſććiány / nie máia práwá do

wą do Piśmá Chrześcijańskiego/ ani go rozumieć mogą/ przy
kładem Żydów y Turczyną pokazuje X. Skargą/ ktorzy iako
ani prawą mają/ ani rozumieć mogą Ewangelicę/ tak y Ariani.

Wtorey rzeczy/ iż Ariani nie są Chrześcijanie/ rozumie
X. Skargą że w wyższym rozdziale dowiodł/ y tu jeszcze niżej
w tymże rozdziale tey rzeczy/ zda się sobie dowodzić/ y z nieśła
nowania Piśmá świętego/ y z wykładów naszych/ iako on zo
wie swowolnych/ które nam zadawa. A tak rzecz te przeciw
nam zwrócić chce/ że nie mamy prawą do Piśmá świętego/
ani go rozumieć możemy.

Odpowiadam na pierwszą propositia/ albo rzecz tę/ że
jeśli Ariani nie są Chrześcijanie/ nie mają prawą do Piśmá
Chrześcijańskiego/ ani go rozumieć mogą/ że ta rzecz mocy
żadney nie ma. Jawnie to bowiem widzimy/ że Pan Jezus
Christus Ewangelia swoje wszystkim narodom/ a tak y Pogá
nom/ ofiarował. Tak bowiem Apostoły swoje z nim wysłał/
Idąc na wsytek świat/ przepowiadając Ewangelia stworze
niu wsękiemu. A Apostoł mówi/ Pokazała się łaska Boża
zbawienna/ wszystkim ludziom. Jesliż tedy Ewangelia wsytk
im ofiarowana/ jeśliż łaska Boża zbawienna wsytkim się po
kazała/ tedyć do niej prawo wsyścym mają/ y one rozumieć mo
gą. Bo co Pan z łaski swey komu dać/ inż ma do tego prawo/
y co też komu dla tego Pan podawa/ aby rozumiał/ ztąd każdy
widzi/ że rozumieć może. Inaczej/ nie byłoby to ani własne
dąrowanie/ ani własne podawanie/ albo przekładanie Pańs
kie. Ani tey rzeczy namniemy/ przykład Żydów y Turczyną/ nie
podnosi. Bo ani Żydów/ ani Turków/ Pan od Ewangelicę
swoięy/ a tak ani od Piśmá świętego nie odepchnął/ ktorzy
wsytkich do siebie woła. A jeśliż odpadli od niego Żydowie/
przez niedowiarstwo swoje własne odpadli/ y jeśliż odpadli
Turcy/ dla wzgardy/ ktorą w nich samych była/ odpadli. A
przed się nie przeszkadza/ żeby zaśie powstać nie mieli/ byle
jedno Ewangelicę wierzili/ iako Apostoł o Żydziech bårzo
osobliwie pokazuje. A nawet aczci śniadniey w prawdzie Chri
styanin Ewangelia rozumieć może/ a niżeli Żyd/ albo Turczyn/
przed się inśa jest mówić/ o tym/ kto ją śniadniey rozumieć mo
że/ a inśa

Mat. 16. 19.

Tit. 2. 11.

Mat. 11. 28.

Rom. 11. 23, 24.

že / á inřa mowić o tym / kto iezygola rozumieć nie moře: y zá
tym chćieć go zgola od mey odstrychnąć / co tu X. Stárgá czy-
ni. A pytam go / iesliř Chrzeřćianie nie mogá Talmudu y Al-
koránu rozumieć? Jesli nie / á czemuř z Alkoránu przećiw
Turkom / z Talmudu przećiw Żydom wiele rzeczy dowodzą?
Jesliř mogá: á czemuř teř y Żydowie y Turcy rozumieć? Za-
wámelićy nie beda mogli? A do te° aby rozumieć / nie potrze-
bá im tego / co X. Stárgá pokázue / že im trzeba pierwey w-
Bogá Chrzeřćiańskiego wierzyć. Bo z tego Pisma świętego
nalepiey / y nadostateczniey sie wywiedza / ktery iest Bog Chri-
styáński / y iáko weń wierzyć máia: iáko z nas kařdy nadosta-
teczniey y nadostónaley wywiedzieć sie mořemy / wřyřkich tá-
jemnic nábořenřtwa Tureckiego / gdy ich Alkorán; y nábo-
řenřtwa Żydowskiego / gdy ich Talmud czytamy.

Powtore odpowiedam / že miedzy nami / kterych on Ari-
ány nieřlufnie zowie / á Żydy y Turki wielka roznića. Żydowie
bowiem nie wyznawáia zgola Pána Chrystusa; á Turcy do
niego sie nie przywieszúia: á my zář Pána Chrystusa y wyzna-
wamy / w nim iedynie wřamy / y iedynie do niego sie przywie-
zuiemy. Jákoř tedy przykřlad od Turczyná y Żyda wřięty / ná
nas być moře obroconyř

Ná Tertullianá / to odpowiedam / A Tertullian ináczey
mowi / niř w tym mieyscu X. Sárgá przynosi / y nie o táko-
wych mowi / iáko wi z lářti Pánřkiej iesteřny. Tertullianowe
řlówá te řa: Si alium Deum prädicant, quomodo eius Dei rebus
& literis & nominibus vtuntur, aduersus quem prädicant? si eun-
dem, quomodo aliter? to iest / iesliř inřego Bogá opowiedáia, iákoř
tego Bogá rzeczy, y pisma, y imienia ryznáia, przećiw któremu opowiedáia?
Jesliř tegoř, iákoř ináczey? Góřie wiđziř / iř řlówá niektóre opuřcił /
bez náznáczenia / niektóre przydał / niektóre odmienił w miey-
scu przytoczonym X. Stárgá. Opuřcił / rzeczy y imion, y / przećiw
któremu opowiedáia; przydał do tych řlów / iákoř ináczey, te řlówá /
niřli my; odmienił / eius, one° ábo tego / w nářego. Ano gdy miey-
sce iákie řlad przynosimy / nie góři sie namnię przydać / áni
wiać / áni odmienieć / aby sie wiernořć nářia y prawda okázala /
y znáczná byla. X. Stárgá iáko sie tu zachował / to niech tář

Żdy uznawa. Żás/że nie o tákowych mowi Tertullian/iákowi
z lásti Pánstiey my iestesny / z tad każdy bázyc może / że w
tychże Księgách zaleca te droge Tertullian/ktorey sie my z lá-
sti Pánstiey mocno dšierzymy. Bo ták piše: Nobis nihil ex no-
stro arbitrio indulgere licet, sed nec eligere, quod aliquis de suo ar-
bitrio induxerit. Apostolos Domini habemus authores, qui nec
ipſi quicquā ex suo arbitrio quod inducerent, elegerunt: sed acce-
ptam a Christo disciplinam fideliter nationibus adsignarunt. Iaq;
etiamsi Angelus de cælis aliter euangelizaret, anathema diceretur
a nobis: to iest/ Nam nie godzi się sobie z nášego zdánia dogodzić, ále áni
obráć, coby kto z swego zdánia wprowádził. Apostóły Pánkie przoduia-
cemy, ktorzy áni sámi z swego zdánia obráli sobie, coby byli wprowá-
dzili: ále wšietka od Chrístusa náukę, wiernie Narodom náznaczyli, ábo
pisałi. A ták choćby Aniot z niebá, ináczey Ewáneliá opowiedat, prze-
kleſtewem od nas by byt rzecony. Nie do nas tedy / nie do nas / á-
ni do tákowych / iákowi z lásti Pánstiey my iestesny / stowá
Tertullianowe od X. Skárgi przyniesione/ obráćć sie máta/
ále do tákowych/ do iákowych obráćć ie Tertullian: do Ná-
cioná / ktory inšego Boga imo stworzyciela niebá y ziemie/
Oycem Pána Chrístusowym wymysla; ábo tego wymyslu od
Cerdoná podánego obrońca byl y forytarzem; do Wálentiná/
ktory w Boſtwie pliroma, æonas numero triginta, y sifygias, to
iest / nápełnienie/ w liczbie wieków trzydzieści/ y zwiázania/
y inše plotki zmyſla/ y inšych tym podobnych heretikow/ iá-
ko z Tertullianá sáмого spráwić sie/ kto chce/ może: ták że y te
plotki/ od tych miánowicie ludži wymysłone/ czytáć w niego/
ták w tych Księgách/ iáko y w inšych / ktore przeciw tym her-
etikom pisał.

Ná wtora propositia dowodu X. Skárgi/ to iest rzecz
te/ że Ariáni nie są Chrystyáni/ odpowiedam:

W odpowiedzi nášey / ktorych nie słusnie Ariány zowie/
nápierwſzy rozdział pokázato sie/ to doſtatecznie/ z lástka mi-
tego Pána Boga/ że tego áni dowiodł / áni dowieść może
X. Skárgá. A przetoż tá rzecz tego/ y niepewna y omylna zo-
ſtawa. A co dálej ná wtwierdzemie/ teyże rzeczy záwšiety po-
kázanie/ poſtu chaymy.

Ták tedy piše: r znáć to dobrze po was, gdy náše piſmo gmátwa-

cie, ięćcie obcy, nie nášego Bogá, nie nášego wychowania, nie nášey škoty Chreściáńskiey, ále inšey. Bo tego Piśmá świętego, w żadney powadze y śa-
nowaniu, iáko nie swego y krádzionego nie macie. Czynicie sobie nowe Bi-
blie nowokrzęśkie, iákje chcecie, z wytłumáczeniem takim, iákiego nam
do wymysłów y błędów nášych potrzebá, nie się ná piernisze y stárożytnie
przekłády prawdy Bożej, y Duchá ś. słow niewzruszonych nie ogladáiac; wy-
míacie nie tylko wierše y rozdziáły, ále cáte księgi, y iák iáko cudze śar-
pacie. Inša r nas powagá i śmá świętego, którzy y kreski iedney z miyscá
ruszyć nie śmiemy, á podánia stárego y apostołskiego w literze iedney nie
odmieniamy.

Żáda wa nam X. Skárgá / że Piśmá świętego nie śánuie-
my / y w żadney powadze / iáko nie swego y krádzionego / nie
mamy. A żádcze nas nie swymi / ále obcymi / nie ich škoty / y tak
zá nie Chrystyány być pokázue. Ná co odpowiedam: Do-
wieść tego X. Skárdze / że me śánujemy Piśmá świętego / po-
trzebá / y w żadney powadze nie mamy. Bo iesli tym dowieść
chce / co niżej piśe / że czynimy sobie nowe Biblie nowo-
krzēśkie / z wytłumáczeniem takim / iákiego nam / iáko pi-
śe / do błędów nášych potrzebá / ná stárożytnie przekłády nie
się nie ogladáiac / y k temu / że wymíatamy nie tylko wierše y
rozdziáły / ále y cáte księgi; tego wszytkiego tak / że / iáko pier-
wszego dowieść potrzebá. Bo to żadna miára nie może być
ná nas pokázano / ábyśmy osóbnie Biblie sobie czynili / ponie-
waż tych / ktore są nam od Proroków y Apostołów Páńskich
podáne / á dźwińgaráda y opátrznościa Boża / áż do nášych
czásów / między wszytkimi Chreściány zachowane / stáre-
cznie się trzymamy. Wíec iesli żádc / że są przetłumáczone od
nas / ná iezyk Polski / chce to ná nas pokázac / i z sobie osóbnie
Biblie czynimy; tedy też y swoie towarzystwo musi / dla tego /
osadzić / i z sobie osóbnie Biblie czynia / ponieważ ie też ná ie-
zyk Polski przetłumáczyli: ábo / iesli z swóich prze to sądzić tak
nie będzie chciał / tedy áni nas tak / że sądzić / dla takowey / że
przyczyny nie może. Bo co piśe / i zby náśe wytkłády miały być
takie / iákich nam do błędów nášych potrzebá / to są prozne
słowá / nie w sobie nie máiac / iedno prozny dźwięk / bez dowo-
du wszytkiego. A i z nam żádaie / że się nie ogládamy ná stáro-
żytnie

żyte przekłady / y Duchá swietego niewzruszone słowa / iáko tu X. Skárga mowi / á czemuż Vatablus, y Xantes Pagninus, y Benedictus Arias Montanus, Kátholicey ludzic / w Żydowskim ięzyku y Greckim biegli / y przednie biegli / wazyli sie z Żydowskiego stáry Testament / y z Greckiego nowy na Látínski / nie ogládaiac sie na stárożyte przekłady / ktorych omylki / zá przetłumáczeniem swoim odkryli / tłumaczyć : y czemu ich przetłumáczenie / Kościół Kátholickiego censores, approbowáli : Jesli w tych stárożytnych przekładziech / sa Duchá swietego niewzruszone słowa / iáko X. Skárga twierdzi / to Kościół Kátholicki / ktory przekłady / co omylki stárożytnych przekładow odkryli / pochwalil / zbládził; gdyz sie Duchowi swietemu sprzeciwił. Jesli nie zbládził w approbátiey tych przekładow Kościół Kátholicki / to stárożyte przekłady / zwlászczá Vulgata wáśá / nie sa niewzruszone Duchá swietego słowa. A tu sie mowi / o sposobie przetłumáczenia / á nie o rzeczách tych / ktore sa w Bibliey swietey zámknione / ktore my mamy wśytkie / zá wyroki Duchá Bożego niewzruszone. Nárożá / co nam zádamy / żebyśmy nie tylko wierše y rozdziały / ale y księgi cále / z Písmá swietego wymiátáć mieli. Odpowiedam: Nie przyniosł X. Skárga dowodu żadnego / iáko sie náráziło / áni przynieść może / ktorymby ná nas tego dowiodł. A przetoż / ácz sie spráwić tego nie powinniśmy dla tey przyczyny / iednáť te o sobie spráwe wśytkim w obec / y káżdemu z osobná dawamy / że y namniemy w Písmie swietym słowo / że wśelka wczéwóścio przyimujemy. Jákożbyśmy tedy z niego / wierše ábo rozdziały / ábo księgi náwet wymiátáć mieli? Ale y żaden tego wczynieć nie może. Bo poniewáz od wśytkich ludzi w Chrześciánstwie / Písmá swiete sa zá słowo Boże przyiete / á iákoż od czesći iákiey ludzi w Chrześciánstwie / wierše / rozdziały / ábo księgi cále z Písmá swietego wyrzucone być mogá? Ale tego nie wważał X. Skárga / áni ná ono roztázanie Pánstie wspomnieć chciał / Nie bedzieś przećiw bliźniemu twemu świádeczył fałszywie.

A iż zádawáiac nam / że nie śamiemy Písmá swietego / wáżyly tych słow / Jáko nie swego y kradzionego. Ná to / aby nág
y táf

y tak vszczekał/ zdáło mi sie y tego nie ominać; ponieważ sie
 wysszey pokázalo / iż wszytkim ludzjom słowo Boże w Pi-
 śmiach świętych záwarte/ iest ofiarowane / z tad pewna / że
 każdy człowiek ma prawo do niego. A co kto ma zá prawem
 sobie od Pana Boga danym / iakoż to X. Skargá / y zá nie ie-
 go y zá krádjione od niego posadzić bedzie. Nie pominiał
 X. Skargá / iż in Criminalibus poena talionis spada ná tego / gdy
 kto w dowodzie wstanie.

Tuż gdy z tad zamyka / iż przeto ich szkoly y wychowania
 nie iestefiny / zé. iż Pisma nie śanuiemy. Wielce sie myli. W
 wsem z tad co nam przychodzi / iż ich szkoly y wychowania nie
 iestefiny / iż Pisma ś. śanuiemy y pilno strzeżemy. Bo iako ten
 pospolicie / ktory o Pismie świętym máło wie / ábo o nie nie
 dba / napredzey do ich szkoly idzie; tak to nie podobna / aby ten
 ktory Pismo święte z pilnością czyta / wważa / iego śanuię y
 pilno strzeże / żywot swoy iemu conformuiac / miał ich szkoly
 być. Bo co sie tu przeciw nam wystawuiac / chlubi X. Skar-
 gá / że v nich taka powagá Pisma świętego / że y kręsti ied-
 ney z mieyscá ruszyć nie śmieia / á podania stárego y Aposto-
 lskiego w literze iedney nie odmieniáia : to iako prawdziwa
 chluba / z tego / co sie nízey o tym mowić bedzie / każdy latwie
 obaczy.

Alle iestcze z wykładow swowolnych / ktore nam zá dáć /
 chce ná nas dowiesć nie śanowania Pisma świętego. Bo tak
 piše: A gdy do rozumienia y wykładow słow stoiących przychodzi, o Boże
 iákie tám od was Pisma tego świętego nie wczeczenie, iáko swowolne wy-
 wracanie, bez wstydu żadnego záchodii. Tak ie wykłady swymi nicuiecie y
 figurniecie, iákoby báśnia iáka y plotka bylo, która kto chce pogárdza, y
 śmiech z nicy czyni. A wykłady wáśze z żadnym się Doktorem Kościelnym y
 ze wszytką stárożytnościá Chrześcian nie zgadzájące się zá co stoiá? Kto ich
 ślusznie zá báśni y sny pijanych mieć nie ma? Kto im wwierzy, kto do tak
 śmiátego głupstwa przystąpi? Ten tylko co wszytkim Pismem gárdzi, iáko y
 wy, y zá plotki ma, y tak wáży, iákoby od iákiego głupiego człowieká wy-
 sto, nie od Boga y Duchá iego.

Zádawa nam w wykládszych nászych X. Skargá swowol-
 ne wywracanie Pisma świętego / bez wstydu wśfelkiego / że ie
 niuuiemy

nie niemy y figurujemy/ iakoby básnia bylo/żé. A czymże tego dowodzi? Tliczym. A któż mu bez dowodu wierzyć bedzie? Żaden pobożny/ żaden baczny. Bo iako baczniemu bez dowodu ślusnego rzec iako przypuszcć nie należy/ tak ani pobożnemu lekkomyślnie rzeczy nie dowiedzionej / za dowiedzioną przyjmować. Na słowa ładaiakie / ktorych tu wiele naniosł/ nie odpisuje: cierpliwie je zniesć/ własna ná nie Chrystyánska odpowiedź.

Pyta też nas X. Skárga/ wykłady náše z żadnym sie Doktorem Kościelnym/ y ze wszytká starożytnością nie zgadzające za co stoia? Na co odpowiadam. Gdy sie wykłady náše z Pismem świętym zgadzają / ktore jest nastárożytnieysze/ tedy to nie może nam być zadáno/ abyśmy sie ze wszytká starożytnością nie zgadzali: y gdy sie z słowem Bożym wykłady náše zgadzają / każdy latwie baczny/ za co stoia. Na Doktory Kościelne/ to niechay ma X. Skárga / że nam tego zadać nie może: Ponieważ sie z Origenesem/ y Tertullianem y Lactanciuszem/ y inszymi nastáršymi Doktorami nie zgadzają sami/ iako to wiele ich przedemna pokazało / y ia niżej okaże. a przeczże nam tym wragać chce/ ktorzyśmy sobie Pismo święte nastárożytnieysze/ za wszytkę starożytność obrali?

Alle kiedybysmy też weyźrzeli/ iako sie też ich wykłady z Pismem świętym zgadzają / tam taka zgoda naydziemy/ iaka jest między nocą a dniem. Jako ná przykład/ gdy Pismo święte mówi/ Słuchay Izraélu Pan Bog twoy / Pan jeden jest: A X. Skárga wyklada/ Jeden w istności/ ale w tym jednym a nierozdzielnym w istności Bogu/ są trzy osoby rozdzielne. A zgadzaś sie ten wykład z Pismem świętym? Gdy Pismo mówi/ że Syn Boży jest poczęty z Duchá świętego: A Xiadz Skárga powie / że Syn Boży własny nigdy sie nie poczynal z Duchá świętego: bo on przedwieczny nie poczynal sie/ ale sie wcielił. A bedzieś tu zgoda? Tlicz chce sie z tym śyrzyć / a moglbym: z tego co sie przyniosło/ baczyc każdy może/ za co ich wykłady stoia/ gdy z Pismem świętym niezgodne są. A tak ponieważ ani z wykładow naszych X. Skárga nie pokazał tego/ żebyśmy Pisma świętego nie śánowali/ y tak Chrystyány nie

nie byli / ztym nie zámknął thesim, ábo położenia/ tego wtorego rozdziału swego/ nie tylko wedle rzeczy y prawdy/ ale náwet y wedle dowodu swego / że bysiny práwa do Pisma świętego nie mieli. A owšem z tego dowodu tego/ rzecz przeciwná potężniey sie zawiera. Bo iesli to Pismo tłumáczymy y wykładamy/ iáko to X. Stárgá przyznawa / choć wykłády náse gáni; tedyć sie ztad mocno zawiera / że do niego práwo mamy. Bo ináczey áni bysiny go tłumáczyć/ áni wykládać mogli.

ROZDZIAŁ TRZECI.

Około Pisma swary, muszą mieć swoy Tribunal.

TO położenie/ wtory rozdział podnosi. Jesli bowiem tego dowiodł X. Stárgá/ w przeszłym rozdziale/ że do Pisma świętego żadnego práwa nie mamy / á coż mu po tym/ w tym rozdziale dowodzić/ że ná swary kóło Pisma świętego potrzeba. Jesli rozumie/ iż mu tego dowodzić potrzeba; tedyć tym pokázanie/ iż tego w przeszłym rozdziale wtorym nie dowiodł / czego dowiesć chciał / á to / że bysiny do Pisma świętego żadnego práwa nie mieli. A obaczywszy toż sam/ w tym nam łaskę uczynić chciał / w czym żadney uczynić nie mógł / y ktoreiesiny nammię od niego nie potrzebowáli/ że nas odsadziwszy Pisma świętego / chce znówu do niego ztórmo przypuścić. Ták bowiem zaczyna ten swoy rozdział 3.

A choć bysiny z wámi chcieli, iáko z domownikami poczynąć, á do zgody się z wámi przychylać, poczulibyśmy wáse iść przyrodzone, iż się nigdy ná siędłego nie dacie. My się o wykład Pisma, ná Tribunal Kościelny spuszczamy, który swary takie y watpliwości kończy y wspakáia, álc wy tego nigdy nie uczynicie, byy Anioł niebá słał, náń się nie dacie, iáko y inšy kácermiśrzo wie.

Ztad iż sie Pánowie Kátholicy ná sąd Kościółá swego dái / á że my ná sąd ich Kościółá przypuścić sie nie chcemy / pokázáć chce y złe przyrodzenie náse X. Stárgá / y postępu swotego słusność. Ná co odpowiedám / że sie Pánowie Jezuitowie / ná sąd Kościółá swego przypuścizái / chlubić sie z czego nie máia. Czyna to Grekowie w swoym náboženstwie: czynią

N

czynia Ormianie: czynia Jakobici: czynia Georgjanie: czynia
 Maronici. y inſy Chrzeſćianie / Których na wschod ſłońca / i
 mo Rzymſka ieſt niemáło ſekt / bárzo wielkich y ſyrokich / iáko
 ludſie wieku náſzego / Ktorzy w tych krajách bywali / opiſuia.
 A nie tylko Chrzeſćianie to czynia / ále y Żydowie / y Turcy; á
 náwet / im nieſpráwiedliwſy człowiek ieſt / tym ochotniey w
 ſpráwie ſwey / ábo ſam / móże liby / ſádzia chce być / ábo ná tá-
 kowy ſád / o Którymby wiedział / że iemu k woli ſádzić będzie /
 rad ſie przypuſć. Iż tedy ná ſwoy właſny ſád wſytkie ſekty /
 o Których wyſſey / przypuſzczá ſie / y ludſie by ná nieſpráwie
 dliwſy; tedy ſie nie máia chlubić z czego pánowie Jeſuito-
 wie / że ná ſádzie Koſciola ſwego polegáia. A niemáſ tu ſu-
 ſnoſci by námniey. Bo gdy ták ludſie z ſtrona poſtepuia / nie
 o to im idzie / áby prawda y ſpráwiedliwość ná plácu ſie oſta-
 ła / ále żeby w ſpráwie ſwey / iáka kólwiek ieſt / nád ſtrona o-
 trzymáli gore. A przetoż / gdy my ſie ná ſád ich Koſciola nie
 dátemy / nie ieſt to znáć zlego przyrodzenia náſzego / ále ſu-
 ſnoſci; Ktorey my ſie domagamy / áby ten náſ ſádził / komu
 my ſámemu wine dátemy. Dáwa wine Koſciolowi Rzym-
 ſkiemu bárzo wiele narodow / Anglia / Scotia / Dánia / Szwec-
 cya / cále Kroleſtwa / á w inſych Páńſtwách bárzo wiele lu-
 dſi / że w náuce ſczyroſci y prawdy / á w życiu pobożnoſci
 Chriſtyáńſkiey odſtapili. Pokázua to / náukę y życie iego do
 Piſmá ſwietego y przykádow ſwietych ſlug Bożych ſtoſua-
 iac. A onieo ná to? Niech náſ Koſciol ſádzi. Pytáia / y my
 z nimi / Który? mówia / Táſ Kátholicki. Ale ſie mu potrze-
 bá ſpráwić ſámemu: bo ieſt obwiniony / od ták wielu naro-
 dow / y ludſi. Alieci wnet wſtyſyſ / Oho / znáć zle przyrodze-
 nie; iż ſie ſádzić nie dá. Bá bráćie / ſuſſnoſćci to / nie znáć zle-
 go przyrodzenia / iż ſie iá robie ſádzić nie dá / Który mi wi-
 nien: ále niechcieć ſie ſpráwić / gdy cie winnia / á co ieſzcze
 wietſza / chcieć tego ſádzić / Ktoremu ſie ty ſpráwić powinien /
 toć to znáć zlego przyrodzenia. A któż tu nie báczy tego / cze-
 go tákowi chce? Tego / áby wine ſwa pokrył / y nimie ſádem w-
 ciſnawſy / áni báć náć przeciw ſobie nie dopuſćit. Jáka tu ſu-
 ſnoſć pokázunieć po ſobie / Káždy widzi / Kto iedno rozumia.

Gdy

Gdy w sadzie ziemskim siedziemu; gdy na sadych Trybuna-
 lich Trybunałście / sprawą z kim przypadnie / Sędzia miejsce
 swe iussum zasada / Trybunałista od sadu wychodzi / aby
 swej własnej sprawy nie sadił. Odstrychnęły prawa ziem-
 skie każdego / od sadzenia sprawy własnej; y dla niesprawo-
 dliwości / ktorey tu sie każdy snadno dopuści: a by sie tey też y
 nie dopuścił / przecie taki Sędzia v strony / bez podeyrzenia
 niebedzie. A nie tylko v nas / prawa odstrychnęły od sadu wła-
 snej sprawy każdego / ale v wszystkich iakimiarz narodow. A
 jest to Ius gentium, że żaden swej sprawy Sędzia być nie może.
 Z Katholickim Kościołem sprawę mamy / daleko o wietrze
 rzeczy / niż sie w świeckich sadych iakich Kolwiek toczy: y bez-
 dzie to słusność / aby tey sprawy sam sędzia był. A tegoć sie
 po nas domaga X. Skarga / iako słusnie / niech baczny / niech
 pobożny rozsada. A temu / a po coż nas na sad Kościo-
 ła swe^o wyciąga / gdy iuż ten Kościół nas osadził / y na śmierć
 skazał / ile w nim jest; gdy vczy / że takowych / ktorych on herce-
 tyki sadi / mordować y palić potrzeba / y niżey piekła / by y to
 mógł / potepił: Żnać to y z samego X. Skargi / ktory a za nas
 za żydy / a za nas za Turki / a za za Pogany / a za za nie Chrysty-
 any nie osadził wyższej: A zaż y w tych księgach praedica-
 tam opinionem swoje nie wszedy pokazuje. A tacyś to nas ma-
 ja sadić: Gdy Sędzia jest Actorem / to jest / gdy kogo ieden
 y sadi y pozywa / wsak wyższy wygrali / pewnie mu przydzie
 na chroym domu. Piše w tymże rozdziale daley.

Niżey maś na
to dowody.

Wszystkie narody wedle przyrodzonego y pisanego na sercu prawa, ma-
 ja sady y sędzię, ktory swarom koniec czyni, bez czego kądaby Rzeczposp.
 y krolestwo wpadło, gdyby sadieli sami sie iedli, a swarom końca iaki przeto-
 żony nie czynił; y niemają na świecie tak nierządne krolestwa, y miastá,
 ktoreby swego Trybunatu ná pokoy ludzki nie miało. A Kościół Boży tak po-
 rządne y od tak mądrego Zakonodawcy fundowane krolestwo, nie ma mieć
 wrzędow ná pokoy y skończenie swarow. Iakożby trwać mogło z woynami
 domowymi, do ktorychby przychodzić musiało? Każde inśe świeckie y przy-
 rodzone krolestwo, bytoby szczęśliwsze, niżli Kościół y miastó Boże, ktore iest
 ná pokoy y iedność sasięcka Trybunatu nie ma, nic nád nie nierządniczego,
 nic szpetniczego y nie szczęśliwego być może. Lecz nie tak iest, wszystkie
 E
 porządki

porządku szczęścia y rożumy świeckich królestw, Kościół Boży przechodzi, y w starym y w nowym Zakonie poślanowiony jest Trybunał, na braty swowolne, y niespokojne y twierdziącego vchą.

W tych słowach pokazuje X. Skargą/ iż Kościół Boży/ ma swoje sady y Sedziego na skonczenie roznie: naprzod ztąd/ iż wszytkie narody prawem przyrodzonym sad y Sedziego miała; y/ iż w starym y w nowym Zakonie/ poślanowiony jest Trybunał sądowy. Odpowiedam. Choćiażby sie y to pozwolilo/ że Kościół Boży musi mieć swoje sady y swego Sedziego/ y choćby ten dowód od podobieństwa Państw ziemskich wzięty/ rzecz teżamykał; przed sie ztąd zamknąć Xiądz Skargą tego nie może/ żeby tym Sedzim miał być Papież Rzymski/ z Xięża Biskupy/ zwlaszcza na Conciliach/ i.c. Bo inſza jest rzecz pokazać/ że Kościół Boży swoje sady mieć musi; a inſza/ twierdzić/ że Papież Rzymski/ z Xięża Biskupy/ jest tym Sedzim/ co inżey Xiądz Skargą/ bez wąfkiego dowodu/ twierdzi.

Powtore odpowiedam/ że ten dowód/ od podobieństwa Państw ziemskich wzięty/ takby mógł w Kościele Bożym pod Panem Chrystusem (gdyż sie tu o tym Kościele tylko mowi) być przypuszczony; kiedyby sądowy Sedzia był/ iakie^o w Państwach ziemskich poſpolicie ſukcia/ choć y tam rzadko takiego náyduia. Sukcia tam/ gdyż rozumem/ nie za affecty idą/ Sedziego nie podeyſzczanego ni wczym/ y ktoryby wedle prawa przepiſanego iemu/ y wedle prawdy y ſprawiedliwoſci ſwietey/ y wedle dobrego przed Panem Bogiem y ludźmi wszytkimi ſumienia ſadził. Dajże nam też Sedziego takiego/ że Skargą/ ktoryby nie był podeyſzczany ni wczym/ ktoryby wedle praw Bożych w Piſmie ſwietym wyrażonych/ wedle prawdy y ſprawiedliwoſci ſwietey/ w czyſtym przed Panem Bogiem yiego nanuſſym Synem/ y wszytkim ludźmi ſumieniu/ nas z wami ſadził; a łacwie na takim Sedzim przeſtaniem. Wasz Papież Rzymſki/ takim Sedzia nie ieſt. Bo nas przodu iſtorny podeyſzczany ieſt. Druga/ Uſtapił praw Bożych iemu przepiſanych: bo inſe ſobie na przepiſane/ ktore ius Canonicum nazywa/ ktore iak o daleko w wielu rzeczach od prawa

od prawa Bożego wstąpiło / do pokazania tego / Psiegeby
 wielka napisać potrzeba: włożyli to insy przedemnas; a ia po-
 nieważ to terażnięszemu przed siewszciem naszym nie należy/
 z tym sierościagać niechce. Trzecia. A iako o prawdzie y
 sprawiedliwości jego dobrze rozumieć mamy / abo y sumnie-
niu dobrym / gdy wiódzimy / że wiele roznego nabożeństwa lu-
dzi mordował / y dziwnymi mekami ich trącił / o to / że prze-
ciwko sumnieniu własnemu nic czynić / ani mówić niechcieli:
 co nie tylko złością nie jest / ale niemają nic / coby sie złości bar-
 śiey przeciwko / iako niechcieć nie przeciwko sumnieniu / ani
 mówić / ani czynić: y rączy śmierć sobie obrąć / a niżeli suma-
 nienie dobre wtrącić / abo go w czym naruszyć: y owšem jest
 to wielka / y dziwnie w Ewangelicy Pána Chrystusowey zale-
 cona cnota: ażasie z drugiey strony / złośliwych ludzi / wśteco-
 czynkow / cudzołożnikow / y złośnikow insych / pod swoim bo-
 Źiem y ramięciem cierpiał w Rzymie / y cierpi. Rzemu / gdy wi-
ódzimy y słyszymy / y reko ma sie swym dotykamy tego / że Pa-
pieżowie Rzymscy / nie dla pobożności żywota / nie dla godno-
ści w nauce świętey / ale za rozmaitymi praktykami Rządu
natow / z ktorými ludzie możni świętscy / o to sie w praktyki
zaciągają / obierani y sadzani na te stolice bywają: Jakoz ma-
 my Papieża Rzymskiego / ktorzy z łaski Pánstiey na takie spra-
 wy patrząmy / za takiego / za iakiego nam go wdać chcecie /
 mieć Sedzięgo? W Indicy y w Americe / możecie go za takiego
 go wdać / y to uż y tam wtopie; v nas w Krople nie potrafićie
 w to / byście sie y na nawietse subtylności zdobyć chcieli. A
 zgoła / w Kościele Pána Chrystusowym / nie może nikt prze-
 stać bezpiecznie na inakszym Sedzim / iedno na takim / ktorzy
 by nas wedle praw Bożych y pána Chrystusowych sadził. Bo
 Sedzia świętscy / gdy nie wedle prawa przepisanego sadzi / w
 prawdzie strone niesprawiedliwości swa wtrzymodzi / ale ia
 cale w spałata; bo iuż żaden oney sprawy / po sadzie tego / gdy
 taki Sedzia bywa / od ktore^o appellacia nie idzie / nie posadza.
 Ale w Kościele Pána Chrystusowym / ie sliby Sedzia prawa
 w Pismie świętym przepisanego wstąpił / y strone wtrzymodzi
 niesprawiedliwości / y oney żadna miara w spokoie przed sie
 nie może

fr. Gie.

nie może: bo strona/wie o onym ostatecznym sadzie/ktory Sa
 42. dzia żywych y umarłych Pan Jezus Christus odprawować
 będzie; a wie/ że nie inakšym sposobem odprawować będzie/
 iedno wedle praw od siebie podanych. Potążnie sie to z slow
 16. iego/gdzie mowi: Kto mię odrzuca, a nie przyjmie slow moich, ma kto
 go sadzi, slowo to ktorem pomiedziat, toć go osadzi w on ostateczny dzień.
 Potążnie sie yz Apostola Pawła swietego / Sadić będzie Bog
 (mowi Apostol) skrytości ludzkie, przez Iesusa Chrystusa, wedle Ewán-
 gelicy moicy. Jesliż tedy wedle praw páná Christusowych / sad
 on odprawowany będzie; a iakos sie tu strona wspotoi/ po ki
 tego nie obaczy / że wedle praw páná Christusowych jest o sa
 dzona?

Alle rzeczeš/ Gdzież takiego Sedziego szukać mamy? Je-
 sli nie v Kátholikow/iako potążnieš/to v was/ábo v inšych/
 ktorzy sie od Kátholikow odlaczyli? Jáko potążnie/ że nie v
 Pánow Kátholikow; tak áni tego chce/áby v nas/ ábo v stro-
 ny ktoreykolwiek pánom Kátholikom przeciwney. Bo iako
 v nas Kátholicki Sedzia/ w tey causie podeyżrzány / iz stro-
 ná; tak tezy náš/v pánow Kátholikow/podeyżrzány będzie/
 iz strona. A gdzież go mizdy szukać? Kiedyby affecty ludzkie za-
 kon Páná Christusow/to jest miłość/vtemperowała y umiár-
 kowała/ y wszystkie opácne opinie zniósłá / iácmuch nobysmy
 wszystkie strony w miłości takowey / y Sedziego takiego nále-
 żli/y náń sie zezwolili. Lecz iz to trudna/ y ledwie možna; nie
 dla niepodobienstwa rzeczy / ále dla tego/ że ono stodkie iár-
 mo Páná Christusowe/ Miłość/ miłość/ ktoratylko budwie/
 zrućili z kárkow swych ludzkie. Což tu czynić? Ponieważ ten
 Sedzia/wedle praw páná Christusowych/ sadićby nas miał/
 y wszystkie powagá sadow y decretow iego/ ztadby sła/ nie dla
 tego/ iz on rozsadił / ále iz wedle praw Páná Christusowych
 rozsadił: któz tego nie baczy/ że te práwa Páná Christusowe/
 mogą bešpieczme ná miejscu tego Sedziego być?

Alle rzeczeš/ Gdy kolo Pisma sa spory/iakoz ie Pismo roz-
 strzygnać może? A iako wszyscy ludzkie w swietstkich náukach/
 spory rozsadzaiá? á zanie z onychže náuk / o ktore spory máia?
 Gdy iuriconsultowie dwa zcieraiá sie/ y iaki spor wioda/ gdy
 ieden

*Pisano
 16. 12. 16.*

leżeden drugiemu prawo iasne potęża/ aź drugi milczy: gdy pra-
 wa wżazac iasnego nie może/ a to przed sie potężać może/ że ie-
 go rzecz bliższa prawda/ iuż y temu drugi wstąpić musi. Ale
 mużby y w tych kolo Pisma świętego sporzech/ toż sie wzy-
 nie nie miało? A zaż tey drogi wżytka starożytność po cza-
 siech Apostolskich w sporzech kolo Pisma nie wżywała: pi-
 sania tey to potężać mogą. A zaż y panowie Kátholicy sami
 teyże drogi nie wżywaia? A iakożby ta droga śnadna do tego
 nie była? Byłaby peronie/ zwłaszcza kiedyby ludzie w tym so-
 biedali pomoc/ a to chcieli dać sobie odiać/ co do rozstrzygnię-
 nia takich sporow Pismu świętemu w nich zawadza. A coż
 takiego w ludziach Pismu świętemu do rozstrzygnięcia spo-
 row zawadza? To/ gdy ludzie abo na samym Pismie świętym
 zgoła nie przestawaia/ abo Pisma s. na swoje rozumienie na-
 ciągaa. Bo gdy panowie Kátholicy na samym Pismie nie-
 chca przestać/ ale do nie^o Tráditie swoje przymieszać wśilnia/
 ztad każdy widzi/ że samo Pismo święte sporow miedzy nimi
 a strona rozstrzygnać nie może/ a gdy też kto na swe rozumie-
 nie Pisma świętego naciąga/ iuż y miedzy nim a strona dru-
 ga/ spory Pismo święte barzo trudno rozsądzi. Te zawady/
 kiedyby sobie dali odiać ludzie/ przyznać to każdy musi/ żeby
 sie zmiosta wżytka po wiecszey części trudność/ a wślala sie
 śnadniuchno droga Pismu świętemu/ do rozsądzania wśyto-
 kich sporow. A iakożby ludzi przymieszać/ żeby te zawady od-
 iać sobie dali? Dowody słusznymi. Mieliby panowie Kátho-
 licy wwożać v siebie zacność zbawienia wiecznego: mieliby
 pátrzyć na pewność Pisma świętego/ ktorego żaden w nie-
 pewność y w podeyżnienie iakie/ ani przywodzi/ ani przy-
 wieść może/ po ki sie Chrześcianinem odzywa: wiec też nie-
 mniey mieliby y to obaczyć/ że takowey pewności ich Trádia-
 tie y podania Stárszych/ iaka ma Pismo święte/ nie maia/ ani
 mieć żadna miara mogą. A przetoż tak zacney rzeczy/ iakie
 jest wieczne zbawienie/ nie mieliby na fundamencie takim za-
 sádzac/ ktory pewności do stónaley nie ma; iakowe są Trádia-
 tie: ale na takim/ ktory wśytke pewność ma/ iakabyć nadosto-
 nalpa może/ iakowe jest Pismo święte. A ktoryżkolwiek zaś

Pisma świętego na rozumienie swoje naciągają; li ponieważ Pismo święte rozumieniu swemu poddać chce / a nie swe rozumienie Pismu świętemu / miałoby całe swoje rozumienia odstąpić / gdy do Pisma świętego przystępnia po rozsądzenie sporów / a do tego tylko serce swe nagotować / co Pisma święte podają : które iż też są takowe / że doskonałcy pobożności mają naukę w sobie / y one pomoc z nieba Ducha świętego prosić / a my ofiarując : trzeba wszystkim do Pisma świętego po dekret w swych sporach przystępnym / serce do pobożności prawey nagotować / y modlitwom się wstawnym poświęcić. A tak aby łatwo / y za odieciem zarad / y przygotowaniami takowym / Pismo święte we wszystkich ludziach Chrześcijańskich rozsądzało spory. A po ki do tego przystąpić nie dadzą się ludzie / poty przed się y niepewne y podeyżrzane Traditcie / przez pewne y niepodeyżrzane Pismo święte / y naciąganie Pisma świętego na cudze rozumienie / stosowaniem rozumienia takiego do Pisma świętego pokonywać potrzebą / aby tak sama prawda y ścieżka w Pismie świętym podana prawda / na wieki nierozruszona została. A jeśli by kto przed się nalegał / iż choć takowe znaśniania się stron roznych / za takowym zwłazają / przy przygotowaniu / byłoby ślądna do pokazania prawdy / a tak do skonczenia koło Pisma sporów / droga : ale na takowe znaśnianie / Sadu przed się trzeba. Tedy / aby się y takim od nas dogodziło / pozwalam na takowe znaśniania Sadu : ale takiego / iaki jest od Apostoła Pańskie Pawała świętego wskazany / Prorocy dwaj albo trzej niechay mówią / a inzy niech rozsądzają. O toż maś Sad od Apostoła pokazany / aby ludzi Chrześcijańskich / y ci co czytają / y ci co słuchają / takowe znaśniania przez Pisma / y wstne rozmowy / rozsądzały. A takowe tylko sad / y liberum arbitrium , to jest / wolney woley ludzkiej / która y dobro wolney służby Bożey / iakiej tylko Pan Bog nasz / y Pan nasz Jezus Chrystus chce po nas / y pobożności / za oświeceniem przez słowo Pańskie / z strony nas fundamentem jest / strzedz / y wolność sumienia zachować może. Ale na takowy sad państwo Róchołicy zezwolić nie chcą. A z adz / czytają / słuchają / y pisem / y mow roznych stron zakładają / ale nawet y Pisma samego

śamego czytać wśytkim nie pozwalają: o czym Bellarmin
fyrcoce disputuie y piśe. Skąd niechay baczny Czytelnik vzna/
iesli sie tym Apostołowi Pánstkiemu nie przeciwiało / y iesliż
liberum arbitrium nie podnosi / y ludowi Chrześciańskiemu
wolności summienia nie odeymnia.

Alle do rzeczy wracając sie / do drugiego dowodu Xiedzą
Skąrgi przystapmy / na który tak krótko odpowiedam. Po-
nieważ sie pozwolilo tego / że może być Sedzia w Kościele
Pána Chrystusowym; tedyć iuz y na ten dowód / który nie wie-
cey w sobie nie zawiera / odpowiadać nie trzeba. Jednak wey-
szec / y w te allegacie od X. Skąrgi przyniesione / nie zawo-
dźi. Na te tedy miejsca / które z starego Testamentu X. Skąrgi
gá na brzegu znótował / odpowiedam: Iz pod starym Testá-
mentem była Rzeczposp. ziemsta Izraelowi / który był na on
czas ludem Bożym / dána: przeto też / iáko Sady / tak też y
Sedzia / dla Rzeczypoosp. oney był postanowiony. Dodać o-
na Rzeczypoosp. trwała / trwali Sedziowie y sady; skoro wpá-
dła / y sady one y Sedziowie wstać musieli. Toż y o Osiarowni-
kach podzakońnych rozumiemy / że dośad trwali / trwały Zakon
do nich własn timer należacy: gdy wstało Osiarownictwo / wpadł
y Zakon własn timer do nich należacy / iáko też tak w liście do Dy-
dow argumentuie Piśarz swiety. W Kościele pána Chri-
stusowym rozna iest Rzeczypoospolita / rozny rząd od oney Rze-
czyypoospolitey Izraelstiey / y od onych Osiarowników: y prze-
toż rząd nie zaraz to poydzie / iż w oney Rzeczypoospolitey y
Osiarownictwie byly Sady y Sedzia / przetoż y w Kościele
Pána Chrystusowym być Sady y Sedziowie musi; á to rząd
iż żadna miara nie może / żeby takie Sady y taki Sedzia być
musiał / iáko tam był.

To sie zaś miejsce z nowego Testamentu także na brzegu
znótowanych dotyczy / pierwsze iest Mat. 18. które sie tak ma: le-
sliby zgrzeszył przeciw tobie brát twoy, idź á strofuy go miedzy toba á onym
śanym. Iesli cię wślucha, zyskales brátá twego, iesli cię nie wślucha, weźm do
siebie iednego ábo dwu, áby w wściech dwu świadkow, ábo trzech, ślágnęło
każde słowo. A iesli by ich nie wśluchał, opowiedz Zborowi, iesli by Zboru nie
wśluchał, niechá być dzie iáko Celnik y iáwno grzesznik.

To mieysce / iáki postępek wkrzywdzony Brát / przeciw
krzywdzacemu zachować ma w Kościele Pána Chrystusow-
wym / wczysz / á przytym iáka ma / przeciw krzywdzacemu vpor-
nie brátá swego / zwierchność / Zbor ábo Kościol Pána Chri-
stusow / to iest wšyscy wierni w tey mierze / pokázuie. Lecz
wkrzywdzenie Brátá / roznie iest dáleko od sporow okolo Pi-
sma. Ponieważ tedy to mieysce o wkrzywdzieniu Bráterstwi
mowi / y o zwierchności Kościoła Pána Chrystusowego /
ktora ma w tey mierze / przeciw takiemu / tedy do sporow o
okolo Pisma nie należy / á pogotowiú nie dowodzi tego directě
y prosto / żeby Trybunał ná skóńczenie okolo Pisma swagrom /
był potrzebny w Kościele Pána Chrystusowym / á dáleko
mniey / żeby tym Trybunałem był / ten Trybunał ktorego X.
Skárgá rozumie.

Drugie mieysce znótował ná brzegu X. Skárgá, Ioan. 21.
gdzie Pan Chrystus Piotrowi zleca to / aby pást baránti / ábo
pást owce iego. To co Piotrowi Apostołowi miánowiącie rze-
czono / nie záraz to do inšyich náuczycielow / ktorzy Aposto-
łámi nie są / należy. Gdyž Apostołowie / iáko w náuczaniu / tak
y w pásieniu / to iest / w rzadzeniu Zboru Páństiego / y rozs-
dzaniu wšytkich spraw zbladzić y vniesć sie nie mogli / dla o-
nego Duchá swietego osobliwego / ktory im ná to miánowí-
cie wedle obietnice Páństiey dány był. Co o žádnym inšym
po nich twierdzić sie żadna miára nie może. A przetož z tego
mieyscá / żeby kto inšy / imo Apostoly Páństie / Trybunałem
miał być w Kościele Pána Chrystusowym / žádnym sie sposo-
bem nie dowiedzie.

Dáley tedy posłuchaymy co X. Skárgá piše. Czego iž v he-
retikow niemáš, záraz niezgody miedzy nimi powstávájące Rzyryć sie mu-
śa, y tym sekty ich gina, y sami się wyiádáia, iáko tego doznávamy. Bo gdzie
niemáš obrony y lekárstvá ná mezgody y schismy, Krolestwo, iáko Pan mo-
wi, rozserwane, ono meštwnostíá spustošcie. Znácna cechá ná herešie: Bo
z náтуры swej iáko pyšni, á nikomu się ná rozsadek nie dáváacy, roštyrki sá-
mi w sobie rodza, á vkrotić ich nie moga, y tak gina. A Kátholickí Kóciol,
Vrząd ma ná swary y niezgody, y wnet ie dušác y gášác, iednostíá swojá y
izgodá trvá ná wieki.

Odpowiedam. Jż herezie/iako ich zowie X. Skárgá/ nie
 máiac Sedziego ná skonczenie swarow okolo Pisma/ wpada-
 ła / á Kościół Kátholicki taki wrząd máiac/ w zgodzie trwa
 ná wielki : potrzebe Sedziego we Zborze Pána Chrystusow-
 wym ná skonczene swarow X. Skárgá pokázuie. Ná to mo-
 wie; żeby X. Skárgá doznáwác tego miał/ áby rozne nabożeńs-
 twá od Kátholicki Rzymstiey/ktore on hereziámi zowie/ wpa-
 dały/ przytrudniemy tym tego dowiesć. Tiech poyśrzy ná cále
Krolestwa/ Anglia/ Scotia/ Dania/ Szwecia/ á záz tam wpa-
dly rozne od Kátholicki Rzymstiey nabożeństwa Tiech poy-
 śrzy ná wielkie w innych Pánstwach kupy ludzi / w Rzeszy
 Niemieckiey/ Czechách/ Węgrzech/ Fráncuskim Krolestwie/ y
 w nas w Polsce/ á tedy obaczy/ że bázno sie ná tym záwiódli/
 żeby tego doznác miał/ iżby rozne od Kátholicki Rzymstiey
 nabożeństwa wpadać miały. A ná wschod słońcá gwałt wielki
 ludzi Chrześcianstich/ roznych od Kátholicki Rzymstiey/ bá-
 zo dawno/ á przed sie áni wpádli/ áni wpadaia. A tak z tey miá-
 ry żadna Sedziego takiego potrzeba / iako X. Skárgá poká-
 zác chce/ nie pokázuie sie. Nowy Pánstiey ktora X. Skárgá
 przypomina co sie dotycze/ że wśelkie Krolestwo rozermáne
ona niestwornostíá spustošeie/ tá do tegoš y jednegoš sama-
go Krolestwa naležy/ gdy w sobie sámym/ co X. Skárgá opu-
šćil/ rozermáne jest : do roznych nabożeństw naležet nie mo-
 že/ktore w rozumieniách tylko sa rozne/ y nie sa tak w sobie sa-
 my roztrágnione/ żeby iedná stroná nabożeństwo Pána Chri-
 stusowe znišćzyć/ á druga wystáwić vsilowála. Wśytkie ten
cel bez pochyby záložony máia / že chca wystáwić Krolestwo
Pána Chrystusowe/ ále rozumienia w tym rozne. A rozne ro-
 zumienia/ do iednegoš celu mierzace / nie sa tak w sobie same
 rozermáne/ iako gdyby šátan šátaná wyrzucal/ do czego sto-
 wá siwe Pan Jezus / od X. Skárgi przywiedzione / obráca.
 Ktora rzecz / gdyby pánowie Kátholicy / gdyby inše Sekty
 chćiały dobrze wważyć/ zárazby wśytkie menawišćí przeciw
 tym/ ktorzy rozne w nabożeństwie Pána Chrystusowym ro-
 zumienia máia/ porzucili/ y przešládowác takowych przestá-
 li/ á zá milosć Pána Chrystusowa wiawšy sie/ inšymby do zbá-
 wiemia

bożenstwo/ po co maia inquisicja haretica, iako mowia/ pra-
uitatis: Jesli temu Trybunelowi dusza/ niech inquisicja znio-
sa. Niechca iey zniesc; iaronie ziad pokazua/ i z temu Trybu-
nelowi swemu w tey mierze nie dusza. Niechze iedno y we
Wloszech/ y w Hispániey wolno bedzie ludzjom to mowic/ co
w sercu iest/ wsak wyzra/ iako y tam ich nabozenstwo ten
Trybunal zachowa. Niech odeyma miecze/ ognie/ wygania-
nia/ wiezienia/ odiecie mairnosci/ wyzra zachowali ten Try-
bunal/ y we Wloszech y w Hispániey/ ich nabozenstwo. Nie-
chca tego odiać/ niechze sie wzdy obacza/ ze ich nabozenstwo/
moznosć swietsta/ dostatk/ bogactwa/ ramie cielesne zachoo-
ruie: y z tad wzdy to wpierza/ iesli ich nabozenstwo/ Pána
Christusowym iest nabozenstwem/ Etego ta iest wlasnosć/
ze przeciwko wszelkiey moznosci swietstey/ mieczem Ducho-
wnym/ to iest slowem Bozym/ wiara/ poboznoscia/ cierpli-
woscia/ y siebie zachowalo/ y wszystkie przeciwniki swoje za-
roffe tlumilo. A gdy oni moca y gwałtem do tego ludzi przycis-
kaja/ aby tak wierzyli/ iako y oni/ obaczyc przytymoga/ ie-
sli ich nabozenstwo/ iest Pána Christusowym nabozen-
stwem/ Eto re tey wolnosci wszystkim Christyanom/ aby nie
przeciw sumnieniu zaden nie czynil/ pilno strzedz przykazu
te. Alezi przyznac sie y to ma Kiedzu Skardze/ ze y takowy iea-
go Trybunal/ do zachowania nabozenstwa iego barzo pomaa-
ga: ale nie z iney miary/ iedno ze takowe bogactwa/ y takowa
moznosć swietsta ma w rek/ a ze sobie poholdowal niektore
Monarchy wieku tego. Ale y M. M. Maciwi Kieza Jezuita
wie/ widzicie to dobrze/ czego do zachowania waszego nabo-
zenstwa nawiecey potrzeba: y przetoż y w takowe wystawne
zamki/ raczey niz Klastory/ y fundacie iako natlustse fundoo-
wac sie raczycie.

Daley X. Stargá piše. Spytáš co to zá Trybunát: Káplani ábo Biskupi z nanyššym Káptanem, zwlaščá ná Conciliách, gdy iáko iešť w Díciách apoštolškich, siáda síg, y sluchájac, co kto okoto Zakonu Boiego przynosi, wyrok czynia; Ták síg zdáto Duchowí swíetemu, y nam.

Twierdzą: że Skargą/że Trybunał we Zborze Pana Chrystusowym/ jest nawyższy Kapłan/ to jest/ Papież Rzymiski/ y z

Kieża Biskupy/zwłaszczą na Concilium. Ale czymże tego do-
 wodzi? Uliczym. Tu sie było silić X. Skárdze / aby Kościoł
 Rzymiski pokazał być Kościołem Pána Chrystusowym / nie
 professia / ani titulem / ale rzecza sama; y Tribunal / ktory tu
 opisał / być własnym Sedzisz w Kościele Pána Chrystusowym /
 na skończenie koło Pisma swarow. Ale rozumiał / że tu dość
 na prostej odpowiedzi / iakoby z owieczkami swymi / nie z ad-
 uersarzmi sprawę miał; ano owieczki Kiedzu Skárdze / gdy co
 bez dowodu powieda / wierzyć zwykły: aduersarz mu żaden ni-
 gdy bez dowodu wierzyć nie może / ale ani z żadney miary po-
 winien. A iż X. Skarga do swego Trybunału Concilium Apo-
 stolskie przysyła; tedy powiedam / że różne bårzo materie /
 nie zgodza sie z sobą. Trybunał X. Skargi z nawyższego Kaa-
 planay z Kieży Biskupow złożony jest: Concilium Apostolo-
 skie / nawyższego Osiarowniká y prezydentá nie miało / iedno
 Pána Jezusa w niebie po prawicy Bożej siedzacego / y tam
 Orząd swoy Osiarowniczy odprámuiacego: ale ani z Bisku-
 pow; ale proste rybitwy / Apostoly Páńskie / ktorzy iednak by-
 li fundamentami Zboru Pána Chrystusowego / y inſze na on
 czas prawdziwe wiernie Pána Chrystusowe. Try-
 bunał X. Skargi na Concilium / nowe náuki / nowa wiara / od
 Apostolskiey rozna / iako sie z Concilium Ulicenſkie^o / y inſzych
 po nim pokazuje / stánowił: Concilium Apostolskie nowych
 náuk / nowej wiary nie stánowiło żadney. Bo od Pána podá-
 nych Náuk y wiary pilnie sie trzymało / ale ani o żadney rzeczy
 inſzey / iedno o rzeczách wolnych / y niektórych do czasu tylko
 pewnego trwáiaczych / ktore z náтуры swey zbawienia / ani da-
 wały / ani odeymowały / rozsádek uczyniło. Trybunał X. Skar-
 gi na Concilium / z wyklinaniem do zachowania stánowienia
 swoich Kanonow ludźi przymusza: Concilium Apostolskie
 nie więcej nie mówi / iedno / To gdy zachować / dobrze uczy-
 niecie. Trybunał X. Skargi Duchá swietego pretenduje wsie-
 dy / y sobie przywłaszczá; á tym czasem dowodow własnych ná-
 to / iż ma Duchá swietego / nie przynosi: Concilium Apostolo-
 skie / Duchá swietego przednieyszego sprawce wyroku y zezwo-
 lenia swego pokazuje; ale dowody tego te ma / że na on czas
 wierni

Wskaz
 4. 1. 1.

10. 1. 1.

wierni i edni wiódzieli / á wšyſcy pewnie wiedzieli / iſz wiódomiel
iárwie / iáſnie wylany ná nie był Duch ſwiety / y ná ſprávę
Ducha ſwietego / w onych wielmoſznych y cudách y tájemnia
cách kroleſtwa Pána Chriſtufowego / wšyſcy oczymá ſwoymi
wlaſnymipátrzáli. A przetoſ mogło ták beſpiecznie ono Cón
cilium concludowác / Zdáło ſie Duchowi ſwietemu / y nám.
Onemu ſie Concilium zeſlá táka conclusia: Ale żeby ſie Tryb
bunałowi Xiedzá Skárgi to zeyſć miáło / trzebáby ná to ták
kich dowodow / ábo iákie ná on czás były / ábo iákie teraz byé
mogo / iáſnych ſwiádectw ſłowa Pániſkiego. Poſi ſie tákim
dowody zgodá miedzy Concilium Apoſtołſkim / á Trybuna
łem X. Skárgi nie poſáže / poſy dármo X. Skárgá Concili
um Apoſtołſkie / do ſwego Trybunału przyſywa. Aleé y ten
Trybunał od Xiedzá Skárgi poſazány / Papież z Xieſza Bi
ſkupy ná Concilium / trudnoby miał to odpráwowác / co ná
X. Skárgá kładſie. Bo gdyby ten Trybunał / wšytkie okóło
Piſmá ſwary rozſadzáć miał / ſłoby zá tym / że ilekroćby ſwary
okóło Piſmá wroſły / żeby tylekroć Concilium zwolywác po
trzebá. Lecz to byé nie moſe. Bo iákó wſtáwiczne niemal by
wáia kóło Piſmá ſwary / tákby teſ wſtáwicznie niemal Conci
lia byé muſiały: Przetoſ áni to moſzna / áby táki Trybunał
wšytkim okóło Piſmá ſwietego ſporom miał koniec czynić.
Aleé y ſámi pánowie Kátholicy / ináſzego poſteptu do rad
w ſporzech kóło Piſmá zázywáia. Jáko wiele po Concilium
Tridentſkim okóło Piſmá ſporow wroſło: A zá tym Trybuna
łem pánowie Kátholicy ná te ſpory powſtawáli: Poyſrzy
ná Bellármíná / przednieſzego bez pochyby miedzy pány Je
ſuitámi ſámyimi piſárzá / á zá on tego Trybunału czeka á zá
y przeciw ſtárym Wycom / y przeciw Teoterikom / dowodámi
ná iákie ſie zdobyć moſe / rzeczy ſwoey nie broni / y przeciwne
dowody zburzyé wſiluer: Toſ y inſzy czynia wšyſcy Kátholico
cy Piſárze. Przetoſ gdy piſárze Kátholicey w piſmách ſwoych
inſzego poſteptu zázywáia / á zá nie iáſnie znát dáia / że inſza
drogá ieſt ſpoſobnieſza do ſkóńczenia kóło Piſmá ſwarow / á
niſeli ten od X. Skárgi okázány Trybunał. Ale y ſám Xiedz
Skárgá coſ czyni w tych kſiaſzkách: A zá dowodámi ná iákie

nie zdobyć może/nie wsiłuie/y swego wmoenie/y naszego wyzna
nia zwatlić. Jesli tak/iakoz tak/wyisowszy/zeby abo daremnie/
abo dla prozney chwały te praca podial / Ktoz nie baczy/ze sa
mym postepkiem swym nauczył nas tego sam X. Skargá / ze
zcieranie sie takowe z strona przeciwna / badz przez Pisma/
badz przez wstne rozmowy / daleko iest snadnieysza droga do
zniścienia y skonczenia kolo Pisma swarow/nie ten od Kiedza
Skargi Trybunal podany y wskazany.

Ulad to wważyć/co tupiſe X. Skargá/potrzeba. Trybu
nal na skonczenie kolo Pisma swarow / z Papieža Rzymſkie
go/z Kiezej Biskupow/zwlaszcza na Concilium/zlozony miec
chce: co acz też Bellármín zeznawa / iednak indziej Papieža
y nad Concilium / y nad wszytko przeklada/y iego samego Se
dzia czyni; y zeznawa / ze nawyzszym Sedzia sporow okolo
wiary y obyczajow iest Papiez. A toz też wyznali Jezuitowie/
Hungerus/Gretzerus/Welserus/Haneman / y inſzy na Dispu
taciey / Ktora z Ewanielikami Lutherány mieli Ratisbona,
abo w Reinspurku / twierdzac / ze Papiez sam iest Sedzia
wszytkich okolo Pisma swarow/ktory sie omylić/ani zbłądzić
żadna miara nie może / gdy z stolice swojej co rozsadza / abo
determinuje. Jesli sie tu zgadza X. Skargá z towarzyszami
swymi / ktorzy te Sady samemu Papiezowi / a X. Skargá iez
mu z Kieza Biskupy / zwlaszcza na Concilium / przypisuje;
niech baczny y rozsadny Czytelnik rozezna.

Daley piſe X. Skargá. Tam filar prawdy, y tam Kościol ktory
nieposlušne nyklina, y za Pogányie poczyta, y Czártu ie na trapienie daie.
Tam pasterz owiec Chrystusowych, ktory droge owcom poslušnym wskazuje,
a pórbywe y harde wymiada. Tam klucznik niebieski, ktory do rozumienia
Pisma Duchem ł. piśanego otwára.

Znotował na brzegu X. Skargá kłká miejsce / Ktore do
tych słow swych obraca/y onymi ich dowodzi. Jako tedy iemu
służa/obaczymy. Pierwsze iest, 1 Timoth. 3. w ktorym Apo
stol Pawel swiety/Kościol Boży zowie słupem abo filarem
prawdy. Cozstad X. Skargá zamyska: To/ze Kościol Rzyma
ński słupem y filarem prawdy. Ale trzeba wiedzieć/ ze tu mowi
Apostol / o onym Kościele przez swiete Apostoly Pánſkie
bezepionym/

Tom. 1. contr.
gener. 1. lib. 3.
cap. 1.

Tom. 1. contr.
gener. 3. lib. 1.
cap. 1.

anno 1601.
mense Nouēb.
ſecl. 7.

Ściepiónym / że iest słupem prawdy; który bez spóru wśelkie
go / nauki sie zbawienney trzymał / y oney rozmaitymi sposoby
poteżnie dowodził. A przetoż / któż nie baczy tego / iako osobli-
wie to o onym Kościele od Apostoła świętego iest powie-
dziano: Chceli tedy to załecenie X. Skargá do swego Kościo-
ła obroć / trzebá mu pierwey te^o dowieść / że nauki zbawien-
ney tak sie trzyma / y oney broni / iako on Zbor / co o nim tak A-
postol mowil: Jesli tego nie dowiedzie / prozno to załecenie
do swego Kościoła ciągnáć będzie. Bo iako te załecenia / któ-
re máia w Písinie świętym wierni y pobożni / ná dáremno for-
bie przywołáczą / każdy Chrzestianin / póki sie wiernym y po-
bożnym prawdziwie nie sstanie; tak też y Zbor ábo Kościół
každy / który sie iedno do Pána Chrystusa ozywá / prozno sóbia
załecenie Zboru ábo Kościoła Pána Chrystusowego przypis-
uie / póki sie Zborem ábo Kościołem Pána Chrystusowym
prawdziwie nie pókaze.

kościół

Wtore miejsce Mat. 18. znotował / ná które iuż sie wy-
śey w tymże rozdziale odpowiedziało: z ktorey odpowiedzi
obaczy każdy / iako temu iego przed siewścieciu służy.

Trzecie miejsce, 1 Cor. 5. gdzie Apostol Zborowi Koryn-
tскому rozkazał złośniká podać Szatanowi ná zginienie cia-
ła. A coż ztąd zámknáć chce Kładz Skargá: To / że Kościół
Rzymsti wytáczyć może złośniká / y Czártu ná trapienie po-
dáć. Ale ten przykład Zborowi w imie Pána Chrystusa zgro-
madzonemu włásnie służy / y co Koryncki Zbor uczynil / to
też każdy Zbor uczynić może / że może złośniká wytáczyć. Po-
danie to Szatanowi / które X. Skargá przypomina / iż za czas
ów Apostolskich było spráwa cudowná / nášymi czasóm / któ-
rych takowych cudów nie slycháć / służyć nie może / y przetoż
teraz dáremnie sie od X. Skargi przynosi.

Czwarte miejsce znotował, Ioan. 21. ná które miejsce oda-
powiedziało sie wyżsiej w tymże rozdziale. A z nie^o coż chce
X. Skargá tak że zámknąć: To / że iako Piotrowi páśienie o-
wiec od Pána Chrystusa zlecono / tak y Papieżowi: Jesli to
tedy poniewáż między Piotrem Apostołem Pánstkim / a Pa-
piezem Rzymstym wielká rozniça / y zleceniem Pána Chrystu-
sowym /

sowym/á Ordinátiá Kárdinálska; nie inż/ co Piotrowi Apo-
stolowi Páńskiemu/toż y Papieżowi należeć będzie/zwłasczá
z strony Urzedu Apostolskiego: Ktorego że żaden ani mogł/á
ni może mieć na sobie/ okrom Apostolow świętych/ od Pána
śamego ábo wybránych/ábo pokázanych/nížey pokáże w tym-
że rozdziale. A przetoż od Piotra do Papieża/zwłasczá z stro-
ny Urzedu Apostolskiego/ nie idzie argumentátiá/ani dowód
brać się może.

klucz
Piate miejsce iest, Mat. 16. gdsie Pan do Piotra mowi/
Tobie dam Klucze Królestwa niebieskiego / á co zwiáżeš ná
ziemi/będzie zwiázano w niebie. W tych slowiech Páńskich/
iest obietnica Kluczow Piotrowi uczyniona. Bo nie mowi/
Dáć/ále Dam; y moc tych Kluczow wkázána/Ktora iest/ że co-
by rozwiązał ábo zwiázal ná ziemi/ że będzie rozwiązano ábo
zwiázano ná niebie. Do Ktorey obietnice/ że wszyscy Aposto-
lowie należa/ to się pokázalo / gdy Pan Apostolom wszystkim
te Klucze zárowno dáł, Ioan. 20. gdsie też Pan pokázuie / że to
zwiezowánie y rozwiézowánie/ nie inšego nie iest / iedno od-
pušczenie grzechow y zátrzymánie: Ktore tak odpuščzáli A-
postolowie świeci y zátrzymawáli / gdy káiacym się opowie-
dáli odpuščzenie grzechow; nie pokutniacym y nie káiacym
się opowiedáli / że w grzechách pomrzeć mieli/ z takim wpe-
wnieniem/ że inákšy dekrét nie miał być o nich w niebie uczy-
niony/ ponieważ tá náuka/ Ktora opowiedáli/ z niebá wyply-
nelá: A to co piše/ że wszystkiey náuki Apostolskiey káždy obá-
czyć może. Ale z tego wszystkiego/ tylko dziwna moc náuki Pá-
ná Chrystusowej/ y zacność onych świętych Apostolow/ Kto-
rym się był tey náuki Pan Jezus powierzył/ áby ia światu oda-
nieśli/pokázuie się: osobne iáké czyie pásterstwo z tad się zá-
wrzeć żadna miára nie może / á pógotowiú powaga Papieška
być dowiedziona. A co się zaś tych slow X. Skárgi dotyczy/
Tám Kluczów niebieski / Ktory do rozumienia Pisma święte-
go Duchem świętym piśanego otwarza; te z miejsca tego
Mat. 16. wysnáżyć się nie mogą: bo tym Kluczniem nie sam
Piotr uczyniony iest/ále y Apostolowie drudzy/ iako się wyz-
sey z włásnosci slow Páńskich/ y z miejsca Janá świętego po-
kázalo.

Kazało. Powtore odpowiedam/ że inſa ieſt zwiezować nie
kaiace ſie/ y rozwiezować kaiace ſie; a inſa/ do wyrozumienia
Piſiną ſwiete^o Duchem ſwietym piſane^o drzwi otwarzać: pier-
wſza rzecz do mocy Ewanielſey ſwietey/ wtora do mądroſci
niebieſkiej należy. To mieyſce o pierwoſzey rzeczy/ zwiezowa-
niu y rozwiezowaniu mowi; przetoż z niey wtore/ directe y pro-
ſto zamknąć ſie nie może.

Daley piſze: ieſli byſmy was do tego Trybunалу, Concilij Sedſiom y
Kąpłanow od Boga danyh, y ſprawcow albo rządzićielow Koſciola Bożego, y
nauczyćielow prawdy przywali, izali ſię na nie datcie? Izali ſwego wykładu o
Piſmie ſwietym odſtąpicie? a na Oycom ſwietym wyrokach przeſtaniecie?
Boże day nam takie ſerce. Dobrzebyście ſobie poradzili, w pokorze na poſtu-
ſeńſtwie wiary, y na tych, ktorzy was zawięſć nie mogą, y ktorych Chriſtus
iako ſamego ſiebie ſłuchać kazał, przeſtając.

Tu iuż X. Skąrga ſwoie nam ſłuſność zaleca/ gdy ſie y
za nami modli/ y nas namawia/ abyſmy na iego Trybunale
przeſtali. Te ſłuſność iego/ radſzybyſmy wſelką ſłuſnością
odmierzyli/ ale trzebą wważyć/ czego ſie po nas domaga: Chce
abyſmy ſie na Trybunał iego przypuſćili/ aleſmy wyſſey po-
kazali/ przecz te^o uczynić nie możemy. Jakkobyſmy tedy niebe-
dac przekonanyimi na ſumnieniach naſzych/ to uczynić mieli?
A ſłuſnaſby przeciw ſumnieniu co czynić? to ieſt/ wiecey ſie
na ludſi niź na Boga oglądać/ y rączy ludſi/ niźeli Boga/ ſłu-
chać? Niniemam że y X. Skąrga to baczy ſam/ żeby to bårzo
nieſłuſna była; y przetoż za złe mieć nie ma/ iż tego Ewoli ie-
mu nie czynimy/ czego uczynić ſłuſnie żadna miara nie może-
my. Ale X. Skąrga ſwoy Trybunał zowie/ Sedziami od Bo-
ga danymi/ ſprawcami/ rządzićielmi Koſciola Bożego/ y na-
uczycielmi prawdy. Lecz iana na to odpowiedam/ że tego wſy-
kiego dowieſć trzeba/ co tu Xiądz Skąrga o ſwoim Trybunale
twierdzi. Ale z Lućafą to przynoſi/ że ich iako ſiebie ſamce-
go ſłuchać Pan rozkazał: Na to odpowiedam/ że w Lućafą
ſwietego mowi o Apoſtołach ſwoych Pan Jezus/ ktore on ſam
obrał/ ſam ich poſyłał/ ſam ich dżwonymi mocami Ducha ſwia-
tego wzbierał: do Trybunалу to X. Skąrgi/ ktory tych wſy-
kich documentow/ ani prerogatiw takich/ iakie oni uczynia-
wie

Bijły

wie mieli/ pokazać nie może/ nie należy. Ale wždy ten sie nie
zawiedzie/ Ktory na posłuszeństwie wiary w pokorze przesta-
wa/ iako X. Skarga mowi. Prawda/ gdy w pokorze na posłu-
szeństwie wiary Pána Chrystusowey przestawa/ nie ludzkiey/
abo od ludzi wymysłoney. Ale gdy nas X. Skarga do swego
Trybunału pociąga/ y nam/ abyśmy na nim przestali/ radzi-
czemu sam na tym Trybunale nauki Páńskiej y Apostolskiej/
Ktory za dźiwne pewne y nieomyłne niżej uznawa/ nie prze-
stawa/ poniewaz to wie na nas/ że my na nich ciele polegamy.

Pise dalej. Do kogoż to widy rzeczono, Kto was slucha, mnie slu-
cha? Kto wami gárdzi, mną gárdzi? Kto Kościół nie slucha, za Publikána
y Pogánina być ma: izali się to nie o sprawách Kościoła Bóžego rozumie? iá-
cy byli Apostołowie, y teraz następnicy ich są?

Pyta X. Skarga / do kogo to rzeczono / Kto was slucha/
mnie slucha?c. Odpowiedam: Do Apostolor Páńskich/ iako
sam X. Skarga y tu wyznawa / y jest w tym miedzy nami zgo-
da; ale o to zaśie / co do tego przydawa X. Skarga/ do nastę-
pników/ jest miedzy nami rozność. Bo chociażby byli iá-
kowi następnicy Apostolscy/ przed sie tak ich sluchać/ iako A-
postolor nie moglibyśmy/ przeto/ żeby takowych prerogatyw
następnicy Apostolscy / kiedyby iákowi byli/ mieć nie mogli/
iakie oni pierwsi Apostolowie sami mieli. Powtore odpo-
wiedam / że Apostolowie świeci następników w Urzędzie
swoym/ Ktory był osobny/ mieć nie mogą: Bo Urząd Aposto-
łi własny był/ objąć Ewáneliá wшыtkiemu światu/ oney
dowieść / gdyż na to wezwáni / obráni / y z tym na wшыtek
świat wystáni od samego Pána immediate byli. Lecz żaden inż
Ewánelię objąć nie może/ nie mowie opowiedać / (gdyż
objawiamy tylko zakryte rzeczy / opowiedać możemy y objá-
wione) ani tey vmocnić sposobem takim / iakim jest dowie-
dżóna. Gdyż względem Boga/ wedle rady jego / jest inż y ob-
iáwióna/ y dowiedżóna dostatecznie: Przeto też żaden na Ur-
ząd Apostolsti nastąpić/ abo Apostolstim następnikiem być/
nie może. Do tego pokazuje sie rzecz tá / że następcom Apo-
stolowie żadnych nie máia / y z tego samego / że Apostolowie
byli y są fundamentem Zboru Pána Chrystusowego / co sie o
żadnym

żadnym zgola czeku twierdzić nie może. Na mieysce ná brzegu znutowane od X. Skąrgi, Mat. 18. odpowiedziało się wyżej / y stać każdy obaczy / iako do tej rzeczy iego należy.

Pisze dalej. A iako mię ten zawieść może, ktorego mi Christus słuchać kazał, wszakby sam Pan Christus nas zawiodł y oszukał, który takich słuchając kazał, nańby wszak winą spadał, co jest niepodobno. Iabych zawidy y niego był wymowiony, mówiąc, Tyś mi Panie tego słuchając kazał, iestliś mi głupiego mistrza dał, nie miał winą. Ty rozkazuieś, a ja słucham. Ty opatruieś dom y Kościół swój, y urzędniki do niego dajesz, a mnieś samo posłuszeństwo rozkazał, owcaś ja Pastersem idzie, przysięgać mu nie może, on wie co czyni; y ty Panie wieś, iakiego mi woda do zbawienia dajesz, miałbym się ná tobie pieruszym y własnym Pastersu moim, ná rozkazaniu twoim, ná posłuszeństwie moim ku tobie omylić? Nigdy to nie będzie, ani być może.

Tak rzeczy swej dowodzi X. Skąrga. Kiedyby mnie ten zawieść miał / ktorego mi Pan słuchając rozkazał / sam by mnie Pan Jezus zawiodł.

Lecz mnie Pan Jezus zawieść nie może.

Przetoż ani ten / ktorego mi słuchając rozkazał.

Ten dowód iacale przyjmuję / y przyznawam / że mnie ten zawieść nie może / ktorego mi Pan słuchając rozkazał / iakowi że są Apostołowie Pánscy / zgodą między nami a Kiedzem Skąrga. gale o to prza własnie między nami / iestli ten Trybunał Kiedza Skąrgi / iest tym / ktorego Pan Jezus słuchając rozkazał.

O to prza / y tego trzeba dowieść Kiedzu Skąrdze. Ani te słowa ktorych tu sła námiost X. Skąrga / tej rzeczy by namniey nie pokazuia: Ty rozkazuieś / a ja słucham: Ty opatruieś dom / y urzędniki do niego dajesz / a mnieś posłuszeństwo samo rozkazał: c. Bo tego zarwie dowieść trzeba / iestli to Pánstki Dom / y urzędniey od niego dani / ktore X. Skąrga rozumie. Prawdać iest / że Pan Jezus nam posłuszeństwo samo rozkazał / ale s^obie / mie ludziami / ani ich wynysłom. A do tegoż posłuszeństwa

należy też coż / co nam Pan Jezus rozkazuie / Strzeżcie się Mat. 7. 15, 16.
od fałszywych Proroków / c. y / z owocow ich poznaćcie ie.
Strzeżcie się od kwásu Saryzeuszów y Sadukieuszów: co wy Mat. 16. 6.
klada Ewanielista tamże / o nauce Saryzeuszów y Sadukieuszów. Y 12.
Umilowani / mie każdy duchowi wierzcie / ale doświadczcie 1 Ioh. 4. 1.

Dn chy

3 Pet. 2. 1.

czaycie duchowieśliż Boga sa. Bo wiele fałszywych Proro-
 kow wyszło na świat: Jakiż y przestrogi roztazani Pańskich
 pełno w Piśmie. Jeśliż tedy inszym roztazaniom Pana Jezus
 sowym/ tak przezeń samego/ iako y przez święte Apostoly po-
 danym/ posłuszeństwo każdy całę powinien; tedy y tym/ które
 sie przypomniały/ y tymże podobnym. A gdy przestrzegli nas
 Apostołowie Pańscy/ że iako niekiedy między ludem Izraela
 stali byli fałszywi Prorocy/ tak też mieli być (między Chrysty-
 any) fałszywi nauczyciele: tedy doznawać trzeba/ Eto wła-
 śnie iest nauczycielem Pańskim/ Eto nie. ponieważ nam wka-
 zali y przyczynę y potrzebę doświadczania tego. A ieśliż to
 y za samych onych czasow złotych Apostolskich rzecz była po-
 trzebna/ y tak pilnie od Apostolorow świętych roztazana y za-
 lecona; daleko potrzebniejszy jest/ tych zwłaszcza czasow/ które
 od Apostolskiej y ścizyrosći y świętobliwosci tak daleko w-
 stąpiły/ że między ludźmi Chrześciańskimi oney światobliwo-
 ści/ Etoro własna iest tego naswieczonego nabożenstwa Pana
 Chrystusowego/ a za czasow Apostolskich widzianna była/ le-
 dwie iest iereczki iakie goście wpatrzyć może. A nawet te prze-
 strogi y roztazania Pańskie/ iakoż byśmy zachowali/ y tak całę
 posłuszeństwo Panu oddali/ kiedy byśmy każdemu duchow-
 wierzyć mieli? Jakoż byśmy Apostola w słuchali/ którzy każę
 wszytkiego doświadczać/ kiedy byśmy niczego nie doświad-
 czać/ to/ co iedno nam powiedza/ przyjmowali?

Nawet tak ten rozdział kończy: Tak mówiac y rozumieiac
 mielibyście prawy rozum, w prostocie y w mądrości Chrystusowey. Dostę-
 owce rozum, poznać Pasterza, którego Chrystus od siebie posłał, a prosto-
 tą posłuszeństwa, wszystko nagradza y zasłupie.

Odpowiedani. Nawyższy rozum w prostocie y w mądro-
 ści Chrystusowey: Przetoż Eto prawdziwie mądrym chce być/
 y nawyższego rozumu dostąpić/ temu sie trzeba prostoty Pa-
 ną Chrystusowey trzymać; to iest/ święte roztazania tego ścizy-
 rze zachowywać/ y w nich po prostu chodzić/ a tak za mądro-
 ścią Pana Chrystusowa wdąć sie/ że byś nadeń słuchać młogo
 niechciał/ ponieważ tego nam Bog Wćiec z niebą słuchać ro-
 tkał. Przyznawamy to/ że dość na owce rozum/ Pasterza
 poznać/

poznać/ktorego iey Pan wstawił: iedno przydawam / że o to
tu przą/ktorego Pan wstawił. Proskorą posłuszeństwa/ o ktoś
rey tu X. Skargá mowi/ nie nagrodzi nic/ ani zastąpi. Bo iez
li slepego wodzą owcá obierze sobie / dostanie sie iey to / co
Pan mowi/ Slepý slepego wiodac/ obádwa w doł wpadą. Mat. 15. 14.
Alc rzecze kto/ że to ná owce trudno. Prawdą że trudno / ale
nie niepodobno. Niech iedno każdy aby z połowice tego stá
ránia/ obroci do zbáwienía / ktore obraca do stáránia o ten
mizerny wiek / á tá rzecze/ ktora sie iemu teraz bázro trudna
zda/ bázro lácna bedzie.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

O piernym Trybunale, ktory náuke Ariáńską potepia.

W Tym położeniu/ za napierwszy Trybunał kładzie X.
Skargá słowa Pána Jezusowe; ktore/ iáko on imie-
ma/ nas/ ktore on Ariány meślusnie zowie/ potepia-
sa. Ale my Xiędzu Skárdze za to dziekniemy bázro pilno/ że to
słowom Pána Jezusowym przyznawa/ że sa Trybunałem/ y że
ie za napierwszy Trybunał kładzie / y że temu Trybunałowi
przyznawa/ że iest prawdziwy y do omylenia niepodobny. Bo
ponieważ słowa Pána Jezusowe Trybunałem vznawa Xiędz
Skargá; tedyć záraz y to vznác musi/ że słowa Pána Jezusa-
we/ rozsadzić nas we wszytkich okolo nábożeństwa roznicách
moga. A iz on im przyznawa y to / że Trybunałem sa dzwónie
prawdziwym / y do omylenia niepodobnym; tedyć y to przy-
znác musi/ co z tad idzie koniecznie/ że słowa Pána Jezusowe
y prawdziwie/ y bez wszytkiego omylenia wszytkie spory okolo
wiary rozsądzą. Ponieważ tedy tak sie cieszymy z tego / że
słowa Pána Jezusowe X. Skargá Trybunałem/ y takim Try-
bunałem vznawa/ z tad każdy baczyc może/ iesliż sie my potea-
pienia od tego Trybunału obawiamy / czyli wyprawiedliwie-
nia z wielkim beśpieczeństwem czekamy. Ale gdy X. Skargá
słowa Pánskie / iáko też y Apostolskie potym za Trybunały vz-
znawa; tedyć śle zadawa X. Skargá y z towarzysztwem swo-
im/ żeby niedostateczne byly/ abo nie poiete/ y przytym bázro
meślusnie

nieślusnie człowieka pospolitego od czytania Pisma świętego tego hamują. Bo jeśli Pisma święte niedostateczne y niepojęte są y także że ich pospolity człowiek czytać nie ma / iakoż Trybunałem bedą? Jeśli Trybunałem są / iakoż beda niedostateczne y niepojęte / y iakoż ich człowiek pospolity czytać nie ma? Tak położymy swoje thesm, albo położenie / rozdział czwarty zaczyna X. Skargą.

Chcę was w imię Pańskie zawnstydzić siedmiał Trybunałmi, do których was przywiodę, abyście patrzyli iako nauka Ariáńska na nich potępiona jest, która Bóstwo Chrystusowe psując, wyznania Troyce ś. y z Żydami y Turkami, y wiele Bogom z Pogány przywodzi.

Odpowiedam. Słyszmy co chce czynić X. Skargą / iakoż zaś temu co chce / czynić dosyć będzie / przypatrować się będącemu / za pomocą Pańską. Tu tylko te o sobie sprawę damy / że my / ktorych X. Skargą Ariány nieślusnie zowie / Ariáńscy nauki nie przyjmujemy / ale Pána Chrystusowey od Apostołow świętych w Pismiech świętych podaney / mocno się trzymamy: y że to jest iedyne przedsięwzięcie nasze / abyśmy prawdziwe Bóstwo Pána Chrystusowe wystawili / y od was myślowego od ludzi Bóstwa oczyścili: Przetoż nie może to być o nas mówiono żadną miarą / abyśmy się psowali. Na wyznanie Troyce / Żydy / Turki / y Pogány / ktorými nas zamiata X. Skargą / wyższy się odpowiedziało w rozdziale pierwszym: przetoż do tego / co dalej X. Skargą piśe / postąpmy.

Pierwszy jest dziwnie prawdziwy, y do omylenia niepodobny, na ktorym siedzi sam Mistrz najwyższy nasz y prawda nie omylna, sam Chrystus Jezus, Syn Boży, który do Wznioń swych mówi: Wierzyście w Boga y w mnie wierście. Żydowie wierzyli w prawdziwego Boga, y tym Bogiem iednym zowie się Pan Chrystus, y toż Bóstwo sobie przyczyna, gdy w się wierzyć każe. Bo wiara nie służy iedno prawdziwemu Bogu, w ktorym wszytkę nadzieję naszą do zbawienia, y dobrego najwyższego pokładamy. Zadne stworzenie zbawienia dać nam, y od czartá, grzechu, y śmierci y piekła wybawić nie może, okrom samego prawdziwego Boga, na ktorym się wiara naszą bawi, y byłby bázwochwalcą, ktoby w stworzenie wierzył, y wszytko serce swoje y nadzieję, iako wiara każe, pokładał.

Odpowiedam. Niepodobna jest rzecz / iakoż to wieciechą naszą /

nasza/ że ten Trybunał/ na którym siedzi Pan y zbawiciel nasz
 Chrystus Jezus/ tak osobliwie zaleca X. Skargą. Tak jest za-
 jście/ że sam Pan Jezus jest najwyższym mistrzem naszym/ 2 Pet. 1. 18.
 tego nam Ociec z nieba słuchać rozkazał; y sam Zbawiciel nas
 o tym opowiedział świętymi wsty swoimi/ że on jest jedynym Mat. 23. 8.
 strzem naszym; y Apostołowie świeci nas nauczyl/ że w Col. 2. 3. 9.
 nie skarby mądrości y umietyności Bożej w nim są położo-
 ne; y/ że wszytka zupełność Bóstwa w nim mieści się cielesnie;
 a że z tego napełnienia myślny wszyscy brali łaskę za łaskę: y Ioan. 1. 16.
 przetoż nie omylnie są tego Trybunału decreta/ y wyroki. Za-
 dna miara nie pochybne.

Ná pierwszy tedy wyrok/ Pána y Zbawiciela naszego/
 przeciw nam przynosi te święte słowa jego, *Wierzyć w Boga*, y
w niego wierzyć: z których takowy dowód przeciw nam toczy:

Wiara nie służy jedno prawdziwemu Bogu.

Pan Jezus w sie wierzyć także: Przetoż/

Pan Jezus Bogiem jedynym z Oycem sie zoroie.

Pierwsza propositia dowodu swego/ to jest rzecz ta/ że
 wiara nie służy jedno prawdziwemu Bogu/ tym umacnia X.
 Skargą. Naprzód/ że Żydowie w prawdziwego Boga wia-
 rzeli: potym/ że żadne stworzenie nam zbawienia dać/ y od-
 czartć/ grzechu/ y śmierci/ y piekła wybawić nie może: a na-
 wet/ żeby białochwałca był/ ktoby w stworzenie wierzył/ y
 wszytko serce swoje y nadzieie/ iako wiara także/ pokładał.
 Wtorey propositiey dowodu swego/ słowy Pańskimi wspie-
 ra/ ktorymi Pan Jezus do wiary w sie napomina: skąd rozu-
 mie X. Skargą/ że to idzie/ iż jedynym sie Bogiem z Oycem zo-
 wie/ y toż Bóstwo sobie/ iako X. Skargą pise/ przyczyna. To
 jest wszytek dowód Kiedza Skargi/ y wszytkie posilki jego.
 Ná który tak odpowiem:

Przyznawam to Kiedzu Skardze/ że wiara nie służy ie-
 dno Bogu najwyższemu; ale dotkładam/ napierwszym y naprze-
 dniejszym względem. Ná wtora zaś propositia dowodu

X. Skargi/ to jest rzecz ta/ że Pan Jezus w sie wierzyć także/
 odpowiem. Prawda/ że Pan Jezus w sie wierzyć także/ ale
 nie napierwszym względem: pokazuje sie to z tego miejsca
 samego/

sámego/ Ktore X. Stárgá przynosi: bo w nim wiáre w sie/ob
wiáry w Bogá/ iáwnie dźieli. Bo gdy mowi do Uczniow
swoich, Wierzyćie w Bogá, iáwnie y otworzysćie wyznawa / że
iuz oni wiáre w Bogu mieli/ onym Izráelskim/ Który iest Oys
cem Pána Chrystusowym: á gdy zá tym mowi, Wierćie y w mię,
tedyć ich dopiero wiáry w sie wczy. A rozności tu miedzy to
wiára / Ktora iuz Uczniowie Pána Jezusowi mieli / á ta/
Ktorey z náuki Pána Jezusowey náuczyć sie mieli/ á tak dopie
ro wiáre te mieli mieć.

Ioh. 12. 44.

Też prawde Pan Jezus oso
bliwie w onym mieyscu pokázuie/ gdy mowi, *Kto w mię wie-
rzy, nie w mię wierzy, ále w tego który mię posłał.* Bo gdy wiára w
Pána Jezusá / obraca sie ná onego Bogá Który go posłał / á
wiára w onego Bogá/ nie obraca sie indziej/ ále on/ iáko o os
státeczny cel swoy / iuz sie cále opiera: ztad Koniecznie sie zá-
wiera / że onemu Bogu/ Który Pána Jezusá posłał / napier-
wszym wzgledem wiára nalezy/ á Pánu Jezusowi wtorym tyl-
ko wzgledem wiára sluzy. A tymżec wzgledem mowi Apostol
Piotr święty/ że my przez Chrystusá wierzymy w Bogá/ Kto-
ry go wzbudził od umárlych/ y chwale iemu dał / áby wiára y
nádzieia wáśá w Bogu byla. A przetoż/ gdy wiára Bogu Iz-
ráelskiemu napierwszym wzgledem sluzy / á Pánu Jezusowi
pierwszym wzgledem/ iáko sie pokázalo/ sluzyć nie może; ztad
sie mocno záwiera/ że Pan Jezus tymże Bogiem/ Którym iest
Oćiec iego/ żadna miára być nie może. A tak to/ co przeciw
nam przynosi X. Stárgá/ náśie wyznánie prawdziwe/ pote-
żnie wkázuie; Kiedzá Stárgi rozumienie / żeby Pan Jezus
tymże Bogiem był/ Którym Oćiec/ z gruntu wáli.

1 Pet. 2. 21.

A odpowiedziawszy ná główny dowód / iuz posilki sná-
dniuchno zmieść przydźie. Bo co sie pierwszego dotyczy/ iż
Żydowie wierzyli w Bogá prawdziwego / tedy to prawda/
połki Żydami byli. Lecz kiedy Chrystyány zostáć chcieli / y zo-
stawáli / tedy przy tey wierze w Bogá Izráelskiego/ wierzyć
też byli y w Pána Jezusá powinni / y wierzyli; tak iáko Pan
Jezus Ucznie swe náuczał / áby wierząc w Bogá/ y weń wie-
rzyli. A tak z tego posilku Kiedzá Stárgi/ rzec náśá pokázuo
ze sie/

ie sie / że wiara napierwoy Bogu / á potym Pánu Jezusowi /
wotorym wzgledem należy.

Wtóry zaś posilek Kiedzá Skárgi iest / Jz nam stworze-
nie żadne dáć zbawienia nie może / y od czártá / grzechu / śmier-
ci y piekła wybawić. Ná to odpowiedam. Prawdá / Kiedyby
zgotá szczegulnym stworzeniem bylo / to iest takowym / ktore-
by nád przyrodzenie swe z samego stworzenia wzięte / nie wie-
cey w sobie nie miało. Bo to iest / właśnie mówiac / szczegu-
lne stworzenie. Pan Jezus Názaráński nád przyrodzenie swo-
ie / ktore bylo człowiecze / á tak cierpietliwe y śmiertelne / ma-
to / że iest nieśmiertelnym / y tak wywyższonym; że po práwicy
Bożey ná máiestacie Bożym iest posádzony / imieniem Bo-
skim wczczony / mocá Boską wdárowány; że wszytko pod nogi
iego / okrom tego / ktory mu poddał wszytko / to iest Bogá / pod-
dáno. A przetoż szczegulnym stworzeniem áni iest / áni żadna
miára być może słusnie názwány. Ten / że może nas od grze-
chu / śmierci / šátaná y piekła wybawić / z tegoż wywyżšenia
tego każdy obáczyć może. Bo iesli wszytko / okrom Bogá / pod-
dáno pod nogi Pána Jezusowe / toć y grzech / y śmierć / y
Šzátan / y piekło. A ztadže Apostoł mowi o Pánu Jezusie
sie , Potrzebá , áby krolował , áś poloży wszytkie nieprzyiátioty swo-
ie , pod nogi swoje. Oštáteczny nieprzyiáciel śmierć , zniszczoná będzie.
Boć wszytko poddał pod nogi iego. Jákoš tedy / gdy / że y śmierć
y wszytko poddáno pod nogi Pána Jezusowe / świádczy A-
postoł / nas ten od grzechu / Šzátaná / śmierci y piekła wy-
bawić nie może : A gdy Baránkowi przypisnie Pišmo święte
te / że głádzi grzechy sviátá ; y krwi iego / że nas oczyšćia
od wseltkiego grzechu ; A będzieš śmiał twierdzić Kiedz
Skárgá / że Pan Jezus nie może nas wybawić od grzechu /
przeto że z natury iest człowiekiem / á tak stworzeniem : Ale
nie chce sie tym dluzey báwić : przypátrznysie / co sam A. Skár-
gá przeciw tey ránicy swojej / w Kazániu swym ná końcu tych
Kázátek przydány píše. Pišac ná te słowá Pána Jezus-
owe , Dána mi iest wszytká moc ná niebie y ná ziemi ; twierdzi / że tá-
moc / iest od Pána Jezusá nábyta y wyslužona ; y tamže twier-
dzi / że wedle tey mocy / może nam dáć żywot wieczny. Jest iez-

1 Cor. 15. 25, 26.

Iohan. 7. 29.

1 Iohan. 1. 7.

wyj. 17.

Tam. 1. cont.
gen. 2. lib. 5.
cap. 10.

by ta moc iest nábyta y wysłużona / wedle ktorey może Pan Jezus dać żywot wieczny; tedyć Pan Jezus człowiek / tey mocy nábył y one wysłużył / aby wierzym swym żywot wieczny dal. bo o Bogu onym iedynym / nie może być żadna miara rzeczono / aby miał co wysłużyć. Gdy tedy K. Skąrga twierdzi / że wedle wysłużoney oney mocy / może Pan Jezus dać żywot wieczny / a tu zaś píše / że stworzenie dać żywota wiecznego nie może; iakoż sie z sobą zgadza / czy Pan Jezus Názáráński nie iest stworzeniem? Ale y Bellármín Jezuita / y ktory sie Hetmánem Jezuitstín názwać może / twierdzi / iż Pan Jezus to sobie wysłużył / iż Sedzia iest światá; y tego przeciw Caluino nowi tamże dowodzi. A Sedzia światá coż uczyniá zaż swoich od grzechu / śmierci / sátaná y piekła / nie wybawi? A toć Pan Jezus człowiek / (bo ten tylko to zaślúżyć mógł / iż Sedzia iest światá) wedle Bellármína / uczyni. A przetoż gdy sie ták Xiądz Skąrga / y sam z sobą y z swym mistrzem zgadza / niechże to bączni rozsądzaia y rozeznáia / mali sie zá co wstydzić ábo nie.

Ná ostáteczná rátiá / ábo posilek K. Skąrgi / to iest rzecz ta / Żeby bálwochwálca był / ktoby w stworzenie wierzył / y wszystko serce swoje y nádzienie / iáko wiára káże / pokladał.

Odpowiedam. W Páná Jezusá człowieká że wierzyć mamy / iáwnie sam Pan Jezus náucza: Iáko, prawi, Moyses wy wysłsył weśá ná puszczy, iák potrzeba aby był wywyżsiony Syn człowieczy, aby wśelki, ktory weń wierzy, nie zgináł, ale żywot wieczny miał. Goźie widziś / iż dla tego Pánu Jezusowi człowiekowi potrzeba tego było / aby był wywyżsiony / żebyśmy weń wwierzyli; a nam zaś wierzyć weń / żebyśmy żywot wieczny mieli. A Xiądz Skąrga przeciw ták iáwnym Syná Bożego słowom / bálwochwálcami sádzi tych / ktorzyby w Páná Jezusá człowieká / ktory pewnie stworzeniem iest / wwierzyli: y zá tym to poydźcie / że Páná Jezusá Názáráńsk ego zá bálwáná K. Skąrga poczytać musi / iáko sie też wyżsiej pokazało. Czego nie mali sie wstydzić K. Skąrga / niechże to pobożne y bączne serce rozsądza. Ale gdy tu Xiądz Skąrga bálwochwálcami te sádzi / ktorzy w stworzenie wierza / gdy omi sami

Pánna

Johan. 3. 14.

Pánnie Mária nadszeia swoia / gdy żywotem zowó / czy nie po-
káznia tego / że w niey nadszeie pokładáia / y ták w nie wierza-
Proše niechże wważy czytelnik rozsádný / iesliż tym decretem
X. Stárgá / y sáмого siebie / y inšyich pánow Kátholikow / w
báłwochwálstwie nie posadza: bo tego żaden z pánow Kátho-
likow nie przy / żeby P. Mária stworzeniem być nie miała.

Dáley táńże piše. A iż się nie inšym, ani drugim Bogiem zowie, ále
tymże, w którego Żydowie wierzyli, y potým znác, gdy táńże niey do tychie
uczniow mówi: Byłcie mię ználi, wdybyłcie Oycá ználi. Dobrzeć ználi Aposto-
łowie Páná Jezusá, iáko człowieka ś, mądrego, y Proroká, y Mesyáša. A cze-
goż nie ználi y wyrádnie ieszcze nie wiedzieli Tego: iż iest iednym Bogiem z Oy-
cem: á iż ták weniáko w Bogá wierzyć mieli, nie w inšego, ále w tegoż, kto-
ry ieden prandiiny iest, w którego stárzy Oycowie ich y Pátriárchowie
wierzyli. Bo ácz Piotr święty imieniem wšytkich wyznał, iż był Synem Bo-
żym: ále ieszcze tego, co z objáwienia wyznał, doskonále przed przyięciem Du-
cha świętego towarzysze iego nie rozumeli: y dla tego Pan mówi: Ták dłu-
go iestem z wámi, á nie poználiście mię, iżem iest nie tylko człowiek y Mesy-
áš, ále y Bog ieden z Oycem.

W mowie tej Xiadz Stárgá / tákí zaś dowód przynosi.

Wymiáta Pan Jezus Uczniom swym nieznáomość
siebie sáмого: Przetoż /

Te nieznáomość wymiátać musi / iż go nie ználi iedy-
nym Bogiem z Oycem.

Rationem consequentię, ábo przyczynę dowodu swego /
przynosi te. Ználi dobrze Uczniowie Pánscy Páná Jezusá /
iáko człowieka świętego / mądrego / y Proroká / y Mesyáša.
A przetoż nie te nieznáomość / ktorey w nich nie było / ále owe
ktora w nich była / iż go nie ználi iednym Bogiem z Oycem /
wymiáta im ná oczy Pan Jezus. To moc dowodu Xiędza
Stárgi w tych słowiech; ná ktory odpowiedam:

Nie pozwalam / że Pan Jezus wymiáta Uczniom nie-
znáomość siebie sáмого; przetoż te nieznáomość / iż go nie
ználi iednym Bogiem z Oycem. Bo mogli z iney miáry nie
znác Páná Jezusá Uczniowie iego / iákoż iście nie ználi / y ták
z iney miáry wymiátać im Pan Jezus nieznáomość siebie sá-
mego / iákoż y wymiátał: Pokáznie się to / y z Xiędza Stárgi
sáмого /

sámego/ Ktory/ że tego co wyznali przez Piotra świętego Vczniowie Pánscy/ iż Pan Jezus iest Synem Boga żywego/ piše/ że nie rozumieli przed przyieciem Duchá świętego towarzysze^o: pokázuie sie yz inszey nieumieietności Vczniow/ nie tylko w tym/ co piše X. Skárgá / ále y z strony śmierci y z martwych wstánia chwalebneho Pánstkiego. Bo gdy Pan o śmierci swoiey uczyl / áž go Piotr święty strofuie/ mo-
 Mat. 16. 22.
 V 23.
 wiąc: *Zlituy się nád soba Pánie, nie bądźieć to tobie. A Pan táms*
že, Idź zá mę Szátanie, boť mi zgoršeniem, nie znaś, niewieś, co
ieś Boiego. A zaž tu nie iáwnie Pan strofuie nieumieietno-
ści Piotrowey w rzeczách Božych: A iákož ten znal Pá-
ná Chrístusa/ Ktory nie wiedział/ co zá moc śmierci iego dro-
giey/ y chwalebneho z martwych wstánia iego: A Lukáš swie-
 Luc. 9. 45.
 Mar. 9. 10.
ty y Máreť iáwnie piša/ že gdy Pan Vcznie siwe uczyl o śmier-
ci y z martwych wstáníu swoim/ iż oni tego nie rozumielí: Kto-
ra nieumieietnosť y nieznáíomosť Pána Chrístusová / tym
się iešče w nich znáczniey pokázala / gdy Pan był przez
smierć od nich odiety. Máš tego příkłąd w onych do Ema-
maus idacych / Ktorzy mowili o Pánu Jezusie iáwnie / w
ten sposob: Mysľmy się nádziewáli, iż on miał być, ktorý miał odku-
 Luc. 24. 21.
 Mar. 16. 14.
pić Izráelá. y z tadže z martwych wzbudzoný Pan Jezus / y
nieumieietnosť / y niedowíárstwo oným ná oczy wymíata.
A táť iž z iney míary náydovála się nieznáíomosť Pána Chri-
stusová w Vczniách iego / y Pan Jezus Chrístus z iney míá-
zy te im nieznáíomosť wymíatal ná oczy/ Z tad každy wídzí/ že
X. Skárgá z wymíatánia ná oczy Vczniom nieznáíomosci
Pána Chrístusowey/ nie móže pewnie zámětnať / áby to táka
nieznáíomosť iego byla / iż go nie ználi iedným Bogiem z
Oycem.

Powtore odpowíedam; že nie tylko pewnie / ále áni žádnym podobieństwem / nie móže się to zámětnať / áby im táka nieznáíomosť wymíatal Pan Jezus / iáka X. Skárgá twierdzi. Bo iešľby Vczniom táka nieznáíomosť wymíatal ná oczy Pan Jezus / iż go nie ználi tymž Bogiem co y Oćiec: teo dyšľby ich był pierwey musiał tego náuczyc / iż on był tenže Bog co y Oćiec. Lecz ich tego Pan Jezus nie náuczyl; czego iáwным

ráwnym świadectwem iest / iż oni w Pismiech swych / w Ktoz
rych náuke od Pána Jezusá podána do státecznie wypisáli / nie
gódzicy tego nie wczá / żeby Pan Jezus miał być zgołá tymże
Bogiem co Oćiec / choć do tego wiele occasy y przyczyn mie-
li / iáko sie z ich Pism pokázuie; y owšem / że nie iest tymże Bo-
giem / co Oćiec / iáwnie náuczáia: á to gdy mówia / że Chrystus ^{1 Cor. 11. 9.}
sá głowa iest Bog: y / że my Chrystusowi iesteśmy / á Chrystus ^{1 Cor. 3. 23. &c.}
Boży. A dla tegoż áduersarze nigdy tu iásiými świadectwy
z ich Pism nie idá przeciw nam / iedno consequentiámi / ná
Którc sie rozmáicie zdobywáia / iáko y K. Skárgá tu czyni. Ano
trudno to / przez prawdziwá consequentiá z Pismá wywieść /
czego nie tylko w Pismie swietym nie náydziemy / ále czemu Pí-
smo swiete iest zgołá ná odpor. Co sie záś podpory conse-
quentiey dotyczy: tey ácz iest moc wšytká przez odpowiedz
ná sam dowód zwaelona / iednáż zosobná tu ná nie odpowie-
dam: że choćiaż Apóstołowie ználi Pána Jezusá zá człowies-
ká swietego / Proroká / y Mesiášá; iednáż iestże iákim on
był Prorokiem / y iákim Mesiášem / nie poználi te^o prawdzi-
wie / áż Duch swiety był ná nie wylany: co sie pokázuie z one-
go ich pytánie, Pánie, á terásze przywrociš krolestwo Izráelowi? ^{AA. 1. 6.}
przetoż nie ználi z tey miáry Pána Jezusá / iáko było znát po-
trzebá. A co tu wyznánie Apóstolstie / o Pánu Jezusie / Xiádz
Skárgá przynosi / iż y tego / co Piótr swiety wyznał imie-
niem wšytkich / nie rozumieli towarzysze iego / przed przyie-
ciem Duchá swietego / to odpowiedz náše objašnia / rzeczy
K. Skárgi namniey nie dowodzi / iáko y te słowa Pánstie, Tá-
kém dtugo z wámi, á nie poználiście mię, namniey tego nie pokázuia /
żeby tey znáiomosći nie mieli Wczińowie Pánscy / iż on nie tyl-
ko człowiekiem y Mesiášem / ále y Bogiem iednym z Oycem
był; poniewáż sie pokázáto / że nigdziey tego Pan ich nie w-
czył / owšem rzeczy przeciwney. Bo gdy Pan ich tego wczył
iáwnie / iż Oćiec wiešy / á niżli on: tedyć pokázował im to / iż ^{Iohan. 14. 28.}
on nie iest tymże Bogiem / co y Oćiec.

Píse váley K. Skárgá. Y gdy mówi Philip, Pánie rkaš nam Oy-
cá, á iuš nam ná tym dosyć, Pan iáká mu náukę dáł: Philippie, kto mnie wi-
dzi, widzi Oycá; á iáko mówiš, rkaš nam Oycá, nie wierzyš išia w Oycu, á O-
ćiec me

ćiec we mnie jest? Dać znać, iż on jest prawdziwym Bogiem, tymże co y Oćiec, na którym samym przestawać, y w nim wszystko szczęście nasze y nadzieję pokładać możemy, tak iako y na Oycu. Bo inaczejżądaniu Philippowemu dosyćby się nie stało, który chciał Oycą widzieć, y na którego znaiomości zbawienie nasze osądzić się ma: nie na żadnym stworzeniu, które sercá naszego napętnić, y w którym sufficit, to jest, mam dosyć, być nigdy nie może.

W tych słowach tak rzecz swoje zamyka X. Stągga.

Mowi Pan do Philippá / Kto mnie widzi / widzi Oycá.

Item / Iż on w Oycu / á Oćiec w nim mieszka: przetoż dać znać / iż on jest prawdziwym Bogiem / tymże co y Oćiec.

Rácie consequentey przynosi. Pierwszą / iżby się było Philippowemu żądaniu dosyć nie stało / który chciał Oycá widzieć. Wtórą / iż na żadnym stworzeniu / ani się osądzić zbawienie nasze może / ani ono sercá naszego napętnić.

Odpowiedam. Nie pozwalam tego zamknięcia Xiędzu Stągdc: bo w tych słowach, Kto mnie widzi, widzi Oycá, także y w tych, Oćiec we mnie, iá w Oycu, niemaś tego / że Pan Jezus jest Bogiem tymże / co y Oćiec: A przetoż nie dać te^o w nich znać Pan Jezus / czego nie wyrażił / iako to śmiać twierdzić Xiądz Stągga / ále ani z nich się to zamknąć może żadna miara. Bo co się pierwszych słów dotyczy / Kto mnie widzi, widzi Oycá, iáa / Kieby to widzenie było / z wyższych słów Pánstich śnádnie báa / czyć każdy może: góście tak Pan mówi, Gdybyście mię poználi, y Oycá mego poználi byście, y od tad znaćie go, y widzieliście go. Góście wi / dziś / iá iáwne Pan mówi / iá Oycá Uczniowie tego widzieli. Lecz go nie widzieli względem istności iego. bo to niepodobna / widzieć istność Boga okiem śmiertelnym. przetoż względem wolei iego / w náuce Pána Chrystusowey / y względem mocy iego / w cudach Pána Chrystusowych / widzieć go musieć y 10. li / iáko to w tymże rozdziale sam Pan pokáznie. A przetoż z tad nie to / że Pan Jezus tymże Bogiem / co y Oćiec / ále to za wiera się / że wszystkie wola Boga / y moc Oycowska z náuki y spraw Pána Jezusowych poznawamy; y tak widząc Pána Jezusa / to jest náukę światá iego / widziemy Boga / to jest wola Boga Oycá naszego / która o zbawieniu naszym przez Pána Jezusa

Jezusa tylko w nauce jego świętey iest obławioną / y mocami jego dowiedzioną.

A co sie zaś tych słow dotyczy, Ociec we mnie, a ja w Oycu, po- 1 Ioh. 4. 15, 16.
nieważ to napisano o tym, Który wierzy że Jezus iest Synem Bożym, w Bogu mieszka, a Bog w nim: y o tym, Który mieszka w miłości, że w Bogu mieszka, a Bog w nim; iawną iest / że z takowey mowy / żadna miara zamknąć sie nie może / aby Pan Jezus był tymże Bogiem / co y Ociec. Bo z takoweyże mowy / musiałoby sie też także o wier-
nych zamknąć; czego iż o nich żadna miara sami adwersarze zamknąćby niechcieli; ztąd baczyc mogą / iako pewnie y o Pa-
nu Jezusie / z takowego sposobu mowy / zawierają / iż iest tym-
że Bogiem / co y Ociec.

Racie zaśie / które przynosi X. Skargą / zamknięcia tego nie wspierają. Bo co pisze X. Skargą / żeby sie było żądaniu Philippowemu dosyć nie stało / który chciał Oycą widzieć: te-
dy / gdy mu Pan wkażal / iako Oycą Philip y mógł widzieć y miał / że tylko względem wolej / w nauce / y względem mocy / w sprawach onych cudownych páná Jezusowych / co mu obo-
ie Pan wystawia w tymże rozdziale; tedy jego żądaniu dosyć sie zgoła estalo / y stać miało. bo nad znaiomość wolej Bo-
zey / nie nie może być dostateczniejszyego.

Potym co przynosi X. Skargą / że na stworzeniu wiary naszey osadzać nie możemy / ale ani w nim mieć onego sufficit. Odpowiedam. Kiedy stworzenie proste y szczegulne / iakie sie opisało wyższej / wważy / tedy to prawda: ale gdy páná Jezusa z mocą prawdziwie Boską / wedle ktorey zároveň nas rato-
wać / y nam nawyższe dobro zywot wieczny dąrować / y do o-
nego nawyższego Boga y Oycą naszego namilostierniejszyego nas przywieść / y niemu oddać może / tedy y nasze zbawienie na nim sie osadzić / y on sercá nasze napelnąć może / y my w nim ono sufficit pewnie takim sposobem mamy.

Daley pisze. A kto mowi, iż Christus iest obraz Oycowski: dla tego mo-
wi, Kto mnie widzi, y Oycą widzi: głupie to mowi. Bo nikt na obrazie nie prze-
staje, a nie mowi sufficit: ale widzieć pragnie tego czy iest obraz, który ro-
wnania z tym kogo znaczy nie ma, ale daleko rozny iest od żywego. Żadna
rzecz stworzona Boga żywego wyrazić y wymalować nie może, iako Pismo
mowi,

mowi, Niemáš podobnego tobie Bogá. Nikt nie mowi, gdy obraz widzi, aby tego widziat czyi obraz iest. Lecz gdy Christus mowi, Kto mnie widzi, y Oycá widzi, nie obrazem się Oycowskiim zowie, ále tymie Bogiem, iáko y Ociec, ná którego znáomostí zbáwienie náše osadzamy, y ná nim we wšytkim przestáiemy, y ono sufficit mamy.

W tych słowich piše X. Skárgá / iż ten ktory mowi / że dla tego / gdy Pan mowi / Kto mnie widzi / widzi Oycá / iest obrazem Oycowskiim / głupie mowi; y pewne rátie ná to przynosi / ktore porządkiem wważymy.

Pierwsza tedy rátia iest / że nikt ná obrazie nie przestáie / ále prágnie widzieć tego / czyi obraz iest / ktory od żywego rozny dáleko. Odpowiedám. Vżywáním słowá tego obraz, čieśniecejšym / á niž go vžywa Pismo / y siebie tu oskúawa / y inšych oskúác chce X. Skárgá. Bo X. Skárgá vžywa tego słowá obraz, tylko kiedy wymálowanie martwe rzeczy żywey znáaczy. Lecz Pismo święte słowá tego nie tylko w tym znáczeniu / ále tež w inšym dáleko rozny vžywa. Gdy człowiek á obrazem y chwala Boža zowie; káždy widzi / że przez obraz / wymálowania martwego Pismo święte nie rozumie / poniež wáż człowiek á żywego / á nie martwego obrazem Božym zowie. Gdy tež Páná nášego Jezusa Christusa / obrazem Bogá niewidziánego zowie; káždy widzi / że y tu dáleko mniecejšo Pismo święte przez obraz / wymálowania martwego nie rozumie. A tak gdy mowi X. Skárgá / że žádnen nie przestáie ná obrazie / ále chce widzieć tego / czyi iest obraz / ktory od żywego dáleko rozny / y w takim znáczeniu słowá tego vžywa / gdy málowanie martwe znáaczy tylko / tedyč takim obrazem Oycá swego nie iest Pan Jezus. A przetož tá pierwszá rátia nie náleży do páná Jezusa; á tak áni pokázác tego može / že ten głupie mowi / ktory mowi / iż przeto kto / widzac Syná / widzi Oycá / iż Syn iest obraz Oycowski.

Wtora rátia X. Skárgi tá iest / iż žádná rzecz stworzona Bogá wymálowác nie može; ktora Pismem tym wtwierdza / Niemáš tobie podobnego Bogá. Odpowiedám. Ani Pismo przywiedzione rátiey X. Skárgi wtwierdza / áni sámá rátia ostác się može. Nie wtwierdza rátiey X. Skárgi Pismo przywie-

1 Cor. II. 7.

2 Cor. 4. 4.
Col. 1. 15.

przywiedzione: Bo nie mówi tego/ iż żadna rzecz stworzona Boga wymalować nie może; ale to mówi/ iż niemáš Boga podobnego Bogu/ rozumiey Izraelskiemu: a dalekoć to infa/ twierdzić/ że niemáš Boga podobnego Bogu Izraelskiemu/ to iest/ takiego/ iaki iest Izraelski Bog; a infa zaśie/ twierdzić/ że Boga Izraelskiego żadne stworzenie wymalować nie może. Samá zaś rácia ostać sie nie może: bo wyższey pokazało sie/ że y mežá obrazem Božym/ y pána Jezusa obrazem Boga nie widziánego Piśmo święte zowie; czego by żadna miara nie czynilo/ gdyby żadne stworzenie zgola z iakiey miary wymalować Boga/ ale my potrzebujemy/ nie mogło; przetož tak prosto położona tá rácia/ wpada.

Trzeciá rácia X. Stárgi. Nikt nie mówi/ gdy obraz widzi/ aby tego widział/ czy obraz iest. Lecz gdy Christus mówi/ Kto mnie widzi/ widzi Oycá/ nie obrazem sie Oycowstím/ ale tymże Bogiem co y Oćiec/ zowie. Odpowiedam. Tá rácia X. Stárgi/ gdyby dobrze zámkniona być miała/ tak by sie zámknąć musiała:

Nikt nie mówi/ aby w obrazie gdy go widzi/ rzecz samá widział. Pan Jezus mówi/ iż w nim/ gdy go widzimy/ rzecz samá/ to iest Oycá/ widzimy. Przetož Pan Jezus nie mówi/ żeby obrazem samým byl Oycowstím. Aleć takowe zámknienie/ iest przeciw zámknieniu terázeyšemu X. Stárgi. bo przed sie nie znosi tego/ żeby pan Jezus obrazem być nie miał/ iedno to/ że nie iest takim obrazem Oycá swego/ iako są rzeczy żywych obrazy marewe/ co náder iáwno iest. Do tego/ gdy sie tu cielesnych oczu widzenie/ z widzeniem oczu duchownych mieřa/ iakož sie státecznie zámknąć to może. A náwet/ aby sie tu nie wpusćilo/ coby X. Stárga wesprzeć mogło/ z tych słow, Kto mnie widzi, widzi Oycá, mocno sie ich dźierżac/ toby ślō/ iż Pan Jezus iest samým Oycem: a tak iužby ábo Synem nie byl/ Oycem bedac/ ábo/ bylby sobie sam y Oycem y Synem: y tak by nam wroř Sabellianismus, ktorego X. Stárga bázro blisko chodzi/ gdy Syná Božego tymże własnie Bogiem/ co y Oćiec/ mieć chce. Bo což to iest inego/ gdy mówi/ że Syn tymże Bogiem co y Oćiec/ iedno że Syn iest Oycem

Oycem w rzeczy samej: A tak za wważeniem rąty od Kiedza Skąrgi przyniesionych / nie baczy się / żeby ten głupie mówić miał / Który twierdzi / iż dla tego / że mówi / Kto mnie widział / widział Oycę / pan Jezus jest obrazem Oycowstwu.

Pisze dalej. I drugiego podobnego wyroku Chrystusowego o samym sobie posłuchamy: Ja y Ociec iedno jesteśmy. O te słowa Páná Żydowie ká-mionować chcieli, także rozumieć, iż się Bogiem czyni. y dobrze to rozumieć. Bo Ariáni o samej to zgodzie, y iedności woley syná z Oycem, a nie o Bóstwie rozumieć, wielce bładzą. Gdy wysłszy Pan rzekł: Onieć moich, nikt z ręki moich nie wydrze, ani z ręki Oycá mego. Bo ja y Ociec iedno jesteśmy. Gdzie nie mówi o iednej zgodzie y woley, iáką y ludźie święci z Pánem Bogiem mają: ale o iednej mocy z Oycem swym, iż z nim wedle mocy ábo wszechmocności iedno jest: to jest, iednego Bóstwa z nim. Bo w Bogu toż jest moc, co y Bóstwo, ábo essentia y iestestwo.

Dwie rzeczy tu zamknąć X. Skąrgá wsiłwie. Jedne / że Ariáni bładzą / prze to / iż to miejsce, ja y Ociec iedno jesteśmy, o iedności woley rozumieć: Druga / że Syn z Oycem jest w iedności iedno / ponieważ są w mocy iedno: gdyż moc toż jest / co y Bóstwo ábo istność. Odpowiedam. Co się pierwszego zamknięcia X. Skąrgi dotyczy / ponieważ się to miejsce o iedności woley rozumieć może / tedy X. Skąrgá nie słusznie to

Prima zadawa Arianom / aby bładzili / gdy to o iedności woley rozumieć. A że się to o iedności woley rozumieć może / z słow pána Jezusowych obaczyć możesz. Bo gdy Pan Jezus mówi: a ja im (rozumiey owcom moim) daję żywot wieczny, y nie zgina ná wieki, ani ich porwie kto z ręki moiej. Ociec mój który mi (ie) dał, nikt syná d wsiłki jest, áżaden nie może (ich) porwać z ręki Oycá mego. Ja y Ociec iedno jesteśmy. Skąd widział / iż Pan Jezus potázuie / że owce jego nie zgina / dla tej przyczyny / iż on y Ociec iedno są. A w czymże są iedno w tym / aby nie zgineły owce jego. Skąd iść to musi / że iáko Páná Jezusová wola jest / aby nie zgineły owce jego / tak y Oycowa: A przetoż / y dźwownie wielkie złączenie / Które ma Pan Jezus z Oycem / to miejsce wyraża / y osobliwie o iedności woley Oycowstwy y Páná Jezusowej rozumieć się może.

Co się zaś wtorego zamknięcia X. Skąrgi dotyczy: O d
powiedam!

powiedam / że choćby to miejsce o jedności mocy páná Jezusa
 soweý z Oycem / rozumieć sie miało / że przed sie zrad jedność
 istności zámknąć sie nie może : bo to miejsce nie mówi o mo-
 cy Božey / ktora jest Bogu przyrodzona ; ale o teý tylko mías-
 nowicie mocy / ktora do zachowania owiec páná Jezusowych
 náleży / aby nie zginely na wieki. Gdyž wyraźnie mówi Pan
 Jezus / że mu ie Oćiec dał / ktory jest wietšý niž wšyšcy : y do-
 kłáda / że ich nie porwie żaden z reki Oycá iego. Ješliž tedy
 przeto nie zgina owce iego / iż ie Pánu Jezusowi Oćiec dał /
 ktory wietšý nádwšytki jest ; tedyč tá moc / ktora zachowuje
 owce swe Pan Jezus / jest mu od Oycá dána. Lecz moc Bogu
 wrodzona / ktora X. Skárgá mieć chce istności / nie jest Bo-
 gu ni od kogo dána / ani danabyć może. Aleč y X. Skárgá te
 moc / wedle ktoreý może pan Jezus swoim dáć żywot wies-
 czny / y ták owce swe zachować / aby nie zginely na wieki / wys-
 flužona y nábyta zowie / w Kazaniu swoim na końcu tych kšia na kárcie 82.
 žet swoich przydány : A przetož může widzieć y sam / že z ied-
 dności takowey mocy / między Oycem á pánem Jezusem / zám-
 knąć sie nie może jedność istności.

Dáleý piše X. Skárgá. Co Żydowie dobrze rozumieli, gdy o te sto-
 wá kámienie na Páná, chcąc go zabić, porwali. Spyta ich Pan, o co mię v-
 kámionowác chcecie ? Rzekli, o to iż blużniš, á cštowiekiem będąc, Bogiem
 się czyniš. Y nie rzekł Pan, Ja się Bogiem nie czynię, ale one słowa powie-
 dšiat : Pišmo ludzic (na Vřzedšie Božym) Bogámi zowie, á ja choćbym tylko
 sámym cštowiekiem byl, ťušniey się sámym Bogiem zwác mogę : bom od
 Oycá poťwiecony, y poťány. Y potwierdžáac Boťstwo swe, dokłáda : Ješli nie
 czynię cudow Oycá mego, nie wierzcie mi. A ješli czynię, á mnie nie wierzycie,
 wšdy cudom wierzcie, á znajcie, iż Oćiec jest we mnie, á ia w Oycu. Jestem tym
 Bogiem, co y Oćiec. bo takie cudá czynię, ktore tylko sam Bog czynić może.
 y ták prawdy teý o sobie podpierať.

Tak rzecž siva zámýka X. Skárgá.

To miejsce / Jay Oćiec iednošmy / o iedności w Bo-
 ťstwie Żydowie rozumieli. P. Jezus tegož potwierdža.

Przetož jest iednym y tymž Bogiem co y Oćiec.

Je Žydowie rozumieli tak to miejsce / dowodži X. Skárgá
 tym. Napřod / že páná Jezusa kámionowác chcieli : Po-
 J 2 tym / že

tym / że pytał o Páná / przecz go kámionować chcieli / to przyczynę przynosi / iż ty będąc człowiekiem / czynisz się Bogiem. A że Pan Jezus zaśie tego rozumienia Żydowskiego podpięra / tym dowodzi X. Skąrga. Naprzód / że pan Jezus nie rzekł im / że się Bogiem nie czynię ; ale / że słusniey on się zwać Bogiem może / niż oni / co ich Pismo Bogi zowie z pewnych przyczyn / pokazuje. Druga / że Bóstwa swego potwierdza / z czynków Oycá swego które czynił. Trzecia / tym / że tak Páná mówiącego wprowadza X. Skąrga / Jestem tym Bogiem co y Ociec : bo takie cuda czynię / które tylko sam Bog czynić może. To jest dowód X. Skąrgi / y te posłki tego w tych słowach.

Odpowiedam na pierwszą rzecz. Co się Żydowskiego rozumienia dotyczy / takich było albo nie / iako X. Skąrga twierdzi / na tym nic nie należy : y przetoż raty tych / które do pokazania tego X. Skąrga przynosi / nie czytamy. Do rzeczy / na której wyszła moc dowodu tego zawisła / przystępuje : a tak jest taka / że X. Skąrga twierdzi / iż pan Jezus takowego rozumienia Żydowskiego / iż on jest tymże Bogiem co y Ociec / podpięra / czel^o kilkimi racjami wyższej położonymi dowodzi.

Co się tedy pierwszej racji dotyczy / że Pan Jezus nie rzekł / że ja nie czynię się bogiem, ale (że słowa X. Skąrgi samego tu przynieśliemy) one słowa powiedział : Pismo ludzkie (na przykładzie Bożym) Bogami zowie, a ja, choćbym tylko samym człowiekiem był, słusniey się samym Bogiem zwać mogę, bom od Oycá poświęcony y posłany na świat. Prawda / że pan Jezus nie mówi / iż się ja Bogiem nie czynię : bo ani mu przystało to mówić : ale przed się ztad znać / iż się Pan Jezus / tymże Bogiem co y Ociec jest / nie czynił / gdy się Synem Bożym dla tego zowie / iż go Ociec poświęcił y posłał na świat. *Wspieramy.* Bo jeśli o Bogu Oycu to się rzecz żadną miarą nie może / iżby on Bogiem był dla tego / że jest poświęcony y posłany na świat ; a Pan Jezus zaśie to o sobie twierdzi iáronie / że Bożym Synem / a tak Bogiem jest / iż go Ociec poświęcił y posłał na świat ; z tych słów samego páná Jezusa / każdy wiódzieć może / iż Pan Jezus / nie tylko nie czyni się tymże Bogiem / co y Ociec / ale y owsem tym słowy / iż nie jest tymże Bogiem

giem co y Ociec / pokazuje. A z tad rozumienie Żydowskie /
choćby takie było / iáko ie chce mieć X. Skąrga / młczemne po-
kazuje / nierzkać / żeby go wspierać miał. A temu / trzeba y tego
nie opuszczać / że tych słow nie tak powiedział Pan Jezus / iá-
ko tu X. Skąrga píše / żeby powiedział miał. Bo te słowa tak
powiedział Pan Jezus : Izali w Zakonie wáśzym nie nápisano. Iam
rzekł, Bogowie jesteście. Iesli onych názwat Bogi, do których słowo Boże sła-
ło się, á nie może być rozniázane Pismo, którego Ociec poświęcił y postal ná
świat, wy mówicie, iż bluźnisz, iem rzekł, Syn Boży iestem. Gdzie nap:zod
masz obaczyć / cz. telnił u lastawy / że słowa Pánstie odmienił
X. Skąrga / iáko to z stosowania tego słow / z mieyscem przy-
wiedzionym / baczyć sie może: co sie czynić nie godzi żadna miá-
ra w przywiedzeniu Pisma świętego. Druga / że do słow
Pánstich przydał te słowa, Iá choćby tylko samym człowiekiem
był, słusniey się samym Bogiem zwąć moge. Których w tych słowach
Pánstich niemasz / ále áni rzeczy tey w wyrozumieniu ich / áni
rzecz tá consequentia włásna z nich sie zawrzeć może. Bo gdy
tu Pan Jezus pokazuje / że iesli inšych Pismo Bogami zowie /
że on / którego poświęcił Ociec y postal ná świat / nie bluźni /
iż sie Synem Bożym názwat : każdy tu widzi / że tu o sobie iá-
ko o człowieku zgola mówi pan Jezus. bo to tylko człowieko-
wi należy: Być poświęconym / y postanym ná świat. Stadziey
o Wczniach Pánstich w Pismie czytamy / że sie pan Jezus mo-
dlił za nimi Oycu / áby ich poświęcił. A mówi tamże / że iáko
Ociec postal go ná świat / że on ich też postal ná świat. A prze-
toż z rzeczy tey zawrzeć sie nie może żadna miára / co X. Skąrga
przydał, Iá choćby samym tylko człowiekiem był, słusnie się Bogiem
sąmym zwąć moge.

Iohan. 10. 34,
35, 36.

Iohan. 17. 17,
18.

Co sie drugiey rátiéy tycze / iż wczynkami Oycá swego /
Bóstwa swego podpira; tá nie pokazuje tego / żeby on miał
tego potwierdzać rozumienia / iż on tymże iest Bogiem co O-
ciec. Z wyżsiej rzeczy to obaczyć możesz. Pokazał Pan Jee-
zus / iż sie on Synem Bożym słusnie zowie / iż go Ociec po-
święcił y postal ná świat. Tego tedy Bóstwa swego dowo-
dzi / pokazaniem wczynków Oycá swego: á pewnie nie wyro-
zumienia Żydowskiego takie / iákie X. Skąrga mieć chce.

Bo gdyby był rozumienia Żydowskiego takiego / iako Xiódz Skárga chce / podpierał / za Żydami był przeciw sobie disputował. Co iż być nie mogło / przetoż pokazaniem uczynków Wyca swego / dowodził rozumienia swego o Bóstwie swym / przeciw wyrozumieniu Żydowskiemu. Pokazuje się też y to z zawarcia Pána Jezusowego. bo gdy im każe uczynkami wierzyć / ięśliby temu wierzyć niechcieli / zawiera tak / abyście poznali y wnieryli, że Ociec we mnie, ja w nim : ktore słowa / że nie jedne też istność znacza / ale wielkie między Pánem Jezusem a Bogiem Wyccm złączenie / to / co Pismo mówi / o tym / ktory mieszka w miłości / y o tym / ktory wierzy / iż Jezus iest Synem Bożym / iáwnie pokazuje. A przetoż te uczynki pokazywał im Pan Jezus / nie dla tego / iżby go tymże Bogiem / co y Ociec znali; ale dla tego / aby im tego dowiodł / iż go Ociec poświęcił y postat na świat; a tak / że on Synem Bożym iest / iako tu sam zeznawa. Ale y indziej mówi, uczynki ktore mi dał Ociec, abym je czynił, same uczynki ktore czynię, świadczą o mnie, iż mię Ociec posłał. A ztadże Nikodem przyszedłszy do P. Jezusa w nocy / tak zamyka. Mistrzu, wiemy, żeś od Boga przyszedł Nauczycielem: Bo żaden tych cudów czynić nie może, ktore ty czynisz, ięśliby nie był Bog z nim. Tego tedy dowodziły uczynki Wycomskie / ktore Pan Jezus czynił / iż go Bog poświęcił / iż go on posłał / iż Bog był z nim / y tak Synem Bożym był: c. a nie tego / co tu twierdzi X. Skárga / iż był tymże Bogiem / co y Ociec.

Trzeciá rácia X. Skárgi / wprowadzenie tak mowiącego pána Jezusa: Iestem tym Bogiem, co y Ociec. Bo takie cuda czynię, ktore tylko sam Bog czynić może. Na ktora odpowiem. Nie mówi tak pan Jezus, iestem tym Bogiem co y Ociec, nigdziey zgoła / nie rzekac tu. Przetoż / gdy X. Skárga tak mowiącego pána Jezusa śmie wprowadzać / za tak wielkie bezpieczeństwo swoje / mali się rostydać ábo nie / niech to pobożni y rozsadni wważą. A co się tycze wtwierdzenia słów tych / ktore X. Skárga przypisuje pánu Jezusowi, iż takie cuda czynię, ktore jedno sam Bog czynić może; tedy Piotr święty wkażnie przyczynę / dla czego takie cuda czynił pan Jezus / ktorych żaden czynić nie mógł / iędno Bog / iż / prawy / Bog był z nim: co też z tego cudów zawierał.

1 Joh. 4. 13, 16.

Joh. 5. 16.

Joh. 3. 2.

Aa. 2. 22.

wierał Nikodem/ i tak o sie wyższej pokazało. Ale nawet y Pan Jezus sam/ przyczynę cudow swych wyraża/ że mu Ociec dal/ Ioh. 5. 16.
aby uczynki czynił. Przeto tedy te uczynki czynił/ ktore iedno sam Bog czynić może/ i z Bog był z nim/ a i z mu to Ociec dal/ i tak o y Apłostoł/ y sam Pan zeznawa. Skąd pokazuje sie/ i z gdy on tego od siebie nie miał/ ale od Boga/ że takie cuda czynił/ i z ony cuda iemu dane/ nie mogły być żadna miara dowodem tego/ i z on był tymże Bogiem/ co y Ociec/ ale tylko tego/ co sie wyższej pokazało/ że on był od Oycy poświęcony/ y na świat posłany.

Lecz i z też tu dowodzi Xiadz Skąrga/ że Synem Bożym być/ za iedne sie rzecz poczyta/ być równym Bogu/ abo być Bogiem: tedy y to obaczymy co piśe dalej. Tamże to rozumienie Żydowskie o Tanie się potwierdza, i z gdy się wiał Synem Bożym, czynił się Bogiem. y za iedną się rzecz poczyta, być Synem Bożym, a być równym Bogu, abo być Bogiem. Bo syn Boży iest rzeczy natury co y Ociec. Syn ludzki, ma naturę ludzką: tak Syn Boży ma naturę Bożą. Trzeci o Bog iest Pan Chrystus, y ma naturę Boską. Odpowiedam. Pozwolić się może tego/ i z gdy sie Jezus Synem Bożym zwał/ zawrzeć się skąd może/ i z Bogiem iest/ y z Synem Bożym być/ y równym Bogu być/ y Bogiem być/ za iedne rzecz poczytać się może/ gdy o panu Jezusie mowa: ale to przed sie rozumienia Żydowskiego/ i sli było takie/ i takie X. Skąrga mieć chce/ namniemy nie wspiera. Bo pokazuje tylko/ i z Pan Jezus iest Bogiem; ale nie to/ i z iest tymże Bogiem/ co y Ociec. A to pewna/ że i tak o z tego/ i z Synem Bożym iest pan Jezus/ zamknąć się może/ i z Bogiem iest; tak to/ żeby tymże Bogiem był/ co Ociec/ żadna miara. Bo nązbyt iawna iest/ że Syn/ nie iest tymże właśnie Bogiem/ ktorego Boga Synem iest. bo inaczej/ gdyby Syn był tymże zgola Bogiem/ co y Ociec; tedyby abo Synem być przestał/ Oycem zostawszy; abo sobie samemu był y Synem y Oycem; y tak bysmy tu musieli mieć Sabellianismum, ktorego X. Skąrga barzo bliżuchno/ gdy tego woczy/ że Syn tymże Bogiem/ co y Ociec/ i tak o sie wyższej pokazało. A tak/ gdy z tego/ że sie Pan Jezus Synem Bożym zowie/ zamyka X. Skąrga/ i z Bogiem iest/ y Bogu równym/ za nami to disputując/ ktorzy twierdząmy/

*Ar
Syn Boży
równy
Bogu
Xp.*

*Prz. 14.
sc. 11.*

twierdziłmy/ że Bogiem iest/ y Bogu równym Pan Jezus; nie
za sobą/ ktoremu tego dowieść trzeba/ że pan Jezus iest tym
że zgoła Bogiem/ co y Ociec/ iako się natknęło wyższey. A te-
mu/ ponieważ Pan Jezus przeto Bogiem iest/ iż iest Synem
Bożym: tedy/ z ktorych przyczyn iest Synem Bożym/ z tych y
Bogiem. Lec z poświęcenia od Oycá/ y postanienia na świat/
i est Synem Bożym/ iako sam Syn Boży zeznawa/ o czym by-
ło wyższey; przetoż z tychże przyczyn y Bogiem. A za tym ká-
żdy widzi/ że nie tymże Bogiem/ co y Ociec: ale y prze to y tá-
kim Bogiem/ iż go Ociec poświęcił/ y na świat posłał.

Alle przynosi rácia X. S. ktora wtwierdzić wstanie/ iż Synem
Bożym być/ równy Bogu być/ y Bogiem być/ za iednoś się po-
czyta. Bo, prawdy, iest syn teyże natury co y Ociec. Na co odpowiem.
Ależ rzeczy samey o pánu Jezusie pozwolilo się/ że też Synem
Bożym być/ iest Bogiem być: iednak rácia od X. Stárgi przy-
niesiona/ nie dowodzi rzeczy odemnie pozwoloney. Bo rácia
przymiesiona/ pokázuie/ że natura Synowska/ iest táż/ ktora y
Oycowska; ale żeby być Synem bożym/ Bogu równym/ y Bo-
giem być/ za iednoś poczytać się miało/ tego/ rácia tá nie do-
wodzi. Do tego trzeba y to wważyć/ że słowo táż, w tey ráciey/
oskúćć śnádnie moze. Bo syn ludzki/ ma też naturę ktora O-
ciec/ ale specie, non numero. gdyż syn iest taki człowiek/ iako O-
ciec/ ile się przyrodzenia człowieczego dotyczy; ale nie iest
tymże człowiekiem zgoła/ ktorym iest Ociec. Bo inszy czło-
wiek otec/ inszy zaśie syn. A przetoż/ gdy od natury syná czło-
wieczego/ do natury Syná Bożego dowód swoy bierze Xiadz
Stárga; tedy ten dowód pokázuie/ iż Syn Boży/ od Oycá ro-
znyi iest/ á iednym y tymże Bogiem z Oycem w liczbie być nie
moze: iako syn człowieczy/ z oycem swym/ żadna miara iednym
w liczbie/ y tymże człowiekiem/ zgoła być nie moze.

Alle się ieszcze przypátrznmy ráciey tey/ ktora chce pierwszą
rácia swoie wtwierdzić/ ktora taká iest: syn ludzki ma naturę ludz-
ką. Tak syn Boży ma naturę Bożą: Przetoż Bog iest Pan Christus, y ma ná-
turę Boską. Odpowiem. Nie rácia swa/ ale rzecz rozna od
ráciey swoiey zamyka X. Stárga. Rácia iego była; Syn teyże
natury co y Ociec: á zámknienie zaśie/ że pan Jezus Christus
i est

jest Bogiem/ y nature Boska ma. Insa jest być Bogiem/ y nature Boska mieć; a insa/ być Synem z teyże natury co y Ociec/ albo/ być Bogiem tymże co y Ociec. Uriani zeznawali/ że Pan Jezus jest Bogiem/ y nature boska ma: a przed sie nie pozwa-
łali te^o/ aby tymże byl Bogiem co y Ociec. Ale dla tego Xiadz Skargá takie zámknienie uczynil/ iż z ratiey/ ktora przyniosl/ nie moze być inakże zámknienie uczynione. Bo ponieważ podobieństwem od syná czlowieczego wsiety m/ chce pokázác nature Boska w Synu Bozym: tedy/ aby to podobieństwo o-
stać sie mogło/ tak zámknąć musiał/ Iż iako syn czlowieczy jest czlowiekiem/ y ma nature czlowieczą; tak Syn Boży/ jest Bogiem/ y ma nature boska. Aleć to za Uriany X. Skargá disputnie/ nie za soba samym/ iako sie troszke wyższey pokázá-
ło. A iesliby tego podobieństwa/ ktore zda sie że wyznanie U-
rianie potwierdza/ chciał kto przeciw nam vzyć: tedy na to odpowiedam/ że w pánu Jezusie Synu Bozym/ nie ma to podobieństwo mieyscá; ponieważ on sam/ w mieyscu od Xie-
dzą Skargi przytoczonym/ iáwnie wyznawa/ iż Synem bo-
zym jest: nie przeto/ iżby miał iáką nature Boska/ ale iż go O-
ciec poświęcił y postatná swiát.

Dáley piše X. Skargá. Jest y ono znaczne wyznanie Pána náse-
go o sobie, gdy Pháriseusow y Uczonych pytał; Mesiáš czyim Synem jest? Oni powiedzieli: Dawidowym. A Pan spytał: czemuś Dawid Pánem go
swoim zowie, mówiac; Rzekł Pan Pánu memu, posadź się ná práwicy moiey;
tu Pan Jezus práwym się Bogiem być oznaymit. Bo Pánem Dawidowym
nikt nie byl, iedno sam Bog; a siedzieć ná práwicy Bożey, nic inšego nie jest,
iedno równym być Bogu, w mocy, y cści, y rzádceniu swiát. Y ná to Pan Je-
zus to mieysce z Psálmu przywiódł, aby nie tylko się czlowiekiem y Dawi-
dowym synem pokázal, ale y o bošwie swoim równym z Oycem oznaymit.
Rzekł Pan Panu, Bog Bogu, Ociec iednorodzonemu Synowi, siedź ná prá-
wicy moiey, iako mnie równy w bošwie, y zemná kroluiący. Tegoż mieyscá v-
zywał Páwet twietny ná dowod bošwa Chrystusowego, mówiac: Siedź ná prá-
wicy máiestatu ná wysokoćci, wyższey nád Anioły. Bo ktoremuś Aniołowi
powiedziano, Siedź ná práwicy moiey.

Z tego mteyscá kílť á dowodow X. Skárgá przynosi:
Pierwszy iest / że Pánem Dawidowym młt nie był iedno
sam Bog.

Pána Jezusá/Dawid zowie Pánem swym:

Przetoż Pan Jezus/iest onym samym Bogiem.

Odpowiedam ná ten dowod. Naprzod co sie piera
wszey propositiey dowodu tego dotyczy / to iest rzeczy tey / iż
nie był młt Pánem Dawida Krolá / iedno sam Bog: tedy to
przyznawam / gdy sie w rzeczy samey to wważa / przed wiela
bieniem Pána Jezusowym. Ná wtora zaś propositia / to
iest rzecz ta / iż Dawid pána Jezusá zowie Pánem swym. Oda
powiedam / że pan Jezus wstázuię sam / iákim to sposobem czy
ni / gdy táńże w Mattheusá mowi / iż go Dawid pánem swym /
w Duchu zowie: Tedyć ná ten czas ięšcze w rzeczy samey / i
stotnie sie było to nie wypełniło. A kiedy sie to wypełniło / i
y pan Jezus Pánem Dawidowym rzecz sama został / to
Piotr święty osobliwie pokázal / gdy mowi, Boć nie Dawid wsta-
pit do niebá: ále mowi sam: Rzekł Pan Pánu memu, siadź po práwicy mo-
iey, áż podłożę nieprzyiacioły twoie podnożkiem nog twoich. y táńże zaś
raz mowi, Niechay się zá pewne wie wszytek dom Izráelski, i y Tánem, y
Christusem, uczynił Bog tego Jezusá, którego ście wy ukrzyżowali. Ponie-
waż tedy Piotr święty / te słowa Pánstie, Rzekł Pan Pánu me-
mu, zc. o w niebo wstapieniu y w wielbieniu pána Jezusowym
wykláda; tedyć każdy widzi / że Dawid dla tego / zowie Pánem
swym pána Jezusá / iż to w duchu wpátr owal / iż miał być iego
Pánem od Boga uczynionym: iáko / że iest uczynionym / świad
czy o tym Piotr święty w mteyscu przytoczonym. Aleć y ná
wielu mteyscách Pismo święte toż osobliwie pokázuię. Ná to,
mowi Apostol Páwel święty / Christus y vmárt, y ożył, y z martwych
wstát, áby ná żywymy y vmártymy pánowat. Oto widziš / że przez
śmierć swoje y zmartwych wstanie / przyszedł do tego pan Jea-
zus / że wszytkich vmártłych y żywych / á tak y Dawida Pánem
iest. O tymże świadczy Piotr święty / że Apostołom kázal
pan Jezus opowiedáć ludowi y wyświadczáć / iż on iest po-
stánowiony od Boga / Sedzia żywych y vmártłych. A ięliž
wszytkich iest Sedzia y Pánem / żywych y vmártłych postáno-
wionym

AŁ. 2. 34, 35.

Y 36.

Rom. 14. 9.

AŁ. 10. 42.

wionym / tedy y Dawidowym. A przetoż teraz nie tylko Bog
jest Pánem Dawidowym / ale y pan Jezus Christus: Bog / iż
sam z siebie ma Boskie pánowanie ná Dawidem: Pan Je-
zus Christus / iż jest od Boga wszytkich Pánem y Sedzia po-
stawionym. Z tego tedy / iż Dawid pána Jezusa w duchu
zowie Pánem / ábo / że Pan Jezus jest Pánem Dawidowym /
nie tylko nie pokázuie sie / iż Pan Jezus jest onym iednym
Bogiem samym / ale y owsem że nie jest / pokázuie sie: gdyż on
inákšym sposobem jest Pánem Dawidowym / á niżeli on sam
Bog.

Wtorego dowodu / ktory jest: Siedzieć ná prawicy Bo-
żej / jest być rownym Bogu. Pan Jezus ná prawicy Bożej
siedzi; przetoż rownym Bogu jest / pozwalam cále: Bo Xiadz
Skárgá gdy ták disputuie / zá námi disputuie. Gdyż to / że pan
Jezus rownym Bogu jest / iáwnie pokázuie / iż nie jest tymże
Bogiem / ktoremu jest rowien / iáko wyżšey o tym było. Až.
Skárgá ná to sie tu zawšial / áby pokázal / że pan Jezus jest
tymże Bogiem co y Ociec.

Co sie trzeciego dowodu tycze / że Pan Jezus ná to tu
mieysce przywiódł / áby sie nie tylko człowiekiem y synem Da-
widowym pokázal / ale y o bóstwie rownym z Oycem oznay-
mili: ten dowod / ácz jest áSSERTIAGOLA / przed sie iá tego pozwo-
le / że táżacność pána Jezusowa / jest Bóstwo rowne Oycu:
bo oná przedšwiána mądrość y moc Boska / od Boga Oycá pá-
nu Jezusowi wšyczona / toć jest prawdziwe Bóstwo iego / y tá-
on Ocy jest rowien. Ale to / że pan Jezus Bogu rowien / zá-
wsze pokázuie / iż nie jest tymże Bogiem / ktoremu rowien / iá-
to było o tym wyżšey nie raz.

Czwarty dowód A. Skárgi jest / że tego mieysca Páwel s.
ná dowod Bóstwa pána Jezusowego wšywał / mowiac, siedzi
ná prawicy máiestatu ná wysokościach. bo ktoremuž Aniołowi powiedzia-
no, siedzi ná prawicy moiey. Odpowiedam. Nie tákie mieysce
potrzebáby przywieść Xiędzu Skárdze / ktoreby bóstwo pá-
na Jezusowe pokázowało; ale tákie / ktoreby pokázalo toż bo-
stwo być pána Jezusowe / ktore y Boga Oycá. Te^o mieysca w-
szyl on s. Pílarz / ábyżacność pána Jezusowa ná Anioły wy-
moš:

Bożyc
76
Bożyc
ist
am c b

niost. Ukazuje to samo miejsce. Bo gdy ten święty Pisarz tu pokazuje / że to panu Jezusowi rzeczone, Siadź po prawicy moiej, a że żadnemu Aniołowi nie rzeczone tego; tedy tym iawnie znacie dać / iż pan Jezus jest znaczniejszym nad Anioły uczyniony. Pokazuje też y tchis, albo położenie ogólnie / tego rozdziału wszytkiego / Ktore takie jest / Iż pan Jezus tym znaczniejszy jest nad Anioły uczyniony, im nad nie znaczniejsze odziedziczył imię. Tętu tedy zacności / iako innemi miejscy / tak y tym dowodzi ten święty Pisarz / a nie tego / o czym дума X. Skargá / żeby pan Jezus miał być tymże Bogiem / co y Ociec.

Odpowiedziałwszy na dowody X. Skargi z tego miejsca, Rzekł Pan Panu memu, Siadź po prawicy moiej, ić. obroćmy też miejsce przeciw umiśnieniu Kiedza Skargi.

Nawyższemu Bogu nie może być rzeczone / Siadź po prawicy moiej / aż podłozę wszytkie nieprzyjaćioły twoje / podnożkiem nog twoich:

Do pana Jezusa to wszytko rzeczone:

Przetoż pan Jezus / nie jest onym iedynym Bogiem nawyższym.

Pierwsza rzecz dowodu tego / dosyć jasna jest. Bo Nawyższemu żaden roztążyć nie może / ani mu tey części uczynić / żeby miał go posadzić na prawicy swojej; ani sobie tey mocy przywłaszczyć / żeby miał podnożkiem nog ie^o położyć wszytkie nieprzyjaćioły jego: boby za tym sło / żeby musiał być nad nawyższego / wyższy / co być żadna miara nie może. Wtoraz słow miejsca tego iawna jest: y przetoż mocno stoi zawarcie dowodu tego / Ktore wyznanie nasze wtwierdza / Kiedza Skargi z gruntu podnosi.

Dalej piśe: W tymże Psalmie jest y drugie wielce mocne świadectwo o Bosstwie Mesyasa: y nie darmo Pan do tego Psalmu Zydy odsyła, aby nie tylko o rodzeniu iego y naturse ludzkiej, z domu Dawidowego wziętey wiedzieli, ale się y o drugiey iego Boskiej naturse pytali. słowa są te: Mowi Bog Ociec do Syna: Z toba początek: tyś jest początkiem wszytkiego stworzenia, y przez cie wszytko się stworzyło, iako Ian s. mowi. y sam Pan początkiem się zowie, gdy go żydowie spytali: A ty coś ieś? Na dzień mocy twej: to jest, gdyś nawięzł moc swoją na stworzeniu świata pokazał: W iasności świętych: to jest,

ieść, gdyś nie tylko widome rzeczy, ale też niewidome świadte Anioły uczynił. Z żywota przed iutrzeńką wrodziłem cię. Takoby rzekl: Tą moc początku stworzenia wszytkiego stądci przysła, iż cię jest własnym y rodzonym Synem moim y mnie natura rovnym.

W tych słowach X. Skąrga twierdzi/ że w tym Psalміe iest mocne świadectwo / o Bóstwie Mesyasa; co tym pokazuje. Naprzod/ że nie darmo żydy Pan do tego Psalmu odsyła: po tym/ świadectwá tego wykładem / który przynosi. Odpowiedam. Gdy twierdzi X. Skąrga/ że w tym Psalміe iest mocne świadectwo / o Bóstwie Mesyasa; a zaś tego nie pokazuje/ że to Bóstwo nie iest toż / ktore nawyższego Boga iest: Bo iako Mesyas/ to iest/ Pomazaniec Boży/ nie może być żadna miara tymże Bogiem nawyższym/ ktorego Pomazaniem iest: Inaczej/ musiałby być Bog nawyższy Pomazaniem / y tak iestże nad soba wyższego mieć / który go pomazał / a sam inż nawyższym nie być: co być żadna miara nie może: Tak też Bóstwo Mesyasowe/ być właśnie we wszytkim toż Bóstwo/ ktore nawyższego Boga iest/ nie może.

A co sie zaś pokazania X. Skąrgi rzeczy tey dotyczy/ a naprzod tego / co piše / iż nie darmo Pan do tego Psalmu żydy odsyła, aby nie tylko o rodzeniu iego y naturze ludzkiej, z domu Dawidowego więtey miedzieli, ale sie y o drugiey iego boskiej naturze pytali. Tedy te rzeczy piša sie y twierdza / bez dowodu wszytkiego. A przed sie y ta boska natura nie wstorałby tu X. Skąrga/ ktoremu trzeba tego zawsze dowieść / że ta natura Boska/ iest taż/ ktora y Wycowska.

Co sie zaś wykładu iego dotyczy/ ten takowy iest: Z toba początek, mowi Bog Ociec do Syna, piše X. Skąrga/ ty iest początkiem wszego stworzenia, y przez cię sie wszytko tworzyło, iako Ian święty mowi. y sam Pan początkiem sie zowie, gdy go Żydowie pytali: a ty co iest? Odpowiedam. Naprzod/ że w Hebreyskim texcie/ nie tak to świadectwo iest położone/ iako ie X. Skąrga przynosi; ale tak iako ie Xantes Pagninus, Benedictus Arias Montanus, Kátholickowie/ w ięzyku Hebreyskim bárzo biegli/ przetłumaczyli: Lud twoy przybędzie tobie dobrowolny, na dzień mocy twej, w iásności świętobliwości; y wotá iutrzeńki tobie rosá plemienia twoiego. Z ktorego prze-

klumaczenia/ obaczyć każdy może/ że tu o ludu páná Chrystu-
sowym iest mowa/ ktory miał iemu przybyć dobrowolny/ to
iest chetny/ ná dzień mocy iego/ świetnym w świetobliwośći
żywota/ y tak wielki y mnogi/ iako rosa záramna przed iutrzem-
ka bywa. A przetoż nic o stworzeniu światá/ przez P. Chrystu-
sá/ ábo wrodzeniu iego tu rzecz iest/ iako X. Skárga twierdzi.

Powtore odpowiedam/ że choćby y to miejsce miało być
tak czytane/ iako X. Skárga przynosi/ przed sie wykład Xie-
dza Skárgi/ tym samym przypuszczony być nie może/ iż go za-
dnymi dowody nie utwierdza/ ale tylko proste zdanie swe
przynosi. A do tego takowy wykład przynosi/ ktory namniej-
sie z słowy miejsca tego nie zgadza. Bo proszę/ iakáś to zgode-
dą? Z toba początek, mówi miejsce: á X. Skárga wyklada, *tyś iest*
początek? Z toba początek/ á/ *Tys iest początkiem/ różne to*
mowy od siebie daleko. Jak ós tedy dwie mowie różne/ y ró-
żne rzeczy znaczące/ iedną drugą wykladać będzie? A temu/
stadże to wie X. Skárga/ że tym początkiem iest Syn Boży:
á k temu/ że iest początkiem wśsego stworzenia/ y że sie wśsyte
kie rzeczy przezeń tworzyły. Stad/ iż tak piśe Jan święty/ iá-
ko twierdzi X. Skárga. Ale ani Jan święty piśe tego/ żeby
pan Jezus początkiem był/ ani żeby był początkiem wśsego
stworzenia/ ani żeby przezeń wśsytkie rzeczy tworzone były.
Piśeć Ewángeliśta Jan święty/ iż przezeń/ to iest przez Chri-
stusa/ wśsytkie sie rzeczy stały: ale inśa iest/ mówić/ że prze-
zeń wśsytkie sie rzeczy stały; á inśa/ że przezeń wśsytkie rzeczy
są stworzone. A iako przez páná Jezusa wśsytkie sie rzeczy
stały/ niżej o tym będzie. Ale ani pan początkiem sie zowie
w miejscu przytoczonym/ iako X. Skárga piśe: Bo gdy go
pytáli Żydowie: *Ty któś iest?* Pan odpowiada, *To co y z początku*
wam mówię. Bo w Greckim nie iest ἀρχή, nomen, to iest, początek;
ale ἀρχήν, to iest, z początku, aduerbium. K temu/ potáżuię rzecz
sáma/ że tak ma być czytano, *To co y z początku wam mówię, á nie po-*
czątek. Bo nigdziecy nie wypisuię Ewángeliśtá/ żeby Pan Jezus
opowiadał to Żydom/ że iest początek; ale to wypisuię/ że z po-
czátku Ewángelię zaraz opowiadał/ iż on iest światłością
świátá/ Mesyášem/ y Chrystusem. Też á sie słowa, *ná dzień mocy.*
twey,

wey, gdy wykłáda/ to iest/ gdyś nawieśsa moc swoig pokazať ná stwo-
 reniu ſwiátá; a zaś sie y ten wykład z mieyscem zgadza. Mieysce
 mówi o dniu mocy pána Chrystusowey: A X. Stárgá wykłá-
 da/ iż pan Jezus okazał moc swoie ná stworzeniu ſwiátá.
 Siť tu X. Stárgá z swego przypisúie/ gdy te moc/ gđzie ia
 pokazał pan Chrystus/ domýśla sie. A iefcze kiedyby ten do-
 myśł iego ná piśmie iákim fundował sie/zniesćby sie mogł/ á-
 le sie nie funduie/ iedno ná dumie iego. Mówi mieysce/ ná
 dzień mocy pána Chrystusowey/ miał przybyć lud dobrowol-
 ny pánu Chrystusowi: A pan Chrystus sam wkaźuie/ktory to
 dzień mocy iego był/gdy mówi;Dána mi iest moc ná niebie y ná ziemi.
 Toć to dzień mocy pána Chrystusowey/ ktorego/ wśytkiey
 mocy boskiey ná niebie y ná ziemi/ dostał: co nie tylko sto-
 wa Pánstie wkaźać każdemu moga/ ktorymi to sam Pan wy-
 znawa; ále też y to/że o czym tu prorokúie Dawid/to záraz zá-
 tym/gdy sie ten dzień mocyiego wkaźał/ nástąpiło. Bo skoro
 pan Jezus Chrystus oney mocy dostał/ á wśiadł po prawi-
 cy wielmożności Bożey/ lud z trząściem przybył iemu dobro-
 wolny/ w cnotách y w świetobliwóści tak świetny/ że świe-
 tobliwśego ludu nigdy to słońce nie widziało/ y takim hur-
 mem/ y takowemilud ten przybył kupáni/ że obfitość ludu
 pána Chrystusowego/ stúpił do rosy przed Jutrzenka/ ná-
 trawie sie pokázuiaacy/przyrownána była; o czym wśytkim y
 historie/y rzecz samá świadectwo wydawa. Zás te słowa,
 w iásności ſwiętych, iáko sie z tym zgadzaią/ co X. Stárgá piśe/
 gdyś nie tylko widome rzeczy, ále też niewidome ſwiáté anioły uczynit?
 Miedzy zacnością ſwiętych/ á stworzeniem takim/wielką ro-
 zność. Bo iásność ſwiętych iest/ ich żywota świetobliwóść/
 ktora oni/ iáko iásność iáka/świeca; a tá z stworzeniem takim
 coź ma spólnego? Tuz náwet, Żywota przed Jutrzenka wrodzi-
 tem cie, gdy X. Stárgá wykłáda, Tá moc początku wśelkiego stwo-
 renia; a tadci przýślá, ić iest wlasnym rodzonym synem moim, y mnie nátu-
 rownym. Jáko sie to y z tymi słowy zgadza/ w ktorych nie-
 máś nic o tym/śladby tá moc pánu Jezusowi przýślá/ále o w-
 rodzeniu samym tylko. O ktorym wrodzeniu pána Jezusa-
 wym/iáko y sami pánowie Kátholicy ná to mieysce piśa/pro-
 ſe/ chćiey

ſe/chćiey wważyć. A między inemi Marcus Antonius Flamini⁹, ktory/choć to mieyſce inaczey tłumaczy/á niź Xiadz Skárgá/przed ſie te ſłowa nápiſał ná nie: Vt terrenus vapor, vi cæleſti, in ſublime fertur, atque ibi ſub auroram concretus, cogitur in rorem, qui decidens, terram vberem lætamq; efficit: ita puriſſimus ſanguis Mariæ, vi Spiritus ſancti vterum influens, ſine vilo ſatu virili, concreuit in corpus Domini noſtri Ieſu Chriſti, qui in lucem editus & ſuſceptus, humanum genus mirabiliter exhilarauit, atque omni virtutum genere ferax & fœcundum reddidit. **To ieſt:** iáko ſiemska párá, mocá niebieſka ku gorze wyciągniona bywa, y tá m przed Iutrzenką zroſzy ſię, wroſe ſię kupi, (y obráca,) która ſpadſzy ná ſiemie, onę płodną y obceſtlnioną czyni; ták naczyſtſza krew Máryey, mocá Duchá ſwíetego w ſywot ie y przychoſzaca, bez wſelkiego męſkiego náſienia, zroſta ſię w ciáło páná náſzego Ieſuſá Chriſtuſá, który ná ſwíáto wydány, narod ludſki dziwnie wweſelił, y we wſelkich cnotách wielce obſtutiacym uczynił. **A piá ſe tá m tenże** / że Auguſtyń do tegoſ wykładu ſłowa te / iáko ie z Vulgaty przynioſt X. Skárgá / obráca. A gdy ták tłumáczá ſámi niektorzy pánowie Kátholicy / z tad znáć / że ſie rozumienie X. Skárgi / y z tákiego przetłumáczenia / iákie ſá m ná wet przynioſt / koniecznie záwrzeć nie móże. Choćby tedy ták ſie czytáć to ſwíadectwo / ktore X. Skárgá przynioſi / miáto / iáko ie on przetłumáczył / przed ſie wykład iego / y bez wſelkiego dowodu przynieſiony / y z ſá mými ſłowy ſwíadectwá tego ni wczym ſie nie zgadzáiacy / przypuſzczony być nie móże / á po gotowi / gdy wlaſne przetłumáczenie tego mieyſcá wważyſ.

Dáley piſe X. Skárgá. Nie tákim (Synem,) który ſię z tá ſki y przywileiu y przyſpoſobienia czyni: ále tákim Synem, co ſię z ſywotá y ze krwi rodzi. Nie iſby Pan Bog krew miá, y rodzenie tákie, iákie v náſ ieſt; iná ſe y ni ewypowiedziáne má, podobne, wedle Ianá ſwíetego, do ſłowá y rozumienia, ktore ſię z rozumu rodzi: ále iſ po ludzku z ludzmi moni, ktorzy rozum máiáć, domyſlić ſię móga, co ſię moni iſ Bog Oćiec Syná od wieku z wlaſney ná tury ſwey, iáko z ſywotá y wnétrnoſci mátki człowiek człowieká, ták Bog Bogá, ſpoſobem ná nie zrozumianym, rodzi. y dla tego mu w ná turze Boſkiey równy. Co y Pſalm wtory ná mienia: Synéſ, práwi, moy, diſſiam cię v rodził: **To ieſt,** przedwiecznie y bez czáſu. Bo v páná Bogá niemáſ nic przeſtęgo, y przyſtęgo, iedno diſſ, y wſytko záraz.

W tych

W tych słowach widać/ X. Skąrga/ sposób synostwa/ w Synu Bożym: Widać y sposób vrodzenia iego/ który twierdzi być niewypowiedziany/ y nam niezrozumiany na przód: a potym/ że iest podobny do słowa/wedle Jana świętego/ y wyrozumienia/ a że/ iako człowiek z żywota matki cżłowieka/ tak Bog od wieku z własney natury swey Boga rodzi. Czego też dowodzi z Psalmu wtorego. Odpowiedam. Co sie sposobu Synostwa dotyczy/ przyznawam to/ że Pan Jezus iest z przyrodzenia Synem Bożym/ chociaż go tak Piśmo ś. mędszey nie zowie: bo od samego vrodzenia y poczęcia/ on Synem Bożym iest. A dla tegoż też osobliwie zowie go Piśmo święte Synem Bożym/ iż sie z Duchá świętego poczał. o czym będzie niżej szyć. Dás takowego sposobu vrodzenia Syná Bożego/ iaki tu X. Skąrga przynosi/ przyznać nie moze. Bo X. Skąrga sam zeznawa/ że ten sposób vrodzenia syná Bożego iest niewypowiedziany/ ani nam zrozumiany. A prawna iest/ że czego kto zrozumieć y wypowiedzieć nie może/ trudno to przyznać ma. Ale y sam X. Skąrga/ kiedy wyznawa/ że ten sposób vrodzenia Syná Bożego/ iest niewypowiedziany/ y nam niezrozumiany/ miałby tey rzeczy nam niezrozumianej y niewypowiedzianej/ zaniechać. Bo iestliż to X. Skąrdze/ y podobnym iemu/ tak subtylnym ludziom/ rzecz niewypowiedziana y niezrozumiana/ a iakoś rzemieśnikom/ rolnikom/ y nam tym ludziom/ które też X. Skąrga/ prosta/ w tychże kłásztorach/ śláchta niżej nazywa/ zrozumiana y wypowiedziana będzie: Jście tey prace/ miałby zaniechać X. Skąrga/ y iemu podobni/ która ludziom prostym ninacz sie nie przystoi; ale ani wczonym samym/ ponieważ iest im niezrozumiana y niewypowiedziana: a ná to wszystkie swoje prace mieliby obrocić/ aby do tego wszystkich przywiedli/ co każdy zrozumieć może/ by naprościej: że bez światobliwości żaden nie ogląda Pána. A co sie wiary/ iako to po polu mówia/ to iest Wyznania/ dotyczy/ aby Credo Apostolskie ludziom wsem po prostu/ iako z dawna podane iest/ przekładali. Ale do rzeczy. To co niewypowiedzianym/ y nam niezrozumianym/ nazywał X. Skąrga/ wypowiedzieć iednak pślnie; a to dwiema sposoby: naprzód/

od Słowa y wyrozumienia / á potym / od vrodzenia człowieka
 wśietymu. Co sie pierwszego sposobu dotyczy: ponieważ do
 Słowa twierdzi być podobne to rodzenie / wedle Jana święte-
 tego / X. Skąrga: tedy by trzba pokazać / gdzie Jan święty
 to rodzenie do Słowa przyrównywa. Dowiść Jan święty pán
 ná Jezusa Słowem / ále żeby rodzenie iego miał do Słowa
 przypodobywać / nigdziey tego v niego niema: Infa iest być
 Słowem / á Infa być vrodzeniem słowa podobnym / iáko śmie
 X. Skąrga twierdzić / żeby wedle Jana świętego to rodzenie
 słowa było podobne. Dowiść też tenże Jan święty / Janá Báp-
 tiste / ábo on siebie sam v Janá świętego / Głosem wolaiac-
 cym; á zaż przeto / vrodzeniem Głosowi wolaiacemu podoo-
 bny być Janá świętego / X. Skąrga závrzeć będzie mógł
 Ale ieliż z tad nie będzie mógł X. Skąrga závrzeć tego / o Jan-
 nie świętym / iż vrodzeniem Głosowi podobnym / że sie Głos
 sem zowie; iákoż z tad / iż Słowem zowie páná Jezusa Jan á. /
 záwierać chce X. Skąrga / iży vrodzeniem miał być Słowu
 podobnym: Jestci Słowem Syn Boży / pan Jezus Christus /
 ále dla Vrzedu: przeto / iż iáko niżej tenże Jan święty piše /
 Boga żaden nie widział, iednorodioný Syn iego, który iest ná lonie Oycow-
 skim, ten nam wytożył. Ale coż to ma do iego vrodzenia? Z strony
 zaś tego / żeby rodzeniem Wyrozumieniu miał być podobnym
 Syn Boży / to iest wymysł własny ludzki / wielkie inconuenien-
 tia zá soba ciągnący / Których ia teraz wyliczać niechce. Tro-
 che tylko tego dotkne / że to rozumienie Boże / przez Które Syn
 ná Bożego vrodzonego twierdza / ábo iest takowe / że Bog
 siebie samego rozumieiac / Syná podobnego sobie vrodził / á-
 bo rzeczy inſe rozumieiac. Gdy rzeczy inſe rozumiał Bog /
 nie mogło to być rozumienie / z Którego sie Syn vrodził: boby
 tyle synów Bożych być musiało / ile Bog rzeczy rozumiał; to
 iest / niezliczona moc. Jestliż zaś samego siebie rozumieiac /
 Bog Syná vrodził: tedy / ponieważ Bog siebie samego ro-
 zumie záwždy / musi Syná tego rodzić záwždy / iáko też to nie-
 ktorzy twierdza; á tak niemaſi ieſzcze vrodzonego Syná / ále
 ieſzcze w rodzeniu iest. Ale ieliż iest w rodzeniu / á iákoſi sie Pi-
 śmá oſtoia / Które świadcza / iż Syn Boży vrodzony iest: abo /
 y iáko /

Ioh. 1. 16.

2. K. 1. 16.
 2. K.

y iako/bedac w rodzeniu/wcielit sie: iako X. Skargá vczy.
 Tuz Kiedy Otec / siebie samego rozumieac/Syná rodzi/iá
 Bo y Kiedz Skargá/y inšy rozumieia/ poniewaz Syn Boży y
 Duch swiety/wedle nich/ iest tymże Bogiem/co y Otec; te
 dyt też y Syn Boży y Duch swiety/iako siebie samych perwie
 rozumieia / tak poydšie zá tym / iż y oni przez to rozumienie/
 Káždy Syná inšego rodzi. Albo/ iesliż tego o Synu y o Duchu
 swietym pozwolic niechca; tedy wždy niechay vznaia / że to
 takowe przez rozumienie vrodzenie / od nich wymyslane/ o
 stác sie nie može.

Co sie zaś wtorego sposobu vrodzenia dotyczy/ žeby Bog
 Boga tak z náтуры swey własney rodzić miał / iako czlowiek
 czlowieká z żywota mátki/to sie pokázac żadna miára nie mo
 že; y przetoż też X. Skargá przydal / że sie to dšicie sposobem
 nam nie zrozumianým: á ia przydawam / že z náтуры y rzeczy
 samey zgoła niepodobnym. Bo to pewna/že Bog on nawyzšy
 ieden iest w liczbie: á ieslić Bog rodzi Boga z náтуры swey; te
 dyt tu bedšie wiecey Bogow/y iuż oná nátura Boža/ z ktorey
 Bog Boga vrodził / żadna miára być iedna w liczbie nie mo
 že. Lecz to niepodobna/aby nátura Boža/iednaš w liczbie zá
 wše zo stáwac nie miała: przetoż y to niepodobna / aby Bog
 Boga / z náтуры własney swey/rodzić miał. A žeby tego rodze
 nia/Psálmu wtorego mieysce dowodzić miało/tedy to nie po
 kázue sie z żadney miáry. Bo słowa z Psálmu wtorego/ czás
 tylko vrodzenia/ á vrodzenie samo wyrażáia: Czás / gdy mo
 wia, Diš: Vrodzenie / gdy mowia , Synéš moy, iam ciúbie vrodšit.
 Lecz sposobu vrodzenia/ słowa te nie wyrażáia / ani w sobie
 máia. A my spor mamy z Kiedzem Skarga/ nie o vrodzenie
 samo/ ale o sposob vrodzenia Syná Božego/y czás iego. Kto
 rego vrodzenia sposob/X. Skargá/z istnošci Oycowštiey po
 kázue / á czás przed wieki. A tegoć sposobu vrodzenia Syná
 Božego/niema mieysce to w sobie/iako słowa same pokázua.
 Co ieszcze z tad káždy lepiey obáczyć može/ gdy to vvažy/ že to
 mieysce do zmarłych wzbudzenia pána Jezusowego Pá
 wel swiety obraca; á w Lišcie do dydow/ do postanowienia
 ná Ošiarownictwo pána Jezusa; á w tymże Lišcie/do vvažy

AA. 13. n.
 Heb. 5. 5.
 cap. 1. 5.

nienia páná Jezusá zacnieyszym nád Anioły. Jesliż tedy to
mieysce, Synet moy, iam ciebie dziś vrodził, do zmartwych wstania/
ofiárovnictwá / y wywyższenia páná Jezusowego / Pisárze
świeci obracaia; tedyć ztad pokázuia / że Páná Jezusá Bog
Synem sobie vrodził / gdy go od vmártych wzbudził; gdy go
Ofiárovnikiem wiecznym postanowił; y nád wszytko ná-
wet / y wszytkie Anioły / wywyższył. A do tego / iáko dálekie to
mieysce / Synet moy, iam ciebie dziś vrodził, od vrodzenia z istności
Oycowstkiej / o iákim sposobie vrodzenia X. Stárgá дума / to
y ztad kázdy vžna / gdy obaczy / że y o Dawidzie samymi te slo-
wá pierwszym wzgledem rzeczzone są. A náwet Marcus Antoni-
us Flaminius Kácholik / w árgumentie y w wykładzie swoim
ná ten Psalm / to mieysce wykláda o zmartwych wzbudzeniu
P. Jezusowym. A mowi w Árgumencie swoim ná ten Psalm
w te słowa: Což, práwi, inšego ožyc, iedno zás vrodzić się? A iesliż Chri-
stus ožywšy, vrodzony iest, Ktož go vrodził? Bog który go od vmártych
wzbudził. Przetož Páwet święty w Liście, który pisał do Kolossensow,
zowie go *πρωτόγενον ἐκ τῶν νεκρῶν*, to iest, iesliby od słowá do słowá
wyiánić chciał, Pierworodnym i vmártych. A ták gdy mowi, Dziś vrodzi-
łem cię; czás on pokázuie, ktorego czásu Jezus byl przywiedziony do żywotá
nieśmiertelnego, y pánowanie nád niebieskimi mieszkáncami y ludzmi otrzy-
mat. Do tad Flaminius. Który táńże piše / że w tym wykładzie
idzie zá Chrysosthomem / Theodorusem Antiochenieczykiem /
y Hilariusem / ktore Theologámi wielkiej bárzo powagi táń-
że zeznawa. A gdy pánowie Kácholikowie sami ták to mieys-
ce wykládáia / że ie do zmartwych wzbudzenia páná Jezusá /
idac zá Páwłem świętym / obracaia; z tad iuž y sam X. Stárgá
može obaczyć / iesliż swego sposobu rodzenia z istności Oyc-
owstkiej / tym mieyscem dowieść może. A co sie zá sie czásu v-
rodzenia dotyczy / ktore w mieyscu tym wyrażone iest; tedy to
mieysce mowi, Dziś vrodziłem cię; To iž X. Stárgá wykláda przed-
wiecznie y bez czásu: tedy ná to piše / że ten wykład Xiedzá Stárgi /
gwałe wielki czyni mieyscu temu. Bo gdy mieysce mowi,
Dziś; tedyć nie przedwiecznie / ále wedle czásu. A co sie ráciey
X. Stárgi dotyczy / że v Páná Bogá nemáš nic przestego, y przyste-
go, iedno dziś, y wszytko iáraz; tedy ná te philosophia to odpowie-
dam /

dam/ że gdyby u páná Bogá wszystko záraz było/ á nie było nie u niego przeszłego áni przyszłego/ iśchy zá tym musiało/ żeby przyszłe rzeczy przeszłymi/ á przeszłe przyszłymi były. W czym iżby było iáwne przeciwieństwo/ y contradictia otworzysta/ śnádnie baczyć/ iż to być żadna miara nie może.

Pisze ďáley X. Skárgá. Tiate sáмого Páná o sobie świádectwo, iż jest prawym Bogiem, bierze się z wyznania przed Káiphásem, y wszyscy árádą, y stárszymi Żydowski, y przed Pilatem; gdy nam słowa swoje przyu- mieraniu y w mýce swej sotáwował. Pytał pod ząklinániem Káiphás, od wszystkich przednich Żydów: Poprzysięgám cię, práwi, ná Bogá żywego, á- był nam powiedział, iesliś ty jest Chrístus Syn Bogá błogosławionego? Pátrz, iákie to pytanie. Nie pyta iesli jest Synem Bożym, iáko inśy świąci y Proro- cy, y iáko się wszyscy sámi Żydowie Synmi Bożymi zwáli: boby to było głu- pie pytanie, y ná obwinienie ná śmierć nie słuśace, y grzechu by żadnego nie ponosił, ktoryby się takim Synem zwał. Ale pyta, iesli jest Synem rodzo- nym y níasnym, iedney náтуры z Bogiem Oycem. Co u nich zdáło się niepo- dobno, gdy go człowiekiem być, y u ten czas bárzo nędznym, świązanym y pogárdzonym, y ná śmierć przywiedzionym baczyli; iedno iż słyśeli, że się Pan zwał Synem Bożym. Co im odpowiedział Pan? Jestem Synem Bożym. Co słyśawszy, rozdarł sáte swoje, y zawołá: Zbliźnit, práwi, y świádkow- nam náiego śmierć nie potrzeba, słyśelismy z wśt iego. O iákimże Synie ro- zumiał słowo páná náśego, ten Káiphás z swoimi równymi & Orodzonym- pewnie y prawym: ktory teyże náтуры jest co y Oćiec, Bog z Bogá, y przeto mu bluźnierstwo przyczyta.

Summá słow tych X. Skárgi/ w takim się dowodzie zá- myka. A Káiphás z swymi/ gdy páná poprzysięgáiąc pytał/ iesliby Synem Bożym był/ rozumiał o Synu tym/ ktory jest teyże náтуры/ co y Oćiec: y pan Jezus do tego się przyznał/ że jest takim Synem Bożym: Przetoż pan Jezus/ jest takim Sy- nem/ ktory jest teyże náтуры/ co y Oćiec. Zás/ że o takim Sy- nostwie to rozumiał Káiphás/ tym pokázáć chce X. Skárgá. Naprzód/ że go nie pytał o takim Synostwie/ iákiimi Synmi Bożymi byli świąci Prorocy/ y sámi Żydowie. A potym/ że Pánu zá onym wyznániem/ zádawa Káiphás bluźnierstwo. Odpowiedam. Choćbym tego pozwolił/ że Káiphás tak ro- zumiał o pánu Jezusie/ iáko X. Skárgá twierdzi/ nieby przed- sie tym

sie tym nie wstorał X. Skarga: bo tu moc dowodu jest nie na tym / co Kaiphás rozumiał / ale na tym / do czego sie pan Jezus przyznał: iedną / ponieważ niemaś podobieństwa do tego / aby Kaiphás tak rozumieć miał; przeto nie pozwalam tego / aby Kaiphás / gdy Páná poprząsiegając pytał / iesli Synem Bożym jest / miał rozumieć o takim Synostwie / że pan Jezus był teyże natury / co y Ociec. Naprzód dla tego / że sie pokazać nie może od X. Skargi / aby to o sobie twierdził Pan Jezus / żeby miał być teyże natury / co y Ociec: Skąd też prozno twierdzi X. Skarga / y towarzysze jego / żeby Kaiphás miał rozumieć / iż pan Jezus tymże był Bogiem / co Ociec. Bo domyślić sie tego sam z siebie / imo nauka z osobną o tym podana / żeby pan Jezus miał być teyże natury / co y Ociec / nie mógł Kaiphás / ani Żydowie / ktorzy tylko o iedynym Bogu wiedzieli. Powtore odpowiedam / że z tego pytania Kaiphás dawego / przeciwne rozumienie Kaiphásowe o pánu Jezusie / wkażuje sie; a to / że pan Jezus nie jest teyże natury / co y Ociec. Bo gdy w pytaniu swym / poprząsiegając páná Jezusá przez Boga żywego; każdy baczyć może / że páná Jezusá / za onego Boga żywego nie ma. bo w tey mowie jego / dwa są wyrażenia: ieden poprząsiegony / a drugi / przez ktorego Kaiphás poprząsiega. Pan Jezus iesł od Kaiphásá poprząsiegony: przetoż zrad znać / że go Kaiphás nie miał / ani rozumiał za onego Boga / przez ktorego był pan Jezus poprząsiegony. Do tego / poprząsiegając páná Jezusá Kaiphás / aby wyznał / iesli Christusem Synem Bożym jest & Skąd tedy znać / że nie o to / aby wyznał / że Bogiem onym żywym y błogosławionym jest. Bo iako to pewna / że Christus / to jest Pomazaniec / a Pomazaniec Boży / iako indziej Pismo święte mowi / nie może być tymże zgoła Bogiem / ktorego Pomazaniecem jest; ani Syn tymże zgoła Bogiem / ktorego Synem jest / iako sie wyższej nieraz pokazało: tak ani Kaiphás / gdy páná Jezusá poprząsiegając pytał / aby wyznał / iesli Christusem Synem Bożym jest / rozumieć nie mógł żadną miarą / żeby był pan Jezus onym błogosławionym Bogiem / albo teyże natury / ktorey Ociec. Ponieważ tedy pokazać sie nie może / żeby Kaiphás miał sie tego

tęgo z náuki páná Jezusowey náuczyć / ábo sam przez sie do-
myślić / żeby tey náтуры Syn był / co y Oćiec; ztąd każdy baczył
że Káiphás nie rozumiał / żeby pan Jezus miał być teyże ná-
туры / ktorey Oćiec iego. A co sie zaś tyczy tego / żeby sie pan Je-
zus przyznąć miał / iż iest teyże náтуры / co y Oćiec / iak o twiero-
dži X. Stárgá: á iakof / prośe / przyznąć sie miał do tego / o co
nie był pytány / ani być mógł od Káiphása / iakto sie potázálo y
O to on pytány był od Káiphása / jeśli był Chrystusem / to iest /
Pomázáncem y Synem Bożym. A przetoż do tego sie przy-
znał / á nie do czego inšego. A potázáwia to słowá Pánstie dále
še / ktore táńže do Káiphása mowil: Ód tad wyimycie, práwi, Sy-
ná człowieczego, siedzącego po práwicy mocy Bożey, y przychodzącego ná o-
błokách niebieskich. O to Syn człowieczy tym Chrystusem / tym
Synem Bożym; oto máiestat iego / że miał wśiesć po práwicy
mocy Bożey / y ná sad wšyptkiego świata przysć / będąc od Bo-
gá Sedžia żywych y umártych postanowiony. A przetoż / po-
niemáż sie pan Jezus do takiego Synostwa / iż iest Christus-
sem Bożym / przyznawa; tedyć do takiego / żeby Synem był
teyże náтуры / co Oćiec / przyznánie iego náciágáne być nie mo-
že / choć go X. Stárgá przez gwałt wśelki do tego náciágnać
wśilnie. A co sie zaś ráctey dowodu tego części pierwszey do-
tyczy; iż nie pytał o takie Synostwo / iakimi byli świeci Pro-
rocy / y Żydowie; tedy o takim pytał / o iakim tu piše X. Stárgá.
tá ráctá nie zámykárzeczy X. Stárgi / poniewáż iest inše
Synostwo Boże / ktore w tym záleży / iż pan Jezus Christus-
sem Bożym osóblivym iest; á takim / iakim záden święty / zá-
den Prorok / záden Żyd nigdy nie był. A przetoż też náosóblie
wšym sposobem iest Synem Bożym / y Bogu własnym y ies-
dnorodzonym á nanulšym Synem.

Ad. 10. 42.

Handwritten note:
Syn b. b. p.
na p. 87.

Drugi dowód przynosi X. Stárgá; iż pánu bluźnierstwo
zádal. Odpowiedam. Ewángelištá święty piše / iż gdy Je-
zus Chrystusem sie być przyznał / y Syná człowieczego / to iest /
Máiestat swoy dšiwie wielki / do ktorego Boga iego prowá-
dził przez one śmierć / wystáwił / że wštykawszy Káiphás te sł-
wá / y odśienie siwe rozdarł / y bluźnierstwo p. zádal. Przetoż
každy ztąd báczyć może / że nie dla tego bluźnierstwo pánu zá-
dał.

dał/iakoby pan przyznać sie miał/iż on teyże natury co Ociec/ ale iż sie Chrystusem/to iest/ Pomazánicem y Synem Bożym wyznał/ y wielbienie swoje przyśle náder wysokie opowie-
dział,

Alle ieszcze z bluźnierstwa dowodzi rzeczy swey/ gdy pisał: A co by zá bluźnierstwo bylo w ich mniemaniu, gdyby się Pan nazywał Synem z takimi, czynionym, iakimi oni sami być mogli. Na co odpowiem/ żeby to nie było bluźnierstwo w mniemaniu Żydów/ gdyby sie był Pan Synem z takich czynionym nazywał/ takimi y Żydowie sami być mogli/ przyznawam. Ale gdy sie wyznawał być takim Synem Bożym/iż był Chrystusem: tedy/ że to bluźnierstwem w nich/ y wielkim bylo/ znać ztąd/ że gdy przed Osiarownikem wyznał sie Pan/ Chrystusem/ y przysta chwale Chrystusostwa tego pokazał/ że Osiarownik y odzienie na sobie rozdął/ y Pán bluźnierstwo żądał/ iako sie wyz-
fey pokazało.

Pisze dalej. Y mógł Pan, nie zawodząc nikogoż, mówić: Nie czynię się Synem Bożym z natury Boskiej, ale takim, iako byli sprawiedliwi, y prorocy, y iakimi się wysłami zowiecie. Iesli Jan Krzciciel swoje Vcznie y Phariszeuse przestrzegat, aby go zá bristusa, y takiego iakim nie był, nie mieli: daleko pewniey Vczyniłby to był pan Chrystus, aby się ludzie nie zawodzili. Izali prawdziwysy Jan nié samá prawda? Lecz rozumienie o swoim boſtwie Pan potwierdził, mówiąc, Tak iest. Co wy zá bluźnienie macie, to iest szczyra prawda, y mówić inaczezy, ná śmierć idąc, nie moge, iedno żem iest Synem Bożym rodzonym, y równym w naturze Bogu. Tu się godziło byto przy takim testamencie y śmierci, Mistrzowi prawdy, nie zawodzić prozonym y fałszywym rozumieniem o boſtwie swoim, abyśmy ná wszystkie nawieſtego grzechu, to iest bátwochwálstwa vchodzili. Pewnie tedy nas nie zawiódł, y zá to y takie o sobie wyznánie, zdrowie swoje dał, y krewia ie potwierdził, y tak się ná krzyżu dragá s siebie dopuścił: Iesliżet Syn Boży, 26/ 26.

Summa słow tych: Kiedyby Boſtwo pána Jezusowe/ nie toż bylo/ ktore iest Boga Oycá/ przestrzegłby był nas w tym pan Jezus. Lecz nie przestrzegł/ ale y owšem sie do takiego Boſtwa przed Żydy przyznał: Przetoż/ iego Boſtwo iest toż ktore Oycowſkie/ y on iest Oycu w naturze rowien.

Conſequentia vkażnie z przykłądu Janá: Ktory iesliż Vcznie

cznie przestrzegal/ że nie był Chrystusem; daleko wiecey Pan
 przestrzedz miał/ że nie był tymże Bogiem/ co y Oćiec: a po
 tym/ potrzebe tego wkażnie/ od Czaśu/ y wielkiey przyczyny.
 Od czaśu / iż pan Jezus na śmierć siedł; z przyczyny/ abyśmy
 sie byli grzechu naćieższego / to iest białwochwałstwa/ wstrze
 gli. Odpowiedam. Co sie tego dowodu dotyczy/ choćby sie
 pierwsza propositia/ to iest rzecz ta/ pozwoliła/ iż kiedyby nie
 toż w naturze Bóstwo było Synowskie / ktore iest Oycow
 skie/ przestrzegłby nas był pan Jezus: tedy przed sie propozi
 tia wtora/ to iest rzecz ta/ iż nas w tym nie przestrzegł pan Jea
 zus / pozwolić sie żadna miara nie może; gdyż to na wielu
mieyscach w Pismie świętym Pan uczynić raczył. Bo gdy
 pan Jezus pokazał/ iż on iest Synem Bożym przeto/ iż go O
 ćiec poświęcił y posłał na świat: a zaż nas w tym nie prze
 strzegł/ że on nie iest teyże natury/ co y Oćiec. A gdy powie
 dzał; że Oćiec wiełszy niżli on; y gdy wszytko to/ co iedno czy
 nił y mówił/ Oycu/ iako pierwszemu sprawcy/ przyznawał: y
 gdy iego wole y wszytkim/ y w onym wtrapieniu swoim cie
 skim sie podawał / mówiąc, Oycze, przenieś odemnie ten kielich, a
 wsłakże nie iako ja chcę, ale iako ty chcesz: y gdy chwały Boga swoje
 go we wszytkim szukał/ iemu sie modlił / przed nim wpadał/ y
 gdy posłuszny aż do śmierci / a śmierci krzyżowej był; y do ie
 go reku ducha swego/ vmierając na krzyżu/ oddał: A zaż ias
 wnie tym wszytkim nie wyznał / iż on nie iest tymże Bogiem/
 co y Oćiec: A nawet/ gdy po zmartwych wstaniu/ Oycą Bo
 giem swym wyznawał: Przestrzegł tedy nas w tym pan Jea
 zus/ że nie iest tymże Bogiem/ co y Oćiec. Przestrzegli Apo
 stołowie / gdy pana Jezusowa głowa Boga zowa: gdy iako
 wszytkie wierne być Chrystusowymi / tak też Chrystusa być
 Bożym/ wyznali: y gdy na tak wielu mieyscach iawnie wyzna
 li; iż go Bog wzbudził od umarłych; panem y Chrystusem w
 czynił; imie nad wszełkie imie dawał; wszytko mu pod nogi
 poddał/ krom siebie samego. Co wszytko/ kiedyby sie tu znaleźć
 miało/ czesć nowego Testamentu wielką przepisaćby sie mus
 siała. A przetoż conclusia/ abo zamknięcie dowodu tego Xie
 dza Skąrgi/ wpada/ żeby pan Jezus miał być/ tymże w natura

Ioh. 10. 36.

Ioh. 14. 29.

Ioh. 5. 19.

Ioh. 14. 10.

Mat. 26. 39.

Mar. 14. 36.

Luc. 22. 42.

Phil. 2. 8.

Ioh. 20. 17.

1 Cor. 11. 9.

1 Cor. 3. 23.

Ak. 2. 32.

y 3. 6.

Ak. 3. 15.

1 Cor. 15. 27.

rze Bogiem / co y Ociec. A gdy X. Skąrga / człowiek taki / nie
 baczy tych przestroż w Piśmie świętym / iest sie czemu podzi-
 wić / że praedjudicata opinio, tak wiele w ludziach może / iż wi-
 dzac nie widza / słysząc nie słysza. Ten ci sad medrkowie swia-
 ta tego odnośa / iako Pisma święte pokazuia / gdy sie pra-
 rodzić przeciwiu / aby iey nie rozumieli / y nie nawrócili sie / a
 nie byli wleczeni. Co sie ratiy consequentey dotyczy / tedy sie
 pokazało / iż pan Jezus Christus przestrzegł nas z strony bo-
 ſtwia swego dosyć dostatecznie / iako Jan święty Ucznie swe /
 że nie był Christusem : a nawet sie Christusem / Synem Bo-
 żym / od Boga poſtąnym / ić. wyznawał. Żaź z tey morwy każdy
 zámknąć nie może / iż on nie był nigdy onymże Bogiem sa-
 mym / ktorego był Pomazánicem : ktorego był Synem : y od
 ktorego był poſtąnym : A co sie zaś Czaſu / y przyczyny doty-
 cze : tedy / iako przedtym / tak y tego czaſu wyznał Pan / iż iest
 Christusem ; a rozumiey Christusem / to iest / Pomazánicem
 Bożym ; y to wyznanie ſwoie krwia zápieczetował. Ale y Bog
 Ociec tak to wyznanie rzecza ſama iawnie wtwierdził / gdy
 go od umarłych wzbudził ; gdy Pánem y Christusem uczynił /
 y náder wywyżſzył / gdy imie nád wſelkie imie dárował ; aby
 wſelkie koláno / niebieſkie / ziemſkie / podziemne / przed nim vo-
 padało / y wſelki iezyk wyznał / iż Pánem (ieſt) Jezus Christus
 ku chwale Boga Oycá. A przetoż nie dopuſzcza ſie ten bálwo-
 chwálſtwá / ani dopuſcić może / ktory P. Jezusa ná máieſtaćie
 Boſkim poſádzonego / czćia y chwala Boſka wkoronowane-
 go / przed ktorym wſyſcy Aniolowie wpadaia / dyabli drża / y
 wpadać muſia / iako y wſytkie ſtworzenia / Boſkim wklonem
 czći / iako y Oycá : ale czyni to ku oſobliwey czći y chwale Bo-
 gá Oycá iego. Ktory ſpoſobem takim / gdy my Syná iego / tak
 iako iego ſamego czćimy / uczczony od nas bywa / y uczczony
 być chce / gdyż go ku temu końcowi tak zacnie wywyżſzył / y vo-
 wielbił. o czym też wyſſey było.

Piſe daley X. Skąrgá. Nákoniec iáſne teź bárzo o ſwoim Bo-
 ſtwie pan Christus ſwiádectwo dáł / gdy wſtępuiać w niebo / polecił y rozkazał
 Uczniom ſwoim / mowiąc : Idziecie / a náuczaycie wſytkie narody / Krzcząc ie / w
 imie Oycá / Syná / y Duchá ſwiętego. Z ktorych ſłow / y Troycá ſię przebtogo-
 ſławiona,

Ozyska.

Nel. w. d. 10. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.

świoną, y moc ábo Bóstwo Chrystusa pána pokázanie. Oto trzey, Oćiec, Syn, y Duch ś. Oto ieden, gdy mówi, w Imię, á nie mówi, w Imioná. Coż trzey? trzy persony. Coż ieden? Bóstwo iedno. Inśa personá Oycá, inśa Syná, inśa Duchá świętego, ále Bóstwo nie inśe, tylko iedno, y Bog ieden, w ktorego się imię, á nie imioná, krćimy y odradzamy. Oćiec dusze ludzkie odradza, y grzechy odpuścza, y syniemi Bożymi czyni: toć iest Bogiem: Syn krći y znówu dusze ludzkie odradza, y grzechy odpuścza, toć Bogiem iest. Rowne tedy iest syná: Oycem bóstwo, rowna moc, rowna władza.

Z tych słow / Krzcząc ie, ponurzáiac w Greckim texcie iest, w Imię Oycá, Syná, y Duchá świętego, X. Skárga dwu rzeczy dowodzi / y Troycę swoię / y Bóstwá Chrystusa pána. Troyce tak dowodzi. Trzey tu są / Oćiec / Syn / y Duch święty: przetoż są trzy persony. W imię / á nie w imioná / krćić kázano: przetoż iedno Bóstwo. Potym X. Skárga ty persony tak pokázanie; że inśa iest personá Oycá / inśa Syná / inśa Duchá świętego: A Bóstwo zaś / że nie inśe / iednoś iedno / y Bog ieden. Żas Bóstwá Syná Bożego tak dowodzi: Oćiec dusze ludzkie odradza, y grzechy odpuścza, toć iest Bogiem: Syn krći, y znówu dusze ludzkie odradza, y grzechy ludzkie odpuścza, toć Bogiem iest. Rowne tedy iest Syná: Oycem Bóstwo, rowna moc y władza.

Ná dowod Troycę odpowiedam. Nie idźcie zá tym / Trzey są tu miánowani: przetoż trzy osoby. Bo wiecey tu záwiiera X. Skárga / á niź to miejsce ma w sobie. To miejsce ma w sobie wyrażenie Oycá / Syná / y Duchá świętego / ále nie ma tego w sobie / że ci osobami są. A przetoż / iaćo záwrzeć się z tego miejsca może / że trzey są / ktorych miánnie; tak / żeby ci trzey osoby sobami byli / żadna miára záwrzeć się z tego miejsca nie może. Przykładem tá rzecz objaśni się: w Jána świętego czytamy, Trzey są ktoryś świádecsa, Duch y wodá y krew: á ci trzey iedno są. Słyszysz że tu trzech miánnie / Duchá / wodę y krew. Przetoż ztąd zámknąć możesz / że krew / wodá y Duch / trzey są: Ale żeby osoby imieli być / záwrzeć tego żadna miára nie możesz; ponieważ wodá y krew / bez sporu wśelkiego / nie są osobami. A tak widzisz / że z tego sposobu mowy, Trzey są miánowani, żadna miára to się zámknąć nie może. przetoż trzy osoby; iaćo Xiódz Skárga / dowodząc osob swoich / zamyka.

1 Joh. 5. 6.

Co się zaś drugiey rzeczy dowodu dotyczy, w imię, a nie w imionach rzeczono: przetoż jest iedno bóstwo. Odpowiem. Ta mowa / W imię Oycá / Syná / y Duchá świętego / jest per ellipsin wyrzeczona / to jest / przez taki sposób mowy / iakoby rzeczono było / W imię Oycá / w imię Syná / y w imię Duchá świętego: co ztąd każdy baczy / że to słowo w imię, y do Oycá / y do Syná / y do Duchá świętego / ciągnąć się musi: ponieważż tak; tedyż to tak wiele waży / iakoby też rzeczono było / w imioná. Alż tak nie mówił Pan / to przeto stało się / iż takowy sposób mowy jest zwyczajny w języku niemal każdym / a ow drugi barzo niezwyczajny. Ztąd tedy widzieć może każdy / ná iakim fundamencie wiare swa zakłada X. Skargá / ná ktorey wszystko buduje / y iako tu pewnie zamýka iedno Bóstwo / iż W imię to rzeczono / a nie W imioná. Nád to / iako ten dowód słaby jest / z tego że napisano / W imię / nie W imioná / dowodzić / przetoż iedno Bóstwo / ztąd każdy widzieć może / że ta mowa / W imię Oycá, y Syná, y Duchá świętego, tak się rozumieć może / y ma / W Oycá / Syná / y Duchá świętego: gdyż to iedná jest w Pismach świętych / Wzywając imienia Bożego / a Wzywając Bożgá; Wierzyć w imię Syná Bożego / a w Syná Bożego wierzyć: albo też być ponurzoným ná imię Chrystusowe / a ná Chrystusa być ponurzoným. Ale ieliż tak / w coż się obroci ten dowód X. Skargi / ktory bierze z tego / że tu w imię napisano / a nie w imioná?

Alle posłuchajmy / iako też osoby te / albo osoby / X. Skargá pokázuie. Inśa, prawi, jest persona Oycá, inśa Syná, inśa Duchá świętego, a Bóstwo zaś nie inśe iednoś iedno, y Bog ieden. Odpowiem. Inśa jest / pokázac rzecz dowody pewnemi / a inśa dáć lekó / zdanie swe wypisać. X. Skargá tu nam wyznánie z strojny trzech osob a bóstwá iednego / wedle zdania swego / wypisuje: a nam wyznánie X. Skargi dobrze jest wiadome. przetoż nie wyznánie swe tu przynieść miał / ale dowody potężne / ieli nie miał / ktorymiby był wyznánia swego przeciw nam obronił. Z ktorego iednak wyznánia X. Skargi / iato pokázuie / że żadná miára / to X. Skargi wyznánie / ostać się nie może: bo samo z sobą niezgodne jest. Bo ponieważ persona, albo osoba /

soba / nie inšego nie iest / iedno iŃnoŃ nie rozodzielna rozumna: tedy / gdy X. Skárgá mowi / iż inŃba iest personá Oycá, inŃba Syná, inŃba Duchá Ńwietego, nie inŃego nie mowi / iedno / że iest inŃba iŃnoŃ nie rozodzielna rozumna Oycá / inŃba Syná / inŃba Duchá Ńwietego / y tak ile osob / tyle bedzie iŃnoŃci: co teŃ o Dámázusie PapieŃu nápisal Theodoretus, że wyznał / quòd Deus vnus sit, in tribus substantiis: to iest, iż Bog ieden, we trzech iŃnoŃciách: (Ácz tu oni inter substantiam & essentiam rozdziáły czynia.) A iesliż ile osob / tyle iŃnoŃci: toć poniewáŃ trzy osoby bostie li czy X. Skárgá / y trzy iŃnoŃci Bostie liczyć musi. A gdić sa trzy iŃnoŃci Bostie / to troie Bostwo; á gdić troie Bostwo / tam iedno Bostwo / y ieden Bog być nie moŃe. A przetoŃ chce li X. Skárgá iedno Bostwo mieć / musi trzech osob w Bostwie odstąpić: iesli trzech osob odstąpić nie chce / musi miáŃ Ńto iednego / troie bostwo / á tak trzech Bogow przyiać. A z tad káŃdy moŃe báczyc / iáko Ńie to wyznánie X. Skárgi z soba zgaŃdza / á przetym moŃeli Ńie oŃtać / ábo nie.

Theod. hist. Ec-
clesiast. lib. 5.
cap. 10.

Nictore ex-

emplarize to
ad II. caput
referuiq.

Tłā dowod zaś bóstwa Syna Bożego odpowiem: iż
 odradza Syn dusze ludzkie / y grzechy odpuszcza / iako y Ociec;
 nie idzie za tym / aby miał być tymże Bogiem / co y Ociec; abo
 być iednoż bóstwo miało / Oycā y Synā. Bo Pismo święte
 mówi toż o Ewāgelicy pānā Chrystusowey / że nas odradza;
 y o krwi pānā Chrystusowey / że grzechy naše oczyszcā: ā zaż
 ztad kto żamitnie / że abo Ewāgelicy / abo krwi pānā Chri
 stusowey / iednoś iest bóstwo z Bogiem: A zaż z takowych
 mow / Ktore Bogu przypisowane bywaia w Pismie świętym /
 ā potym drugim rzeczom bywaia przywołane / Kāżdy nie
 widzi / że te rzeczy inak śym sie względem mówią o Bogu / ā i
 nak śym o rzeczach inych: A przetoż nā dowod iednego bo
 stwa z Bogiem brać sie nie mogą. Lecz ponieważ Bog on nā
 wyższy / y sprawcā y pierwsia wszech rzeczy przyczyna / sprawy
 wsłkie przez pewne őrzodki wykonywa / przeto też Pismo
 święte / one sprawy takowym őrzodkom częstoścōć przypis
 uie. Mowi Pismo / iż Moyses wywiol lud Izraelski z Egi
 ptu / co Bogu przypisue: ā zaż kto ztad żamyta / iż Moyses
 iest Bogiem Izraelskim: A czemuś z tego / iż pan Jezus co

1 Pet. i. 21.

Iohan. 1, 8.

czyni / co Piśmo święte Bogu przypisuje / Xiabz Skárga zaś myka / iż pan Jezus jest tymże Bogiem / co y Ociec : Żaź nie czyni nili tego Apostołowie co pan czynił : toby zamknąć / iż istnośćia z Pánem byli iedno : Ukazało sie wyższyć / że to spráwnie pan Jezus / iż mu moc taką Bog dał / á Bog zaś spráwnie wszytko / iż on sam z siebie moc wszelka ma : iáko też spráwowali świećci Apostołowie / to co pan Jezus / iż od pána Jezusa te moc byli wzięli : A przetoż z takowych spraw / istność sie iednaś y taś / pokazać nie może. Przypátrź sie Czytelniku lástáwy y rozsadny / iáko są pewne dowody X. Skárgi / á obaczysz / iáko te tak wielka náuke swoje / ná tak niepewnych dowodách swych / buduje. Lecz przed sie / kiedy tu X. Skárga iedności istności między Oycem y Synem dowodził / przeczże Duchá świętego zapominał : wsák to wedle nich / iednakie trzy osoby. Ale posłuchajmy co piśe dálej.

A coś ná to Ariáni? Wyprówadźcie możecieli wszytkie czárty z piektá, wszyscy tey prawdy w tych słowich wfundowane y, y wynánie Troyce przczwielbione y, y Eostwá pána Iezusowego, y Duchá świętego z Oycem iednego, swymi chytróściami, rozumami, y wykłádami omylnymi, nie obálá. Przzywiedźcie šest set mieysc, pokrzywionego od nas Piśmá: to iedno, ten sam wiátr, y tá kílá słow, iáko proch y słome, te wásze obtudne wywody rozwicie. Iednym lemięsem, Sárgár sedziak, šest set chłopow pobýje. Ráczey mówcie: Niemáš tych słow w Ewáneliey, Krzćicie w imię Oycá, Syná, y Duchá świętego, ábo, Fáłszywa to Ewánelia, tak rychley wydniecie.

W tych słowich pokázuie X. Skárga / że áni chytróści fátáńskie / áni mieysc šest set / iáko mówi / pokrzywionego od nas Piśmá / nam nic nie pomoże : á że ráczey nam trzebá mówić: Niemáš tych słow w Ewáneliey, Krzćicie w imię Oycá, Syná, y Duchá świętego, ábo / Fáłszywa to Ewánelia / tak / prawi / rychley / wydniecie.

Slyśáles Czytelniku lástáwy / że to mieysce / ná ktore iáśko widziś / tak wiele káże X. Skárga / nam niey wyznánie Xiezdá Skárgi nie wtwierdza. Już tedy możeś v siebie wważyć / iesliż ná Piśmie świętym / czyli ná wstáwach ludzkich / tá sie opimia y dumá X. Skárgi funduje : á przytym to obaczýć / iesli takie mowy / Theologowi takiemu / zá iákiego X. Skárga sica bie

bie wdać chce / y człowiekowi poważnemu / y już śędziwemu /
 przystoia / że wszystkich czartow z piekła nam wyprowadzić
 każe / iako rozumie / na pomoc; y mowić / że to fałszywa Ewange-
 lilia / że tak przedzey wyjdziemy. Ja tylosz na to odpowiedam / do
 rzeczy samey mowiac / mam za to / że każdy rozsądny baczyc
 może / że gdy Pismo przywodzi przeciwko nam / a my wkazu-
 iemy po prostu / że tego niemaś w Pismie od nich przywie-
 dzionym / co oni twierdza / że to jest prostota śczyra. Wia-
dnym świadectwie Pisma świętego / Ktore X. Stargá przy-
wiodł w tym rozdziale / niemaś tego / iż / Bog jest troiaki w os-
obach / wiśności ieden; abo / że trzy osoby rozdzielne / sa ie-
dnym w liczbie Bogiem: abo / że pan Jezus Chrystus przed
wieki / z istności sie Bosticy wrodził; abo / że będąc wtora oso-
ba w Bostwie / wcielił sie / a że nature na sie człowiecza wziął:
abo / że Duch święty / jest trzecia osoba w Bostwie / tymże Bo-
giem / Którym Ociec / y Syn. Coż to tedy za subtylnosc / po pro-
stu wkazać / że w tych Pismiech / Ktore przynosi / tego niemaś:
 Ale toć to subtylnosc / a nad wszystkimi subtylnosciami na-
 wietśa subtylnosc / czego / gdzie niemaś / tam to chcieć pośa-
zać. A teyć subtylnosci zażywa X. Stargá z nami. Wietśey
w tym śczyrości zażywali przodkowie X. Stargi / Ktorzy to
zeczawali / że Troycá z Pisma świętego być dowiedziona nie
może / iako o tym wyżsey było; ale y sam zapomniałszy sie / nie
żey wyzna toż / w tych że ksiąstkach / że Troyce / osoby / spolia *na kár. 64.*
 stestwa / essenticy / niemaś w Pismie świętym. Tuż / coż to za
 pokrzywienie Pisma / gdy Pismo święte / tak iako jest podane /
 przyjmujemy: Nowi sam Syn Boży, Ociec wietśy niżli ja: mowi *Iohan. 14. 29.*
 tenże sam, Iż o onym dniu niewiedza Aniolowie, którzy (ja) w niebie, ani *Mar. 13. 32.*
 Syn, jedno Ociec: modli sie Oycu, Oycze, przenieś odemnie ten kielich; a *Mat. 26. 39.*
 wśakże nie iako ja chcę, ale iako ty chcesz: wołana Krzyżu, Bożemoy, Bo- *Matth. 27. 46.*
 że moy, czemuś mnie opuścił? nie tylko w utrapieniu / ale y po zmar-
 twych wstaniu y w niebo wstąpieniu chwalebnyim swoim /
 wyznawa go Bogiem swym. A przedtem zawždy postanie
 swoje / naukę swoje / uczynki y sprawy swe wielmożne / Oycu
 przypisował. Zeczawa y Janá świętego / że iako go nauczył
 Ociec / to mowi; mowi / a iawnie mowi / że mu Ociec rozkazá-
 nie dał /

Iohan. 5. 16.

Ioh. 10. 12.

nie dał / co by mówił y co by powiedział; że te rzeczy / które mo-
 wil / iako mu Oćiec rzekł / tak mówił: zeznawa / że mu uczynił /
 co jest cudá / dał / aby ie wykonywał: w iegoś rece / umierać i /
 dusze swoje porucza. Zgoła niemáš nic z tego wszytkiego / co
 jedno mapan Jezus / czego by samże Oycu nie przypisował / y
 nie pokázował tego iáwnie / iż Oćiec / tego wszytkiego przy-
 czyną jest naprzednieyszą. Coż tu tedyżá po krzyżwieniu Pisma /
 gdy to / co mówią te wszytkie Pisma / przyjmniemy / y z nich / iż
 Syn nie jest tymże Bogiem / co Oćiec / zawieramy? A zaż / gdy
 Oćiec wietşy niżli Syn / á Syn nie jest wietşy niżli Oćiec:
 gdy Oćiec wie o dniu sadnym / á Syn o dniu sadnym niewie: y
 gdy Oćiec jest Bogiem Synowi / á Syn nie jest Bogiem Oycu
 / tak / żeby Bogiem był nád Oycem: y gdy wszytko dał O-
 ćiec Synowi / á Syn nie dał wszytkiego Oycu; kómicznie z tad
 nie idzie / iż Syn nie jest tymże Bogiem / co y Oćiec: A przetoż
 ponieważ my ná tym cále przestáiemy / co nam wsta Páńskie
 podały: ná tym napierwszym Trybunale / decreta że zá soba
 mamy / każdy / który bez áffectow te rzeczy wważa / śnádnie os-
 baczyć może: choć nam X. Stárgá po krzyżwieniu Pisma świe-
 tego śmie zádawać / czego iednak rzeczá sama nigdy ani do-
 wiodł / ani dowieść może. My zaś / kiedy byśmy chcieli w tym
 X. Stárgie słaćować / śnádnie byśmy go podobno w tym do-
 sli. A nie dáleko chodząc; gdy pan Jezus wyznawa / iż Oćiec
 wietşy niżli on: coż ná to X. Stárgá: po prostu nie przyjmni-
 ie tego / ale áż zá głoza. A coż tu zá głoza będzie: Wietşy Oćiec
 niżli Syn / ale nie zgoła: bo wedle Boskiej náтуры / która jest w
 pánu Jezusie / nie jest wietşy Oćiec niżli Syn; ale wedle czło-
 wieczeństwa / ábo człowieczey náтуры / wietşy Oćiec niżli
 Syn. Słyşysz Czytelniku łaskáwy / iako to głoźnie X. Stárgá:
 á náuczylże sie tego od pána Jezusa: by namnię. Ale od Apo-
 stolor: wtaś. Od kogoś wždy: z swoich Tradicij / y od swe-
 go Kościoła. Przypátrżże sie Czytelniku łaskáwy / kto tu po-
 krzyżwione Pismo przynosi. Czy my / którzy to / co poprostu w
 Pismie nápisano / przyjmniemy / że Oćiec wietşy niżli Syn:
 czy X. Stárgá / który nie przyjmnié tego / iedno áż zá taką gło-
 zą / iako mu Stárşy iego / y Kościół iego podáie: Chceş rzecz-
 czy tey

Oćciec wietşy

czy tey daley posłatkować / postap do drugiego: Ani Syn nie wie o dniu sadnym / iedno Ociec: y tego po prośtu nie przy-
muie X. Skąrga / iedno z rozmaitych gloza / od Kościola tak że
iego / y Stąrszych iego iemuś podana. Ktoś tu krzywi Pismo:
Czy my / co po prośtu Pismu wierzymy / y iego słuchamy: czy
X. Skąrga / Który Pisma nie przyjmie / iedno aż z gloza Ko-
ściola swego / y Stąrszych: Których woli słuchac / a niżeli Pi-
sma świętego: Rozsądzay baczny / rozsądzay pobożny Czytela-
niku. A daley kiedy postapiś / tedy obaczysz / że bez tey glozy /
Wedle Bóstey y wedle człowieczey natury / wielkiej części
Pism świętych o Synu Bożym / X. Skąrga przyjmować nie
będzie. Na Ktora gloze iego / acz sie dosyć odpowiedziało / iż
nam nie podaly rzeczy tey Pisma święte / przeto iako ludzki
wymysł / ma być od nas odrzuconą: iednak y to przynosi / że ta
gloza X. Skąrgi / Ktora dwie naturze / y Bóstu / y człowieczu
w panu Jezusie stanowi: miasto iednego Chrystusa / dwu nam
wprowadza. Bo to przyznawaia sam / że Bóstu naturą w pa-
nu Chrystusie / jest osoba: a iesliż pan Chrystus jest prawdzi-
wym człowiekiem; tedyć jest osoba człowiecza. Bo prawdzi-
wy człowiek / koniecznie osoba jest: ale y naturą człowieczą /
rzecz sama nie może sie ostać bez osoby człowieczej / z Ktora
tak jest złączoną / że gdzie natura człowiecza / tam y osoba
człowiecza być musi: gdzie osoby człowieczej niemaś / ani na-
tura człowiecza rzecz sama być może. Gdy tedy y naturę y o-
sobe Bóstu przyznawaia w panu Chrystusie / za przyznaniem
także człowieczej natury w panu Chrystusie / radzi nie radzi
przyznać musia osobie człowiecza: a tedy w panu Chrystusie
beda dwie osobie; a iesli dwie osobie / to dwa Synowie Boży /
y dwa Chrystusowie. Wtoż mas / co nam Theologia X. Skąrgi
z sobą przynosi / Który nam po krzywieniu Pisma zadawa / że
tego teraz syroce nie przypomnie / że gdy trzy osoby w Bos-
twie licza / tedy osobę od natury w Synu Bożym rozna mieć
chea; a gdy zaś sie o wcieleniu iego mowia / albo wedle Bóstey /
iako oni mowia / natury iego wważaia / tedy naturę Bóstu / z o-
sobą iegoś Bóstu / za iednoś biera / y tak naturę z osobą raz
dziela / a drugi raz miesza. Oiać to misterna Theologia /

Etorą sie co raz to w inšy kštal / gdy tego trzeba / przemienia
 A przed sie nam smie žádać X. Skárga potrzywienie Pi-
 śmá. A iž nam mowić każe / że fałšywa to Ewánelia / y do-
 kłáda / że ták predzey wydšiemy: Niechże wie / że my pánu Bo-
 gu zá Ewánelia serdecznie dziekujemy / y w niey / iáko iedyney
 prawdzie niebieštiey / á nawyžšey mądrošci / iedyne swe ko-
 chánie mamy. A przetož tá ráda / z iákieykolwieć miáry / y iá-
 kinkolwieć wmyšlem one podáć / v nas mieysca nigdy nie be-
 dzie miála / žebyšmy mowić mieli / że niemáš tych słow w Pi-
 śmie šwietym / ábo że to fałšywa Ewánelia. A ktemu / což to
 mieysce má w sobie / ktore X. Skárga przynieš / iáko rozumie /
 przeciwnam napotežniemy: A zá nie wyznawamy Wycá /
 Syná / y Duchá šwietego: co to mieysce má w sobie. A zá nie
 wyznawamy Chrištusa Pánu y Bogiem nášym / ná wieczná
 poćiechenáše: Ale temu / to Boškie imię / temu Boška część /
 temu wšytko / co može być nawietšego / y nabáržiey Boštica-
 go / y nazacniemyšego / y nachwalebniemyšego / po Bogu Wycu te-
 go przyznawamy: Etorý zá nas vécierpiál / á nas nátróšša
 meka / y nadrožša křwia Ńwojá / ná wieki Bogu y sobie po-
 šwiecił. W tym náše poćiechy / w tym náše náđšieie wšytkie
 ša položone: niech nas czárty / niech ich chytrošćiami / niech
 rozmaitymi potwarzámi / ludžie rozmaici / zámiátáa; my
 przed sie náđšieie perwá mamy z láški páná Boga nášego / že
 tá prawdá / Etorá my wedle Pišmá šwietego / y Kredá / ktore
 Apoštolškim zowa / y ktorego sie wšytko Chrešćiańštwo / nie-
 šče z młékem rowno wčy / wyznawamy / ieš nie przewycieš-
 žona / y nie překónána. A przy tym / gdy X. Skárga Ewáneli-
 ey páná Chrištusowey nie przyjmuie / po prostu / iáko nápišá
 na ieš / ále pierwey iá wyklády Ńwego Košcióła pogłozowa-
 wšy / iáko sie pokázálo; žtád každy wiđšieć može / že v Eiedžá
 Skárgi / w wietšey powadze ieš Košcióła iego wyrozumie-
 nie / y podánie Stáršych / nižli prawdá Boža / w Ewáneli-
 ey šwietey obiáwiona y pokázána.

Concluduie zá tym ten rozdíál X. Skárga. Mácie tedy šá-
 mey prawdy o Ńobie / šámego Pána Iežusa / ktory nie kłáma / wyroki. Cegož
 ciekacie? Ciemu sie przeciwnych słowu y kázániu iego wmyšlow y błędow-
 nie

nie wstydićcie? Czemu ná tak iasných iego o sobie twiádecztwách przestác nie macie.

Odpowiedam. Mamy z lásti Pánstiey / wyroki samego Pána o sobie / ktory to mowi / to twierdzi iáwnie / iásnie / otwoorzyście / iź iest Synem Bożym / á tak y Bogiem; że go Wćiec poświęcił y posłał, ná swiát; iáko o tym wyżssey bylo: á nie gdsiey tego nie mamy / żeby Pan twierdzić miał / że iest tymże Bogiem / co y Wćiec / z náтуры / iáko X. Skárga wazy. A przez toż zá wyroki Pánstimi idac / ná iasných swiádecztwách Pánstich / z lásti iego swietey / szczyrze przestáiemy. A wstydać sie zá co nie mamy / iź w mysl y wstáwy ludzkie / ktore nam Xiádz Skárga zá wyroki Pánstie wdać chce / odmiátamy / y ná nich przestác nie chcemy. A X. Skárga / iź to wyrokom Pánstimi przypisúie / czego nimi dowiesć nie moze / mali sie zá co sám wstydzić / ábo nie: niech to báczni y pobożni rozsádzáia.

ROZDZIAŁ PIĄTY.

W którym takie położenie iest X. Skárgi:

Drugi Trybunał Sedziow nie podeyżrzanych, Apostolow y Uczniow Chrystusowych,

Yzá to położenie X. Skárdze bázro dziekuujemy / że Apoe stoly y Ucznie pána Chrystusowe / zá Sedzie / á Sedzie nie podeyżrzáne / iáko sa takimi prawdziwíe / wznowar bo zá tym idzie / iź nas / ciż Sedziowie / we wszytkich reznicach Połowiáry / sami / bez podeyżżenia wśelkiego / rozsádzić mogą: przeciwko czemu / iego Towárzysie / ná Disputáciey Rhein. seff. 92. Spurstiey wyżssey pommenioney disputowáli.

Tak tedy ten piaty rozdział záczyňa. Ná tym Trybunale, zákládni národ Ian Krzćiciel, y Piotr święty, y Ian, y Lukaś Ewángełistowie, Thomaś, y Iáwel Apostolowie, sześć tych Sedziow prawdziwych, słuchaymy co o Pánie mowia, á iáko Ariány potępiáia.

Odpowiedam. Chetnie rádзіmy / ktorych X. Skárga Ariány nie słusnie zowie / słuchać tych Sedziow będziemy: bo wiemy pewnie / iź od nich być przesádzeni nie możemy; gdyż

tey nauki świętey/przyktorey stoimy/te Sędzie niepobeyrzá
ne/ náuczyciele mamy/ y z ich wyroków świętych wyczerpne-
liszny iá / y czerpaniy / y z tychże/ by namnięsá omyłká przy
nas okázana byłá / bárzo sie rádźi nápráwuiemy.

Pisze dálej. O błogosławiony prześlánecze, Proroku náś, powiedz co o
żwym Pánu trzymác mamy? On wkázuiać go, mowi: Owó báránek Boży,
który głádźi grzechy świata. Gdy go báránkiem do Ofiary y zábicia zowie,
ciłowickiem go prawdziwym wyznawa;á gdy mu zgládszenie grzechów twiá-
tá przycyła, zá Bogá przyjmowác go nam káże. Bo nikt grzechów nie odpu-
szcza, iedno sam pan Bog. Czego y ná drugim mieyscu poprąwił, gdy swoim
Vezniom mowi: Kto z niebá przyśedł, nád wśytkie iest; to iest, nád wśytko
stworzenie. Kto w Syná wierzy, má żywot wieczny: nád wśytkim stworse-
niem niemáś iedno sam pan Bog, á nie wierzymy iedno w Bogá práwego, nie
czekamy inśego żywotá, iedno od Bogá sámego. Iákoś ináczey rozumieć kto
tego wielkiego Proroká y Aniolá może, iedno iż páná Iezusá zá práwego Bo-
gá wyznawa, y nam go zá takiego mieć káże?

Trzy tu dowody/ z słow Janá s^o Ponurzyciela/ (ktorego
niewiem z iáką ostrożnością Prorokiem náśym zowie) X.
Stárgá przynosi.

Pierwszy. Grzechów nie odpuszcza/ iedno sam Bog.

Pan Jezus grzechy głádźi:

Przetosť iest onym sámym Bogiem.

Wtóry. Niemáś nic nád wśytkim stworzeniem iedno sam
Bog.

Pan Jezus nád wśytkim stworzeniem iest:

Przetosť iest onym sámym Bogiem.

Trzeci dowód. Żywotá nikt dáć nie może/ iedno sam Bog.

Pan Jezus Christus żywot dáie:

Przetosť iest sámym Bogiem.

Pierwsza propositia/ v káždého z tych dowodów/ X. Stá-
rgá zá pozwolona bierze.

Wtorey propositiey pierwszego dowodu/ tym mieyscem
dowodzi, Oto báránek Boży, który głádźi grzechy świata.

Wtorego zásie dowodu/ wtorey tákże propositiey/ wykłá-
dem swym dowodzi. bo mieysce ono przywiódł, Który z niebá
przyśedł.

przyszedł, nád wszytkimi iest; X. Stárgá wykláda, to iest, nád wszytko stworzenie.

Trzeciego dowodu wtorey propositiey / dowodzi tym świadectwem, Kto wierzy w Syná Bożego, ma żywot wieczny.

Odpowiedam. Pierwsza propositia v każdym z tych trzech dowodow/ to iest rzecz tá; iż nie może grzechow odpuszczać iedno sam Bog; y tá/ że nád wszytkim stworzeniem/ nie maś iedno sam Bog; y tá/ że nikt nie dáć żywota/ iedno sam Bog; pozwolić sie nie może; ponieważ pan Bog dárował to moc pánu Jezusowi Mázaránskiemu/ że on grzechy odpuszcza; y tego máiestatu wzyczył / że nád wszytkimi iest; y tego/ że żywot wieczny dáć: ácz sie to ostátnic/ z mieyscá od X. Stárgi przywiedzionego/ nie zámyka koniecznie. bo to mieysce/ od X. Stárgi przywiedzione / pokázuie / że wierzacy w Chrystusa pána/ máia żywot wieczny: ále tego nie dowodzi / że go sam pan Jezus dáć. Co iednak / iż indziej nápisáno/ iá ná to odpowiedam tak / iákoby też to od X. Stárgi przywiedziono bylo/ choć nie iest. Z strony odpuszczenia grzechow/ to sie z tegoś sá mego mieyscá/ ktore przyniosł X. Stárgá/ pokázuie/ Oto báránek Boży, który gładzi grzechy świata. Bo ponieważ przez tego Bárántá / człowieka wykláda sam X. Stárgá/ á Jan święty bárántkowi to przypisuię/ że gładzi grzechy świata; tedyć pan Jezus człowiek/ gładzi grzechy świata. Do tego/ maś mieysce v Mátheusá / gdźie iáwnie pan mowi / iż moc/ ábo zwierzchność / ma Syn człowieczy ná ziemi odpuszczać grzechy. A tám też niektorzy w Pismie wczeni / przeciw Pánu w sercach swych záwieráli/ z tad/ iż grzechy odpuszczał/ że Pan bluźni: to zá dowod przynosac / co też tu X. Stárgá przynosi; że nikt grzechow odpuszczyć nie może/ iedno sam Bog/ iákó y Márek/ y

Mat. 9. 6.

Mar. 2. 7.

Luc. 5. 21.

Lukáś święty dokládaia. A pan Jezus wczy / że y Syn człowieczy grzechy odpuszcza: y tey náuki swoiey / przeciw wyrozumieniu ná on czas w Pismie wczonych; á teraz przeciw Xieźdu Stárdze/ y podobnym iemu/ známienitym cudem támże dowodzi. Widzieć tedy każdy/ y sam X. Stárgá może/ że z tego/ iż pan Jezus grzechy odpuszcza/ źle zámyka / iż iest on ym iedynym Bogiem,

3 strony zaś tego/ że pan Jezus nąd wszytkimi iest / iako
mieysce to od X. Skąrgi przytoczone pokazuje; tedy to z Pi-
smá widzimy iáronie/ że pan Jezus nąd wszytkimi iest. Ale
z tad/ iż nąd wszytkimi iest/ nie może sie záwrzeć/ iż iest onym
iedynym Bogiem: ponieważ Bog poddał pánu Jezusowi
1 Cor. 15. 27. wszytko/ okrom siebie samego/ iako otworzyćście świadczy A-
postoł. A tak/ iestci pan Jezus nąd wszytkimi/ ále/ iż to ma nie
od siebie samego/ lecz od Boga: przeto nie iest onym iedynym
Bogiem. A iż też X. Skąrgá/ to, nąd wszytkimi iest, wykláda, nąd
wszytkim stworzeniem; tedy/ ácz to prawda iest/ że pan Jezus iest
wyższym niż wszytko stworzenie/ ále z mieyscá od X. Skąrgi
przywiedzonego/ to sie pokazać nie może: bo mieysce od Xiea
dza Skąrgi przywiedzone/ o tym mówi/ z czym pána Jezusá
Jan święty stosuje: A stosuje go tám z ludźmi/ nie z innym stwo-
rzeniem. A tak iako dowód/ tak wykład X. Skąrgi ostac sie
nie może. Náwet/ z strony dánia żywota/ iáronie pan Jezus
Ioh. 17. 2. jeznawa / że mu Ociec dat zwierzchność nąd wszytkim ciátem, iżby dat
wszytkim, ktore mu dat, żywot wieczny: y ná inszych mieyscách wielu-
toś pokazuje. A przetoż też y z dánia żywota wiecznego/ nie
może sie zamknąć/ że iest onym iedynym Bogiem. O czym/ iż
sie w wyższym rozdziale syrzey pisało/ iako y z strony wiary/
ktora samemu tylko Bogu należeć twierdzi X. Skąrgá/ prze-
to tám Czytelniká odsylam/ á tu tego powtarzać syrzey nie-
chce/ áby powtarzaniem częstym iedneyże rzeczy/ wteśnienia
sie Czytelnikowi pilnemu nie czyniło.

Dáley pisze. O święty Pietrze, poniedz iako nawyższy pasterz náš, co
o twoim Pánie trzymać mamy? wsak tie y sam Pan twoy o to pytał? A co-
żet wyznał? Rzekłes: Tyt iest Mesiass. ábo Christus Syn Boga żywego. Synem
go Boga żywego zowie, iż żywi rodzą syny: y to iest prawy syn, ktory sie z Oy-
cá rodzi. Przysposobiony y prawem uczyniony, nie iest prawym Synem. Dla
tego insze Piśmo, Táná Iezusá zowie iednorodnym y własnym, iż z rodziá
przedwiecznego od Oycá, y własny Syn, Oycowska náture mąiący. Iako ábel
własny syn Iálamow, Oycá swego náture człowiecza miał. Tak Christus ro-
dzony z żywego Boga, náture ma Boska: y gdy pochwała pan Iezus Tiotrá
świętego wyznánie, mówi, iż mu ie Ociec z niebá obláwił, á od iadnego czo-
wická tego się nie náuczył. Od bácznego się człowieká mogł náuczyć i iotr á.

i Synow Bożych sposobionych iest dosyć: y wszyscy się Zydowie tak synmi Bożymi zwali. Ale i Bog ma Syna iednorodnego, przedwiecznie rodzonego, y w naturze sobie rownego: tego nikt go nauczyć, nikt mu tego obiać nie mógł iedno Ociec niebieski. Co mi za obiać, i sprawiedliwy estowiek synem iest Bożym z łaski y z przywileiu? Przetoż obiać to, większa ma naukę, niżli wstytek świąt podać ię mógł.

Z tych słow Piotra świętego / te dowody X. Skarga przynieść vsilnie.

Pierwszy. Żywi syny rodza.

Bog iest żywy: Przeto syny rodzi.

Wtóry. Kto się z Oycą rodzi / ten iest prawnym Synem.

Pan Jezus z Oycą się rodzi: Przetoż iest prawnym Synem.

Dowodzi pierwszey propositiey wtorego dowodu / iż przysobiony / nie iest prawnym Synem.

Trzeci dowod / z tytułow iednorodzonego y własnego / y z przyczyn ktore przynosi.

Czwarty / z przykładu rodzenia Ablowego.

Piasty / z obiać Piotra świętego / áto sposobem takim: Obiać Piotrowe / że ktorym wyznał Piotr święty pán Jezusá Synem Bożym / Boskie y z nieba było. Takie obiać / Wyznać / iż pan był z łaski y z przywileiu Bożym Synem / Boskie y z nieba nie iest: Przetoż obiać Piotrowe / nie takowym iest / áby miał rozumieć / że pan Jezus iest z łaski y z przywileiu Synem Bożym. Z tad tedy wywodzi / że obiać Piotrowe takie było / iż Bog ma Syna iednorodnego / sobie w naturze rownego / ić.

Wtozey propositiey tak dowodzi: że od bącnego mógł się tego nauczyć Piotr święty, i synow Bożych przysposobionych iest dosyć, y wszyscy się Zydowie tak synmi Bożymi zwali. Odpowiedam. Nasz przod / całego dowodu pierwszego choćbym pozwoił / przeda sieby nie przeciwko nam nie zawarł X. Skarga: bo my pozwalamy tego / że pan Bog pán Jezusá Syna sobie wrodził: y nie o wrodzenie Syna Bożego przamiedzynami / ále o sposobie wrodzenia iego. Alzy ten sposob wrodzenia iego pokazujemy / iż go w żywocie błogosławionej panny Márie / Duchem s. swym

swym sprawiwszy / Bogporodził: Który sposób / w Piśmie świę-
 tym mianowicie jest opisany / y wyraźnie podany. X. Skąrga
 zaś / że z istności swojej / przed wieki vrodził: iakiego sposo-
bu zrodzenia Syna Bożego / nigdzie nam Pismo s. nie wypis-
sało. Powtore odpowiem. że pierwsza propositia dowo-
 du pierwszemu ogólnie ią biorąc / ostać się nie może / to jest rzecz
 ta / żeby żywi rodzili Syny: bo są żywi Aniołowie / przed się sy-
 now nie rodzą. Ale y Syn Boży przedwieczny / y Duch święty /
 wedle X. Skąrgi / jest osoba / y żywa; a przed się / wedle niego /
 Syn Boży przedwieczny / ani Duch święty / nie rodzi synów:
 bo nie o Synie / ale o syniech / zawierac się musi / z mocy pier-
 wszej propositicy dowodu tego. Potrzebie odpowiem /
 iż ten Boga żywego tytuł / iakiego Boga Synem jest pan Je-
 zus / pokazuje: ale sposobu vrodzenia / żadnego nie wyraża. A
 ztądże też Pismo święte ludzi inſe nazywaſzyny Boga żywiąc
 tego. A daie Pismo święte tytuł żywego Bogu osobliwie
 prze to / aby go przeciw bałwanom martwym y niemym wy-
 stawiło / y aby go takim / z którego wszelki żywot idzie; osobli-
 wie on prawdziwy / pokazało.

Rom. 9. 26.

Co się zaś wtorego dowodu dotyczy: Choćbym tego do-
 wodu pozwoili / tedy nie przeciwko nam / także nie zamyka.
 Bo my tego pozwalamy / że Pan Jezus y prawym Synem
 jest / y że się z Oycą vrodził. A przetoż nie tegoby dowodzić
 Xiedzu Skąrdze / czego my nie tylko pozwalamy / ale co też ią-
 wnie y iasnie wyznawamy / że Pan Jezus z Oycą się vrodził /
 y jest prawym Synem Bożym; ale tego / że prawym Synem
 Bożym być nie może / jeśli się z istności Oycowskiej / przed
 wszytkiem iaki nie vrodził. Bo jeśliż ztąd / iż my pozwalamy
 my że się Pan Jezus z Oycą vrodził / chciałby X. Skąrga
 zamknąć / iż się z istności Oycowskiej vrodził / tedy też Pi-
 smo święte o wierzących w Syna Bożego / mówi; iż nie ze
 krmie, ani z wolej ciała, ani z wolej mięsa, ale z Boga są narodzeni. Jeśliż
 by tedy chciał tak zamykać X. Skąrga / iż się Pan Jezus z
 Oycą vrodził; przeto się vrodził z istności iego / musiałby y o
 wierzących w Syna Bożego / zamykać także; Lecz o wiera-
 nych tego zamknąć nie może / przetoż ani o Panu Jezusie
 z mowy

Ioh. 1. 13.

N. 1. 13.

Sja pr 125

Oycy
w. 1.

z mowy podobney zámknąć może; iż sie z istności Oycowskiej
wrodził. Co sie zaś rącię dotyczy / ktora utwierdza pierwośa
propositia dowodu swego / iż przysposobiony Synem być
prawnym nie może / tedy my nigdziey tego nie twierdzimy / że
by Pan Jezus miał być żgola / przysposobionym Synem: A
tym czasem tego niepozwalamy / iżby wedle Pisma święte
go / to ostać sie mogło / aby przysposobiony / nie był prawnym
Synem. Bo myślny są synowie przysposobieni / a przed sie te
go oczekiwamy / żebyśmy byli nie za syny miáni / ale rzeczsa są
ma nimi byli / y tak byli prawnymi syny. A co sie zaś tćnie do
wodu trzeciego: ponieważ tak X. Skąrga twierdzi / iżby Pi
simo święte dla tego páná Jezusa iednorodzoným y własnym
Synem nazywać miało / iż jest z rodzaju przedwiecznego od
Oycá / y własny Syn nature Oycowská máiacý / tedy tego / co
twierdzi z Pisma / dowieść było trzeba. Bo ieśliż tad dowieść
chce / iż páná Jezusa Pismo święte y iednorodzoným / y wła
sným synem Bożým zowie / że on dla tego z rodzaju jest przed
wiecznego od Oycá / y ma Oycowská nature: tedy trzeba wie
dzieć / że z tych Pism / ktore X. Skąrga przynosi / rzecz sie po
kazuje przeciwna: bo tytuł iednorodzonego temu Pisma da
ia / ktorego Bog dał / rozumiey na śmierć; a własnego temu /
ktoremu Bog nie zfolgował. A iáwna rzecz jest / iż ten / ktore
go Bog dał na śmierć / y ktoremu Bog nie zfolgował / czło
wiekiem był. A przetoś pan Jezus człowiek / iest iednorodzo
nym y własnym Synem Bożým. A iż Pismo święte páná Je
zusa człowieka / Synem iednorodzoným Bożým samego zo
wie / czyni to / iż iedynegoś Syná rákiego Bog ma / ktorego y
Duchem świętým w żywocie panny Máryey spráwił / y iego
samego od umárłych ku nieśmiertelności wzbudził / y tak za
enie wypróżył / stad też Páwel święty one słowa, iam ciębie dziś
wrodził, do zmártych wzbudzenia iego obraca / iáko o tym
wyższy było syroce / y ktorego tak iedynie umiłował / y zámśe
miłował. A zaiste / względem samey miłości oycowskiej / y Pi
simo święte Izááká iednorodzoným synem Abrahánowým
zowie / chociaż też miał Izááká syná drugiego Abrahám. A
Salomon iednorodzoným przed matką swą nazwany iest / cho
ć

1 Ioh. 3. 2.
Rom. 8. 16.

Ioh. 3. 16.
Rom. 8. 13.

Ag. 11. 11.

Heb. 11. 17.

Prou. 4. 4.

Paral. 9. 5.

ciaś inſza bráćia miał / z teyże mátki wrodzone. A właſnym zaś ſie Piſmo pána Jezusa zowie / iż zgoła żadnego Oycá inego Synem nie ieſt / iedno ſamego Boga: bo od záczećia y wrodzenia ſwego pan Jezus Synem Bozym był; czego ſie żadnemu innemu nie doſtáło / y przetoſ ten ſam właſnym Synem Bozym ieſt.

Z przykłądu zaś wrodzenia Ablowego / ták rzecz ſwa ząwrzeć chce X. Stárgá / iż iáko Abel właſny Syn Adámon, Oycá ſwego náturę miał; ták Chriſtus rodzony z żywego Boga, náturę Boſką ma. Ná co odpowiedam. Naprzód / że nie zą ſoba tu X. Stárgá / ále zą Ariány diſputuie: bo nie tego dowodzi / iż pan Jezus teyże náтуры / co y Ociec / co on rozumie; ále tego / że ma náture Boſką / co Ariáni rozumieá. Powtóre odpowiedam / że to ieſt żadna miára nie moſe: przyczyna tego / że Bog w tym od człowieká bárzo dáleko rozny. Człowiek rodzi ſobie w náturze podobnego Syná / áby przez to nátura człowiecza záchowana była w ſynu / ktora w oycu umiera. Pan Bog nawyſſzy nie potrzebuie tego / áby miał ſyná / podobnego ſobie w náturze / rodzić / bo ná wieki trwa: ále áni wrodzić podobnego ſobie w náturze moſe; boby iuſz ták przestał być ieden w liczbie nawyſſzy Bog / co być żadna miára nie moſe / o czym było wyſſey.

Piáty dowód / z obiáwienia Piotrá ſwiętego przynoſi: Ktorego choćbym cále pozwolił / przed ſie przeciw nam nie otrzyma X. Stárgá. Bo ácz to obiáwienie Piotrá ſwiętego boſkie było; y to obiáwienie Piotrá ſwiętego nie było tákie / iż pan był z láſki y z przywileju Synem / iáko my ſynowie przyſpoboſbieni: przed ſie nie idzie zą tym / áby to obiáwienie tákie być miało / iákie rozumie X. Stárgá / á to / iż ma Bog przedwiecznie rodzonego Syná. Bo mogło być to obiáwienie inákie / iákoſ y było / á tákie pewno być musiało / iákie ſie z wyznánie Piotrá ſwiętego pokázuie. Wyznał tam Piotr ſwietý Syná człowieczego pána Jezusa / Chriſtusem / ſynem Boga żywego. Tego ſie nie mógł náuczyć / od żadnego nabácznięcego człowieká / iż Jezus był Chriſtusem / Synem Bozym / iáko ſie z Mattheuſá iáwnie pokázuie. A przetoſ potrzeba mu ſie było od ſamego Boga / przez ſłowo tego pána Jezusa / do niego

niego mowiącego/ nauczyć: y w tym objawieniu/ iż pan Jezus człowiek/ Chrystusem Synem Bożym iest/ ta nawietśa mądrość była/ ktorey potym/ rozmaitymi y piśmny y dowody/ y cudami dowodzili wszyscy Apostołowie. A co też przytym piśie X. Skąrga, co mi to iá objawienie, iż sprawiedliwy człowiek synem Bożym iest. Tedy y to trzeba wiedzieć/ że to bez objawienia osoby bliwego Bożego nie stało się/ iż my wiemy/ że sprawiedliwy człowiek z łaski y z przywileju iest synem Bożym: bo kiedyby tego był pan Bog z łaski swej objawić przez Ewangelia nie raczył/ trudnośby się było tego domyslić/ że człowiek/ by nas sprawiedliwszy/ miał synem Bożym być: á zwłaszcza/ kiedy kto w to wierzzy/ y to wważy/ iakie to dostojenstwo/ Synem Bożym być/ tak iáko Ewangelia to opisała y objawiła.

Dalej piśie. Co mówią: dla tego się Synem Bożym zowie Chrystus, iż z dziewicy, bez męża, z Duchá świętego narodzony iest, iáko Anioł do panny mówi: to ściesza bayka. Bo y iádam bez niewiaśty, y iená bez matki stąglá, á nie dla tego własnymi Bożymi dziećmi byli. Ani dla tego się synem Bożym zowie, iż z Duchá świętego poczęty iest. Bo tym sposobem, musiałby się Chrystus zwać synem Duchá świętego, czego iádné Piśmo nie mówi, y nikt iáko rozumieć nie śmiał. Ale dla tego zowie się iám synem Bożym, iż iest mocą najwyższego Boga, iáko Anioł mówi: to iest, równym w mocy y Bóstwie same-
mu Bogu.

W tych słowach X. Skąrga/ mowe te/ iż pan Jezus prze-
to/ że się z Duchá swiate^o poczał/ á z Máricy panny narodził/
nazwany iest synem Bożym/ bayka nazywa: Tęś mowe/ in-
stántia ábo przykładem Adámá y Ewy/ y pokazaniem nie ślu-
sności iej/ y przyczyny/ dla ktorey się támpan Jezus Synem
Bożym zowie/ podnieść vēstnie.

Odpowiedam. Piśie Łukáš święty/ iż gdy Aniołá panná
pytá/ ktory iej vrodzenie Jezusa páná zwiástawá/ iáko to Luc. 1. 34. 35.
ma być, gdyż iá męzá nie mam? Odpowiedziá anioł: Duch święty przydzie
ná cie, á moc najwyższego zástoni tobie: przetoś to, co się národzi z ciebie
święte, będzie nazwáno synem bożym. Gdźie iáwne widziś/ iż Anioł
twierdzi/ iż prze to pan Jezus miał być Synem Bożym na-
zwaný/ iż Duch święty ná d Máriá pánne nádeyś/ á moc na-
wyższego oney zástonić miałá: to iest/ iáko po prośtu inđszej

Mat. 7. 20.

Pisma mówią / y Credo Apostolskie wyznawa / iż sie z Duchá swietego począć miał. Przyznawa X. Skárga / że to Anioł twierdzi; (bo widzi; że te słowa położył / iáko Anioł do panny mówi /) á rzody to báyka názwać smie: Nie mali sie X. Skárga za to słuſznie wſtydźić / woy to rozſadek będzie / bączny Czytelniku. A ieſliż mowa Anielska / hiſtoria ſwietá / wiernie od Ewángeliſty ſwietego wypisána / Piſmo ſwiete / y Ewángelia pána Chriſtuſowá / ieſt báyka v X. Skárgi: coſ prawda będzie: Nie zoſtawá nic inſe^o / iedno wymyſły / y wynaláſti ludzkie / y podáme Stárfſych: teć tedy v X. Skárgi prawda bedá / iákoſ y ſa. Niechayże tedy v X. Skárgi bedá / czym on chce: my / w ſpráwie zbáwiená náſzego / inſey prawdy nie znamy / nád Ewángelia pána Chriſtuſowe / y Piſmá ſwietych Prorokow / y Apoſtołow páńſkich. A co záſ inſtántia / ábo przyklad Adámá / ktory bez oycá / y Ewy ktora bez mátki ſtánelá / á przed ſie prze to włáſnymi Bożymi dziećmi nie byli / wyſtáwia przeciw wrodzeniu pána Jezusowemu: coż proſe máia do tego te przykłady? Adam z ſiemié / Ewá z koſci ſtworzeni ſá od Boga: y przetoſ Adam bez oycá / Ewá bez mátki ſtánelá. Ale pan Jezus ieſt z panny Márie y wrodzony / ſpráwiony od Boga Duchem ſwietym: má tedy Mária pánnie mátkę / z ktorey ſie wrodził: má Boga Oycá / ktory go Duchem ſwietym w żywocie blogoſtáwione y panny ſpráwił: y przetoſ / áni bez mátki / áni bez Oycá ſtánal. A iákieſ tu / proſe / podobieńſtwo miedzy Adámem y Ewá z iedney / á pánem Jezusem będzie z drugiey ſtrony? Tuż ktore z nich ieſt Duchem ſwietym w żywocie pánienſkim ſpráwione / dla czego Anioł / Synem Bożym być pána Jezusá / w mowie ſwey do panny / pokázuie: Dſiwná to záprawde inſtántia, dſiwné przykłady / ile v ták wielkiego / zá iákiego ſie má X. Skárgá / Theologá.

A co piſe / że ſie támi nie dla tego ſynem Bożym zowie / iż ieſt z Duchá 6^o poczęty: boby tá nieſłuſznoſć ſtá za tym / żeby ſie Chriſtuſ muſiał zwać ſynem Duchá 6^o / czego áni Piſmo twierdzi / y żaden ták rozumieć nie ſmiał. Odpowiedám. Nie idzie tá nieſłuſznoſć / żeby pan Jezus / dla poczećia z Duchá 6^o / miał być názwany ſynem Duchá ſwietego / á nie Bożym:

żym: bo Duch święty nie iest osoba żadna / iáko sie to ná swych
mieyscach pokazało / ále moca Boga nawyższego swieta y oso-
bliwa. A przetoż / że przez Ducha świętego Bózego sprawio-
ny iest pan Jezus / dla tego / nie Ducha świętego synem / ále
Boga onego / ktorego Duchem iest sprawiony / nazywany by-
wa. A náwet / że te przyczyny pokazuie / że sie pan Jezus w tym
mieyscu zowie Synem Bózym / dla tego / iż iest moca Boga
nawyższego / to iest / równym w mocy y w Bóstwie samemu
Bogu / tedy ostać sie to żadna miara nie może: Bo w słowach
Anielskich / ktoreśmy wyższej troche przynieśli / każdy widzi / iż
to iest iáwnie wyrażono / iż dla nádeścia Ducha świętego / y
zástoniemá pánnie mocy nawyższego ; to iest / po prostu mo-
wiac / y z Pismem indziej / y z Cudem / ktoreżowa Aposto-
łom / dla poczećcia z Ducha świętego / miał być nazywany Sy-
nem Bózym. A przetoż nie mowi tak Anioł / iż iest Synem
Bózym nazywany dla tego / iż iest moca nawyższego Boga / to
iest / równym w mocy y bóstwie samemu Bogu / iáko X. Skárga
gá śmie to twierdzić / żeby tak Anioł mowił. Ponieważ tedy /
ani przyczyna / ani nieślusność / ani instantię X. Skárgi nie o-
stały sie / áby pan Jezus prze to Synem Bózym nazywany być
nie miał / iż sie z Ducha świętego poczał ; tedyć każdy baczyć
może / iáko X. Skárga nieślusnie / że grubiey nierzekł / uczynił /
że to bawka nazywał / co w Pismie świętym nam za wierna pra-
wde podano ; y iáko tu / że czego wietszego nie wspomione / ná-
der beśpiecznie przeciw temu disputował. Za co trzebáli mu
sie wstydzić / ábo nie / niech to baczni y pobożni rozsądzą.

Dáley piśe. Stuchaymy co y trzeci sędzia mowi Ian święty Ewán-
liśtá : Ná początku było słowo , á słowo było y Boga , á Bog był słowem. Sta-
nem się zowie syn Bóży. Bo niżej rzekł Ian święty , słowo stało się cłowie-
kiem , dla podobnego rodánu rozumienia , które się z rozumu rodzi. To słowo
zawszy było , á nigdy stworzone nie iest ; iesli zawsze było , toć Bogiem iest. Bó-
zawszy być , żadnemu stworzeniu nie sluży. Co iájnicy wyrzekł Ian święty ,
gdy mowi , słowo było Bogiem. Czegoś chceś dálcý ludzka ślepota ? Oto sło-
wo iest Bogiem : syn Bóży Christus był zawsze , y iest Bogiem , iáko mogł to iá-
śniey wymowić Ian święty , co my wierzymy : iż Christus Bogiem iest , który
się dla nas cłowikiem stał.

W tych słowach dowodzi X. Skąrga dwu rzeczy: iedną / iż Słowo iest syn Boży; druga / że pan Jezus iest Bogiem. Pierwszey ták dowodzi, Nihey Jan święty mówi, iż słowo stało się ciałem: Przetóś słowo iest synem Bożym. Wtóra rzecz / dwiema dowodzą zamknąć wsiłuie.

Pierwszy iest. Nikomu nie służy zawždy być / iedno Bogu.

Słowo / ktorym iest Christus / zawždy było:

Przetóś syn Boży / Bogiem iest.

Wtóry zaś. Mowi Jan święty / że słowo było Bogiem:

Przetóś Christus / Bogiem iest.

Odpowiedam. Pozwalam tego / że y to słowo / o ktorym Jan święty w tym mieyscu piše / iest syn Boży: pozwalam y tego / że iest Bogiem; gdyż to statecznie twierdzimy z łaski państwa oboie / y o panu Jezusie wyznawamy. A by był ta rzecz X. Skąrga ták prosto położył / nicby się było wiecey nie odpowiadzało / iednoby się było rzekło ná to / Amen / a náponniáoby się było X. Skąrgi / że X. Skąrga / nie nášego wyznania / ale swego mniemania / ktore to iest / iż Pismo święte / syna Bożego dla tego Słowem zowie / iż się z istności Wycowstiey przed wszytkimi wieki wrodził / y / że iest tymże Bogiem / co y Ociec / dowodzić / wedle swego zawzięcia / powinien. Lecz / iż X. Skąrga nie prosto tego położył / iż słowo iest syn Boży / y iest Bogiem / ale dowody przyniosł / ná ktore odpowiedzié potrzeba: przetóś ná te tylko dowody odpowie się. Mowie tedy / iż pierwszy dowód nie zamyka rzeczy pierwszej. Bo że Jan święty twierdzi / że słowo stało się ciałem, X. Skąrga piše, ciałem, coż mi to za dowód / że słowo to iest synem Bożym? A owšem przedzeyby kto z tad zamknąć mógł / iż się to słowo stało ciałem / z tad znáć / że nie iest Synem Bożym: bo ciałem się stać / to iest / stać się podobnym y słabym / przeciwie się to temu / być dźwiniem y chwalcynie zacnym y mocnym / co w Synu Bożym iest konieczne. Co ia nie przetó piše / że bym rozumieć nie miał / iż pan Jezus Syn Boży iest słowem / y że ten stał się / abo ráczey był ciałem; Żnam to y wyznawam / ale dla tego ták piše / abym wkazał / że ten dowód Xiedzą Skąrgi / rzeczy tey / choć prawdziwey / y ode mnie pozwoloney / nie zamyka.

myka. A temu/ do tego dowodu przydał tu X. Skąrga te slo-
 wa po tych zarząz, dla podobnego rodzaju rozumienia, które się z rozumu
 rodzi, które do tej bliższej rzeczy/ mnie mam/ że nie należy. Bo
 coż to do wcielenia ma/ o iakim Xiądz Skąrga z innymi wzy-
 musi sie tedy do dalszej rzeczy te słowa ciągnąć/ do tej mo-
 wie/ że Jan święty słowem pana Jezusa zowie: gdsie X. Skar-
 ga/ chce nas nauczyć/ iakim sposobem słowem jest nazwany
 syn Boży/ mowi: dla podobnego rodzaju rozumienia, które się z rozumu
 rodzi; na co acz sie wyższej odpowiedziało / iednak y tu z iney
 miary odpowiedam/ że między Słowem/ a rozumieniem/ któ-
 re się z rozumu rodzi/ iako X. Skąrga pise/ nie może tu być po-
 dobieństwo: bo słowem tu nazwany pan Jezus/ a słowem Bo-
 żym / iako w Ściawieniu czytamy / iż przez to słowo Boże/ Apoc. 19. 13.
 wyszła wola Boża o zbawieniu naszym jest objawiona / iako
 niżej wyklada tenże Jan święty. Względem tedy objawie-
 nia/ jest słowem pan Jezus nazwany; rozumienie zaś/ po-
 ki w rozumie jest/ nie czyni żadnego objawienia: y przetoż z tej
 miary / słowo od rozumienia/ bärzo jest rozne. a nie tylko
 względem skutku rozne sa / ale y z strony przyczyny/ abo wro-
 dzenia/ że tak rzekę. Bo Rozumienie, ex vi intelligendi, y z wy-
 rozumienia; Słowo, ex facultate loquendi, y z wymowienia
 pochodzi/ własnie mowiac: A przetoż nie ma z tej miary Slo-
 wo/ z rozumieniem podobieństwa żadnego. Co sie zaś do
 wodorzeczy wtorey dotyczy / a naprzód pierwszej propozi-
 ciei dowodu pierwszego/ to jest rzeczy tej/ że nikomu nie slu-
 ży zawždy być iedno Bogu; choćby sie X. Skąrdze całe po-
 zwoliła/ przed sie nie miała sama przeciw nam nie wystora. Bo
 nie tego / ale propoziciei wtorey tego dowodu/ to jest/ rzeczy
 tej/ że to Słowo/ którym jest pan Jezus/ zawždy było / do-
 wieść X. Skąrdze trzeba/ gdyż na tym rzecz wyszła. Przy-
 pątrzymys sie iako dowodzi. To słowo, mowi X. Skąrga, zawždy
 było, a nigdy stworzone nie jest. Aleć to jest gola assertia / y słowa
 prozne dowodu: y przetoż nam nieryczy X. Skąrgi wtwier-
 dzić nie mogą. Jednak przyniesiemy my dowody/ któreby ie-
 dno z tej Kłótnielicy mogły sie zdać komu należec do wtwie-
 rzenia rzeczy X. Skąrgi / y na nie odpowiemy/ aby każdy wi-
 dział

dział/ że ta Ewangelia jest wśedy za nami/ a nigdziey przeciw
 nam/ ponieważ sie iej całe dźierzymy. Te tedy rzeczy zdąć sie
 mogą komu/ że potężnia/ że to słowo zawsze było/ iż Jan świę
 ty piśe/ że na początku było słowo; przetoż od wieku/ albo/ iako
 to niektórzy colliguią/ przed wśytkim stworzeniem. Ktemu/
 że v Bogu było na początku; przetoż zawsze było. Odpo
 wiedam na pierwszą rzecz/ iż na początku było słowo/ nie idzie
 to/ żeby od wieku/ albo przed wśytkim stworzeniem być mia
 ło: owszem raczey rzecz przeciwna. Bo iż na początku było
 to słowo: tedy ani od wieku/ ani przed wśytkim stworzeniem.
 Powtore odpowiadam/ że to słowo początek, jest takowe/ ktore
 w Piśmiech świętych pospolicie sie do tey materii obraca/
 o ktora rzecz idzie/ iako sie z przykładow tych potężnie.
 A materia ta/ o ktorey rzecz idzie v Jana świętego/ jest Ewán
 gelia/ iako rzecz sama potężnie: przetoż te słowa, Na początku,
 obracać sie do Ewangelii musza/ y tak sie rozumieć/ iakoby
 właśnie napisano było, Na początku Ewangelii było słowo; ktory
 początek Ewangelii/ iż zaczyna Mówek święty od opowie
 dania Jana Ponurzyćciela/ gdy piśe: Początek Ewangelii Iesusa
Christusa syna Boiego, iako napisano w Prorocech: Oto ja posyłam Anioła
moiego, przed oblicznością twą, ktory przysgotuje drogę twoją przed tobą,
Że ad znać/ iż początek Ewangelii był/ gdy Jan Ponurzyćciel
opowiadać ponurzenie potężnia poczał. Na tym tedy po
 czątku Ewangelii było już słowo/ a słowo było Bogiem/ ale
 to było v Bogu na początku/ to jest/ tylko Bogu wiadome.
 Takowey mowy masz przykład w liście Jana święte^o: Opowie
damy wam żywot on wieczny, ktory był v Ojcu, a obdany jest nam. Za
 czym zaraz y na wtora rzecz masz odpowiedź. Bo ponieważ
 to v Bogu być/ wystawnie sie przeciw temu/ nie być v ludzi:
 tedyć to dowodem tego być nie może/ żeby słowo zawsze by
 ło/ iż v Bogu było. Co sie zaś wtorego dowodu rzeczy tej/ że
 słowo było Bogiem dotyczy: Przyznawam to/ że Jan święty
 słowo/ Bogiem zowie; A przetoż wyznawam/ że Pan Jezus
 jest Bogiem. Że ad każdy baczy/ że Kiedzu Stądże nie tego
 było trzeba dowieść/ że pan Jezus jest Bogiem/ co my wyzna
 wamy: ale tego/ że pan Jezus jest tymże Bogiem/ co y Ociec/
 czego

A. 1. 1. 1. 1.

Bfa. 52. 4.
Dan 8. 1.
A. 11. 15.

Mar. 1. 1, 2.

Ioh. 1. 2.

A. 1. 1. 1. 1.

czego my nie pozwalamy. A owsem z tego mieysca Janá swie-
tego pokázuujemy / iż pan Jezus tymże Bogiem nie iest / co y
Oćiec: Bo mowi Jan swiety. że słowo było v Bogá. Ponieważ
tedy to słowo / ktore iest Bogiem / v Bogá było: tedyć iárona
rzecz iest / że to słowo Bogiem nazwane / nie iest tymże Bo-
giem / v ktorego ono słowo było; ináczey musiałoby być słowo
v siebie samego / co iest y przeciw słowom Ewángeliſty swie-
tego / y przeciwko rozumowi wſelkiemu. A temu / ponieważ
to słowo było v Bogá / á o Bogu onym nawyższym / w tak o-
wym wyrozumieniu / nie może ſie rzec / żeby był v Bogá; y z tad
káždy baczy / że słowo / nie iest onym Bogiem nawyższym. A ná-
wet / ponieważ to słowo / iest Boże słowo / iáko ſie pokázalo
wyſſey; tedyć nie może być tymże Bogiem / ktorego ſłowem
ieſt: Ináczey / musiałby być Bog przed nawyższym Bogiem /
ktoregoby Bog nawyżſzy ſłowem był / y takby iuż nawyżſzy /
nie był nawyższym / co być żadna miára nie może. Niechże te-
dy X. Skárgá ſlepota to názywa / iż my pána Jezusa / Syná
Bogá żywego / y ſłowem / y Bogiem wyznawamy; ále nie tymá
że Bogiem / co y Oćiec. My wiemy / iż ſwiátłoſci niemáſz ná-
te wietſzey: czego iáko y niezliczonych mieyſc tak y z tego / kto-
re przeciw nam przynioſt X. Skárgá / náuczylifiny ſie. Bo gdy
to ſłowo / y ten Bog / był v Bogá / z tad idzie / iáko ſie iuż po-
kázalo / że nie iest onymże Bogiem / v ktorego było ſłowo: ále
Bogiem takim / ktory od onego Bogá / v ktorego był / wſytk-
kiego ſwego prawdziwego boſtwá / to iest / Boſkiey mocy y pá-
nowánia doſtąpił. A gdy tego X. Skárgá / y inſy nie widza /
iáko præiudicata opinio, záſlona wielka do poznánia prawdy
káżdemu człowiekowi zoſtawa / widzieć ſie może.

Daley piſe X. Skárgá. A mátołi ná tych ſłowiech, ſłuchay ieſzcze
tákie proſtych y iáſnych. Przez ſłowo, práwi, wſytko iest ſtworzono, co iest
ſtworzono. Tedyć ſłowo, y Chriſtus, ſtworzeniem nie iest: Bo on z Oycem, ábo
Oćiec przezeń wſytko ſtworzył. A ieſlić ſtworzeniem nie iest, toć Bogiem iest.
Bo niemáſz nic trzeciego, iedno ſtworzenie, á ieden ſtworzyciel Bog wſzech-
mogacy.

W tych ſłowiech / tak dowodzi X. Skárgá / iż pan Jezus
ieſt Bogiem.

*Roz. 1. sk.
Prz. 1. sk.
bo p. m.*

Nie jest pan Jezus/ słowo to/ stworzeniem:
Przetosł Bogiem.

Consequentia tak wywodzi; iż między stworzeniem a stworzy-
cielem/nie maś nic trzeciego. Zás/ że pan Jezus nie
jest stworzeniem/tak pokazać chce.

Wszystko przez to słowo stworzono/co jest stworzono:
Przetosł to słowo Christus/nie jest stworzone.

Do utwierdzenia tegoś y to przynosi/ iż onz Oycem, a Ociec
przezeń wszystko stworzył. Odpowiedam. Nie pozwalam tego/
żeby to słowo pan Jezus/ nie miało być stworzeniem zgoła/ y
tak/ żeby Bogiem onym był/ Którym jest Bog Ociec wszech-
mogacy y stworzyciel nieba y ziemié/ iako go w Credsie wy-
znawamy. Ani ten dowod od K. Skargi przyniesiony pokazuje
ie tego: bo naprzód v Janá swietego nie tak napisano/iako K.
Skargá przywodzi; bo v Janá swiete^o napisano, przezeń wszyst-
kie rzeczy się stály, nie, przezeń wszystko stworzono: y/co się stáło, a nie, co
jest stworzono, iako K. Skargá/ odmieniając słowa Ewángeliſty
swietego/ pisać śmie. A dáleko inſa iest/ mowić o stworze-
niu/ inſa o czynieniu: bo stworzyć/ iest z niczego co spráwić/
iako Theologowie poſpolicie rozumieją; czynić zaś/ iest co z
máteriey spráwić. ſkąd wedle rozumienia Theologow wſzyt-
kich/ stworzenie tylkoś Bogu przypisowane bywa/ a czynie-
nie y rzeczom stworzonym: y przetosł/ iako ztad/ gdy ſie co
eſtanie/ nie idzie záraz/ aby to być stworzono miało; tak/ gdy
Piſmo mowi/ iż przez ſłowo wſzytkie ſię rzeczy ſtály, a bez niego nic ſię
nie ſtáło, co ſię ſtáło; choćby ſie ztad zámknąć mogło/ że ſie ſłowo
ſámo nie eſtáło/ przed ſiebie ſie zámknąć nie mogło/ że nie ieſt
stworzone.

Powtore odpowiedam/ że ani to ſie zámknąć może ztad/
że ſie przez ſłowo wſzytko eſtáło/ iż ſie ſámo ſłowo nie eſtáło:
bo w tákowych mowách ogulnych/ záwiſie ſie wyimnie ten/ o
Którym mowa iest. Na przykád/ v tegoś Ewángeliſty w tym
że rozdziále czytamy. Ten przyſzedł na ſwiádeſtvo, aby ſwiádeſt-
woſci, aby wſzyſcy wwierzyli przezeń. Tu iest mowa ogulna/ wy-
ſzey podobna/ o Janie ponurzycielu: Jeſli by tedy w tey mowie
nie miał być wyſety Jan Ponurzyciel/ ſłoby z tym/ że Jan
Ponurzyciel

Ponurzyciel / ktory ná to przyszedł / aby przezeń wszyscy uwierzyli w Chrystusa / sam nie uwierzył. Co iesliż sie zámknąć z tą Forrey mowy o Janie Ponurzycielu nie może: tedy ani z podobney mowy o słowie / zámknąć sie może / iż sie słowo samo nie stało / przeto iż sie wszystko przez nie stało.

Po trzecie odpowiedam. Jesliby kto ná to pátrzał / co tu Jan święty mówi, iż się wszystko przez to słowo stało: że w tey mowie wszystkie rzeczy znaczyć mogą / iedno te wszystkie / ktore się ściągają do rzeczy tych / o ktorych Jan święty mówi: á Jan święty mówi o tych wszystkich rzeczach / ktore do Ewangeliey pána Chrystusowey należą: gdyż Ewangelia / á nie co innego pisać / y tu y wszedy przed sie wziął / Jakicy mowy przykładowe masz pełno w Piśmie świętym / w niektóre tylko weyjrzy. w ktorych wszystkich miejscach / słowo wszystkie rzeczy, tylko do tych wszystkich ściągają się / o ktorych tam święci Pisarze mówią; czego indziej w Piśmie świętym bázno wiele naydźiesz / iáko się nátknęło. A przetoż stać każdy bázzyć może / że żadna miara nie może być zámknięto / co zámknąć chce X. Stárga / żeby to słowo nie miało być stworzeniem.

Mat. 17. 11.
Mar. 13. 27.
Luc. 11. 41.
Ioh. 4. 25.
y 24. 26.
19. 28.
Aq. 2. 44.

Druga rzecz ktora przynosi / żeby on z Oycem tworzył / ábo / Ociec przezeń wszystko stworzył: żeby z Oycem miał tworzyć niebo y ziemię / ábo przezeń Ociec miał tworzyć niebo y ziemię / nigdziey tego żadne Pismo nie mówi. A iesliż mówi / iáko nimciema X. Stárga / á czemu go tu nie przywiódł / y nie pokazał: Nie dowiódł tedy tego X. Stárga / żeby pan Jezus / słowo to / nie miało być zgola stworzeniem: y przetoż nie może tego zámknąć / aby miał być stworzycielem nieba y ziemi / ktorym jest Bog Ociec wszechmogący.

Dáley piše. Ná drugim miejscu mówi tenże święty Jan: Pána Iesusa chcieli zabić Żydowie, nie tylko i: Szabá: u nie chował, ale i: Boga mienić być Oycem swoim, równym się Bogu czyniąc; dobrze to rozumieli Żydowie, i: gdy się synem Bożym zwał, równym się Bogu czynił. Y być prawym synem Bożym, nie innego nie iest, iedno być Bogiem, y być równym Bogu. Bo ociec y syn prawdziwi rodzeni, iedney są y równy natury. To rozumienie żydowskié pan przyiáta prawdziwe: áni go zganił, áni poprawił, áni rzekł, iá się równym Bogu nie czynię; y umiem potwierdzić ich rozumienie tamże, mówiąc: Cokolwiek

Oćiec czyni, toż y Syn także czyni; Iako Oćiec wskrzesza umarłe, tak y Syn ktore chce ożywia.

W tych słowach dowodzi X. Skąrga / że pan Jezus iest równym Bogu / a to sposobem takim.

Żydowie rozumieli / iż sie czynił równym Bogu P. Jezus / gdy sie synem Bożym zwał: a pan Jezus to rozumieo nie za prawdziwe przyiał / y potwierdził słowy dalszymi: Przetosi pan Jezus / iest równym Bogu.

Tegosi dowodzi z opisania prawego Syna. Odpowiadam. Acz takim sposobem wyższey w przesłym rozdziale przeciw nam disputował y skurmował X. Skąrga / y tam mu sie na ten dowod iego odpowiedziało / przed sie y tu krótko odpowiadam / że my tego pozwalamy / iż syn Boży iest równym Bogu: ale ztąd potężnie zamykamy / że nie iest tymże Bogiem / ktoremu iest równien; inaczey / nie Bogu by inż / ale sobie samemu równien być musiał / przeciw y własnym słowom Pisma świętego / y rzeczy samey. Powtore odpowiadam: że y tá rzecz odemnie pozwolona / nie zamyka sie z tego mieysca ktore X. Skąrga przynosi / zwłaszcza gdy zupełnie y cale przyniesione będzie. Bo zaraz / iako to wyrozumienie żydowskie przy pominiał Ewangelista / pisze / iż odpowiadając Jezus / rzekł im / Amen, amē mówię wam, nie może syn czynić nic od siebie samego, iedno iesli by nie widział Oycā czyniacego: bo coby Oćiec czynił, to i y syn także czyni. Bo Oćiec miłuje Syna, y wszystko mu wkaże co on czyni, y ieszcze więtsze rzeczy wkaże mu, abyście sie wy dziwowali. Gdy tedy pan Jezus mówi / że on od siebie sameo nic nie czyni / iesli by Oycā czyniaceo nie widział: gdy zeznawa / że Oćiec potężnie mu wczynki / ktore czyni / y że mu ieszcze więtsze potęże: z tych słow każdy widzi / iż pierwszą przyczyną wczynków swych kładzie pan Jezus Boga Oycā / za czym pan Jezus wczynków swych wtorą przyczyną być musi / ktąd nie to / że pan Jezus Oycu we wsem równien / ale to raczey / że nie równien we wsem / potężnie sie. A choćby nawet y z tych samych słow / ktore przynosi X. Skąrga / wyższych zamilczawszy / chciał rzecz swoje zamknąć / tedy y z tych zamknąć iey nie może. Z przykładu to obaczyć możesz: Cokolwiek Páwel Apostoł czynił / czynił także y Apollo; a zaż za tym

tym może kto zámknąć / że Apollos Páwłowi światemu był
rowien? Cokolwiek czyni Hetman / czyni także y porucznik
Hetmański: á zaż przeto Hetmański porucznik będzie Hetma-
nowi rowien? A iesliż z podobnego rzeczy sprawowania/yroa-
wność conditiei zámknąć sie nie może/á iákoś natury? áż tea-
goć Xiadz Skárga rowność natury zámknąć chce. A co sie
tych słow dotyczy, iáko Ociec wskrzesza umárte, ták y syn ożywia, ktore
chce: y z tad / że rowność zámknąć sie nie może/ pókaze sie ni-
żey za pomoca Páństa / gdy o przyczynie pierwszey ożywiania
tego / odpowiedaiac X. Skárdze / mówić sie będzie. A ták y
rzeczy odemnie pozwoloney / mieysce od X. Skárgi przywie-
dzione/ktore ná dowod iey X. Skár. przymioś / nie dowodzi.

Co sie zaś opisania prawego syna dotyczy / iż go wypisuię
eák X. Skárga/że iest być Bogiem, y być rovnym Bogu: tego iá o pá-
nu Jezusie pozwalam / ále to rzeczy X. Skárgi namnię nie
wspiera/ktoremu záwždy dowieść trzeba/nie tego iż pan Je-
zus iest Bogiem/ ábo Bogu Oycu rovnym / ále iż iest tymże
zgoła Bogiem co y Ociec.

Co sie zaś tych słow dotyczy / że syn prawy y rodzony, iedney sa
natury z Oycem: Odpowiedam/że syn wrodzony/iedney w liczb-
bie natury być z Oycem nie może/ále podobney:bo kiedyby ied-
neyże w liczbie y teyże natury z Oycem był/ nie byłby synem/
ále Oycem. A przetoś Bog/ktory tylko ieden w liczbie iest / y
iedneś nature w liczbie ma/ podobnego w naturze teyże wła-
śnie sobie mieć nie może/chybá żeby iednym w liczbie być prze-
stał / co być nie może: ná co sie też inż odpowiedziało wyższey
Xiadzu Skárdze nie raz.

Pisze daley. A ieszcze więcey onymi słowy: Iáko Ociec ma żywot sam
z siebie, ták dat y Synowi mieć żywot z samego siebie. To iest nieodmienna
własność boswa: stworzenie żadne nie ma żywota y iestestwa z samego sie-
bie, ále ię z Boga bierze, y od Boga závisło, iáko promień od słońca, y ciepło od
ognia. y gdyby chciał pan Bog, wnetby wszytko stworzenie wniwecz wpadło,
ani by go było, iáko wpada promień gdy mu się słońce wmknie, y ciepło ginie
gdy ogień wstaie. Lecz sam Bog iest taki, ktory sam z siebie ma swoje ieste-
stwo y żywot, á ni od kogoś go nie bierze, áni od nikogoś w nim nie závisło, y
dla tegoś nawłaśnieysze iest ono imię Boskie, Iam iest, ktorym iest, Bo stwo-
rzenie,

*Bole b. m.
y k. m. f.*

renie, ábo go kiedy nie było, ábo go nie będzie, ábo Bogiem y mocą tego trwa y stoi, od ktorey gdyby odpádkło, wniweczby poszło. Y dla tego, imienia tego żadne stworzenie mieć nie może, tam jest. Syn tedy Boży Christus Iesus, gdy mówi, iż ma żywot z samego siebie od Oycá dány rodzeniem przedwiecznym, nie darem doczesnym, iż tak iáko Ociec ni od kogoś iestestwa swego y zátrzymánia żywotá nie ma, ále sam w sobie záwždy iest, y żywot z siebie ma, y wšytko stworzenie w tym iestestwie y żywocie swoim, iáko Apostoł mówi, zátrzymána: pewnie tedy Bogiem iest, y równym w bosłwie Oycu, y toś ma bosłwo iáko y Ociec, y takąś náturę rodzeniem przedwiecznym od Oycá pochodząca, á niwczym nie różna. Y iák mniemanie o sobie żydow onych, iż iest równy Bogu, potwierdził.

W tych słowach pokázuie X. Stárgá / że pan Jezus iest onymże Bogiem nawyższym / ktorým Ociec / á to ták:

Mieć żywot y iestestwo z samego siebie / to iest nie odmienna własność Boża.

Pan Jezus Christus ma żywot y iestestwo z samego siebie:

Przetóś pan Jezus / iest onym samym Bogiem nie odmiennie.

Pokázuie pierwsza propositia ták: Nie ma tego żadne stworzenie / bo od Boga záwiśł żywot tego / y iestestwo / y trwałóść. Przetóś to własność nie odmienna Boża; skąd też jedno iemu samemu służy to imię / Ja iestem.

Wtorey propositiey ták dowodzi. Naprzód: że Christus mówi / iż ma żywot z samego siebie od Oycá dány / rodzeniem przedwiecznym, nie darem doczesnym. Druga / iż ták iáko Ociec / ni od kogoś iestestwa swego / y zátrzymánia żywotá nie ma / ále sam w sobie záwždy iest / y żywot z siebie ma. Trzecia / że wšytko stworzenie w tym iestestwie y żywocie zátrzymána / iáko Apostoł mówi.

Ták Argumentu swóiego / iáko rozumie dowiodłszy / inferuie / iż mniemanie o sobie pan Jezus żydow onych / iż iest równy Bogu potwierdził. Odpowiedam. Pozwalam pierwszej propositiey dowodu tego / że mieć żywot y iśtnóść / ktora X. Stárgá iestestwem zowie / z samego siebie / iest nie odmienna własność Boża: pozwalam y ná te rácia / ktora to

X. Stárgá

X. Stągá wtwierdza/ponieważ żadne stworzenie nie ma ży-
 wota y istności z samego siebie / y że y żywot y istność rzeczy
 każdey ná Bogu zawisła; tedyć mieć żywot z samego siebie / y
 istność / iest to własność Boża. Lecz co tu X. Stągá z teyże
 rzeczy infernie / iż to iest nawłasnieysze imię Boże, *Ia iestem*:
 tedy wiedzieć trzeba / iż w Piśmie świętym imienia tego, *Ia ie-*
stem, Bog nigdziey sobie nie przypisuje / y nigdziey mu go pismo
 święte nie daie: bo co w Vulgacie przetłumaczono, *Ia iestem*, *któ-* Exod. 3. 14.
ry iestem: to w Żebreyckim texcie właśnie stoi, *Będe, który będe*;
 iako wśyscy Żebreyckiego ięzyka powiadam / y przetłuma-
 czyli y pokázua. a między innymi Xantes Pagninus Kátholik /
 Ktory przetłád iego / pánowie Jezuitowie sami approbowáli
 y pochwalili / iako Harleminus ná to od Collegium Jezuitckiego
 w Louanium wysádzony / pospolu y z innymi Censori Kátho-
 lickimi / Ktorzy tenże przetłád pochwalili, in Bib. B. Ar. Mon-
 rani ad calcem. Ponieważ tedy ná Pismo święte o Bogu mié-
 własniey / bez wśęgo sporu / mówić nie może / á imienia tego /
Ia iestem, tak prosto położonego / nigdziey Pismo święte pánu
 Bogu nawyższemu nie daie: ztąd znáć / że to imię nie iest wła-
 sne Boże / á pogorowi ani nawłasnieysze / iako X. Stągá
 twierdzić śmie. Ale y o pánu Jezusie / gdy sie mówi / záwśe sie
 tak mówi / iż go z inśey mowy zupełnieyszey dopełnić potrze-
 bá. Iako ná przykład / gdy mówi, *uślisz nie wmiérzyćcie, iżem ia iest*, Ioh. 8. 24.
mrzećcie w grzechách wáśzych; tego iako dopełnić potrzeba / w tym
 że rozdziale sam wtáznie pan Jezus / gdźie mówi, *Ia iestem świat-* V 12.
łość światá. Ponieważ tedy tá mowá / y o pánu Jezusie wyrze-
 czona / pátrza ná inśe słowá do Ktorych sie ciągnie / y ztąd mo-
 że każdzy obázzyć / że oná tak prosto położoná / pána Jezusa
 wym imieniem nie iest / á coż one nawyższego Boga Oycá ie-
 Proposiciey zá sie wtorey tego dowodu / to iest rzeczy tey /
 iż P. Jezus má żywot / y iestestwo z samego siebie / nie pozwa-
 lam: bo iż zárátia icy X. Stągá przynosi / co pan Christus /
 iako piśe / mówi, *iż má żywot z samego siebie*, od Oycá dány rodzeniem
 przedwiecznym, nie dárem doczesnym; trzeba wiedzieć że te^o nie mó-
 wi pan Jezus Christus / co X. Stągá piśeć śmie / że mówi.
 Ale tak mówi pan Jezus, *Iako bawieni Ojciec má żywot sam w sobie*, Ioh. 10. 24.
tak

tak dały Synowi mieć żywot samemu w sobie. gdzie widziś/iż pan Jezus Christus nie mówi tego / iż ma żywot z samego siebie; ale że ma żywot w samym sobie/ a że mu to dał Ociec. Inśa jest/ mieć żywot z samego siebie/ co X. Stárgá twierdzi/ że pan Jezus mówi; a inśa/ mieć żywot samemu w sobie/ co pan Jezus zeznawa. Bo kto ma żywot z siebie samego/ niŕt mu go zgoła nie dał: Jesli dał/ iáko pan Jezus sam mówi/ że mu dał Ociec/ toć go nie ma sam z siebie samego. Na tedy żywot samym w sobie pan Jezus/ ale nie z siebie samego/ lecz z Oycá/ktory mu to dał/ iáko iáwnie pan Christus sam wyznawa. Do tego/ nie masz tu o rodzeniu przedwiecznym y słowká/ á Xiadz Stárgá przyſywa ie do słow Pánstich / iáko by pan Jezus o rodzeniu przedwiecznym mówić miał. Iż tedy nie masz w słowieh páństich tego / co X. Stárgá sobie zmyśla / żeby pan Jezus miał mieć żywot z siebie samego / ale rzecz daleko rozna/ y nie masz o rodzeniu przedwiecznym y słowká/ przeto rácia ie^o propositiey wtorey / to jest rzeczy tey/iż P. Jezus ma z siebie żywot y iestestwo/ nie utrzymuje by nanniey. Owszem kiedy X. Stárgá śmie to twierdzić/ że pan Jezus mówi/ w mieyscu od niego przywiedzionym/ czego ani tam/ ani nigdziey zgoła nie mówi pan Jezus/ y co sie mówić nie może dla iáwney contradictiey/ iesli sie za co wstydzić ma ábo nie/ niechże bączni wważaia.

Wtora rácia przynosi X. Stárgá / iż pan Jezus iáko Ociec ni od kogoś iestestwa / y zatrzymánia żywota nie ma / ale sam w sobie záwždy iest / y żywot z siebie ma. Odpowiedam. Tá rácia nie ma nic w sobie/ że pan Jezus sam z siebie żywot ma. Ale propositia wtora dowodu X. Stárgi/ iákaś iest zgoła: przetoś tu X. Stárgá/ gdy teś rzecz inákszymi tylko słow wy powtarza / rzeczy swey nanniey nie dowodzi. A ná coż sie tá sophistia przygodzi? Dowieść było X. Stárdze potrzebá dowody gruntownemi/ że pan Jezus ma żywot/ ma iśtność z samego siebie/ tak iáko Ociec / tedy by rzecz swoie wywodził słowá gołe/ dowodu proznie/ nie spráwnia tego co chce.

Pokazało sie z iásti páństiey w odpowiedzi ná pierwszą rácia/ że ponieważ mu Ociec dał ten żywot w sobie mieć/ te dyć go nie z siebie ma. A náwet/ choćby to miał Syn y rodzeniem

niem przedwiecznym / o którym X. Skąrga piše / y ktore do-
wiesć sie żadna miara nigdy nie może / przed siebą nie z siebie
sámego ten żywot miał / ale z Oycą.

Trzecia rática / że wszystko stworzenie w tym iestestwie y
żywoćie zatrzymawa / iáko Apostoł mowi. Odpowiedam.
Choćby tak Apostoł mowił / iáko X. Skąrga napisał / przed-
siebą to nie pokazało tego / że pan Jezus istność / y żywot ma
z siebie samego : bo któremu iest dána moc na niebie y na zie-
mi / á X. Skąrga przyznawa w Kazaniu swym / że pánu Jezu-
sowi człowiekowi tá moc dána iest / moglby ten zatrzymawać
wszystko stworzenie słowem mocy swej / á przed siebą ten istno-
ści y żywota z siebie samego nie miał. Powtore odpowie-
dam : iż Apostoł nie piše tak / iáko X. Skąrga wewlec chce
nań żeby piśać miał : nie piše mowie Apostoł / żeby miał pan
Jezus wszystko stworzenie w iestestwie y w żywoćie zatrzyma-
wać / ale tak piše, *nośac wszystko słowem mocy swej* ; gdsie obaczyć
potrzebá / że ten święty piśarz mowi tam o tym wszystkim / cze-
go wszystkiego uczynił Bog pánem pána Jezusa ; á takowe iest
Królestwo iego / ktore on wszystko nośi słowem mocy swej / to
iest / rządzi / y zatrzymawa mocnym słowem swoim. Co sie po-
kazuje z tad / że tam ten święty Piśarz mowi o takim Symu /
któremu terzeczy przypisuje. Pierwsza / że Bog przezeń w o-
statnich dniach mowił do nas : co sie nie może rozumieć iedno
o człowieku pánu Jezusie ; bo przez człowieka pána Jezusa
mowił Bog do nas. Wtóra / że go Bog uczynił dziedzicem
wszystkiego : ale y to człowiekowi pánu Jezusowi tylko należy ;
bo ten mogł być uczyniony dziedzicem / á perwie nie Boga
naturá / ktorey własność / nie odstáć sie od tego dziedzicem / ale
czynieć y postanawiać dziedzicá. Trzecia / że przezeń uczynił
wieki : To ponieważ sie o nim mowi / przez ktore^o Bog w o-
statnich dniach do nas mowił / y ktorego dziedzicem uczynił ;
tedy przez tegoż / á nie inšego / wieki przysłę niesmiertel-
ności uczynił ; co tak że o pánu Jezusie człowieku rozumieć sie
może / y ma. A to znákiem iest napewnieyszym tego / iż on iest
wszystkiego dziedzicem postanowiony / że y przysłę wieki bło-
gostáwioney niesmiertelności przezeń Bog uczynił ; imo kto

ra Boża sprawa/ nie mogł rzecz sama być wſytkiego P. Jezus dziedzicem poſtawiony. Czwarſta/ iż ieſt polſtánicem chwały y wyrażeniem podſtáci ieſo/ to ieſt Bożey/ (bo wyżſzey wyrażone ieſt imię Bog/ do ktorego ſie to ſłowko ciągnie) ſkad ſie poſtawia/ że ponieważ o ſámy m Bogu rzeczono być nie może/ żeby polſtánicem chwały/ y wyrażeniem iſtnoſci Bożey być miał/ przeto ſie o pánu Jezusie człowieku to mówi/ y rozumieć muſi: w którym iż nam chwala Boża wielmożnie zaſwieciła/ y poſtác ieſo oſobliwie wyrażona ieſt/ gdy Bog y przezeń do nas mówił/ y ieſo od umarłych wzbudził/ y nad wſytko wynioſt y wywyżſzył/ przeto y polſtánicem chwały Bożey/ y wyrażeniem podſtáci ieſo/ bázto ſłuſnie pan Jezus Nazaráński od tego ſwietego Piſarza ieſt nazwany. Za czym tá piatarzec/ Noſiac wſytko ſłowó mocy ſwey/ ktora tu pánu Jezusowi ten ſ. Piſarz przypisuię/ bázto pięknym porządkiem naſtąpiła: bo wſkazawſzy ten ſwiety Piſarz/ iákim pána Jezusa Bog uczynił/ y co przezeń ſpráwił/ iáko w nim y chwale y moc ſwoie Boſtá wyſtáwił/ przydał zá tym/ co zá tym koſmecznie idzie/ iáka moc ieſt pána Jezusowa w Kroleſtwie ieſo/ go; że táka/ iż wſytko w nim zaodſi ſłowem mocy ſwey/ ták iáko téż to ſłowó *φίπω*, w Greckim znaaczyć może/ y iáko ie téż niektorzy przelożyli. Z tad tedy widzieć káždy może/ że tu wſytko, nie ſtworzenie wſytko znaaczy/ iáko X. Stárgá twierdzi/ ále to wſytko/ co do Kroleſtwa pána Jezusowego należy. Ponieważ tedy nie dowiodł X. Stárgá propoſitiei wtoarey/ iż pan Jezus ma żywot y iſtnoſć z ſámego ſiebie; te dyć zázwárćie ieſo/ iż pan Jezus ieſt onym iedynym nawiżſzym Bogiem nie odmiennie/ oſtác ſie nie może. Do tego/ ſłowá te pána Jezusowe/ że Oćiec dał Synowi mieć żywot ſámemu w ſobie, nie do iſtnoſci ieſo należa/ ále do mocy ták owey/ wedle ktorey pan Jezus może ożywiać ktore chce/ to ieſt/ ſłucháiace głoſu ieſo/ y żywot wieczny im dárować. Poſtawia ſie to z ſámego tegoſmieyſcá/ ták bowiem w ſobie brzmi: Iáko bowiem Oćiec ma żywot w ſámy m w ſobie, ták dał Synowi mieć żywot w ſámy m ſobie, y zwiſzchnoſć dał mu y ſad czynić. Gdzie widziſz/ że to ſłowko bowiem, w tym mieyſcu połozone/ poſtawia/ iż te ſłowá/ wyżſzych ſłow przy-

czyna

czyne maia w sobie. A wyższe słowa w wierſu wprzeczają cyns
to mieysce/te ſa: Amen, amen mówię wam, iż przychodzi godzina, y teraz
ieſt, kiedy umarli wſtyſza głos Syna Bożego, a ktorzy wſtyſza, żyć będą. Tego
tedy pan Jezus chce dowieſć/ iż ieſt rzecz prawdziwa/ że głos
ſu iego ſłuchający żyć będą/ poſkażnie tego zaraz przyczynie te/
iż y ſynowi dał Oćiec żywot mieć ſamemu w sobie/ iako Oćiec
ma żywot ſam w sobie/ y dał mu zwierchność czynić ſad y nieś
śmiertelnoſć. Z ktorych to mocno idzie/ iż ieſli pan Jezus ma
takowa moc ſobie od Oycy dano/ że tym ktorzy głosu iego ſłu
chają/ może tak żywot wieczny dać/ iako ſam Oćiec: tedyć to
pewna / iż ci ktorzy ſłuchają głosu ſyná Bożego/ żyć będą / a
na wieki nie umrą. A coż ma do iſtnoſci takowa moc/ ktora
pan Jezus ſłuchającym głosu iego/ żywot wieczny dawa/ po
niemaz mu iſa Oćiec dał: A że iako wyſſey o tym było/ dał O
ćiec nie przez wieczne rodzenie / ſłowá páná Jezusowe/ ktore
zaraz za tym mieyscem ida/ poſkażnia/ ktore te ſa: Zwierchnoſć
dał iemu y ſad czynić, iż Synem człowieczym ieſt. Ma tedy żywot ſam
w sobie / ma zwierchnoſć czynić ſad Pan Jezus; ale ſtad że
ma: Oto ſam zeznawa/ iż mu dał Oćiec. A iakoſ dał: gdy dla
tego być to ſobie dano/ iż ieſt ſynem człowieczym / twierdzi.
A toſ nie wiſi/ że tu rodzeniu przedwiecznemu plácu żadne
go nie zoſtawnie: bo máieſtatu Boſkiego mieć z ſiebie nie
mógł / ani od żadnego / przeto mu ten máieſtat Boſki Oćiec
dał.

A co zaś ſie X. Skarga z tego dowodu inferuie, y tak mnie
mánie o ſobie żydow onych, iż ieſt równy Bogu, y twierdzi; tedy dowod
ten X. Skargi/ wiecey zawrzeć chciał/ a niź tá concludia w ſo
bie ma. Bo dowodem przeſtłym chciał poſkażać X. Skargá/ iż
pan Jezus ieſt onym nawyżſzym Bogiem nie odmiennie: cze
go ani my pozwalamy/ ani X. Skargá dowiodł/ iako ſie poſka
zało; a concludia tá w ſobie ma / iż pan Jezus potwierdził
mniemania żydowſkiego/ iż ieſt równym Bogu. Co ácz z ſłow
páná Jezusowych to ſie tu poſkażać nie może/ przedſie my po
zwalamy/ że Bogu równym ieſt pan Jezus. Lecz z tego ſame
go záwſe nieomyſlnie dowodzimy / iż nie ieſt tymże Bogiem
ktoremu rowien. Jefeze y tu X. Skargá tak mówi/ że Pan

Żuway

Iezus ma takąże naturę iako Ociec, rodzeniem wiecznym pochodząca. Jest tak / a iakoś między Duchem świętym a panem Jezusem rozność / która czynia / zachowa. Wszyscy Kátholicy Doktorowie twierdzą / iż się Syn rodzi z Oycą / a Duch święty pochodzi: a jeśliż naturą Syna Bożego rodzeniem przedwiecznym pochodzi / toć między ich Synem y Duchem świętym rozność X. Skárga podnieśie.

Dáley piśe X. Skárga: Gdy które słowo pańskie ile rozumieli żydowie, ábo Vczniowie pańscy, Ian święty poprawiał: iako gdy one słowa pańskie, Zepsucie Kościół ten, a ja go za trzy dni znowu zbuduję, (y Ewángełisty jest, a za trzy dni wystawię ábo wzbudzę go,) rozumieli o murach Kościelnych: Ian święty poprawił, ganiąc mniemanie ich, y mówiac, iż to się o Kościele ciáta iego brać miało. Także gdy słowa pańskie inšy towarzysze iego rozumieli o nim, iż nie umrze; on poprawił, mówiac, nie rzekł pan Iezus, nie umrze. Lecz tu nic nie poprawił, ani Ian święty, ani pan Christus, iż się czynił równym Bogu. Bo to śczyra prawda była, iż syn tymże Bogiem jest, co y Ociec, y bárzo na tym należało, ábyśmy nie błądźili kóło prawego bośwa, áby nas było przestrzeżono. Czego iż nie czynił sam pan Iezus, ani iego Ewángełista, za wielką to prawdę trzymać mamy, iż jest równego y iednego Bośwa z Oycem.

W tych słowach dowodzi / iż to jest prawda / że pan Jezus jest równym Bogu / a dowód takiowy przynosi:

Gościekolwiek się mylili żydowie / ábo Vczniowie pańscy / tam zároveň poprawiał Ewángełista.

Lecz kiedy żydowie mniemali / iż pan Jezus siebie czynił równym Bogu / nie poprawił tego Ewángełista / ani sam pan Jezus:

Przetóś się w tym nie mylili żydowie / że Pan Jezus jest równym Bogu.

Propositia pierwsza dwiema przykładami / omyleł y poprawił Ewángełista świętego / wywodzi. Odpowiedam. X. rzeczy y dowodu choć pozwole / tedy ztąd nie rzecz X. Skárgi / że pan Jezus tymże Bogiem / co y Ociec / ale rzecz naszą dowodzi się. Bo ponieważ jest równym Bogu Oycu / nie może być tymże Bogiem / co y Ociec / iako się nie raz to potężuje. Powtóre odpowiedam na propositia wtórą / na której moc

wytkłá

wszystkǎ zawista: że tu rozumienia Żydowskiego sam pan Jezus popráwił/á to gdy/iáko piše Ewangelista/pod przysięga wyznał, iż nie może Syn nic czynić od siebie samego. Gdy Syn nic nie czyni od siebie / á Oćiec wszystko czyni od siebie samego/ wielka nierówność potǎżnie między Synem y Oycem: A tak w miejscu tym / nierówności swoie z pewney miary okazał pan Jezus / y Żydowskiego mniemania popráwił. Z którego też miejsca taki dowód przeciw X. Stǎrdze samemu wystǎwić siemoże:

Ten który sam od siebie wszystko czyni / z tym który nic od siebie sameo nie czyni / iednym istnościa być nie może.

Bog Oćiec wszystko od siebie samego czyni: pan Jezus nic od siebie samego nie czyni;

Przetosť Bog Oćiec / y pan Jezus / iednym istnościa być nie mogą.

Pierwsza propositia iáwna iest: bo w iedney liczbie nadobstónalszey istności Bożey / spráwy tak dǎlece rozne / plácu mieć nie mogą.

Wtorey propositiey pierwsza część o Bogu Oycu / y sama prawda / y wszystkich Theologow zgodnym zezwoleniem iáwna iest. Wtóra zaśie z słow páná Jezusowych / które to w sobie máia pod przysięga Pánsta, ie syn od siebie samego nic nie czyni y przetosť mocno conclusia / ábo záwarćie stoi / Iż pan Jezus istnościá iednym Bogiem być z Oycem nie może.

Powtore tosť miejsce/iáko ie przywiódł X. St. obrǎcam.

Oćiec dǎł y Synowi mieć żywot samemu w sobie.

Pan Jezus syn Boży nie dǎł Oycu mieć / żywota samemu w sobie:

Przetosť pan Jezus tymże Bogiem / co y Oćiec / nie iest.

Pierwsza propositia słowá pánstie w sobie máia. Wtóra propositia iáwna zrad: Iż iesli Syn Oycá wziął / że má żywot sam w sobie / tedyć tego Oycu nie dǎł; y przetosť niepochybne iest záwarćie / ábo conclusia.

Dǎley piše X. Stǎrgá. x potrzećie tenże Ian świąty w liście swoim mowi: Zostǎmy y bǎdǎmy w prawdziwym synie Bozym. Ten iest prawdziwy Bog y żywot wieczny. Którymiś słowy mógł iásniey y proćiey powie-

dzieć, iż Chrystus syn Boży Bogiem iest prawnym, z ktorogo żywot wieczny płynie, y na nas się wylewa. Bo to iest własno samemu Bogu, żywotem być wiecznym, y źródłem żywota.

Tymi słowy dowieść chce/ iż pan Jezus iest Bogiem prawnym/ a to tak.

Żywotem wiecznym być y źródłem żywota / iest to własno samemu Bogu,

P. Jezus żywotem wiecznym iest/ y źródłem żywota: Przetoż iest prawnym Bogiem.

Wtorey propositiey z mieyscą przytoczonego dowodzi. Odpowiedam. Pána Jezusa wyznawam iazá prawego Boga / ile się to słowo Bog, przeciw abo nieprawnemu Bogu / abo fałszywemu wystawia. Ale iż przez prawego Boga/ X. Skąrga rozumie onego Boga iedynego / tedy iá tego X. Skąrdze nie pozwalam co záwrzeć chce / żeby P. Jezus onym iedynym Bogiem być miał. Ani tego ten dowód / ktory X. Skąrga przynosi / potázuie: bo to / ná czym się wszytká moc dowodu tego sádzi / być żywotem wiecznym/ y źródłem żywota / ináczey się w pierwszey propositiey dowodu X. Skąrgi bierze / iá náczey we wtorey.

W pierwszey propositiey bierze się modo primario, abo napierwszym wzgledem / a tak Bogu samemu własno iest / być żywotem wiecznym / y źródłem iego: bo on napierwsza przyczyna iest żywota wiecznego / napierwsze iego źródło. W wtorey propositiey bierze się wzgledem wtorym / a tak y pan Jezus iest żywotem wiecznym / y źródłem iego: bo iáko Ociec ma żywot sam w sobie / tak dáł y Synowi mieć żywot samemu w sobie / iáko o tym wyższey było. A przetoż z tego / iż pan Jezus iest żywotem wiecznym y źródłem iego / nie może się zámknąć / iż on iest onym iedynym Bogiem. A co się zás przyzwiedżenia mieyscá ná wewierdzenie wtorey propositiey dotyczy / ácz to iá przyznawam / iáko to z písania mego każdy do tad báczyć może / ale y wszyscy ktorzy wyznania tego iestesny / przyznawamy śczyrze y wiernie / iáko písaná náše świádczą wóbec / iż pan Jezus iest prawdziwym Bogiem / przed się iá zámknąć z mieyscá od X. Skąrgi przywiedzonego / to się zámknąć y potázáć

y pokazać nie może. Co podobno y X. Skąrga sam baczył / y
 przetoś ie okęsono przywiódł / y słowa niektóre nie tak polo-
 żył / iako w Greckim sa: bo to miejsce tak sie ma: *Wiemy iż Syn* 1 Ioh. 5. 20.
Boży przyszedł, y dał nam żmyst, abyśmy poznali prawdziwego Boga, y ieste-
śmy w onym prawdziwym, w Synu iego, Jezusie Chrystusie. Ten jest prawdzi-
wy Bog, y żywot wieczny. gdzie widziś / że X. Skąrga przywiódł
to miejsce / opuścił to wszystko, Wiemy iż syn Boży przyszedł, y dał nam
żmyst, abyśmy poznali prawdziwego Boga; a co jest w Greckim ieste-
śmy, to on przydał z swego zosłámy, a miásto iestesmy, położył
badzimy w prawdziwym synie Bożym: w czym áni wedle Greckiego
textu / áni wedle Vulgaty swoiey zachował sie / ktora ma & si-
mus, to jest, y abyśmy byli, a to wszystko tu temu końcowi / aby
czytelnik niedbały / niewiedzac co słowa od X. Skąrgi przy-
wiedzione vprzedza / y rozumiciac / że tak właśnie iako ie X.
Skąrga przywiódł / w Piśmie świętym sa położone / to nie
do Boga Oycá Ten jest prawdziwy Bog y żywot wieczny, ale
do Syná obrocił: co iesli miało być / niech to baczni y po-
bożni uważaia; y za tym / mali sie tu za co wstydać abo nie X.
Skąrga / rozsadza. Bo któż nie widzi / że gdy to miejsce mówi /
że Syn Boży dał nam żmyst / abyśmy poznali prawdziwego
Boga / y iestesmy w prawdziwym / w Synu iego Jezusie Chri-
stusie / że te słowa / Ten jest prawdziwy Bog y żywot wieczny /
do onego sie Boga ciągná / Ktorego abyśmy poznali / dał nam
żmyst Syn Boży / y iestesmy w tym Bogu prawdziwym / tak
kim sposobem / iż go nam Syn oznaymił. Te bowiem słowa /
w Synu iego, w Piśmie świętym toż waża / wedle zwyczáiu mo-
wy Żebreyckiey / co przez Syná iego. A chociaż oni mówia / że te
słowa, Ten iest Bog prawdziwy, ić. obracać sie máia do pána Chri-
stusa / dla tego / że pan Christus záraz przed tymi słowy iest
miánowany / tedy w Piśmie świętym nie nowiná / że słowko
ten, y iemu podobne / nie záwse do bliźszego sie obracaia / ale
záwzdy do tego / o kim sie rzecz pierwszym względem toczy.
Ntáś tego przykład w liście Jana świętego / gdzie tak mówi: 2 Ioh. 7.
Wiele zwodźcielow wstá na świat, nie wyznawáiać Jezusa Christusa, który
przyszedł w ciele. Ten iest zwodźciél y Antichrist. gdzie widziś / iż to sło-
wo ten, do bliźszego żadná miara być obrocone nie może / ale
 do tego

AŁ. 1. 19.
y 10. 6.

do tego / o którym rzecz jest / obracać się musi. Tegoś masz przykłady y na innych miejscach. A przetoś nie takowego nie jest / co by to miejsce od X. Skąrgi przywiedzione pokazywało / że się do P. Chrystusa obracać ma; a zaśie rzecz samą wszyta Łą pokazuje / iż się do Boga Oycę obracać ma.

Dalej piśe X. Skąrga. Drugi Ewangelista Łukasz święty, Anielskie słowa napisał, z których pan Chrystus prawnym się Bogiem Izraelskim zowie, gdy Anioł o Janie Krzcicielu mówi: Wiele synów Izraelskich obroci do pana Boga ich, a on przed nim przydzie w Duchu y w mocy Heliassa. Nie przed Bogiem Oycem Jan święty przyszedł, ale przed Chrystusem synem jego, do którego ludzi prowadził, y o którym wszystkie swoje Kazania czynił: Chrystusa tedy Anioł nazwał Bogiem Izraelskim, a ten jest prawdziwy Bog. Wierzymyżdy Aniołom, którzy tę prawdę z nieba przynieśli.

W tych słowach pokazuje X. Skąrga / że pan Jezus jest Bogiem Izraelskim / a to sposobem takim.

Przed którym Jan Krzciciel przysć miał / ten jest Bogiem Izraelskim.

Przed panem Jezusem przyszedł Jan Krzciciel:

Przetoś pan Jezus / jest Bogiem Izraelskim.

Propositia pierwsza mowa Anielska wtwierdza. Propositia wtóra / że przed Oycem nie przyszedł / co z skutkow wrzędu Jana świętego / które chce żeby się tylko do pana Jezusa obracały / pokazuje. Odpowiedam. Moc wszytką dowodu tego na tym jest / przed kim przyszedł Jan święty. Mowie tedy / że napierwszym względem przyszedł Jan Ponurzyciel przed panem Bogiem Izraelskim / y w tym wyrozumieniu pierwsza propositia dowodu X. Skąrgi przypuszczam: wtórym zaśie względem przyszedł Jan Ponurzyciel / przed panem Jezusem / y w tym wyrozumieniu wtóra propositia przynimaie. Iż tedy w inakszym wyrozumieniu w pierwszey propositia cy / to przysćie Janowe bierze się / w inakszym zaśie w wtorey / Łądy baczy / że z niego to być dowiedziono nie może / czego X. Skąrga dowieść chce / iż pan Jezus jest Bogiem Izraelskim. A iż X. Skąrga pokazuje / że nie przyszedł przed Oycem Jan święty / przeto iż do Syna ludzi prowadził / y wszystkie Kazania swoje o nim czynił: Tedy Jan święty / nie tylko do Syna / ale y do

ale y do Boga Oycá ludźi prowadził / y o nim też Kazania czynił. Bo gdy wśytkich dopokáiania wzywał / nápominaiac ich / áby godne wczynki pokáiania czynili: coż inego czynił / iedno lud Izráelski do pána Boga ich prowadził; y gdy śad nástepu iacy / y śiękierze do kórzemia przyłożona wkáżował / y one má skóre / kóra sie nádymáli / z nich zdźierał / że byli dziećci Abrahámowe / á iáwnie twierdził / iż y z kánnienia Bog może wzbu dzić dziećci Abrahámowi; zaś o pánu Bogu Izráelskim Kaz zania nie czynił: A náwet też słowá w tym mieyscu, *Wiele synow Izráelskich náwróci do pána Boga ich*, toż iáwnie pokázuia. Bo wła śnie mówiac / ten sie náwraca do Boga / kóry sie był od niego dla złości swoich odwrócił. Lecz synowie Izráelscy / nie mo gli sie byli odwrócić dla złości swych od pána Jezusa syná Bo że go / o którym ięszce nie wiedźieli; ále tylko od Boga Oycá / o którym oni tylko wiedźieli / gdy przyszedł Jan świety. A dla tegoś do Boga oycá / á nie do syná Bożego / włásnie mówiac / przez Jana świetego byli náwroceni / á tak do Boga Oycá prowadzeni: śad to idzie / że y przed Oycem przyszedł. A o sy nu Bożym on tylko świádczył / áby byli przezeń w syná wwie szyli / y tak do niego przystáli; co od náwrocenia różna rzecz iest. A náwet / ponieważ pan Jezus Christus osobe Boga Oycá ná sobie nosił nádostónalszym sposobem / gdyż Piśmo świádczy, że był Bog w Christu ście, świát sobie iednáiac; kóś nie widzi / 2 Cor. 1. 196 że gdy przed pánem Christusem Jan świety przyszedł / iż przed Bogiem oycem nápierwszym względem przyszedł: Ponieważ tedy pokázuie sie / że tá rácia X. Skárgi ostać sie nie może / z kóre y chciał pokázac / że przed Bogiem Oycem nie przyszedł Jan Pomurzyćiel: owšem pokázuie sie mocno / że y przed Bo giem oycem / y synem Bożym przyszedł takim sposobem / iáko sie pokázáło / tedy żadna miára z tego rzeczy swe y zámknac nie może Kładz Skárgá. A my toż mieysce przeciw temu tak obroćmy.

Przed Bogiem Izráelskim przysć miał Jan świety nápierwszym względem.

Przed pánem Jezusem / przyszedł Jan świety / nie ná pierwszym względem:

Przetos pan Jezus nie jest onym Bogiem Izraelskim.

Pierwsza propositio / słowa Anielskie wkazują. Wcora / osoba pana Jezusa / który wszedł y postanie swe / y nauka swa / y sprawy do Boga Oycę referował: y sprawy Janowe / które wprzód do Boga Oycę / potym do syna iego obracał: y przetos mocno stoi conclusio.

Pisze dalej. Wierzymy y twiętemu Apostołowi Tomaszowi, który do pana Jezusa rzekł: Pan mój y Bog mój. Nie znał Tomasz inzego Boga, iedno tego, któremu żydowie służył, sam z ich narodu będąc: nie rozumiał aby byli dwa Bogowie, musiał tedy pana y mistrza swego tymże Bogiem nazwać, któremu z narodem swoim służył.

W tych słowach dowodzi tegoż X. Skargą / że pan Jezus jest Bogiem Izraelskim / a to z tej miary.

Żydowie nie znali iedno iedynego Boga.

Tomasz święty był Żydowin:

Przetos / gdy wyznał pana Jezusa być panem y Bogiem swym / za Boga iedynego pana vznał / y wyznał.

Odpowiedam. Przyznawam pierwszą propositio do wodu tego / to jest rzecz ta / że Żydowie nie znali iedno iedynego Boga. Na wtora zaś propositio to mówię / że Tomasz był Żydowinem z narodu / ale wyznaniem Chrystyaninem: y przetos wyznaniem już był rozny od inych Żydów. Żydowie nie wyznawali iedno iedynego Boga / ale wcznie swoje pan Jezus tak nauczył / że on był synem Bożym / a tak y Bogiem / iż go Ociec poświęcił / y postal na świat: przetos y onego iedynego Boga / y Syna iego pana Jezusa / powinni byli wyznawać za pana y Boga swego. Żydowie nie wierzyli iedno w Boga onego iedynego / ale pan Jezus wcznie swoje nauczył, Wierzycie w Boga, y w mię wierzyte: y dla tego powinni byli / iako w Boga iedynego / tak y w pana Jezusa syna iego wierzyć. Ponieważ tedy Tomasz wyznał pana Jezusa / za pana y Boga swego / Ktoż nie widzi / że tego nie uczynił iako Żyd / ale iako wcznie pan na Chrystusow y Chrystyanin? A przetos moc tego dowodu / Ktora się sędzi na tym / że Żydowie nie znali iedno iedynego Boga / a że Tomasz był Żydowinem / wшыткá wpada. Takby się ostala / kiedyby Tomasz Żydowinem tylko a nie Chrystyaninem

Koh. 10. 38.

Loh. 14. 1.

Wierzy

nem był/co być o nim rzeczone nie może. A zbурzywszy ten do-
wod X. Stárgi/obrotny y to miejsce przeciw niemu.

W ktorego rány/ y pálec y ręke swoie kładł Tomasz s. /
tego wyznał pánem y Bogiem swoim.

Lecz w páná Jezusá człowieká rány / kładł pálec y rę-
ke Tomasz święty:

Przetosł páná Jezusá Názaráńskiego/ człowieká/ wy-
znał zá páná y Boga swego.

Pierwsza rzecz / pokázuie samá Historia święta / ktora
Jan święty wypisał : w ktorey są te sprawy wypisáne. Ios. 20. 25. 27.
28. Na-
przód / iż Tomasz do Uczniów pánstich / á towarzysów swo-
ich mówił / że jeśli nie wyirzę miejsca goǳi w ręku, y wlożę pálcá mego,
gdzie goǳie były, á ręki me y w przebity bok iego, nie uwierzę: Potym / że
pan Jezus ukázawszy sie Uczniom / kázal Tomaszowi pálec
w miejsce gdzie goǳie były wpusćić / y w bok przebity ręke
wlożyć / aby nie był niewierny / ale wierzący. Zátym natych-
miast odpowiadáiec / rzekł Tomasz, Pan moy, y Bog moy. Widziś
tedy / iż nim wyśrzał rány pánstie Tomasz / był niewierny ; gdy
je wyśrzał / wiernym sie stál : zá wiára nastąpiło wyznánie ták-
kie / iáké uczynił. A do kogoś to wyznánie obrocił : Ktoś nie
widzi że do tego / ktory był przyczyna wiáry iego : A ktoś był
przyczyna wiáry iego / iedno zraniony pan Jezus : przetosł do
tego wyznánie siwe obrocił.

Wtóra propositia Historia święta stowry tymiś / iákó
jest položona / wyświádcza : przetosł mocno stoi conclusia.

Dáley piše X. Stárgá. Niech ná koniec powstanie w tym Trybu-
nale wielki apóstól Páwł święty, á was Ariány pogromi. Ten náuczył, mo-
wiác : Christus wedle ciáta iest : Izráelczykon, (v Páwla święte^o iest /
s ktorych Oyconie, y s ktorych Christus.) Ktory iest nád wszytko Bogiem bla-
gostánionym ná wieki. Wiedziat y pisat iż Bog ieden iest, y Christusa Boga
zowác, tymie Bogiem iedynym, ktorym Ociec iest, názwat. Ktory nád wszyt-
ko iest, to iest, námyśly nád wszytko stworzenie. Jeśli się Bogámi zowa ludzie,
ábo bátwáni pogańscy ; tedy tacy nie są nád wszytko, ale między wszytkim. A
iż to imię Bog, mowi iismo, iest nieudzielne, y dzielić się ná wielu nie może.
pewnie Christus, gdy się Bogiem zowie, tegoś iest nieudzielnego Bostwa, y
zenie Bog co y Ociec, iákó iest w personách niezmieśány, ták w bostwie nie-
rozdielony.

W tych słowach dowodzi/ że pan Jezus/ jest onym iedy-
nym Bogiem/ a to sposobem takim.

Wiedział Apostoł/ iż jest Bog iedyny:

Przetof/ gdy pána Jezusa Bogiem wyznał/ onym go
iedynym Bogiem wyznał.

Rzecz swoie utrwierdza ieszcze tym/ iż go Apostoł wyznał
nád wszytko/ co być rzeczone o ludziach/ gdy sie Bogami zo-
wia/ y o Pogańskich baktwaniach/ nie może: K temu/ iż imie Bog.
nieudzielne jest/ czego Sap. 14. dowodzi. Odpowiedam.
Przyznawam/ że Apostoł wiedział/ iż tylko jest iedyny Bog:
bo tego nas náuczyl 1 Cor. 8. ale tam záraz dolozył/ Który to
Bog iedyny/ gdy mowi, on Ociec, *on* Ktore^o *one* wszytki (rzeczy:) y prze-
tofi syn Boży/ onym Bogiem iedynym być nie może/ ponieważ
nie jest onym Oycem/ z Ktorego *one* wszytkie (rzeczy:) Ani to
mieysce/ od K. Skargi przywiedzione/ pokazuje/ aby syn Boży
był onym Bogiem iedynym: Bo to mieysce mowi/ nie o Bogu
onym iedynym; ale tylko o Bogu nád wszytkimi blogostawio-
nym. A iako titul onego iedynego Boga pánu Jezusowi nie
służy/ ani służyć może/ dla tego iż nie jest/ ani być może/ onym
Oycem; tak zaś poslednieyszy titul/ że jest Bogiem nád wszyt-
kimi blogostawionym ná wieki/ pánu Jezusowi słusnie nale-
ży. Pokazało sie to od nászych ná wielu mieyscach/ y odemnie
wyższej wielkroć; ale y z tego mieysca tak sie pokazuje/ że sie
ledwie nie palcem tego dotknąć każdy może. Bo to jest pe-
wna/ że titul Boga nád wszytkimi blogostawionego ná wieki/
o kim mowi Apostoł Páwel święty/ temu przyznawa: Lecz
mowi o Chrystusie z Oycow wedle ciała; przetof Christus
wi z Oycow wedle ciała/ Który człowiektem jest Konicznie/
titul Boga nád wszytkimi blogostawionego ná wieki/ przy-
znawa.

A co sie rátię K. Skargi dotyczy/ iż pan Jezus Christus
jest nád wszytkimi Bogiem/ co być o ludziach y o baktwaniach/
Ktorzy sa między wszytkimi/ rzeczone nie może: to tylko poká-
zuje/ że pan Jezus nád ludźmi/ nád wszytkimi jest/ co my rá-
dzi przyznawamy/ ale nie pokazuego być on/ iedynym Bo-
giem/ ponieważ pisma święte iásnie świadczą/ iż wszytko pod
nogi

noży jego poddał Bogu iedyń: y jego nad wszytko wywyższył / Ephes. 1. 21, 22.
y nad wszytkie imię / y w tym y przysłył wieku. A dla tegoż on
jest nad wszytkimi / a nie między wszytkimi / Bogiem błogosła-
wionym na wieki. Ponieważ tedy to ma od Boga iedyńego / M. 1. 1.
któży nie widzi / iż to samo iawnie pokazuje / iż nie jest Bogiem Bog. 1. 1.
iedyńym: Ale też przynosi z Madr. 14. X. Skarga / że to imię
Bog / jest nieudzielne. Jeśli zgola jest nieudzielne / iako X. iedz
Skarga tym miejscem dowieść chce / a iakoś sie to ostoi / co
pan y zbawiciel nasz Christus Jezus v Janá mowi, iż onych ná- Ioh. 10. 35.
zywa Bogi, do których słowo Boże słało się? a dokładapan Jezus, że
Pismo nie może być skazone. y iakoś sie to ostoi / co tamże mżey V 16.
twierdzi / iż on jest synem Bożym / a tak y Bogiem, iż go Ociec po-
świecił y posłał ná świat? Co jest nieudzielnego / nie może sie innym
udzielić / iako y sam X. Skarga tak opisuie nieudzielnego wła-
sność. Lecz to imię Bog, dzieli sie ná mże / iako to z wst pana y
zbawiciela naszego baczyś: przetoś nieudzielnym zgola / być
názwane nie może. A czemuś sie przed sie / w miejscu od X. iedz
Skargi przywiedzionym / nieudzielnym zowie? Nieudziela-
nym zowie sie w tym miejscu przeto / że tam to imię Bog, o o-
nym / a wyższym Bogu bierze sie: bo o bálwaniach tam sprá-
wá / o ich poczatku / robocie / y bálwochwálstwie / które prze-
ciw iedyńemu Bogu wystáwia. y przetoś w tym bálwochwala-
cow młczemność pokazuje / że to imię nieudzielne / rozumiey
Boga iedyńego / kámi niem / drewnom / ié. przywłasczali. Wi-
dziś tedy / że iejt inśa mowieć / iż imię Bog, z náтуры swojej nie-
udzielne jest / co mowi X. Skarga / y przeciw Pismu święte-
mu / y wstom pana naszego Jezusa Christusa; a inśa / gdy to i-
nie Bog, onego iedyńego Boga znaczy / że w tym znaczeniu / wa-
dzielné zgola być nie może / w iákim wyrozumieniu mowi od
X. Skargi miejsce przywiedzione z ksiąg Madr. które choć
nie sa in Canone, tym sie przed sie tu namniey nie zastaniam.

Náwet te słowa przynosi X. Skarga o panu Jezusie, że
jest w personách nie zmieszány, a w boświe nierozdzielny. Ale pytam go /
które Pismo święte tak mowi: Żadne. To X. Skarga miedrśy
mż Duch Páński: bo subtylniey y miedrzej / mżli on / o Panu
Jezusie mowi. Powtore odpowiedam. Jeśli w boświe
X 3 nierozo

nierozdzielny jest pan Jezus / iakoż w osobách nie zmieszany? Bo jeśliż własność osoby jest / być istnością nierozdzielna / rozumna: tedyć pan Jezus / gdy bóstwem y istnością z Oycem nierozdzielny jest / iakoż X. Skąrga rozumie / jedność z Oycem osoba być musi. A iakoż to zmieszany nie będzie w personie bo tu już między Oycem y Synem rozności żadney nie będzie / y nie będzie wiedzieć kto Oycem / kto Synem.

Pisze dalej. Y na drugim miejscu zowie pana naszego równym Bogu. Z czego się, prawi, nie chłubić iakoż z tupu, ale się wniat w naturze ludzkiej.

Odpowiedam. Tę to / że pan Jezus równym Bogu / odpowiedziało się już nie raz wyższej / y pokazało / że to rzeczy X. Skąrgi nie utwierdza / owszem ją podnosi: y przetoż tego powtarzać tak często niechce. Co się zaś przywiedziemia miejsca dotyczy / wiedzieć trzeba / że niemaś tych słow w miejscu przywiedzionym od X. Skąrgi; Z czego się nie chłubić, iakoż z lupu: ale te są, nie poczytał tego za tup, być równym Bogu, y niemaś tych słow / w miejscu tymże od X. Skąrgi przywiedzionym, ale się wniat w naturze ludzkiej; ale te są, ale siebie samego wyniszczył, kstatt niewolnika wianyszy, ić. przeczytay Phil. 2. y przetoż tego miejsca / skąd ie przywiódł / nie naznaczył / aby tak od czytelnika ostrożnego / wytkniony w tym nie był. Patrzą czytelniku baczny / a te chytróść wważay. Jeste rzeczy te daleko od siebie chodzą / wyniszczyć siebie samego, kstatt niewolnika wianyszy, co Apostoł pisze: a / wniżyć się w naturze ludzkiej, co X. Skąrga za słowa Pisma s^o wdawa. Słowa Apostolskie są / że pan Jezus wyniszczył siebie samego. A z czegoż: bez pochyby z onego kształtu Bożego / w którym był równy Bogu: gdy iakoż Bog / chorobom / śmierci / dyabłom / wiatrom / y morzu / ić. słowem tylko rozkazywał / z mocy oney bóstwiey która w nim mieszkała / y gdy iego iakoż Boga ułkonem inšy czcili / y w potrzebach swoich do niego się / iakoż do Boga wcieli. Ża się mowi Apostoł / iż kształt niewolniczy wziął. A iakoż: bez pochyby tak / gdy na się conditio niewolnika przyjął: a to gdy się iakoż niewolnik / imać / wiazać / bić / y zamordować tak dopuścił / iakoż był oney mocy Bóstwiey / w sobie z daru Boga Oycą przebywającej / nigdy nie miał; y tak za lup tego sobie nie poczytał. A słowa X. Skąrgi /
do wciela

do wcielienia/iako oni mówią/mierza: o którym/że Apostoł za-
den ani myślił/ ani wiedział/ przeto do słow Apostolskich
trzeba różne słow przyśywać/aby tak słowy swymi/pod pla-
szyćkiem Apostolskich/wdąć to wcielenie mogli/ponieważ go
nauka Apostolska dowieść nie mogą.

Dalej piśe. A do Żydow piśac, mowi o Synie Bożym: Ty Pánie ná
początku fundowałeś ziemię, y dzieło rąk twoich są niebá, i eśliż tedy Chrystus
świat stworzył, i ednym iest stworzycielem z Oycem.

Tu X. Skąrga dowodzi/ że Chrystus iest ednym stwo-
rzcielem z Oycem/takim sposobem.

Stworzył niebo y ziemię Chrystus:

Przetoś iest ednym stworzycielem z Oycem.

Pierwszey rzeczy/że stworzył niebo y ziemię Chrystus/dow-
odzi świadectwem/iż to o Chrystusie napisano, Ty Pánie ná
początku fundowałeś ziemię, 2c. Odpowiedam. Wiecey zamyka
X. Skąrga/ a niź rzecz/z ktorey zamknięcie swe wywodzi/ma
w sobie. Bo rzecz/kiedyby sie o pánu Chrystusie rozumieć mia-
ła/ to tylko ma w sobie/ iż niebo y ziemię stworzył: zá czym/
wiecey tudy sie ztad zamknąć nie mogło/ iedno że iest stwo-
rzcielem; a X. Skąrga przydawa/ że iest ednym stworzycie-
lem z Oycem. A i eśliby rzekł/ że to idzie ztad/ i eśli on iest stwo-
rzcielem/ iż iest stworzycielem iednym z Oycem: tedyby iuż
nie ztad/iż stworzył niebo y ziemię/ale ztad/ że wiele stworzy-
cielów być nie może/rzecz swoje zamykał X. Skąrga.

Powtore odpowiedam / że tá rzecz iego pierwsza ostać
sie niemoże/iż Chrystus niebo y ziemię stworzył. Bo to mieys-
ce / ktore ná utwierdzenie rzeczy tej przynosi X. Skąrga;
nie o Synie Bożym Pánu Chrystusie/ale o Bogu Oycu mowi.
Cosie z przedsiwzięcia tego Piśarza święte^o w tym rozdźiale
pokazuje / ktore to iest / dowieść zacności Pána Jezusowey/
nie takiey iakaby sam z siebie miał / ale takiey ktorey od inie-
go dostał/ y dostąpił. Bo thes, ábo położenie iego iest to: że
Pan Jezus tym zacnieyszy nád Anioły uczyniony/im zacnieys-
ze nád nie odśiedziczył imię/ iako z wierśá 4/ á z dowodow
wszystkich/ktorych tu pięć w liczbie położył/každy baczyć mo-
że. A stworzenie niebá y ziemię/ nie iest taká zacnością / k-
toby

raby od inſzego / ábo odſiedźcieżona / ábo nábyta była: A przez toż / żadna miára te ſłowá, Tyś Pánie ná początku vgruntował ſie- mie; á czynem twoim ſa niebá, do Syná Bożego / obrocone być nie- mogá / boby nie tylkó przedſiewzięciu Piſárzá ſwiętego nie- ſłużyły / ále ie podnoſiły.

Rzecz eſt tedy / Czemuż ſa od tego autorá przywiedzione / y między inemi mieyſcy Piſmá ſwiętego / ktorými dowodzi zacnoſć Páná Jezusowey / połozone? Snádnó tego przyczyn- ny tákżdy obaczy / gdy ná ſáme ſłowá poyżrzy. Bo ponieważ to mieyſce / o zniſzczeniu niebá y ſiemię / ma proroctwo w ſobie; á to zniſzczenie ich Pan Bog nawyżſzy / przez Syná ſwego Pá- ná náſzego Jezusá Chriſtuſá ſpráwić ma / iáko Piſmá ſwiáda- cza / czym ſie też dſiwnie wielká zacnoſć Páná Jezusowá po- każe: przeto / iżby był czytelnik wiedział do kąd te ſłowá Onie pogina, obracać ſie máia / potrzebá mu było y wyżſze ſłowá przytoczyć / ktore te ſa: Tyś Pánie vgruntował ſiemię, y czynem two- im ſa niebioſá. Bo ieſliż Piſárze ſwieci / Piſmo ſwiete przynoſi ſac / nie tylkó to / co ich przedſiewzięciu ſłuży przywodzi / ále y to / co ich przedſiewzięciu nie ſłuży / rázem przynoſi / y to bez potrzeby wſelkiey; dáleko wiecey ten ſwiete Piſarz / uczynić to miał / iáko y uczynił / potrzeba wlaſna do tego przyćſnienie- ny będąc. A przytład tego co ſie piſe o Piſárzách ſwietych / y v tegoż Piſárzá ſwiętego w tymże rozdziale naydſieſ / góſie mowi: Vmitowateſ ſpráwiedliwość, znięciwidziateſ nieprawoſć, dla te- goſ, ić. ktore ſłowá nie nie náleża do przedſiewzięcia tego Pi- ſárzá ſwiętego / ktore ieſt / okazać / że nád Anioły pan Jezus dáleko zacnieyſzym uczyniony ieſt / á przed ſie ſa od niego przy- wiedzone. Toż v Máttheuſá w roz. 12. á w wierſu 16, 17, 18, 19, 20, 21. góſie też iedno wierſ 17, 18. przedſiewzięciu Apoſtolſkie- mu ſłuży. A przetoż iż te ſłowá / do Páná Jezusá / obrocone być niemogá; żadna miára z nich X. Skárgá / zamytkáć nie mo- że / żeby Pan Jezus / miał być iednym ſtworzyćcielem z Oycem. A gdyby pan Jezus ſtworzyćcielem był / iáko X. Skárgá piſe / ponieważ Bog Oćiec / zá przyznániem ſámych ádwerſá- rzow / ſtworzyćcielem ieſt; inżby nie był / ieden ſtworzyćciel / ále dwá ſtworzyćcielowie koniecznie / ieden Syn / á drugi Oćiec.

A nie

A niemogłoby być inaczej / by sie tu oni niewiem iako kreć
chcieli / chyba żeby chcieli uczynić Synem Oycą / a Oycem Sya
na bez wszelkiey rozności. A takacich jest Theologia niepocho
bnie / gdy mówią / że tymże Bogiem jest y Ociec y Syn. Bo
koniecznie za tym idzie / iż Syn jest Oycem / Ociec Synem / y
tak rzekomo Sabelliusa heretyku / a tym czasem iednoś z
nim w rzeczy samey rozumieia / imiony tylko Sabellianismum
pokrywaiac; o czym bylo już nie raz wyższej.

Daley pise. i indziej twierdzi, iż przez Christusa stworzono jest wszyt
ko na niebie y na ziemi, widome y niewidome, y Throny (Anielskie) y pano
wania przodkowania, Mocy. Skąd się pokazuje, iż Christus stworzenie nie jest,
ale prawdziwym stworzycielem Bogiem.

Z tych słow taki dowód przynosi X. Skargá.

Pise Pawel święty / iż przez Christusa stworzono jest
wszytko na niebie y na ziemi / ić.

Przetof Christus jest stworzycielem.

Odpowiedam naprzod. Z stworzenia niebá y ziemi od
pána Jezusa / trzeba dowiesć X. Skardze / że pan Jezus jest
stworzycielem: A X. Skargá przynosi miysce takowe / ktore
pokazuje / że przez pána Jezusa / sa stworzone rzeczy wszytki
na niebie y na ziemi: insa jest niebo y ziemia / a insa daleko /
to co jest na niebie y na ziemi. A kiedyby kto tak chciał argu
mentować / iako X. Skargá / to kiedy w tymże rozdziale mówi
Apostol / iż przez pána Christusa wszytkie rzeczy, badi ktore na ziemi,
badi ktore na niebie, poiednat Bog: musiałby też zamykać / iż niebo y
ziemie poiednat Bog przez pána Christusa. Co ponieważ być
nie może / tedy może każdy widzieć / że z stworzenia tych rze
czy / ktore sa na niebie y na ziemi / nie może sie zamknąć stwo
rzenie niebá y ziemi.

Do tego. Insa jest / co mówi A
postol / że przez pána Jezusa sa rzeczy stworzone; a insa / co
X. Skargá zamyka / że pan Jezus jest stworzycielem. Posle
dnieysza mowa / przyczynie stworzenia pierwsza; a pierwsza
wtora przyczynie wyraża.

Potrzećie odpowiedam: że tu Apostol mówi o takim
stworzeniu / iakiego stworzenia pan Jezus Christus jest na
przednieyszym stworzeniem. Bo przystepuiac do tego Apo
stol /

Stol / aby pokazał / iż przez pana Jezusa wszystko stworzono
mowi wprzód / iż jest pierworodnym wszystkiego stworzenia. Stad iá-
wono / z mocy tego słowa pierworodny, ktore znaczy iednego z
rodzaiu liczby tych / ktorych pierworodnym jest / wedle zwy-
czaiu Pisma swietego / iż pan Jezus jest stworzeniem. Lecz
wedle aduersarzow samych / pan Jezus nie jest z rodzaiu pier-
wszego stworzenia / chyba żeby Ariány chcieli być : przeto z
wtorego być musi / iákoż y jest / y w tym stworzeniu wtorym /
naprzednięszym jest stworzeniem / y znacnością / y czasem / iáko
przez ktorego Bog wtore stworzenie zaczął / y sprawuje.

Alle spyta kto / Jákoż Throny / pánowania / zé. ná niebie
przez Chrystusa są stworzone: Tá to odpowiedam: że do spá-
ria dowodu nie należy / wkázać iákie jest mieyscá wyrozumie-
nie; ale przed sie y to pokázanie / y mowie / iż to stworzenie zná-
czy przemienienie / y przekształtowanie nieiákie; nie względé
nátury / ale względem kštaltu nieiákie^o stanu y conditiei. Tá
przykład / Człowiek gdy jest nowym stworzeniem w Christus-
sie / jest tymże człowiekiem ktorym y pierwey był / względem
nátury; ale względem conditiei y obyczajow / jest daleko iná-
kšy / y cále przekształtowany. Aniolowie ná niebie / ktorzy
przed tym tylko same^o Bogu służyli / gdy teraz y P. Jezusowi są
poddáni / z woley Boga Wycá iego / ktory mu poddał wszystko /
zrom siebie same^o: ktoż nie widzi / że w ináksy sposób oná zie-
rárchia niebieska jest przemiesiona y przekształtowaná / o tá-
rowymci przekształtowaniu rozumie bez pochyby Apostol /
gdy mowi / iż Bog wszystko przez Chrystusa stworzył y ná nie-
bie y ná ziemi. Alle y to mieysce obroćmy przeciw X. Stárdze.

O nawyższym Bogu / Pismo nigdziey nie mowi / aby
był pierworodnym wszystkiego stworzenia: y / żeby prze-
zeń / wszystko to co ná niebie y ná ziemi / stworzono być
miało; ale y mowić nie może.

O P. Jezusie Nazaráńskim to sie mowi / iż jest pier-
worodnym wszego stworzenia: y / że przezeń wszystko / co
ná niebie y ná ziemi / stworzono:

Przetof pan Jezus / nie jest onym iedynym Bogiem.

Pierwsza propositia zrad jest mocna / iż żaden aduersarz z
Pisma

Pisná swietego nie pokáże tákiey mowy o Bogu nawyższym / á k temu / żeby tá rzecz máiestatowi nawyższego Boga / była przeciwná / być pierworodnym / iákimbykolwiek křtalem iá nie pierworodnego bráćby křto chciał / y áby inřy przezeń two rzyć miał rzeczy ná niebie y ná ziemi. Wtóra propositia / iest w słowieh Apostolřkich : mocna tedy conclusia.

Pise ďaleý X. Stárgá / Kończac ten swoy rozdźiał. Pátr- cieř ná to pohánbienie swoie ná tym drugim Trybunale , á wierćcie ráczey rczniom y Apostolom y Ewángełistom Páńskim, ktorzy Duchem swiętym pi- sáli, á prawdzié świádeřtwa dáli : á niřli tym błędnikom, ktorzy się tak wiel- kim świádkom przeciwiáiąc, z prawdą przychodić nie moga, iedno z fałřsem á zdráďa dufń wářych.

Odpowiedam. Káże X. Stárgá nam pátrzyć ná pohán- bienie náře przed tym Trybunalem drugim : ale z łářki Páń- skiey / ten Trybunał wředy nas vspráwiedliwia / iáko się to z nářych / ná dowody X. Stárgi / odpowiedzi pokázáło. A prze- toř nie ná pohánbienie swoe / ale ná oczysćcienie od pohánbie- nia / křtore ná nas X. Stárgá wewlec vsiłował / przed tymes- fmy Trybunalem pátrzáli. A iáko w odpowiedziách nářych / ná dowody X. Stárgi / káždy to widźcieć mogli : ták y z tych de- cretow / křtorych tu křłká z tego wtorego Trybunału przynieř- siemy / iákořmy y z pierwszego przynieřli / obaczy káždy / że iář křo pierwszy / ták y ten wtory Trybunał / wředy zá námi stánuie. Posłuchaymyř decretu Páwłá swietego : Nam ieden (iest) Bog, on ^{1 Cor. 1. 6.} Oćec, z křtorego one wřytkie rzeczy, á my ku niemu. I ieden pan Iezus Chri- stus, przez křtorego one wřytkie rzeczy, á my przezeń. Item, ieden iest Bog, ^{1 Tim. 2. 5.} ieden póřrzednik Boga y ludzi, cřtowiek Christus Iezus. Oto mář decre- tá / křtore wyznánie náře w sobie y zámyřkáia / y wřytkim wysta- wiuia. Posłuchaymy tegoř Páwłá swietego : Chćę ábyřcie wiedzié- ^{1 Cor. 11. 9.} li, że káďdego meřá głowa Christus iest, á głowa niewiářty mář, á głowa Chri- stusowa, Bog. Posłuchaymyř ieřeře trzeciego decretu tegoř ^{1 Cor. 3. 21.} Páwłá swietego : Wřytkie rzeczy są wáře, á wyřćie Christusowi, á Chri- stus Boży. Jesli Christusowa głowa iest Bog / iesliř Christus iest Bożym, iáko Christus iest tymże Bogiem / křtory iego gło- wa / y křtorego Boga Christusem iest : Byłći tu plác / gďőie A- postol mowił o iedynym Bogu / mowić o iřtnořci / o trzech o-

sobách: ygdy mowil/ że głowa Chrystusowa Bog/ y Chrystus Boży/była wielką przyczyną/mowić o naturách dwu w Chrystusie/ Bóstwie y człowieczey: ale że máiac po temu przyczynę Apostoł/ nie mowi o tym/ ale po prostu iednego Boga wyznawa/ iednego pośrednika/ którego Bog głowa/ y którego Bogá Chrystusem pan Jezus iest; Że ad zawrzyć mozem/ że náuka o iedynym Bogu/ który iest Oycem pána Chrystusowym/ y o Synu iego pánu Jezusie Nazaráńskim/ iest náuka Apostolska: Náuka o trzech osobách w Bóstwie iednym/ o przedwiecznym Synu Bożym/ którego Bog głowa nie iest/ iest od ludzi wymyślona. Tuz gdy Jan święty twierdzi, że kto by wysnał Iesusa Synem Bożym, że Bog w nim mieška, a on w Bogu. y zaż otworzyćście za námi nie stánuie: A chceš wiedzieć/ kogo przez Jezusa rozumie/ słuchay co mowi Anioł do pánnym: Oto poczniesz w żywocie, y porodziš Syná, a nazowieš imię iego Iesus. y dokłáda ięście tenże Ewángełistá, że gdy diéciaťko obrzezano, nazwano imię iego Iesus. Oto poczęty z Duchá s^o/ národzony z pánnym/ y obrzezány iest Jezus: co wszytko/ iáko właśnie o człowieku mowiono by wa; tak o onym przedwiecznym Synu/ nigdy sie właśnie mowić nie może. Tłuchże tedy E. Stárgá nas háńbi: ale ten święty Trybunał Apostołow páńskich/ iáwnie nam świádczy/ że my w Bogu mieškamy/ y Bog w nas/ przeto że wyznawamy sercem y wsty/ Jezusa Synem Bożym; a żebyśmy y życiem wyznawali/ záwždy vsiluiemy. Tenże Jan święty świádczy/ iż wszelki który wierzy, iż Iesus iest Chrystusem, z Bogá się vrodził. A což my czynimy/ o což sie zástawimy/ iedno żeby wszyscy poználi/ iż Jezus on Nazaráński iest Chrystusem: A tegoć iáwnie nas náuczyl Piotr święty/ gdy mowil do Żydow, Niechże wam będzie wiadomo, iż y Pánem y Chrystusem uczynił Bog, Iesusa tego, któregoście wy vkrzyżowali. A przetož y z tych decretow tego wtorego Trybunału/ iáko y z pierwszego/ może každý obaczyć/ żeśmy nie blednióm iákim z fałsem y zdráda duš nášych przychodzącym/ iáko tu nam E. Stárgá záda wa/ ale nie dowodzi/ wwierzyli/ ale Apostołom páńskim; y ná tym świętym fundámentie/ Apostołow y Prorokow páńskich/ nie porušenym ná wieki/ záśádzilišiny sie/ y buduiemy wedle náuki Apostolskiej/ w dom

świety

1 Ioh. 4. 15.

Luc. 1. 31.

2. 21.

1 Ioh. 5. 1.

Ak. 2. 36.

Ephes. 2. 23.

świety Pánu/nie sie nie ogladaiac na żadne wymysły y wstáwy ludzkie / ktorymi że nie chce być wczczony pan Bog náš/ tego smy sie z słowa tego swietego náuczylí.

Mat. 13. 9.
Mar. 7. 7.

ROZDZIAŁ SZOSTY.

Otrzećim Trybunale, Biskupow wśytkiego świátá, ná Conciliách ábo Zborách Oycon śwíetych.

DO tad nas X. Skárgá przed te Trybunały poćiągal: z ktorych pierwszy dżiwnie prawdziwym/y do omyleń nia niepodobnym / wstá Pána y Zbawiciela nášego Jezusá Chrystusá; á wtory/z niepodeyżrzanych Sedziow Písma Apostolskie/sam wyznał. Przed ktore Trybunały/ták iákosmy powinni / z wielka ochota X. Skárdze stáwiliśny sie/ y controuersie náśe z nim odpráwili/y decrety zá soba pewne otrzymáli/ iáko to czytelnik rozsádný y pobożný baczyc może. Lecz iż nas do inszych Trybunałow poćiąga X. Skárgá/ tedy przed inśe Trybunały stáwić sie mu nie baczymy/ábyśny byli powinni. A to dla tey przyczyny/ iż do żadnych inszych Trybunałow nie przywieziemy sie/ iedno do Písma swietego. Bo w sprawie zbawienia nášego / pewności wietśey nigdziey zgotá ani mamy / ani mieć możemy / iáko w Písmie swietym. A dla tegoż póki z Písmem swietych przeciw nam śturmował X. Skárgá/poty zá nim w teź tropy / wśedyśny chodźili; gdy sie gdzie indziey vdał/ iuż nam w ty tropy zá nim chodźić nie zdála sie rzecz potrzebna. Aleć y sam X. Skárgá/ ponieważ dobrze wiedział / że my ná inszych Trybunałách / okrom Písma swietego niepolegamy/niepotrzebnie nas do inszych wozwał; Bo ábo to dla nas/ábo dla siebie wczynił. Jesli dla nas/ wždy miał widzieć/że to dáremna praca/poćiągáć kogo przed ten sąd / gdzie záraz áduersarz exceptione fori, wśytkę sprawę zeprzeć może: Jesli dla siebie / tedy podobno z tey miáry / áby nam swoje vmieietność y mądrość wystáwił. Ale w sprawie káżdey/á pogotowiu napowážnieyśey/vżywáć śrzedku/celowi y przed siewzięciu swemu niepożytecznego / y nieprzygośnego / nie jest dowodem żadnym mądrości y vmieietności.

X. Skargá/že dla nas/ktorych on Ariány nie słusnie zowie /ta
 książkę napisał/ vdać to chce tym / že icy cel chce mieć w tey
 pierwszey części ten / aby nas zawstydził. Przetoż gdy szoda
 łow do tego używa / ktore / wie že v nas mieysca nie máia / y
 w nas nie spráwić żadna miara nie moga / iáko w tym swoje
 mądrość pokázal / to niech ludzie baczni y roztropni rozsa-
 dzaia. Do tego / y ten postepok niemiem iesliż do końca jest roz-
stropny / ktorego tu X. Skargá żążył: Pewna to / že wšytkich
 Trybunałow / ktore ieno gdzie bywały / y sa / y beda sporządzo-
 ne / porządek taki być musi / že wyższe Trybunały / niższe posa-
 dzaia / y od niższych Trybunałow / do wyższych / wšytkie causy
 y spráwy / przez appellácie wstepuia. X. Skargá sobie z námi
 przed Pánem Jezusem / y świętymi Apostoly iego / cause y
 spráwe zaczął; ktore Trybunały / bez wšego sporu / sa nawyža
 še: przetoż te / do ktorych nas teraz X. Skargá pociąga / niż-
 še być musi. Gdy tedy od wyższych Trybunałow / do niższych
obraca sie z námi przeciwnym obyczajem / že nie rzekł opáa
cznym / tu postepnie X. Skargá / musiał podobno poczuć / že
przed pierwszými Trybunały nie wstąpił ná nas / y przetoż do
inšych vdać sie było potrzebá / choć nie do końca ostrożnie /
aby wždy tak iesli nie v áduersarzow / przynamniey v Owie-
czek / tákowym przypierchnieniem / ná ktore po spolicie oni
tylko poglądaia / cause swa vdać mogli. Bo iesliż rozumiał / že
nas pierwszými Trybunałmi / ktore v nas mieysce máia / pokó-
nał; po coż sie do inšych / ktore v nas mieysca nie máia / vdał:
 Gdy sie do inšych vdał / tym pokázal / že pierwszými Trybu-
 nały ná nas nie wstąpił. Chciał to po sobie pokázac X. Skar-
 gá / co iego towarzysze wyználi ná Disputáciey Rheinspura-
 stiey / przez vsta Doktorá Tannerá / ktory przy inšych Jezui-
 tach publicè wyznał / že żadna herezis z samego Pisma świę-
 tego zburzyć sie dostatecznie nie może / czym iáwnie sie wy-
 dał / že te nabożeństwa / ktore oni zá herefes máia / Pismo świę-
 te musi mieć po sobie; gdy wyznawaia / že Pismem świętym
 zburzone być niemoga dostatecznie; á že oni sami Pisma świę-
 te niemáia po sobie / ktorzy inšych heretikua / gdy / że Pismem
 świętym heretici zpárć być niemoga dostatecznie / sami ze-
 znawaia.

Pisma święte przynosił, z nauki nie pisał, ale podał, przez ręce Ojców. którzy w kościele po sobie następowali, onego potępili. Własne słowa Bellármínowe są: Etsi quaedam Scripturae poterant afferri contra Arium, tamen quia Arius etiam proferebat Scripturas, ex doctrina non scripta, sed tradita per manus patrum, sibi in ecclesia succedentium, eum damnauerunt, Etore sie słowa już wyłożyły. Ależ to nie dla tego pisał / żebym tych ludzi bronić miał / i tak abyśmy na nich polegać mieli: gdyż adwersarze nasze widzą to bardzo dobrze / że sie nie Páwlem Samosátenem / ani Ariusem / ale Apostoły Páńskimi bronimy; lecz abyśmy pokazał / że y ci ludzie / choć przed ludźmi / od ludzi zhydzieni są / nie już dla tego / przed Pánem Bogiem yiego miłym Synem / y wsięciemi tymi / którzy w boiaźni Bożej każdą sprawę wważają / są potępieni. A nie tylko te rozność / która jest między Apostolskim Concilium / y wsięckim innym po nich / wważać potrzeba / ale też y na to patrząc / że Concilia z sobą same wielkroć niezgodne są. Co z kilku świadectw / które niżej położymy / obaczysz.

Ná Concilium Niceńskim postanowiono, Can. VI. Vt apud Alexandriam, & in vrbe Roma, vetusta consuetudo seruetur, vt vel ille Aegypti, vel hic suburbicarum Ecclesiarum sollicitudinem gerat.

Do tego, Canone VIII. Vt Episcopo Hierosolymorum, antiquitus tradita honoris prerogatiua seruetur, manete nihilominus & Metropolitani ipsius Prouinciae dignitate.

Żtórych Kanonów tego Concilium / każdy iásnie widzi / iż za dawnym zwyczajem / to tylko miał Biskup Rzymski / że iedno o tych Dborách abo Kościolách piecza miał / y mieć miał / Etore pod miastem Rzymem były: A tennu że Biskup Rzymski / inšych dostoięństwem nie przechodził.

Żásie ná Concilium Konstantinopolitańskim pierwszym / Can. V. postanowiono: Constantinopolitanae ciuitatis Episcopum habere oportet primatus honorem, post Romanum Episcopum, propterea quod sit noua Roma.

Goż sie widzi iż Biskup Rzymski wedle Concilium Niceńskiego / tylko o Dborzech pod miastem piecza mieć miał / i tak

Ło 3 da2

Rufinus Eccles.
hist. lib. 1. cap. 6.
Itē, Petrus Crab.
Mnich Franc.
Concil. tom. 1.
in reg. Nic. Cóc.

Petr. Crab. Cóc.
tom. 1. in reg.
Conc. Const. 7.

Nic 2^{go} Jan

Ło zbawia: á tu zaś ná Concilium Konstantinopolitańskim
pierwszym / przyznano Papieżowi Rzymskiemu napierwszo
stolice / po którym Konstantinopolitański Biskup dopiero
pierwsze miejsce mieć miał / á Hierozolimskiego Biskupa /
który ná on czas Rzymskiego pierwszym miejscem przecho-
dził / iuż áni wspomniano. A zgadzają się tu Concilia:

Ażásie / ná Concilium Carthágineńskim trzecim postá-
nowiono: Vt primæ sedis Episcopus non appelleretur princeps sa-
cerdotum, aut summus sacerdos, aut aliquid eiusmodi, sed tantum
primæ sedis Episcopus. To jest: Zeby pierwszey stolice Biskup nie był
nazywany przednieyszym nád iné káptany, ábo najwyższym káptanem, iáko
sowa, áni czym takim, ále tylko pierwszey stolice Biskupem. A zgadzają
się to Concilium / y z Nicaeńskim y z Konstantinopoliskim wy-
szey pomienionymi: One primáctwá / y pierwsze stolice / y wy-
wyższenie nád iné káptany pewnym dáia; á to zaś odeymnie.

Pet. Crab. tom. 1.
Conc. in cap.
Conc. Carth. 1.

Toż Concilium Carthágineńskie trzecie, Can. X X. po-
stánowiło, żeby żaden z Biskupow nie przywłaśczał sobie ludu inşego, to
jest / do niego nie należącego, áni w Diocesey swojej collegę swego
(w czym) przechodził. Stowá własne Kanonu są: Placuit, vt à nullo
Episcopo vsurpentur plebes alienæ, nec aliquis Episcoporum su-
pergrediatur in Dioceci suum collegam. A zgadzają się to Con-
cilium z tymi / ktore pozwoliwszy primáctwá inşym / y ná in-
szych Biskupow lud iurisdictionis primásow rozciągneli:

Tenie támie.

Concilium Konstantieńskie postánowiło: Cōcilio quem-
libet, cuiuscunque status, vel dignitatis, etiamsi Papalis existat, o-
bedire teneri. To jest: żeby Concilium kády, iákiego bykolewkie stanu y
dosłoicństwá, by też y Papieskiego był, posłuszny był.

Sess. 4. & 5.
Pet. Crab. tom. 2.
Conc. in Con-
const.

Toż Concilium Básiłijskie pochwaliło / że Concilium
jest nád Papieżá.

Sess. 2. & sess. 34.
Pet. Crab. tom. 3.
Con. in Cōc. Bas.

Concilium zaśie Láteráneńskie / Papieżá nád Concilium
wynosi. Gdzie też Leo 10. Papież, in abrogatione pragmaticæ
sanctionis, ktora Papieskiej mocy sztyżyć się tak / iáko Papieżo-
wie chcieli / we Franciey nie dopuszczają / piśc / że to jest de ne-
cessitate salutis, omnes Christi fideles Romano Pontifici subesse,
prout diuinæ scripturæ, & sanctorum patrum testimonio edoce-
mur. To jest: iż to do zbawienia należy koniecznie, áby wszyscy wierni
Christusowi,

Sess. 11. Pet. Crab
tom. 3. Conc. in
Late. Conc.

*A o takim po-
słuszeństwie
Papieżom po-
winnym, gdzieś
mowa pismá.*

Chryśtusowi, byli Papieżowi Rzymskiemu posłuszni, iáko boskich pism, y twier-
tych Oycow świadectwem wyuczeni iestesmy. A zgodąś to / gdy ie-
dne Concilia / przekładáia nád Papieżá Concilij zwierzcho-
ność / á drugie / Papieżá nád Conciliá?

Pet. Crab. tom. 1.
Concil. in deser.
Canon. Apostol.

In Canonibus, ktore Apostolskimi zowa / y ktore Concilio
um fosse generalne pochwalilo / ktore Concilium / piśeżáłlo
ánder / ich z Greckie^o ná Látínski ięzyk tłumácz / że Hadrianus
Papież we wszytkim pochwalil / záwárto: Can. VII. Episco-
pus, aut Presbyter, aut Diaconus, vxorem suam prætectu religio-
nis non abijcito, si abijcit, segregatur à communione, si perseuerat,
deponitor. *To iest: Biskup, ábo Presbyter, ábo Diákon, żony swey, pod
zastona nabożeństvá, niech nie porzuca; iesliby porzucił, od spóteczności niech
będzie odtaczony; iesliby w tym trwał, niech będzie z vrzędu złożony.*

Pet. Crab. tom. 1.
Concil. in cap.
Concil. Gangr.

Do tego / Gángrenskie Concilium postanowiło, Can. IV.
Si quis discernit Presbyterum coniugatum, tanquam occasione
nuptiarum, quod offerre nõ debeat, & ab eius oblatione ideo abstin-
et, anathema sit. *To iest: iesliby kto presbyterá żonátého (ták) sádził,
iákoby dla matzeństvá on ofiarowác nie miał, y odiego ofiarowánia hámu-
ie się, niech wyklętym będzie.*

Pet. Crab. tom. 1.
Conc. in capitu.
Concil. Arelat. 2.

Concilium zaśie Arelátenskie wtore, Can. II. postanowi-
ło: Assumi aliquem ad sacerdotium non posse, in vinculo coniugij
constitutum, nisi fuerit promissa conuersio. *To iest: Wzięty być ná
káptánstwo nie może, ktoryby był w zwiáscie matzeństvá położony, ázby było
obietáne náwrocenie. Tegoż zákázuie Concilium Neocesári-
ckie. Item. Gregorius 7. ná Concilium / zákázał duchowny
mieć żon pod klatwa: á gdy duchowni woleli pod klatwa być /
mż żony opuścić; zákázał / żeby słucháć od tego duchownego /
ktory był żonátym. A zgodąś to? Jedne Concilia / nie tylko
żonátých káptanów cierpia / ále też tych wyklínáia / kto-
rzyby żony swe pod zastona nabożeństvá opuścáli; á drugie
Concilia żonátých / między duchownymi cierpieć niechcá.*

Marianus Scottus
Pet. Crab. tom. 2.
Concil. in decre-
tis Gregorii 7.

Pet. Crab. tom. 1.
Concil. in cap.
Concil. Eliberin.

Concilium Eliberínskie, Can. XXXVI. postanowiło:
Placuit picturas in Ecclesia esse non debere, ne quod colitur aut ad-
oratur, in parietibus pingatur. *To iest: w podobáto się (nam) je má-
lowánia w kościelech być nie máis, áby to co się czci, ábo czemu się kłámá-
iá, ná ścianách malowano nie było.*

Concilium

Concilium Konstantinopolskie siódme / ná którym było Biskupow trzysta trzydzieści y ośm / postanowiło w ty słowa: Qui ab hoc die imaginem ausus fuerit sibi parare, aut adorare, aut in Ecclesia, aut in priuata domo constituere, aut clam habere, si Episcopus fuerit, aut Diaconus, deponitor: si verò solitarius, aut laicus, anathemate percellitor, imperialibusq; constitutionib. subijcitor, vt qui diuinis decretis repugnet, & dogmata non obseruet. To iest: Ktoby ode dnia tego, obraz miał sobie uczynić, ábo mu się kłaniać, ábo go w Kościele, ábo w domu swym postawić, ábo potajemnie mieć, iesliby Biskupem był, ábo Diakonem, niech z rzędu złożony będzie: iesliby osobnym człowiekiem, ábo świeckiego stanu był, niech będzie wyklęty, y pod Cesarzkie prawá podpada, iako ten który się wyrokom Bożym przeciw, y r-staw nie zachowuje.

Pet. Crab. tom. 2.
Conc. act. 6. Syn.
Nic. 2.

Niceńskie Concilium zaśia wtore. Nos venerandas imagines suscipimus, nos qui secus faxint, anathemate percellimus. To iest: My chwalebne obrazy przyjmujemy: my tego któryby inaczej uczynił, wyklinamy. Item. Rugienti conciliabulo, contra venerandas imagines, anathema. To iest: Ryczącemu zgromadzeniu, przeciw chwalebnyim obrazom wyklinanie (niech będzie.) Gdy jedne Concilia obrazow zakazuia / á drugie przyjmują / á zgodąś to między nimi.

Pet. Crab. tom. 2.
Cōcil. act. 7. Syn.
Nic. 2.

Ibidem.

Concilium Laodiceńskie / nie liczy in Canone ksiąg Tobiasza / Judyth / Machabejskich. A zaśia Concilium Karchagińskie trzecie / liczy in Canone te księgi wszystkie. A zgodąś to: Ale któryś może być wiecśy dowód / ná pokazanie niezgod między Conciliami / iako dziewięćoro symbola, ábo wyznania wiar różnych / ná różnych Conciliach uchwalonych y postanowionych. O czym Socrates iawnie piśe. Jestci też go wiecśy / ale z tych świadectw może być uznano / że Concilia z sobą niezgodne są: Jákosi tedy vltima instantia Trybunałem być mogą: Do tego / to uważęć trzeba / że v samych panow Katołikow nie są w takiey / iakoby Trybunał być miał / powadze / co też kilkiem świadectw pokazemy. Postanowił Grzegorz Papież 7. ná Concilium zá swego czasu / z strony beneficyj duchownych: Sanctorum patrum instituta nunc sequentes, quemadmodum in prioribus Concilijs fecimus, autoritate o-

Cap. 59. Pet. Crs.
tom. 1. Concil. in
Con. Laod.

Cap. 47.

Socrat. Eccl. hist.
lib. 2. cap. 41.

Plat. in vita Greg.
gor. 7. Pet. Crab.
tom. 2. Conc. in
decret. Gre. Pap.
ex eodem Plat.

mnipotentis Dei decernimus, ac confirmamus, vt qui deinceps Episcopatum, vel Ccenobium, vel aliquod aliud Ecclesiasticum beneficium, a laico acceperit, nullo modo in numero Episcoporum, Abbatum, vel Clericorum is censeatur: neue idem sub censura anathematis, limina Apostolorum attingat, priusquam locum ambitione & contumacia conquisitum, quod est idololatriæ scelus, respiscendo commutauerit. Eisdem quoque censuris teneri volumus, & alligari reges, duces & principes, qui Episcopatus, Ecclesiasticasq; dignitates, quod contra ius fasq; est, demandare alicui fuerint ausi. **To iest**: Idac teraz są wslawami Oycon świętych, iakosmy ná pierwszych Conciliach wczynili, władza wszechmogącego Boga kážniemy y wtwierdzamy, iż ktoby ná potym biskupstwo, ábo klastor, ábo iakie Kościółne beneficium od świętskiego wziął, żeby żadna mądra w liczbie Biskupow, Opátow, ábo duchownych, poczytany nie był; ani podwoion Apostolskich dotknąć się wázyt, pod kłatwa, áby pierwey miysce, przez chciwość dostojenstwa, ábo wpor nábyte, co iest tość łatwochwálstwa, obaczynszy się, odmienit. Tymis kłatwami, chcemy áby więci byli y swiazani Krolowie, y Xiążęta, ktorzyby Biskupstwa, y Kościelne dostojenstwa, co iest y przeciwko prawu, y temu, co się godzi, dąć sami śmieli.

Al słuchajász tego Concilium y Papiestiego postanowienia sami Pánowie Duchowni / ktorzy benefia biora / y ci co terozdawia: Za czym idzie / iessi to Kanon prawy y slusny / że wssyscy / ábo po wietsey czesći Pánowie Duchowni / byli y sa pod klatwa / ktorzy przeciw temu Kanonowi pascim benefia otrzymawata / y otrzymawali. A iesli tak / toć wedle swiego nabozenstwa powinności swoich legitime nie odprawowali / y nie odprawia: ábo iesli za tym Kanonem nie sa pod klatwa / to Kanon musi być y nieprawy y nie slusny: A zatym / Kościół Rácholicki ná generalnym Concilium zbladził / y głowa się Kościół tá tego / in ipsa questione iuris, bázro wniósł / y bázro pomylitá.

Ná Concilium Rzymskim / za Sylwestra Papieża / ktory tam był obecny / y to sam proponował / postanowiono, áby żaden z świętiskiy osoby do Biskupstwa nie był podwyższoney, áby pierwey Lektorzem był lat trzydziesti; Exorcista dzień ieden; potym żeby Prząd Acolitá, ná się wzięwszy, dzieńię lat ten wrząd ná sobie miał: A potym Subdiakonem

nem z ostawšy, pięć lat ná sobieten vřad nošit; potym przyšedšy do tego, aby Diakonem byl, aby siedm lat ten vřad odpráwował, a potym przyšedšy do Presbyteratu, trzy lata ná sobie ten vřad dźwigat, a tak dopiero Biskupem został. Toż Caius Papież postanowił / który ieście przed

In decret. Gail.

Lectorem / chciał aby byl ostiarius. A słuchając tego Pánowie Duchowni: tak własníc / iákoby to ná Concilium postanowiono nie było / ani od ich Papieża approbowano. A tu Kanonow y rozmaitych Concilij y Papieſkich / o tym niechce to rąza przypominać / boby to niemáley kšiegi potrzebowało.

Ná Concilium Karchágineńskim czwartym / zá čásin Syrciuſa Papieża postanowiono: Can. XIV. Vt Episcopus non longè ab Ecclesia hospitium habeat.

Can. XV. Vt Episcopus vitem supellectilem, & mensam ac victum pauperem habeat, & dignitatis suae auctoritatem, fide, & vitae meritis quarat.

Can. XIX. Vt Episcopus pro rebus transitoriis, non litiget prouocatus.

Can. XX. Vt Episcopus nullam rei familiaris curam ad se reuocet, sed vt lectioni, orationi, & verbo praedicationis, tantummodo vacet.

Can. XXXI. Vt Episcopus rebus Ecclesiae, tanquam commendatis, non tanquam proprijs vtatur.

*Pet. Crab. tom. 1.
Concil. in Con.
Car. 4.*

In Canonibus Apostolicis Can. VI. Episcopus, aut Presbyter, aut Diaconus, seculares curas non suscipirot, alioquin deponitor.

To iest: aby Biskup nie daleko Kościółá gospodkę miał.

Item. aby Biskup podty sprzęt, y stół, y żywność vboga miał, a godności swej powagi, miara y asługą y wotá szukał.

Item. aby Biskup o rzeczy przemienne nie práwował się, choćby mu przyczynę dano.

Item. aby Biskup żadnego stárania, z strony gospodarstwa ná się niebrał, ale żeby czystáńia, modlitw y opowiedáńia słowá, tylko pilnował.

Item. aby Biskup dobr Kościelnych, iákó zleconych sobie, nie iákó własnych wíywał.

Item. Biskup ábo Presbyter, ábo Diakon, stárania tego wieku, niech ná się nie bierze; gdsieby ináczey, niech będnie z vřędu złożony. A słuchając tego Pánowie Duchowni:

E 3

Pet. Crab. tom. 1.
Conc. in reg. Cō
Antioch.

Ná Concilium Antiocheńskim / zá Juliusá pierwszego
Papieżá postanowiono: Episcopum de diocesi, ad diocesim, al-
teram non transire, neq; si seipsum ingesserit, neq; si a populis fue-
rit violenter attractus, neq; si etiam, hoc ei ab Episcopis suadea-
tur. Manere autem eum in Ecclesia Dei debere, quam ab initio
fortitus est, & non ab ea demigrare, secundum regulam super hoc
olim a patribus constitutam. **To jest:** Biskup siedney diocesy, do
drugiej, nie ma się przeność, ani choćby się sam wtrącił, ani choćby od lu-
du był gwałtem przyciągniony, ani choćby mu to drudzy Biskupi rádzili;
ále ma mieścić w Kościele Bożym, którego z początku dostał, á od niego nie
odprowadzić się, wedle reguły otrym od Oyców zdanná postanowioney.

Ále y Leo Papież w liście 82 do Anastásiusá Thessalonie-
ckiego Biskupa w te słowa piśe: Si quis Episcopus mediocri-
tate ciuitatis suae despecta, administrationem loci celebrioris am-
bierit, & ad maiorem se plebem quacumq; occasione transfulerit,
non solum à cathedra aliena pellatur, sed carebit & propria; vt nec
illis praesideat, quos per auaritiam concupiuit, nec illis quos per
superbiam spreuit. Suis igitur terminis contentus sit quisq; nec
supra mensuram iuris sui, affectet augeri. **To jest:** Jesliby który Bi-
skup, pogárdziwszy podłość miasta swego, rádzić zacnieyszego miejsca pra-
gnął, y do ludu więtszego, zá iákąkolwiek occasiá ábo przyczyna się prze-
niosł, nie tylko z stolice cudzey spędzony ma być, ále y własney mieć nie ma,
áby ani nad tymi przetożony nie był, których dla takomstwa pożądał; ani
nad onym, których dla pychy pogárdził. Ná swych gránicach tedy, niech
káždy przestana, á niech nie żada wrość, nad miarę prawá swego. **A słus-
cháia się tegoż Nie tylko Concilij, ále y Papieżom náwet swo-
ich; Ktoż nie widzi, Kto jedno widzieć chce, iáko słucháia.**

Pet. Crab. tom. 2.
Concil. in Can.
eiusdem Concil.

In Canonib. Apostol. Can. XXIX. postanowiono: Si quis
Episcopus, aut Presbyter, aut Diaconus pecuniae interuentu hanc
dignitatem nactus fuerit, deponitor, tam ipse, quam qui eum or-
dinauit, & omnino a communione abscinditor, quemadmodum
Simon magus, a me Petro: **To jest:** Jesliby który Biskup, ábo Presby-
ter, ábo Diakon, zá pieniadze tego dostoięstwa dosłapił, niech tożony be-
dzie, tak sam, iáko który go postanowił, y od spoteczności odcięty będzie, iáko
Symon czarownik odemnie Piotra. **Toż ná Concilium Aureliáń-
skim wtorym postanowiono, Can. IV. áby Duchowny taki
beneficium trącił komicznie,**

Can. Apostol. XXIX. postanowiono: Si quis Episcopus Secularium magistratum familiaritate usus, per ipsos Ecclesiam nactus fuerit, deponitor; segregantor quoque a communione omnes, qui cum illo communicant. **To jest:** Jesliby który Biskup, mając sobie przychylnie przystożone świeckie, przez nich Kościół dostąpi, niech słożony będzie, y ci oddaczeni od spoteczności którzy z nim spotkuia. **A słuchajcie tego:**

Canone Apostol. XXXVII. Omnium rerum Ecclesiasticarum curam Episcopus gerito, & eas dispensato, quasi inspectante Deo. Non licitum autem ei esto quippiam, ex eis tanquam sit proprium assumere, aut cognatis suis largiri, quæ Deo dedicata sunt. Quod si pauperes illi sunt, ut pauperib. subministrato, ię. **To jest:** O wszystkich rzeczach Kościelnych Biskup niech stáranie ma, y onemi sławie, iák jako przed Bogiem pátrzącym. Niech mu się nie schodzi, co z nich sobie wziąć, iák własne iego, ani powinnym rozdawać, (rzeczy tych) które są Bogu oddane. A iesliby oni wboży byli, iák w bogim niech daie. **A w tę iesli tak postępuia, iák Concilia Łąza, niech insy sadza.**

Ná Concilium Hisponeńskim postanowiono: Can. XXIX. Clerici in tabernis nec bibant, nec manducant: **To jest:** Aby Duchowni w karczmach ani iedli, ani pili. **Toż ná Concilium Kárháginieńskim trzeciim postanowiono, Can. XXVII. y objaśniono / że do karczmi nie máia wchodzić dla iedzenia / y picia / chyba w drodze potrzeba sama przyćśnieni. Jáko y w tym Concilia słuchai / wszystkich ludźiom iáwno.**

A kiedybym tu Kanony / z strony bieśiad / myśliśwá / gier / miał przynosić / a náwet y te przypomináć / że y spectacula intueri bronia Duchownym Canones Conciliorum, długoby się bawić musiało / kto chce / czytać może o tym inter alia Concil. Láteráńskiego Can. XIV, XV, XVI, y XVII. Które było zá Innocentiusza 3. Papieża. Item. Concil. Senoneńskiego Can. XXIV. XXV. XXVI. Item. Concil. Kolonienńskiego Can. XXIII, XXIV, XXV, XXVI. y dálse. **A iesliż y**

Pet. Crab. rom. 1.
Conc. in abbrev.
Conc. Hipp.

part. 24

sámego Duchowieńśwá Concilia w takiey powadze nie są / iák Trybunał / a przeczże nasprzednie X. Stárga póciagar **Alle y sami Pánowie Jezuitowie nie słuchai Concilia / co tak potázuie.** **Ná Concilium Láteráńskie zá Innocentia**

Definitum

Cap. 13. de no-
uis relig. prohib.
Pct. Crab. tom. 2.
Concil. in instut.
gen. Conc. Late.

nocentius 3. Papieża uchwalono / Ne nimia religionum di-
uersitas, grauem in Ecclesia Dei offensionem inducat, firmiter, pro-
hibemus, ne quis de cætero nouam religionem inueniat. Sed qui-
cunq; voluerit ad religionem conuerti, vnā de approbatis assu-
mat. Similiter qui voluerit domum religionis fundare de nouo, re-
gulam & institutionem accipiat, de religionibus approbatis. To-
teſt: Abyſbytnia Zakonow rożnoſć, cięſkiego obráſzenia do Koſciółá Boże-
go nie wnoſtá, mocno ákázuiemy, żeby kto ná potym nowego Zakonu nie
wynáydowát. Ale żeby chćiat do Zakonu wſtápić, żeby do iednego z uchwa-
lonych wſtápił. Tákie teſz żeby chćiat Zakonnicy dom, ábo Kłaſtor znou
zátożyć, regułę, y poſtánowieńie zakonu, niech od uchwalonych weźmie y
przyjmie. A wſtuchaliſz Pánowie Jeſuitowie tego Concilium
y ſtucháiaſz / ktorzy potym poſtánowieńiu / Zákon ſwoy nowy
wynáleżli / y rozſyryzli.

Tá Concilium Káthágineńſtim erzećim uchwalono /
aby piernyſey ſtolice Biſkup nawiſſzym Káplanem, iáko ſowa, nie byt ná mán-
ny, iáko wyſſey ſie wſpomniáto. A ſtucháiaſz tego Concilium
pánowie Jeſuitowie / ktorzy narowyſza ſtolice Biſkupa Rzym-
ſkie^o / y iego być narowyſzym Káplanem piſiny ſwoymipokázuia?

A náwet ſámi Pánowie Jeſuitowie / iáko y inſzy / iedne
Concilia przyimuiá / drugie odrzucáia / iedne w czeſci przyi-
muiá / drugie w czeſci odrzucáia / iednych áni przyimuiá áni
odrzucáia / iáko o tym Bellarminus piſe. Jeſliż ták / tedyć Try-
bunałem vltimæ iſtantiæ nie ſa / y być nie mogá. Bo Trybu-
nátow vltimæ iſtantiæ, odrzucáć z iákieykolwiek miáry / zá-
den nie może. A wóždy K. Stárgá / ták ten rozdziáł concludu-
ie: Toć teſz ieſt, wielki powáżny Trybunał, do ktorego náſ błędne poſywa-
my, abyſcie ſię ſwey wielce ciemney ſlepoty, y złego rozumu náſzego zá-
wſtydili. Iákoſz Biſkupom wſytkiego ſwiáá, ktorym Pan Bog rzád Koſciół-
á ſwoiego porucił, y Duchá im ſwíetego ná rozſádzáńie prawdy dáł, nie
wierzyć? Iákoſz iák niewiektugi w ktorymbyſię wóždy prawdá nie záráitá odrzu-
cić? Iákoſz iák náreczney zgodzie wſytkiego ſwiáá rozumow przygáńić zé.

Odpowiedam. Gdy iedne Concilia przyimuiá / drugie
odrzucáia / gdy w czeſci iedne przyimuiá / y teſz zá ſie w czeſci
odrzucáia / gdy niektorych / áni odrzucáia / áni przyimuiá ; teſz
być ich zá wielki y powáżny Trybunał nie máia. Bo ktoż pro-
ſe to

Tom. 1. cont. ge-
ner. 4. li. 1. cap. 4.

ſe to zá wielka y powážna rzecz poczytaż káżdey miáry / ktora
 z iákieykolwiek miáry odrzuca ? A przetoſz choć tu nas bles-
 dne / choć ślepe zowie / choć nam zly rozum zádaie X. Skárgá /
 przed ſie káždy to widzi / że to wielki rozum / nie pewnego wo-
 dza nie obierać ſobie / á przed niepewnym nigdy ſie nie ſadzić.
 Tuż gdy X. Skárgá / Biſkupom ná Concilium rzađ wſyktie-
 go ſwiátá od Pána Boga dány przczyta / gdy Duchá ſwie-
 tego ná rozſadzanie prawdy dánego przyznawa / á czemuż im
 we wſyktim nie wierzy / czy odrzucać ich w części / á w części
 przyimować / ieſt im we wſyktim wierzyć ? A nie wierzyć im
 we wſyktim / á wierzyć / że Duch ſwięty ieſt im dány ná ro-
 ſadzenie prawdy / y od Pána Boga rzađ wſyktiego ſwiátá
 zlecony / iákoż ſie to z ſoba zgodzi ? Jeſli Duchá ſwiętego dá-
 nego ſobie máia / y wſyktiego ſwiátá rzađ ſobie od Pána
 Boga zlecony / toć im we wſyktim wierzyć Pánowie Jezu-
 towie powinni / chyba żeby Duchowi ſwoietemu wierzyć nie-
 chcieli / y rzađem Bożym chcieli pogárdzić / ieſli we wſyktim
 niewierza / á pokazało ſie / że nie wierza we wſyktim / tedyć ich
 zá takowe nie uznawáia / coby Duchá ſwiętego mieli ſobie
 dánego pewnie / ná ſkończenie koto Piſmá ſporow / y rzađ ſo-
 bie od Pána Boga zlecony. Apokołowie Pánſey wzięli Dne-
 chá ſwiętego / y náukę y ná rzađ wſyktiego ſwiátá / tym ieſt
 náuká y rzađ wſyktiego ſwiátá poruczony : A przetoż káždy
 powinien im zgoła wierzyć / á żaden / chyba ſwietoſtrayca / ná-
 gány żadney dáć im w náuce y ſadźiech ich nie może. Toć pe-
 wny Trybunał / przetoſz ſie go my dźierzymy. A iáko ſtáte-
 czna zgodá tych rozumow / ktore ná Conciliách bywały / y iáki
 ſmał w ich ſtátecznoſci y zgodzie / ktora nam X. Skárgá zále-
 ca / tegoſiny ſie iuż wyſſzey nápatrzyli. A przetoż tey zgody /
 ktora z przeciwnych wſtaw rożnych Concilij obaczyliſmy / zá-
 miłować nie możemy. O ktorych też Conciliách / co Nazianſe-
 nus wielki człowiek v ádverſarzow / nápiſat / poſtuchay : Nul-
 lius Concilii finem latum fauſtumq; vidi : to ieſt / Zadnegom Con-
 cilio końca poćieſnego y ſzczęſliwego nie widziat. Jeſli to Nazianſenus
 zá onych czáſow mówi / coż ſie o tych czáſiech ktore po nim
 náſtapily / ktore im ſie dáley od czáſow Apokołſkich odem-
 w

Nazian.in Epist.
ad Procop.

Enelyl

Enely / tym sie bárzley od ich náuki y światobliwóści ystąpi-
ly / rozumieć może :

ROZDZDZIAŁ SIODMI.

O czwartym Trybunale , ktory iest z Doktorow Kościel-
nych.

PRzed czwarty Trybunał / Doktory Kościelne / nas po-
ciąga X. Skąrga. Gdzie naprzód z Apostoła Pawła
świątego Doktorow cel / ábo przyczynę / dla ktorey od
Boga są postanowieni / pokazuje. A tamże twierdzi / że z nich /
iako mówi / zgoda / y iedność rozumienia o rzeczach Bożich /
pochodzi : z nich ymocnienie w wierze / y pewność prawdy /
bez nich wyść śidel heretickich nie może. A náwet ich zgoda
pokazuje. Odpowiedam. Co Paweł święty o Dokto-
rach swego czasu mówi / nie iuż to zarazem do Doktorow Ko-
ścielnych / iako ie zowie X. Skąrga / obracać sie może. Bo oni
Doktorowie / za czasow Apostolskich / imo documenta y dowo-
dy osobne swoje / mieli dowód wielki Urzedu swego / świadec-
two iáwne Apostolskie : przetoż za takim świadectwem / od
Káżdego / bez sporu wśelkie^o / za Doktory prawdy Bożey przys-
ięci być mogli / y mieli. Doktorowie Kościelni / ponieważ iá-
wnego wstnego świadectwa Apostolskiego mieć nie mogą / te-
dyć tego trzeba dochodzić / chcemyli ie za Doktory prawdy
przyiać / iesli mają świadectwo Apostolskie z ich Piśm. A iá-
koż to bez stosowania ich Piśm z Apostolskimi / y tak bez roz-
sadku onych státecznego y wważnego być może? A ci / ktorych
wyższy Trybunał rozsądzać ma / do ktorego decretow stosować
sie musza / iako Trybunalem / ktory bez appellácie koniec spo-
rom okolo wiary czyni / beda? A tu niechce sie z tym rościć
gąć / że co Apostoł święty / Apostolom / Prorokom / Pástce-
rom / przypisuje do Kłestich. Bo y w Liście do Koryn-
tow / Apostol y Proroki cyko / ápoeym y Nauczyciele przys-
pomina; to X. Skąrga do samych Doktorow ábo Nauczycie-
low obraca / y / że ináczey słowa Apostolskie przynosi / a niż od
Apostoła / w miejscu od niego przywiedzionym / napisane są.

1 Cor. 12. 28.

Bo X. Stągá tak piše: Postávil pan Bog w kościele swoim Doktory, iáko Apostol mowi, dla tego ábyśmy wšyscy iedney miáry byli, y iedney wiádomości ábo náuki o synu Božym, ázebyśmy nie byli dziećmi chwieiacy mi się, áby nas ládá wiátr náuki nie podmiewał, w słoćci ludzkiej y chytróci, ná osbúkání w błédách. **A Páwel światey tak mowi:** Onie dat iedne Apostoły, á drugie Proroki, á drugie Ewánelisty, drugie teś Pásterze, y Doktory, ábo náuczyciele, ku napráwie świętey, y ku správie posługowánia, ku budowáníu ciáta Chrístusowego, ábyśmy zábieżeli wšyscy ku iedności wiáry y znáomóci syná Božego, w mežá doskonátego, w miarę wrośtu, oney zupełności Chrístusowej, ábyśmy więcej nie byli niemowiatkami, chwieiacy mi się y vnošacymi káždym wiátre m náuki, przez fortylne osbúkání ludzkie, przez przewrotność ku podeściu zániedženiem.

Goście wiédsi! iáko wiele opuścił / żadnego znáku nie wczyniwošy / iáko wiele odmienił X. Stągá / w mieyscu przy wiedzionym. **A** godziš sie to czynić Piśmo świate przywozázac: á ięszce Xiędzu Stągá / ktory śmiał to nam zádać / że my nie tylko wierše / ále y rozdziáły / y księgi náwet z Piśmá s^o wymiáramy? **Ale** z tym / iákom powiedział / rościegáć sie nie chce / do tego sie śpieš / co on Doktorom przypisuię. **Przy** pisuię im tedy napierwoy / że z nich zgoda / ábo rozumienie iednák^{ie} o rzeczách boskich. **Ale** gdy om miedzy soba częstokroć są niezgodni / á iákoš zgoda y iednák^{ie} rozumienie o rzeczách Boskich z nich sie mieć moze? **Niezgoda** ich táka / pokazáli przedemna inšy / ále y tey niektóre świádectwa obaczyš nižey. **Przy** pisuię im do tego / że z nich vmocnienie wiáry y pewność prawdy. **Lecz** kiedy błedy y vniesienia ich / sami pánowie Jezuitowie odkrywáia / iáko nižey będzie o tym / iáko vmocnienie wiáry y pewność prawdy / nie pewnie ludžiom omylkom podległym / przywołašca X. Stągá / káždy baczyć moze. **K** temu / przypisuię im y to / że bez nich / wyść sídel heretickich nie możemy. **A** gdy v tych samych sídlá heretické pokazúia sami pánowie Jezuitowie / iáko v Terullianá / że Montánistá byl; v Cyprianá / że Koło Krztu / iáko wovia / błádził; wšyich / że Chiliaštami byli: iákoš sie to ośoi / że bez nich / ábo heretickich vstrzedz sie nie możemy? **O**śáteczna p^o / quic im zgoda: **bo** piše / iž iáko ná Concilium / z dáru Duchá świętego /

iednomyślni są w domu / y jedno mówią z różnych Królestw
zebrani: tak gdy nie zchadzając się / iedno / iako trwierdzi / pisać;
za cudo wietrzy to mieć chce. Na co odpowiadam: że tey miley
iednomyślności w domu / napátrzyliśmy się w rozdziále prze-
słym / gdy się ich niezgodá potázowała: teraz się teyże zgodzić
ich / z osobná przypátrzymy: słow / ktorých tu nániośt niemało /
które nie mają w sobie iedno łaiánia á przymowki nieślusne /
zaniechawšy. Z strony tedy Troyce / między inšymi Ignátius
sá / w pierwszym wieku po pánu Chrystusie / przywodzi X.
Skárgá: słuchayże co ten piše / w liście do Mágnestianow / o
Chrystusie pánu, Vnum & solum verum Deum, Patrem suum
annunciauit. To iest: Iednego ysámego prawdziwego Boga, Oycá swo-
iego opowiedat. Tenże w liście do Tarsensow piše / iis Christus iest
synem stworzyciela, ani iest onym, który iest nád wszytkimi Bogiem, ale iego
synem. Jesli tedy Ignatius wyznawa / iż pan Jezus nie iest onym
nád wszytkimi Bogiem / ale iego synem; iesliż wyznawa pána
Jezusa synem stworzyciela; iesli zeznawa / że iednym sámy
Bogiem prawdziwym pan Jezus Oycá opowiedat: tedyć we-
dle Ignátiusa / pan Jezus Christus nie iest tymże Bogiem / co
y Oćiec. A iakoś się tu Ignátius z Ałbánásiussem zgadzaz
Otoś masz X. Skárgá pierwszą zgodę.

W drugim wieku przynosi X. Skárgá Justina. Ten co
piše in dial. cum Tryphone Iud. posłuchay: Et hodie etiam adiu-
rata per nomen Iesu Christi, crucifixi sub Pontio Pilato, (dæmo-
nia) imperata faciunt. Vnde liquet, quòd Pater tantam ei potesta-
tem dederit, quantam dæmonia formidant, subdita illius nomini
& præteritæ eius passionis dispensationi. To iest: r dnt też poprzy-
sigeone przez imię Iesusa Chrystusa, wkrzyżowanego pod Pontiussem Pila-
tem (dyabelstwa) czynią, co im roskázuia. Skąd iáwno, że mu Oćiec tak wiel-
ką moc dat, ktorey się dyabelstwa boia, poddane imieniu y rozządzeniu prze-
słey meki iego.

W tymże Diálogu / o pánu Jezusie te słowa Justinowe
są: Iest iis iżywany bywa Bog y pan drugi, ábo inšy nád sáwce rzeczy
wszytkich. Słowa Justinowe są: καὶ ἄλλοις τὰς θεοῦ καὶ κυρίου. ὁ ἰσχυρὸς
καὶ ἰσχυρὸς τῶν ὅλων. oto Justinus zeznawa / że w imię
pána Jezusa pod Pilatem wkrzyżowanego / dyabelstwa za czá-
sow

sow iego wymiátano/ á że to dowodem było tego/ iż mu Oćiec dał táká moc. Oto wyznawa/ że pan Jezus názwany bywa/ y iest Bogiem drugim nád sprawce wszytkiego : á tedy ztád iá dźie/ że nie iest tymże Bogiem/ co y Oćiec. A zgodáś to z A tánáśusem/ y z inšymi podobnymi: Ato X. Stárgá ma wtoś ro zgodę.

W tymże wieku/ między innymi przynosi Ireneusá/ ktoś ry co piśe / słuchay: Et ipso Domino patrem tantum, Deum & dominum cum, qui solus est Deus, & dominator omnium, tradente discipulis sequi nos oportet, ié. To iest: y zá sámym Pánem, który Oycá tylko Bogiem y pánem tym, który sam iest Bogiem y pánującym wszyt kim, wśniom podał, iśc nam potrzeba.

Ireneus lib. 1.
cap. 9.

Item. Tenże: Et Apostoli autem secundum eum, transgressores ostenduntur praecepti, Demiurgū Deum & dominum, & patrem confitentes, quemadmodum ostendimus, si non hic solus est Deus, & pater. To iest: y Apostołowie po nim, (to iest/ po Christus sie/) przestępcami rokazania pokázuiasie, (gdy) sprawce światá, Bogá, y pánem y Oycem wyznawali, iákosmy pokázali, iесли ten sam nie iest Bogiem y Oycem.

Lib. 4. cap. 1.

Tenże często bárzo piśe, iż Bog Izráelski, stwórzyciel niebá y ziemie iest, Oćiec Christusow, á iż Christus y sam zwodiscaby był, kiedyby był inšego Bogá opowiedał, okrom Oycá swego. czego wiele v niego nays dźieś. y gđzie indziej piśe ták: Cone słowá wytládáiac, Deut. 6. Słuchay Izráelu, Pan Bog twoy, Bog ieden iest.) Christus suñ patrem cōfiteretur, quem & lex annunciat, dicens: Audi Israel, Dominus Deus tuus vnus est. To iest: Christus swoim Oycem wyznawa, ktorego y zakon opowieda, mowiac, Słuchay Izráelu, pan Bog twoy, ieden iest.

Lib. 2. cap. 3.
Lib. 3. cap. 6.
9, 11, 16, 18.
Lib. 4. cap. 1.
2, & 37.

Tenże piśe. Nemo potest numerum dicere gratiarum, quas per vniuersum mundum a Deo Ecclesia accipiens, in nomine Iesu Christi, sub Pontio Pilato crucifixi, per singulos dies in opirulationem Ethnicorum perficit, ié. To iest: Zaden liczby dárow, powiedzieć nie może, które po nšytkim świecie Zbor ábo Kościół od Bogá wśianwśy, w imię Iesusa Christusa, pod Pontiussem Pilatem wkrzyśowanego, ná káidy dzień, ku porátowaniu Pogan wykonywa, ié.

Lib. 2. aduers.
haer. 8.

Oto Iraneus zeznawa/ że Jezus wczyl/ iż sámym prawdšim wým Bogiem iest Oćiec; X regoż náuczali Apostołowie.

Oto iawnie wzy / że kiedyby był inšego Boga opowieǳal / imo stworzyciela y Boga Izraelskiego / a Oycá swego; żeby był zwoǳca: Oto twierǳi / że tego / ktorego zakon opowieǳal / być iednym Bogiem / Christus wzył. Jákoż tedy Christus będzie tymże Bogiem co y Oćiec? A iákoż sie Iraneus zgadzaz drugimi? Oto ma X. Skárga trzecia zgode.

aduersus Hermo-
genem.

W trzecim wieku przynosi / między inemi Tertullianá / ten co piše posłuchay: Et Pater Deus est, & iudex Deus est, non tamen ideo Pater & Iudex semper, quia Deus semper. Nam nec pater potuit esse ante filium, nec Iudex ante delictum. Fuit autem tempus, cum & delictum, & filius non fuit, quod iudicem, & qui Patrem, dominum faceret. **To iest:** y Oycem Bogieśt, y sędziá Bogieśt, a przedsię nie dla tego Oycem y sędziá zawnidy (był,) iż Bogiem zawnidy (był.) Bo ani Oycem mogł być przed Synem, ani sędziá przed grzechem, ábo wypadkiem. Był tedy czas, gdy y grzechu, y Syná nie byto, który (grzech) sędziá, y który (Syn,) Oycem, Pána wczynił.

In lib. contra
Praxeam.

Tenże: Pater tota substantia est, filius verò deriuatio totius & portio, sicut ipse profitetur, Pater maior me est. Sic & Pater alius a filio, dum filio maior: dum alius, qui generat, alius qui generatur, dum alius, qui mittit, alius qui mittitur. **To iest:** Oćiec zupełna iśtność iest, a Syn wybieżenie z strumienia z cátości, y cząstká, iáko sam zeznawa, iż Oćiec więtszy niżli ja. Tak y Oćiec inšy, od Syná, gdy więtszy niżli Syn: gdy inšy, który rodzi, inšy, który wrodzony, inšy, który posyła, inšy, który bywa posyłany.

Opušczam inše tegoś Doktora świadectwá / z tych / gdy mowi / że był czas / kiedy Syná nie było / y gdy Oycá / wšytká iśtność / a Syná wybieżeniem strumienia y cząstká / zowie / Káždy baczy / że wedle niego Syn / nie iest tymże Bogiem / co y Oćiec. A zgadzasz sie z Atanáziuszem / y z inšemi. Oto ma X. Skárga czwarta zgode. Gǳie y tego sie ominać nie godzi / że rozných czasów byli Cyprian y Tertullian / co z Hieronymá obaczyć możesz / ktory żywot Tertullianow opisuiać / przypominá / iż widział Pisarzá Cyprianowego / ktory iuż stárym będąc / to mu powieǳal / że Cyprianus żadnego dnia / bez czytania Tertullianá nie opušczał / że mu często mawiał, poday mistrzá, rozumiesz

rozumieć Tertulliana: A K. Skargą tak piśe/iakoby iedne go czasu / oba mieli na roznych mieyscach piśeć / y Cyprian y Tertullian. A piśeć tamże Hieronym / że za czasow Seueri & Caracalla Imp. był/ktorych panowanie od 194 roku / aż do 218 zařapilo.

Nastapil w tymże wieku Origenes, ktorego tu nie wspomina K. Skargą. Bo on o Synu Bozym tak sie z Atanaziuszem zgadza / że teź Bellármín śmiał mu to żadać / że ma w swoich Piśmiejch / bázro otworzyřte bluźnierřtwá / przeciwnie Synowi Bożemu. A zgodář to miedzy Wycy : Oto ma K. Skargą/piata zgoda.

Bellar. tom. 1.
contr. gener. 2.
lib. 1. cap. 10.

W czwartym wieku miedzy innymi przypomina Hilari-um. Ten piśe: Baptizare iussit in nomine Patris, & filii & Spiritus sancti, id est, in confessione Patris, & vnigeniti, & doni. To ieřt : że ponurzać Pan kazał, w imię Oycá, Syná y Duchá řwieřtego: To ieřt. W wyznaniu Oycá, iednorodzonego, y dárú.

Hil. lib. de Trin.

Tenże we 12. Kiegách / ktore o Troycy nápiřal / nigdziey Duchá řwieřtego nie zowie Bogiem / iakó to obseruauł Erasmus. A zgodář to miedzy Hilariusem / y innymi : Oto ma K. Skargą / řosta zgoda.

Eras. in Apol. ad
artic. Monach.
Hisp. tit. de spi-
ritus diuinitate.

Ale rzecze/że tych Doktorow řa řwiádecťwá z řtrony Troyce; niech tak bedzie/przed řie to nie przeciwnam/ale za nami/ktorzy potáziemy / że niemář miedzy Doktory Kořcielne- mi zgody. Ale řliź ktory/na to dowod poteźniejszy/ tedy ten/ gdy řie z soba nie zgadzáia řami.

Do tego / y o tym Symbolum Nycenřřkim / ná ktore tak bázro řadza / choć do niego wiele przydali potom / co niektorzy Kátholicy piřali/y tego nie żdało mi řie zámilezeć. Laurentius tedy Valla Kátholik / ktory ieřeże anno 1465. umárl / á Kánonikiem byl in Laterano, potáziue / dowody dořyć podobnymi / iź Symbolum ktore Apostolřřkim zowa / wlařnie Nicenřřkie ieřt; y piře/że to czytał w Kiegách bázro řarych Iři- dora / ktory Canonum Conciliorum za řwoych czasow piřářzem byl; o czym Erasmus in Apol. A tamże tenże piře / że Augustin/y tego Symbolum Apostolřřkim nie zowie / ale twierdzi / iź ieřt z piřem řwierych od Wycow zchřane. Tenże piře / że Cy- prianus řwiádeczy/iź to Symbolum roznie bylo/w roznych řbo- rách/

In antidoto ad
Papam Nicol. 5.

Eras. in Apol. ad
Albert. Piű, Carp
comit. tit. de au-
thorit. Script.

In lib. ad Cath.

Eras. in decl. ad
cřř. facul. Theol.
Parí.

rách/ ábo Kościółách. Z tegoż tárnżé wkázuie / że áni w Rzymstím Zborze/ áni w Zborzech ná wšchod stónicá/ nie byá to tey czástkí/ *Słapít do piekłow.* Ale áni Tertullian/ áni Augústín / wykládájac to Symbolum, żádneý wzmíánki tey czástkí nie czyniá. Tenże pokázúie / że Cyprianus opuścza / y te czástké *świętych obcowánie*, y inše niektóre czástkí. Skąd pokázúie tenże Erasmus, że/ ponieważ nie byá we wšytkích Zborzech / y wšytkích czásow iednákie/ że wielkie iest podobieńá stwo/iż nie od Apóstolow sámých/ ále od Wycow z ich pišm zebrańe. Jáko tedy Erasmus, miał to zá dowód/ że to Symbolum od Apóstolow podáne nie byá /iż rozne v roznych Wycow byá to: ták iá to/ ná pokazánie iáśnie niezgody miedzy Doktorámi/ przynošé. Otoż má X. Stárgá/ siódma zgode.

Tom. 1. cont.
gen. 2. lib. 1.
cap. 10.

Do tego Bellármin Jezuitá piše: Pater est fons & principium aliarum personarum, & ea ratione quandam maioriatem habet. To iest / *Oćiec iest Źródlica y początkiem inšych person, ábo osob,* y tym wzgledem nieiáka więšćość má. Jesli ták / tedy wedle nich/ Syn y Duch święty/ ktorzy nie sá Źródłem y początkiem Wycá/ tym wzgledem więšćości tey/ ktora oćiec má/ nie máia. A iákoż sie to z Atanásiušem zgodzi / ktory powieda / że w Troycy niemáš nic więšćego/ niemáš nic mniešćego? A to może mieć Xiádz Stárgá / zá ósmá zgode. A iż z tey zgody swey názybt sie przechwaláia / nie wádzi troche ná nie poyá żrzeć/ á zá dowód iey wšiać Papieże/ ktore Doktorámi wšytkich wiernych / y Wycámi Wycow / to iest naprzedniešymi Doktorámi/ zowie Bellármin. Wwážé / iáko sie či naprzedniešy Wycowie / y naywięšy wedle nich Doktorowie zgadzáli. Platina Hystorik / nábożeńštwá Rzymštiego człowiek/ piše/ że Stephan 6. Papiež Rzymšti/ Formosa Papiežá Rzymštiego decretá/ y poštánowienia wšytkie/ wniwecz obrocił/ y dšcieie iego podniósł: Tárnżé z Mártinušá Hystoryká przypoмина / że miáwšy Concilium/ ciáá Formosa z grobu dobył/ y ziawšy z niego Papieškie odšienie/ wółożywšy świećcie/ świećkim sposobem pogrzešć kázá / wciárošy mu v práwey rekti dwá pálce / ktorých w pošwiacániu/ iáko on piše/ Kiežá wšywaia.

Reperit.

Tom. 1. cont. gen.
3. lib. 2. cap. 31.

In vita Pont.
Steph.

Żasie piśe / tenże Platina, że tegoż Stephána anteceßorá swego / ktory Formosowe decretá y spráwy zniósł / wszytkie postánowienia y dzieie wniwecz obrocił / y do gruntu zniósł. Item. Tenże Platina piśe / że Papież Theodorus, Formoso we postánowienia y dzieie przywrócił. Item. Tenże piśe / że toż Jan 10. uczynił: á że spráwe Formosa znówu przywrócił / z wielkim zámieszaniem / że málo do nicmálego krwie roślasnia nie przyszło / y dzieie Stephána Papieża zgánił. Item / tenże Platina piśe / że Papież Sergius trzeci / znówu dzieie onegoż Formosa Papieża zgánił / y podniósł / y tegoż z grobu dobywszy / syie wciąż trupowi iego / iáko żywemu / kazał / y do Rzeki Tyberini onego wrzucił. O coż masz zgode / między Oycami Oycow / y Doktorámi wszytkich / wedle Pánow Kátholikow / wiernych / y w náuce; gdy stánowienia y Dekretá sedni drugih psowáli y podnosili / y w obyczáich; gdy nád trupy náwet / ieden drugiego / niezwyklym sie okrucieństwem pastwili. Byłoby tego więcej / ále z tych kilku przykładow / może każdy obaczyć / iáko sie słusnie z tey zgody przechwalać. Bo gdy sie tak głowy zgadzá; Coż o inszych członkach rozumieć możesz? Ale do rzeczy. Z przeszlego tedy pokazania / taka między Doktorámi Kościelnymi zgodá / każdy baczyc mogł; á za tym y to wázyc / iáko oni za taka niezgoda / mogą być Trybunałem takim / od ktorego appellátia nie idzie / w tych / ktore okolo piśmá wiary záchodza / controuersiach y sporzech. Ale ani sami Pánowie Jezuitowie niemáia ich za taki Trybunał. Co tak pokázuie: Od Trybunálu tego / od ktorego nie idzie appellátia / iesliż sie niegodzi appellować / toć ani náganiac decretow iego. Lecz Pánowie Jezuitowie / nágane dáia Doktorom Kościelnym / co kłtkiem świadectw pokázuie. Origenesá / bárzo stare° Kościelne° Doktorá strofuię Bellármin ktory dowodził z słow onych, A oná mowá bytá v Bogá, á Bogiem bytá oná mowá, iż Otec wiełszy niżli Syn: á to przez to / iż w Greckim ięzyku / artykuł w pierwszej cząstce przydány jest / á w wtorey nie jest przydány.

Tenże Bellármin strofuię tegoż Origenesá / w tym / że

Æ

MA

Platina in vita Romani.

In vita Theod.

In vita Ioh. 10.

In vita Sergii.

Ł. Jan.

Bellar. tom. 1.
contr. gen. 2.
lib. 2. cap. 6.

Ed. tom. ead.
cont. lib. 1.
cap. 10.

ma bårzo otworzyſte bluźnierſtwå przeciw Synowi Bożemu / y Duchowi ſwietemu.

Tom. 1. contr.
gen. 2. lib. 4.
cap. 8.

Item. Tenże Bellármin / ſtrofuie tegoż Origeneså / iż rozumiał / że / być w piekle / nie inſzego nie ieſt / iedno czuć rozniewánego Boga.

Tom. 1. contr.
gen. 1. lib. 3.
cap. 3.

Item. Tenże Bellármin / tegoż Origeneså ſtrofuie / w tym / iż zbladził / rzeczy w Piſmie ſwietym / które miał właaſnie rozumieć / nie właaſnie rozumieć / a czyni to / idac za chieronymem Doktorom Kościelnym.

Item. Tenże Bellármin / tamże inſzych ſtrofuie / iż w tym zbladził / iż rzeczy te / właaſnie brali y rozumieli w Piſmie s. / które ſie miały nie właaſnie rozumieć : a mianowicie tych tam wylicza / Papiam / Juſtinå / Ireneuſå / Tertullianå / Lactantiuſå / prawie naſtårpi niemal Doktory / y inſzych w tymże ſtrofuie / nie mianuiac ich / ale przed ſie doſyć otworzyſcie znåt dawając / że y inſzy Doktorowie Kościelni / takowego bledu p: o: ſni nie ſo.

Tom. 1. contr.
gen. 1. lib. 4.
cap. 11.

It. Tenże Bellár. ſtrofuie Cyprianå / y w bledſie z ſtrony ponurzenia / åbo krzewiåko mowia / y ie^o rozumienie w tym / z ſtrony zachowania Tråditii : gdyż Cyprian chce / åby zachowanå bylå ſwiewta tråditia / åbo podånie / ieſliby åbo w Ewångeliey roſkazåne bylo / åbo w liſciech Apoſtołſkich / åbo w Dſieciach (Apoſtołſkich) zawårte : y piſe tamże Bellármin / że Cyprian obyczåtem bladzaczych / bledu ſwego bronit.

Tom. 1. contr.
gen. 1. lib. 1.
cap. 10.

Item. Tenże Bellármin ſtrofuie Auguſtinå / iż prze nieumieietnoſć iezykå Hebreyiſkie^o / oſuåł ſie w wyklådſie onych ſłow, å nå tey opoce zbuduie koſciot moy.

Tom. 1. contr.
gen. 3. lib. 1.
cap. 8.

Item. Tenże Bellármin ſtrofuie Hieronymowe wyrozu-
mienie / o koło inſidictiey Biſkupow y preſbyterow / åbo ſtår-
ſzych. Inſzych ſwiådectwo nie przynoſie / z tych kåždy doſtå-
tecznie baczyc może / że ſåmi pånowie Jeſuitowie / gdy decre-
tom Doktorow Kościelnych någåne dåia / y gdy ich rozumie-
nia ſtrofuia / zå Trybunał vltimæ iſtantie onych nie måia. Co
z tad ieſzcze lepiej kåždy obaczyc może / że oni w tych rzeczách /
w których Doktorow Kościelnych ſluchaia : nie dla tego ſlu-
chåia / iż te rzeczy Doktorowie Kościelni napisałi / ale dla te-
go / iż

go/iż Papięz ápprobował y pochwalil. A tu przypátrż sie/iáa
to postępuie z námi X. Stárgá: chce/ábyśmy przed ten Trys-
bunał stáneli / y áby nas sádzil zgoła: á sámí sádzic mu sie nie
dáia/iedno kiedy chce / y kiedy chce; y owšem ktory Trybunał
sámí / gdy sie im podoba/strofuiá. Nieláda słusnosť: Ty sie
musíš sádzic przed tym Trybunałem / przed ktorym cie pozys-
ram; á iázás kiedy bede / y iáko bede chciał. Gożież sie tak
wždy sádzar Tám kiedy słusnosť mieyscá nie ma/á stroná nád
strona tyránnizowác chce.

A vždy tu X. Stárgá / iáko w náslusniejszey rzeczy / náa
gromi:á piśe ná brzegu/że ná náa fuka w miłości. Przypátrżá-
my sie tedy temu ofuńnieniu / iáko on piśe / w miłości. Tak tea-
dy piśe: Gárdzićie wszytkiego swiátá náuczycielmi porzádnymi. Bo o tych
Pan rzekł, *Kto was słucha, mnie słucha.* Odpowiedám. Apostolo-
wie Páńscy są porzádnymi wszytkiego swiátá náuczycielmi:
bo tych Pan / wszytkiego swiátá náuczycielmi / porzádnie pos-
stánovil / gdy ich ná wszytek swiát z náuka swoia rozestál: y
o tych Pan rzekł, *Kto was słucha, mnie słucha.* iáko wyżšey o tym
było. Przy tych gdy my mocno stóimy / nie może to być náa
zádáno / ábyśmy gárdžili wszytkie° swiátá náuczycielmi / kto-
rych náa Pan/iák siebie samého/słuchác rozstázal.

A co sie Doktorow Kościelnych dotyczy/ ponieważ Xiádz
Stárgá/ má ie zá náuczyciele swiátá / á one stowá Páńskie do
nich obráca, *Kto was słucha, mnie słucha:* tedyé zá tym idžie/iż we
wszytkim Doktorow Kościelnych/ták iáko samého Pána słu-
chác powinien. Bo iáko Apostolow Páńskich we wszytkim
słuchác powinien/iż to Pan o nich/bez wšego sporu rzekł,*Kto*
was słucha, mnie słucha, y niemáš żadnego / ktoryby sie śmiał oa-
brác / coby ich piśmo w czym strofował / chybá niepobożny y
złoslíwy człowiek: tak też/ iesliż X. Stárgá rozumie / że to o
Doktorách Kościelnych pan rzekł, *Kto was słucha, mnie słucha,* iá-
džie zá tym/ że ich we wszytkim słuchác powinien / y regulá iea-
go/á náwet wšyscy tegoś náboženstwa/á żadnego z nich stro-
fowác zgoła nie má. Lecz gdy Bellármin Jezuitá / strofuie
Doktory Kościelne / iákom wyżšey pokázal / y Kościol Ká-
tholicki/ktory to strofowánie iego Doktorow Kościelnych/

przez swoje Censory / ktorzy pisma iego reusdonali / approbowal: tedyc albo Bellármin / y Kościół w tey mierze páná nie słucha / á tak w wierze bliżsi / albo X. Skárga bázso sie wnośi / ktorzy zá takie náuczyciele ma Doktorzy Kościelne / iż ich iáko Páná słuchać potrzeba. Piérwsey rzeczy X. Skárga / Kościółá swego / á podobno y Bellárminá / tak wielkiego towárzysza / á ledwie nie Hetmána / powagi ochraniaiac / nie będzie chciał przypuścić: musí tedy wtora rzecz przypuścić / á w tym blad swoy vznać / że nie słusnie rozumial / żeby Doktorowie Kościelni takowymi być mieli / o ktorých rzeczono, Kto was słucha, mnie słucha.

A że ná zadawa / iż ná Kościelne Doktorzy, przekładamy potępione zdawná heretiki, y inśe zbiegłe ministry, y ie wolimy Barabášá, niż Chrystusá, Zydy y Turki, niż prawowierne Chřiściány: pyta, iáko się ná taki niewstydzobyc możemy. Tedy pytam y ia X. Skárgi / iesli to oná miłość / ktora sienam przedym zálecał: Cichość y skromność zá miłościá páná Chrystusowa chodźi: ále tá miłość X. Skárgi / bázso drapie; y przetoż z miłościá páná Chrystusowa / nie ma spólnego. Aleć my to od X. Skárgi przeto odnosimy / że Chrystusá páná słuchać wolimy / niż papieżá; Boga Wycá iego / niż ludźi; y pewnych náuczycielow swiátá / Apostoloro Pánstich / niż niepewnych Doktorow Kościelnych: zrad kázdy baczny y rozsádný rozeznać może / że my dla tego od tytułowáných Chřišťyan dálecy iesťesmy / á pogotowiui od Zydom y Turkow: y / że Chrystusá / nie Barabášá / sobieśmy obráli / y prawowierne Chřišťyány / nie Zydy / ani Turki. A gdy nas tak skromenie pomawiać śmiał Kázdz Skárga / Kázdy baczny / iáki wstydz jest w tym człowieku / ktorzy bliźniego nie iednego / ále wiele ich / śmie tak hániebnie / y tak nie słusnie skromić.

Zadawa nam to / iáko byśmy mówić mieli: O Doktorách Kościelnych wiedzieć nie chcemy, wszyscy pobłádźili: Stárożytności náuk Chřeściáńskich nie przypuściamy: co stárego od puttoru tysiacu lat Chřeściáństwo wierzyło, o to nie dbamy: co wśytkiego swiátá Biskupi osádzili, co Doktorowie po wśytkie wieki písali, do tego nie przyślaniem: Od stárych Kázhedr Biskupow wćiekamy. Odpowiedam. Tá mowá nie jest nábsá / ále ná nas od X. Skárgi wymyslná. My nie mówimy / O

Doktor

Doktorach Kościelnych wiedzieć nie chcemy; ale że nie mogą być snurem wiary y wyznania naszego / pomieważ y sami wyznawali / że nie są / pożądujemy. A nie my to mowimy / że wszyscy pobladli / ale panowie Jezuitowie : bo za ledwie który Doktor stary znajdzie się / w którymby wżdy czego nie strofowali / czegoś miał przykłady wyższej. *Staryżność nauk co się dotyczy / by ony nastarożytniejsze były / jeśli prawdy nie mają / z starożytności samey / powagi własney nigdy nie dostapia w tych / którym tylko prawda śmiatnie. Były starożytne Pogańskie nauki: bo wprzędziły czasy Apostolskie. A czemuś je odrzucili wszyscy; iż prawdy w sobie nie miały. Byli starożytni oni fałszywi Apostołowie / na których Apostołowie świećci narzekali / Paweł święty / y inși: bo byli za czasów Apostolskich. Byli też starożytnymi / o których Egesippus / błiski czasów Apostolskich maż / piśe / iako Eusebius przypomina: że do czasów tych poki Apostołowie żywymi byli, dzieńica czysta y nieskazona kościół iostawał, za wtáieniem onych, którzy zdrowego y szbawienego opowiedania prąwidło skáńić chcieli. Ale gdy Apostołowie święćci rozmaitymi sposobami żywot skończyli, á rodząy on przeminął, który godzien tego był poczytany, aby głosu Pańskiego vszyma swymi słuchał, tedy spiknienie błędu niepobożnego początek wzięło, za zwiedzieniem tych, którzy obcą naukę podawali: którzy też, ponieważ iuż nie sstawał Apostół żadnego, iawnie y otwórzycie przeciw opowiedaniu prawdy, naukę fałszywą / przeciwnę y strony opowiedać wstowali. Do tad Egesippus. A przed sie / choć ci starożytnymi byli / iż prawdy nie mieli / coż za powagą ich starożytności? Prawdy trzeba / prawdy; tá kedyżkolwiek jest / powage swoje raka / y ma / y mieć musi / że ie y nastarożytniejszy fałsz musi wstepować / y wstąpi czasu swego koniecznie : bo táka jest rada y postanowienie Boże / przeciw któremu niemaś rady / niemaś mocy / niemaś żadney chytróści.*

Co się tyczy tego / co stare Chrześciaństwo od pultoru tysiącu lat wierzyło / żebyśiny o to dbać nie mieli / y w tym trzywode wielka odnośiny. Bo od pultoru tysiącu lat / co stare Chrześciaństwo wierzyło / co w Piśmiedh Apostolskich y Ewangelistow świętych / dostatecznie wypisano mamy. W czym tak swe Kochanie mamy / y raka zabawa / że to w nas

Staryżność

2 Cor. 11. 3.
Gal. 5. 12.

1 Ioh. 2. 18.

y 4. 3.
2 Ioh. 7.

Lib. 3. cap. 32.

naprzednieysze Starby / y nawietże na świecie pościechy. A iá
 Koz smie to nam zádawác / iž o to nie dbamy? W sadźciech Bi-
 skupich / y o Doktorách wyżšey sie mowilo. Ale á zaž tež nie-
 wie X. Skárgá / że Apostoł y Aniolá z niebá káže mieć zá-
 przetlectwo / gdyby nam insiá Ewáneliá miał opowiedác?
 A iesliž Aniolá nie trzeba słuchác / gdy prawdy nie wczy / á iá-
 Koz bysmy ludži słuchác / dla powagi samey mieli? Tlich Ká-
 thedry swoje / y podobne igrzyská / sobie zchora X. Skárgá /
 prawdy na nas trzeba / nie słow próžnego wiatru pełnych /
 prawdy próžnych.

Pyta nas, *gdzieś poydziecie?* y odpowiada z pytaniem / do Ari-
 usá? odpowiada znówu, *ale inż dawno porępiiony.* Odpowiedam.
 Abo wie X. Skárgá / że my od Ariusa iešteśmy rozni daleko /
 y że z samych Pišem swietych wyznánia nášego dowodźmy /
 nie z Ariusa / ábo nie wie. Jesli wie / á nas przed sie do Ariusa
 odsyła / gdsiež szczyrość: iesliž niewie / o iákiz jest disputator
 X. Skárgá / ktory przeciw tym disputuie / y piše / ktorych wy-
 znánia niewie? Do ktoreykolwiek z rzeczy tych / przyznác sie
 będzie chciał / kážda nieprzystoyna: pterwszá z nich y dobremu
 człowiekowi / á pogotowiu Theologowi; á wtóra człowiekowi
 wi madremu káždemu / á což Theologowi? Pilniey sie tu było
táktemu Theologowi / zá iákiego sie X. Skárgá mieć chce /
wo tym rozsądzić / a niž sie takowa oratoria niepotrzebna bá-
wić. Co co tno Ariánach / z strony Kátedr Biskupich y pleba-
 nich piše / iž nie należy do nas / opuściam: tylkož to piše / że
 miałby X. Skárgá wiedzieć / że Pan Jezus / ma klucz śmierci
 y piekła / y przetož tym kluczem nie miałby śermowác. Bo w
 rekú mocnych / w wielkiego mocarzá jest / ktory nie wedle wo-
 ley X. Skárgi / ále wedle woley Wycá swoiego / nam w náuce
 swietey iego obiówionej / tego kluczá wżywác będzie / y do pie-
 kła / tego tylko / ktorego złošnikiem vzna / odesle.

Pyta nas znówu, *gdzie poydziemy?* do Gentilifá y Seruetá? do
 Blándary y Sociná? Státoriusá y Dawidá? do Siedmigrodian y Nowo-
 krysczeńcom? A což po tey oratoriey? Widzi X. Skárgá / że do
 Christusa Pána / y do Apostolow páńskich / záwše po náuce
 chodźmy / y Christusa Pána y Apostolow swietych iego /
 k woli

kwoli żadnym ludzioru/ aż do oſtátne^o wytchnienia/ zá ſwie-
 tym podpomóženiem Pána Jezusa dobrodźciá náſzego/ nie-
 odſtapimy. Do tych jednáť ktorzy w Pánu miedzy nami zá-
 ſneli/ Sociná y Státoriufa/ táť ſie znamy/ że bráćia náſza mi-
 la byli/ ktorzy y pobožnoſćia/ y nauka/ nie ládáiaťo zá dni
 ſwoich ſwiećili/ zá co teź/ że od Pána Jezusa one niezwiedla
 w on dſień korone weźma ze wſytkimi ſwietymi/ te otucha
 mamy. A ieſliź ſie tymi brzydźili Kátholicy/ brzydźili y inſy/
 ná tym nie. A zá to nowiná bylá/ y ſámemu Chriſtuſowi Pá-
 nu/ ktorym óni Xieźa Hierozolymſcy/ táť ſie brzydźili/ że go
 teź ná okrutná ſmierć podali. Tegoź ſzczeſćia tu doználi A-
 poſtółowie ſwieći iego/ y wſyſcy prawdźiwi chwálcy iego/ y
 opowiedział Pan/ że tego/ ſtudzy iego prawdźiwi/ ſzczeſćia tu
 doznáwać záwſie mieli. A iáťo przeſládowcy y morderze Pá-
 ná Jezusa/ wrágánie do onego przeſládowania ſwoiego przy-
 dawáiać/ mówili: Bogu wſá/ niechże go wyſwobodzi/ ieſliže
 go chce/ áby byli miarći okrucieńſtwa ſwego dopełnili; táť y
 teraz/ ktorzy przeſládunia ludźi niewinne/ że ſumniene ſwe do-
 bre zdrowiem okupia/ to teź ieſzcze do przeſládowania
 przydawáia/ że im wrágáia y z nich ſie náſmierwaia. Ktorym
 poſtepkieim ſwoim/ nie ſali przeſládowcom onym dawnyim y
 morderzom P. Jezusa/ y ſwietych Apoſtółow y chwálcow
 iego podobnymi/ Káždy widzieć moźe/ kto iedno widzieć chce.

Mat. 27. 41.

A tu náſydzioſzy ſie z tych/ ktorych dla Pána inſy prze-
 ſládowali/ piſze/ że tych ludźi żaden wrząd Duchowny, á zá tym áni Pan
 Bog ná náukę nie poſtáł, wdarli ſie, y oknem do cudzych ówiec wleźli: że ſbie-
 gowie ſá, y ie w ſáłberſtwie w ópoczyńie ſwoiey przekonáni, wiáry nie godni:
 że ſwoię wláſná á nie Chreſćiańſká áni powſechná, ále Zydowſká y Turecká
 wiáre, wnoſá: że ſtáry Doktorowie Żywotem ſwietym y męczeńſtwem y
 cudámi náukę o Boſtwie Pána náſzego potwierdzáli, á że ci, ktorych náſzymi-
 30wie, piſze, że y pobožnoſći żywotá nie máia, y pokrytoćia ſię tylko ócha-
 zdáć chcą, y cudow żadnych nie czynia.

Odpowiedam. Náſzy nowe náuki nie przynoſá/ áni po-
 ſełſtwa żadnego do ludu Bożego nie odprawia: A przetoź
 y nie ſá poſtámi od nikogo/ ná náukę; y tego/ áby poſtámi byli/
 nie potrzeba. Przy poſełſtwie ktore Apoſtółom ſwietym
 od

Handwritten signature

od Pána / do wszytkiego swiata zlecone bylo / mocno stosa / y nauki w nim zawarthey / iż vstepować namniemy nie trzeba / perwne wiedza. A dla tegoż / aby tey nauki namniemy nie vstapili / nie poselstwa ná to od tego / ale wyrozumienia gruntownego tey nauki swietey / w poselstwie Apostołow swietych zawarthey / potrzebuia / aby tak prostszym pomagać do iey wyrozumienia mogli. A do wyrozumienia tey nauki gruntownego / pilnego czytania / vstáwicznego rozmyślania / y ćwiczenia sie ro niey / sercá pobożnego / y bez przestánia we dnie y w noc / y goracych modlitw / potrzeba. A gdy twierdzi X. Skárga / o Doktorách Kościelnych / że sa posłani od Boga; tedy tego dowiesć mu trzeba / że iest osobne poselstwo y osobna Ewangelia / onym od Boga zlecona / rozna daleko od Ewangeliey Pána Chrystusowej / ktora oni posłowie iego / Apostołowie swięci swiátu odniesli. Jesli pokazać nie moze / żeby inſze poselstwo mieli od Apostolskiego / Doktorowie Kościelni / tedy tego nigdy nie pokaze / aby posłani od Boga / abo od tegoż kół wiek byli. Inſza iest poselstwo sprawować / Ná to trzeba być posłanym: Inſza poselstwo inż oddane y przymiesione czytać / zrozumiewać / y do wyrozumienia iego / ono przekłádając / pomagac. Pierwsze Apostołowie odprawowali: wtore wszyscy prawdziwi náuczyciele / y odprawować máia / y powinni sa. A iż nászym przyczyta / żeby sie ~~w dárli~~ do cudzych owiec / tedy / ktorych owce sami zgodnie sobie za pásterze / pátrzac ná żywota ich swiatobliwość / y w náuce niebieskiej godność / obrali; ktora wolność / że zostawala w pierwszym zbórze Chrześciánstwi / y wáſzy sami Papieźowie świadcza / iáko Celestinus; nie słusnie sie im to zádamá / aby sie do cudzych owiec we drzeń mieli. A iż ie też zbíeg názywa X. Skárga / w tym swego Papieža Rzymstiego miłość / a nie one / ktora pan Jezus / y przeciw nieprzyiacielom roztazał / pokazuje; ktory Socynowi / człowiekowi nie tylko niewinnemu / ale prze wielką godność w náuce / y wszytkich ludzi / a prze pobożność żywota / y tych / ktorzy obcowania iego świadomi byli / wielce zálecone mu / y máietność confiscować kazał / y on áż z gárdlem z oyczynny wlasney swey / aby sumnienie swe cále zachował / vstepować mu

wác musiał. A kiedyby też kto towarzysztwu tego / toż żądał
 wał / które nie dawno z Francyey / y z inąd wygnane było / á ies-
 ſzcze od Pánów Kátholikow / czyby mu to było miło : A iż ies-
 ſzcze piſe / iż w falſerſtwie przekonánymi ſa ; A iákoż proſe /
 gdyż go áni ſłuchano / nierzkać żeby go przekonáć y przeſadzić
 miano : Aleć y Socinowe księgi / y Státoriusowe / ſa iáwnie
 ná ſwiát podáne / niech ie X. Stárgá ſwiádectwem Piſiná ſo
 y poteżnemi dowody zburzy / á tedy mówić może / iż ich przeko-
 nał w falſu : póki tego nie uczyni / póty nie wómowi te^o w za-
 dnego człowieká bácznego y pobożne^o / ktory ie iedno z rozſád-
 kiem czytał / áby oni w falſu przekonáni byli / y wiáry niego
 dni. A co im żadać / iż wiáre ſwoie włáſna / nie Chrzeſciánſka
powſzechna / ále Żydowſka y Turecka wnoſa / iáko nie ſuſnie
y niespráwiedliwie to X. Stárgá czyni / wyſſzey ſie doſtátec
cznie pokazało. Nie ſwoie włáſna / ále Pána Chriſtuſowe y
Apoſtolſka / wiáre wnoſa. Bo ie y nie z ſwych wymyſłow / ále
z ſwiádectw iáwnych Apoſtolſkich dowodza. A zátym áni
Żydowſka áni Turecka. Do tego ſie znamy / że nie wáſe Pa-
pieſka oſobna / ktorey wy powſzechny titul dawáć ieſcie zwya-
liż iákim práwem / to iuż wiele kráioſw dobrze wpátrzyło. Ale
náſzy ieſzcze żadawa / że pobożnoſci żywotá nie máia / pokryto-
ſcia ſie tylko éichardáć chca / y cudow nie czynia : ále ſtád wždy
to wie X. S / że pobożnoſci żywotá nie máia : Nie obcowáł z nie-
mi / obyczáiom ich y życiu dlu^o ſie nie przypátrował. Jákoż te-
dy ſadzi : Nie trzeba płochó ſadzić / w ták wielkiey rzeczy / bli-
źniego ; á te pokrytoſci éiche / v nas mieyſcá nie máia. Bo wie-
dza Miniſtrowie náſzy / że v nas doſtátkow niemáſ / ále pra-
cey wiele. Pracowáć v nas trzeba / we dnie y w nocy Mini-
ſtrowi / w czytaniu / w modlitwách / w dozorze pilnym y czu-
łym / nie doſtátkowáć. A przetoż / nie máia przyczyny / prze-
czby ná tákó pokrytoſć éicha / zdobywáć ſie mieli. A téż dogła-
dáia ták v nas Miniſtrow ſámych / iáko Miniſtrowie inſzych /
A przetoby poſlátkowano tákiey pokrytoſci éichey rychło.

Cudow náſzy nie czynia. Bo im żadnych cudow nie trze-
bá / gdyż ſtára náuka Apoſtolſka / cudámi prawdziwymi do-
wiedżiona / roſſytkim podawáia : do ktorey / że iuż cudow ja-
 R dnych

na kár. 36. Dnych niepotrzebá / y sam X. Stárgá / láśnie wyznawa. Tyméť cudow trzebá / co sie Apostolska nauka nie contentuia. Ale y o cudách / y o mecenířtwie Doktorow / niżej bedšie.

Tak nášym przymowek nářadžiwořy / wyřzyka X. Stárgá, O głupřtvo, o ślepoto Sodomřka, gdiéť oczy podziáta, kto ie zátknáť, czemu ná tak pewne potępienie idzieř, czemu zá przekłętymi od Boga y Kořciotá iego do pieklá sie kwápiř, czemu nie rozeznař tak iáwnych řařřow, o ktorých y dziećinny rozum vmiatby rozřadek leřřy dáć.

Odpowiedam. Zálecal ná poczatku ofuńnienia miłość swoje ku nam X. Stárgá: tey tedy miłości vřkazal táńže zá raz owoce / gdy nam zadawať / że řydy y Turci wolimy niźli prawowierne Chreřćciány; Bárabařá niź Chřiřtusa; teraz znou owoce teyže miłości řwoey vřkazuje zá sie / gdy nam głupařtvo / gdy ślepote Sodomřka zádaie / gdy nas ná potępienie pewne pořyla / gdy piře / że sie zá przekłętymi do pieklá kwápiřmy / gdy piře / że tak iáwnych řařřow nie rozeznawamy / o ktorýchby dziećinny rozum / vmiat leřřy rozřadek dáć. Człowiek nienawiřćia przećiw inym pałaiacy / pycha náderý / cořby wiecey mowić miał człowiekowi temu / řtoryby tego godzien byl? X. Stárgá / gdy nam takie rzeczy zádaie / wdáć to chce / że to w miłości czyni. Jeřliź taka miłość w řiedzu Stárdze / iakář tam nienawiřć? Ale by nabárřiey řiadz Stárgá nam przymawiaľ / przedřie iego przymowki przyrodzenia rzeczy / nigdy nie odmienia. Nadrořć to X. Stárgá / y wielka mądrořć / pochodnia nogom pořtáwić řlowo Páńřkie, w czym my zá řařta Páńřka záwřře práćniemy. Ořtroźnořć wielka / nie ślepotá Sodomřka; obrać sobie dobrze widzace wodze / abyřmy zá ślepymi wodzami idac / w doľ z nimi nie wpádli. Oczy náře / wdáły sie zá wodzem zbáwienia nářego / Páńem Jezusem Chřiřtusem: Nie idřiem tedy ná potępienie. Cieřniem sie zá Apostoły Páńřciemi: Przetoź nie zá przekłętymi od Boga / ani od Kořciotá prawdziwego Pána Chřiřtusa řwego. řařř w ředy řlowem Páńřkim odkrywamy / nauka Apořtolska pokonywamy / czego řwiádkami řa piřmi náře. X. przetoź znáćnie / prawde páńřka od řařřow / nie dziećinnymy mi rozumy / ale doyřřařlymi rozřadki rozeznawamy / y w řřyćci

řim poe

Kim pokázuujemy. Tá modlitwa ie^o / z iákiego serca plynie / nie
nie piše: bo te cognitia pánu Bogu sámemu / ktorému należyt
cale zostáwione: ále ten rozum / że nam pan Bog dáć raczył / nie
mu serdecznie zá to dziękujemy / że wolimy samego pána Bo-
ga słuchać / niż ludzi: Chrystusa pána / niż Papieża; Apostołow
świtych iego náuki / á niż wymystow y wstáw ludzkich.

ROZDZIAŁ OSMY.

O piątym Trybunale świtych Meczennikow.

P Jaty Trybunał X. Skárgá z Meczennikow záśadza.
Ale poniewáz Meczennicy świeti świadkami sa pra-
wdy / ktora wyznawáia / skąd téż y w ięzyku Greckim
imie máia / Trybunał z nich próżno osádzá X. Skárgá; chyba
żeby między świadkami / á sądem / niechciał mieć rozności /
ktora wielká jest. Bo o świadectwie świadka wśelkiego / ie-
śli ważne jest / ábo nie / rozeznánie czynia / wyiawíy / żeby swiá-
dek byl bez wśego spó:ubosti / iácy sa Prorocy y Apostołowie /
wyrok Sedziego ostatecznego bez rozeznania przyimuia. A
choć świadkami sa prawdy Meczennicy pospolicie / przed sie-
nie záwždy ich jest pewne y nieomyłne świadectwo: záadze o-
ná mowá pospolita wrosta / że nie maá ani przesládowanie /
ále causa y spráwá Meczenniká pokázuie. Ktore rozumienie /
y ná samych pánow Kátholikow spráwách / każdy wyczytać
może: A za málo krwie przelali we Fránciey / w Enderláns
dšie / w Angliey / zá Máryey Krolowey / y gđzie indšiey / ludzi
tych / ktore oni heretikami zowa; prze to / iž niechcieli wiáry y
wyznánia swego odstąpić / á ná Papieśka przystáć? Czego
świadkami oczywistymi wiele jest y po dšis dšien / ludzi ży-
wych / ktorzy ná onym żalosnym weselubyl / gdy Admirál
Fráncuski hániebnicy zdrádliwie zamordowány byl / y inšych
dšiwie wielkie mnoštvo / ták iž ná ten czas / krwia ludzi nie-
winnych / wśytká byla Fráncia oplynelá: á przed sie / choć oni
dla wiáry y wyznánia swego rozmaite meki podieli / nie máia
ich zá Meczenniki pánowie Kátholicy. Ale gdy y Bellármín

Tom. 1. cont.
gen. 3. lib. 2.
cap. 7.

Tom. I. contr.
gen. 5. lib. 3.
cap. 21.

od Kátholikow; y gdy uczy/ że heretiki mordować y może / y ma Kóściół / coż innego po sobie pokázuie / iedno / że on tego / Ktory rozmaite meki cierpi / dla wyznánia swego / nie inż ma zá Neczenniká : A przetoż / z spráwy Kátholikow sámych / y z náuki pánow Jezuitow / widzieć Káždy może / że y tych świádectwá / Ktorzy wyznánie swoie śmiercia pieczętują / nie inż zá takie świádectwo pánowie Kátholicy sámi máją / Ktoroby nieomylnym być zgoła rozumieli: y przetoż / ponieważ świádectwem sámych tákowych / nasby pokónać K. St. nie mogli / choćby ie zá soba miał / á ták oś sádem wérsiwać może :

A co w tym rozdziale K. Skárga przypomina / że woleli Krew przelać Neczennicy / niż prawdziwego Boga Chrystusa odstąpić. A my to tákowym wśytkim pochwalamy / y zá láská páńską / od wśytekich sług słowá páńskiego te pobudki mamy / y siebie sámych do tego spólnie y pobudzamy y nápomínamy / że lepiey y zdrowie wtrácić / y ná nasrózżę meki przyéć / á niżbysiny mieli / Chrystusa páná y Boga nášego / odstąpić. A przetoż K. Skárga krzywde nam czyni / Ktory to piśe o nas / abyśmy po tey prawdzie deptać mieli ; Chrystusa páná Bogiem / á Bogiem nášym / peronie nie fałszywym / ále prawdziwym wyznawamy / z wielką poćiechą y contentowaniem serca nášego ; ále nie innego / iedno tego / Ktory sie z Duchá świętego poczał / y z Máriej panny národził / y dla tego nášego zbáwienia / Krew swoie nadrózżá przelał / Bogiem swym wyznawany.

A co piśe, Iesli dla Chrystusa prostego człowieká y stworzenia cierpieli, iáko go wy málwiecie, nic nádnie głupszego nie byto. x ktoż zbáwienia, zé. od człowieká spodziéwać się może ? Tedy ná to odpowiedam ; że my Chrystusa zá prostego człowieká nie mamy / áni go sobie zá takiego málujemy / wyższej sie dostátecznie pokázáło ; á wiec czyni żywot że nam dáć może pan Jezus Názaráński / y to sie dostátecznie wyższej dowiodło / y z prawdy sámej / y z słow sámej K. Skárgi. A iż K. Skárga / cierpieć dla páná Jezusa człowieká / głupstwem sádzi / słuchayże co sám Pan v Lukásá mowi : Sięćśliwym będziecie , gdy was nienawidzić będą ludzie , y gdy was wyśáca , y wrágáć wam będą , y imię wásze wymiáć , iáko nie , dla syná chto-

ná człowieczego. Tłech notnie X. Stárgá/że dla Syná człowies-
czego cierpiace / ſieześliwymí Pan názywa / á X. Stárgá nas
glupſzymí tákich ſadzi; á ſam obaczy / iáko ſie z pánem Jezus
ſem zgadza. Ale y omí Meczennicy ſwieci / ktorzy pod Cefárze
mi Pogánſtmi cierpieli / o to tylko cierpieli / że Chriſtyány
byli / iáko ſwiádczy Tertullian: Christianus ſi nullius criminis
nomine reus eſt, valde iuſtum, ſi ſolius nominis crimen eſt. To
ieſt: Chriſtyánin, ieſli dla żadnego wyſtępku obwiniony nie ieſt, okrutna
bárzo rzecz ieſt, ieſli dla ſámego imienia ieſt obwiniony. Item. Oditur
in hominibus innocuis, etiam nomen innocuum. To ieſt: Nienawi-
dza imienia niewinnego, w ludziách też niewinnych. A przetoſ dla tego
iáwna/że omí Meczénſtvo podeymowali/że Chriſtyány byli;
y tak dla Chriſtuſa / to ieſt pomázáncá Bożego / cierpieli: A
Chriſtuſem y pomázáncem Bożym / uczynił Bog Jezusá w
Przyżowánego / iáko ſie wyſſzey z Piſm s. iáwnie pokázáło.

Tertull. in Apo-
log. aduer. Gent.

Ag. 2. 16.

A że nas też tu ná ſad przywieſć chce onych / ktorzy od
przodków náſzych / iáko on piſe Ariánow / w cierpieli / y potym
wylicza / iáko Ariánowie przeſlądowali Kátholiki / y iáko nie-
ktorzy z Doktorow nácieráli ná Cefárze Ariánſkie: to nie do
nas nie należy / ktorzy ani Ariuſá / ani Ariánow zá przodki
ſwe nie znamy; ale Apoſtoly ſwiete / y tych wſytkich tylko /
ktorzy przy náuce Apoſtołſkiey / namniey nie wſtepuiac ieſy /
ſtátecnie ſtali. A przetoſ obwinieni nie możemy być od tych /
á pogotowi ná ſad przed nie przywiedźieni / ktorzy dla roznego
go rozumienia w nábożeńſtwie / inſzych przeſlądniá / y prze-
śládowali / kiedy my mamy tych wſytkich / ktorzy inſzych dla
roznego w nábożeńſtwie rozumienia przeſlądniá / zá mordes
rze ludzi niewinnych / y duchem nie páná Chriſtuſowym / ktorzy
záchować káždego chce / nie zgubić; ale duchem Káyfáſowym /
y Annaſowym / ktorzy P. Jezusá zgładzili / y Apoſtoly ſwiete
iego mordowali / nápełnione / y duchem Antichriſtowym pa-
łáiace / ktorzy we wſytkim Duchowi páná Jezusá / ieſt ex dia-
metro przeciwny. Wiec / że też nácieráli ná Cefárze Ariánſkie
Doktorowie: te nácieránia namniey nas nie záſięgáia / ktorzy
do Ariánow / ani ſie odzywamy / ani z żadney miáry należymy.
A przetoſ co tu piſe / áby nas mieli potepiáć omí / co od Ari-
ánow

ánoró cierpieli: by namniey: bośmy my áni Ariáni/ áni potoma
Kowie ich / y w tym / iż oni przesładowali inſe Chreſććiany/
wielecy ich przeciwnicy / iáko y w tym/ coſkolwiek przeciwno Pi-
ſmu ſwíetemu uczyli.

A iż nas pyta/ czym ſie wymowimy/ gdy wielki prawdy dowód
Męczeńſtwo, ná Koſćielnym ſwiadectwie rſfundowane, wielkie ſwiadectwo
ſumnienia, dobrowolne krwie rozlanie, wielki Duchá ſwíetego dar y imo-
cnienie táſka iego, kto wſytkim, y ſámym ſobá, dla Chriſtusa y prawdy iego,
pogárdzi. Tedy ná to odpowíedam/ iż ſie tam wymawiać nie
komu nie trzeba/ góſie nie winien / y góſie mu ſie ſprawiáć
właſnie nie náleży: my tych tam mordow ludźi niewinnych
nie winniſmy/ wyznania Ariánſkie^o nie dźierżymy ſie/ owſem
daleko rozne od nich mamy; przetoſ áni ſie wymawiać/ áni ſie
ſprawiáć/ bądź z tego/ bądź z owego/ nie powinniſmy. Co ſia
Męczeńſtwa tycze / przyznawam / że wielki ieſt dowód pra-
wdy/ gdy ſie podeymuie y dla prawdy / y przyprawdſie. Lecz
to/ gdy ſie funduie ná ſwiadectwie Koſćielnym/ ná ſłabym ſie
fundamencie ſádzi: wielki boy ieſt męczeńſtwo / y wyſſey czło-
wiekowi nád ludźi wſtąpić w nim potrzebá: y przetoſ nie ná
ſwiadectwie Koſćielnym / ktore z ludźi ieſt / gdy z ludźi o-
myłkom podległych Koſćioł złoſzony być muſi; ale ná ſwiá-
dectwie Bożym trzeba ſie fundowáć temu/ ktory chce w tym
boiu nie wſtáć. A to ieſt pewna/ co tu X. Skárgá piſe/ iż do-
browolne krwie rozlanie/ iáwnym ieſt ſwiadectwem ſumnie-
nia/ á ſumnienia proſtego y ſczyrego: á to/ że ten/ ktory dla ro-
zumienia iákiego umiera/ to/ dla czego umiera/ rozumiał być
prawda. Ale nie iuż idſie zá tym/ iż kto umierał dla tego/ co był
prawda rozumiał / żeby to iuż prawda w rzeczy ſamey było.
co ták ieſt prawda/ że teſz y ſam X. Skárgá chciał to ták ográ-
niczyć/ gdy kto dla wyznania ſwego umiera/ że to ná Koſćiele
nym ſwiadectwie/ chce áby ſie fundowáło.

Ná votum X. Skárgi piſie. Smierći Męczenniczey/ nie
czytamy/ żeby życzyli ſobie Apoſtołowie/ ale wytrwánia w bo-
iu tym/ ieſliby ná nie przypadł / tego ſobie życzyli / y do tego
wiernych nápowínali: á gdy co dla Páná wćierpieli / iż godni
tego byli/ ſtad ſie wesełili. Aczći to votum y żádoſć X. Skárgi
proſna

prozna iest: bo on w tym Kościele iest / ktory inšych przesła-
duie / á sam przesłađowania nie čierpi; inšych mordue / ále
sam od inšych tego nie obawia sie.

ROZDZIAŁ DZIEWIATT.

O sossłym Trybunale, o cudáck, ktore Pan Bog, ná potępienie błędn
Ariańského, przez Kátholiki czynić raczył.

MAm iešćcie, piše X. S. ieden przemocny, á bárzo wiáry godny
Trybunał, do ktorego was przyposydam: to iest, cudá, kterymi
sam Pan Bog osadził, iż Ariani práwi sa Hereticy y Chřešćiań-
ského imienia niegodni. **Odpowiedam.** Dowodem tylko sa cudá

prawy / y to nie samy przez sie: przetož nie Trybunałem.
A že dowodem prawdy przez sie samy nie sa / to požáwie z mo-
wy Páństiey / Powstána fałšywi Chřišćusowie, y fałšywi Prorocy, y dá-
da znamiona y wielkie cudá, zé. Jesliž tedy y Prorocy fałšywi cudá
czynić mieli / tedyć cudá przez sie samy / dowodem pewnym
prawdy być nie moga. Jesliž tak / á iákož ie X. Stárgá / nie
tylko Trybunałem / ále iešćcie przemožnym Trybunałem / á
bárzo wiáry godnym názwáć śmiał: Ktore / choćby takie by-
ły / žeby samy przez sie dowodem prawdy dostatecznym były /
á okazało sie / že nie sa; y takie czynione były / ná potępienie / iá-
ko piše X. Stárgá / Arianow; á což to do nas / Ktorzy Ariany
nie iesteśmy / áni ich wyznánie przyimujemy / áni násláduie-
my / iáko sie wyżšey okazało. O kterych jednáć cudách / Kto-
re były w onym pierwszym Zborze Apostolskim / y po czásiech
Apostolskich / slyšales wyżšey z Justina / y Ireneusa / iáko by-
ły czynione / že w imie Pána Jezusa / pod Pontiussem Pilatem
wkrzyžowanego; á tak bostwa tego / Ktore ma pan Jezus / Kto-
ry był wkrzyžowany / dowodziłi.

Mat. 24. 24.

A co też piše / žeby Jan światey Ewánelista / ná rostká-
nie przeczysťey dziewice / nápiśal wyznánie wiáry, iż słowo iest
Bogiem prawdziwym, wiecznym, niewidomym, nieśworzonym, y Troycá
jednoistná y consubstantialis; to poszło ná wielkie bayki. Bo cze-
muž tego w swey Ewáneliey nie nápiśal Jan światey / že
Troycá jednoistná / y consubstantialis? y czemuž tego wyzná-
nia wiá-
ma wiá-

nia wiary/nam nie zostawił: O słowie Pánu Jezusie / cołowi-
wieł Jan święty w Ewanieliey swoiey napisał / z pocałowá-
niem przymniemy / o tych pokatnych wyznániach wiary Ja-
ná świętego / od niewiem iákich píšarzow podánych / niewie-
my / y wiedzieć nie powinniśmy. Ale gdy X. Skárga táń
w tymże rozdziale zeznawa / że cudow do utwierdzenia pras-
rody nie potrzeba / gdyż inż/iáko mówi / dobrze utwierdzona
jest wszytkiego świata przyećiem y pochwała / bázno niepo-
trzebnie y do nich sam áppelluie / y przeciwie nam zá Trybus-
nał wystáwia.

Alle pyta/ coż ná to powiedza Ariani? Niewierzymy tym powieściom,
gdy inšey dšury niemáš, á vćiec od šczyrey prawdy trudno. Toż czynia Pi-
smu świętemu, gdy ie o czyścić y o modlitwę zá vmárte z Xiąg Máchábey-
skich przemagamy: ná Xiggi sie mieca, y onym przysganiá. Toż czynia y Pi-
smu Iákubá świętego, gdy im wiárę bez vczynkow gánim. Niewierścieš
wszytkim Historiom, &c. Odpowiedam. Ariáni niewiem co po-
wiedza: my ktorzysmy nie sa Ariáni / stykales / cosmy ná ten
Trybunał X. Skárgi / ná początku tego rozdziału odpowie-
dzieli. A przetoż nie trzeba nam tákiey dšury / iáko nam Xiódz
Skárga vřázuie. A iż nas tym zámiáta / że sie tárgamy ná księ-
gi Pisma świętego / kiedy ináczey wynisć nie możemy / czego
odrzućenie ksiąg Máchábeystich / y listu Iákubá s^o dowodzić
tedy / co sie ksiąg Máchábeystich dotyczy / sami tego Doktoro-
wie / Hieronym wyznawa iáwnie / że nie sa księgi Máchábey-
stie Canonici, to iest / tákimi księgami / z ktorzychby wiary dowa-
dzić kto mógł; y czyni to ták iáśnie / że teš Bellármin przyzna-
wa / iż Hieronym był w tym rozumieniu. A iákožby tego przeć /
kiedy w ty słowá piše: Tobiaszá / Judyth / Máchábeystie księgi
czyta Kościół / ále ich nie maza Canonicos, to iest / zá tákwe
księgi / z ktorzychby kto wiary dowodził. Toż czynia Origenes,
Athanasius, Naziansenus, Epiphanius, iáko y sam Bellármin /
w miejscu przytoczonym / przeć tego nie śmie. A przetoż nie-
my to / ále X. Skárgi Trybunał / Doktorowie Kościelni / zezna-
wáia / że księgi Máchábeystie / nie sa Canonici. Ale niech ták
bedzie / co nie iest / żeby księgi Máchábeystie Canonici były / co
z nich wiecey wysnáža / iedno žeby sie kto zá vmárte modlie
mogł /

Hieró. in pro-
log. Galeato,
& in prolog.
prouerb.

Tom. 1. contr.
gen. 1. lib. 1.
cap. 10.
In prolog.
prouerb.

mogli/ baley nie; co czyszcen tam namnięysze wzmiątki niema. Co sie zaś listu Jakubá s^o dotyczy: Eusebi^o list Jakubá Apostoła/ kładzie między te Piśmá/ ktorým sie przeciwiono / a ich nie przyjmowano; y Hieronym święty / a nawet y Caietanus Kárdinal Rzymski / wąpił inter cetera o tym liście. iako y Bellármin przypomina. A przetoż X. Stárgi Trybunał/ y ięgo Kárdynał/ o tym liście wąpili. Ale my z łáski Pánstkiej/ ten list dla náuki/ ktorá w nim iest Apostolská/ zá Apostolski przyjmujemy. Bo nienas ten list potonywa/ gdy potázuie/ że wiará bez uczynków martwa iest; a ták / że ci wśpyscy/ ktorzy bez światobliwości żyia / że martwymi/ a imieniem tylko są Chrystyány: Ale tych / ktorzy żywot tey wierze naswieťsey Chrystyánskiej/ uczynki dobre y święte/ odeymuia.

Lib 3. cap. 25.

Tom. 1. contr.
gen. 1. lib. 1.
cap. 18.

A iż nam glupstwo zádaie/ że sie nie pytamy y nie czytamy co sie przed nami stało / y naglupśe tych osadza / co nikomu nie wierza/ y bekar tem nawet sadzi/ kto stárym niewierzy; tedy ná to odpowiedam : A skądże to nam pošlo/ iedno z czytania y z pytania / że wierzyć nie chcemy temu wśytkiemu / gdy nam/ by też ludzie naprzednięyszy/ imo Piśmá Apostolskie/ co wrócić vsiluiá; Słuchać Apostolów Pánstkich/ mowiących w Piśmiach świętych do nas / iest pána Chrystusa słuchać; a Pána Chrystusa słuchać / iest Boga słuchać : a Boga słuchać / iest nawyższa madrość. A choćby to / zá nawierśe glupstwo sadził X. Stárgá/ że wśytkiemu swemu/ przed sie to z własności y náтуры swej y skutku samego / y własnego celu / naprzednięysza madrością zostanie. A iż zá naglupśego sadzi Xiódz Stárgá tego/ co nikomu nie wierzy; tedy iako wierzyć káżdemu we wśytkim / bez wśelkich dowodów/ iest to lekkomyślnosć ostáteczna/ z wielkiego glupstwa plynaca; ták zaś/ nikomu zgoła niwczym/ by napoteźnięysze dowody przyniosł / nie wierzyć/ iest ábo glupstwo ostáteczne/ ábo zátamiáłość serca przeciwna/ ábo pychá niecznośna. Szódku tedy trzeba/ wierzyć takiemu záwždy / ktorzyby napoteźnięysze dowody / zá soba przynosił. A gdy o sprawách zbawiennych rzecz sie toczy/ ten bez wśego sporu/ zá soba napoteźnięysze dowody przynosi / ktorzy iáwonymi y iáśnymi świadectwy Piśmá świętego/ rozumie.

rozumienie swoje wywodzi. A przetoż takiemu przed inszym wierzyć / nie będzie to głupstwem / ale wielką y wszy pochwale godną mądrością y roztropnością. A co piśe / że bekartem nawet być musi / ktory starym nie wierzy: zaiste ta rzecz / nie napowiesci starych zawisła / iako mniema X. Skarga / y wnas to wzmowić chce / ale na cności poćciwey matki każdego. Bo iako / by wszytek świat / y wszyscy nastarby / od Mathusalem poczarowszy / powiadali komu / ktory poćciwie y z poćciwey matki spłodzony nie jest / że on nie jest bekartem; przedśie to być nie może / żeby on bekartem nie był / y w rzeczy samey zostawać nim nie miał: tak / ktory poćciwie z poćciwey matki wrodzony jest / by też wszyscy nastarby mówili / że bekartem; tedy to być nie może / aby on dobry synem zostawać nie miał w rzeczy samey / a z tym żeby każdy / ktoryby iedno twierdził o nim / że bekartem jest / niesromieśliwym metlarzem w rzeczy samey / zostawać koniecznie nie miał.

ROZDZIAŁ DZIESIATT.

O siódmym y ostatnim Trybunale, iako prawną wszytkie Duchowne, y Cesarzkie, y Historie, y pisanie wszech nauk, po wszytkie wieki Ariány potępiaią.

Pisze X. Skarga: Widz się na koniec zamyślić y przestraszyć moście, obaczysz iako was wszytek świat, y ludzic rozumni, ktore Pan Bog świat oświecił, potępiaia, y przeciw nam Bóstwo Tana Christusowe y Trojce swietey iednoistność stawiac, pokłon powinny oddaia. Odpowiedam. Bóstwo Panu Christusowi / że my przyznawamy / to sie wyższej pokazało: A przetoż kto Bóstwo Pana Jezusowe stawia / y iemu powinien pokłon oddawa / przeciw nam nie powstawa / wyjawsz / żeby takie Bóstwo stawil / oiaśkim w Pismie swietym nie czytamy / ale w Achanaśiusa / Nicenistiego Concilium / y podobnych tylko.

Oycą y Syną y Duchą swietego wyznawamy / ale wedle Pisma / iako sie wyższej pokazało: na te ipisy ludzkie / ktore iednoistna Trojce nam wystawia / namniey sie nie ogladamy. Wiemy to dowodnie / że ci / ktorzy to twierdzą / ludzic takowi byli /

byli/ktorzy sie potknąć w nauce mogli/ypotykali; á nie Apo-
 stolowie/ani Prorocy/ktorzy w nauce potknąć sie nie mogli/
 względem czego Apostoły y Proroki święte/Pismi świętych
 fundamentem Zboru Pána Chrystusowego nazywa. Ephes. 2. 20.
ten consensus wszytkiego świata/ y terozumne ludzie / ktore
nniema być X. Skargá oświecone/ przez wiare/ to odpowie
damy; v Janá s. czytamy/że świat wszytek ná onym stołku położony 1 Ioh. 5. 19.
 iest. A X. Skargá od świata swej nauki/ świadectwo bierze:
 Osobliwa X. Skargi zgodá z Apostolem świętym. Tenże
 Apostol o Antichristách mówi; Oni światá sa, dla tego; światá 1 Ioh. 4. 5.
 mowa, á świat ich słucha; A Pan Jezus o wczniách swoich mówi;
 Jam im dat mowę twoię, á świat ich znieawidziat, iż me sa światá, iáko y Ioh. 17. 14.
 ia nie iestem z światá; á tamże wyżsiej mówi pan Jezus, ja cie (Oy- y 9.
 cze) zá nimi prosę, nie zá światem prosę, rc. Niechcie tedy X. Skar-
gá/ nauki swej świadectwa od świata bierze/ ktory nienawis-
dział Pána/ nauki y slug iego; dosyć my mamy ná świade-
ctwie Pánstkim y slug iego/ y tym sie cale contentuujemy. A co
sie tych rozumnych ludzi dotyczy y oświeconych/ iáko nniema
X. Sk. /niech weyśrzy/ że ci rozumni ludzie y w dydostwie/ kto-
 rzy o sobie nniemali że byli oświeceni / y w Pogaństwie/ kto-
 rzy narozumnieyszy byli / nabárszey sie przeciwili nauce pána
 Chrystusowey. A to iest własność nauki pána Chrystusowey/
 że madrym wieku tego nigdy nie smáknę / bo to okázuie być
 głupstwem/ co madrością nawierša ten wiek sadzi : y przez
 toś Apostol powieda, że Christus wkrzyżowany, iest Zydom zgoršenie, 1 Cor. 1. 23.
 Grekom głupstwem; á że Bog wybrał tego wieku głupie, aby madre zawni-
 szli: y/ Ktoby się sobie zdał być między nimi madrym, w tym wieku, że miał 1 Cor. 3. 18.
 się słać głupim, aby się słał madrym: y tamże zaraz przyczynę przye-
 dawá/ że madrość tego wieku, iest nieprzyatniońka Bogu. A przetoś ná y 19.
madrość tego wieku/ w sprawách Bożych y zbawienych/ nie
ma pátrzyć żaden/ ale ná same madrość Boża/ w Pismiach
świętych nam obiańwiona y wystáwiona/ przy ktorey gdy my
stoiny/ nie vstráša nas/ y wszytkiego świata/ y rozumnych
wiekú tego ludzi/ omylnie rozsadki.

Potym X. Skargá rozmaitymi świadectwy ludzkimi
 nas potknąć chce: Náprzyod, práwi, Duchownymi. Nie lada záte
 3 2 ste dos

ſte dowód / gdy Cygan dziećmi ſwiadczy / a Xiądz prawem
 Papięzow ſwoich nas doieżdża. Ale ſie poſtazało wyſſey / że
 wy poſtánowienie Papięzow z ſtrony zakonow nowych prze-
 ſtepniećie / a czemuſz to prawo chcećie ná nas extendowáć /
 Ktoregoſćie ſie przeſtepcámi ſámi poſkazáli: A my y z tego wá-
 ſzego práwá przeciw wam dowodzimy tego / że iá rzmo y prá-
 wo páńa Jezuſowe z kárkow ſwych zrzuciſćie / gdyſćie prá-
 wom Papięſkim podłożyli kárki wáſze. Bo ieſliſćie Chriſty á-
 nie / co wam w rzeczách Boſkich po inſym prawie / nád prawo
 páńa Chriſtuſowe: Máćie inſe prawo Duchowne / z wſtaw
 Papięzow wáſzych wſnowáne; tedyć iuż nie ieſteſćie poddani
 páńa Chriſtuſowi / ale Papięſtimi. Polak nie może być y pod
 prawem Weneckim y Polſkim / w rzeczách tego wieku / rázem;
 a wy y pod prawem páńa Chriſtuſowym / y Papięſkim / rázem
 być chcećie: Nie możnać to. Ale rzeczećie / że te práwa z ſo-
 ba ſie cále zgadzáia: y przetoſz pod oboim prawem rázem być
 możem. Odpowiedam: Jáko ſwiát z Duchownym Króle-
 ſtwem páńa Chriſtuſowym zgadza ſie / ták duchowne wáſze
 prawo / z prawem páńa Chriſtuſowym ſie zgadza. Mogłoby
 ſie to w wielu rzeczách poſkazáć / ale w iedney tylko teraz / ábo
 dwu / poſkaze. Prawo páńa Chriſtuſowe ieſt / że byſimy wćiećáli
 przed bálwány / ábo obrázy: a Bellármin z práwá Papięſkie-
 go poſkazuie / że, Obrázom, wtańnie y przez ſię, cześć ma być oddawána:
 ſłowá Bellárminowe ſa, Imagines per ſe & proprie colendas. y
 do kłáda tego dálſzymi ſłow y, ita ut ipſę terminent venerationē,
 ut in ſe conſiderantur, & non ſolúm ut vicem gerunt exemplaris.
 to ieſt, ták iſ w nich kończy ſię cześć im oddána, gdy przez ſię ſámy bywá-
 ia wmańone, a nie tylko (gdy ſię wmańáia) jáko te, ktore ná mieyſcu ſa tego,
 ktory ſię przez nie wyraża. Item. Prawo páńa Chriſtuſowe ieſt /
 áby wſzelka duſzá zwierzchnoſćiom przetożonym bytá poddána. a Prá-
 wo Papięſkie ieſt: Cunctos iudicaturus, a nemine eſt iudicandus.
 to ieſt: Który ma wſytkich ſadíć, od iednego nie ma być ſadzony. Je-
 tem. Si deuiat terrena poteſtas, iudicabitur à poteſtate ſpirituali.
 Si deuiat ſpiritualis, minor à maiori. Si deuiat ſuprema, à Deo ſolo,
 non ab homine poterit iudicari. to ieſt: ieſli zbłądzi zwierzchnoſć ziem-
 ſka, będzie ſadzona od zwierzchnoſći Duchowney: ieſli zbłądzi Duchowna,
 (zwierzchnoſć,)

1 Cor. 10. 14.

Rom. 13. 1.

Diſtin. 4. Can.
Si Papa.Bonif. 8. in
extrauag. Viá
ſanctam. tit. de
maior. & obed.

(Zwierchność,) mnieysza od więtszey, (sądzona będzie:) jeśli nawyisza
Zwierchność (Duchowna zbłądzi,) od Boga samego, a nie od człowieka bę-
dzie sądzoną. Otoś mas/iąto sie te prawa zgadzają z sobą.

Potym Cesarstwie prawa X. Stargá przypomina. Ale ci
Cesarze czynili / co im Papieże kazali: przetoś tak wiele ich
prawo w rzeczach duchownych przeciw nam waży / iąto Pa-
pieście prawo. Aleć y Bellármín wasz uczy/ że zwierzchności
świetstwey są/ nie należy w nabożeństwie: a czemuś prawem
Cesarstwu X. Stargá na nas doćiera? A do tego/ im się bór-
zney wasze nabożeństwo od mocy y zwierzchności wieku tego
wtrwiera/ tym dalsze jest od onego nabożeństwa pána Chri-
stusowego / ktore mocą prawdy swey / siebie samo zachowu-
wało/ y przeciw mocy wfelktwey wieku tego/ płac zámśe otrzy-
mawało.

Tom. 1. contr.
gen. 5. lib. 3.
cap. 17.

Co sie Theologow/ Philosophow/ Poetow/ Orátorow/
Biskupstw fundowanych/ y Káthedr dotyczy/ ci w tak wiel-
kiej sprawie zbawienia nášego/ ani świadkami własnymi być
moga/ a pogotowiu Trybunałem. Własnymi świadkami/ w
sprawie zbawienia/ są Prorocy y Apostołowie święci: prze-
toś nie insey. A iąkim Káthedry/ iąkim Biskupstwa/ fundacie/
uczyni w Pisinie / abo Theologowie/ wiec y Philosophowie/
Poetowie / y Orátorowie/ dowodem prawdy są / każdy z dy-
dow obaczyć może / ktorzy mieli Káthedry/ fundacie/ Biskupa-
stwa/ uczyni w Pisinie dosyć/ abo Theologow/ ię. a przed sie
pána Jezusa wkrzyżowali / Proroki mordowali / Apostoly
prześladowali/ y zámśe sie prawdzie páństwey przeciwili.

Wiec dżiwoże / że wasze Káthedry/ wasze Biskupstwa / y
insey/ ktorzy z wami tchneli y tchna w iedno/ tak rozumieli iá-
to wy? A przed sie wfylktich was zezwolenie / tak ważne jest
przeciw stowu Bożemu/ y Pisinu świętemu / iąto było ważne
spiknienie Biskupow / y nawyiszego ofiarownika / y ze wfylk-
tym ludem / przeciwko pánu Jezusowi / y świętem Aposto-
łom / y świętey náuce ięgo. Ale oni stárszy Theologowie/
przedśnienie tak o tey waszey Troycy rozumieli / iąto wy: iąto
sie to wyższey z nich pokázowało. Wiec kiedy Augustín/ ná-
ktorym wy wiele sądżicie / mówi: Filius Patri deber, quod est:

In lib. de fide
& symb. c. 9.

hoc etiam utique debens Patri, quòd eidem Patri æqualis aut par est. Pater autem nulli debet, quicquid est. to iest: Syn Oycu to winien, iż iest: y to Oycu nãwet winien bẽdac, iż temuś Oycu rowny; Ociec iãt żadnen. u nie winien (tego,) czymkolwiek iest. á zaż nie pokãżuie / żo Syn / ktory że iest / y czymkolwiek iest / ża to Oycu powinien / z Wycem / ktory ża to czymkolwiek iest / niomu nie powinien / iednym w liczbie / y tymże Bogiem być zgoła nie moze. Á iã toż sie to ostoiz iednoistna Troyca wãsa. Alle iż o tym było wyżšey / tu sie z tym nie rozciągani. Á iż ná nas Historiami swymi nátrzeć chćiał / ktore nas z żadney miary nie siegãia / ktorzy Ariani nigdy w rzeczy samey nie iesteszmy / nie wãdżilo by też odmierzyć taż miãrka / á z Historiy / ktore nie adwersa rze pãnow Kãtholikow / ále sãmiż pãnowie Kãtholicy pisali / pokazãć / co też o was nãpisiãli. Lecz ktoby to zbierãć wszytko chćiał / musiałbyť siege nãpisiãć osobna / y wielka. Tu tylko troške ná to pozrzymy. Plátina Kãtholik / ktory ná dworze Filku Papieżow byl / tãk in vita Benedicti czwartego Papieża piše: Toż że sie dostoiestwu Papieskiemu dostało / (co nie iedy Rzymiãnom / o ktorych troške wyżšey mowił) powie dzicć možeme: Ża świetobliwošcia, prãwi, y nãuka, ktore sã wielkimi pracãmi y cnotã doskonałã przychodã, ozdoba Przędu Papieskiego, bez wšelkich bogactw, y wprzod, międsy tak wielã nieprzyãciot, y tak wielã nieustawãiacych prześladowcow imienia Christiãńskiego, rozrosta się bytã, á potym, gdy s dostãtkow rozpuszczãć się iãt Košciot Boży, ża obroceniem slug iego od surowošci zymotã do rozputy, wylęgło się nam swowolenštwo grze senia, gdy żaden Pan nie byt, ktoryby słoć ludzkã hãmowãt, y tãkie dzi wowiskã cudowne, od ktorych natwięšsa stolicã Piotrowã, przez ambitia y pieniãdse rãczey bytã gwałtem więta, niźli prãwnie dostãna, y pošiediona. Słowã Plátiny włãsnie sã te: Idem accidisse Pontificali digni tati (quod olim Romanis, de his enim paulò superius egit) dicere possumus. Sanctitate enim & doctrina, quæ non nisi magnis la boribus consummataq; virtute comparantur, Pontificum decus, sine ullis opibus primum quidem cinctum est, inter tot hostes & obstinatos persecutores Christiani nominis: mox verò ubi cum ipsis opibus lasciuire cœpit ecclesia Dei, versis eius cultoribus a seueritate, ad lasciuiam, peperit nobis tanta licentia peccandi, nul

lo principe

lo principe flagitia, tum coercere, hæc monstra, hæc portenta: a quibus ambitione & largitione sanctissima Petri sedes occupata est, potius quàm possessa. á to sie wyłożyło wyższey. **A** słyśysz iáko Papięże nazywa monstra & portenta; słyśysz iáko piśe / że sie był Kościół z dóstków ná swawola wdał : y rák sie było estáło / iáko ieden nápisal człowiek zacny. Religio peperit diuitias, matremq; deuorauit filia. to jest / *Nabożeństwo wległo bogactwá, ále tá cóká mátuchnę pożartá.*

Lecz dáley / co tenże Platina mówi / posłuchaymy / piśe tedy: **A** iákowey powagi byłá stolica Papięsta / ná ten czas dla występów przesłych Papiężów / ztąd sie osobliwie obaczyc może / że od prywatney osoby / rákie dostoięństwo / przez moc y fáctie zá maluchny czas posiedżone było.

In vita Leonis. 5.

Tenże piśe / że ci Papięże / ktorzy zápieniádze / y przez ámbitia stolice Papięstiey dochodzili / zámiechawszy služby Bożey / w nieprzyiáźni miedzy soba / nie ináczey iedno iáko ná okrutnieyszy Tyránmowie / záchodzili / áby potym rostkóśami beápieczniey sie nápełniáli / gdy żadnych niebyło / ktorzyby ich występki záhámować mogli. Słowá Plátiny sa / Vide quæso, quantum isti degenerarint a maioribus suis. Illi enim, ut pote viri sanctissimi, dignitatem ultro oblatam contemnebant, orationi & doctrinæ Christianæ vacantes; hi vero largitione & ambitione pontificatum quærentes, & adepti, posthabito diuino cultu, inimicitias non secus, ac sæuissimi quidam Tyranni inter sese exercebant: suas voluptates postea securius expleturi, cum nullibi extarent, qui eorum vitia coercerent: w ktorych z zádżiwieniem pátrząc ná to káże / iáko Papiężowie byli od przodków swoich dáleko sie odrodzili. Bo oni iáko náświetşy ludźie / dostoięństwem sobie dobrowolnie przynieśionym pogardzáli / ná módlitwy y náukę Chrystyáńską wdaşy sie : á ci zás ktorzy zápieniádze rz. iáko sie wyłożyło wyższey.

In vita Sergii.

Tenże Platina piśe wte słowá: Magna fuit hæc controuersia, & pessimi exempli, cum postea fere semper seruata hæc consuetudo sit, ut acta priorum pontificum, sequentes aut infringeret, aut omnino tollerent. to jest: *Wielki to był spor, y rzecz bárzo ztego przykładu, gdy potym práwie zámşe niemal, ten zwyczaj záchówány był.*

In vita Stephi. 6.

Je Dziecie

że Dzięcie pierwszych Papieżow, przez następuiące po nich, albo natłamowane, albo zgoła znieśione bywały. Niechce przypominąć / co tenże Platina, na inszych mieyscach o Papieżach / y Naucler, y co inszy wassypisarze pisa: Niechce przypominąć co wassy Poetowie / Mantuanus, Palingenius, y naprzednieyszy Włoski Poeta Petrarcha, o stolicy Rzymstiey / o Papieżach pisali. Boby to długa nazbyt legenda była: Z tego co sie przypomniało / każdy baczyć może / gdy sie tak głowy Kościoła waszego rządziły / iako za nimi insze członki postepowały. A iakoż w takowey niezbożności / śczyrości y prawda nauki Páństiey / mogła być zachowana? Niepodobna to. Bo niepobożny żywot / iako inszymi sady swemi / tak osobliwie prawdy swey odieciem / Pan Bog záwse karze. Poyżrzy ná Żydy / namulisy niekiedy narod Boży: A czymże nabárziesy ich niezbożność Pan pokarał / iedno odieciem swoiey swietey prawdy? Ale y Antichristá / między Chrześcíany nie wprowadzić nie miało / iedno niepobożność / y vmiłowanie niesprawiedliwości.

a Thef. 2. 10,
1, 112.

A miałac takowe od wassych własnych Historikow swiadectwa / tymi was my słusnie pokonać możemy: bo nie mogą być v was podeyżrzanymi z żadney miary / sama prawda to ná nich wyćisnąć gwałtem musiała / co pisali. Niemáš tedy przyczyny / przecz nam zezwolenie swoje / ná náse potepienie wystawiać: bo nie wam potepiać dano / ale w reku Chrystusá pána y zbawiciela nášego / wszytek sad iest położony. A to wassze zezwolenie / żeby sie ná słowie Bożym fundować miało / to sa prozne chluby wassze / pokazało sie to wyższey / y pokazuje záwždy / kiedy iedno iest occasio, że sie to w rzeczy samey nie naysdzie żadna miara. Wáš consens fundnie sie ná Papieżu / Eto regosćie wy iurati satellites & administri, nie ná słowie Bożym / ani ná Ewanieliey. Przetoż od was wćiekać mamy / iako y od Papieża / do Chrystusá / od dekretow Papieſkich / do żywych źrzedel Ewanielicy Pána Chrystusowey / abychmy nimi obczerstwieni byli ku prawdźiwey swiatobliwosći y pobożności żywota / a obżywieni ku żywotowi wiecznemu. Bo wassze potoki / námuliſkami swemi / wszytkę przeźroczyſtosć tey żywey wodzie / y sińsk / y zdrowie odieły.

C Z Ę S C W T O R A

Książ X. Skąrgi.

Którą tak zaczyna:

Namowá y wzynanie Ariánow do pokuty, y wrocenia się do Chrześcijaństwa.

Tey częsci wtorey piše o Ariusie y Ariánách /
 X. Skąrgá. Naprzod w pierwszym rozdziale
 / iáko z Ariusem postepowano. Potym w
 wtorym rozdziale / ná iákiego pána tráfili Ariáni /
 y iáko Cesarzá Konstantiusá wlowi-
 wšy / náuke swoje šyrzyli. W trzecim roz-
 dziale / iáko potwarzámi Ariáni Biskupy Kátholické gubi-
 li. W czwartym rozdziale / o niešátku wyznánie wiáry Ariá-
 ánow. W rozdziale piatym / iáko się Ariáni ná Synodách
 špolnych z Kátholiki zachowali / w Sárdice / y w Ariminie.
 W rozdziale šóstym / o niezgodách Ariáńskich / y sektách mie-
 dzy nimi rozmaitych. W šódnym rozdziale / o końcu y zá-
 pádmieniu sekty Ariáńskiej. W tych wšytekch rozdziałách /
 co o Ariusie / y o Ariánách / y ich správách / y ich dokończeniu
 piše X. Skąrgá / iž nie náleży do nás / ktorzy áni się do Ariusá
 odzywamy / áni z Ariány špolecznošci žadney mamy / przeto
 też ná to odpowiedáć co / nie zdáło mi się. Bo iáko kiedybym
 iá Grekom co žádawał / ná toby nigdy nie odpowiedziál rozu-
 niem X. Skąrgá / dla roznego / ktore z soba máia / nábožen-
 štwá / ták y iá rozumiem / dla teyže przyczyny / iž miedzy nášym
 á Ariáńštim wyznániem / wielká roznošć iešć / przeto zá Ariá-
 ny špráwiáć się nie wúnnišny / ále zá się šámi. A owšem / gdy-
 bym co tu chciál odpowiedáć / tym šámy mogláby się komu
 przyczyná dáć / iž śmy Ariáni / gdy się zá nie zdeymuiemy. Je-
 dnák w tym rozdziale šódnym / niektóre rzeczy piše X. Skár-
 gá / ktorych nie zdáło mi się zgolá zámiležć. Piše tedy o Ariá-
 ánach / že moca / przyšćišćaniem / morderštroj wiáre swoje po-
 Turecku šyrzyli / nie Apostolšta čichošćia / Duchem Božym /

Tom. I. cóntr.
gł. 5. li. 3. c. 21.

y prawda. Gdy tedy Rzymśka stolica / mocą y gwałtem / o-
gniem y mieczem / y dżiwnymi mekami do wiary ludźi we Frán-
cyey / w Niderlandzie / y w inszych krájach przyeśta / y przyeś-
stała; pewna to / że nie czyniła tego / y nie czyni cihością Apo-
stolską / nie czyniła y nie czyni Duchem Bożym / nie czyniła y nie
czyni prawda: ale czyniła y czyni takim sposobem / ktory Tur-
kom samym X. S. przywołasz. A gdy ięszce Bellár. Jezuita
woczy / aby heretiki mordowano: tedyć / wedle X. Skargi / oby-
czaiu Tureckiego w tey mierze naucza / y broni.

Pisze też, iż to Kościół Boży nie iest, który wpada, który ponikiem ginie,
który się obalić y zwyciężyć może: bo to iest przeciwna danemu przywilejowi.
od Chrystusa Boga naszego, którego słowo iścić się musi, y trwać na wieki; na
co y świadectwo Matth. 16. na brzegu znótował. Kátholicki nasz,
mowi X. Skargá, Kościół, po stokroć więtsze prześladowanie cierpiał od
Pogan, y heretikow, y Schismaticow; á nigdy nie wstał, nigdy nie zginął, ni-
gdy ponikiem się nie krył, nigdy zwyciężony nie był. Patrzą na Rzymśką stoli-
cę, iáko ná niey Piotra świętego potomek nie wstał. Patrzą ná wszystkie inšie.
Patrzą y ná ty Polskie. Izali Gniezno, Kráków, Poznań, był kiedy bez Biskupa?
Iesli w ktorey stronie Káthedrá wpadła, wnet się zát pokrzepiła, y powstała, zé

Ná co odpowiedam. Który Kościół tak wpada / że od páná
Chrystusa odstępnie / to pewna / że nie iest Kościołem páná
Chrystusowym wiecy: bo gdyby był / tedyby tak nie wpadał /
żeby od páná Chrystusa odstąpić miał. Ale żeby tam Zbor / á
bo Kościół nie miał być niekiedy prawy / gdzie wstał; to / że iest
náder omylne rozumienie / zrad obaczyć możesz / że y w Jeruzá-
lem / gdzie sam pan Jezus Zbory / takżé y sami Apostołowie
świeci napierwey szczepili / y indziey ná wschód stonice / wstały /
bo ich tam niemá: á przed sie to pewna / że ná tych mieyscach
był prawy Zbor / ábo Kościół. A co sie przywileju od páná Je-
zusa / w Mátheusza Zborowi ábo Kościołowi nadanego / do-
tyczy; tedy mowie / że inšia iest / piekła y potępienia sie nie bać /
iesli wytrwasz w wierze P. Chrystusowey; á inšia / że pewność
mieć / że w wierze páná Chrystusowey wytrwasz / áż do Konca.
Pan Jezus Chrystus w tym mieyscu / ktore X. Skargá z Má-
theusa świętego przynosi / obiecuje Kościołowi swojemu / że
go nie przemoga brany piekielne / to iest / że ná potępienie wie-

czne nie przyjdzie. A przetoż / ponieważ na to ten przywilej
 nadał Kościołowi swemu pan Jezus / iż mu się piekła y pote-
 pienia bać nie trzeba / po ki Kościołem iego jest; tedyć nie na
 to / żeby ten Kościół / który teraz Kościołem pana Chrystusa
 wym jest / zawżę miał Kościołem iego zostawać / a nigdy od
 pana Chrystusa nie odstępować. A kiedyby taki przywilej Ko-
 ściółowi swemu pan Chrystus nadał / iżby w wierze iego / y
 Kościołem iego zawżę zostawać miał / śloby za tym / że mśca-
 dy / kiedy iedno był który Kościół pana Chrystusow / miałby aż
 do dzisiaj dnia Kościołem pana Chrystusowym zostawać.
 Lecz niewiódzimy / aby na tych miejscach Kościoły pana Chri-
 stusowe / gdzie przedtym były / zostały. Bo gdzież Kościół w
 Antyochii? kiedy napierwey ucznie pana Chrystusowe Chri-
 styány nazwano. Gdzież w Koryncie? w Beree? w Liconi-
 um? w Listrzech? w Joppen? w Philippich? w Kolossach?
 w Hierapolis? w Thessalonice? ić. Gdzież w onych miejscach
 siedmi Azyjskich Kościoły? do których pan Jezus Chrystus
 siedm listow w Ziawieniu pisać rozkazał. A przetoż yżad
 znać / że nie nadał takowego przywileju Kościołowi swemu
 pan Jezus / że w wierze wytrwać miał aż do końca: ale taki
 nadał / jeśliżby wytrwał w wierze aż do końca, że mu da iść z
 drzewa żywota, które jest we środku raju Boga iego. Co też yżę wśyto
 tych listow / które są w Ziawieniu / do Zborow albo Ko-
 ściółow / iako mówią / pisane / iasnie każdy widzieć może. A te-
 mu / ponieważ żadnemu z osobną wiernemu / inaczey przywie-
 leiu nabawienie nie nadano / iedno jeśliżby wytrwał w wie-
 rze y w miłości / ić. y nie jest żaden zgola / któremuby osobnym
 przywileiem warowano / że w wierze y w miłości wytrwać
 ma / aż do końca; tedyć y Zborowi albo Kościołowi / który nie
 inśego pod nowym Przymierzem / własnici mówiac / nie jest /
 iedno zgromadzenie wiernych / iako nadany jest przywilej na
 zbawienie / gdzieby wytrwał w miłości y w wierze; tak na to
 nie jest nadany żadna miara / że ma Kościół w wierze y w mi-
 łości wytrwać. Bo na to / iako wiernemu każdemu / tak y Zbo-
 rowi albo Kościołowi / aby wytrwał w wierze aż do końca /
 nadał pan Jezus one zacne obietnice wieku przyszłego / szeze

mr. Dul
w. k. i. h.

Apo. 2. 7.

ścia wiecznego / y nawyższego dobra; y ná to nadrozsza krewia
swoia / te obietnice tak drogie zapieczetował. Ale y Bog na-
wyższy osobliwie też pána Jezusa ná to od umárlych wzbu-
dził / y náder wywyższył / y ná to Duchá swojego swietego sobie
poslušny m dáwa / aby / iáko každý zo sobná wierny / tak Zbor á-
bo Kościół pána Chrystusow / w tym swietym zawodzie aż
do końca wytrwał. Na tedy każdy wierny zo sobná / may Zbor
ábo Kościół w obec / iuż posilki do tego zgotowane / aby w
wierze wytrwał : tylko wiernemu każdemu / y Zborowi sámes-
mu vsilować we dnie y w nocy potrzebá / aby w wierze pána
Chrystusowey / y w tym biegu y boiu nigdy nie vstát. A kiedy
X. Stárgá to wnoší / iáko by takowe przywileie Kościółowi
nádać miał pan Jezus / aby w wierze wytrwał; což inego czy-
ni / iedno že Kościół od boiu / w wierze y w miłości vstáwicz-
nego / y czułości we dnie y w nocy niustawiajacey / odwodzi : y
cheć do pobożności w nim / zá spuszczeniem sie ná takowe
przywileie gási : y takowe prace pána Jezusowey / y takowa rá-
de Boža / co vsytko ná to sie sstálo / iáko sie vřázálo / aby
Zbor w wierze / y w tym naswieřšym pána Chrystusowym na-
boženřstwie wytrwał až do końca / ile w nim iest / podnosi : A
tak y liberum arbitrium, ábo wolná wola ludřiom / zá ktora w
wierze wytrwać moga / iesli chce / zá pomoca lásti Pánřstiey / y
moga ja porzucić / iesli chce / przez to odiać chce. A zá tym /
gdy odpadáia od wiáry ludřie / nie ná złość ich / ále ná obietni-
ce pána Chrystusowey / á tak ná pána Chrystusa iuż taká rzecz
wine vsytké X. Stárgázwalác musí :

Luc. 20. 32.

Mat. 28. 7 vlt.

Ale przedřie ná pokazánie trwálosti Kościóla Rzym-
řkiego / przynosá Pánowie Kátholicy / pospolície one Písma :
Pietrze iam się modlitá za toba, aby nie vřátá wiára twoid. y / Oto ia z wámi
iestem, až do skončenia wieku. Ná to mniemánie sámo odpowie-
dam wprzod / á ná mieyscá przywiedřione potym. Poniewáž
iedno zbáwienie / y iedná do zbáwienia drogá / nam iest od pá-
na Jezusa Chrystusa vřázána / y náuka / y przykłádem; tedyč
drogi inřey imo te do zbáwienia / y řukát řáden nie má / y ná-
leřć řáden nie može / tak wierny / iáko Zbor každý ábo Kościół.
Vřázálo sie wyżřey / že droga do zbáwienia iest vřázána / y
wiernes

wiernemu každemu / y Zborowi ábo Kościolowi wšytkiemu /
iešli by w wierze Pána Chrystusowey y w poslušenství ie-
go / wytrwál až do konca. Przetoz darmo y prožno / Kościol
šie Rzymští / ná rozne od inšych przywileje zdobywa. Námieys
šcá zás odpowiedam / naprzod ná pierwsze: Piotr święty A
poštoł Pánstí inšy jest / á inša dáleko stolica Rzymška: Prze-
tož gdy sie Pan za Piotrem świętym modlił / každý bácii / že
nie za stolica Rzymška; á tak že tá modlitwa / do stolice Rzyma
škiey nie należy. Ališli by kto rzekl že należy / przeto / iž byl
Biskupem Rzymštim; tedy odpowiedam: Niechce tu teraz o
tym sporu wiešć / iešli Piotr byl Biskupem Rzymštim ábo
nie / swego času pokázác sie / bedšeli wola Pánška / može / že
nie byl nigdy Biskupem Rzymštim. ale nech ná ten čas tea
go pozwole / že byl; tedy / iešli dla tego / že byl Biskupem Rzyma
štim / modlitwa Pánška za Piotrem ma náležć do stolice
Rzymškiey; tež do stolice Jeruzolimškiey náležć bedšie. Pos
niewaž Piotr święty / bez wšeho sporu / za svěádecstwem Pí-
smá świętego / byl Apostolem obrzezánia / to jest Žydow: A
wiešć ša jest Apostolem być / á niželi Biskupem. Lecz Pános
wie Kátholicy nie pozwoła / áby tá modlitwa za Piotrě wzy-
miona / do stolice Jeruzolimškiey / ábo Žydowškiey náležála.
Niechayže vznáti / že tež y do nich náležć nie može; poniewaž
oni te modlitwe / dla mnieszey przyczyny / čiagna do siebie / á
niž do Žydow ábo Jeruzolimškiey stolice obroćić sie može.

Ná wtore zás mienysce odpowiedam: Tá obietnica pán-
ška náleží / wprzod do Apostolow Pánških / á potom do
wšytkich tych / ktorzy przykładem Apostolow świętych / tea
go wšytkiego strzedz weza / co Pan roškazal. Przetoz iešli
chca Rzymianie / žeby tá obietnica Pánška do nich náležála /
trzeba žeby wprzod wškazáli / že oni weza tego strzedz / y strze-
ga / co Pan roškazal. Ináčzey prožne ich ša / z tak wielmožney
obietnice Pánškiey / przechwalánia.

A iž nám iešće trwálošćia Kościola Kátholického / to
jest stolice Rzymškiey / dowiešć chce X. Skárga / že Kościol
Pána Chrystusow nie wstawa / á to že stolica Rzymška przez
šladowánia wšytkie wytrwála / y že ná mieny potomek Píosa

erow nie wstał / y inszymi nieyscy / náktore pátrzyć káže / y
 Gnieznę / Krákwę / Poznání zc. że bez Biskupow nie były / y
 że Káthedry ich sie zaráz krzepily / kiedy gdźie wpadły. Ná to
odpowiedam; pierweyby tego Kiedzu Skárdze domieść / że
stolica Rzymsta iest Kościołem Pána Chrystusowym / toż
trwałością iey dowodzie tego / że Kościół pána Chrystusow /
nigdy od wiary odstąpić nie może: Ale zápoći sie X. Skárga /
nim tego dowiedzie / żeby stolica Rzymsta miała być Kościo-
łem Pána Chrystusowym / o czym niżej nieco bedzie. A prze-
toż próżno nią / tego swego rozumienia dowodzi. A iż z tad zá-
leca stolice Rzymsta / że prześladowania wszytkie wytrwała /
misterna piśe. Bo stolica Rzymsta / ma doczesny miecz w re-
ku / ktory wziela ieszcze w rece od roku Páńskiego 699. iáko
sam Bellár. pokázuie. Wieć w reku miecz / y z Pány Kátho-
liki samymi / á coż z inszymi / moiwáć / co stolica Rzymsta od
tego času czyni / iest to prześladowanie cierpieć. Ná po-
tomtá Piotrá świętego odpowiedziało sie wyzśey / y domio-
dło sie / że Apostołowie świeci nie máia poromków / áni na-
stępcom w vrzędzie Apóstolskim / ktory ich własný byl. A iż
nam ná Káthedry w insych kráich pátrzać káže / tedyć pá-
trżamy. Ale w Angliey / Szkoticy / Dániey / y Szweciey / Nor-
wegiey / w Czechách ná wielu mieyscách / y indziey ná wschod-
stónce / Rzymstkiey stolice Káthedr vpátrzyć niemożemy. Mo-
głoby sie też o tych Káthedrách stolicie Rzymstkiey piśać / że sie
tám poniktem pokryły / że sie obáliły / y zwoćiezyć dáły / y dla te-
goż wedle rozumienia Kiedzá Skárgi / nigdy Kościołem prá-
wym nie były. Ale sie tym báwić niechce. Wieć czas nie bliski
temu / iáko te Káthedry wpadły / á nie pokrzepily sie przed sie /
y nie pokrzepia. Idźie Pan / ktorego świetne przysćie rozbić
te dymy tych Káthedr / á pobożność y sprawiedliwość sęczy-
ra / ktora sie samá iemu podoba / światu przywróci. A ná Ká-
thedry / Gniezná / Krákwá / Poznání / zc. tylkóz piśe; á zaż
Grekowie w Konstántinopolu niemogliby swoich Káthedr
wystáwić: á przedśie Pánowie Kátholicy twierdza / że nie
sa Kościołem Pána Chrystusowym. Z tego tedy swego roz-
umienia mogliby obaczyc / że Káthedry / iáko nie sa domody
 Kościoła

Tom. 1. cont.

gen. 3. li. 3. c. 3.

Rosćciła Pána Christusowego / á pogotowiui niesodmienney
trwałości jego. A toć tych rzeczy które tu położył X. Stárgá / w tym siódmym rozdziale dotęnać ni sie zdało: do osmes
 go tedy / w którym iuż przeciw nam szturmować poczynał
 przystępuje.

ROZDZIAŁ OSMY.

*Jáko Ariánstwo przez iedenáście set lat y dálej zámorzone, ná-
 śych sie wiekow ożywiło, iáko piše X. Stárgá.*

Tak nápis uczyniwošy / tak Disputácia swoje záczyňa.
 Oycámi Ariánów mozem flušnie názwáć Luthrá, Erásmusa, Kál-
 winá, y inše towarzysze bo żaden będąc Kátholikiem, záraz Ariá-
 nem nie zostánie, ále pierwey v Luthrá y Kálwiná w Szkole będąc, z ich fun-
 damentow Ariánstwo buduje, zé. Odpowiedam. Ku okázaniu iž
 Oycámi Ariánów / iáko piše / są Luther y Kálwin / przynosi
 X. Stárgá rzecz niepewná / á to / iž żaden Kátholik Ariánem /
 iáko on piše / nie zostánie / áž pierwey v Luthrá y Kálwiná w
 škole będzie. Bo ážá málo Pánów Kátholikow / nie bywošy
 Lutheranámi / áni Kálwinistámi wyznánie náše przyieto / y
 przyniuiet. K temu / z mocy dowodu tego Kiedzá Stárgi mo-
 globy iše / že tež Lutheranow / y Kálwinistow są Oycámi Pá-
 nowie Kátholicy / á to iž sie z Pánów Kátholikow rodza:
 ábo iesli przeto nie beda sie chcieli vžnáczá ich Oyce / tedy
 áni nam Luthrá / áni Kálwiná vkážowác zá Oyce máia / dla
 tákuchneyže przyczyny. Potym to z fundamentow Luthera-
 now y Kálwinistow pokázuie / Erásmusa zápomniawšy /
 ktorych trzy kładzie. Pierwošy tak opisuie: iž nie mamy nic wie-
 rzyć, czego wyránie w Piśmie niemá. y záraz piše támsze: Z tego, prá-
 wi, wnet sie domyšli vcieň ich, iž Troyce, persony, spoliestestwá, essentiey
 wyránie w Piśmie świętym nie nájdzie. Odpowiedam. Ten fun-
 dament ieš dšiwie pewny / y prawdziwy / zwołásczá / gdy sie
 rozumie o tych náukách / bez ktorych zbáwienia żaden dosta-
 pić niemože. Bo inše náuki / ktorebykolwiek necessarió, ábo ko-
 niecznie z Pisma świętego závrzec sie mogły / záwše przyi-
 miemy: á to z tey przyczyny / že góšie omylť ážádná / vniešie-
 nie

Rom. 10. 17.

nie żadne własne / y bład żaden połączany być nie może / tam musi być sama śczyra / y gruntowna prawda. Piśmo święte / iest prożne omyłki / prożne wniesienia własnego / y błędu wśelskiego; przetoż w nim sama śczyra y gruntowna prawda: Tła nim sie tedy sądzić / iest na mocnym y prawdziwym fundamencie stanać. Z niego wiara: bo wiara z słuchania słowa Bożego. Z niego nadzieia zbawienia / z niego miłość y droga do zbawienia pewna; imo Piśmo święte / niemasz wiary Bożej / ani Pana Chrystusowej / niemasz nadzieie zbawienia / niemasz miłości / y do zbawienia drogi. Ktoż ztąd nie widzi / iako Piśmo święte iest gruntem namocniejszy / y samym tylko pewnym tego naswietłego nabożeństwa Pana Chrystusowego: To iest on fundament prawdziwy / y nieomylny / Ktoż rego żadne chytrości / żadne moc nigdy nie podwroca. Páa trzayże / co do tego fundamentu przydąie X. Skárgá: przyznawa / że Troyce / że Persony / że spoliceststwa / że essentiey w Piśmie świętym wyraźnie nie naydzieś. A słyszy czytelniku / że X. Skárgá wyznawa / iż Troyce / iż Persony / iż spoliceststwa / y essentiey wyraźnie w Piśmie świętym nie naydzieś. Jesliż tak / tedyć albo Piśmo święte wyraźnie nie podáło fundamentow wiary zbawienia nášego; albo to są wymysły X. Skárgi / y inszych przed nim / żeby miały być wiary / y zbawienia nášego fundamentá / Troycá / Persony / spoliceststwa / essentia. Lecz kiedyby Piśmo święte / fundamentow wiary y zbawienia nášego wyraźnie nie podáło / wiara y zbawienie náše / y skryte y niepewne byłby musiało: Bo ná domysle ludzkim / á nie ná świadectwie Bożym / y wiara y zbawienie náše fundowáloby sie. Lecz wiara y zbawienie náše / y iawne y pewne być musi / aby wierni pewnością iego przywiedzieć ni / wśytkiego dla niego záwśe mile rádzi odstapili. Przetoż Poniecznie w Piśmie świętym y być musá / y są / wiary y zbawienia / wyraźnie fundamentá podáne. A gdy sama wiara iáwonic podána iest w Piśmie świętym / to pewna / że y iey fundamentá: bo bez nich stać wiara nie może. A ná oko widzimy / że wiary nášey fundamentá / Zbawiciel náš Pan Jezus Chrystus podał / gdymowi. Wierzyćiem Bogá, y w mię wierzićie. Oto

Ioh. 14. 1.

wyráś

wyrażnie wkażuie wiary nąsęy fundamentá / y Bogá / y siebie
sámego. Chceś wiedzieć przyczynę / dla ktorey siebie sámego;
suchay co mowi, *Kto w mię wierzy, nie w mię wierzy, ale w tego który* Ioh. 12. 41.
mię posłał. Abyśmy tedy wierzyli w onego / ktory páná Jezusá
posłał / trzeba koniecznie wierzyć w páná Jezusá; a za toć wiá-
ra w páná Jezusá / ktora iest zachowaniem swietych rozkazá-
niego / pod nádziecią żywota wiecznego / idzie koniecznie z nie-
wymowney lásti Bożey / zbáwienie y żywot wieczny / iáko
wszystkie Pismá swiete świádczą.

Ponieważ tedy y dowody / y rzecz samá wkażuie / że wyrá-
żnie nam fundamentá wiary y zbáwienia w Pismie swietym
podané są / á Troyce / osoby / spoliestestwa / y essenticy wyrá-
żnie w Pismie swietym nie naydziesz / iáko X. Skárga piše
tedyć za tym idzie / że Troycá / osoby / spoliestestwo / y essen-
tia / nie są fundamentami wiary y zbáwienia nąsęego / ale ludz-
kie wymysły y podania / iáko się to ex symbolis, w ktorych są
wyrażnie podané / pokázuie; ktore też / ábo od ludzi / ktory ie
wknowali / ábo mieysc / ná ktore się byli dla wknowania zicchá-
li / pospolicie nazywáią; iáko symbolum Athanasii, Damasi, y in-
szych / iáko symbolum Niceńskie / Toletanum, Chalcedonense.
A toć iest dowód z wyznania sámego X. Skárgi przyniesio-
ny / ktory nam też to odkrywa / przecz przeciwko temu fundá-
mentowi / iż nie mamynic wierzyć / iedno co w Pismie s. wy-
rażnie / ábo co z niego koniecznie záwrzec się może / powstać:
bo to bázro dobrze czuie / y wszyscy inшы z nim / że za tym fun-
damentem wszystkie wymysły ludzkie / z ktorych po wietšey
części naboženstwo Rzymskie złożone iest / wpásćby musiały.
A przytym / iest się czemu podziwić / że wyznawáią / iż Troyce /
spoliestestwa / w Pismie swietym nie naydziesz / á przed się te-
go z Pismá swietego dowiesć chcą: podobni w tym onemu
bedąc / ktory szuka w mieyscu pewnym czego / choć wie / że tego
tám nie naydzie; nie przeto / áby tám náleść mógł / ale żeby się
zdáło ludziom / iż to tám przed się iest.

Druhá fundamentálna náuka iest, piše X. Skárga, iż ná wyznaniu
y písaniu Oyców świętych, y Conciliy, y stárożytności náuki przesławác nie
mamy; ale ná tym, co komu Duch święty y sumnienie podáie. Za czym wznio-
wie ich

wie ich w tę wolność idą, iż mogą mówić, Mnie też to podać Duch święty y summienie, iż Chrystus nie jest takim Bogiem iako Ociec, iż trzech person w Bosstwie niemają, ię. **Odpowiedani.** Z pierwszego fundamentu/ już miał X. Skąrga tę wtora rzecz/ ktora fundamentalna nauka zowie/ tak położyć/ iako z niego zawrzeć się miała: bo położywszy to/ że nie mamy nic wierzyć/ iedno co w Piśmie świętym wyraźnie nam podano / albo co się z niego koniecznie zawrzeć może/ już idzie za tym/ że y Wycom/ y Conciliom/ y stać rożytności rośelckiej/ y każdemu człowiekowi do tad wierzyć mamy / po ki się z Pismem świętym zgadzają. Z tego tedy zaaden wżeń/ w taką wolność zaciągnąć się nie może/ aby za Duchem iakim / albo za summieniem tylko swoim iść miał / ale w co się zaprawi/ co też iedno samo z tad się zawrzeć może / że wierzyć nikomu imo Pismo święte nie będzie. W którym Piśmie świętym/ iż tylko o iednym Bogu náyduie się / a o trzech w liczbie osobach/ w iednym Bogu w liczbie/ nic się nie czyta; mocno się zawiera/ iż trzech w liczbie osob rozdzielnych/ w iednym w liczbie Bogu/ niemają. A gdy o panu Jezusie w tymże Piśmie świętym czyta się/ że Synem Bożym jest/ iż go Ociec poświęcił y posłał na świat / mocno się zawrzeć może/ że pan Chrystus nie jest tymże Bogiem/ co y Ociec.

Trzeci ich jest fundament, piśe X. Skąrga, iż Papież jest Antychryst, y Biskupi, y Kąptani, y inшы, iego są członkami. Z czego wnet wżeń ich pomyśli y postanowi; gdy nikt Trojce świętej mocniej nie wyznawa, y bosstwa Chrystusowego pilniey nie broni, iedno Papistowie, Papieżowie, Biskupi, y Xigła Kátholicy, a iakoż od Antychrysta co prawdziwego wychodzić może/ iako Antychryst prawdziwego Chrystusa stawiać ma, gdy nieprzyjacielem iego jest Kámieniem y pniemby był bezrozumnym, któryby z tego fundamentu, y z ich náuk Trojce świętej y Bosstwu Chrystusowemu przyjacielem zostawał. **Odpowiedani.** Jestli Papież Antychrystem abo nie / z tego co tu położy/ niech każdy rozsądza/ a położy nie tym umysłem/ aby bym kogo rozdrażnił/ co chce/ aby iako nadaley ode mnie było: ale abym tę rzecz do wważenia podał / iakoby iedno nasina dniey mogł. Iż tedy we rośytkum nabeśpieczniejszy jest / Pismo świętego się dźierać/ przeto y tu za Pismem świętym/ iego nie odstępować/ poydżemy. Weyźrzymy tedy w to Pismo/ które

które bez wszelkiego wśpytkich sporu / o Antychryście mowi: ^{2 Thess. 2. 8, 4.} A to z listu Pawła świętego, Niech was nikt nie zwodzi żadnym sposobem, mowi Apostoł, abowiem nie przyjdzie dzień on, iesli by nie przy-
 szło odstąpienie pierwey, y bylby objawion on człowiek grzechu, sprzeciwia-
 iący się y wynoszący się przeciw wszelkiemu, co zową Bogiem, abo co boską
 część ma, tak iż też on w Kościele Bożym iako Bog vsiędzie, okazując samego
 siebie, iż jest Bogiem. 2c. ^{1. 2, 9, 10, 11, 12.} Tamże: A tedy objawiony będzie on bezpra-
 wnik, którego Pan zągląda Duchem wś swoich, a zmszczy światłością przy-
 ścia swego: Ktorego iest przyście, podług skuteczney mocy ślatańskiey, i
 wszelką mocą, y znamięny kłamliwymi. Y wszelkim omamieniem niespra-
 wiedliwości, w onych ktorzy gina, przeto iż miłości prawdy nie przyjęli, aby
 byli zbawieni. A przetoś posle im Bog skuteczną moc błędu, na to, aby nie-
 rzylili kłamstwu, aby sadseni byli wśyscy, ktorzy nie wierzą prawdzi, ale się im
 w podobalo w niesprawiedliwości.

Temu tedy opisaniu Apostolskiemu / trochę sie przypátrzy-
 my: bo iż stroná tylko ex occasione dotknęła tego / a nie ex pro-
 fesso pisała o tym / przeto y my także tey matericy dotknemy
 ex occasione tylko / a ex professo traktować na ten czas nie be-
 dzieemy. W którym opisaniu / naprzód sprawę Antychrystowę
 kładzie Apostoł; potym Antychrysta / iaki miał być / maluje: a
 nawet przyczyny / z ktorey wrość miał / y ktorago ząglądzić
 miała / przypomina. A także tych pierwszą rzecz y wtora wwa-
 żamy / trzeciey zaniechawszy / ponieważ do opisania Antychri-
 sta nie zgoła / ale nieiaki tylko względem należy. Co sie tedy
 sprawy Antychrystowey dotyczy / te kładzie Apostoł / Odsta-
 pienie: przez które że ludzie / od drogi nas do wiecznego szczę-
 ścia prowadzącey odstąpić mieli / ztąd znać / że Pan Jezus
 Christus nas na drogę do wieczne^o szczęścia wiodącą wpro-
 wadza. A ktoraby to droga była / trochę indno zbawiciel nasz
 pokazuje / gdy mowi: ^{Luc. 11. 29.} Szczęśliwi ktorzy słuchają słowa Bożego, y zachowują
 je. A także odstąpienie to / także miało być / iż ludzie od zach-
 owania słowa Bożego / y zachowywania tego / mieli dać się od-
 wieść / y tak mieli za tym do tego przysć: co / że nastąpić miało
 ostatecznych czasów / prorokował o tym Apostoł / że mieli w-
 sy odwrócić od prawdy / a do baśni sie obrocić; a mieć kśtałt
 pobożności / a mocy sie iey zaprzecć. A przecz / y iako do tego

^{2 Tim. 4. 4.}

^{2 Tim. 3. 4.}

2 Theſ. 2.

przyść mieli/ w tymże mieyscu pożąwie Apostoł / iż miłości
 prawdy nie przyieli/ to ieſt/ iż ſie w prawdzie nie roſkochali/ a
 by zbawieni byli/ dla tego poſłać miał Bog ſkuteczna moc bles
 du/ aby oni w wierzyli kłamſtwu. Alz tad każdy baczyć może/ że
ta ſprawa Antichriſtowa/ odſtapienie takowe powszechne/
nie ieſt ſprawa iednego roku/ ani lat dwu/ albo trzech/ albo
czterech: bo iako prawda pana Jezusowa rozſyryć ſie nie
mogła po wſytkim ſwiecie za rok/ albo za dwa/ albo za trzy/ a
bo cztery/ ale przez czas długi ſyryć ſie musiała/ y aby w ſer
ca ludzkie wſzczepiona y wkorzeniem była/ długiego czasu
na to bylo trzeba: tak niepodobna/ aby za puleczwartą lata/ ca
prawda z ludzkich ſerc wyieta y wkorzeniem powszechne
po wierſzey częſci być miała. Nyla ſie tedy panowie Kátho
licy/ ktorzy iedno puleczwartą lata Antichriſtowi naſnacza
ia/ y iego oſoba tylko iedna mieć chca. A ſprawę Antichriſto
we wkażawſzy Apostoł/ tak iego ſamego máluię: Naprzod/
gdy go zowie człowiekiem grzechu/ Ktora mowa Hebreyska
ieſt/ a znaczy człowieka grzeſznika; a przydány w Greckim ie
zyku/ ktorym Apostoł piſał/ ártiku/ znaczy iż miał być nád in
ſe grzeſznikiem/ a zátym zowie go ſynem zginienia/ Ktora tak
że mowa Hebreyska ieſt/ w Ktorey ſynowie śmierci/ ſynowie
gniewu poſpolicie nazywáni bywáia/ albo gniewu y śmierci
godni/ albo onym podlegli. Tak tu Antichriſt ſynem zginienia/
iż zginienia godny/ albo iemu podległy: ácz wedle teyże mowy/
Syn zginienia/ może też rozumieć ſie/ Syn zginiony; á ártikul
przydány/ Antichriſta nád inſe takim być pożąwie.

Potym/ gdy go zowie onym ſprzeciwiającym ſie/ y wy
noſzącym ſie/ nád wſelkiego rzeczonego Bogiem/ albo co
część Boſka ma/ dawa znáć/ iż miał Antichriſt wynieſć ſie/
oſobliwie nád wſelkiego rzeczonego Boga: A iż go wprzod
názwał Onym ſprzeciwiającym ſie/ znáć dal/ że ſie miał prze
ciwić/ nád inſe wſytkie. A iż przez tego wſelkiego rzeczono
go Boga/ albo część Boſka ma/ Pánowie Kátholicy rozumie
ia Boga nawyżſzego: przeto potrzeba wważyć/ co Apostoł
przez tego wſelkiego rzeczonego Boga/ albo co część Boſka
ma/ rozumie. Naprzod tedy/ ponieważ Apostoł między tym
 wſelkim

wśfelkim rzeczonym Bogiem / á co cześć Bostka ma / słowko /
 ábo, położył; z tad znać / że przez te morwe oboie / rzecz iedne
 rozumie. Jás / że przez tego wśfelkiego nazwanego Bogá / nie-
 rozumie Bogá nawyższego / z mowy Apostolskiej bączyć się
 może: bo mówi / że miał vsieść w Kościele Bozym. Ktemu /
 gdsie iedno tu mówi o Bogu / nie przydáie Artikulu w Gre-
 ckim iezyku / ktorym Apostól písał; chyba w tym mieyscu /
 gdsie mówi / że miał w Kościele Bozym vsieść. Jáko tedy tu /
 gdsie ártikul iest przydány / rozumie onego nawyższego Bo-
 gá; tak gdsie nie iest ártikul przydány / nie rozumie onego na-
 wyższego Bogá. Ktemu / gdy tych słow używa Apostól / wśfel-
 kiego rzeczonego Bogá / z tad bączyć się może / że przez Bogá
 tego / Bogá nawyższego nierozumie: bo áni tak Pismo święte
 o nawyższym Bogu zwykło mówić / áni mówić może / bo
 wśfelki o wielu mówi się. á bez wśfego sporu / on nawyższy
 Bog / w liczbie ieden tylko iest. A tak iesliż Apostól przez
 wśfelkiego rzeczonego Bogá / nie rozumie onego Bogá na-
 wyższego: tedy ábo Pána Jezusá Názaráńskiego / ábo Anioły /
 ábo z ludzi niektóre rozumieć będzie / ponieważ to imię Bog /
 Pismo święte tym wśfetykím dáie. Pána Jezusá Názaráń-
 skiego / rozumieć nie może: bo takiey mowy Pismo święte o
 Pánu Jezusie nie używa / ále y tá mowa o wielu się mówi / iá-
 ko się wyżsiej pokazało. A Pan Jezus Názaráński w tym Bo-
 stwie / ktore wziął od Bogá Oycá / ieden tylko iest taki. Anio-
 łow też nie rozumie dobrych / Apostól: Bo to wyniesienie
 Antichristowe tam się osóbliwie okazać miało / gdsie miał
 vsieść; á miał vsieść w Kościele Bozym. A z tad że dla teyże
 też przyczyny nie może się rozumieć / y o Duchách złych: Bo
 też Duchá złego Bogiem wieku tego Apostól zowie. Zostas ^{1 Cor. 4. 4.}
 watedy / że niektóre z ludzi / przez tego wśfelkiego rzeczonego
 Bogá / Apostól rozumie / á mianowicie przelożeństwo wśfel-
 kie / ktoremu ze titulu Boski dawa Pismo święte / sam Zbawie-
 ciel náš / Pan Jezus Christus iawnie pokáznie. Gdy tedy mo- ^{Ioh. 10. 35.}
 wi Apostól / że się miał Antichrist wynieść / ná wśfelkiego
 rzeczonego Bogá / ábo co cześć Bostka ma / rozumiał / że się
 miał wynieść ná wśfelką zwierchność Bostka / od Pána

Boga postanowiona / y czcía takowa uczczona.

Potrzebie: tak go máluj*e* / i*z* miał w*st*ęić w Kościół Boży / i*ak*o Bog; w*l*ázu*ia*c sie / i*z* i*est* Bogiem. I*z* tedy / y tu przez Kościół Boży / rozumie*a* P. Kátholicy Kościół Salomonow / przeto y tu trzeba w*wa*żyć / co przez Kościół Boży rozumie Apostól / w tym miejscu. Pismo tedy święte tego słowa, Kościół Boży, roznie w*ży*wa. Bo przez nie / ábo Kościół Salomonow rozumie / i*ak*o w stárym Przymierzu po*sp*olité / ábo on Kościół w przyszłym wieku / o którym w Z*ia*wieniu : ábo ciało Páná nášego Christusá; ábo ciało wiernych; ábo náwet lud Páná Christusow / i*ak*o po*sp*olité pod nowym Przymierzem. czego świadectwa tro*sz*ke ni*żej* mieć będzie*ś*. W tey mowie Apostolskiej / że sie Kościół Salomonow rozumieć ma / przyczynę przynosi Bellármín / i*z* w Pismie nowego Testamentu / przez Kościół Boży / nigdy sie nie rozumie*a* Kościoły Chrystyáńskie / ále zároveň Kościół Jerozolimski. Na co odpowiedam: kiedyby to pewna była / co pi*ś*e Bellármín / pewneby było rozumienie Kátholickie. Lec*z* to nie*pe*wna / co Bellármín pi*ś*e / co tymi świadectwy po*ś*ázuie / mó*wi* Apostól do wiernych : W y Kościółem i*est* i*est*cie Boga i*zy*wiacego, i*ak*o mó*wi* Bog, i*z* mieszkáć między niemi b*ę*d*ę*, y przechadzáć si*ę* i*z* i*z*em. Item, Nie*wie*cie, i*z* Kościółem Bozym i*est* i*est*cie. Item t*am*ż*e* / Kościół Boży t*em*ż*e* i*est*, którym wy i*est* i*est*cie. Z których świadectw / i*á*wnie sie b*ie*rzy / że wi*er*ne Zbory Chrystyáńskie / Kościółem Bozym P*is*iná nowego Testamentu zowa; á t*ak*ż*e* to nie*pe*wna / co pi*ś*e Bellármín / żeby sie zwáć nigdy w Pismiech nowego Testamentu Kościoły Chrystyáńskie / Kościółem Bozym nie miały: A przetoż nie*pe*wne Pánów Kátholikow i*est* tego mi*es*ca wyrozumienie. Do tego / wi*er*ni bywá*a* wystáwieni przeciw onemu Kościółowi Salomonowemu / i*ak*o nowy Kościół / przeciw stáremu. A przetoż Apostól do wiernych / pod nowym Przymierzem pi*ś*ac / przez Kościół Boży / onego Salomonowego nie rozumie. A náwet oná s*l*u*ż*bá / ktoraby i*á* w onym Kościele / nie i*est* i*u*ż s*l*u*ż*ba Bo*ż*a / ani on lud / ktorzy w onym Kościele Bogu s*l*u*ż*yl / nie i*est* i*u*ż ludem Bozym. I*ak*o*ż*by tedy Apostól on Kościół / o którym i*es*cze / że w przyszłych

Apoc. 3. 12.

Ioh. 2. 19.

y 21.

1 Cor. 6. 19.

Tom. 1. contr.

gen. 3. lib. 3.

cap. 13.

2 Cor. 6. 16.

1 Cor. 3. 16.

y 17.

przyszłych częściach miał być zniszczony / dobrze z nauki Páń-
 skiej wieǳiał / miał nazywáć Kościółem Bożym ? Czy ten
 Kościół / ktory Antichryst miał restaurowác / iáko chce Pá-
 nowie Kátholicy / miał Apostól nazywáć Kościółem Bo-
 żym ? Jáko tedy przez Kościół Boży nie rozumie tu Apostól
 Kościółá Salomonowego / dla przyczyn wyższej pomienio-
 nych ; tak áni Kościółá onego wieku przyszłego : Bo on Ko-
 ściół prze syny żywotá jest nagotowany / á Antichryst jest sy-
 nem zginięcia . Ale áni ciała Pána Chrystusowego / w którym
 Antichryst mieyscá niema ; áni ciała prawdziwie wiernych /
 w którym Antichryst nie ma czaści : Zostawa tedy / że Apo-
 stól przez Kościół Boży rozumie lud Pána Chrystusow / ábo
 Dbor Chrystiáński / ktory że Pismo nowego przymierza zowie
 Kościółem Bożym / iuż sie pokazało . Aleby kto rzekł / Jesli
 Antichryst jest przeciwnikiem Pána Chrystusowym / iákoż
 miedzy ludem Pána Chrystusowym miał vsieść . Odpowie-
 dam / Jáko Chrystiánie sa jedniá tytułem y professiá tylko / ale
 rzecza by námniej ; á drudzy sa / y tytułem / y rzecza / Chrystiá-
 nie prawdziwi / co Bawiciel náš pokázuie w onych słowach ,
 Nie kády ktory mi mowi , Pánie , Pánie , wnidzie do Krolestwa niebieskie-
 go , ale ten , ktory czyni wolá Oycá mego , ktory w niebie ieść : takéi też
 lud Pána Chrystusow / ktory z Chrystián zložony ieść / ieden
 ieść tytułem y professiá tylko ; á drugi / y tytułem y rzecza sámá .
 Gdy tedy Antichryst miał vsieść miedzy ludem Pána Chri-
 stusowym / iuż on lud Pána Chrystusow miał być tylko tytu-
 łem / ludem Pána Chrystusowym y Bożym / ktoremu Apostól
 nie odeymował tytułu Kościółá Bożego ; iáko y onemu lu-
 dowi Izráelskiemu / nie odeymowało Pismo święte tytułu lu-
 du Bożego / choć iedno tytułem ludem Bożym był / gdy sie był
 do onych cielecwo od Jeroboamá uczynionych / odstąpiwszy
 Pána Boga Izráelskiego / przywieść dáł . A zátem wpada tu
 oná obietcia / ábo zárzut Bellárinow / ktory ná niektorych
 mieyscách Lutheranom záda wa / że iesli Antichryst siedzi w
 Kościele Bożym / że oni w Kościele Bożym nie sa . Bo tu
 ieść oszutanie w tym słowku , Kościół Boży , ktory / to titulowany
 Kościół / w iákim Antichryst siedzieć miał znáczy / to Ko-
 ściół

Mat. 7. 21.

ściół Boży y tytułem y rzecza/ w iakim mieli być wszyscy/ kto-
 rzy sie Antichristowi przeciwieć mieli wiara y cierpliwoscia
 swieta. A wważywszy/ co przez Kościół Boży/ y co przez one-
 go wsfelkiego rzeczonego Boga/ rozumie Apostoł/ iuż snadno
 poiać/ co rozumie przez ty słowa / że w Kościele Bożym sie-
 dzieć miał iako Bog / pokazuiać sie iż iest Bogiem. Boż-
 x ę przeciwieniem sie przelożenstwu wsfelkiemu/ y wyniesie-
niem sie nad przelożenstwo wsfelkie/ coż nastąpić miało/ ier-
dno żeby między ludem Chrystusowym/ iuż sam wsiadł iako
 przelożenstwo Bożkie/ y opánowałszy między wsytkim prze-
 łożenstwem Chrześciańskim nawyższa stolice/ pokáżował to/
 y pánowaniem / y rostkázowaniem / y wsfelkiemi sposoby do
 tego należacemi / iż iest zwierzchnoscia y przelożenstwem
 Bożim.

7 Po czwarte/ tak go máluić/ iż iest onym bezprawnikiem/
 to iest/ takowym/ ktory na prawo żadne dbać niemiął/ a z nich
sienad inſe/ co artykuł przydany w Greckim ięzyku pokázuić
 wyłomić miał. A nawet przysćie / abo obecność Antichrista
 tak máluić / że przysćie abo obecność iego / miała być wedle
 skuteczney mocy Szatańskiey/ we wsfelkiey mocy/ y znákách/ y
 cudách kłamstwa / y we wsfelkim omamieniu niespráwiedli-
 wosci/ w tych ktorzy gina. Gdzie widziſz/ iż gdy przysćie iego
 miało być / według skuteczney mocy šatáńskiey / że Szatan
 miał mocy swey skutki według nawietſzych sił w nim okazać/
 a tá moc iego w sztukách tu wypisanych / znaczna być miała.
 Weyſrzymyſz w te skutki. Pierwszy iest / Znáki y cuda kła-
 mliwe: a wtory / Wsfelkie omamienie w niespráwiedliwosci/
 w tych ktorzy gina. A dla ktorych przyczyn cuda Antichristo-
 we kłamlliwe zowie / to z ich przyrodzenia/ y celu obaczyć sie
 może. Bo iako cuda Pana Chrystusowe / iż były w rzeczy sa-
 mey takie / iakie były widziane/ y prawdy Bożey dowodziły/
 prawdziwe były: tak cuda Antichristowe / iż sie miały zdać
 tylko/ a w rzeczy samey nie być/ y baśni dowodzić / kłamlliwe
 być miały.

A dla czego zaśie wsfelkim omamieniem niespráwiedli-
 wosci ten skutek wtory zowie/ to snadno baczyć / gdy iako te-
 go słowa

go słowa niespráwiedliwosci / wzywa Pismo swiete / wyrozumieš. Źnáczy tedy w Pismie swietym niespráwiedliwość / fałš abo kłámstwo / iáko w onych słowach Pánstich, Ktory ^{Ioh. 7. 18.} Buz chwaty tego, ktory go postat, teni iest prawdziwy, a niespráwiedliwości w nim niemáš. Źnáczy y niepobożności / iáko pospolicie. Jš tedy / y do fałšu / y do niepobożności / ludzi miał Antichrišt przywieść / á odwieść od prawdy y pobożności / do ktorych przez Pána Chrystusa przywiedziemi byli; á to przez omamienie wšelkie uczynić miał / fałš pod płaszczeni prawdy wdaiac / á pod tytułem pobożności prawdziwey / zmyšlona pokrywaiac / y tak miásto duchownego naboženstwa / zwierzchownezi miásto śczyrego / obludne; nád ktore niemáš nic naboženstwa pána Chrystusowemu przeciwnieyšego / srubiac: dla tego y ten skutek wtory / te spráwe ie°. Omamieniem wšelkim w niespráwiedliwości / názywa Apostoł swiety / w tych ktory gina / to iest / ktory dobrowolnie to sobie obierá / aby w tym iármie iego trwáli / y tak gineli.

Á tak nam wymálowawšy Antichrištá / przyczynę przypomina z ktorey wrość miał / gdy mowi, iž miłości prawdy nieprzyięli, aby zbáwnieni byli, dla tego im pośle Bog skutek błedu aby wierzyli kłámstwu, iáko sie nátknelo wyššey. Otož miáło nástąpić moc wielka błedu / tak žeby mu wierzyli / iž prawdy Bożej vmilowác / y w niey sie roščochác niechcieli ludzie: przypomina y sposób zgládenia Antichrištá / Duchá wšt Pánstich / to iest / słowo iego / y świetne przysćie Pánstie; to iest / okazále przysćie Pána Chrystusowe / przez przyięćie prawdy swietey iego / od wšytekich ludzi po wietšey cześci. Czego niewywodze / gdyž iákom powiedział / nie náleży do terážnieyšego przedsięwzięcia nášego / ktore to iest / abyšmy sie opisaniu Antichristowemu / iáki iest / y iáko go nam Apostoł wymálowal / krotciuchno przypátrzyli. Co iž sie z lásti Pánstiey uczynilo / inž tedy / ieli sie to w stolicy Rzymstiey náydnie / z czego tu opisal Antichrištá Páwel swiety / nákrótce przypátrowác sie beždziemy. Jš tedy spráwe Antichristowe wprzod Apostoł położył / á to / že miáło być odstápienie od słuchania słowa Božego / y zachowywania iego / inž sie pokazáło. Przypátrzymyš

sie/ieśliż od słuchania słowa Bożego stolicą Rzymską/odwiodła albo odwodzi ludzi/czyli nie: to tedy przyznawam / że stolicą Rzymską / nie zakazuje po prostu słuchać słowa Bożego / boby to nader gruba / gdyby mówić miała / Nie słuchaj słowa Bożego ; bo / a zażby to nie tak wiele ważyło / i takoby też mówiła / Nie słuchaj Boga / ale ięśli na to nie używa subtylney drogi / aby ludzi odwiodła od słuchania słowa Bożego / to z tych rzeczy / które przyniesiemy / niech baczni y pobożni wznawiają. Naprzód pisma święte / które słowem Bożym ięst / bez sporu wsęłkiego / broni czytać pospolitemu człowiekowi / a tylko tym pozwala / którymby to od Biskupa dopuszczono było. W czym Bellarmin iawnie piše. Potym broni y tego / aby Pisma święte publicę w Kościele ani czytano / ani w śpiewaniu używano / ięzykiem oyczystym / ale tylko albo Łacińskim / albo Greckim / albo Hebreyskim. W czym tenże Bellarmin. Potrzebie wzy / że w Piśmie świętym nie ięst wyraźnie wsęłką nauka podana / bądź to do wiary / bądź do obyczajow potrzebna. W czym Bellarmin. A nawet y tym / co pozwala czytać Pisma / tak pozwala / żeby ie tak rozumeli / iako ie Kościół rozumie ; to ięst / Papież sam. Bo postanowioшы Bellarmin Papieża z Concilium / sedzia Pisma s. zaśie Papieża nad Concilium, absolutę zgola / bez wsęgo względu / wynosi : tak iż na deń żadnego wyższego sadu na ziemi nie zna. Gdy tedy zakazuje stolicą Rzymską / człowiekowi pospolitemu / Pisma świętego czytać / ięśliż od słowa Bożego / pospolitego człowieka / nie odwodzi : y gdy broni tego / aby Pisma święte publicę w Kościele nie czytano / ani w śpiewaniu używano / jedno ięzyki obcemi / ięśliż nie zakrywa słowa Bożego / przed ludem pospolitym ; y gdy tym / co czytać pozwala Pismo święte / nie kaze go rozumieć / jedno iako sam Papież osadzi ięśliż słowa Pańskiego / y tym / którym go czytać pozwala / nie odeymuie / a z tym y wsęłkim zgola / y ięśli na miejsce ięgo rozumienia swęgo nie wprowadza / niech to ludzie baczni / niech rozsadni / wważają. A gdy zaś zadawają niedostateczność Pisma s. / ięśli przez to nie odwodzi od Pisma s. ludzi / a do Tróci

ditiy.

Tom. 1. contr.
gen. 1. lib. 2.
cap. 15.

Iisl. tom. cont.
lib. cap. 16.

Iisl. tom. cōt.
lib. cap. 15.

Tom. 1. cont.
gen. 1. lib. 4.
cap. 3.

Tom. 1. contr.
gen. 1. lib. 2.
cap. 3.

Tom. 1. contr.
gen. 4. lib. 2.
cap. 17.

bitiy / ktore dostateczniemy sie mieć chca / nie przywodzi / y z tad
 każdy wrażyć może. A gdy taka subtylnoscia odwiadla tak
 pospolitego czlowieka / iako y wszytkich zgola / od Pisma swie-
 tego stolicą Rzymsta / co z wszytkimi zostawila: Tlic inszego /
 jedno swe dekret / a ludzkie wymysly y wstawy / a zatym y one
 basni / ktorych pelen Baralet / pelen Discipul / pelen Dormi
 secure, pelni Mammæ tractus, pelne Catholicum, y insze Katho-
 lickie Pisma tym podobne; ze sie tu liber Conformitarū Fran-
 cisci, y insze / nie wspomina. A zatakimi naukami / co z inszego
 nastapić moglo / jedno w sercach powolnych supersticia, a w
 niepowolnych wsekla rospusta.

Potym Apostol mawia nam Antichrista / zowie go Onym
 czlowiekem grzechu / y onym synem zginienia: przez co /
 i z on grzesznikiem mial być / y zginionym nad insze / pokazalo
 sie. A tak y tego popatrzmy w stolicy Rzymstey / z owo-
 row wedle nauki Zbawiciela naszego / poznac to możemy; a
 z strony owocow zasie swiadectwa przynosic badziemy / sa-
 mychze Panow Katholikow. Concilium tedy Kolonienstey
 ktore bylo anno 1536 wczyl / ze przedniemi przyczynami w
 Bytkiego zlego sa / pycha / zbytek y lakomstwo: y twierdzi tam
 ze / ze Duchowienstwo nawieccy dla tego zle slynie.

Partis 2. cap. 22.

Jeśli tedy Duchowienstwo dla tego zle slynie nawie-
 ccy; toć sie go od glowy swej stolicy Rzymstey nauczyć mu-
 sialo. Bo iako w ciecie czlowieczym / z glowy wszytko na ciało
 oplywa: tak / cokolwiek jest w Duchowienstwie / z iego glowy
 na nie oplynac musialo. Ale izby ktore zekl / ze sie to nie za-
 wždy trafia / przeto y takie swiadectwa przyniesiemy / ktore
 by to w samej stolicy Rzymstey pokazaly. Wiadoma to jest
 wszytkim / ze sie pycha potocznie przeciwi / iako tedy potora jest
 wniżenie siebie samego nad insze / tak pycha jest wyniesieniem
 siebie samego nad insze. Stolicą Rzymsta y Papiezowie na-
 niey siedzacy / wyniesli sie naprzod nad wszytkie Chrzeszczan-
 ny / potym nad wszytkie Kieza / nawet nad wszytko w Chrze-
 szczanstwie przelożnistwo: Co acz jest iawna rzecz / iednak ni-
 zey wkaże sie na swym miejscu iawnymi dowody. Jesli tedy
 stolicą Rzymsta prozna pychy / wrażay rozsady y pobożny

czytelniku. Zbytku co sie dotyczy / ten w przebraniu miary rzeczy do używania podanych należy. Bo iako / gdzie sie miary nie przechodzi w używaniu rzeczy / tam zbytku niema: tam gdzie miare przebieraia w używaniu rzeczy / zbytek zawsze być musi. A rzeczy do używania podane sa / po karm / napoy / odzienie / bez czego żyć nie możemy: mieszkanie / slugi / konie / i t. bez czego w prawdzie żyć możemy / ale nie bez zatkania dniemia.

Poyżrzymyś na stolice Rzymśka: Tam stoły Papiestwie / po karmy / napoje / ubiory / stroje / korony rozmaitymi kamieniami swietne / maiestaty / palace / dwory / konie / daleko rozmaitegościa / kośćcem y swietnością / nie tylko Krolewskie / ale y Cesarśkie dostatki przechodza. Przykładow na to przynosić nie trzeba / bo to w oczach iest wszystkich / ktorzy na to patrzą / albo patrzaia. Jednak posłuchay co o Pawle wtorym Papiezu / Platina in vita ipsius pisze: że osminastie tysiecy czerwonych złotych nałożył / gdy Cesarza podeymował; a to iest czonych czasow / ktore były bärzo dalekimi od zbytkow teras smieyszego wieku. O tymże piše / że na křsalu starych Rzymian za Poganstwa / gry rozmaite / y biesiady bärzo kořtowne dla Rzymian sprawował; a że kamienie / iako mogli nadroźże / Diamenty / Säfiry / Smärägy / Chrysolity / Jaspise / Perły / na przychođenje korony Papiestwiey zerwad skupował. Item / tenże piše / że Papież Klemens piaty na Koronacyey / gdy sie budowanie walilo / w przestrachu y zämieřaniu wřytek / z konia spadł / Carbunculus kamień z Korony / ktory ważył šestie tysiecy czerwonych złotych onych czasow / zgubił. Lecz w iawnocy rzeczy škoda sie przykłady bawić. Jesliż tedy stolicä Rzymśka proźna zbytku / wważay bärzney y rozsädny czytelniku.

Luc. 12. 16.

Łakomstwo zaśie / wezy nas Pan Jezus Christus / że w tym iest / gdy co komu zbywa z iego dochodow / albo chowa / albo za to maietności przyczynia / a tego na potrzebe chwały Pänśkiey / albo w bogich nie obraca. Poyżrzymyś y w tym na stolice Rzymśka / iesli z dochodow śärby zbiera: piše Platina o Janie Papiezu 23. in vita ipsius, że tak wiele po iego śmierci zostało złota / iako po żadnym wyższym Papiezu przed nim.

Piſe o Calixcie 2. in vita ipsius, że umierając/po sobie zostawił sto tysięcy czerwonych złotych/ y piętnaście tysięcy: Przypatrzmyſi ſie też/ ieſli za pieniądze majątności przyczynia. Piſe in vita Pauli 2. że Tolphi naprzód zdrada/potym wojna/nawet pieniądze dostał. Ale coż wedle nauki Pana Jezusowej ſtolice Rzymſkiej w łakomſtwie wytykamy / gdy ja Kátholicy ſami/wedle ſwego rozumienia/ takóſadzili.

Piſe in vita Bonifacii 8. że dawać y odeymować Kroleſtwa/ y ludźi wyganiać z ich majątności/ według zdania ſwego uſiłował/ złotą/które zewſzad do ſiebie gárnał / wiecey á niż ſie wymówić może/ prągnąć.

Piſe in vita Benedicti 9. że ten Papież ſtolice Iohanni Archidiacono ad portam Latinam, za pieniądze/ iáko niektorzy piſa/ przedał.

Tenże Pláciná piſe in vita Sylueſtri 3. że do tego było ná ten czas przyſzło ſtolicy Rzymſkiej / iż kto mocniejszy był w pieniądze / y w Ambitiá á chciwość doſtoieństwa / nie kto nauka y ſwietobliwość á zalecony był/ ten Papieſkiej ſtolice/ dobre odepchnowſzy/ doſtepował/którego obyczaj u boday ſie były náſze czáſy nienápatrzały. Ale to máło/ieſz czego gorſze rzeczy ieſli Bog niepoſtrzeże/ niekiedy ogladamy. Słyſyſi iáko właſny Kátholicki piſarz / ſadzi ſtolice Rzymſką w łakomſtwie. Poſłuchayże iáko y Iohannes quidam Canonista, Mnach^o, o ſtolicy Rzymſkiej piſe:

Roma manus rodit,

Quas roderé non valet, odit.

Dantes exaudit,

Non dantibus oſtia claudit.

To ieſt: Rzym ręce gryzie, á których gryſić nie może, nienawidzi. Tych, co mu dáia, wſyluchawa: przed tymi, co mu nie dáia, drzwi zápiera.

It. tenże. Curia vult marcas, Burſas exhaurit & arcas.

Si burſæ parcas,

Fuge Papas & Patriarchas:

Si dederis marcas,

Et eis impleueris arcas,

Culpa ſolvéris,

Quaq̃ ligatus eris.

Intus quis? Tu quis? Ego ſum, Quid quæriſ? Vt intrem.

Fers aliquid? Non. Sta foris. Fero quod ſatis. Intra. to ieſt:

Dwor (Papieſki, ſchce grzywnien, mieſki wyproſzenia, y ſkrzynki: ieſli mieſki á ſánuieſ, chroń ſię Papieżów, y Patriarchów; ieſli grzywnie dodaſ, y ſkrzynki

Tract. 4, cap. 37.

im napełniś, i grzechom rozwiązany będziesz, który iedno światy jest. W do^o kto tyś ktoś ia jest. Czego szukaś abym wsedł. A nieciś co nie. Stoyś na dworze. Nioś co potrzeba. wnidzie. Posłuchay y Theodora Tichomiusa: Camera Apostolica assimilatur mari, in quod intrant omnia flumina, & non exundat. Sic enim in istam portantur ex diuersis mundi partibus auri pondo millia: attamen non impletur: in qua est generatio, quæ pro dentibus gladios commutat, vt comedat inopes de terra, & pauperes ex hominibus, in qua sunt multæ sanguisugæ, dicentes: Affer, affer, i. e. to jest: Komora Papieśka, równa się morzu, do którego wchodzi wszystkie rzeki, a przed się nie wylewa (i brzegow.) Bo tak do tey mośa się tysiące funtow złota, i roznych części światá, a przed się się nie napełnia: w ktorey jest rodzay, który żeby w mie-cze przemienia, aby poćierał r. bogie i ziemię, y niedostateczne i ludzi, w ktorym jest wiele piianek kren wysysających, mowiących: Przynieś, przynieś. i. e. O czym tamże tenże dosyć ser oce piśe. Ale Iohannis Baptistæ Mantuani posłuchay wierszow.

Venalia Romæ:

Templa, Sacerdotes, altaria, sacra, coronæ.

Ignis, thura, preces, cælum est venale, Deusq.

To jest: Przedáyne w Rzymie Kościoły, y Xigia, ottarze, święte rzeczy, korony, ogień, kádsenia, modły, niebo przedáyne, y Bog náwet. Oto stał byś / iako Kátholicy sami sadza stolicę Rzymśką w łakomstwie. Agdy do tego Annaty / Sácry / Appellácie do Rzymu / y inśe sposoby rozmaíte wważyś / ná coż to innego wniesioś ne obaczyć możesz / iedno żeby zeropać stolicę Rzymśką do siebie / iako Mágnes żelazo / pieniądże ciągnelá y obracałá? Wważayże / iesliż próżna łakomstwa / ktore też Piśmo święte bálwochwałstwem zowie y sadzi. A do tad / wedle Kanonu Concilium Kolonieńskie^o / pyśe / zbytkowi / łakomstwu / przyczynom wśego zlego / iako tenże Kanon mowi / przypátrowálisiny się w stolicy Rzymśkiej: y to ná wważenie czytelnikowi podali / iesliż stolicę Rzymśką pychy / zbytku / y łakomstwa próżna; a tak iesliż ná niey siedzacy Papież / jest onym człowieká grzechu / czyli nie. Teraz tu okazaniu rzeczy tey iásniemyśemu / przypátrowác się będziemy tym grzechom / ktore osobliwie z náuka pána Chrystusowa walcza: a te są między inśemi ambitia!

ambitio / ábo chciwość dostoięństwa y nienawiść. Bo iż Pan Jezus Christus / osobliwie wzgárdy rzeczy tego wieku / á na zwietsey czci y dostoięstwo wczyl / y miłości bliźniego / ktora znaćiem iest miłości Bożey: ztad znać / że chciwość dostoięństwa / á nienawiść bliźniego / osobliwie sie tego náuce przećiwia. Przypátrzymysie tedy ambitiey stolice Rzymstiey; piśe Platina, że autorowie piśa / iż Papież Clemens wtory / od Stephána / ktory potym Papieżem został / á Damascus 2. názwány był / dla stolicey Rzymstiey / áby ia Stephan posiadał / o truty był.

In vita Clem. 2.

Tenże piśe / iż Papież Jan 13, zá możnościá Wycomska / przyszedł na stolice Rzymsta. Tegoż też nazłosiłwym zewsyetich / ktoryzy przed nim byli / Papieżow / zowie; y piśe / że ia ktoryz piśa / iż ná cudzołóstwie zástány / y tamże przebity żywota dołonał.

In vita Ioannis 2.

Piśe in vita Ioh. 18. że ten Papież / zá możnościá Krescenciusa / ktory był rada Rzymsta / pieniadzmi przenáitetego / iá do pospolicie rozumiano / Papieżem został.

Piśe in vita Leonis 5. że Papież Christoph / Leonás 5. Papieża poimał / y sam te stolice ośiadł. A kiedy ich rázem po trzech bywał / iáko gdy był Ioh. 24. Gregorius 12. Benedictus 13. to po dwu / iáko Alexander y Victor / á nie raz tego; á nie bédziej to dowodem ambitiey stolice Rzymstiey.

Alle posłuchay ieście / co tenże Platina piśe / in vita Bonifacii 7. że ten Papież z kóściółá s. Piotra / wsyetkie nákostowienieyše kłiny wybrawszy / do Konstantinopola przed záburzeniem pospolstwa wciekł / y tam ie poprzedał / y pieśmiedzy zá nie nábrawszy / do Rzymu sie wrócił: y przez pieniasdze zá sie Papieństwa dostąpił / y Kárdynałowi iednemu / Janowi Dyakonowi / ktory mu sie przeciw / oczy wylupił.

Tamże piśe Platina, że takowe rzeczy w káżdey Rzeczypospolitey dzieia sie / kiedy wiecey zlych ambitio, niźli dobrych cnota y stateczność wázy.

Wiecey tego / co in vita Sylvestri 2. piśe / posłuchay / iż ten Papież dyabelsta / iáko piśe / chciwością panowania wiece dżony / Arcybiskupstwa Rzymstiego / á potym Károwenacciego

go zá

go za pieniądze dostawšy / náwet stolice Rzymſkiej / z wieta-
ſzym wſilowaniem za pomoca dyabelſka doſtał. A wważ co
ten piſarz Kátholicki o tym Pápieżu piſe : Bo ieſli ſtolica
Rzymſka ieſt ſtolica Apoſtolſka / iákoż ieſt we władzy ſátáni-
skiej? Jeſli ieſt we władzy ſátániſkiej / iákoż ieſt Apoſtolſka?
Ale do rzeczy; wiecey przykła dow ná pokazanie ámbiciey ſto-
lice Rzymſkiej przynoſić niechce : z tych może wważyć każdy /
ieſliż prózna ámbiciey ſtolica Rzymſka.

Przypátrzymyſ ſie nienawiſci. A tu muſiałyby ſie wſyła-
kie wojny / wſyćkie fortele / ktorych Rzymſka ſtolica używa-
ła ná pomſzczenie ſie nád rozmaítymi ludźmi / chociaż tegoż
nabożeńſtwa byli / ktorego y ona / przynieſć. Lecz by ná to o-
sobney kſiegi trzeba; ácz ſa hiſtorye w rękú / z nich to każdy
obaczyć może.

Tey nienawiſci / ieſt y to dowodem iáwnym / że ludźi nie-
winne / ktorzy niechcieli ná iej nátki / y ná iej ſpráwy zezwa-
láć / áby ſumnieniu ſwemu przed Pánem Bogiem niepráwy
mi nie zoſtáli / mordowála ſtolica Rzymſka / y rozmaítymi me-
kami z ſwiátá głóſila : y przez ſwoie tego broni / że ci ludźie /
ktorych ſtolica Rzymſka / za heretyki y oſzczepieńce ſadzi /
máia być mordowani; czego Bellármín uczy / y dowieſć wſta-
luie. A tu ſie obacz / że tego Bellármín uczy / y dowieſć wſta-
ie / iſz heretyki y oſzczepieńce / iáko on mowi / mordowác po-
trebá : A X. Skárgá twierdzi / iſz to Tyrecki obyczay / moca y
morderſtwy wiáre ſyrzyć / iáko ſie to wyſſey z ſłow X. Ská-
rgi pokazało. A ieſliż pychy / zbytku / lákomſtwa / ámbiciey / y
nienawiſci / ieſt pełna ſtolica Rzymſka / nie ieſtli ná niey ſie
dzacy onym człowiekiem grzechu / y zá tym onym ſynem zgi-
nienia / gdyż zá grzechem / kto w nim trwa / idzie z dekrétu Bo-
żego zginienie / wważay báczny y pobożny czytelniku.

Stoſuyże Pána z ſlugą. Pan Jezus pokorny / y wniżył ſie
nád wſyćkie; ſługá zá ſie wynioſł ſie nád wſyćkie rzecza ſama /
á titulem przedſie ſie Seruum ſeruorum zowie. Pan Jezus lá-
knie / prágne ſie nápić wody od oney Sámárytanki / y nie
miał góſie głowy ſklonić : á ſługá w rozmaítoſci pokármow-
y napo-

y napoiow oplywa/y w pałacách kóštorwnieyſzych/á niſz ſa Ceſárſkie/ mieſtka. Pan Jezus z uczynnoſci perwnych ludſi żył: á on z włoſci wielkich/ktore poſiadł/ to przez pieniadze/ to przez fortele/to przez woyny. Pan Jezus vchodził przed tym/ gdy go porwáć / á Krolew uczynić chcieli: á ſługa Korone ná ſwo głowe kóštorwnieyſza / y wyſza niſz Ceſárſka/ bierze. Pan Jezus nie przyſzedł gubić/ ále zachowywáć/ y zá morde rze ſwoie Bogu ſie Oycu ſwemu modlił: ſługa woyny zwodſi/ ludſi niewinnych/ktorzy y náuki iego/y ſpraw iego/dla dobreſ go ſumnienia ſwego/ wzeſtnikámi byé niechca/y ktorzy iemu nieprzyátielni nie ſa / morduie/ pali/y rozmaítymi mekámi z ſwiátá gładí. Tleládá záſte miedzy Pánem y ſługa zgo da/ práwie iákoby przymuſnal.

Ale do rzeczy/dáley ták máluie Antichriſtá Apoſtol ſwieſ ey / iſz miał byé Onym zprzećiwiaiacym ſie/ y wynoſacym ſie nád wſelkiego rzeczonego Boga/ ábo co czeſć Boſka ma: co ſie poſtazało/ że Antychriſt miał ſie wynieſć / nád wſelka zwierchnoſć Boſka/ á że tego dochodſić miał/ przez wielkie zprzećiwienie ſie wſytkim / á oſobliwie zwierchnoſci/ktorey Piſmo á wſelkiey duſzy byé poddána roſtáznie / y że ſie nád wſelka zwierchnoſć wynioſt / dla tego názywa go onym zprzećiwiaiacym ſie. Popátrzymyſ y zprzećiwienia ſie/y wynieſienia tákiego w ſtolicy Rzymſkiey. Rom. 19,

Platina in vita Bonifacii 3. piſe/ że ten Papieſz/ to v ſoťá ſá Papieſzá morderzá Maurycyſá Ceſárzá / Páná ſwego / y wſytkich ſynow iego/otrzymał/ żeby Rzymſka ſtolica/ zá głoſ we wſytkich Roſciółow zwána y poczytána bylá/ á doťlada/ że nie bez wielkiego ſporu y zprzećiwienia ſie otrzymał: gdyſ Konſtántynopolſka ſtolica domagała ſie mieyſcá pierwſe go / o czym wielkie ſpory miedzy tymi ſtolicámi były/ czego miedzy inſyymi dowodyſa documentem liſty Grzegorzá wielkiego Papieſzá/ do Janá Pátryarchy Konſtántynopolſkiego.

Tuſ ſporo w ktore miedzy Rzymſka ſtolica á Ceſárſka były/ doťlad Ceſárſkiey ze Wloch Papieſka nie wypárlá: maſſ tego miedzy innyimi dowody/one fáctie Guelforum & Gibel linorum, ktore przez ták wiele lat we Włoſech trwały/ á dſia

wne między sobą zasiać miewali / za którymi mordy / y roz-
maite wyganiania następowały / niemal wstawiczne. A Gi-
bellinom / ktorzy Cesarstwa strone trzymali / tak byli przyacio-
ły Papieżowie / że też Bonifacius 8. gdy Prochetus Arcybiskup
Genueński po Popielec do niego siedł / popiołu mu nie na-
głowe / iako obyczay u nich / ale w oczy nasypał / a miasto słow
ktorych używają / Pamiętaj człowiecze żeś popioł / a w popioł
się obrociś / takowych użył: Pamiętaj człowiecze / żeś Gibel-
linus, y z Gibellinami w popioł się obrociś: ktoremu też był y
Arcybiskupstwo odiał / aż zaś potem wrocił / iako Platina in
vita eiusdem Bonifacii 8. piśe.

A z tych sporow / to z Pátryarchami / y inszymi Biskup /
y Kieža o przodowanie / to z Cesarzem o włości y dostojen-
stwo / wyrosło z stolice Rzymstiey nad wszystkie wyniesienie /
na które troche powyższymi.

Wyniesienie nad wszystkie zwierzchność Boską / w mocy /
y we czci najwyższej zależy.

In 2. Sentent.
distin. 44.

O Papieściey abo Rzymstiey stolice mocy / Tomas Aquin.
piśe / In Papa esse summum apicem vtriusque potestatis spiritua-
lis & secularis: to jest: W Papieżu jest najwyższy wierzch obojczy mocy, y
Duchowney y świeckiey.

In lib. de eccl.
Hierar. part. 2,
pag. 1.

Item. piśe Bonaventura, że Papież może Cesarz / y Kro-
le z ich państw słać / iako ten / ktory w Chrześcijaństwie na-
wyższą moc ma.

Ale y Papież Gelasius w liście ad Episcopos Dardania pi-
śe: Wszytek po wszytkim świecie Kościół święty, i sacrosancta stolica
Rzymska, prawo ma wszytkich Kościołow sądzić, a nikomu nie wolno re-
du posadzić. Słowa jego są: Cuncta per mundum novit ecclesia,
quod sacrosancta Romana ecclesia, de omni ecclesia fas habeat iu-
dicandi, neque cuiquam de eius iudicio liceat iudicare.

Item. Sylwester Papież na niektórym Synodzie po-
wiedział: Zaden pierwszej stolice sądzić nie będzie, zc. Bo ani od
Cesarza, ani od Duchowieństwa wszytkiego, ani od Krolow, ani od
ludu będzie sądzony. Słowa jego są: Nemo primam sedem iu-
dica-

Pet. Crab. de
primat. Rom.
Eccles.

dicabit &c. Neque enim ab Augusto, neque ab omni clero, neque a Regib., neque a populo iudex iudicabitur.

Item. Bellármín vczy/ że Papież zgoła iest wyższy náw
wsytek Kościół/ y náw główne Concilium/ ták iż żadnego sa-
du wyższego náw sie / ná ziemi nie zna. *Item.* Papa est causa
causarum, vnde non est de eius potestate inquirendum, quum
primæ causæ, nulla sit causa. to iest: Papież iest przyczyna (wsy-
kich) przyczyn; skąd sie nie potrzeba o iego mocy pytać, gdyś napierwsza
przyczyna, pierwszey przyczyny nie ma. *Item.* Papa est Dominus do-
minantium, & ius Regis Regum habet in suos subditos. to iest:
Papież iest Pánem pánujących, á práwo Krolá náw Krolmi ma, ná swe
poddáne. Z własnych tedy wst ich/ y ich slug wważay/ iesli Papież
nawwyższey sobie mocy nie przywłaszczyl: á to ieszcze lepiey oba-
czyć możesz / gdy sie przypátrzyś / iáko te moc swoie rozcią-
gał Papież / y rozciąga/ naprzód w rzeczách Duchownych / á
potym świeckich.

Tom. 1. contr.
gen. 4. l. 2. c. 17.

Bald. in Ca.
Eccles. vt lit.
pend.

Bald. in Ca. Ec-
cles. vt lit. pend.

Bellármín tedy Jezuitá vczy/ że Papieżowie mogą prá-
wó stánowiąć / ktoreby summienia ludzkie / względem nabo-
żeństwa obowieszowały / y sadzić w sprawách Duchownych/
ná kstale sedziow wieku tego/ y karác.

Tom. 1. contr.
gen. 3. lib. 4.
cap. 5.

Item/ tenże Bellármín pise słowy temi; Papa potest di-
spensare in præceptis positivis Apostolorum. to iest: że Papież mó-
że rozkazania odmieniać, ktore postanowili sami Apostołowie; y to iest
Canonistarum zdanie dawne. A możesz wietśa moc być / w
rzeczách Duchownych/ iáko summieniu práwó stánowiąć? iá-
ko ie sadzić ná kstale sedziow wieku tego? y iáko náwet ko-
go z tey miáry karác/ y być nawwyższym z strony wiáry y obyczá-
iow sedzia: iáko Bellármín iáwnie/ że Papież iest/ vczy: á ná-
wet rozkazania Apostolskie odmieniać / iáko sie z tegoż Bel-
lármína Jezuity pokazal?

Tom. 1. contr.
gen. 3. lib. 3.
cap. 14.

Tom. 1. contr.
gen. 3. lib. 4.
cap. 7.

distind. 40. Ca-
none Si Papa.

Ale posłuchay ieszcze uchwały w práwie Papieśkim. Si
Papa infinitas animas secum in infernum traheret, tamen nemo
debet ei dicere, quid facis: to iest: By Papież niesłuzona moc duś z suba-
cia znał do piekła, żaden mu mówić nie ma, co czynisz? A możesz kto náw
duśámi ludzkimi wietśa władza y zwierzchność swoie ro-
zciągać?

Tom. 1. contr.
gen. 3. lib. 5.
cap. 1.

Posłuchajże ięście/ iako też władza siva/ y zwierzchność rozciąga stolicą Rzymską / nad zwierzchnością świecką wszelką nawyższą. Piśe Bellár. że Papież Zacháriasz / Chil-dericum Krolá Fráncuskiego / náprośbę przednieyszych Pánow Fráncuskich złożył z Krolestwa/ á ná miejsce tego/ Pápiusa Kárlá wielkiego Oycá/ Krolempo ustanowić rozkazał.

Piśe tenże Bellármin tájże / że Grzegorz wtory Pápież Cesarzowi / ktory Lwem Ikonómáchem nazwany był / iź się obrazom przeciwil / odiał we Włoszech ciá / y że go części Cesarstwa zbawił: á Plátina piśe in vita Gregorij 2. że mu Cesarstwo odiał / iego wytklawszy / y przyczynę kładšie / iź obraży burszył / á o spoliśnym nie dobrze / iako piśe / trzymał.

Piśe tenże Bellármin tájże / że Grzegorz 7. Papież / Cesarzá Henriká czwartego / z Cesarstkiey stolicy złożył / y iniego obrać kazał.

In vita eiusd.
Innocentij 4.

Piśe tenże Bellármin tájże / że Papież Innocentius 3. Cesarzá Othoná czwartego złożył. Piśe tenże tájże / że Innocentius 4. Papież / Cesarzá Fryderiká wtorego złożył / y iemu Cesarstwo y Krolestwo odiał / iako Plátina piśe.

Tenże piśe tájże / że Clemens 6. Ludwiká 6. Cesarzá / od Janá 22. y Benedykta 2. Papieżá wytkłerego / złożył z Cesarstkiey stolicy.

De traslat. imp.
cont. Mat. III.
lib. 1. cap. 12.
y lib. 2. cap. 1.
y cap. 3.

Anie tylko te moc Papieśka ábo Rzymśka stolicą przycwłaścizła sobie / że Cesarstwa / Krolestwa / Cesarzom y Krolom Papieże odeymowali / ále też y te / że Cesarśka Korone / y pánowanie / od Greków do Fráncuzów / od Fráncuzów do Niemców przeniesli. Co Bellármin Jezuitá w troygu ksiąg swych / ktore contra Mat. Illiricum nápiśał / osobliwie pokázuie.

De traslat.
Imperii lib. 3.
cap. 4.

Item / tenże Bellármin piśe / Jako mógł Papież / gdy kóściół tego potrzebował / Cesarśka Korone od Greków do Niemców przenieść : takby ia też przenieść mógł / kiedyby ta sama przyczyna nie zástępowała / od Niemców do iniego narodu.

Tom. 1. contr.
gen. 3. lib. 5.
cap. 3.

Item / tenże Bellármin piśe / iź tá zwierzchność Cesarśka / ktora teraz iest y Niemców / od Papieżá iest: á choć zgoła nie iest potrzebna / áby Papież potwierdził Cesarzá / ám że by poprzy-

by poprzyysiegał wiare Papieżowi Cesarz/ iednak od czasu przeniesionego Cesarstwa/ ná Karła wielkiego/ oboje iest potrzebne/ ić.

Al gdy Cesarze y Krole stłáda / gdy Cesarstím dostoiénstwem y Krolestwypodług woley swey sáfuie / iákoż nawyzszej ná ziemi miedzy Chrześcianstwem mocy stolicá Rzymá stá / sobie nie przywołasczyłá :

Poyżrzymyś ná cześć stolicy Rzymstkiej. Innocentius tedy erzeći Papież / mowi : Ku wtwierdzeniu niebá, to iest pomyślnego Kościoła, uczynił Bog dwie światła wielkie, to iest, postanowił dwoie dostoiénstwo, które iest zwierzchność Papieska, y moc Kroléwska; ále ona, która iest przetożona náde dnuámi, to iest, Duchownymi, wiétsza iest, á która nád cielesnymi, mnieysza: ták iá iáko iest miedzy słońcem á księżycem, tákowa iest miedzy Papieżámi, á Krolmi rozność. stowá iego te są: Ad firmamentū

Cap. Solite extra, de maior. & obed.

cœli, hoc est, vniuersalis ecclesiæ, fecit Deus duo luminaria magna, id est, duas insituit dignitates, quæ sunt Pontificalis authoritas, & regalis potestas; sed illa, quæ præest diebus, id est, spiritualibus, maior est, quæ verò carnalis, minor: vt quanta est inter solem & lunam, tanta inter Pontifices & Reges differentia cognoscatur.

Ále y lib. Cerem. Pontific. zaż nie iáwnie tego pokázuie/

Lib. 1. sect. 2. c. 3.

Ecoby chciał w nie weyżrzeć/ gdsie też te stowá są: Omnes homines, cuiuscunque sunt dignitatis & præeminentiae, vt primum in conspectum Papæ veniunt, distantibus spatiis ter debent, ante illum genua flectere, & eius pedes osculari. to iest: Wsýscy ludzie, iákiego kolwiek dostoiénstwa, y przetożénstwa, skoro przed Papieżá przychodzą, máia się trzykroć przed nim wklónić z daleká, y nogi iego całowác. Tám iáko Cesarz ták Krolowie/ Ksiażetá/ y Konia wodzić/ y strzemioná trzymác/ gdy náń Papież wsiáda / y iáko stolet pod Papieżem nosić máia / y inszych podobnych bálamucem pełno iest. Pátrza yże iákie przodowanie przed Cesarzem / y Krolmi przywołasczyłá sobie. Al gdy Papieżá Cesarze/ y Krolowie z Konia zsadzáia / gdy strzemioná w siódla iego dsiérza/ gdy do pocałowánia nog iego przychadzáia / czerwónie wczý / y gdy w lićciach tych stow/ y Cesarze/ y Krolowie wzywáia/ Post oscula pedum beatorum, iákoż czeći nád wsýtki

De translat. imperii Romani. lib. 1. cap. 12.

mi nawyższej Papieżowie w Chrześcijaństwie sobie nie przy-
właśczyli? Wwaźże kiedy nawyższa moc/ y nawyższa cześć w
Chrześcijaństwie/ wzięła sobie stolicę Rzymską/ ięśliż nie wy-
mógł się nad wszelkiego rzeczonego Boga? A przytym sto-
sny Pán z sluga. Pan Jezus nie przeczał się/ ani wołał/ ani
głos iego słyszany był na wlicach: a sluga wsytkim się przeć-
wi. Pan Jezus slugom swoim nogi rmywał: a Papież do po-
całowania nog swych Cesarzey Krole przypuszcza. Pan Jes-
zus wsytkim służył; bo nie przyszedł aby mu słužno/ ale aby
służył wsytkim/ sluga wsytkim zgola pánwie y rostkaznie.
Osobna między pánem y sluga zgoda.

3

Daley mahní Apostoł Antychrystá / że miał w Kościele
Bożym wsięść / iako Bóg/ a pokázować siebie samego Bo-
giem: co się pokázalo/ że między ludem Chrześcijańskim sto-
lice ośięść miał/ iako zwierzchność Bosta/ y wsytkimi sposo-
by pokázować/ że zwierzchnością Bosta iest.

Pátrza
myśl tego w Stolicy Rzymskiej. Napierwsze miejsce / ztego
co się już pisało/ każdy widzi/ iż w Chrześcijaństwie otrzymać
ła Stolicę Rzymską. Ięśliż tedy między ludem Bożym nie wa-
siadła/ iako Bosta zwierzchność/ niech bączni y pobożni wwa-
żają.

Potym też stolicę Rzymską / bierze sobie tytuły
naprzód Boga nawyższego: bo się nasświetszym po spolicie
zowie. A nasświetszym być/ bez wśego sporu/ właśnie nawyż-
szemu Bogu należy.

Potym/ bierze sobie tytuły wsytkie
tę/które Pánu Jezusowi należą. Bierze sobie ten tytuł/ iż iest
głowa ciała Dboru: bierze y ten/ że iest oblubieńcem Kościo-
ła: bierze y ten/ iż iest fundamentem budowania Kościoła:
bierze y ten/ że iest rzadźcą domu Bożego.

Item/ strożeni
winnice Bożej ić. czego Bellármín Jezuitá woczy / y tamże w
liczbie tytułowi piernaście naprzedniejszych/ Papieżowi przy-
pisuje / y onych brom; y piśe / że wsytkie tytuły /które Piśmo
Pánu Chrystusowi daie/ też Papieżowi przypisowane bywają.
Nawet / przywłaśczył sobie wrzedy wsytkie Pána Jezus-
sowe. Wrząd Prorocki: bo wsytko wyrozumienie Piśma
świetego/ a tak wolej Bożej/ przeniosła na się stolicę Rzym-
ską; iako się to już wyżej pokázalo. Wrząd Cfiarowniczy: bo

Papieża

Tom. 1. contr.
gen. 2. lib. 2.
cap. 31.

Tom. 1. contr.
gen. 4. lib. 2.
cap. 17.

Papieżowie to sobie przywłaszczają / iż najwyższymi ofiaro-
wnikami są. Orząd nawet Królewski: bo prawá sumnieniu
ludzkiemu stanowi / wedle nich ie sadzi / y Karze / iáko sie wy-
sley z ich Pisarzy pokazáło. Bierze y to sobie / De necessita-
te salutis credendum est, Papæ Romano omnem creaturam subes-
se. to iest: Koniecznie do zbawienia wiedzieć potrzeba, iż wszystko stworze-
nie Papieżowi Rzymskiemu iest poddane. Gdy tedy miedzy ludem
Chrześcianańskim siedzi / iáko najwyższazwierchność Bosta /
Papież / gdy sie ze wszech miar zwierzchnością Bosta potá-
zuie / iestli w Kosćiele Bożym nie siedzi / iáko Bog / y nie potá-
zuie / siebie samego być Bogiem / niech bączni / niech pobożni
wważają. A przytym y to obacza / co niekiedy Fryderik 2. Ce-
sarz pisał do Othona Bawárskiego Krájezcía / iáko piše Au-
stinus. Pontifices Romani affectant dominationem & diuinita-
tem, nempe vt ab omnibus haud aliter, imo magis quam Deus ti-
meantur. Nam multos Antichristos Romanensibus illis inesse
constat; nec vllos alios exitio Christianæ religioni esse. Et paulo
post: Homo ille, qui dicitur Papa, diuitiis nimirum auctus, maxi-
mo pieratis Christianæ detrimento, omnia sibi licere, more tyran-
norum, putat: rationem actuum nemini, quasi sit Deus reddere
vult. Id quod soli Deo conuenit, vsurpat: se errare, vllavé religione
mendacii astringi non posse: credi sibi impudentissimè, simulq; im-
periosè postulat. to iest: Papieżowie Rzymscy, pragną pánowania y bo-
stwa; áby się wysyscy, nie ináczey y onsem więcej niż Bogá, onych bali. Bo
iáwno, że wiele Antichristów Rzymianie w sobie mają, y nie są inisi, którzy-
by ku zginieniu záciągali Chriściánskie nabożeństwo. A záś máło potym:
Cstowiek on, który się Papieżemowie, w bogáctwa rozrośsy się, z bárzo
wielką pobożności Chriściánskiej škoda, rozumie, że mu wysyko, obyczáiem
Tyránnow wolno; żadnemu spraw swoich pocztu dáć, iákoby był Bogiem,
nie chce. To co samemu Bogu należy, sobie przywłaszczają: iáby się błądzić nie móże;
ani w żadnym kłástwie być wytknionym, áby mu wierzone, z wielką niewsty-
dliwością, á przytym y grozą wyciąga. A te^o / pátrż co w prawie ich o
nich mówią: Papa canonicè electus, est Deus in terris. to iest: Pa-
pież porządnie obrány, iest Bogiem ná ziemi. Item. Papa gerit vicem in
terris, non puri hominis, sed veri Dei. to iest: Papież odpráwuje miey-
sce ná ziemi, nie gotego cstowieká, ále Boga prawdziwego. Stosuyże z
Pánem

In Ca. Vnā sanct.
Extr. nag. de ma-
ior. & obed.

Lib. 7.

Dist. 93. Ca. Inter
corpor. de trans-
lat.

Fel. in Ca. Ego
... de iur. iur.

Pánem sluge. Páná nawyžšy Bog náđ domem swym prze-
ložyl: á slugá w domu Božym sam osiadł stolice. Páná Bog
nawyžšy dal náđ wsytko zá głowe Zborowi: á slugá sobie ten
tytul przywlaščył: tož y o inšych tytulách rozumiey. Pan ná
Wzrad Prorocki od Boga Dycá poslan: á slugá sobie go przy-
wlaščył. Pan nie wwielibit siebie samego/ aby sie estal na-
wyžšym osiárownikiem/ ále Bog postanowil go ná nawyžše
osiárownictwo: á slugá sobie to sam bierze/ iž nawyžšym osiá-
rownikiem iest. O iákaž tu miedzy Pánem y sluga zgodá?

Poczwarće máluie Apostoł Antichristá/ že miał być beza
práwnikiem/ to iest/ že sie ze wsfelkie^o práwá wylomíc/ y wy-
zuc miał. Popátrzymyš tego w stolicy Rzymstkiey. Ažáž každý
z tad nie widzi/ iž sie wyzula ze wsytkiego práwá/ gdy Zwierzo-
chności wyžšey náđ sie żadney vznác nie chce / á sobie o wsytki-
ch sad przywlaščza/ y woczy/ že wsytkich sedžia/ od żadnego
sadzony być nie može / iáko sie to wyžšey y z Bellármíná / y z
słow sámych Papiežow pokazálo; ále y Kanonistowie iáwnie
to piša: Papa est omnia, & super omnia. Item. Papa supra ius,
contra ius, & extra ius omnia potest. to iest: Papiež iest wsytkim,
y náđ wsytkim. Item. Papiež náđ práwo, przecímko práwu, y imo prá-
wo wsytko moie. Wwažže gdy žádnemu práwu nie podlega Pa-
piež / iestliž iest onym bezpráwnikiem ábo nie / á przytym sto-
suy Páná z sluga. Pan clo dáie/ y zá sie/ y zá Piotrá; to co Ce-
sárstkiego iest / Cesárzowi przyznawa: á slugá z práwá wsfele-
kiego y z podatkw siebie/ y swoich wyzul. A zgodáš to?

Náwet máluie Antichristá/ iž przysćie iego wedle skute-
czney mocy okázáć sie miálo/ w tych skutekách: naprzod/ w cu-
dách kłamlivych/ á potym/ w omamieniu w niespráwiedli-
wości. Pátrzymyš cudow tákich w stolicy Rzymstkiey. Gdy
kto ná Czestochowę poyžrzy/ y ná Máriá w Sierpcu/ y w Lo-
reće/ y Jáku bá w Kompostelli/ y inše mieyscá/ iáko tam wies-
le tablic wyžrzy/ ktorými cudow / ktoreby sie tam rozmaíte
dšiac miály/ dowodza: k temu/ gdy kto ziawienia/ o ktorých
táť wiele piša y mowia/ obáczyc chce/ iestliž táťie tam cudá nie
náyduia sie/ to rozsádkowi bácznych zostáwne sie. Niechca
tu Regul przypomináć Mnišych/ v ktorých mnoštvo cudow
táťich:

Iason secund.
Bald. in lib.
Barbarius de
offic. Prat.
Id. secud. Bald.
in s. cum super
de caus. prop.
& poss.

tákich: między inšymimoże być y on poczytány/ktory o Fránciſku w tych wierſbach mamy:

Franciſce, Ieſu typice, dux normaꝝ Minorum,

Sedes nobis perpetuè, da regni cœlorum.

to ieſt: Fránciſku, Ieſuie wyráſony, Cœd Jezufa / o ktorym piſa/ żeby w cieie Fránciſkowym / miał wſytkie rány ſwoie wyráſić y wyſtaltować. Wodzu y práwidło Fránciſkanow, Stolicę day nam wiecznie kroleſtwa niebieſkiego. O iákoſ tam wiele cudow opiſano. Tuż y w Regule Dominikańow / iáko tam wiele tego/ z tym ſie roſciągáć niechce.

In lib. Confor.
Franciſ.

Popátrzymyſ záſie omamienia w nieſpráwiedliwoſci. A to pokazało ſie / że w tym ieſt; gdy omylne náuki / miáſto práwody / á pobożnoſć zmyſlona / miáſto práwey / podawaia. Bog ſiebie ſámego wzywáć káże; Apoſtółowie niſt ogo nie wzywáli iedno Boga Wycá / á páná Jezufa: á ſtolicá Rzymſtá wzywa ſwietych zmártych: á gdy mowi / Jáko przez ſlugi do Pánná / ták przez ſwiete do Boga / y že ináczey Boga / ináczey ſwietych wzywaia / ieſtli w tym omamienie / ábo nie / niechże báczni roſdzaia.

Bog roſtazał ſobie ſie tylko kłaniać / y częſt wyrzadzać wklonem Boſtim y pánu Jezufowi / y ták czynili ſwiecei Apoſtółowie: á ſtolicá Rzymſtá / y ſwietym ſie kłania zmártym / y obrazom niemym; iáko Bellár. o pierwſzym wklonie vczy / á o poſlednieyſym támiſe tákże vczy / góſie pokázuie / że obrazom przez ſie / y właſnie częſt / ábo wklon / należy. á przytym vcza / że ináczey Boga czcza y Bogu ſie kłaniaia / niſz ſwietym y obrazom. Inſzych rzeczy tu nie przynoſie / w tych niech wwaſzabáczny y pobożny / ieſliſz omamienia w nieſpráwiedliwoſci niemáſz.

Tom. 1. contr.
gen. 7. lib. 1. cap.
12. & 13.

Iiſd. tom. contr.
lib. cap. 21.

Tuż záleceniem rzeczy zwierzechownych: á zaſ ludſi w pielgrzymſtwa / w budowanie Koſciółow / Oltarzow / w ſtawianie ſwieczek / w ſłuchanie ſpiewánia / y muzyk rozmaitych w Koſciółach / y w inſe tym podobne rzeczy nie wpráwili: á tym cháſem iáka w nich zbudowali miłoſć iednych ku drugim / po ktorey pan Jezus chéiał / áby vczie iego poznawano: ich ſpory / wkrzywdzenia / oſutánia / zuchwálſtwa / mordy / zábiitánia / ich práwa / ich ſady / á ſimulates y emulationes, y między ſámym

samym nawet Duchowieństwem widzi każdy: rozpust/żbytu
 Erow/pijaństwo/y innych złości nie wspominać. A pospolicie/
 gdy takowe złości czynią/zachowaniem onych rzeczy zwierzo-
 chornych/te złości chca poleczyć: ięśli to ięst prawa/ąbo po-
 stępna pobożność/niechże ci/którzy się Boga boia/prawdzi-
 wie uznawają/ą przytym/ięśli tu onego omamienia ro niesprá-
 wiedliwości niemają/obacza. Stosuje Pana z sluga. Pan od
 onego Kościoła Jerozolimskiego / gđ się przed tym był Bog
 wedle rozkazania tego chwalon/wiódł ludzi do tego/ aby Bo-
 gą na wszelkim miejscu w Duchu y w prawdzie chwalono / y
 tego cudy prawdziwymi dowodził: á stolicą Rzymską/do pe-
 ronych miejsc przytomność bożka przywiezie / y tego cudy
 niewiedzieć iakimi dowodzi. Pan od zwierchowńego nabo-
 żeństwa/do wiary/ do nadziei/ do miłości y świetobliwości
 ludzi prowadził wstáwicznie:á stolicą Rzymską do zwiercho-
 rnych rzeczy tylko ciągnie ludzi/ á o wierze/nadziei/miłości/
 y świetobliwości żywota nie wiele prącuje. Co ztąd bączył
 każdy może/że tego/któzyby obrazom się niemy klaniać nie-
 chciał/choćby on w Bogą y w pana Jezusa naswietła wiare
 miał / y miłością pana Chrystusowa y nadzieią napelniony
 był / w Rzymie / y w Hiszpániey pewnie spala; á temu/choćby
 naniezbożniejszy był / by iedno wśytko zwierchowne ich na-
 bożeństwo zachowywał/dądzá pokoy. Niechże wważá ztąd
 bączny y rozsądný / ięśli one znaki klamliwé/ ono omamienie
 w niespráwiedliwości / miejsce ma w stolicy Rzymskiej/czyli
 nie?

Ostateczna ięst / o przyczynách / z których wrość miał / y
 ktore Antychrystá zepsować miały / ktore / iż iako się pisało
 wyższej/prosto zgolańie należa do wypisania Antychrystá/iá-
 ki ięst/puszczam ná ten czas imo się/pomieważ tá rzecz nie trá-
 ctnie się tu ex professo,gdyż strona o tey máteriey ex professo nie
 pisała;inśemu się to dápan Bog czasowi zostawi/ięśli strona
 będzie chciała dáć occasiá/y pobudkę do tego/ á tedy może się
 o tym dostatecznieypisać / y gruntownymi dowody ze wśech
 miar trąctat ten obwárować: teraz co się przyniosło zá occasi-
 á od strony/ nie ex professo dána/ przyniosło się. W czym ię-
 znać

Onań przypátrzales sie/ Czytelniku rozsádný y pobożný/ iáko
nam Antichristá opisał Apostól Páwel święty: mogles sie y
temu przypátrzyć/ ięśliż sie te sprawy/ z ktorych Apostól swię-
ty Antichristá opisał/ nájdnia w stolicy Rzymstiey ábo nie.
Stad tedy boiażń milego pána Boga przed oczy sobie wystá-
wiroşy/ siádnie wważyć y rozsádzić możesz/ co o stolicy Rzym-
stiey trzymać y rozumieć maś. A przytym posłuchay/ co nieś-
kiedy o stolicy Rzymstiey mowi/ Arcybiskup Saliburski/ Ká-
tholik Rzymski/ ktora mowe opisał Iohannes Auentinus: Fla-
mines illi Babiloniæ, inquit, soli regnare cupiunt, ferre pacem
non possunt, non desistent, donec omnia pedibus suis proculcarint,
atque in templo Dei sedeant, extollanturq; super omne id, quod co-
litur, fames opum, sitis honorum inexplebilis est. Quò plura audio
concesseris, eò plura appetit: porrige digitum, & manum concupi-
scet. Qui feruus feruorum est, dominus dominorum, proinde ac si
Deus esset, fore cupit. Ingentia loquitur, quasi Deus sit. Leges com-
mutat, suas sancit, contaminat, diripit, spoliat, fraudat, occidit, per-
ditus homo ille, quem Antichristum vocare solent, in cuius fronte
blasphemix nomen scriptum est, Deus sum, errare non possum; in
templo Dei sedet, longè lateq; dominatur. **To iest: Xięza oni Babi-**
lonsky, mowi, sami chca krolowác, rownego nicé nie moga, y nie przestá-
na, ázby wşytko nogámi swymy podeptáli, y w kościele páńskim vsiedli, y
wynieśli się nád wşytko co cieżć ma. Bogaćw taknienie, doşloienistw y prá-
gnienie nienáşycone iest. Im więcej chćiwemu pozwoliş, tym się więcej ná-
prze: poday mu pálec, á on rękę požadác będzie. Ktory sluga slug iest, pánem
pánów, tak iákoby Bogiem był, być chce. Wielkie bárzo rzeczy mowi, iákoby
Bogiem był. Prává odmienia, swoie stánowi; pamázuie, odşiera, tupi, zdra-
dza, zginiony on cśowiek, ktorego Antichristem zwác zwykli, ná ktorego cse-
le imię bliżnierstwa iest nápisáne, iestem Bogiem, zbłádzić nie mogę; w Ko-
ściele Bożym siedzi, długo yşyroko pánowanie swe roćciaga.

A iz pişie X. Skárga/ że niķt pilniey Troyce świętey y bo-
stwa pána Chrystusowego nie broni/ iedno Papistowie y Pa-
pieżowie. Poniewáż przez Troyce rozumie trzy osoby w Bo-
stwie/ z ktorychby Káżdá Bogiem náwyższym być miała/ á
przed sie nie trzey Bogowie náwyższy/ ále ieden Bog náwyższy:
y przez bóstwo pána Chrystusowe/ nie to/ ktore mu Bog **De-**

Lib. 7. Annal.

Ławrent.
v/mu

cięć dąrował / ale to / któreby miał przez wrodzenie z istności
Oycowſkiej przedwieczne / przyznawam to X. Stąrdze / że
ták. Aż tad pewny znák każdy mieć może / że te náuki / o któ-
rych tu X. Stąrgá mowi / są od Papiestwa imo ſłowo Boże /
w teorymich niemáſi / zmyſlonymi, ponieważ ták ich pilno / iáſ
ko ſwoich wlaſnych dżiatek / bronia. A co piſie / że Káłwiny
Luther powod dáli do bluźnienia / iáko on piſie / Troyce. Bez
pochyby to prawdá / że byli przyczyna / nie do bluźnienia / ale
do odrzucenia Troyce : bo gdy wkázáli ludźiom drogę do Pi-
ſmá ſwiętego / záraz iáko do znieſienia wſytekich wymyſłow
ludzkich / ták teſz y do tego pochob dáli ludźiom.

Tuſz co przypomina o Luthrze / że tego ſłowá Omouſion nie-
nawidziat, o którym piſie, iſ tym dżiałem Oycowie Nicenſcy Ariány poráſili,
y iſ do tego cháſu żadnego ſię bárciey nie boia, y że modlunę do Troyce z
kſiąg ſwoich Niemieckich wyrzucił, y że Neſtoruſá, Euticheſá, z ſtrony dnu
nátur wymawia. Tedy naprzod / co ſie ſłowá tego Omouſion
dotyczy / nie dżiw / iſ Luther tego ſłowá nienawidziat / ponie-
waż w Piſmie ſwiętym nigdżiey / áni tego / áni rzeczy która
znaczy / nie ználaſt / á rzecz iáwnie w Piſmie ſwiętym podána /
przećiwna zgołá temu ſłowu widziat : bo ieſli że ieden y teſz
iſtnoſci ieſt Oćiec y Syn / tedy ieden że y ten że Bog będzie Oycem
y Synem : y ták / ſam ſobie Bog ieden będzie y Oycem y
Synem / y nie będzie różnice w rzeczy między Oycem y Synem.
á Piſmo ſwiete wſtedy dżieli Oycá od Syná / gdy go Bogiem
páná Chriſtuſowym nazywa / á nigdżiey nie mowi tego /
żeby pan Jezus był Bogiem Oycá ſwoiego. A iſ piſie / że tym
dżiałem Oycowie Nicenſcy Ariány poráſili : á czemuſi / kiedy
to ſłowo poráżało Ariány / po Nicenſkim ſymbolum, gđzie to
ſłowo włożono / Ariánſkie wyznánie ták ſie było roſtrzewiło /
że teſz y Hieronym to ná piſmie zoſtáwił, *Wſetchnáł ſwiát, á zádzi-*
wił ſię, iſ Ariánem zoſtat. Abo tedy to nie było / co Hieronym y wſy-
ſcy Hiſtoricy ſwiádecza / ábo to muſi wznák X. Stąrgá / że tym
ſłowem Nicenſcy / iáko ie zowie / Oycowie / iáko dżiałem nie
poráſili byli Ariánow / ale ie ráczey rozſiali / y rozmnożyli. A
iáko Ariánom dżwiek ſłowá tego nie był ſtráſny / pogotowi-
nam / którzy z láſki Bożej nie zá Ariuſem / ale zá Chriſtuſem
pánem /

pánem / y święta náuka iego idziemy / y to dobrze baczymy / że w tym słowie / okrom dźwięku / nie niemaś wiecey / iáko sie to iuz wyżšey pokazało. A náwet iesli tak ogromne to słowo / iáko X. Skárga piše / á czemuś y ná tym Niceńskim Conciliu nie vstrášyło onych Biskupow / ktorzy sie támbž zaraz Niceńskiemu symbolum przeciwwili / iáko Eusebius Nicomediyski, Theogius Niceński, Maris Chalcedoneński, Theonas Marmáricki, y Secundus Ptolemaicki / Biskupowie: iáko Socrates piše. Czemu teź y po stronie wielu nie vstrášyło / ktorzy sie tey wierze Niceńskiey przeciwwili: o czym Historie Kościelne świadczą.

Lib. 1. cap. 8.
Ecclef. hist.

Co sie zaś tego tycze / iż Luther modlitwe do Troyce wyrzucił: iesli tak iest / tedy te przyczyny tego miał / że w Piśmie świętym widział rozmaitych modlitw wiele / á żadney zgoła do Troyce nie widział / y ni do kogoż zgoła / iedno do Boga Oycá samego / ábo do Syná Bożego Pána Jezusá Chrystusa. Pisma sie tedy świętego trzymać / on sie nie miał komu innemu modlić / iedno Bogu Oycu / á Synowi iego Pánu Jezusowi.

Ná Eutichesá y Nestoriusá co Luther piša / tego niea bronie: ále to mowie / iesli to prawda / że sa dwie naturze w Chrystusie Pánu / iáko vczá Pánowie Kátholicy / poydźcie zaś tym / że sa dwie personie / á tak nie ieden Chrystus / ále dwa Chrystusowie beda / iáko wyżšey o tym było. Nie dźiw tedy / że sie takowa náuka / áni Nestorius, áni Eutiches, áni inšy niea contentowali.

Piše támbž X. Skárga o Kálwinie, iż śmiał náuczać, że to imię Bog przednie się y náwyššey daie samemu Oycu, á nie Synowi: y zawiera; Toć práwy Syn Boży mnieyšy niż Oćiec. Ná co odpowiedam. Aż oni nie vczá tego / że Syn Boży Bog z Bogá: Jesli tak / tedyć zátym idzie koniecznie / że przednie sie to imię daie Bogu Oycu; á zátym conclusia / ktora z Kálwiná zawiera X. Skárga / z wyznánia swego zawrzyć musi. Do tego Belláre min przynosi to rozumienie z dawnych Doktorow / że Oćiec wietšy iest niżli Syn / względem poczatku / nie względem istności / y tego rozumienia nie gani. Jesli tak / tedyć X. Skárga

Tom. 1. contr.
gen. 2. lib. 1.
cap. 16.

In cont. gen. 2.
tom. I.

Skargá y z swego Bellárminá zawrzeć musí / że przed sie O-
tiec/choć peronym względem/więtśy jest á niżeli Syn. Co też
Kálwinowi przypisue/iż Syná z strony persóny nie własnie
zowie tworca niebá y ziemie/á Oycá własnie/y że to nápisal/
zwárde to słowo, Bog z Bogá ić. y to piękna obrona troyce nazywa/
nie dźiw że ten maż widział pod czas błedu cokolwiek/ y ten
odkryć prawda przyćśmiony musiał. A co piśe o malowaniu
takim / z przedmowy Bellárminowey / goźie dokłada tego
Bellármin / iż to malowanie od Heretyków wyszło; tablicá
ná ktorey Luther dách odźiera/ Kálwin ściány obala/ Ser-
wet y Gentilis z swymi Ariány fundámента podkopywa v do-
mu Kościoła / iáko piśe X. Skargá/Bożego : tedy ná tey ta-
blicy/iesli od tych wysła/o ktorych piśe Bellármin / nie dom
Kościoła Bożego/iáko piśe X. Skargá/ale Papiestkiego / ná-
malować musiano. Bo tego Luther dách odźiera/ wáli ściá-
ny Kálwin/ á nie Serwet/áni Gentilis , ále či przeciw ktorym
powstawa X. Skargá/á ktoryz sie tego namocniejszego fun-
damentu Piśm swietych Prorockich y Apostolskich dźierża/
wsytekie fundámента Piśmu swiete przeciwne / przez to Pi-
śmo swiete podkopywaia.

Co też tu o Serwecie piśe / toż co Wuiek y Bellármin
przed Xiedzem Skarga pisáli; ácz ia Serwetá bronić sie nie
podeymuie / iednak maś ná to odpowiedź w Księgách ná-
śyich nápisanych przeciw Xiedzu Wuykowi/ ná początku
Káp. 2. z ktorey iáko sie X. Wuiek/á przed nim Bellármin/á po-
nich X. Skargá w tey historiey rzecz a myli / obaczyć możes.
Tylosť to powiem/co tu o spaleniu Serwetá piśe X. Skargá/
że to jest przeciw nabożenstwu wsytkiemu Pána Christusa-
wemu / kogo o wiare mordować / v ktorego to jest nawietśa
Káźń / z niepobożnym człowiektem nie obcować / á Heretyká
strzedz sie. A przetoż/co w tey mierze Kálwin uczynił uczy-
nił przeciwko naturze nabożenstwa Pána Christusowego;
z czego iesli sie nie potáiał / poczet niekiedy wielki dáć musí/
spráwiedliwie sádzacemu.

Co piśe / że byli uczniámi tego Serwetá, Georgius Blandrata,
Paulus Alciatus, Lælius Socinus, y inśy ktoryz w siedmigródzie y

tu w Tolsce przez swoje naczynia kłamlive, ię przeciw Troycy náuke nie-
 bęśliwie roztiali. Na to odpowiedam. Jáko či mogli być w
 czniowie Serwetowi / ktorzy náuke iego omylna potázová-
 li / y potázuiar / y ktorzy wyznania o Bogu Oycu / y Synu iego /
 Pánu nášym Jezusie Chrystusie / y o Duchu swietym byli te-
 go / ktore z Serwetowym sie nie zgadzar. A iż te ludźi kłamlí-
 wym naczyniem zowie X. Skárgá / znát / že ich obcowania
 nie byl świadom / ktorego y przeciwnicy ich / dobre im swiá-
 dectwo / prawda przyśniemi / dáć musiecli. Ale de Georgio
 Blandrata nieco roznego dla odmiennosci nieiákiey iego wpo-
 bożnym żywocie / niektorzy pisáli / á náuki záse ich strony wy-
 znania Boga Oycá / y Syná / y Duchá swietego nigdy kłamlí-
 wa X. Skárgá nie potáże / bo iest cále z Písmem s. zgodna.

A iż drugiego Pátriárche / iáko on piše, Valentinum Gen-
 tilem, nášego kładšie / ktorych pospolicie Ariány zowie; tedy
 ponieważ my mamy náuke wyznaniu we wšem Gentilisowi
 przeciwná / iáko sie potázáło wyšsey / iákož nášym Pátriár-
 cha iest. Przetoz cokolwiek tu piše o nim / nic to nienależy do
 nas. Rdziwna to iest rzecz / co X. Skárgá czyni / y iemu podo-
 bin / ktorzy inszych ludźi wina iáko by nieiáka siecia / rádžiby
 nas zágarnecli. Znát / že ná nas wyrwać nic takiego nie moga /
 coby wyrwali rádži.

Uczniámi záś žeby mieli być iego / Gribaldus y Lismanin
 o tym káde Wiec o Lismaninie / iż przypomina / že sie był wto-
 pil: á což zádziw / že przysło temu nieborákowi do tego / iesliž
 to prawdá / co o iego obyczáích piša.

A iż o Gentilišie przypomina / y piše / že Faustus Socinus,
 y Statorius, byli násládownicámi iego / y te nieprzyiacioly narodu Polskie-
 go y sławy iego, wtocegámi y wygnáncy z Oyczym swych, ktore cierpieć tá-
 kowey sarázy y guby wiáry Chrześciańskiey nie mogły, názywá: tedy ná to
 odpowiedam / že Faustus Socinus, wielkiey pobożności y ná-
 uki máž / czego życie iego zá dni iego / á po smierci / písmá iego /
 iáwiny sa documentem / dáleko roznym od sententiey Gen-
 tilisowey byl / takž y Statorius / co z písm ich káždy baczyć
 może: Jákož tedy násládownicámi iego smie ich názywáf
 Kładz Skárga: A že ich zowie nieprzyiacioly narodu Pol-
 skiego!

skiego / y sławy jego: to / jeśli dla wyznania czyni / i tak oż z iney
miary nie może / tedy powiedział / że o tym jest wielki spor. Bo
Kiedzu Skárdze tak się zda / że byli nieprzyjacioly / dla tey
przyczyny narodu naszego; a mnie dla tey przyczyny zda się / że
bárzo wielkimi przyjacioly narodu naszego byli / y sławy jego.
Ale rozne zdania / prawda / o ktora idzie / marożsadzić.

A iż ich wygnanicami z Wycyzyn zowie; swoich Pánow
Kátholikow / y swego Papieża ludzkość / y ciichość pokazuje:
Ktorzy nie dla złości takiej / ale iż przeciw sumnieniu niechcie-
li nic czynić / ani mówić / onych z oycyzyn własnych wygnali / y
Wycyzte dobrą / z własczą Socynowi odieli. A toć on cierpiał
od waszych. Ale co też rzeczymy / o tych Pánach Jezuitach /
Ktorzy od swych własnych ze Fránciey wygnani są / a tu przy-
ieci niektórzy: Przedsie my im tak nie wragamy / choćbyśmy
słuszniej mogli y mieli: bo nie dla nabożenstwa ze Fránciey
wygnani są / gdyż tam Kátholikow jest moc wielka / ale dla
inšey przyczyny pewnie. Jest tá narodu naszego przeciw po-
stronnym ludzkość / że ich rad przyjmie: ale y to nas przedaie
boli / że y w waszych własnych Klastorzech / cudzoziemcy nad
inšymi / choć waszego nabożenstwa / ale przedsie Krwá płá-
chećka y náša bráćia przewodza / y dobrocline natury Pola-
skie / a bárzo dalekie ode Krwie / ná Hispáńskie okrucieństwo
przećiągnąć / przeciw ludzkom różnego nabożenstwa / wéluia.

A tak concluđuie X. Skárga: Toć są waszy Pátriarchowie, mi-
li Ariáni, ktorzy wam tę Ewángeliá Ariáńską zá ciáson nášych wskrzesili, a
iešcze błędow, o ktorých Arius nie myślał, wielkich przyczynili, y práwie po-
gáńskich, przez Socyná y Státoriusá, y inše y Podgórskie, y Litewskie, y Ráko-
wskie Ministri, miešćiac się Ebróńy y Nowokrzescený, iáko iedney škoty r-
ezniámi, ktorzy z Zydámi y z Turkí Boštwa się Syná Božego y Duchá święte-
go zápieráia, ábo z Pogány w bátwochwálstwie wiele Bogow sławia.

Tá co odpowiedam. Nie pokazał tego X. Skárga / iáko żebyśmy
my Ariány być mieli / tak aby ci / ktore wyżšey pomienil / mieli
być Pátriarchámi nášymi: a my z lásti Božey pokazaliśmy /
iż iáko Ariány nie jestešmy / tak ani ci są Pátriarchámi nášy-
mi / ktorých X. Skárga / zá Pátriarchy náše położył. A iż mo-
wi / że nam Ariáńská Ewángeliá wskrzesili; w tym wielka swo-
ie lektos

ie lekkomyślność / że grubiey nie racze / X. Skárga potázuie.
 Bo áżaz my / ktorych on nie słusnie tak tytułue / z swey iákley
 Ewángieliey / á nie z tey / ktora pánowie Ráchelicy spólna z ná-
 mi / y ze wszytkim Chrześciánstwem máia / bledow v Pánow
 Rácholikow nie wytykamyz tak iż też X. Skárga y z swymi do
 swey Ewángieliey / Písmá swego niepisánego / y do Tráditiiy
 stáršyich vchodźcie musza / gdy im blášt w oczy bywa od Ewán-
 geliey Pána Christusowey / ktora wszyscy spólna mamy. Aco
 sie przyczynienia bledow / przez Socyná y Státoriusá / y inše
 náše Ministry dotczye / y nieśámia sie z Ebonity / te rzeczy
 mówia sie bez dowodu. A gdy kto łogo pomawia w czym bez
 dowodu / iákoż takiego człowieka nazowie X. Skárga? Co
 zaś piše / żeby fundamentá wiáry Chrześciánstwiey / obaláć ná-
 by mieli Ministrowie; tedy fundamentá wiáry Papiestwiey
 obaláia / aby fundamentá wiáry od Pána Christusa y Aposto-
 łow swietych záložone / sámie zostały / y budunek te^o náswieta
 šego nabożeństwa Pána Christusowego / wedle tych swie-
 tych á niewzruszonych fundamentow / do swego celu włásne-
 go przychodzil. A nie zápieráia sie / áni my z nimi / bo stwa Pá-
 ná Christusowego / y Duchá swietego; gdy przy włásnym bo-
 stwie Pána Christusowym / o ktorym sie wyżšey nie raz mo-
 wilo / stoimy / y gdy Duchá swietego Božym Duchem / od
 ktorego pochodzi / według Písmá swietego státecnie wyzna-
 wamy. Czym nie tylko rozni / ále też przeciwni Żydom y Tur-
 kom iestešiny. A gdy iednego Boga / onego Wycá nášego /
 z ktorego wszytko; á my tu niemu / y iednego Pána nášego
 Jezusa Christusa / przez ktorego wszytko / á my przece / we-
 dle náuki Apostolskiey wierzymy y wyznawamy / tym od
 wszytkich pogan / y od ich sprošnego bálwochwałstwa / w kto-
 rym nas X. Skárga / czego by v siebie szukać miał / nie słusnie
 posadza / bázro dalekimi iestešiny.

Piše ďálej / te conclusia swoie ámplificuiac / y rozciágá-
 iac X. Skárga: Iešli się tych swoich iákich Mištrów y przodkow wšty-
 dzić poczniecie; óswieci rosumy náše Pan Bog. Bo iešli się czego wštydzić, lu-
 dzi inš nie od Kátholikow, ále od sámychšie Heretykow, ná ogień y śmierć
 dla blátnierstwa y škázy wiáry Chrześciánstwiey poŕępiionych.

Wdpo-
wiedam.

wiedam. Ci koniecznie wiary naszej Mistrzowie y przodkowie być muszą / na których powadze / wiare swą funduiemy / y z których oney dowodzimy. Funduiemy wiare naszą na powadze Prorockiey y Apostolskiey / z nich wiary naszej dowodzimy; co wszystkie pisma nasze pokazuia: przetoż Prorocy koniecznie / y Apostołowie świeci są mistrzami y przodkami wiary naszej / a nie ci / ktore X. Stąrga tu nam przepisuie: gdyż sie to pokazało / że ci y nie są / y nie byli / y być nie mogli przodkami wiary naszej / dla przyczyn wyższey przyniesionych. Aliż pisze / ięlibysmy sie poczełi wstydać przodkom y mistrzom naszym / że nas oświecił pan Bog: tedy o inszych mistrzách y przodkach wiary naszej niewiedzac / imo Proroki y Apostoly świeci / tych sie wstydać nam nie potrzeba / y nie w tym nie wątpimy / że gdy przy nich státecnie stać będziemy / że nas oświecać Pan Bog nie przestanie: ponieważ tá natura iest słowa Pánieckiego / oświecać serca y umysły ludzkie / a zwłaszcza Ewangeliey páná Chrystusowey / ktora zacnością y pewnością / y wcięcha żywota wiecznego / człowieka od wszelkich uczynków ciemności / do światłości y świetobliwości żywota / y pobożności prawdziwey záwsze oświeca. Aliż przypominá / że ci ludzie / o których wyższey mówił / nie tylko od Kátholikow / ale iáko on pisze / od heretikow / na ogień y śmierć dla bluźnierstwa potepieni byli: tu iáko Kátholikow / y tych / ktorzy ich w tym náśladowali y náśladuia / éichosć y skromność zaleca X. Stąrga / każdy widzieć może / że sie náđ ludźmi / dla rozumienia w nabożeństwie roznego / pastwia / y onych dla niego morduia / a iáwnych złośników przed sie zá Chrześcían y uznawá. Ano wedle náuki páná Chrystusowey / Chrześcíaninem być każdy / póki w páná Chrystusa / y przezeń w Boga wierzy / y iemu posłusznym zostawa / z rozumieniem wszelkim / ktoreby tey świętey wiary y posłuszeństwa nie podnosiło / być może: a złośnik żaden / w rzeczy samey nie iest / y póki złośnikiem trwa / Chrystyaninem być nie może. Ale y sam X. Stąrga / a záż Ariánom nie przypisuie / że po Turecku / mocą y przyściśnieniem wiare swoje szczyli / a czemuż to teraz pochwała / co pierwey obyczáiem Tureckim názwał:

Dáley piśe/ámplificuiac te swoje conclusia. Ludzi od rozumu odchodzących, którzy sobie y hardości mozgu swego vsłaiac, á nád ludii wszytkiego świata podnosić się, śaleństwo swoje pokazali. Ktoś może sproutnićy śaleć, iáko taki, o którym mędrzec mówi: Głupi da się być sobie mędrśy, niż siedm tych co rozumnie mówią. Odpowiedam. Tśie iuż zą tym idśie / że Mędrzec nápiśal / iż głupi wiecey o sobie rozumie/ niż o siedmi mądrych/ że ci/ktorzy ináczey rozumieli niż Kátholicy/ludźie byli od rozumu odchodzący: y nie iuż ci/ktorzy ináczey rozumieia niż Kátholicy / nád wszytek się świat wynosi/ponieważ Kátholicy wszytkim światem nie są. A by y dobrze byli / zaiśte od świata / rozumienia w nabożeńśtwie/śaden się wczyc nie ma: bo iáko się świat prawdziwemu nabożeńśtwu przeciwił ząwśe/ ták przeciwi y teraz; á iáko obłudne á zwichorwne nabożeńśtwo/ktore áffectow y poządliwosci tego nie odćina zgoła / ále mu ich / iesli nie cále/ tedy z iákieykolwiek miary dopuszcza / ábo przynamniey ich ćierpi/ miłował ząwśe świat/ ták miłwie y teraz.

Piśe dáley. Ludzi bez powołania Boskiego, do náuki, którzy áni cudámi, áni porządnym nástępowaniem, y apostolską successią mocy do Pásterstwa ludzkiego pokázac nie mogą. Odpowiedam. Moc wszytkę do Pásterstwa ludzkiego / opisał dostáteczenie Apostoł Páwel świety w liście do Timotheusza / y Titusa: Ktore opisanie / w pobożnym życiu yiego samego / y w pobożnym rzadzie domu / zony / y dźiatek yiego / y biegłości náuki wierney / żeby przez zdrową náukę / y nápominać powolnych / y przeciwiáiacym się zdrowey náuce / wśtá mogli ząwrzeć / zámýka. O cudách tam / áni porządnym nástepowaniu / namniey nie wspomina: przea ć / ábo Páwel świety / co włáśnie należy do rzędu Páster skiego / y powołania boskiego ná ten vřad / dostáteczenie / wśia wszy to przed się / nie wypisał; ábo cudá / y nástepowanie tákie / iákie przynosi X. Stárgá / do Vředu Pásterśkiego / y powo łania ná ten Vřad / nie są potrzebne. Lecz to nie podobna / áz by Páwel świety nie miał wszytkiego / co należy do Vředu Pásterśkiego / y powołania ná ten Vřad boskiego / wypisáć: boby mu to było musiało przysć / ábo z nieumieietności / ábo z niechcenia. Z nieumieietności nie mogło to isć: bo iáko wszy

1 Tim. 3. 1, 8.
Tit. 1. 6, 10.

Nie tajemnice nabożeństwa páná Chrystusowego / tak y własności Urzędow do niego należących / bedac tak wielkim Apostolem / dostatecznie wiedział. Z niechcenia także : bo Tymoteuszowi y Titusowi / w tym do nich pisać / iakie ná Pasterstwo / ábo Biskupstwo ludzi postanawiać mieli / dostateczna w tym náukę podać chciał. Zostawa to tedy / że cudá te / y náśstepowanie takie / iakie wprowadza X. Stągá / do Urzędu Pasterstkiego własności / zgolá nie náleża / y tak ná powołanie ná ten urząd Bostki / nie zgolá sa potrzebne : ale żywot świety y nienágoniony / w domu rzad / á náuká szczyra y prawdziwa / á chęć do tey tak zacney spráwy / iáko Apostoł mowi. A ktoć te rzeczy ma / tenći ma powołanie bostkie ná taki Urząd / zá przystąpieniem zwlászczá zezwolenia Dboru Pánstkiego.

Do tego / poniewáz náuká y Ewángeliá páná Chrystusowa / iest tak cudámi / y inszymi sposoby / od Apostolow świetych / y prawdziwych náśladowcow ich / dowiedziona / że iest y przyietá chwalebnie / y wwierzone iey ná świetcie : tedyć człowiekowi káżdemu / ktory z náuká iáká przychodzi / nie tego potrzebá / áby cudámi v nas w Chrystyáństwie náuki swoiey dowodził / ale tego / áby pokázal / że sie náuká iego z Ewángeliá / y z náuká páná Chrystusowa cále zgadza. Jesli to pokáże / náukę iego zá prawdziwa káždy Chrześćianin vznać musí : iesli wiece náuki swoey / z náuká Ewángeliey páná Chrystusowej cále zgodna nie pokáże / by on y ogniewi z niebá zstepowáć roztázował / y Aniolem sámym byl / takiemu żaden Chrześćianin zgolá wierzyć nie ma / iáko Apostoł wcy. Co sie zaś Apostoľstkiey successiey / ábo porzadnego nástepowania dotyczy / wyzšey dowiodło sie tego / że Apostolowie successorow y nástepcow w Urzędzie / ktory ich własny byl / y nie mieli / y mieć nie mogli / y mieć nie moga / okrom Judášá / ná ktorego miejsce insynástepił / y Apostolem został : poniewáz on / zá wyrokiem Duchá Bożego / ktory o nim prorokował / iáko Piotr świety wkázuie / dla zdrády Páná swego / z pośrzedku Apostolow wyćiety byl.

Gal. 1. 8.

A. 2.

Dáley rhetorikniac piše : Ludzi pełnych kłamstwa y nieślátku, raz to, drugi raz owo, mówiących. Odpowiedam / iáko żadáć kłamstwo

klamstwo y nieścátek / nášym Ministróm wolno bylo / ták
tey wolności moglbym y iá zážýc / přecíwko X. Stárdze: ále
zákon nášwíetšy Pána Jezusów / zákázníc tey wolności. Dos
šýc íešť wkážác / náto ten / ktory sie rowáržýšem Pána Jezusów
wym czyni / zákonu Pána Jezusowego dáleko wštepnie.

Píše dáley: Ludší ktoryš áme tylko rošterkí y niezgody miedzy lu
dimi šieia. Odpowíedám: Mílošči Pána Chřištusowej /
přecíw wšýetšim / y niepřzyiacíolom / wčzš Ministrówie náš
šy; á bojážní Božey tákové / žeby přecíwko šumníemú žá
den nic nie mowíl / áni czyníl: Přzetož niešlušnie um to zádáš
ie X. Stárgá / áby niezgode rozšiewác miedli. On z šwa bráš
cia / gdy y tych / ktoryš im ša přzyiaciele / dla náukí Pánštiey
přzešládnúe / íešťli rošterków y niezgod přzyczyna ábo nie /
miedh báczní rozšádžš.

Píše dáley: Ludší z šwoimi Argumenčiki, y wywřácáním Tíšmá
idacých, v ktorych wíará íešť rozum y zmyšl, religia fáššywe y zmyšlone
naboženštwó y pokřytošć, náuká ich, ša nieprawda y šdráda šlow gładkých.

Odpowíedám: Nie pókáže šie / áby Ministrówie nášy wy
wřácác Pišmo miedli; poniewáž nie šwoym zmyšlom Pišmo
šwíete / ále zmyšlowi Pišmá šwíetego / šwe zmyšly poddáia /
iáto šie to z ich Pišem pókážúnie. A íž Argumenčikámi zowíe /
dowody ich: wššát z tášti mílego Pána Boga / wíđšim y iáto
ich rozwíežúiećie. Pókázal to Bellármin wáš / napřzedníye

Tom. 1. contr.
gen. 2. lib. 2.
á cap. 7. ad 11.

šy perwíe / bez contróweršiey / pišarž; ktory přzynoší dwáná
šcie dowodów / přecíw tey wášey Troycy zmyšloney: nápiš
šác bešpiecznie moge / že ná žaden wlášney šoluciey nie přzy
niošť / co czytelník rozšadny táždy šnádníc v niego obacžy. A
íešť to w podšwíemú v mnie / iáto ták wčzon y máž / oboržýc
šie ná to wážyl / čemu šprošćác nie mogł. Niepódobná / áby
žá tákim dowěpím y náuká / nie mial šamí tego wíđšieć / iáto
tego šolucie / nie šolucie wlášnie / ále tylko mera ešflugia ša y býly.
A íž piše / íž wíará v nášých íešť rozum / y zmyšl; znác íž on
wíáre má z šwoimi / do ktorey nie rozumú tržebá / y nie zmyšlu /
to íešť / žeby čłowiek / nie býł čłowiečkém w naboženštwie /
ále niemým štworžením. Lecž náydobrošlivošy Pan Bóg y
Wěciec náš / pošťapíl z námi / iáto Wěciec z dšćiećmi / že w náš

bożeństwie tym nasświetłym Páná Chrystusowym/ acz nam siła rzeczy nádrózum/ to iest / ktorerozum náš przewyżsá to podał / ale żadney zgotá / przeciwney rozumowi podać nie raczył: Al że religiey nášych Ministrów/ falszywe y zmysłone Nabożeństwo / y pokrytość zádawa / á náuce nieprawde y zdráde słow gładkich; tedy sámá rzecz pokázuie / że to X. Stárgá bárzo nieślusnie Ministróm nášym zádawa. Bo Ministrówie násy w náukách swych / iáko nabárszney moga/ żywot wieczny ludźiom záleccáia / iego zacnoś / iego pewnoś dowody poteźnie wkázuia / á przytym droge do niego/ ktorzy tylko iedyna wiáre w Páná Jezusa y posłuszeństwo/ iáwnie wywodza/ tym wgaścezáiac / że w tym nasświetłym nabożeństwie Páná Chrystusowym / nic zgotá nie wáży / iedno wiárá przez miłość stuteczna / y posłuszeństwo áż do śmierci / y nasróžsney á nahániebnieyshey śmierci / Pánu Chrystusowi pod nádzicia żywotá wiecznego/ powinne. Zádáje do tego wśytkich ludźi wióda / y náuka y przykádem / aby siebie sámych záprzełi: požadliwóści świeckich y cielesnych sie zárzekli: wśytkim rzeczámí tego wieku / y żywotem wlásnym swoím / dla żywotá wiecznego pogárdzili: Krzyž Páná Chrystusow / to iest / wtrápienie wśelkie dla prawdy świętey iego y spráwiedliwóści / mile rádži podstepowali: stop iego świętych / y iego światobliwóści náśládownáli: w pokóre / y wniżenie wśelkie wpráwowáli sie: miłość ku wśytkim ludźiom / náwet y nágłownieyszym nieprzyiácielóm stuteczna pokázowali: rzeczy tego wieku / stromnie / trzeźwie / y pomiernie wžíwali / y ták iáko nie wžíwáiac: w modliwách wśtáwicznymi y goracymi byli: wśelkiey cnoty náśládownáli/ nie tylko złości samey / ale y podobieństwá iey wystrzegáli sie. Tenáuki gódzie plúza / tám zmysłone náuki / y pokrytoś / mieyscá nie má / áni fals / áni zdráda słow gładkich / y w słucháczách pospolicie / á pogotowiu w náuczycielách. Ktemu / Ministrówie násy / nie máia przecz pokrytościa nárabiać / y zmysláć nabożeństwá: bo prze nie / nie mamy dostoięństwo / áni máietności / iedno prace wśtáwiczne / á krzyž y wtrápienie Páná Jezusowe / w czym wśytkim wzorem nam być powinni / ktorzy ná nie pátrzámy

wśtáwi

vstáwicznie. Lecz zaś v Pánov Jezuitow/ gdy sie málowa-
mom misternym/ y obyčajom kóštownym/ muzykow náder
wymienitým/ świeczek srod biatadnia stáwianiu/ brzańniu
dzwonkow/ y inšym rzeczom zwierzchowým/ ná ktorých o-
ni wielka cześć naboženstwa zásadza / przypátrzyš; wiec y
épiewaniu ná rozmaíte glosy táktemu / ktorego człowiek po-
spolity nie rozumie / przysluchaš; což inego w tym obaczyš/
iedno próžna oczu y vsu zabáwe/ ktora ludži od prawdziwey
pobožności/ snádniu sáncáto odwieść/ á w zmyslona zápráwić
može. Jákož tego z przykładow żywych/ kto nie widzi? Hur-
mem ida ná te ich naboženstwa ludžie/ poyšrzyže w ich sprá-
wy/ obaczyš; že nie ná tym sa/ áby pobožnie žyli/ áby w každey
spráwie dobrego / przed Pánem Bogiem/ summienia prze-
strzegli/ y przed wšytkými ludžmi/ ále ná tym tylko sa / aby
ono naboženstwo swoie zwierzchowne / w Kościele odprá-
wowáli.

Co sie teź zádánia nieprawdy dotycze ; Kiedy tego včas
Ministrowie nášy/ co sie powiedziało / nie može tego Xiadz
Skárgá názwáć nieprawda / chyba žeby náuke Pána Chri-
stusowe nieprawda názwáć chéiał. A do tákovej náuki/ nie-
trzeba zdrády słow gládkich / ale šczyrey y prostej mowy/ iá-
kiey teź pospolície Ministrowie nášy vžíwáia.

Píše ďáley, skupienie ich, niezgodá y swary: rzád ich, wšytkiego rza-
du vpadek y nieposlušénstwu. Odpowiedam. Wzgromádze-
niách nášych každemu / y nalizšemu / iest wolny glos: to po-
dobno swarámi zowie Xiadz Skárgá; my / wolnosťá Chri-
stiánska / od Pávla švietego zálecona. Gdzie ták mowi: 1 Cor. 14. 31.
Možecie wšyscy, Cá mowi do wšytkich wierných / sposobnosť
te máiacych/) po iednemu kády z was prorokowáć; áby sig wšyscy
vczyli, y wšyscy počéšeni byli. Rząd teź náš iest w tym / aby-
šmy iedni drugich znašáli w miłostí/ y mocniejšy w wierze/
slábszego; vmiecie niejšy/ nie vmiecie niejšego; y ták brzemio
ná iedni drugich nošac/ zákon Pána Christusow pełnili / we-
dle rády Apostolškiey. Ten rząd/ nie dšiw že sie Xiadzu Skárgá Gal. 6. 2.
dže nie podobá: bo v niego rząd táki iest / žeby/ iáto iemu sá-
memu Papież iáko niewolníkowi pánuie / ták on teź zaś
ludže

ludzkiemu sumnieniu / wedle przepisania Papięskiego rosta-
zował / y ono sobie niewolił.

Pisze dalej: Trwatość y osady ich Káthedr, sáma odmiennosć y ná le-
dzie budowanie. Odpowiedam. Káthedr tákowych iákie pá-
nowie Jezuitowie máia / nie mamy / áni ich prágniemy: bo-
siny sie w moc tákowsa tego wieku / wiáta sie vfundowali Pá-
nowie Jezuitowie / nie vfundowali. A przetoż z tey miáry X.
Stárga / iz przy nas mocy świeckiey nie baczý / á zá soba ia wi-
dží / nam odmiennosć y ná ledzie budowanie przypisnie. Ale
my przedsie / te vfnosć mamy w Bogu / y Pánu Chrystusie
Zbáwicielu nászym / że chwały swey nie zápomni / á zátym áni
tey prawdy opuści / ktora nas smieci tego wieku vćić raczył /
przez ktora osobliwie chwala iego / wystáwiona y zálecona
bywa. Sámá swieta prawda iego / zátrzymawála nábożeńs-
tvo náse áz do tad / y zátrzymawác będzie / áz do końca.

Pisze dalej. Przyslayże do tákowych , nie miey rozumu, zát kay oczy,
nie wvázay iáko rozumny co ogień, co woda. Ledwie nie dziecinne rozsá-
dku sstáto by ná te sálbierstwa ich , á coś bącznemu y letniemu iáko scho-
dzić ma ná poznániu ták iáwnych sátkow, odmian, niesátkow , niezgod, y
wielce odkrytego głupstwa, śmáłości ich mienstydlivey. Odpowia-
dam. Otoż máś conclusia / nápomínániu podobna. Nie miee
rozumu / zátkáć sobie oczy / nie wvázác co woda / co ogień / te
mu co do nas przystawa / káże. My zás káżdego nápomina-
my / áby bez rozumu y pilnego vpátrowania / bez wielkiego v-
wázania / od nas nie nie przyjmował. Bo czuiac / że prawdę
posobie mamy / nie nie wáptiemy / iz kto sie ieý przypátrzy le-
piey / im iá kto wvázý pilniey / tym sie mocniey sęrcá iego chroy-
ci. A przetoż do nášego wvznánia przystáiacemu / y rozumny y
pilnego wvázania trzeba.

Sálśe / do tego odmiány / nie sátki / niezgody / odkryte
głupstwo / śmáłość niewstydliva / zádawanam X. Stárgá
w tey conclusiey ; ale nie dowiodl tego ná nas nigdy / y nie do-
wiedzie. A zádawác komu co / á nie dowieśc / ieśli to prawda / y
sátek / y mądrość / á ktemu ze wstydem śmáłość / niech báz-
czni y pobożni sádza. Ná sálbierstwa náse / twierdzi / że by y
rozsádku dziecinne sstáło / áwždy w tym sálbierstwie / ták
mądry

madry y roztropny człowiek / iáko sie sobie zda / iáko nas wytykał / prośe chciey wważyć. Z námi rzecz sobie zacząwszy / do Ariusa dawnego nieboścycá / y do ie^o náśladowcow dawnych / także nieboścyców / vdał sie / y z nimi sie biedził / y triumph wedle swey phántasiey / iáko mniema / nád nimi otrzymawszy / acó takie conclusie / y nápomniania / z samych słow złych vlepione / do nas obraca: z żywymi woynie zacząwszy / z nieboścycami sie biedzić / á iestże tymi / ktorzy nie należa do nas / ani my do nich. ná co to poszło / niech żywi y bączni sądzą: á k temu / iesli to duch cichy pána Jezusow / ktorego sie imieniem ścycá pánowie Jezuitowie / złorzeczyć bliźnich niesprawiedliwie / to bączyc każdy może. A náwet piśe tu / że nászych Ministrów śalbięstwa / iáko piśać śmie / dziećinni rozśadek wytknąć może; á indziej piśe / że ledwie oni sami co nád Piśmem od młodości siedzą / ich sióła poznawáia. A zgadzasi sie X. Skárga z sobą: Ale niech powstaie przeciw prawdzie / iáko chce / niech ná Ministry náśe miece sie iák náuszczypliwými słowy / przed sie prawdą zwycięży náwet; bo iest ná mocniejszy.

ROZDZIAŁ DZIEWIATY.

Ktoremu ráki tytuł Xiądz Skárga dáie:

Jáko ci nowi Ariáni, wśytkie práwie członki wiáry Chrześciańskiej odmiátáią, y nád Ariánstwo, wiele obrzydłych y Pogáńskich błędów przyczyniáią.

Dowodzi tego swego napisu / y thesim, ábo położenia rozdziału dziewiatego / X. Skárga / takim sposobem: ie ieden, iáko piśe X. Skárga, z Ministrów Rákowskich, Mácieiowski nieiáki, réiekáiąc od swoich towarzyszon, á przyczynę dáiąc odmiány swoiey, podał w Sendomiersu do rękú tego Miści Pána Woiewody Poznáńskiego, zc. takowe piśanie, z ktorego każdy bączyc może, piśe X. Skárga, iáko się ci ludzie ná zgubę wiáry Chrześciańskiej vdałi, y nic inż w niey catego nie zostáwuią, y bez wśtydu wstá swe ná fałśe y wymysły otwáraia.

Odpowiedam. Náźbyt sie tu nie bącznie / iáko y wśedy / puszczaná nas X. Skárga / ktorych zá sie nowym tytułem okrywa / gdy

wa/ gdy nas nowymi Ariány zowie: bo w tych wszystkich artykułach/ co z odpowiedzi naszych obaczysz/ żadnego z członków/ iako mówią / wiary naswietsey Chrystyáńskiej / nie odmiatasmy / ani żadnych błędów zgola nie przyczyniamy / nierzkać że byśmy błędy Pogańskie wprowadzali. A temu: acz piśe Xiadz Skąrga / że Ministrem Rakowskim był pan Maciejowski: przed sie to jest perwna / że on Ministrem zgola nie był; a iakoż / albo Rakowskim / iako piśe X. Skąrga / albo ktorego mieysca Ministrem mogł być? świadkami tego są wszyscy ludzie / ktorzy iedno Zboru naszego są świadkami. A przetoż każdy widzieć może / iako w tey mierze X. Skąrga jest pisarz ostrożny y pilny / ktory y w takich rzeczach śmiał to piśać / czego zgola nie wiedział. Nie takich było dowodów na nas sięgając / ale z piśm naszych / ktore do druku podane są / nas było pokonywać / iesli rozumiał X. Skąrga / żeśmy w czym pokonani być mogli. Ale to trudno było przegryznąć / łatwiej było za takiego wym scriptem na nas się puścić. Miałobyśmy ią też czym odmierzyć X. Skąrdze / a obficie / y z natłoczona miara / kiedy bym chciał to być wypisnąć / co o nich M. Elias Hasenmullerus, ich własny niekiedy wezeń / y Polycarpus Lyserus, y innych wiele / nie ieden piśali / y w druk podali / ale to inszemu czasowi / będąli sami raczyć / a wola Pańska będzie / zościć się może. Teraz do tego scriptu pana Maciejowskiego przystępuje / y nań iak natrocey odpowiem. A iż przed tymi Artykuły / piśe autor / że ma respons podpisany / dwu przednieyszych Ministrów rekomá: miał tedy y te responsy na te Artykuły / záraz przy Artykułach położyć / aby tak był każdy / co nam słusnie / co nie słusnie przeczyta / rozcznać mogł.

3 Artykułow tedy ten jest napierwszy. *Symbolum*, piśe autor, *Apostolskie wzgardzili y odrzucili*, tak, że go nigdy ani publicè, ani priuatim profituiac nie słyszał: do tego, dziatek małych wezyć go zakázują. A Pan Lubieniecki w responsie twierdzi, że temu nie wierzy, żeby go Apostołowie składać mieli, albo componować articulatim. **Odpowiedam.** Troiaki autor dowod przynosi / żeśmy *symbolum*, ktore Apostolskim zowia / odrzucili. Pierwszy / że go ani publicè, ani priuatim profituiac nie słyszał: Wtóry / że go zakázują małych dzias
też

też wzywać: Trzeci/ że pan Lubieniecki nie wierzy/ żeby go Apostołowie articulatim składać mieli. Ale te dowody nie potężnia tego/ abyśmy symbolum, które Apostołskim zowa/ odrzucić mieli. Bo co się pierwszego dotyczy / że go author nie słyssał/ ani priuatim, ani publicę profituiac / nie idzie za tym/ aby go publicę y priuatim przed się profitować między nami nie miano. bo aż autor na każdym mieyscu záwse priuatim y publicę mógł bywać: Żadna miara. Przetosi z tey przyczyny każdy widzi/ ten dowod być nieperwny. Do tego/ iż zwyczaj w naszych Zborzech iest / że Pismo święte czytają y rozbiegają/ a inšego nie; a Symbolum Apostolskie nie iest nigdziey w Pismie świętym w kupie położone / ale na roznych mieyscach: być może/ że ta przyczyna była/ przecz go autor publicę nie słyssał razem iednym profituiac / ale części iego wszystkie mogli w rozbieganiu mieysc rozmaitych Pisma świętego słyścić / y bez pochyby słyssał. A owszem/ mogli się tego ztąd nauczyć / że my tego symbolum, które ma świadectwo w Pismie świętym/ nie odrzucamy. Wtóry dowod nie przeciw nam nie zamyka: bo wczymy go dziatek naszych małych; przetosi wzywać go nie zakładujemy. Trzeci dowod / nie ma w sobie do potężnienia/ że symbolum Apostolskie odrzuciliśmy / iż pan Lubieniecki nie wierzy/ że go Apostołowie składali articulatim: bo inša iest/ odrzucić symbolum Apostolskie / a inša / żeby od wszystkich Apostołow po członeczku składane było/ nie wierzyć. A przetosi nie przyniosł autor żadnych dowodow / ktorymi by nas w rzeczy tey potęgał / iżesmy symbolum, które Apostołskim zowa/ odrzucili: a my ztąd/ gdy ie przeciw symbolum Niceńskiemu/ Ałhánásego/ y inšym wystawuicemy / iawnie potęguicemy / iż onego nie odrzucamy.

Artykuł II. Kátechizmy, które nie dawno wielkiey wagi były, zániebáli y wzgardzili, ábowiem terásnieyszym náukom są przeciwné; więc y dla tego, że nowy Kátechizm, który Socin piše, wynidzie. Odpowiedam. Żadnego Kátechizmu we Zborze naszym nie było przed tym/ krom tego/ który był Gerzy Szuman nápiśał: który iż był niedostateczny / aco teraz zá lástka Pánjka / a praca ludźi Zboru nášego / z Druku wyszedł od niemálego czasu / dostatecznieyszy:

czniemy: niechże każdy wważy/ieśliż z Piśmem świętym zgo-
dny/abo nie.

Artykuł III. Na ponurzenie się tãrgneli, wkãzuiac ie być terãzey-
szym czãsom niepotrzebne, ani być rozkazaniem pãná Jezusowym. Socinus o
tym nápisat Ksiãgę, Praelectiones de Baptismo, &c. toż chce czynić z
Wieczerszą Pãńską.

Odpowiedam. Na Ponurzenie się Mini-
strowie nášy nie tãrgneli / bo ponurzaia każdego kto chce / y
żadnego we Zborze wrodzonego / bez Ponurzenia do Zboru
nie przypuszczaia. A za sie / iż we wszytkich mieyscach / które
mowia o Ponurzeniu / wpatrzyć tego nie mogã / aby Ponurze-
nie wodne / było rozkazanie P. Jezusowe / á z pcrwnych mieysc
dochodza tego że nie iest / nie widza przeczby tego pozwolić
mieli / że ponurzenie wodne iest rozkazaniem P. Jezusowym:
o czym też Ksiãgi Socynowe dosyć wywodnie y syroce trãctur-
ia. A wszak oś / ie sliżeby kto mogł to wkãzać z piśmã świętego /
że Ponurzenie wodne iest rozkazaniem pãná Jezusowym / rá-
dži sie dadza náuczyć. Na to / co tu z strony Wieczerszy Pãña
Ksiãy żadaie autor / niżej w Artykule ostatnim odpowie sie.

Artykuł IV. Quaestii nowych y nigdy nie słychanych náprzyimowa-
li, które iako są škodliwe, tak y do niepobożności wrotã otwieraiace, między
ktoremi tá, że ludzie niepobożni z martwych nie powstańã. Odpowie-
dam. Questie były zá czãsom Apokstolskich rozmaite / á nawet
y takie / które były bãrzo škodliwe / y nádziecie z martwych
wstãnia nášego wãtlace / á tak wszytko nabożeństwo Chris-
tyãńskie podwraćaiace: A przede sie to Zborowi Apokstolskie-
mu nic nie wymowãło. W nášym Zborze / żeby questie takie
škodliwe / y wiãre y nabożeństwo Christyãńskie podwraća-
iace być miały / żaden tego nie dowiedziã. Bo co sie tey questii
ey terãżnieyszey dotyczy / Náuczaia Ministrowie nášy / że
wszyscy stãniemy / przed stolicã Pãná Christusowa / abyśmy
odniesli / co żkolwiek byśmy uczynili przez ciało / bądź złe bądź
dobrze: y tego / że wszytkim postanowiono raz umrzeć / á po-
tym sąd: y tego / że ma być powstãnie y sprawiedliwych y nie-
sprawiedliwych. A przetoż autor ná to patrząc miał / czego
wczã Ministrowie / y tak o nich piãć / y do ludzi ich wdãwać.

Z náuki

2 Cor. 5. 10.

Hcb. 9. 27.

Aã. 24. 133

Z nauki bowiem á z písania tylko Ministrowie sadzeni słusnie być máia.

Artikł V. *Ciała ludzi pobożnych, ábo carnis resurrectionem, ktore Credo nam inculcuie, neguia, ále iś tylko sensus człowiecze, (o ktorých iedni, iś nie vmieráia, mówia,) wshudzone będą, zé.* Odpowiedzi. Z strony samego zmartwychwstania / to mocno wierzymy / y tym sie iedynie podpieramy / co Apostoł święty mówi / że czasú swego Pan Bog te / ktorzy vmarli w Chrystusie / z nim przywiedzie / y mamy tego tak wielkie dowody / y tak wiele ich z nášego nášwieszczego wyznania o Synu Bożym / iátekich ludzie inšy w Chrześcíanstwie / dla swego rozumienia o tymże Synu Bożym / żadnym sposobem mieć nie mogą. A i z strony sposobu zmartwychwstania od inšych rozni iesteśmy / to nierzkać áby nas miało hydzić / ále rácezy nas y wyznanie nášie słusnie ma každemu bázdnemu zálecić. Bo nád to wszystko / czego dzisiaj chce Nauczyciele w Chrześcíanstwie / zda sie nam / że ieszcze coś zacnieyszego w tej sprawie z Písm świętych vpátruujemy. A to iest / że gdy Apostoł mówi / że caro & sanguis, to iest, Mięso y krew, krolestwa Bożego nie od iednicza, y, że pokármymy, 1 Cor. 15.
y Brzuch, zepsuie Bog; y, że wiemy iś iśliby dom nášego ziemskiego przybytku skásony byt. (to iest / mięso y krew / ábo ciało stóra przyobleczone) 1 Cor. 6.
zbudowanie mamy od Bogá, dom nie rękoma uczyniony, wiekuišly w niebie. (rozumiey ono ciało w wielbione.) z nauki Apostoła 2 Cor. 5.
śkiey náuczyć sie możemy / że miásto tych ciał terážnieyszych podtych / ktore są caro & sanguis, to iest / mięso y krew / da nam
Pan Bog corpora glorioša, to iest / ciała chwalebne: co sie dla tego ięzykiem Lácińskim wyrażilo / áby sie pokázalo / że ięzyk polski y carnem y corpus, tylko przez to iedno słowo / ciało, wyraża. A co sie sensus dotyczy / zwłaszcza tych / ktore zowa we wnetrzne / ponieważ ciała sive (corpora) mieć beda wierni / á ciała dáleko inše y zacnieysze niż te terážnieysze są / wierzymy też / że te sensus, w onych chwalebnych ciałách beda y beda dáleko doštonálše niż teraz są.

Artikł VI. *Ciało Pána Chrystusowe w ktorým zmartwych wstał, y w ktorým w obtoke wzięty był do niebá, z obuciem y z sukniámi zostało w oblocech, to iest, poźartc iest od nieśmiertelności.* Ponieważ sie w

*Zmierz
w pnie*

Indistinct

Phil. 3. 21.
1 Cor. 15. 49.

przesłym Artikule pokazało / że ciała ludźi Chrystyańskich / w
przysłym wieku inſe y zacnieyſze beda od tych teraźnieyſzych:
zátym każdy widzieć może / że téż Pan Chriſtus ciało / y inſe /
y daleko zacnieyſze teraz ma / niżeli miał / póki był na ſwiecie /
ponieważ wierni temu czaſu ſwego w tych ciałach podobni
beda / y iego wyobrażenie noſić beda.

Artykuł VII. Pánu Bogu odeymnia wiadomośc rzeczy przysłyłch zc. Wszytkie rzeczy przysły/ by natáiemnieysze y nastyrtysze / ktore z przyrodzenia swego są takowe / że pod wiadomośc pewną pod padaia / pan Bog y wie nie omylnie / y widzi nie vchronnie. Zás / iż są rzeczy niektore / ktore Pan Bog sam tak mieć chciał / aby pod pewną wiadomośc nie podpadały / ktore zowiemy futura contingentia, coż tu za inconueniens, o tych rzeczach rozumieć / że z natury swej są takie / iako ie Pan Bog postanowił. A postanowił ie Pan Bog takimi przeto / że inaczey liberum hominis arbitrium, to iest / ona wolna wola / według ktorey człowiek skłonić chce swoje do czego chce / dobrowolnie może / oścaby sie żadna miara w własney reżie swojej nie mogła.

Artykuł VIII. Pánu Bogu wszechmocność odeymuiá, á to w tym,
gdy twierdzą, iż z niśczego Aniołow nie stworzył, ále z ciał materiam ru-
dem, zé. Odpowiadám. Záchoway tego Pánie Boże / ábyś
smy wszechmocności stworzycielowi nášemu / wymowác mie-
li. Przyznawamy iá ciele / wedle Pism świętych. Ne materia
prima, bywały rozmaíte dawnych ludzi sentencie. Ny gruntu
wiáry ná tym nie zásadzamy: á iż tá rzecz / áni zbáwienią d áie /
áni odeymuie / choćby kto tá / choćby owák rozumiał / wino-
wać kogo dla tego / że byśmy mieli / nie rozumiećmy.

Artikül IX. O Panu Chrystusie, że się z Iosephá pocał, z Ebionem rozumieć. Odpowiedam: Wierzymy/ że się Pan Jezus z Duchá swietego pocał/ á z Máriey czystey y błogostáwio-
ney pámnynarodził. Przetoż náder nieśluśnie y nie bez po-
twarzy nam to autor zádarwa/ ábyśmy rozumieć mieli/ że się z Iosephá pocał. A Volkelius w tychże słowech/które przy-
nosi autor/ rzecz przecíwna twierdzi/ y przeciw dydomi tego
w tym miejscu dowodzi/ że się z Pánný / á czystey Pámný ná-
rodził.

Artikel

Artikül X. *Christus kiedy się wrodził, nie tym rożny nie był od in-*
nych ludzi. Soc. in Seruat. fol. 212. 16. Odpowiedam. *Niemáš*
tego v Sociná w tym mieyscu: omylił się tedy autor. *A iáko*
wyznawamy / że Pan Jezus poczećiem y wrodzeniem swoim
wšytkie inſe ludźi niepodobnie przechodzi; ták zaś to / że zaś
duę y inſey náтуры nie ma / iedno człowieczá / nie tylko wyzna-
wamy / ále się z tego wielce cieszymy y przechwálamy.

Nab. 17/12

Artikül XI. *Christus świętobliwości y mądrości z przyrodzenia*
nie miał, ani się z nimi poczał, ani wrodził. Socin. contr. Vieleum. Od-
powiedam. *Niemáš* tego v Sociná / co mu autor w tym Ar-
tikule zádaie. Ale to Socin piše / y tego dowodzi / że pan Chri-
stus doskonały świętobliwości y mądrości z przyrodzenia
nie miał / á to dla tego / iż się w mądrości y w lásce v Bogá po-
mnażal / iáko o tym Łukáš święty świádeczy. O czym ſyrzey
tenże Socinus, ktorego autor cituie / w Księgách contra Vuie-
kum. Bo contra Vieleum, iáko X. Skárgá tu položyl / nie piſat
žadnych Księg nigdy Socin.

Luc 2. 52.

pag. 243, y 244.

Artikül XII. *Christus takim sposobem ieſt Synem Bożym, iáko y*
my ieſteſmy iſi ábo będziemy. Soc. in animad. con. Poln. Od-
powiedam. Wyznawamy to záwſe y ſtátecnie / że Pan Je-
zus Synem Bożym był dáleko zacnieſzymi ſposoby / niſz my ieſ-
teſmy. Bo on z Duchá ſwiętego poczęty y národzony był /
Duchá ſwiętego bez miáry miał / y nápierwey od umárłych
powſtał / nieſmiertelnym y dſiedzicem wšytkiego zo ſtál /
á tego żaden z ludźi nie miał / ani ma. Jednák záſie wierzymy /
iż iáko my z láſti Synmi Bożymi ieſteſmy / y będziemy / że on
też z láſti Bożey Synem Bożym był / y ieſt. Wierzymy też / że
czáſu ſwego Pan Jezus wierne ſwe ſobie podobnymi w tym
Synoſtwie Bożym ná wieki uczyni.

Re. 16. 17
17. 17. 17. 17

Artikül XIII. *Christus ieſt człowiek rzecſz ſtworzona, natura*
mortalis 16. Soc. in animaducl. 22. Odpowiedam. Wſyſcy
y Ewángelicy / y Kátholicy wyznawá / że Pan Jezus ieſt
prawdziwym człowiekiem. Jeſli ták ieſt / iákoż ieſt / tedy é ile
cłowiekiem ieſt / ieſt y ſtworzeniem / y z przyrodzenia ſwego
ſmiertelnym / co ſię yżád poſtázue / że umárl. Czym ſię tedy

tu autor ma obrażać? Teraz Pan Jezus Christus / stał się nieśmiertelnym / y na wieki żywiącym.

Hcb. 2. 11.

Rom. 8. 29.

Artykuł XIV. *Christus iest brat nasz starszy.* Czechowie in Dialog. Odpowiedam. Pan Jezus / czytamy / że się nie wstał dźi wiernych bracia nazywając; a Paweł Apostoł / nazywa páná Jezusá pierworodnym między wiela braciey: toż Czechowie rozumiał / gdy tak mówił. A jeśli się kto tym wraża / tedy słowem / a nie rzeczą. My przed się iednąk páná Jezusá / Pánem swym záwždy y zowieimy y wyznawamy / iáko też Apostołowie świeci pospolicie czynili.

AA. 5. 30, 31.

AA. 2. 36.

Artykuł XV. *Christus kiedy się wrodził, tedy jeszcze nie był sam Zbawicielem, ani Pánem.* Soc. &c. Piśmo ś. świadczy / że Jezusá Bog prawica podwyższył / áby był Kráieżciem y Zbawicielem / ié. y táńże / że Jezusá / ktorego wkrzyżowali Żydowie / uczynił Bog pánem y Christusem. Musi to tedy być prawda / kiedy to Piśmo mówi / że Páná Jezusá / uczynił Bog Pánem y Zbawicielem / po zmartwychwstaniu. A jeśli się tym autor gorszył / tedy się Piśmem świętym gorszył. Wyznawamyć my to / że Pan Jezus był Pánem y Zbawicielem / od wrodzenia swego / gdyż go y tak nazywa Anioł Boży / ále dla tego / iż był nie odmiennym dekretem Bożym do tego naznaczony / iż miał być Pánem y Zbawicielem / ápotym / gdy Urząd sobie zlecony od Boga odprawował / że przed śmiercią był / dla oney náuki zbawienney / y pánowania ktore się w nim Boskie / dla onych Boskich spraw pokázowało / y Zbawicielem y Pánem. Lecz po zmartwychwstaniu y w wielbieniu iego / że dopiero powszechnym Pánem y Zbawicielem dośkonale został / Piśmá święte iáwnie o tym świadczą.

Artykuł XVI. *Christus iest przysposobionym Synem iáko inšy ludzie.* Soc. contra Vieleum. Wyznawa Socin iásnie / że Pan Jezus Christus iest własnym y iednorodzonym / á náwet y z przyrodzenia y wrodzenia swego Bożym Synem / in lib. contra Vuickum, nie Vieleum, iednoż podobno autor nie chciał tego widzieć. A co się tego słowa przysposobiony, dotyczy / piśmo Socin / że z nieiákiej miáry / y pewnym wzgledem / może też być Pan Jezus przysposobionym Synem nazwany / á to przeto /

przeto że iako Synowie przysposobieni / nie z wrodzenia tych rzeczy dostepnia / ale z łaski Bożej y dąrowania / przez ktore synni Bożymi zostawia: tak y pan Jezus Chrystus / niektórych rzeczy z dāru Bożego y łaski dostąpił; iako i sa / nieśmiertelność / dśiedziectwo wśytkich rzeczy / ofiarownictwo wieczne / doskonała moc ku zbawieniu wśytkich wiernych / i c. Których rzeczy / że nie z przyrodzenia / ale z łaski Bożej dostąpił pan Jezus / o tym Pisma święte iawnie mówia.

Artikūl XVII. *Christus przed śmiercią nie był całē Synem Bożym.* W odpowiedzi na wyższe Artikūly pokazało się / że

synostwo pāna Chrystusowe doskonałe iest / nieśmiertelność / y moc / y władza / y pānowanie bośkie nad wśytkimi rzeczami. Jestliż tak / iakoż tak / bo Pisma s. iawnie o tym mówia / iakoż pān Jezus przed śmiercią takie synostwo Boże mieć mogł.

Artikūl XIX. *Christus chociaż z martwych wstāt, nie miał przyrodzenia nieśmiertelnego.* Soc. contr. Viell. P. Jezus Chri-

stus po zmartwych wstāniu swoim / tu na ziemi będąc / miał ciało (carnem) y kości / iadł y pił prawdziwie / y miał rāny w ciele swoim: Lecz ciała nieśmiertelne / nie mają carnem y kości / y iedzenia y picia nie potrzebuia / ani rān mieć mogą / bo są nieśmiertelne / y żadnemu niedostātкови y skāzie nie poddane. Przetoż każdy widzi z tad / że pān Jezus w nieśmiertelnym ciele tu na ziemi nie powstał. A gdyby był w ciele nieśmiertelnym powstał / pewnie żeby śmiertelnym okiem od Uczniow swoich widziāny być nie mógł / y tak im tego dowieść / że od umarłych powstał: bo nieśmiertelných ciał iāśności y chwały / śmiertelne oko / y zmieść y widzieć nie może.

Artikūl XIX. *Christus iest człowiek z natury włatnie, ale człowieczeństwā nie ma.* w Disputat. drukowaney z Smigleckim. Odpowiadam. Vznawa Wstōrod / człowiekiem z natury pāna Jezusa / y iego za prawdziwego człowieka mając / przyznawa mu y naturę y osobę człowieczą: takiego człowieczeństwā / abo natury człowieczej / ktoraby bez osoby w pānu Chrystusie być miała / iako twierdza być w Chrystusie pānowie Kātholicy / nie zna / ani znać chce / ponieważ natura człowiecza / istotnie y rzecz sāmā bez osoby być nie może. A ktoby człowiekiem to-

go v znać chćiał / o soby mu człowieczey nie przyznawając / ten by musiał tego człowieka / nie za prawdziwego człowieka mieć y poczytać. Ale disputácie z Smigleckim / żadney nie po-
dal Oskorod w druk / ale Smigielsta / ktora miał w Smiglu z Kiedzem Powodowstím.

Artikul X X. *Christus takim jest Bogiem, jakim rzecz stworzona być może.* Söcin. *Niech autor / ábo kto / Pismem świętym pokáže rzecz przeciwna / á my tego odstepimy.*

Artikul X X I. *Christus, iako y Moyses, takim jest Bogiem.* Bud. Pan Jezus Christus nie tylko Moyseš / ale wszytkie / ktore Pismo święte Bogami zowie / tak ludzi / iako Anioły / daleko przechodzi: y przetoš nie jest takim v nas Bogiem / iako Moyses. W tym tylko nieiákie ma podobieństwo / iż iako Moyses wszytko miał od Boga / tak y pan Jezus Christus / wszytko co ma / od Boga ma.

Artikul X X I I. *Christus jest pánem, nie z przyrodzenia, ale z tá-
ski.* Odpowiedziało sie ná to wyżšey.

Artikul X X I I I. *Christus nie mógł zámŕse vřyczác Ducha świę-
tego.* Odpowiedam. *Mowi pan Jezus: Ia prořić będę Oycá, á*
inřšego pocięšyćielá da wám, áby mieřkal z wámi ná wieki. Jeřli pan Je-
zus sam obiecuie Vcznióm svým / že miał im vprořić Ducha
świętego; tedyć ná ten czás sam go vřczyć nie mógł. bo ieřli
mógł / coř po tym bylo / obiecowác to Vcznióm vprořić / co on
im zaráz dáć mógł. *Mowi Piotr święty / že pan Jezus práwica*
Božá podwřřony, y obietnicę Ducha świętego wřřawřřy od Oycá, wylat te-
go ktorego widřćie y řřyřćie. Jeřliž go tedy wedle obietnice wy-
lal / kiedy go wřřal; tedyć nim go wřřal / wylewác go nie mógł.
Ná te tedy / y podobne mieřscá / trzebá bylo autorowi odpo-
wiedřćieć / y nas / iako ie rozumieć przeciwnáswým słowóm /
náuczyć / á iáwným textem Pismá świętego nie obražác sie.

Artikul X X I V. *Christus Vřřad Krolewřři od Oycá ma, ktory*
záz, iako nie potrzebny wřęcey, Oycu odda. Czecho. w Diał. *Piře Ař*
pořřol / iż pan Jezus odda Kroleřřwo Bogu Oycu, gdy řępsuie wřřelkie
Křięřřwo, y zwiřřchnořć, y moc, řć. Jeřliž to mowi Páwł święty /
czemuřř sie tym autor obraža? Alez my nie tak tych słow rozum-
niemy v Páwłá ř° / žeby zgołá pan Jezus z mocy řwey Bo-
řřiey!

Joh. 14. 16.

Ař. 2. 33.

1 Cor. 13. 24.

sticy / ná tego máiestat należacey / obnážony bý miał / gdyż ci Paweł święty mowi o takowym krolestwie / ktore pan Chrystus nád wiernymi ma. W onym zaśie przysłym wieku / iáki rżad będzie nád ludem Bożym / y iáka władza pána Jezusa / wá / ci to obacza / ktorych P. Bog tak wielkim dostojenstwem wzcíć będzie raczył.

Artikul X X V. Synem Bogá żywego być, iest Pomázáńcem być, Soc. Máttheus Ewángeliśtá święty / wypisuiac wyznáś cap. 16. 16. nie Piotrá świętego / tak ie opisał, Tyś iest Chrystus, Syn Bogá żywego: toż wyznánie wypisuiac Márk 8. / tak ie potożył, Tyś iest Chrystus: á Lúkaś 9. zaś tak, Tyś iest Chrystusem Bożym: stád sie potáz cap. 8. 29. zuić / że w pánu Jezusie Mázáráńskim / toż znáczy Pomázáńcem być / co y Synem Bożym być. Bo gdyby nie toż znáczyło / tedy Márk y Lúkaś święty / wypisuiac teś historia wyznáś nie Piotrá święte^o / ktora y Máttheus święty / napřednieya faby rzecz byli musieli z niego opuścić; coby bylo rzecza bárá zo nieprzystoyna ná te święte Pisárze. A temu / poniewáz synostwo Boże pána Chrystusowe / o sobliwie w podobieństwie z Bogiem záwiśto; á tym napodobnieyszy iest pan Jezus Bogu / że y nád ludem Bożym / y Bostim obyczáiem pánuie / á tak Chrystusem Bożym iest: stád każdy baczyć może / że w pánu Jezusie / toż znáczy Pomázáńcem Bożym być / co y Synem Bożym być. stád sie też niektemnosć potázuić wielka tych ludzi / ktory nas w tym strofuiá / co iest sama prawda.

Artikul X X V I. Chrystusa wzywáć nie powinniśmy. Loc. comm. fol. 128. & contr. Filium Dei. Socinus. Odpowiedam. Mamy pobudki rozmaíte w Pismie świętym / do wzywáńia syná Bożego / y przykłady świętych ludzi spráwiedliwych / ktory wzywáli pána Jezusá: przetoś mocno stád záwieramy / przećiw ludziom takowym / ktory go wzywáć nie chcą / iż my słusnie go wzywáć we wszytkich nászych potrzebach możemy; á zwlászczá ná ie^o máiestat Bosti / y zwierzechnosć nád námi / y władza bostka / do rácowáńia y wybáwiená nas / pátrzáiac. A to iest wyznánie wszytkiego Zboru nášego. A iesli Socin piśe / że pána Jezusá inuocare non tenemur; tedy trzeba bylo y to y niego wyczytáć / że mowi, de necessitate

*Synus
w p. d. l. i. a. p.*

*Christus
nie powinien
wzywać.*

absoluta. Która tylko Bogu Oycu iego należy: y do tego / że ten
 że Socin / wśytkim tym / ktorzy pana Jezusa wzywają niechca /
 jest bårzo przeciwny / y tychżá Chrystyány przyznawać nie
 chciał / ktorzy pana Chrystusa wzywają niechcieli / co iego k´sie
 gi przeciw takowym wydane / pokazuia. Toż y o Volkeliusiu
 rozumiey. A co tu przydał contra filium Dei, iestli to auctor wczys
 ni / dżiwieden iako sie na to zdobyć mogł / dawając bez pochy
 by znać / iakoby kto z naszych / przeciwko Synowi Bożemu
 miał co pisać; cze^o y w pomysleniu żaden nigdy / tuż / nie miał.
 Jesli kto inşy / niechże wie każdy / że przed sie patrzy Pan / na
 wśytkie sprawy ludzkie / y każdemu wedle nich płacić będzie /
 á że zakazał przeciw bliżniemu świadczyć fałszywie. A So
 cin pisał contra Franciscum Daudidis.

Ioh. 5. 22.

Joh. 5. 22.

Artykuł XXVII. Chrystusa nie tak mamy czić, iako Bogá
 Oycá. Vol. Pan Jezus mowi, Ociec nie sadzi nikogo, ale wśytek
 sad dal Synowi, aby wśyscy cziłi Syná, iako cziá Oycá. Wedle tedy tych
 slow Pánstich cziemy Syná / iako Oycá; ale Syná / dla dānes
 go iemu sadu od Oycá / iako Pan zeznawa; Oycá / iako tego /
 ktorzy siebie wśytko ma / ni od kogo nic nie wziawşy / ani bio
 rac. A tak wwozárzecz te Volkelius.

odkupienie

Artykuł XXIX. Wybawienie y odkupienie, inşe (ma być ná
 şe) iest Metáphoriczne, id est, nieprawdziwe, Soc. in Seru. A mieysce
 ktore auctor cituje / tego nie ma / y Socinus nigdziey tego nie
 mowi / żeby wybawienie / ábo zbawienie náşe / miało być me
 táfhoriczne / á pogotowi / iako auctor wykláda / nieprawdzi
 we; skąd każdy może widzieć / iako sie y tu / y gdzie indziej / ten
 auctor z námi / y inşy ludzie / obchodza: ale to twierdzi Socyn /
 iż w tym slowie odkupienia / ábo wykupienia / iest metapho
 ra, to iest / nieiákie podobieństwo. A tak chociaż w tym slo
 wie wykupienia / iest metaphora, przedsie wybawienie sámó
 nie iest metáfhoriczne / ale własne y prawdziwe. Żás iż w tym
 slowie wykupienia / iest methapora, to sie pokazuie z náтуры
 własnego odkupienia. Bo odkupienie własne / ma w sobie ná
 przód więzińá: potym tego / ktory go ma w niewoli: po trze
 cie / okup ábo zapláte: poczwarte tego / ktory okup ábo zaplá
 te dać: popiate tego / ktory okup ábo zapláte bierze. W wykup
 pieniu naszym iest więziń / człowiek grzeşny: iest ten / y kto

tego człowieka grzeszney w niewoli / grzech / śmierć / szatan / ić:
 iest / ktory wykupie / Bog Ociec / abo Christus Pan: iest o-
 kup / żywot Pana Christusow / ná wykupienie nasze náłożony /
 y krewnego droga wylana. Lecz tego / ktoryby ten okup / to
 iest krewno Pana Christusowe / zá zapłatę wziął / niemáš. Wo-
 ieslibys rzekł / że ja Bog bierze: Odpowiedam / że ja Bog da-
 ie / bo Syná swego wydał ná śmierć / dla nas; przetoż nie bier-
 rze. Jeslibys zaś rzekł / że ja bierze Szatan / iáko niektorzy z
 Doktorow dawnieyszych rozumieli / to ná zbył sprośna rzecz /
 rozumieć / żeby Pan Bog nas był nie mógł zbawić / iedno ázby
 był dal krewno Syná swego Szatanowi. Ponieważ tedy w tym
 wykupieniu niemáš tego / ktoby ten okup odbierał; z tad ká-
 żdy widzieć może / że tu w tym słowie wykupienia / iest meta-
 phora, to iest nieiáké podobieństwo. A nie nowinác Piśmu
 swietemu / używac tego słowa wykupienia / nie własníe / ále
 przez tákowe podobieństwo. Czytamy Exod. 6. mowi Pan y 6.
 do Moyzesa / że wykupię was ramięm wyciągnionym, y w sádních Deut. 9. 26.
 wielkich. y / Moyseš do Pana mowi / Dżedzićtwo twoie, ktoreś wy-
 kupił w niemożności, ktoreś wyniósł z Egiptu ręká moją. y z tad że AA. 7. 11.
 Moyzesa zowie Piśmo swiete wykupicielem. A iest to rzecz
 pierwóna / że Bog Sáraonowi / y Moyzesa / nie nie dał / gdy lud z
 Egiptu wybáwił; owšem iestże wziął / gdy go tak haniebnie
 starał. Stád káždy widzieć może / że Piśmo swiete używa te-
 go słowa wykupienia / niewłasníe / ále przez podobieństwo. A
 iesliż táń kedy żadney zapłaty / ábo okupu Bog nie dał / tego
 słowa odkupienia używa / pógotowi tam / gđzie tak wielki
 okup / to iest krewno Syná swego namilšego Pan Bog ná wy-
 bawienie naše náložyl.

Arctikul X X I X. Christus pierwey zá swe grzechy pokutował,
 potym zá ludzkie. Soc. in Ser. Odpowiedam. Niemáš tych
 słow y Sociná / żeby Pan Christus miał zá swe grzechy po-
 kutować: Wo iákożby pokutował zá grzechy ten / ktory grze-
 chu żadnego nigdy nie popełnił: Ale y Socyn brzydzi sie tym De Seruat. fol. 184.
 iáko násprośnieyszym bluźnierstwem / żeby grzech iáki Panu
 Christusowi przyczytány być miał. Lecz gdy pisarz do he-
 breow piše / (iż Christus) nie potrzebuie ná káždy dzień / iá Heb. 8. 27.

Ko ofiárownicy/pierwey zá wlasne grzechy / ofiar przynosić/
potym zá ludu: bo to uczynił / raz siebie ofiárowawšy. Tu
Socyn pokázuie/že slovo (to,) referowác musi/co sie wyššey
powiedziało; á powiedziało sie wyššey / o ofiárowaniu zá
swoie grzechy / potym zá grzechy ludu: przetoš/ co o Pánu
Christušie/ten Písarz swiety mowi/ iż Pan Jezus zá grzechy
swe ofiárowal/á nie pokutoval/iáko autor nam zádać smiat/
co my mamy zá frogie blužnierstwo / Socyn pokázuie/ že sie
przez grzechy/gdy o Pánu Jezusie mowá tak abywa / nic in-
šego nerozumie/iedno one vtrapienia Pána Jezusowe/ktor-
e on bedac niewinny/podeymowal také/iákie mogli podey-
mowác czlowiek nawinnieyšy. Iáko przez grzechy/przez
nieiaći sposob mowoy/czešto sie vtrapienia rozumiecia/w tyma
že mieyscu y dowodnie / y osobliwie pokázuie Socyn / niech
weyžrzy kto chce.

Hebr. 5. 7.

Artikul XXX. Christus Bogá proší, aby go od wieczney śmier-
ci wyhánil. Soc. Swiádeczy list do Hebreow,š (Christus) zá dni ciá-
dá swego, prošby y modly z krzykiem wielkim y płaczem ofiárowal temu,
ktory go mogł záchowác od śmierci, y wysłuchány byl z bojáni. Písno
to tedy swiete mowi / czym sie autor obražil/ nie Socyn. A
co sie tego slowka dotyczy / wieczney, tego iáko nemáš w Pí-
smie swietym/ tak áni v Socyná.

Artikul XXXI. Christus co čierpiat zá nas, nie ma to wiéšey
wagi, iedno iákoby ktory prošly czlowiek čierpiat, á rána záda ná czlowie-
kowi &c. Soc. in Ser. Socin nie zgołá/ álc pewnym wzgledem/
wvážate rzecz/ á to/že iáko przyrodzone spráwy / iedzenie ná
przyklad / nie wiecey nie ma w iednym czlowieku / niž w
drugim/á náwet y žwierzeciu; tak áni bolešci/ áni rázy/ gdy ie
przez sie wvážyš. (Ktore slová, Przes się, autor chytrze opušcił/
choćiaž ie dwa rázy Socyn položyl.) Lecz gdy wvážyš za-
cnošć osoby Pána Christušowey/ y cel rázow y ran swietych
iego / co tylko osobliwie od Christyan wvážáno w tey sprá-
wie być ma/ tedy Pan Jezus/ iáko zacnošcia swoia wšytkie
inše stworzenia / tak y rány iego daleko wšytkie inše prze-
rožšáia / dla džiwnie wielkich y nieporównáných požytkow
meki y śmierci Pánškiey. O ktorych tak doštátecznie y dowo-
dnie

dnie Socyn/ w tychże Kiegách de Seruatote, piſe ná wielu mieyſcách/ że ledwie co zacnieyſzego o tym ſie piſać moſe. Tłá co gdyby był y autor/ y inni patrzałi / nigdyby byli tych ſłow z Socyná tak nie wyſzczypowali.

Artykuł XXXII. *Dziatki mále nie wſtáń smartwych.* W piſmie ſwíetym to wyrażono mamy/ że wſyſcy wierzący w Boga żywot wieczny przez Páná Chriſtuſá otrzymáją. *Alomies* mówiątkách to rozumiemy / że ponieważ one niewinniátká *mi ſa* / że ſie obeydźie Pan Bog nadobroćliwſzy z nimi / iáto ie^o mądroſci Boſkiey/ y niedoſćigniony dobroćliwoſci naleſzy.

Artykuł XXXIII. *Zywot wieczny nikomu nie będzie dány, ie- dno temu, któryby wſytko roſkaſanie Táńskie wypetnił.* Stat. & alii. Jáko pod ſtárym Przymierzem / ktore Bog przez Moyzeſa uczynił / kto chciał być z Dákonu wſpráwiedliwion / potrzeba mu było wſytko roſkaſanie Boſze wypetnić: y to Piſmo zowie wſpráwiedliwieniem z uczynków/ abo z Dákonu. Tak záś w nowym Przymierzu / ktore Pan Bog przez Chriſtuſá Páná uczynił / wſelki ktory wierzy w Syná Boſzego / to ieſt/ w nim yſá / ná nim polega / y iemu tak poſłuſnym ieſt / że nie wedle ciáłá / ále wedle Duchá chodźi / ieſt wſpráwiedliwiony przed Bogiem z láſti/ y żywot wieczny pewnie otrzyma; á tego y Státorius uczyl/ y inſzy uczá.

Artykuł XXXIV. *Roſkaſanie Táńskie wypetnić, y Chriſtuſá w ſwíetobliwoſci wyrazić, ieſt to w mocy człowięczy.* Jż tu dwie rzeczy ſa: Pierwſzá/ że roſkaſanie Pánſkie wypetnić / ieſt w mocy náſzey: Wtóra/ że Chriſtuſá Páná w ſwíetobliwoſci wyrazić/ to też ieſt w mocy náſzey/ ná obie odpowiedzieć potrzeba. Co ſie tedy pierwſzey dotyczy / ábo ſie zgołá o mocy człowięczy przez ſie rozumie / ábo o mocy człowięczy poſiłkiem z niebá vmocnionej y utwierdzonej: Jeſli o mocy człowięczy przez ſie ktoby chciał rozumieć/ tedy to niepodobná/ áby roſkaſania Pánſkie wypetnić miał człowięk: Jeſliż o mocy człowięczy / ktoraby z niebá poſilóna byłá / y obietnicámi onego przyſłego wieku y dárem Duchá ſwíetego vmocnioná; tedy choć to z wielką trudnoſciá uczynić y wypetnić przychodźi/ ále przedſie nie ieſt to niepodobná. Bo rzeczy niepo-
dobney/

*Dziatki ni-
Zmierzaj*

dobney/ Bóg on nadobroćliwszy/ nā nie rozkazał; y to pewna/
gdyby niepodobnego co w Ewānǳieliey czynić rozkazał / ni-
gdyby tych/którzy są nieposłuszni Ewānǳieliey/ tāk srodze nie
karal. A co się zaś wtorey rzeczy dotyczy / iesliż przez to sło-
wo / wyráść, nie będziesz inšego nierozumiał / iedno nāsłado-
wać / tedy koniecznie tey mocy dodać nam / obietnice Pānā
Chriřtusowc/ y dar Duchā świetego/żebysmy iego w świeto-
bliwoścī nāsładowali; y kto chce tām trąść / gǳie on nas po-
przedził/trzebā nā te drogi nāsłąpić / ktora on nam śtopāmi
swymi przetorował.

Arctifol XXXV. *Enánielicy ſa Zborem prawdziwym Bożym.*
Valentinus contra Lublinen.

Artykuł XXXVI. *Ewanielicy, z swymi sententiami, iestliby pobożnie żyli, zbawieni będą.* Soc. Odpowiedam. Ponieważ wiara w Pana naszego Jezusa Chrystusa / y pobożnością w Ewanielicy jego świętey przepisana / z łaski Bożej żywota wiecznego każdy dostąpi / iako Pisma święte ławnie uczą: ta dy my / w czym żywot wieczny zawisł własnie / pokazuiać każdemu / co o Panach Ewanielikach rozumiemy / wedle skro mności Chrystyáńskiey nikogo nie potepiaiąc. Choć przy tym gini błędow ich pochwalamy / y omsem w Zsięgach naszych pokazaliśmy to / że sa takowe błedy / które im y pobożność pra wdziwa / y żywot wieczny śnadnie odiać mogą / ani tych wy narwiamy / które mogą z nich sie wyplatać / wola w nich zo stać / y inszych nad to dla roz nego rozumienia w nabożeństwie nienawidza / które rzeczy od pobożności Chrystyáńskiej sa bázro dalekie: y inszych tu nie rozumiemy / iedno tych / które y abo żadney przyczyny / ani occasiey wywikłania sie z błędow swych mieć niemogli / y niemają / abo które przyczyna / abo oc casia do wywikłania sie z nich mając / nic vpornie nie czynią. Co z tad poznano być może / kiedy pobożnie żyją / y inszych dla roz nego rozumienia w nienawiści nie mają. A tym czasem wiedz czytelniku łaskawy / że Valentinus contra Lublinenses iak to żyw nie nie pisał. Z tak pewnych Zsięg / świadectwa prze cież nam / zbierano.

Artykuł XXXVII. Pismu świętemu nie wierzą, y świadectwa
z niego

z niego lekce waża, O czym Soc. animad. 24. Testimonia quæ afferunt, in quibus Iesus, ab ipso ortu Rex Iudæorum Dominus & Seruator appellatus est, nullius planè sunt ponderis. Pismo święte nad wszystko / y nad zdrowie y sławę naszą / sobie ważymy: A przetoś / że nie imo Pismo święte / iedno coby tam napisano / albo koniecznie z niego zamknięto było / wierzyć / ani przypuszczać w sprawie zbawienia naszego nie chcemy / y nienawieści / y potwarzy rozmaite / od ludzi nas potykają / które my straszenie znosimy. A co sie tych słow Socinowych dotyczyte dziś wnie nie słusznie / że grubiey nie rzekę / autor przywiódł: bo tam Socin piše / że te świadectwa do zamknięcia rzeczy tej / która pánowie Jezuitowie zamknąć chcieli / nie nie waży: a autor opuściwszy to / piše / iakoby Socinus zgola tak napisać miał / że świadectwa Pisma świętego nie zgola nie waży. Niech w to mieysce weyśrzy każdy / które cituje autor / a obaczy / iako sie szczyrze z Socynem obchodzi autor / y iako mu wielka krzywda przed pánem Bogiem uczynił.

Artykuł X X X I I X. *Sacramenty wniwecz obrocić chca, iakoby in ieden zarsucili. O czym Czechowic przeciw Socinowi.* Z strony pomurzenia wyśsey sie odpowiedziało. Z strony zaś Wieczera Pańskiego / wszyscy zgodnie y wierzymy y wyznawamy / że te wstawa świata powinni obchodzić wierni / aż do przyscicia P. nasze^o Jezusa Chrystusa z niebios / na sad żywych y zmarłych / na którym każdy^o wedle spraw y uczynków iego płacić będzie. A co sie tyczy mieysca z Czechowicą przywiedzionego / słowa w nim nie są Socinowe / ale Czechowicowe / y formowane przeciwko tym / którzyby Wieczera Pańska podnieść chcieli / nie przeciw Socinowi: który nierzkać tego nie czynił / ale ani o tym kiedy / co bezpiecznie piše / którym byłic^o dobrze świadom / pomyślał. A iż autor piše / że go te rzeczy od nas wygnasły: kto sie przypatrował iego skromności y trzeźwości / po kimiedzy nami był; a gdy sie z nami rozstał / iego y piánstwom / y zachwalstwom / na które sie był podał / każdy mógł to dobrze wpatrzeć / co go od nas wyгнаło. Ale y te Artykuły / documentem tego być mogą.

ROZDZIAŁ DZIESIĄTY.

Ktoremu takowy napis X. Skąrga dał:

Zámknienie z wpoiminaniem, które się y do inszych błędnych, y od Kościoła świętego oddzielonych, obraca.

Odpowiedam. Quales premisse, vt scholę vulgò loquuntur, talis conclusio: to iest/ Jakie położenie vprzeczaiac/takie y zámknienie. Położenie y fundáment vprzeczaiacy nieperwony / przetoż y zámknienie / á za tym y nápomínanie / Ktore się ná nim sádzi/ pewne być nie może/ ále bázno omylnie być musí. Ktoremu iednak przypátrować się bedziemy/ áby każdy iakie iest/ tym snadniey rozsádził. Aliz tu błedne od Kościoła świętego oddzielonymi zowie; tedy/ iáko to przyznawam/ iz się ci błednymi názwáć moga / ktorzy od Kościoła świętego Páná Chrystusowego / y náuka/ y żywotem oddzieleni sá / tak zás oddzieleni od Kościoła Rzymstiego / żeby zá błedne poczytáni być mieli / to być nie może: á to dla tey przyczyny / iz Kościół Rzymsti/ y náuka y żywotem / zgóla od Páná Chrystusa y Kościoła iego oddzielony iest/ y nie ma nic w sobie rzecza sáma / co Kościół Páná Chrystusow mieć záwždy ma / okrom gołego imienia/ á tego/ że się vsty do Páná Chrystusa odzywa.

Tak tedy do tego swego zámknienia przystępuiac/ píše X. St. Coć się zda záwiedzion z owieczko, naydziešli w takiey ich náuce, ktoréś czytał, cáta iáka odrobínę wiáry Chrześciańskiey. Bogá Chrześciańskiego, który iest w trojcy ieden, Oáiec, Syn, y Duch święty, zbluznili; Chrystusa Bogá y Páná nášego, Syná Kózego, y fundownika wiáry y kościoła Chrześciańskiego, z innymi prostymi ludzimi zrownáli, cześć mu Boská odgáli, cierpienie, y krew, y śmierć iego zá nas, dáremne y bez pożytku gładzenia y okupu grzechów nášych, vczynili: y wšem sáмого grzeszymu názwáli. Sakraménta iego y naczynia zbáwienia nášego, y sam Krzest wymiáráia. Dusł ludzkich nieśmiertelność psuia; á coź dáleý mogli w wierze nášey cátego zosłáwić? Pátrz iáko raz zepchnieni z wiáry o bóstwie Chrystusowym, pátrz iáko z wysokiey skály ná dosł vpádli, y iáko Bogu vmárli, końcá w błędách y w bluźnieniu náuk Chrześciańskich nie máia.

Odpowiedź

Odpowiadamy: Żadawo nam/ żeśmy Boga Chrześcijań-
skiego zbliżnili: Ale gdy my Boga onego / który Dycem iest
 Páną Chrystusowym/ czcimy/ który sam iest Bogiem Chrześcia-
 ńskim/ omylnie to nam žadawa/ abyśmy Boga Chrześcijańskie-
go zbliżnić mieli. A co sie dotyczy Syna/ y Ducha świętego;
 wyznawamy / iż Pan Jezus Chrystus / iest Synem onego
 Boga iedynego/ co nam każdy przyznać musi: y Ducha / że onego
 goż Boga iedynego / iest moca święta osobliwa / iako Pismo
 święte obficie wazy; o czym było wyższey dostatecznie. Żada-
wo nam z strony Chrystusa Páná/ żebyśmy go z innymi prosty-
mi ludźmi zrownali/ y część mu Bosta odieli: Słyśtaś czytel-
 niku łaskawy/ że go Pánem y Bogiem naszym / y Zbawicielem/
 y dawcą wszelkiego szczęścia / y wiecznego żywota wyznawa-
 my. A iakąś to śmiałość / twierdzić / żeśmy go z innymi prosty-
 mi ludźmi zrownali: Wyznawamy go y Synem Bóżym / y
 pierwszym fundatorem wiary nas wietśey / y Zboru tego: A przez
 toż tymi samymi / iako y innymi prerogatywami bårzo wielkimi/
 dalekó go od innych ludzi / y od inšego stworzenia oddzielamy.
Żadawo nam/ żeśmy mu część Bosta odieli; a wyższey sie poka-
zało/ że go tak/ iako Boga Dycia tego/ czcimy. Żadawo/ żeśmy
mekę tego/ śmierć tego/ daremna y bez pożytku głazenia grze-
chów naszych/ uczynili: a my pokazujemy iawnie wśedy/ że przez
mekę y śmierć Páná Jezusowe/ są zglądzone grzechy nasze; a że
okupem dusia tego stała sie za wiele ich/ i pośob przytym iawnie
wszystkim/ iako sie to przez mekę y śmierć Páná Chrystusowe
stało/ wkażmac. Żadawo nam to/ żeśmy Páná Jezusa grze-
śnym nazywali: A my przed Pánem Bogiem/ y wszystkim ludź-
 mi/ to mamy za bårzo śrogię bluźnierstwo/ Pánu Jezusowi przy-
 czytać grzech iaki. Żadawo że Sakramenta tego y naczynia
zbawienia našego/ iako zowie/ sami Krześć wymiatamy: A my
 ani Krześć / abo Pomurzenia nie odmiatamy/ iako sie wyższey po-
 każało; y przy Wiečerzy Pánstey / iako przy wystawie Páná
 Chrystusowe/ śtatecznie stojmy. Jednak tych/ iako ie to zowa
Sakramentow/ za naczynia zbawienia nie mamy / owszem ma-
my to za bluźnierstwo/ żeby rzeczy mäteryalne y widzialne/ na-
czyniem łaski Bożey niewidzialney być miały: ale pomurzenia

Ociec /
 Syn /
 Duch /

Luc. 24. 48

Ecclef. 12. 7.

za profesję i wyznanie Pána Jezusa / za Pána y Zbawiciela
 swego; wieczerna Pánsta za obchod y przypominanie miłości
 Bożej / y pána Chrystusowej / ktoranám w iego okrutney y nie-
 winney śmierci jest wystawiona / y oczywiście pokazána / y za
 dziekowanie za takowé dobrodziejstwo / mamy y poczytamy.
Żadamy / że dusz nieśmiertelność psuniemy: Tego ná nas nikt
 dowiedzieć nie może / gdyż my o tej sprawie tak rozumiemy / iáko
 mówi Salomon / że sie ciało obroci w ziemié swoje / z ktorey by-
 ło wzięte / á Duch sie wraca do Boga ktory go dał.

Á przetoż iż tego ná nas nie dowiodł conam żadać / że za-
 myka przeciw nam / żeby v nas żadna odrobina wiary Chrze-
 ściańskiej náleść sie nie miała. Do tego to zamknięcie iego ser-
 ce jest / á niż to co nam żadać. Bo tylko niektóre rzeczy żadać
 nam w nabożeństwie Chrystyáńskim / ácz żadney nie dowodzi /
 iáko sie pokazało / á zamknięcie swé ná wszystkie części nabożeń-
 stwa Chrześciańskiego rozciąga. A náwet / y z iedney osoby
 świadectwa / iáko sie wyższej pokazało / nas sádzi y potepia. Á
 przetoż w Disputácie / nie tak / iáko potradny disputator / ob-
 chodzi sie z nami / y w rzeczy samey nie tak iáko sprawiedliwy
 sędzia / y baczny / że grubiey nie rzekł / Theolog. Żá co mali sie
 wstydać / abo nie / baczni niech sędza.

Wiec gdy każę pátrzyć ná nas / iáko siny zepchnieni z wiá-
 ry o Bostwie Chrystusowym ná dol wpadli / z wysokości stály / y
 Bogu umarli / końcá w bledziech y bluźnierstwach náuk Chrze-
 ściańskich nie mając: tedy każdy przypátrzywszy sie / że siny ná
 wierze prawey o prawdziwym Bostwie Pána Chrystusowym
 stáneli / iáko ná gruntowney stále / od ludzi zmyślone Bostwo
 iego wytknąwszy / y k temu iáko światu umárłszy / Pánu Bogu
 swemu y Synowi iego za spráwa Duchá świętego iego żyć wsi-
 łniemy / że siny od bledow y bluźnierstkich náuk / w tym náswiet-
 łym nabożeństwie Pána Chrystusowym sa oczyścieni z lásti ie-
 go / v zna y rozsádzi.

Dáley piśc. Podziśe zá nimi iáko ptak do sieci, y iáko głupie ciéle do
 rzeźnika, á zarzekay się wśytkich części miary świętey; á do Żydow y Má-
 chometanow obroć oczy swoje, owśem do Pogan. Bo y Turcy nieśmier-
 telność dusz ludzkich wyznawáia, y wściwiewy o nászym Chrystusie niżli oni
 mówia, Nie uczyniś tego, jeśli ieście iákie náro rozum przyrodzonego, y

iąka kropła krmie Chrześcijańskię w tobie zostata.

Odpowiedam. Tego/ktoryby za nami iść chciał/ pta-
wido sieci/ a głupiemu ciecieciu do rzeźnika idacemu/ równa;
Młachometány/ Żydy/ Pogány/ y Turki nad nas przekłada X.
Skarga: y przetoż tu/ trom łaiania/ nie niemáš. Ale X Skar-
ga/ kto ptała do sieci pedzi/ musi sieć przed ptakiem pilno za-
krywać/ inaczey nie wpedzi go do niej. My iawnie pokazuie-
my/ przyczyny tego poważne y gruntowne przynosiac/ przecz-
wásze nabożenstwo porzucić ma/ a nasze przyiac powinien/ kto
chce być zbawion: Przetoż nie iako ptała do sieci/ ale iako roz-
umnego człowieka wiedzimy do siebie/ iemu to przekładaiac/
aby rozumu y rozsądku przyrodzonego/ w tym/ co mu sie z Pi-
sina swietego podaie/ ktory mu na to Pan Bog dać raczył/ aby
oświecony Pismem swietym/ prawdę od fałsu/ złe od dobrego
rozeznąć umiał/ używać nie zaniechal. A iako/ ani ptakiem nie
ostrożnym/ tak go ani głupim ciecieciem na rzeź idacym/ mieć
chcemy/ ktoryby za nami po prostu siedł; ale żeby w sercu do-
brym/ y do pobożności skłonnym/ z rozsądkiem wważnym/ w syt-
kiego doświadczać/ przy tym tylko/ co iest dobrego/ zostawał.
Wy to miły X Skarga ludzi do siebie iako ptaństwo do sieci pe-
dźcie/ y iako ciećci głupie mieć chcecie/ ktorzy to w nie wma-
wiaacie/ że dosyć im na tey wierze/ aby wierzyli iako Kościół
wasz/ to iest/ iako Papież głową tego Kościoła waszego przepi-
sanie; a o tym/ iesli to prawda albo nie/ iesli dobrze albo źle/ zgoła
sie nie pytali. A takżeście swoje w to wprawiłi/ że sie na was
spuściwszy/ niechca o zbawieniu swoim wiecey wiedzieć/ iedno
ile wy im powiecie. Toć to są siatki wasze/ ludzi w nieumnie-
tności słowá Pańskiego zatrzymawać/ a w niewola Papieża
waszego/ iako naglebiey prowadzić. W te chytróść/ abyście wa-
nucli te siatki wasze miotać/ na wszystkie proste ludzi/ w prawi-
cie iako nalepiey wsiłnicie. A my zaś/ ktorzy te chytróści was-
ze wytykamy/ a ludzic od wstaw Papieſkich/ do wstaw Pana
Chrystusowey chciagniemy/ otosiny gorſzymy w was/ dla tey przy-
czyny nad Żydy/ nad Turki/ nad Pogány. My to/ ktorzy Pana
Jezusa Panem y Bogiem swym wyznawamy/ iemu dusamy/
jemu część Boga oddawamy/ y od niego ratunku zawoźdy/ y na-
wyższego

wyższego szczęścia z pewna nadzieia oczekawamy / goršy niż
 Żydowie: ktorzy Pána Jezusa zamordowawszy okrutnie / zgo-
 ła odrzucili. Myslny to goršy niż Turcy / ktorzy przeklinają
 Chreścian / ktorzy Pána Jezusa Bogiem wyznawali / a prze-
 cie śmie pisać X. Stargá / że weźciwoiey o Pánu Jezusie / niż my
 mówia / y goršy niż Pogáni: ktorzy są bez Boga / y bez Christu-
 sa / bez vmow / bez nadzieie / ic. Tak wiele nienawisć może / że
tam / gdzie nableley / naczermey sie widzi. Ale ten przecie / ktory
iatie ziarno ma przyrodzonego rozumu / y iaka krople roztropno
ści y słusności od Pána Christusa przepisany / te słuczne for-
tele wásze postrzeże / y onych sie y was samych bez pochyby chro-
nić / y z nami przedstawać záwždy będzie.

Pisze dalej: Obejrzy się na przeszłe wieki / na pultorá tyśiacá lat, á
 pytay się, ábo czytay, kiedy się wiara y náuka o Trojcy świętęj poczęła: uali
 nie záraz od Christusa, ktory się Bogiem zwal, y cudami tey prawdy wspierał,
 y o boſtwie Duchá świętego opowiedział? Odpowiedam. Dobra ná-
 tym mieyscu rada X. Stargi / ktory także sie na przeszłe wieki /
 na pultorá tyśiacá lat obejrzyć / y pytać sie ábo czytać / kiedy
 sie wiara o Trojcy wſzczelá. O bodayże każdy tey rady wſłu-
 chał. Tey rady iſe my sie dſierzimy / zed każdy / y sam Xiadz
 Stargá báczyć może / iſe do náſtárſzych piſm áppelluiemy / y o-
 ne czytamy / y tam sie o wſytkun pytamy. Niemáſ ani pier-
wſzych piſem pod ſtárym Przymierzem / iako Mozyſ y Pro-
rocy; á pod nowym Przymierzem / iako Ewáneliſtowie y A-
poſtołowie ſwieci. Iſe tedy ani Mozyſ / ani żaden z Proro-
ków / ani pan Chriſtus / ani żaden z Apoſtołów ſwietych iego /
nie náuczyl nas Boga troiákiego w oſobách / á iednego wiſt-
ności: przeto rozumiemy / że nie od pána Chriſtusa / ani od A-
poſtołów ſwietych / tá wiara y náuka ſie o Trojcy X. Stár-
zyney záczelá. Bo co piſe / iſe pan Chriſtus Bogiem zwal / y
tey prawdy cudami wspierał / y o boſtwie Duchá ſwietego o-
powiedział: zed przed ſie ſiwey Trojce / to ieſt / trzech oſob ro-
znych w boſtwie iednoſtynym záwrzeć / ani dowieſć nie może;
gdyž my wierzymy / że pan Jezus Bogiem ieſt / y że Duch ſwie-
ty ieſt Boga onego námyſſzego Duchem / á przed ſie z Piſmá
ſwietego poſtázuiemy / że náuka o trzech oſobách w iednoſt-
 nym

Ephes. 2. 22.

Wi mniſi

nym bóstwie / iest ludzkim wymysłem y wynalaskiem. A do tego trzeba wiedzieć / że nigdzie Syn Boży nie zwał się wyró-
żnie Bogiem / iedno synem Bożym. Co nie przeto piśe / żeby
ia páná Jezusa za Boga mego wyznawać y mieć nie miał; wy-
znawam y mam / y my wszyscy / iáko sie nie raz wyższej wywia-
dło : ále żeby pożązał / że X. Stárgá smie to twierdzić be-
spiecznie / czego w Piśmie niemá / á to / żeby sie sam pan Je-
zus Bogiem nazywał. Zować go Apóstolowie s. Bogiem; y
przetó / my Bogiem go wyznawamy : ále to rozna od tego / co
X. Stárgá piśe / żeby sam pan Jezus Christus / Bogiem sie
zwać miał. Bo co sie Duchá świętego dotyczy / ten žeby Bo-
giem być miał / tego ani pan Jezus opowiedział / ani go Bo-
giem żaden z Apóstolów páńskich nie nazywał.

Piśe dálej X. Stárgá: Izali się Kościół ná onych słowách Krystu
nie vfundował? Iesli to fałszywa náuka o Trojcy świętey byta, pyta cieś,
gdzie byta ná on czas prawdziwa, á kiedy od niej ci, którzy się Kátho-
likami zowa, y Trojce święta wyznawá, odstapili, y od prawdziwego Ko-
ściółá wykłęci y potępieni byli. Co sie słow Páńskich dotyczy / kto-
ry w imie Oycá / Syná / y Duchá świętego ponurzać kázal; te
słowa / że iest Ociec / Syn / y Duch święty pożązał / co my y
wyznawamy / y przy tym státecznie stojmy / iáko wyższej o tym
było : ále / żeby trzy osoby miały być w bóstwie iedynym roz-
dzielne / z ktorychby káždá być Bogiem miała / á przed sie nie
trzey Bogowie / ále ieden Bog / tego poniewáz w tych slo-
wach niemá / z nich tego dowieść żaden nie może. A przeto /
Zbor Páński / ktory sie ná słowie Bożym / y náuce páná Chri-
stusowej funduje / iáko to przyimuie / y przyjmować tylko po-
winien / co pan do niego w słowie swym mówi; tak do żadnych
wymysłów ludzkich / żeby sie ná nich fundować miał / nie iest
obowiązany. A ktory sie Kościółá Páńskiego sobie przywłaszcza /
rzecza iedną sama od Chrystusa páná odstapil / á do ludzi sie
przywlaszczał.

A gdy nas pyta, Iesli náuka o Trojcy fałszywa, gdzie byta ná on
czas niárá prawdziwa, á kiedy od niej ci, co się Kátholikami zowa, odstapili,
y od ktorego Kościółá byli wykłęci y potępieni? Odpowiedam / ná
pierwszą.

*Przypis
m. 1. 2.*

Trojca.

Euseb. Eccl. hist. 1.3 c.32.

pięrszą część pytania tego/ z Egesippem człowiekiem/ tuż bedacym po czasiech Apostolskich/ że tam była prawda/ gdy/ iako on pisał/ Zbor/ albo Kościół/ w dziewiczym stanie był: co tylko czasem Apostolskim/ to jest/ pości Apostołowie świeccy żywi byli/ Egesippus przyznawa/ iako Eusebius/ słowa Egesippowe referując/ pisał. Ná wtóra zaś część pytania tego odpowiedam: że w te czasy ludzie/ od wiary y wyznania swietego/ ktore Troycę takowey nie znało/ wstepować poczęli/ gdy inśa wiara/ inśe wyznanie sobie/ mimo to/ ktore Apostolskim zowa/ knować poczęli. Co się napierwey ná Concilium Nicenńskim/ iako pisał/ zaczęło/ potym na drugich dokonáło: y ztądże wiara tá/ to Nicenńská naprzód/ to potym Athanasiusowa nazwaná była. Ná ostateczna część pytania tego odpowiedam. Iż takowe kłatwy y potępienia/ w onych Zborzech napierwszych/ dla rozumienia roznego/ gdy się ktorey Zbor w tym wniósł/ nie były/ pokázuje się to z Listów Apostolskich: bo gdy się był Zbor Korynński ná schizmata rozewwał: y gdy z strony Wiczerzy pańskiey grubie błdził: y gdy tak daleko byli zaśli w nim niektorzy/ że y o zmartwych wstaniu/ że nie bedzie/ rozumieli/ y inśych błedów mieli dosyć: á zaż ich wytklina y potępia przeto Apostół: Nie: owšem ich náuczaj: á mogac powage swoje tylko/ iako Apostół/ przynieść/ dowody rozmaitymi y ráciámi/ onych do prawdy przynieść wábilusie. Tuż kiedy też Zbor Galátcki Ewángelíá z Zákonem mieszał/ á zaż go Apostół wytklina: á zaż go nie wazy/ to prośac/ to nápomínáiac/ to rozmaite rácie przynosząc/ to expostuluiac? Opuścizam inśe Zbory. A zaż y w diáwieniu sam pan Jezus/ záwiedzionym Zborom/ albo Kościółom/ co inego czyni/ iedno ich strofuje/ á do pokáiania wzywa. A przetoś nie dźiw/ że ktoryby Zbor z napierwszych Zborow/ wytklinał drugie Zbory o takie rozumienie/ pokázac się nie może: bo trudno to w prawdziwych Zborzech/ w ktorych duch pána Chrystusow/ y Zákon iego swiety tylko mieysce miał/ wkázać: co się Duchowi y Zákonowi iego swietemu w głowe przećwi.

Pisał dálej tájż. Niech wkáza, kto tey náuki o Troycy świętey był powodem y mistrzem, iako go zwano, ktorego roku, y ná ktorym mieyscu

Wskazy.

1 Cor. 1. 12.

1 Cor. 11. 20.

2 Cor. 15. 12.

Scu rozkiewał taki fałs, iako wy mowicie? kto go o to wspominał y karał? ca-
 za wcznie miał, y iaką swoich gromadę? Nie wkażecie iedno Chrystusa y apo-
 stoty, y pierwsze po wssem świecie, gdzie iedno Krześć święty zaśedł, Kościo-
 łow ná tey o Troycy świętey náuce fundácie. Odpowiedam. Każe
 nam wkażać / Etó był powodem y mistrzem tey náuki o Troy-
 cy: A my pokážniemy / że Athanasius, czego ten document y
 dowód samuz óni przyniesá / iż gdy wiáre o Troycy swoiey po-
 kázáć chca / z Athanasiusowym symbolum ná plác wyieżdża-
 ía. Wíec Concilium Niceńskie: bo sie też nim śezyca / ácz tam
 o Troycy ich nie miał / to iest / o trzech osobách w iednym
 Bóstwie. A choć iáż Syná spólístnym / wyználi Niceńscy Oyc-
 cowie / ále przed sie / żeby Duch święty Bogiem być miał / tego
 tam ani słówkiem nie wspomniano. Wíec gdy pyta, kto ná
 którym mieyscu, y kedy tę náukę rozkiewał, kto o tę náukę strofował y ka-
 rał? A zaż nie świádecza historie Kościelne / że y ná Concilium
 Niceńskim / ná wyznanie Niceńskie / siedm sie ich podpisać
 niechćiało / iedenásćie nie śezyr że sie podpisało. o czym So-
 crates iáwionie piśe. A zaż y Sozomenus nie przypomina / iż záraz
 po Niceńskim Concilium / bárzo wiele Kieżej mowić nie
 śmieli / żeby Syn był spólístny z Oycem / miedzy Ktoremi miá-
 nuie Eusebiusa / y Theogniusa. Dla czego Constantinus
 rozgniewawşy sie / piśe / że ich wygnal. Tenże Sozomenus piśe
 tamże: że sie trze Cesarstkiey we śnie ábo ná iáwi / okázano by-
 ło Bóstim sposobem / że óni dobrze rozumieli / á że nie spráwie-
 dliwie wygnanie cierpieli / y tymże poruśiony Konstantin Ce-
 sarz / onych záśie przywrócił / y pytał / czemu by od Niceńskiey
 wiáry rozni byli / gdy iednáť y z drugimi zezwolili byli ná
 wiáre Niceńską; á że oni odpowiedzieli / że śmy zezwolili nie-
 zchćiać / ále z boiaźni / iż śmy sie obawiać / iáko bylá rzecz podo-
 bna / ábyś był Cesarzu / zá wznieceniem kóło wiáry sporu / ser-
 cá do niey nie strácił / iáko by náuká Chrześćiańska miała być
 wątpliwa / á do poganstwa sie záśie znornu nie cofnał / y Ko-
 ściółá nie przesádomował / zwlászczá gdyżes niedawno był po-
 czal być Chrystyáninem / á ieśczes sie był nie ponurzył. Te oba-
 mowe że przysiał od nich Konstantin / y onych do łásti przypu-
 ścił / y o inszym Concilium że myśleć poczał, Piśe tamże So-

Eccles. hist. lib.
 1. cap. 5.

Eccles. hist. lib. 2.
 cap. 19.

zomenus, że / gdy o tym myśli / y śmierć poprzedzony był /
tedy to Konstantiusowi / starszemu synowi swojemu / zlecił /
a żeby wiedział / że mu panowanie nie nie pomoże / jeśli żeby
Bog wprzód zgodnie od wszystkich wczczony / y chwalony
nie był. Do tad w miejscu naznaczonym Sozomenus. Tłus
a zaż mało burd było po tym / to o spoliśnego / to o istność
wszak to dzieie Kościelne świadcza. A nie strasowanoss o te
wiare / gdy tak wiele burd / Concilij / swarow / Kolo teyże wiary
było. A gdy dziewieć wiar po niey było wknowano : iako So-
crates piše / iako sie wyżssey przypomniáło. A cokolwiek po-
wagi potym tá wiara wzięła / z mocy świeckiey wzięła / y ta aż
do tad zátrzymána była. Nie tak wiara / abo symbolum ktore
Apostolskim zowicie; to samá prawda / iako y Pisná swiete /
zádziwna opátrznoscia Bostka záleciła / y aż do tad zachowa-
ła. Skąd iáwnie sami baczyc moze cie / że te Troyce wáše / do
Pána Chrystusa y swietych Apostolow iego / nie słusnie cías-
gniecie y obracaće.

Piše dalej X. Skárgá. Myśmy nam vkazáli kto, y kiedy, wiare
o Bostwie Chrystusowym y o Troycy swiety ganic y psowac chciat, iako E-
bion y Samosatenus, od Kościota Bożego y Biskupow, tego á tego roku, y ná
tym miyscu, wyklety y wypchniony. We trzystá lat y dáley, od záczétego Ko-
ściota Chrystusowego, Arius dzielić Bostwo, y o dwu Bogách powiedac, y
Troycę twię a liyc poczat. Swiata wszytkiego Biskupi potepili go, y wymysly
iego roku Pánkiego 325 w Niceey Bitińskim mieście, przy Cesarzu Constanti-
nie wielkim. y iako się iad ten bersyt, y kiedy wstál, Kościelne dzieie vkazuiá,
y wyżssey się wspomniáło. Odpowiedam. Jeszcze o Troyce wá-
šey Rychac nie bylo / kiedy wyznanie náše / nie tylko w Pismie
swietym iáwnie podané / ale y miedzy Adwersarzmi glosne
było. A Athanasius, ktory Troyce wášey do knował / nie rychlo
po tym nástál. Co sie dotyczy Párolá Samosáthená / ten iako
ieszcze przed Nicerińskim Concilium wyznania te^o o P. Jezusie
bronil / y inšy po nim / ktore nam Apostolowie podali / Hi-
storie Kościelne świadcza. A co sie potepienia / abo wykletcia
dotyczy / że nie záwšše przy zgodšie y kupie Biskupow pra-
wdáito kupá y zgodá Biskupow / ktora Pána Jezusa potepia-
lá / wszytkim ná ožo vkazuje. Ale y sami Pánowie Jezuito-
wie!

wie/ gdy się wielu Conciliom przeciwia/ á zaś tego nie potra-
 znia/ że gdzieś Kupá Doktorow/ Biskupow/ i. nie już tam zaraz
 prawda. A zaś na Ariusa to pisało wyznanie iego z nami
 nie spólnego nie ma/ tak cokolwiek z nim się działo/ iako się
 działo/ to się wyższej naráżito.

Pisze dalej pytać, gdzie był przed trzemi sły lat Arius? Żá A-
 riusa odpowiadać nie chce/ bo mu nie potym. Ale mogłby też
 X. Skargi spytać kto/ gdzie o Bogu troiákim w osobách wie-
 dney istności/ przed tymi trzemi sły lat uczono: niech pota-
 że. Bo y w Nicenstym symbolum niemáś tej náuki/ tak iako
 potym iey doprawiono. Pyta też, który Kościół był przed nimi y
 prawdziwszy, który by Troyce świętey nie wyznawał, á tych którzy tak wierza
 nie wyklinat; y do kłáda, ie ten sam był, który się Ariáńská náuka brzydził, á
 inšego żadnego Kościoła Chrystusowego nie było. Odpowiedam. Ko-
 ściół Apostolstki był prawdziwszy niżli Nicenstki: Który nam
 znáomość Boga/ y Páná Chrystusowe/ y Duchá świętego/ do-
 státecznie y doskonałe podał/ á przedtém gdzieś Boga troiáa
 Kiego w osobách nie wspomniáł/ co z pism ich każdy obaczy.
A przetoż/ Kościół ábo Zbor Apostolstki/ Bogá troiákiego
w osobách nie wyznawał. A o tym wyślećiu już było wyższej.
 A co pisze X. Skargá/ że żadnego inšego Kościoła nád ten/
 co Troyce wyznawał/ nie było; ted/ nie nieraz przypomniáło
 wyższej/ że oni Scriptorowie stárszy potáznia/ iako Egesippus,
 że záraz po śmierci Apostolstkiej/ y Kościół swoje czystość wa-
 trácił/ y błedow się do mego náiosło. A iesliż záraz po śmier-
 ci Apostolow świętych/ á coż ná Nicenstym Concilium w
 Filká set lat po nich? Ale y spráwa Nicenstich Oycow/ może
 documentem nieládaiaćkim być/ iácy byli ci Nicensey Oycow-
 wie/ co Nicenstá wiáre zpisáli. Konstantinusowi Cesarzowi/
 Który święzo był Chrystyáńská wiáre przyiał/ rozmaitych
 Skarg ná tym Concilium Nicenstym/ oni to Oycowie Nicen-
 scy/ przeciw sobie zpisáwšy/ podáli. On náponuáwšy ich do
 tego/ do czego wezwáni ná ono Concilium Nicenstie byli/
 Skargi popalić kázal/ to przydáwšy/ że Christus rokázuie
 brátnu odpusćić obráze/ Ktoby odpuszczenia grzechow dostá-
 pić prágnał/ iako Socrates iáwnie pisze. Patrząyże iácy to Oycow

Hist. eccl. lib. 2.
cap. 8.

cowie byli / co sie ná cewiáre Níceństa zmańdali. Wietřa
 rzecz v nich bylá / dla ích niecierpliwosć / privétné jeden
 přećiw drugiemu vrázy / á niźli zgorřenie Cesařzá / Chrzes
 ściániná nowego / ktore z tad vřosć mogło : pátrzářa to sro
 motá bylá / že Břstřpów Cesařz nowy Chřstřánin / ćierpliwosć
 y odpuszczenia vczřć / z náukí Pána Chřstřusowey / mus
 śiał; y do tego ích vpomináć / áby tego pátrzářli y pilnowáli / ná
 co wezwáni byli. Śnáć / iáki Duch ná ten czás te mile Vyce
 rzadził / nie Duch on Pána Chřstřusow / Duch ćichosć y mi
 łosć / ále Duch rořterťow y wařni. A do tego nie wáďři przy
 pómnieć / co Platina in vita Marcellini i. o Křeřey / ieřeće przed
 Níceńřtřm Concilium / nápisá / poťázuiáć przyczyné onego
 ták sřogiego Chřstřyan pod Diocletianem Cesařzem přeślá
 dowánia. Hanc calamitatem, (inquit) quam nostri passi sunt,
 a Deo permissam refert Eusebius, propter corruptos nimia libertate
 & indulgentia Christianorum mores, maximè verò Ecclesiastico
 rum, quorum peruersitatem diuina iustitia, frenare hac persecutio
 ne instituit, dum simulationem in vultu, dolum in corde, fallaci
 am in eorum verbis cerneret. Hi enim liuore, superbia, inimicitis,
 odijs inter se certantes, tyrannidem potius quàm sacerdotium sa
 pere videbantur, Christianæ pietatis omninò oblití, ac diuina my
 steria prophanantes potius, quàm celebrantes. to ieřt: To vřapienie,
 ktore nářy vćierpieli, że byto od Boga zesłáne, przypómnia Eusebius, dla
 skásonych, zá wielká wolnosć y pobáźaniem sobie, obyćziów Chřstřán
 řkich, á náwićey Duchownych osob, (iáko pořpóćie zowa) ktorych pře
 wrotnosť, Boská spráwiedliwosć, záhámonáć tym přeśládowníem bytá
 pořánovitá, gdy v obliczu zmyřlóná pořtáwę, w sercu zdráde, osłukánie v
 ich sřowiech vpátrováłá. Bo ći zasřoćciá, pychá, nieprzyářniámi wzáie
 mnymi, gdy się sobie přećiwili, ráćzey im tyráńřtvo á niźli vřáď pářterřki
 (ábo iáko mowia káptáńřski) smákováł, (y ták) zápómnia vřypobořnosć
 Chřstřánřskiey zgotá, ráćiemnice Boskie pomázanemi czynili ráćzey, á niźie
 odpráwováłi. A Eusebius z ktorego to Platina przynosí / piře o
 tym: Er qui pastores nostri videbantur, repulsá pietatis normá,
 mutuis inter sese contentionibus fuerunt inflammati, & dum hac
 sola, contentiones videlicet, minas, amulationem, mutuum odium
 & inimicitiam exaggerant, & ambitionem suam quisq; in morem
 tyrannidis

tyrannidis studiosè persequitur, tunc sane Dominus, tunc, inquam, iuxta vocem Hieremix, filiam Sion, obscuram reddidit, & gloriam Israelis cœlitus deiecit, &c. to jest: ktorzy się pasterzmi naszymi zdali być, odepchnąwszy snur pobożności, wzajemnemi swary zapalenimi byli, y gdy te sami swary, groźby, zazdrość wzajemną, nienawiść rozszerzaia, a za chciwością proiney chwaty, każdy nákręcał tyrannow z pilnością się wgniał, tedy pan, tedy, mówię, wedle mowy Ieremiáša Proroka, córke Sionka ciemną uczynił, a chwałę Izraela z nieba zrzucił, &c.

A iesliż za pogańskich Cesarzow/gdy przesłabowanie tuż nad była było/ tacy się pasterze náydownali/ gdy Konstantin Cesarz już swego dostał/coż rozumiesz/iaką sie w nich pobożność náydownała? A gdzie niepobożność pánwie/trudność tam prawda niebieska sieczyra/mieysce mieć może. Co daley pise/ z tad zamykając/iż Ariani zgineli/ze prawy Kościółem nie byli; a zaś/iż oni sami są prawym Kościółem/iż trwają do tad/y ná to przynosi ony słowa Pánstkie, Ze brany piekielne nie przemoga go. It. ja iestem z wami aż do skończenia świata. Tą to się wyższey odpowiedziało/ że te obietnice należą do wiernych Pána Chrystusowych. Dármo ie tedy kto przywołasz sobię po ki się wiernym nie stanie/y takowym być nie pokaze: bo obietnice Pánstkie tak są podane/ że conditio w słowie Pánstkim/do nich przywiązane są; y taka natura przymierza/ktore Pan Bog przez Pána Chrystusa uczynił z narodem ludzkim/ że chce Bogiem ich być/y grzechy odpuszcic/Ducha swietego wdziałac/ żywot wieczny darowac/ iesliżby oni wwierzyli w Syna tego/y chowali swiete wstawy y roztazania tego/y wy trwali w tym aż do końca/ tak z osobna każdy wierny/iako y zbory wsełkie wobec. A kiedyby te obietnice miały się tak rozumiec/iako X. Stargá chce/niżby słowom obietnic Bozych/musił się gwałt stac/y natura Przymierza nowego odmienic się musiała; y słoby zacytn/ żeby Kościół żaden od Pána Chrystusa odpasc nie mógł/y inſe inconuenientia nastąpićby musiały/o ktorzych wyższey było. Inſe rzeczy ktore o Arianiach pise/iż nie należą do nas/opuszczam; tylko to przypominam; co pise X. Stargá/żeby się secta Arińska/w Turki y w Wła chometá obrocila/zda mi się/ że się bázro myli; ponieważ nim

Trwają

Zon. Ann. tom.
9. in vita He-
raelii.

Machomet nastal / iuż byl Rzymiski Kościół gore nads wfemi
Kościóły otrzymal / co sie stało za Phocasą Cesarzą / ktory
Papieża głowa wfyskich Kościółow uczynil / dostapiwfy
Cesarstwa przez zradę / y zamordowane páná swego / y poa-
tomstwa iego / iáko wyżfey bylo. A Machomet za Herácliusá
Cesarzą sie ziawil / ktory po Phocasie pánowal / iáko Zon. y
Cedrenus pisa. A tak iuż o Ariánstwie slychác nie bylo / gdy
Machomet swoiey družynie Aikoran nápisal / y tágo przye-
lá: y przetoś nie obrociło sie Ariánstwo w sekte Turecka / iá-
ko K. Stárgá / nienawidci swey dogadzaiac / pise. Co nie kwo-
li Ariánom pise / ále ani z iney miáry / iedno abym pokazał / że y
onagłownieyfym przeciwniku / niegodzi sie y nie przystoi / ie-
dno prawde pisać.

Żás co pise / że máte prześladowanie iednego Krolá / y práwá / wnet
heretičtwa pogubia: á Kościółá Bożego / y wyznawcow Troyce świętey / wfy-
scy Monárchowie Poganfey / y iłi Krolowie / y schismátičci / y heretici / wygu-
bić nie mogli, zé. Odpowiedam. Prawdá / że Kościółá / ábo
Zboru pána Chrystusowego / prześladowanie / y moc Potenta-
toro / wygubić nie moga / iáko ani Korabiu zátopić one wody
mogły. Okazało sie to w Żydoftwie na pierwfych początách
iego. Okazało potym w poganftwie / gdy one frogie prześla-
dowania / od Neróná áż do Diocletianá / á práwie niemal áż
do Konftántiná wielkiego / póki sam zgoła Cesarzem nie zo-
stal / iedne po drugich następowały. Ale Kościół Rzymiski / wa-
stał zgoła w Anglię / w Szkociey / w Dánię / w Szweciey / w
Norwegiey / á w infych Pánftwach po części / á za bázro krot-
ki czas: przetoś / iáko w wielu rzeczach / tak y w tym rozny iest
Kościół Rzymiski / od Kościółá pána Chrystusowego. A że
wyznanie Troyce nie czyni wiernego / ani Kościółá Bożego /
stad Každy obaczyc moze / że gdzie iest wiára zbáwienna / y
przez miłość skuteczna / tam niemáś potepienia: wfyscy zá-
sie / ktorzy w niepobożności leża / choć Troyce Kiedza Stára
żyne wyznawáia / pewnie pogina / y potepieni beda ; bo wfys-
ka wfyscy niepobożni / on głos od Pána, Odstápiecie odemnie wfy-
scy robotnicy niepráwosti.

Mat. 7. 24.

Co záś o sectách z Theodoretá przynosi / iáko ich wiele
było /

było iako ginęły/ y iako ich wiele do Luthra liczy/ y iako wsta-
ły/ y Księgi ich poginęły: coż za dziwo/ iż Kościół Rzymiski/ pa-
nowania y mocy świeckiey dostawşy/ one wygubił/ y iakoż/
gdy wşytko w mocy mieli/ wygubić/ co ich w oczy tkło/ nie
mili: gdyż y teraz inquisicja we Włoszech/ y w Hiszpaniey ma-
ia/ ktore Księgi takie pala/ gdsie moga/ á gdsie spalić/ iako w
nas nie moga/ czytać zażaznia. A ieśli prawdę máia/ czemuś
iey mocy nie dufáiz/ Lecz iż mocą świecká to swoje nabożeń-
stwo wşedy wspieraia; znáć/ iż nie dufáia prawdzie iego.

Pisze daley. Luther ledwie siedm lat krolował, odernął od niego
większą część ludu Zwingel y Nowokrzęńcy, á od Zwingla máto niewşyt-
kie pociągnął za sobą Kálwin, á od Kálwina, Puritani, Trideysta, Ariáni y
Ebionite, wielką orde odciągnęli, którzy wşyscy pomátu niezgodą niszczenia,
y bliskim śmierć, iako tym co się pretko isłáreia, grozi. A tak proszę mo-
wicie Hieronymem, w tym Kościele trwać będą, który od Apostołow fun-
dowany, aż do tego czasu stoi. Stoi Kościół, który chwałi troycę przeświegtá, y
od Hieronymá aż do náşych czasow, przez lat dwánaście set. Ieśli się on
trwatością Kościelną przez lat czterystá wspierał y chlubił, á coż my któ-
rysmyn pátora tyśiaca lat iego státku y trwatości tey doználi. Odpow-
wiedam. Luther wielką część bledow Kościoła Rzymistiego
odkrył, nástapili drudzy/ ktorzy ich więcej obaczyli: A coż za
dziwo/ że nie zaraz tych bledow obaczył Luther sam/ ktorych
przez tak długi czas w Kościele Rzymistim námmozyło się
było: A żeby niezgodami niszczyć wşyscy mieli/ nie dobrze się
temu przypátrzył K. Stárgá/ y zátym nieperwny prorok z nie-
go/ żeby bliska im śmierć była. Tę niszczenia ci/ ktorzy Ko-
ściół wáś porzucili/ ále się pierza. Co ztąd znáć/ że z tych Ká-
in/ ktore wam wptynęły/ żadna się do was nie wrocila; ále ani
z tych ludzi żaden/ ktory pobożność od Pána Chrystusa prze-
pisána/ iedynie umilował/ á wáś nabożeństwą/ y swoje/ do-
brze rozumiał. A co się tycze słow Hieronymowych/ tedy po-
mieważ Zbor/ ábo Kościół/ fundowany iest ná náuce Aposto-
łow swietych/ Káždy/ ktoryć się tey swietey náuki Apostolstkiey
trzyma/ y wyznániem y posłuszeństwem/ wż w tym Zborze iest
od Apostołow swietych fundowanym: A nie ná trwatość
tu/ ále ná prawdę Apostolstka pátrzyć trzeba. Ná nácie po sobie
trwatość

*Wm w
Kasim*

trwłość Żydów / mieli y Poganie / gdy Ewangelia światu
obiawiona była / á przed sie ona trwłość prawdzię Ewange-
lię swiętę wystąpiła / y zároveň występować musi. Ale y ta
trwłość od pultoru tysiąca lat / z strony wyznania Troyce /
że sie darmo chlubić / wyższyć sie pokazało.

Daley K. Stárga liczy narody, które Troycę wyznawá, ále te-
go przypominá / że y Greckie narody / y inšie / z nimi sie w wy-
znaniu o Troycy nie zgadzają; ále niech y te narody / y wszytkie
inšie / ma K. Stárga. Niy wiemy / że zgodá wszytkich narodow /
gdy Ewangelia Pána Chrystusowá ná sá iát przyniesiona /
prawdzię Ewangeliey swiętey wystąpić musiała: A przeto /
ná te prawde Ewangeliey swiętey Pána Chrystusowey / á nie
ná zgodę iakiey kupy / pátrzyć nam potrzebá. W ktorey zgo-
dzie / iz sie mowilo wyższyć / tu sie nie rozciągá. A to nie / że
my / iáko on nas zowie / pokatni / medrzymi być chcemy: bo
to pewná / że kiedy Pismo swięte mamy po sobie / jesteśmy
medrzymi niż ci wszyscy / ktorzy bez Pisma ná nas sturmują: á
choć nam głupstwo zadają / przed sie wiemy / że to náše głup-
stwo / które sie ná słowie Bożym sądzą / wszytkę ich mądrość
cielesną tego wieku / przechodzi.

Razę sie nam daley przypátrzyć / że kóto wyznania Troyce, ná-
by Ministrowie, Socinus z Státoriussem swoim, do tego się ináją, iż się wszyt-
kim Doktorom y Conciliom, y stárożytności wselkicy przeciwia. Znamy
to / iż nášy Ministrowie wyznawáją / iż Doktorowie nášy /
Concilia wáše / przeciwia sie rozumieniu nášemu / które ma-
my o Troycy wášey; ále nie wszyscy Doktorowie / nie wszytkie
Concilia / nie wszytká stárożytność. Bo Apostołowie swięci
bylić Doktorami światá wszytkiego / mieli też swoje Concilia /
y pewnie ci nabórziey do stárożytności wselkicy naprzód ná-
leża / á przed sie Ministrowie nášy zá tymi idą / á onym sie w
namnięszym punkcie nie przeciwia.

Pisze daley / że wszyscy wyznawáją, iż ták Arius náuczał, iáko y on,
który od wszytkiego światá potępiony ieśt. A co zá tym idzie? To, iż tym wy-
znaniem náukę Kátholická pochwalá, która się z wszytkimi Doktorami,
y z wszytká stárożytnościá Kościelná zgadza; á siebie potępiają, iż ná onych
miejscę nástąpili, y náukę ich wskriesili, które świat wszytek zá Heretyki y
przeklęte

przekłete osadził. Tę prawdę z wst poniewolnych Pan Bog wyćiska, iż rǎdzi
nierǎdzi náuke náše stǎrożytnǎ y zǎtym Apostolskǎ y prawdziwǎ zowǎ, á sie-
bie sǎmi Heretickim potomstwem ospecǎia. Odpowiadam. Nie-

rzǎc wśyscy / ále áni ieden z nas / nie wyznawǎia tego / Źeby
tǎk nie tylko náuczǎć / ále y mowić kiedy; nie tylko mowić / ále
y rozumieć mǎl / iǎko Arius. A co Źá tym idzie? To / iż X. St.
ábo z niewiǎdomości to piśe o nas / ábo wmyślnie / wiedzac
to / przeciwnǎm piśe. Jesli piśe z niewiǎdomości / niech wǎ-
wǎży kǎždy / co Źá disputátor X. Stǎrgǎ / ktory podǎwǎsy sie
piśǎć przeciwnǎduersarzom swoim / y ich rozumienia zburzyc /
niewie co áduersarze tego rozumieǎia / y iǎko náuczǎia. á iǎkoss
tedy przeciwnim piśe / y disputuie? Jesli wmyślnie / y wiedzac
to / piśe ná nas; á przystoi to Theologowi / ábo dobremu y wcz-
ciwemu czlowiekowi / mowić co ná tego / co wie dobrze / Źe sie
prawda nie pokǎże? A nie mǎli sie tu czego wśtydź / niech bǎ-
czni / niech pobożni wǎżǎia. Co Źá dǎley idzie Źá tym? To / Źe
sie to wśytko ostać nie moŹe / co ná niepewnym fundamencie
X. Stǎrgǎ záloŹyl.

Piśe dǎley / o nástepowǎniu rhetorikuiac / czego summa
tǎ iest.

Nástepowǎnie Biskupow ieden po drugim / iest do-
wodem prawdziwego Kościółǎ BoŹego.

W Kǎtholikow iest nástepowǎnie:

Przetoss tǎm prawdziwy Kościół. A Źá tym / iż go nie-
mǎś miedzy Ministry; przetoss nie sǎ prawdziwym Ko-
ściółem.

Pierwsze póloŹenie / iż dowodem Kościółǎ BoŹego iest
nástepowǎnie / tym wewierdza: Posłǎnit (mowi Apostól) Duch świeg-
ty Biskupy, áby rzǎdzili Kościół BoŹy. Ź wtorego póloŹenia idǎ AA. 20.
cey consequentey / to iest rzeczy tey / Źe w Ministrow náśzych
nástepowǎnia niemǎś / tǎk dowodzi / Źe z Ministrow náśzych, Źaden
nie wǎziǎł mocy porzǎdney wysylǎnia, bez ktorego, mowi Apostól, odprǎwo-
wǎć nikt poselstwa BoŹego nie moŹe. Źǎś / Źe tey mocy nie wǎzieli Rom. 10.
Ministrowie náśy / sposobem tǎkim pokǎzuie: Tǎ moc, ábo sie
bierze od sǎmego Boga z cudǎmi, ábo przez śwǎcenie Biskupow. Ministrowie
od Boga icy nie wǎzieli, bo cudow nie mǎia: áni od śwǎcenia, bo nástepowǎ-

nia Biskupow miedzy nimi niemáš. r przetoš tey mocy nie wzięli, y ida iako Máchomet, który Zakonu swego żadnym cudem wesprzeć nie mogł. To soł wszytek dowodu X. Stárgi.

Successus.

Odpowiedam. Nie pozwalam pierwszey propoziciei dowodu tego/ to iest rzeczy tey/ żeby następowanie Biskupow/ było dowodem prawdziwego Kościoła Bożego. Bo pod stárym Przymierzem/ byłoć porządne następowanie Biskupow/ ieden po drugim zámwše: á przed sie nie zámwše był tam prawdziwy Kościół Boży. Czego iáśnym dowodem sa nárzetka Pana Prorokow ná one Osiárowniki/ ábo Xieža podzakonna. niektóre tylko z Jeremiašá Proroká przypominie: Nárzetka Pan/ że od Proroká, áž do Káptaná, (ábo osiárowniká,) wszyscy czynia kłamstwo. A był że tam prawdziwy Kościół/ kiedy wszyscy Prorocy/ y wszyscy Xieža czynili kłamstwo: Żadna miára. Bo czy nie kłamstwo/ á być prawdziwym Kościołem Bożym/ sa to sobie rzeczy przeciwné; á przed sie było tam porządne następowanie Biskupow ieden po drugim. U tegoš: że y Prorok, y Káptani, byli obtudnikámi, á że w domu moim náleżem złożyć ich, mówi Pan. Być obtudnikámi/ złość czynić w domu Páńskim/ á być prawdziwym Kościołem Bożym/ sa to sobie rzeczy przeciwné; á tam przed sie było porządne następowanie Biskupow/ ieden po drugim. Tusz kiedy nárzetka Pan: Osiárownicy (ábo Xieža,) nie rzekli, Gdzie iest Pan; á ci, co Zakonem się bawia, nie poználi mię; á pasterze wystąpili przeciwko mnie. A zaž takowe sprawy/ nie pytać się o Pánu/ y Zakon Páński piástować w reku/ á Pána nie znáć/ z prawdziwym Kościołem oštać się mogą: á przed sie tam porządna successia była. Tusz/ á zaš Annáš/ Caipháš/ náw yžszy Osiárownicy/ y inšy Biskupi oni/ nie mieli porządney successie/ ktorzy pána Jezusa ná one okrutna y sromotna śmierć skázali: Apostoły iego świete przesładowali: prawdziwie się Páńskiey przeciwili. A bedáš ci/ dla samego następowania/ za prawdziwy Kościół Boży poczytáni? Jesliby tak/ toćby Kościół prawdziwy tam być musiał/ kiedy pána Jezusa mordowano/ Apostoły przesładowano/ y prawdziwie niebieskiey się przeciwiono? Tusz náwet/ á zaš Grekowie successiey wywieść nie mogą: á przed sie im prawdziwego Kościoła ti

tituluž

Jer. 6. 9.
y 8. 10.

Jer. 23. 13.

Ier. 2. 2.

tuż/pánowie Jezuitowie nie przyznawáia. Niechże obaczy
 K. Skárgá/ że następowanie Biskupow/ iednego po drugim/
 prawdziwego Kościoła nie czyni. Ani to miejsce / ktore
 przywiódł K. Skárgá, Act. 20. bynamięy pokázuie tego/ żeby
 porządne następowanie Biskupow/ było prawdziwego Ko-
 ściola Bożego znákiem: bo to miejsce należy tylko do powin-
 ności Dozorcow/ co słowá same/ y intentia Pávla świętego/
 iáwnie pokázuia: słowá te sa, *Pilnujcieś siebie samych, y wszytkiey*
trzody, w ktorey was on Duch święty przelożył Dozorcami, abyście pášli
(táť w Greckim iest) Zbor Boży. Gdy pilnowáć im siebie sa-
 mych/ y trzody/ káże; Ktoż nie baczy/ że do pilności y czułości/
 á táť do powinności Dozorcow/ ábo Biskupow/ miejsce to
 należy: y przetoś z niego sie záwrzcć żadna miára nie może/
 żeby następowanie Biskupow/ ieden po drugim/ miáło być
 prawdziwego Kościoła znákiem. A poniewáz pokázáło sie/
 iż następowanie takowe/ nie iest dowodem prawdziwego Ko-
 ściola Bożego: tedy/ choćby ie pánowie Katholicy mieli/ dla
 niego samego/ Kościołem prawdziwym być nie mogá; ani/ co
 zá tym wywieść chce K. Skárgá/ Ministrowie nášy/ choćby
go nie mieli/ wiernymi Pánstwi/ y táť Kościoła pána Chri-
stusowego członkami/ być nie przestána.

A podnioššy glówny dowod / iuż y posilki iego wpadáia.
 Lecz iż w tych posilkách swoich písmo przywódzi, Rom. 10.
 Którym wkázuie / że żaden bez wysyłania / poselstwa Bożego
 odprawowáć nie może: tedy iá to przyznawam / że sie z tego
 miejsca to zámyka / iż poselstwa Bożego żaden odprawowáć
 nie może / bez wysyłania Bożego: y dla tegoś Apostołowie
 świećí/ o Których wlasnie to miejsce mowi/ Ktorzy to mile/ y
 wesole/ y dobre poselstwo swiátu odnieśli/ Ewángeliá pána
 Chrístusowe/ wysyłania/ od Boga y pána Chrístusa/ potrze-
 bowáli. Lecz gdy tey świętey Ewángeliey ná świećie wwie-
rzono / y to wesole y dobre poselstwo przyieto / y ná conditíe/
ktore w tym świętym poselstwie były/ zezwolono: tedy iuż zá-
oným poselstwem Apostolskim/ došlo ono Przymierze/ ktore
Bóg z námi / przez pána Chrístusa uczynił. A táť do Przy-
mierza tego / nie potrzeba żadnego poselstwa od Boga wtea

Asyten

cey/ ponieważ iuż postanowione y zawarte iest / á do tego/ ze
 wszytkich miar doskonałe / tak iż żadney poprawy nie potrze-
 buie; a náwet y z strony Boga nieodmienne / iáko sie w tym nas
 dobrotniwszy pan Bog/ y w słowie swym/ y przez krew nadro-
 ssa namilszego Syna swiego / ktora ná to wyłożył / obowia-
 zał: A z tadże też Pisino / Przymierze to/ nowym / iáko ktore
 zwiotšeníu nie podległo/ y wiecznym nazywa. Iż tedy tu/ mo-
 wie/ poselstwa Bożego niepotrzeba wiecey; tedyć ani Postow/
 ani wysyłania zgoła/ náuka pána Chrystusowa/ ktora w tym
 świętym Przymierzu zawisła/ nie potrzebuie. Lecz iż zaśie z
swey strony ludźie / przedśiuchno zapomináia / y tak wstepnia
tęgo Przymierza Bożego; dla tego / to Przymierze święte/
 ludźi takich potrzebuie / ktorzyby ie wszytkim przed oczy prze-
 kładali / y conditie tego/ tym/ ktorzy ie przyieli / wstáwicznie
 przypomináli / áby im z pámieci nie wychodziły / y dogladali
 tego/ żeby ich ni w czym nie wstepowali: á ktorzyby zaś ich nie
 przyieli / áby im ie zálećali / y iáko nasnadniey podawali/ y do
 przyiecia ich/ y wytrwánia w nich przywodźili. A takowic nie
 sa postámi / bo nic nowego do onego zawartęgo Przymierza
 Bożego nie przynoszą; ale sa Dozorcami/ Pasterzmi/ y Klau-
 zycielmi: ktorzy iedno do te^o ludźiom pomagáia / y te^o strzega/
 y dogladáia / áby w Przymierzu wiecznym/ z P. Bogiem nami
 łosiernieyszy/ státecnie stali/ á conditie w onym Przymierzu/
 ludźiś przepisáne/ z wielkú chęcia przyjmowali y wykonywá-
 li. Ná ktorych vřad/ pobożnościś / y obyczáio w takich/ iá
kie w tym Przymierzu Bożym/ Dozorcom przepisáne sa; á w
 náuce śczyrości y wmiętności Bożey/ y w onym Przymierzu
 biegłości potrzebá/ iáko to Páwel święty/ wypisuiac powin-
 ność y vřad ludźi takowych/ opisuie: o czym sie wyżsęy písáło.
 A toć nie succesja/ ani żadne świecenie / iáko to K. Skar. mo-
 wi/ przynosi; ale ćwiczenie sie wstáwicznie w tym świętym
 Przymierzu Bożym/ z przyłożeniem śczyrym wszytkiey chęci
 do wykonywania vřaw Pána nášego Jezusa Chrystusa / w
 tym świętym Przymierzu przepisanych/ y przemyślawanie o
 tym we dnie y w nocy/ z wstáwicznymi modlitwami złączone.
 A dla tegoś Apostoł święty te rzeczy / ktore do Dozorstwa

należą/

należa/ wszystkie wypisawszy/successiey albo następowania za-
dney wzmiątki nie czyni. Gdy tedy w Ministrzech naszych/
náyduie się szczyrość y prawda / w ktorey z Ewanieliey Pána
Christusowey wyćwiczemi są / gdy się náyduie pobożność ży-
wota szczyra/tedy do Dozorstwa nie successiey/ albo świecenia
iáktego/ ale zgodnego obrania od tych / ktorým służa / za kto-
rym na Dozorstwo w pierwszym Zborze przychodzili ludzie/
potrzebuia. A gdy przychodzą na ten święty urząd / nie ida-
tak iako Máchomce / ktory nauki Pána Jezusowey odstapi-
wszy / swie plotki naiey mieysce wtracić vsiłował / iako im to
K. Stárga żądać śmie/ a sedzia sprawiedliwy rozezna/ z iá-
kim wstydem żądać śmie : ale ida iako prawi Dozorcy/
ktorych żywy obraz nam Apostoł w Pismiech swoich wystá-
wił/ wszystko to/ co do natury y własności Dozorcy należy/ pie-
knie y dostatecznie wymalował. A gdy zaś K. Stárga sie-
bie/ y swoich posłańcami od Boga nazywa/ coż innego znać da-
wa/ iedno że oni/ imo to Przysmierze nowe Boże/ ktore za po-
selstwem Apostołow świętych/ od Boga y Pána Christusa
imi tylko zleconym/ światu przyniesione iest/ máia iákies po-
selstwo. Od kogoż/ od Boga/ ani od Pána Christusa mieć go
nie mogą. Bo się wyższey pokazało/ że poselstwa Bożego / to
Przysmierze nowe Boże nie potrzebuie wiecey / ani tego też
Credensiem / to iest pewnymi y nieomylnymi cudy pokazać
nie mogą/ żeby ie od Boga mieli/ albo od Pána Christusa. A
ieśliż ani od Boga/ ani od Pána Christusa/ poselstwa nie má-
ia: tedyć bez pochyby od tego Pána mieć musá / ktoremu słu-
ża/ y ktorego są niewolnikami: A ten iest Papież/ ktorego na-
świetskym Panem swym zowa. A przetoż tego posłańcami/
niech się nazywáia : bo od tego Credensie máia znaczne. Bo-
żymi ani Pána Christusowymi posłańcami / iako się pokaza-
ło/ nazywáć się nie mogą.

A ná rzeczą samę odpowiedziałowśy / słowá láianiem y tytu-
łowaniem rozmaitym nátkáne imo się puszczam / y Bogu
Przywde náse poruczam. A skończywszy ten swoy dowód/
o ktorým wyższey było / wykrzyka nád nikczemną lekkomyślnością
nászą, że, dom kiedy chcemy budować, nie ládá cięśli się go zmierzamy, á

zbawienia naszego, y Duś naszych, wygnaniem postronnym niedośnanym
 zwieramy się, którzy ani żywota pobożnością, ani cudami iakimi z mocy
 Bożej wystawieni nie są, y świadectwa żadnego od starszych, y Kościoła, nie ma
 ia. Odpowiedam. Wedle nauki Apostołskiej doświadczamy
 my wszytkiego / modlac się o to Pánu Bogu / abyśmy się tego
 trzymáli / co jest dobrego. Do tego / y czytamy Pisma święte
 sami / y do tego się spólnie wpoiminamy; y gdy kto co do nas
 przynosi / pierwej tego Pismem świętym doświadczamy / toż
 to przyjmujemy: A przetoż ani w lekkomyślności nićcz
 mney / ani w niedbalsztwie / abo niebácznym zwieraniu się
 zbawienia ledá komu / wytknieni być słusnie możemy. Zás
 gdzie bez wsłkłego rozsádku / co iedno Papież rośtaż / przy
 iac powinni ludzie / y gdzie się ná swe stársze spuszczáiac / o
 swym zbawieniu sami ludzie nie pytaia się dáley / niemášli tam
 lekkowierności / niemášli y niedbalsztwa / abo nie wważnego
 zwierania się inszym zbawienia / niech to rozsádni ludzie wa
 wázaia. Co się wygnanców postronnych dotyczy / ná to się
 wyższej odpowiedziało: á ná niedoznawanie ich tylož piśe / ieś
 śliż ich mowom przysłuchawamy się z pilnością / pogotowi
 u przypátruimy się żywotowi. A nie może tego nam zádać zá
 den / żebyśmy ná niedoznanych polegáć mieli / ktorzy ná tych
 ktorychśmy dobrze doználi / niepolegamy tak / żebyśmy bez
 doświadczenia zgóła wsłkłego co od nich przyjmowáć mie
 li / wiedzac że są ludzie / y omyłkom podlegli. Żywota zaś po
 bożności / kiedy ci nieprzoduia ludowi / ktorzy przoduia w
 słowie / wrzad im odeymniemy; á gdzieby pobożnie miedzyná
 mi żyć niechcieli / tedy y z porzódku siebie wyłaczamy. A
 z tad niech baczy káždy / ieśliż żywota pobożności nie są zá
 lecení Ministrowie násy. Cudow bez pochyby żadnych nie
 potrzebuia: Bo przynáuce Pána Chrystusowej / ktora iáko
 inszymi dowody / tak y cudami potężnie dowiedżiona iest / sto
 ia; świadectwo máiac od wszytkich / y swych y obcych / ktorym
 są znáiomí / o świadectwo stárszych wáśszych nie dbáia. Bo
 widza / że stárszy wáśy sami / od inszych bárzo świadectwaś
 względem pobożności od Pána Chrystusa przepisáney / po
 trezbuia.

Dáley

Dáley postępuje X. Skárga, y pyta, iáko nie plákáć nád nierozumem nášym, á to je drogi wíartey od Oycon t. przes tyle set lat wstępiemy, á á ludźmi się, którzy nam obce Bogi przynoszą, y w błędy sáciągają, y od iednego Boga do wielu Bogow puścżamy. Odpowiedam. Jesliż y Anioła z niebá Apostól Páwel święty słucháć nam zázazal / gdyby co przeciw náuce Apostolskiej przynosił; tedyć do zádneycz rzeczy nas nie obowięzál / iedno do tey náuki / ktora on podál. Gdy my tedy do tey náuki Apostolskiej obowięzujemy się / á tych Oycon / ktorzy dobrze po czásiech Apostolskich w táká set lat nástąpili / do tad słuchamy / póki się z ta świętą náuką Apostolską zgadzają / miałby X. Skárga nie plákáć nád nierozumem nášym / ále niepomálu się cieszyć / z tákiego rozumu nášego. A czyniłby to bez pochyby / kiedyby prawdę Apostolską młował. Ná zádanie z strony obcych Bogow / y wiele Bogow / y inszych błedow / odpowiedziało się do státes cznie wyższej.

Pyta dálej, co á pieczęci wystánia swego od Boga Ministrowie nášy nam przynoszą? y odpowiada X. Skárga ná swe pytanie, Pismo, prawi, ále zrozumiane y sádlbowane chytremi wykłady, y hárdóć, ktora w potępieniu wszytkiego światá pokázują, wzárdę niewslydlima, ktora Oyco, Doktory, Concilia, odmiatáją, pobożnego żywotá zmyslenie, y insze piękne znaki miáło cudow, y sukcesiey przynoszą. Odpowiedam. Nie mają my Ministrów nášych za posły zgólá Boże; przetoż nie potrzeba im też zádnych / do wystánia ich / pieczęci: Swoie náuki z Pisma świętego przynoszą / tymże ich dowodzą. A gdy potężnie dowiedzione widżimy / z tych źródel / z ktorych są wyeczernione / tedy te náuki przyimujemy: skąd każdy widzi / iesliż falszywe / ábo zdrádlive wykłady Pisma świętego v nas mieysce mają. Nie zgody iesliby iákie między nami były / wważamy; iesliby iákie były / ktoreby wiare w Pána nášego Jezusa y miłóć á nádzicie onego przysłać" wiek upsowały / iesli sá iákie / od tákowych się odłaczamy / iesli záz / áni wiary / áni miłóści / áni nádzicie nam niemy nie psują / owsem do miy zmiierzają / wolność sentenciey z cáłości wiary nášej każdemu zóstawujemy: co zádna włásna niezgoda / ále zád wolność y miłóć Chrystyáńska / słusne má być poczytano. Że ná świat się nie

Ministry
ni mają
za posły
Boże

Zgoda.
w kórej

sie nie ogladaia Ministrowie nasiy/ Ktory Pismo swiete po-
tepia / nie iest to hardosc / ale powinne Pismu swietemu po-
stuszenstwo. Oyce/Doktory/y Concilia/ iz do tad przyimua/
poti sie z Pismy swietymi zgadzaiu / nie iest to wzgarda nie-
wstydliva/iako X. Skarga mowi/ ale vzczenie nauki Pana
Christusowey/ y Boga Oyci iego / ze wiecey nauki Pana
Christusowey sluchaiu / a nizeli ludzi. Toz czynili Doktoro-
wie sami/ y Concilia / gdy sie do Pisma swietego referowali
zawzdy/ y do tego inszych napominali/ iako Cyprianus pisze:

Cypr. ad Pomp.
courr. Ep. Steph.

Quæ ista obstinatio? quæ presumptio? humanam traditionem
diuinæ dispositioni antepone? to iest: coż to, prawi, za vpor? co za
nadetoć, ludzkie podanie, nad Boskie postanowienie, przekładac?

Basil. in Eth. de-
finit. 74. cap. 1.

Item. Basilus pisze: Oporter subditos eos, qui in scripturis
imbuti sunt, probare ea, quæ a doctoribus dicuntur, & quæ scri-
pturis consona sunt, recipere, quæ aliena, rejicere. **to iest:** Potrzeba
poddanym, ktorzy w Pismie swietym wyuczeni sa, doświadczać tych rzeczy,
ktore od nauczycielow mowione bywaiu, a ktore sa z Pismem zgodne, przy-
iac, a ktore obce, odrzucic.

Basil. in Eth. defi-
nit. 80. cap. 2.

Item. tenze pisze: Si quicquid ex fide non est, peccatum est;
sicut dicit Apostolus, fides verò ex auditu, auditus autem per ver-
bum Dei est. Ergo quicquid extra diuinam scripturam est, cum ex
fide non sit, peccatum est. **to iest:** Iesliż co z wiary nie iest, grzechem
iest, iako mowi Apostol, a wiara z sluchania, a sluchanie przez slowo Boze iest:
tedyć co mimo Boskie Pismo iest, gdy z wiary nie iest, grzechem iest.

Chrys. hom. 58.
in cap. 10. Ioh.

Item. Chrysostomus pisze: Merito ostium scripturas apppel-
lat Christus, quoniam nos ad Deum ducunt, & eius cognitionem
nobis aperiunt, ipsæ oues faciunt, ipsæ oues custodiunt, neq; lupos
irrumperere permittunt. Tanquam enim ostium firmissimum hære-
ticos arcent, & in tuto constituunt, neq; nos modo velimus, aber-
rare vnquam sinent. **to iest:** Slusnie drzwiami Pisma swiete nasiy-
wa Christus, iz nas do Boga przywodzi, y iego znaïomość nam otwieraiu.
One owce czynia, one owiec strzega, ani wilkom do nich wedrzeć się nie do-
puszcza. Bo iako drzwi namocniysze heretyki hamuiu, y na bezpiecznym
miejscu postawiaiu owce, ani nam, byśmy iedno sami chcieli, w bład vpacić
dopuszcza.

Chrys. hom. 58.
in Ioh.

It. Tenze pisze: Si scripturas diligenter scrutari voluerim⁹, sa-
lutem

Iutem assequi poterimus, si penitus in eis versabimur, & doctrinam rectam & vitam docebimur. **to iest:** Iesli się będziemy chcieć Pisma świętego pilno badać, dostąpić zbawienia będziemy mogli, Iesli imi zgoda bawić się będziemy, y nauki y żywota dobrego wyuczymy się.

Augustinus píše. Nō sine causa, tam salubri vigilantia Canon Ecclesiasticus constitutus est, ad quem certi prophetarū & apostolorū libri pertineant, quos omnes iudicare non audeamus, & secundum quos de ceteris libris, vel fidelium vel infidelium, liberē iudicamus.

to iest: Nie bez przyczyny tak zbawienna czutość, prawidło Kościelne postanowione iest, do którego pewne Księgi Prorokow y Apostołow należa, którychbyśmy wszyscy sadić nie śmieli, a wedle których, o inszych Księgach, bądź to wiernych, bądź niewiernych ludzi, bezpiecznie sadiimy.

Tenże píše. Audi hęc, dicit dominus, non dicit Donat⁹, aut Rogatus, aut Vincentius, aut Hilarius, aut Ambrosius, aut Augustinus, sed dicit Dominus.

Epist. 48.

to iest: Słuchay (tego) co mówi Pan; nie (tego) co mówi Donatus, albo Rogatus, albo Vincentius, albo Hilarius, albo Ambrosius, albo Augustinus, ale (tego) co mówi Pan.

Tenże, in Psalmo 57. Auferrantur ē medio chartæ nostræ, procedat in medium Codex Dei: audi Christum dicentem, audi veritatem loquentem: **to iest:** Niech odeyma z pośrodku kárty nasze, (to iest Pisma.) Niech wystąpi w pośrodek Księgá Boża.

Tenże. Non audiamus, hæc dico; hæc dicis; sed audiamus, hæc dicit Dominus. Sunt certe Dominici libri, quorum auctoritati vtriq; consentimus, vtriq; credimus, vtriq; feruimus; illic quæramus Ecclesiam, illic discutiamus causam nostram.

lib. de Vnitat. Eccles. cap. 3.

to iest: Nie słuchaymy, To mówię, to mówisz; ale słuchaymy, to mówi Pan. Są zaś te Księgi Pańskie, których powadze oboiy szanowaliśmy, oboiy wierzymy, oboiy słuszymy; tam szukaymy Kościół, tam sławę naszą rozstrząsnimy.

Item Hieronymus. Gladius verbi Dei, percutit omnia, quæ absq; autoritate & testimoniis scripturarum, quasi traditione Apostolica reperiunt, atq; confingunt.

In Agge. 10.

to iest: Miecz słowa Bożego poraża wszystkie rzeczy, które bez powagi y świadectw Pisma są, jako z podania Apostolskiego wynayduia y zmyślają.

Al nãwet w prawie Pa-pieście czytamy. Si solus Christus audiendus est, non debemus attendere, quid aliquis ante nos faciendum putarit, sed quid, qui ante omnes est, Christus prior fecerit. Neq; enim hominis consue-

Dist. 8. cap. 9. ex Cypr. l. 2. Ep. 3. ad Cæcil.

rudinem sequi oportet, sed Dei veritatem, cum per Esaiam prophetam Deus loquatur, & dicat; Sine causa autem colunt me, mandata & doctrinas hominum docentes. to jest: Jesli Chrystusa samego słuchać potrzebą, nie mamy słuchać, co by kto przed nami rozumiał, & czynić potrzebą; ale co by Chrystus, który jest przed wszystkimi pierwszy, uczynił. Ani za ludzkim zwyczajem iść potrzebą; ale za prawdą Łoż, gdyż przez Izaiasza prorok Bog mówi: Darmo mię chwala, ucząc nauki wstaw ludzkich.

Jesliż to tedy czynili Doktorowie sami / y nas do tegoż wspominali / a nawet y Papiestie prawo / żebyśmy na to iedno patrzałi / co mówi Pan w Pismiech swoich do nas; tedyć my / gdy to czynimy / niewinnie od Xiedzą Skąrgi w niewstydlia wey wzgardzić Doktorom posadzeni jesteśmy. Za ktore posadzenie / mali się wstydać X. Skąrga abo nie / niechże baczni y pobożni sadzą. Na pobożnego żywota zmyślenie / odpowiedziało się wyższej. Te piękne znaki / iż ich niemianuje X. Skąrga / więc ich ia też milczeniem odprawie. A na te też miła successa / y na te cudą / wyższej się odpowiedziało.

Daley piśe. Mniemacie gdy wam Pismo z Bibliey, y wrwane z niego słowa przynosi, aby wam prawdę przynosił? Nie mylcie się: Bo y czart z Pismem idzie, a zdradza, prawdy nie mając. Odpowiedam. Iż czart też Pismo przeciwko Panu Jezusowi przynosił; z tad to idzie / iż temu ktory Pismo przywodzi nie zaraz mu potrzebą wierzyć: Bo trzeba wważenia na to. Ale to z tad nie idzie / aby wrwane słowa Pisma świętego Ministrowie nasi / mieli przynosić / abo prawdy nie przynosić ludziom. Tak to jest daleko od Ministrow naszych / wrwane słowa z Bibliey przynosić / że niczym was nieporabiała bąrszej / gdy też kiedy co z Pisma przynosić / iedno stosowaniem od was przywiedzionych słow / z tymi słowy co wprzód y pozad w Pismie świętym idą. A przedśe y to tu obaczyć potrzebą / że kiedy Pismo śatan przeciwko Panu przyniosł / że to iedno raz uczynił; a zaś śatan inąd na inśe się przeciwko Panu fortele zdobywał / a nie z Pisma. A Pan zaś w wszystkie tego fortele / samym Pismem wytykał y pokonywał. Skąd możemy widzieć / że niczym potężniey y śładniey nie może fortelom śatańskich wyśknąć / odkryć / y pokonać / iako Pismem świętym: y cznie to Dobrze

Papież /
franc. d.
J. S. m.

dobrze śatan bez pochyby; przeto przez swoje instrumenty
radby/ iáko nadále/ od Pisma świętego odciągnął ludzi.

Pisze dále. Mniemacie abyście im ná chytróść ich, ktorými was
tegoż Pisma towia, odpor dáć mogli? Mylicie się: bo to ćwiczeni w fałszu
rzemieśnicy, a mistrza máia wzonego, który we wszytkich kácerstwach stu-
ki swoje, iáko idradliwy ná ludzka zgubę wilk, wypránował. Iz Mi-
nistrowie násy ćwiczeni sa w fałszu / iáko X. Skárga mówi/
rzemieśnicy/ y mistrza máia/ iáko mówi/ wzonego we wszech
kácerstwach/ ić. ztad zamyka X. Skárga/ że chytróściom ich/
którymi nas towia/ odeprzec nie możemy. Ná co odpowiedá:
pierweyby to Xiedzu Skárdze dowieść tego/ iz Ministrowie
násy sa w fałszu rzemieśnicy ćwiczeni / y mistrza máia onego
zdrayce złośniká; toż do tákíey conclusíey przystąpić. Ale
z niedowiedzioney rzeczy/ záwierác rzecz swoje/ nie iest czło-
wieka rostopnego/ ále ábo hárdego/ y wiele sobie przypisuiá-
cego / ábo zuchwałego/ ábo nierozumnego. Ktemu/ gdy się
Ministrowie násy / prostey prawdy od Pána Chrystusa po-
dávány trzymáia/ nie sa onego Mistrza/ ktory się icy przeciwi/
wczniowie; ále icy główni przeciwnicy. Którym gdy się prze-
ciwi X. Skárga / iákíego sam Mistrza iest wceń / owoc po-
kázuié.

Pisze dále. x mniemacie abyście rozeznáć mogli gdié prawdę mo-
wia á gdié fałsz. Nie mylicie się: bo wy oracze, kupcy, y Słáchtó prosta, y
mieszczańie, y rzemieśnicy, rozsádku to y ośtrożności nie mácie. My ktorzy
od młodości nád Pismem y Kościelná prawda siedząc, wstáwiczme w zako-
nie Bożym ćwiczenie y rozmyślánie máiac, ledwie sielá ich drugdy pozna-
wamy; á wy zábáwieni światem y nie vmieigámi, iáko sieci ich, ktorými was
rzemieśtem czártowskim towia, poznáć y rozsádić y choditić mácie? Zte
iz śláchtá iest prosta/ ták że kupcy/ rzemieśnicy/ oracze/ záwie-
ra X. Skárga/ że rozeznáć nie mogą/ gdié fałsz/ á gdié pra-
wdę mówia Ministrowie násy; więc y z tego/ że iesli Páno-
wie Jezuitowie mądrzy y ćwiczeni w zakonie Bożym od
młodości / záledwie ich sielá drugdy poznawáia/ iákoż nie-
kowie prości/ y zábáwieni światem/ ich sieci obacza? Od-
powiedam. Nie záraz kto prosty iest/ prawdy od fałszu roze-
znáć nie może: y owšem/ doświadczenie rzeczy/ przeciwná

rzecz pokazało. Ewangelia Pana Chrystusowe z początku/
 niewiele mądrych przyeło / ale wiele prostych: A przetoś prze-
 dzey tu prostacy / a niżeli mędrkowie / prawde od fałsu roze-
 znali. A tak ci pospolicie bywa / że Pan Jezus wkrzyżowany /
 Grekom / ktorzy mądrości szukaia / bywa głupstwem. Ale ani
 zacy idzie / choć Pánowie Jezuitowie y wezeni / nad zakónem
 Bożym siedza / y z trudnością sieci / iako mówia / Ministrów
 naszych poznawaia / żeby iuż prostacy niemieli prawdy od fał-
 su rozeznac. Bo wiǳimy / że oni co Páná Jezusa przesłado-
 wali / byli mądrymi / nad zakónem Pánstkim siedzieli / a przede-
 sie mówili o Pánu Jezusie / Ktoś / powieǳa / weń z przedniey-
 szych wwierzył / abo z Pharyzeuszów; ale tłum ten / ktorzy nie-
 wie zakónu / przekłety mi sá. Owo ci co sie zakónem parali od
 młodości / Páná y prawdy iego poznać niemogli: a zaś pro-
 stacy za Pánem Jezusem chodząc / iego prawde przyieli. A
 mądrymci onym / y w Piśmie a zakónie Pánstkim wezonym /
 Pan Jezus Chrystus wymiata na oczy / że odrzucili radę Bo-
 żá. tamże: że lud wszytek / ktorzy słyszał / y Celnicy / vspráwiedli-
 wili Bogá. A mądrzyć oni byli. Bo Króla przednieyszy / y stars-
 szy w ludu Izraelskim / ktorym Pan Jezus pod przysięgá po-
 wieda / że iáwno grzesznicy y nierządnicę wprzędzali ich do
 Królestwa Bożego. A mądrymci wymiata Pan Jezus / że za-
 mykali Królestwo niebieskie przed ludźmi / y sami niewchodzi-
 li / y wchodzących tam puścić niechcieli. A náwet mędrkowie
 oni / Arcybiskupi y Biskupi / wodzá y Hetmána wiary násey / y
 prawdy świętey / zamordowali; a prostaczkowie go przyieli. y
 tak pospolicie sie dzieie / że prostaczkowie przy prawdzie iego
 zostawaia / a mędrkowie sie iej przeciwia: zrad sie pokazuie /
 że nie tylko rozeznac prawde prostacy od fałsu mogą / ale spo-
 sobnieyszy sá / a niżeli mędrkowie / a to dla prostości serca swo-
 go y szczerości / iako owi mędrkowie dla przewrotności swo-
 iej / poznać iej / a tak prawdy od fałsu rozeznac niemoga. A to
 dziwna / że tu tak piśe / że ledwie siǳá naszych drugdy pozna-
 waia; a wyższy mówił / że nádszećinnym rozsádku dośyć / ná-
 náse / iako mówi / śalbiertwo: owa o iedney rzeczy / może X.
 Stargá / y tak y owá / iako mu trzeba / mówić. Co też tu czare-
 towstia

1 Cor. 1. 21.

Ioh. 7. 49.

Luc. 7. 30.

Y. 29.

Matth. 21. 31.

Matth. 23. 14.

Luc. 11. 52.

to wstępie rzemieślnio żądawa naszym Ministróm; tedy Ministrów naszych / y tá intentia y prace wstáwicznie / aby prawda á słowem Pánstkim falsz / á przekładaniem wstáwicznym wstáw Páná Jezusowych / y tego / że bez światobliwości żaden nie ogląda Páná / złość wśpedy zburzyli: iáko każdy sprawiedliwy sędzia / gdyby iedno temu sie sprawiedliwie przysłuchał / rozeczna. A toć jest rzemieślnio Duchá Pánstkiego: Przetoż nie sá ránkstie. Ná to / co ty piśe o owieczkach / że im dobrze w prostocie trwáć / wyższej sie odpowiedziało. Tego podobieństwá / że pięć tysięcy meżów / okrom dzieci y men iást / pięćorgiem chlebá y dworgiem ryb / cudownie nákarmit Pan Jezus / w tym / że Pan pierwej wcznióm swym dawał chleby / á potym wczniómwie tłumóm / dármo do siebie y swoich náciaga Xiádz Stárgá. Bo w nim o chlebie rzecz idzie / To nie o náuce: y o násyceńiu brzuchá / To nie o násyceńiu Duchá: á cudu tego cel / wzwierdzenie nánti Páná Chrystusowej / To nie inşy. Ciągnać rzeczy w Piśmie świętym ná takie podobieństwá / iákie sie komu zdádzá / nie przystoi práwemu Theologowi. A choćby y tá spráwa Pánstá / moglá sie do tego obrocić / do czego iey X. Stárgá náciaga; tedyć tu z reku Pánstkich Apostołowie bráli chleb / á potym dawáli tłumowi. Kto tedy chce ludzióm co podáwáć / má to z reku Pánstkich bráć. Lecz X. Stárgá z swoimi / nie z reku Pánstkich / ále z reku Papiestkich bierze / gdy słowá Pánstkiego ináczey rozumieć nie chce / iedno iáko Pápież osadził / ábo osadzić má: A przetoż y rákowym wzgledem / nie náleży to do niego.

Piśe dáley: dobrze wam rozumki wáśe miátkie, pod posłuszeństwo wiáry podmiátać y wiazáć, á mowić: Nie rozumiem iáko Bog w Troycy iest; iáka rozność iestestwá od persony, iáko we trzech iedná náturá, y iáko w Chrystusie dwie náture, á personá y hypostásis iedná; ále to wierzę, gdyż to P. Bog obiawił, y Kościół iego, słup prawdy nieomylny, ták náuczá. Iego wśe chmoczności wymowáć nie chcę, wiára sie ku nieomylnym słowóm iego, iemu zálecić y przysłużyć prágne: Tym ktorym nas poruczył wierzę, ná iego sie rzádszeniu y rzéduńkach nie omyle. Odpowiedám. Abo tá wiára że Bog iest w Troycy / że rozność iest iestestwá od osoby / że we trzech osobách iest iedná náturá / á w Chrystusie dwie ná-

turze/iedną osobą / iest od Pána Boga y Pána Chrystusa po-
 dána / abo od ludzi wynáleziona y wymyslona / trzeciego nie
 niemasz. Jesli od Boga podána / zezwalam na to X. Skądże /
 że nie tylko miałcie / iako on pisze / ale y naglebšie rozumti /
 nie tylko dobrze / iako mowi / ale koniecznie nam podrzucić
 potrzebá / byśmy nabársiey tego nie rozumieli. Bo te częśc
 Pánu Bogu náśemu powinniśmy / y wszytko przyiąć / co on
 podać raczył / y we wszytkim go słuchąć / y posłuszeństwo mu
 we wszytkim / niecz. go nie wymuiac / zachować / iako Pánu /
 ktory nad námi wszytkę zwierzchność sam z siebie ma całe y
 zupełnie / á tym iesze pilniey to czynić mamy / iż on wierze /
 ktora on podał / nagrode wielką záłożył. Jesli zaś od ludzi iest
 wynáleziona y wymyslona / tedy nie tylko podrzucić pod ná-
 rozumu náśego nie mamy / ale zá światło rozumowináśemu
 wprzód položymy słowo Páńskie / rozumem wważać ma-
 my / iesliż sie tá wiara z światłem rozumu náśego / zá słowem
 Páńskim idacego zgad. ~~z~~zoli nie. A to czynić mamy dla tego /
 abyśmy miásto wiary Boga y Pána Chrystusa wey / ludzkiey
 nie przyieli / y tak czci / ktoraśny Pánu Bogu samemu y Pánu
 Chrystusowi powinni / ludziom nie oddawali / á zá tym oney
 nagrody / ktora Pán Bog y Pan Chrystus wierze od siebie
 podáney / á nie tey ktora od ludzi wymyslona iest / záłożył / nie
 utracili. Niechże nam X. Skąrga wkaże / że taká wiara / iż Bog
 w Troycy / iż rozne iestestwo od osoby / iż we trzech iedná ná-
 tura / iż w Chrystusie dwie naturze / iedná osoba / iest od Pána
 Boga y Pána Chrystusa podána / á zgoła powinien to wśel-
 kim právem uczynić : Bo to nápisac śmiać / iż to Pan Bog
obiáwił. Jesli obiáwił / przez ktoregoś Proroká / przez ktore-
goś Apostolá : Nie może tego X. Skąrga wkażać : iako per-
 wnie nie może. Bo do tad / y nie mogli y nie mogą pokázac te-
 go adwersarzy náśy / choć sie o to rozmáćcie kusili y kusa : te-
 dyć náder śmieie twierdzi / iż to pan Bog obiáwił. A iesli pan
 Bog wiary tey nie obiáwił / tedyć ie y nie podał : stad idzie ko-
 niecznie / że ia ludzie wynálezili y wymyslili. Przetoś nie po-
 winniśny wynálastowi y wymysłowi ludzkiemu podmiáć
 rozumow náśych / dla przyczyn wyższey przypominánych / ale
 ráczey

ráczey wważać te wiäre y roztrząsać wedle słowa Páńskiego.
 W ktore wgladając / widzimy tam być iednego Boga / onego
 Oycá z ktorego wszytko. A przetośi potężnie z tad zamykamy / ^{1 Cor. 2. 8}
 że gdy Bog ieden iest w liczbie; tedyć nie iest w Trocy. Do
 tego / kiedy tym iedynym Bogiem wyznawa Apostol / być onego
 Oycá z ktorego wszytko / tedy tu potężnie zawieramy / iż ie-
 ststwo abo istność / nie iest różne od osoby / y owsem iest sa-
 ma osoba / gdyż osobá / istnością ona iedyna w liczbie / iest ko-
 nieczniczą przy tym ztegośi miejsca idzie to / że ponieważ ieden
 Bog iest w liczbie / á ten iest Oćiec / że niemáš trzech osob w
 iedney liczbie naturze Bostney / ale ieden tylko sam Oćiec. A
 nawet / ponieważ Pisma święte iawnie wyznawáia wsedy /
 Pána nášego Jezusá Chrystusá człowiekiem / iáko, prawi A-
 postol, ^{1 Cor. 15. 21.} przez człowieká śmierć, tak przez człowieká zmartwych powstanie,
 y módlę: y Credo / ktore Apostolstini zowa / toż iawnie potá-
 zuie; tedyć sie mocno zawiera / że iáko w Pánu Chrystusie iest
 osoba iedná / tak też natura iedná. A niepodobna to / bo to / iá-
 ko mówia / implicat contradictionem, żeby dwie naturze / z kto-
 rych każda osobe estánowi / miały sie zawrzeć w iedne osobe.
 A przetośi / iż tá wiára / ktora tu podáie X. Stárgá z inszymi /
 nie iest obháwiona od Boga / abysmy przy wierze od samého
 Pána Boga y Pána Chrystusá podány zostáli / takowey wiá-
 ry / od ludzi wymysłoney / przyjmować nie mamy. Bo co sie te-
 go tycze / że Xiadz Stárgá pisze / iż Kościół iego / słup prawdy
 nieomylny / tak náucza: tedy tak odpowiedam / że Kościół X.
 Stárgi tak náucza / ale on Kościół Apostolski / ktoremu dla
 wyznánia zbáwiennej náuki / takie świadectwo Apostol / za-
 czasow swych dal / iż był słupem prawdy / ináčey náuczał / iáko
 sie to z Pism Apołolow świętych potázuie. Wiec ani sie tu
 wszechmocności Bożey wymnie / gdy my wiáry od ludzi wy-
 mysloney nie przyjmujemy; ale wszechmocności Páńskiej po-
 winna część przyznawamy / gdy co iemu / y Synowi iego nale-
 ży / przyznáwać tego ludziom niechcemy / y w tym tu nieomylnym
 słowom iego / wiára iemu sie zalecić / nie ludziom wákuje-
 my. Poruczali wierne Apostolowie Páńscy Pánu Bogu / y
 Pánu

*kościół
słup prawdy*

Pánu Chrystusowi / y stowu łástkiego: przy tym stoiac y my / pewnie sie y nie z áwiedziemy y nie omylimy.

Pisze dálej X. Stárgá. Pomnicie wídy ná dusze wásze, które táká niewiernością gubicie, w Syná Bożego, iáko Bogá práwego iednorodnego od Oycá, nie wierząc: inieście osádzeni, iáko mowi Ewángelia. Zádawa nam / iż nie wierzymy w Syná Bożego / iáko práwego Bogá / iednorodzone^o od Oycá: y ztád z áwierá / zesłny osádzeni / y dusze náše niewiernością gubimy. Ale tego / co nam zádawa X. Stárgá / nie dowiodł ná nas / áni dowiedzieć nigdy. Gdyż my / z łásti Pána Chrystusowej / wierzymy weń / iáko w Syná Bożego / y práwego Bogá od Oycá iednorodnego / czego świádek Ámni są sumnieniam náše przed Pánem Jezusem / á przed ludźmi / náše wyznánie y Pismá: X. przetoż śle przeciw nam z áwierá / ábyśmy ábo osádzeni być wedle Pismá / ábo niewiernością dusze náše gubić mieli. Nie pámieta nic ná to X. Stárgá / co mowi Pán, Nie sádzicie, á nie bédzicie sádzeni.

Matth. 7. 1.

Pisze dálej. Abo to máty grzech, niewierność? ábo to máty grzech, odmiátanie prawdy, y odwrócenie oczu od światłości boskiej y náuki? Z á takim grzechem, długo w nim leżac, wpáść w z áślepienie wieczne y z átwárdzenie wieczne możecie, z którego, iáko z grzechu przeciw Duchowi świętemu, trudno wynieść y powstáć. Odpowiedam. Grozi nam Xiádz Stárgá z áślepieniem wiecznym / á z átym bárzo trudnym zgrzechu powstániem / á to prze niewierność náše y odmiátanie prawdy. Ale wymysłów ludzkich niechcieć przyiáć / miásto prawdy Bożej / nie iest niewierność / ále prawiá iwa wiárá / ktora niechce tym czcić Pána Bogá / czym niechce być wieczon. Trosno mié ludzie cisczá, wczác náuki ystaw ludzkich. Ani to iest odmiátanie prawdy / ále ostrzeżenie ie y ráczey / gdy wynáslazkom ludzkim / niechcemy tey mocy przyznáć / y powagi / ktora ma prawdá Boża. Przetoż nie z áślepienia wiecznego / ále oświecenia wietśzego w boskiej prawdzie / y nie z átwárdzenia / ále zmocnienia w náuce Pána Chrystusowej / y nie wpádku w grzech ták srogi / ále powstánie ze wszytkich grzechow nášych / z á łástká Pána Jezusowa / z á to / y wygládamy y oczekiwamy.

Matth. 15. 9.
Mar. 7. 7.

Pisze dálej: Boyćcie się ognia onego, który iest Apostátom y odstępcom

poć y niewiernym zgotowany, do ktore^o dźiś, przez śmierć niepewney godzi-
ny, wtraceni być możecie, á dłużej do pokuty czekać was T. Bog nie będzie.
Odpowiedam. Raze sie nam bać X. Stárgá one^o ognia / ktore-
ry Apostátom y niewiernym zgotowany; ktemu / niepewność
życia nášego ná świećcie wkázuie: ále nie pokázał tego nam X.
Stárgá / y nie pokáże nigdy / ábyśmy Apostátami byli / y nie-
wiernymi. Wwierzyliśmy náuce Pána Chrystusowey: wślus-
tamy zá tego świetá pomoc / ábyśmy w mowie tego wytrwá-
li. A takie nie Apostátami Pan Jezus / ktorzyby wytrwáli
w mowie tego opowieda / ále prawdziwie wczniámi swoymi
zowie / y to im obiecuie / że poznáia prawdę / á prawda wyswo- Ioh. 8. 31, 32.
bodzi ich. Niechże X. Stárgá nas Apostátami / y niewiernymi
názywa: Alý mamy decret / y wyrok Syná Bożego zá so-
ba / że / poķi wytrwamy w mowie świetey tego / prawdziwie
tegośmy wczniámi / nie Apostátami; prawdę poznamy / á pra-
wda nas wyswobodzi. A przetoż nie trzeba sie nam bać one-
go ognia Apostátom zgotowanego / ponieważ v tego to Pá-
ná w reku / posłać ná ten ogień y wyrwać z niego / ktorego De-
cret zá soba mamy / poķi przy tego świetey mowie stoimy / y
w niej trwamy; á choć niepewny żywot náš / nie to / kiedy sa-
perwne przedśie obierńce Pána tego / y perwne dowody ich / y
perwna / ktora sie ná nich sádzi / nádziecia nášá.

Píše dále. Nie pogardzaycie cierpliwostí tego nád wámi, iż was
żaras á te bluźnienia, ktorými Troycę świętą, y nawyższego Bogá iednego,
spećicie, y z nim walczycie, nie zábiia. Odpowiedam. Nawyższego
Bogá / od ktorego wszystko / y przez ktorego wszystko / y ku kto-
remu wszystko / nie spećimy / gdy wedle Pisem świetych y Crea-
dá / ktore Apostolskim zowa / stworzycielem wśech rzeczy
wśechmogacym / á Bogiem y Oycem Pána nášego Jezusa
Chrystusa wierzymy y wyznawamy: á Pána Jezusa Názaráń-
skiego / Synem tego nawyższego Bogá / własnym y iednoro-
dzonym / Pánem y Bogiem nášym: Duchá świetego tegoż na-
wyższego Bogá moca / ktora on obście Pánu Jezusowi dáro-
wał / áby ia ná stugi swe wylewał; ále owšem częćimy Bogá na-
wyższego / gdy wymysły ludzkie / o Bogu nawyższym y Synu iego
go miłym / y Duchu świetym iego wytykamy / y onych nieprzy-
muemy.

muujemy. Ża co/ choć od ludzi niektórych to odnosimy/ że nas bluźnierzmi zowa/ y bluźnieniem zamiętają/ nie karania od bogatego w miłosierdziu y cierpliwości Boga/ ale nagrody wieczney/ y w sprawach tak świetlnych naszych/ błogosławieństw ś. iego/ y pomnożenia znacznego/ oczekujemy.

Wykrzyka waley X. Skarga. Ojśmo iako żelazem walczysz, p
ciało miękkie iako na ostry gwóźdź biłeś, strzeście się abyście się magła iako
Arius nie rozpukł, y judaszowskiego karania magła nie podzieli. Iako Iulia-
nus odstępnik od wiary, y Valens y Hunericus, Arianiſcy Cesarze, y Nestorius,
y inſzy Heretici, które Pan Bog nagła y straszliwa śmiercią o takie wporne
bluźnienia pobit, y do piekła poſt.ł. Odpowiedam. Grozi nam ka-
raniem/ na iakie przypieł Arius, Judas, Iulianus, Valens, Nesto-
rius, Hunericus, y inſzy Heretici: A tak pokazuje/ że my iako
flomą na żelazo/ iako ciało miękkie na ostry gwóźdź miemy
sie/ ktorzy Troyce Xiedzą Skargi nie przyimujemy. Ale ieśli
karaniem Ariusowym/ y Judasowym/ y inſzych/ nam grozi/ ma
wkażać/ że takie nauki/ takie sprawy/ w nas sie iako w onych
nauduia/ po ki tego nie pokaze/ darmo nam tym grozi. Gdyż
Pan Bog/ w ktorego prawosć wſetka mieysce ma/ nie wedle
zdania Xiedzą Skargi/ ale wedle prawosći ſwey/ iako wſytkie
sprawy odprawuie/ tak y na ludzi winne karania poſyla. My z
Ariusem nic ſpolnego nie mamy/ iako ſie to nieraz pokazało.
Judasá niweczym nie naśladowujemy: Bo Judas Pána Jezusá
zdradliwie przedał: a my tegoż wkrzyżowanego y zmartwych
wzbudzonego Pána Jezusá/ Boſtim wtklonem czcimy/ y dla
niego y ſwietey prawdy iego wſytkiego odſtąpić/ y zdrowia
nawet/ za wſpomozieniem iego ſwietym/ gotowiſmy. Iulianus
zaś nabożeńſtwá Pána Chriſtuſowego odſtopił/ a do po-
gánſtwá przystał: my nic ſwietſzego/ nic przednieyſzego/ nic
kochánſzego/ nád to naſwietſze nabożeńſtwo Pána Chriſtuſ-
ſowe nie mamy. Z pomienionemi Cesarzmi Arianiſkimi/ z Hu-
nerikiem y Valensem/ dla wiary niſzego y nie przeſladowujemy/
ani przeſladować uczynimy; owſcem mamy za Duchá Antichri-
ſtowego y Máchomeckiego/ gdsie tego dla wiary z iakiey kła-
wieć miary przeſladowia. A przetoſ wſamym Pánu Bogu naſſe-
mu/ że na takowe plagi/ na iakie oni przychodzili dla złoſci/
my nie

my nieprzyjaciemy. Nestoriusa że Biskupi wyłaczyli / a po-
tym przez urząd wygnali: a nowinaś to Biskupom ná on czas
była: Ktorzy dla nienawiści iedni drugich zmićcali / iáko iá-
wnie Socrates piše: Ktory powieda / że Cyrillusa y Memmona /
Ktorzy z Nestoriusem byli / złożyli z Biskupstwa: Cyrillus zaś
sie z Iuuenalisem / aby sie nád Janem Antiocheńskim pom-
ścił / iego złożyli. Takie nienawiści / takie rozruchy ná ten
czas między Biskupy były. A iż sie to Nestoriusowi dostało /
niemáś mu czym wragać / ále yo śmierci iego nie pewnego
Euagrius nie piše / iedno pisanie nieiákiego / Ktorego nie má-
nuć / przynosi: ále nie iuż ten / za Heretika / Ktory tu wygná-
stwo y śmierć okrutną odniósł od adwersarzow / może być o-
sądzony. Tak sie dostało Apostołom Páńskim / y infym świe-
tym; tak sie y dziś dzieie pospolicie / że gorśa strona lepszá
przesłádné.

lib. 7. cap. 100

Eccel. Hist. lib. 1.
cap. 7.

Piše dálej. Nie przywódsie ná nas gniewu Bożego, y zguby tej Oy-
czyzny, y królestwa w którym ten świecki pokoy známi máć, iáko Ariáni y
inśy kácermiśtrze, Sáraceni, ná Kościoly wschodnie y Turki przywiedli. Dla
czego dziś Grecia, Asia, Egypt, Africa, y inśe wielkie królestwa, pod mocá
Pogańską sęká? Dla tego iż po nićśey części ludzie Chrześciańscy, Boga
Chrześciańskiego odstąpili, á obiórli sobie Ariáńskie, Mácedoniáńskie, Nesto-
riáńskie, Eutichiańskie, Monotelickie, y inśe kácerstwa: y od iedności Ko-
ścielney odścepićśwa, ktoremi sie był Pan Bog, y z nich wielkie grzechy
kráiny y domy ich nápetniały, y pobożność wśoláka, prostoty y cnót Chře-
ściańskich wśtawila: y podał ie Pan Bog w rękę y niewola Pogańska, ná kto-
rá dziś z żalostíá patrzymy. Dla Kácerstw / piše X. Stárgá / niáś
nowáne od niego Páństwa / przysły w niewola Pogańska:
Przetosił ztąd ná nas / żebyśiny ná nie gniewu Bożego nie
przywódsili / y do zguby Oyczyzny / w Ktorey świecki pokoy
z nimy mamy / náćiera. Ale naprzód pytam / Kto to X. Stárgá
obiáwił / że dla tych / iáko ie zowie Heresiy / te Páństwa w re-
ce Pogańskie przysły? Czy w sady Páńskie wycyżzał / Ktore są
przepáścia wielka: Czy sady Páńskie są / iáko sady ludzkie: A
gdzieś to w Piśmnie świętym wyczytał X. Stárgá / że dla ro-
zumienia o Panu Bogu ináć sęgo / á niżeli Kupa iáka ludzi ro-
zumiała / do Ktoregoby sie zlosliwy vmysł nie przymieszał /

Ecc. 10. 8.

Pan Bóg państwa iakie karal? Nie czytamy nie w Piśmie
świętym o tym. Ale czytamy / że Pan Bóg Królestwa od na-
rodu do narodu przenośi / dla niesprawiedliwości. Świadcza
też historie / że te państwa myśley pomienione / w ręce pogań-
skie przysły / dla rozmaitych złości / pychy / łakomstwa / zby-
tkow / niezgod y rozruchow domowych / y wewnecznych. A
widzimy że tak wszystkie państwa ginęły. Przetoż wielkie po-
dobieństwo / że nie dla tych / iako rozumie X. Skargá / herezisy.
Alleżaz między Żydami / nie byli Phariszeusowie / Saduce-
usowie / Eſſei / secty to były / á różne; á przedśię Pan Jezus y
Apostołowie tych sect nigdy nie skrofowali / ale w onych se-
ctách ludźi bedacych / obludę / złość / łakomstwo / chciwość
prozney chwaly / nieumiejetność Pisma świętego / wybierás
nie dśiesięcin / á zaniedbanie zakonu Bożego y sadu / y sprá-
wiedliwości / pretkości do posadzenia ludźi niewinnych / á zán-
ie dbanie miłosierdzia / zwierzchowne y wystawne przed lu-
dźmi nabożeństwo / á wewnatrż rośłka obludę / nieczystość
y niesprawiedliwość / y tym podobne rzeczy skrofowali. A nie
dla tych sect / ale dla swych złości / á że Pána Jezusa y iego
świętey nauki / przez Apostoły podány / przyiac niechcieli / sa
do gruntu zniśczeni Żydowie. Bo secty / iesli co miała wniesie-
nia / nie idzie to ze złości / ale po spolicie z omyłki y obładzenia.
A przetoż nie jest tak / Pan Bóg / iako ludźie niesprawiedli-
wi / żeby omylenie y obładzenie z dobrej chęci idace / miał tak
karác / iako złość z myślu złe idaca / y częstokroć powtorzona

Gen. 11. 32.

Alle niechby tak było / iako X. Skargá chce / że dla herezisy /
 one państwa niewola sa starane: coś to do nas / ktorzy od tych
 herezisy daleko rozni iesťesiny? Pierwey Kiedzu Skardze to
 było pokazać / żeśmy takimi iako y oni / tożby tak ná nas nácieś-
 ráć mogli. Ktemu / áżaz nie czytał tego X. Skargá / że pan Bóg
 dla sprawiedliwych dśiesiętká / chciał pieć królestw zachow-
 wác / á nas żeby to garść miała gniew Boży przywoďzić ná
 taką kupa Pánów Kátholikow / choćbyśmy takimi byli / iako
 Egiptami nas być X. Skargá rozumie? y owšem przy Pánach
 Kátholikoch mybysmy mieli być zachowani. Ale prośie Kie-
 dza Skargi / áżaz nie Kátholicy byli / ktorzy wypędzimy po-
 gánstwo

gánstwo / nie dawnych czasów ziemię świętęą dostali byli / á czemuż iey dla Kárboliki swęą nie odzierżeli? Ale y o tych krá-
iách wyżsęy w tymże rozdziale / pisze K. Skárgá / o Grecięy / o
Egypcie / że wyznawcami Troyce Kiedzá Skárgyney nápe-
niene są; á tu zá pisze / że Boga Chrześciánstiego / ktory w K.
Skárgi Troyca iest / po wieksęy części odstąpili? A zgadzają
się tu z sobą:

Daley K. Skárgá, káse nam obrocić oczy ná sásiády y Mistrze, iá-
ko ich nazywá, náše Siedmigródzány, od ktorych twierdzi iemy ten iád, iá-
ko mowi, wzięli, y pokázali że się tam osádziło Ariánstwo, á długo nie trwáło.

Ná co odpowiedam. Siedmigródzanie nigdy z lásti Bo-
żęy Mistrzami nášymi nie byli / ani żadnego iádu od nich / y ni
od kogo z lásti Bożęy nie wysłališmy. Náukešmy wzięli od A-
postołow świętych w ich Pismiech podána: A do tych iáko
do Mistrzów swych / y znaniy się / y oczy co raz obrócamy. Ale
y te rzeczy / ktore tu przeciw Siedmigródzánom przynosi /
niepewne są. Bo iż nie długo tam wyznánie to trwáło / ktore
Kiedz Skárgá Ariánstím zowie / záwiiera ztád / że Pan Bog
tego bluźnierstwa długo ćierpieć niechciał. Ale co mi to zá do-
wod rzeczy tey / á záby przeciw wierze y pána Chrystusowey /
ktora się nápierwey w Żydowstwie y w Hieruzalem záczelá /
y nie długo tam trwála / nie mogli nie przysláci iey Żydowie /
tak iáko K. Skárgá / argumentowác / że iey też Pan Bog tak
długo ćierpieć niechciał: Tuz spustóšenie ziemi / coš zá do-
wod że wiára nie pewná? A tak umci obyczáiem pogánie / iż
po przyieciu Chrześciánstiey wiáry był Rzym spustóšony /
przeciw wierze Chrześciánstiey / iáko K. Skárgá teraz / siur-
mowali. A toć było pobudka Augustynowi / że Kiege dla te-
go de ciuitate Dei nápisál. Nie przynosi tedy tu nic K. Ská-
rgá przeciw Siedmigródzánom pewnego: y owšem to przye-
noš / co ábo Żydowie / ábo Pogánie / przeciw wierze Chrysty-
ánstiey przyniešć mogli / ábo przynosił; á tym czasem / iáko
nie wvážáli tego Żydowie / iż dla tego bylá spustóšona ziemiá
ich / że Ewángeliey Pána Chrystusowey nie przyjęli / y iáko nie
wvážáli Pogánie / że był Rzym spustóšony dla tego / że ta náus-
ta święta gárdzili / tak nie wváža K. Skárgá / że Siedmigró-

Dzianie dla tego spustoſzeni / że prawdy nieprzyieli / albo wyzna-
nieni ſie tylko do niej odezwawſzy / y to ładaiako / wezyna-
niepobożnymi ſie iey przeli. A toć oſobliwie Pan Bog zwykt
Karac / gdy kto wiedzac wola iego ſwieta / nie czyni iey / iako
Pan Jezus Chriſtus wezy.

Strankara że kładzie między Ariány / znać że Piſm iego
nie czytał / gdyż co inego ſwiadcza.

O ſburzeniu Kościoła / Collegium / wygnaniu y poranice-
niu Pánów Kátholikow przez Siedmigródzány / co piſe X.
Skargá; Jeſli to było / my to mamy za Ducha Antichriſto-
wego y Máchomeſkiego / prześladowac kogo dla różney wiá-
ry / iakoſny ſie nieraz w Piſmiach náſzych deelarowali. Duch
Pána Chriſtusow zachowuje / nie morduje / do którego ſię za-
kaſta iego zároſe odzywamy: o czym było wyſſey.

Karaniem Bożym że nam teſz tu záſ pograża; póki przy-
náuce Pána Chriſtusowey ſtać bedziemy / póty ſie gniewu
Pánſkiego / wedle ſwietych obietnic iego / możemy nie bać.
Lećz wſtąpinyli náuki Pána Chriſtusowey / tedyć Karanie
Boże nad námi / ktore on poſpolicie nad przeſtepcami ſwo-
wolnymi náuki Pána Chriſtusowey / wykonywa / iako ſie ná-
tknelo troche wyſſey. A tak ná nas nátarſzy / iuſz decretá ſwo-
je przeciw nam wypuſzcza / piſanie ſwe concluduiac.

Napiervſzy decret: Procheſcie, práwi, láda was wiátr rozwieie;

Odpowiedam. Niy z náтуры náſzey znamy ſie być prochem /
ale zácie / iſeſny ſie prawdy Pána Chriſtusowey wieli / żadne-
go wiátru / ale ani bran piéktelnych nie lećamy ſie / póki iedno
przy tey prawdzie ſtać bedziemy.

Drugi decret: Suchaſcie rozgá, odcieta od málice, láda ogień was
ſpali. Odpowiedam: wſzczepieniſny w one prawdziwa málice
P. náſe° Jezusa Chriſtusa / ktorey málice ieſt goſpodarzé Bog
y oćiec Pána náſego Jezusa Chriſtusa / przez żywa wiáre. A
przetofi żadnego ſie ognia / zá ie° ſwieta pomoca / nieboimy.

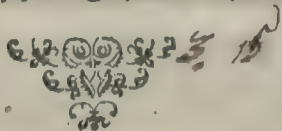
Trzeci decret: Wodaſcie z deſzczá, záras wyſchniecie, iako y przo-
dkowie náſzy Ariáni, y inſzy hereticy. Odpowiedam. Z żywych
ſzrodel wyrokow Bożych / wypłynelá y plynie záwždy wiára
náſzá: Przetofi niepodobna to / aby wyſchnac miała. By ſie
wyſſet

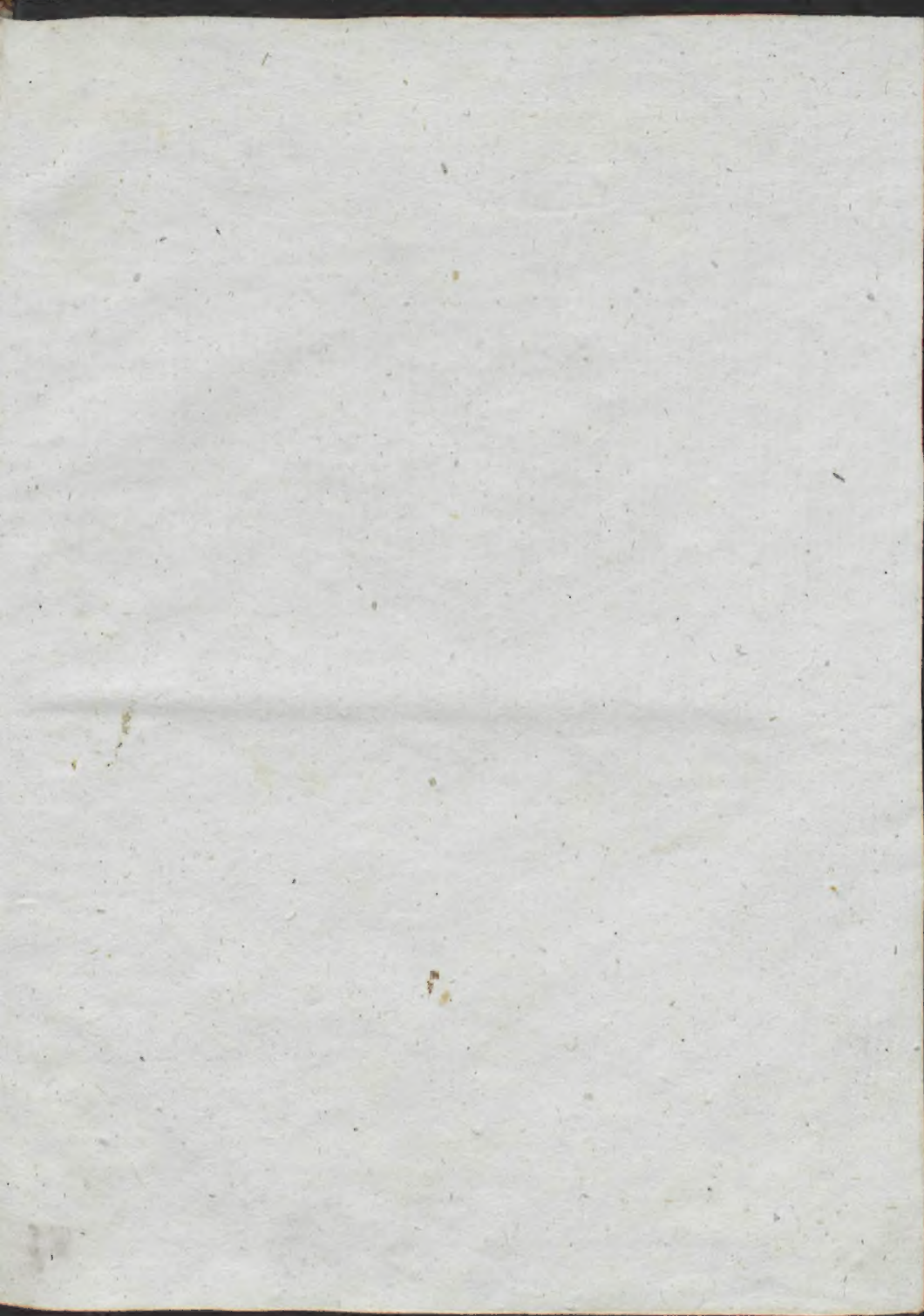
wszystek świat na to uwał / nigdy iey nie wysuszy żadna rąda /
żadna moc swoia. Co sie Ariánów dotyczy / z tymi / iako sie
nie raz wyższey pokazało / próżno nas sprzaga X. Stargá / a
za tym nie trzeba nam tego / abyśmy sie na nich rozumu uczyli.

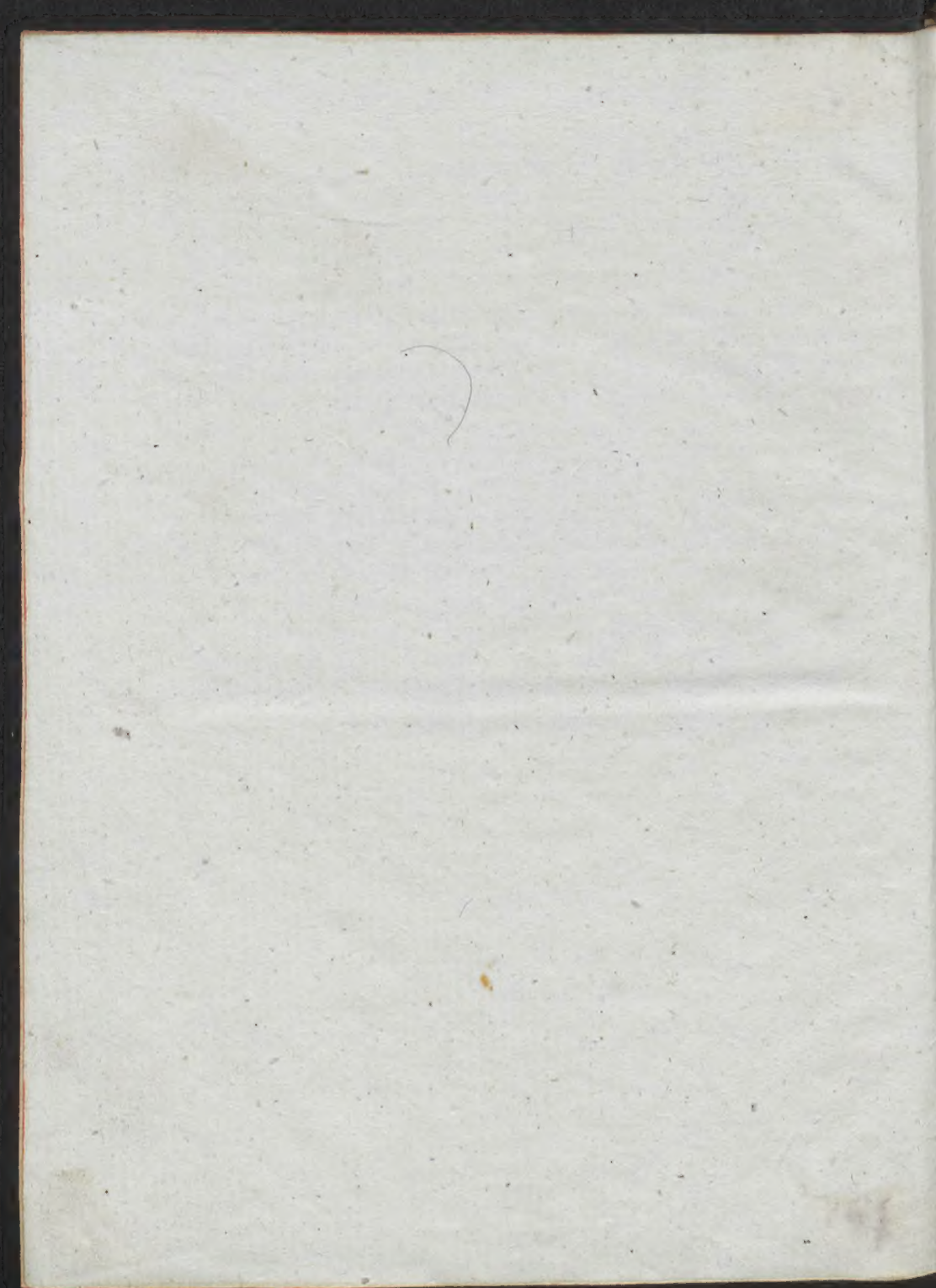
Alż nas nawet napomina, abyśmy sie budowáli na prawdzi-
e Kátholickiey, która zawsze płynie, y weszła miasto Boże, a idzie od miasta
do miasta, od narodu do narodu, y trwa, y trwać będzie, iako boskie budo-
wanie na skale, na wieki. Tedy na to napominanie tak odpo-
wiedam. Jesli przez prawde Kátholická rozumie Pisma
świète / Prorockie y Apostolskie / tedy na tych / iakosmy sie bu-
dować powinni / tak sie za łaská Pána Jezusowa budujemy / y
zaiego świata pomocą budować chcemy. Jesli zaś przez pra-
wde Kátholická / rozumie swoje Kzymstá Papiestá / tedy dla
tego / iż sie na Pismach swietych Prorockich y Apostolskich
budujemy / na Kzymstiey y Papiestiey wierze / budować sie za-
dna miara nie możemy. Bo wiara Papiestá / z Prorocká y A-
postolská zgodzić sie nie może / iako sie wyższey pokazało. Alż
pise / że Kátholická prawda weszła miasto Boże / y idzie od
miasta do miasta / od narodu do narodu / y trwać będzie na
wieki / iako Boże na skale budowanie: tedy to wszystko o pra-
wde Prorockiey y Apostolskiey barzo sie dobrze mówi / że tá
weszła miasto Boże / to jest wszystkie wierne Boże; tá idzie y
poydzie wszedy / y zostanie na wieki / iako Boże na skale budo-
wanie. Ale zaś o wierze Kzymstiey y Papiestiey / nie może to
być rzeczone: Bo tá nie miasto Boże / ale Papiestie weszła: a
nie idzie od miasta do miasta / bo jest sila miast / y niemálo
narodów / co te wiare Papiestá porzucili / y jedno we Wło-
szech / a w Hispániey swoje gniazdo spełná ma. Ale y tam / iako
by to gniazdo spełná było / wszakbyście obacz yli / gdybyście in-
quisicia odieli / iako sie nie raz wyższey námienilo. A nie może
ta trwać na wieki żadna miara: bo jest y od Papieów wá-
sych / iako historye wáše świadcza / na słabym fundamencie
wstaw y wymysłów ludzkich założona / y zbudowana. A wšel-
kie szepienie ktore^o nie szepilon Cćiec niebieski / wykorze-
mione będzie do gruntu / y zniszczone iako Zbawiciel náš uczy. Mat. 24. 28.

Alż X. Stargá modlitwa zamyka pisanie swe / daleko
wiecey

wiecey to nam uczynić przystoi. Przetosił się do ciebie obróci-
cam o Pánie Boże nadobroćliwysy / Ktoreys Syná swego z
onym wiecznym zbawieniem do nas posłał / sámym miłości-
dziem swoim poruśiony / y Ktoreys z tegoś miłosierdzia twego /
onego dla nas na okrutną śmierć wydał / y tego od umarłych
potężnie wzbudziwysy / wielmożnie nad wszystkowsy /
abyś nas przezeń do siebie przywiódł / y Duchem twoim s-
rządził / y nawet nam wieczne zbawienie dąrował : Rącz z
twoich nieprzebranych litości / wszystkich tych / Ktorzy się pra-
wdzie twej świętey / przez Syná twego namilszego podány
przećiwia / przywieść pod posłuszeństwo świętey prawdy
twoiey / aby tak wyszedłszy z ciemności / służyli tobie w światło-
ści Bogu prawdziwemu, y porzuciwysy náuki y wstáwy ludz-
kie / Ktorymi ty niechceś być uczczon / drog twoich pilnowáli /
w prawdziwey pobożności chodząc / Ktora się tobie iedynie
podoba / y tak imię twoje święte y Syná twego namilszego
uczčili / y oney Korony niezwiędłej w świetne przyszcie jego /
z chwałą twoją y z pociechą swoją / y wszystkich wiernych two-
ich / dostąpili : á to uczynił przez Jezusa Chrystusa Syná twego
namilszego á Páná náše° / Który z toba żywie y króluje ná
wieki światy y błogosławiony / Amen.







13450

9550

Z. Kizgarni Ambrogo Grabowskiego w Krakowie.
R. 1818.

